Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji
Instytut Nauk Prawych

Alicja Zofia Syroka
Nr albumu 127953

Problem karalności przygotowania do zabójstwa

Praca doktorska napisana na
seminarium Prawo karne
pod kierunkiem
dr hab. Krzysztofa Wiaka, prof. KUL
promotor pomocniczy
dr Zuzanna Gądzik

Lublin 2025

Pragnę złożyć serdeczne podziękowania
panu promotorowi dr hab. Krzysztofowi Wiakowi, prof. KUL,
za poświęcony mi czas, niezwykle wartościowe rady związane z niniejszą pracą,
inspirację do krytycznego spojrzenia na problematykę badawczą
oraz okazaną mi wyrozumiałość.

Bardzo dziękuję pani promotor pomocniczej dr Zuzannie Gądzik
za wszelką pomoc udzieloną mi podczas pisania pracy,
wnikliwe uwagi i liczne rady, bez których rozprawa ta nie mogłaby powstać.

Rozprawę dedykuję mojemu mężowi i dzieciom – źródłom mojej codziennej motywacji.

Wykaz skrótów i skrótowców

AIS – „Acta Iuris Stetinensis”

Apel.-Lub. – Apelacja – Sąd Apelacyjny w Lublinie

Apel.-W-wa – Apelacja – Sąd Apelacyjny w Warszawie

AUMCS – „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”

AUW.P – „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo”

AUW.PPiA – „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji”

BSAiP WP KUL – „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”

CETS – „Council of Europe Treaty Series”

CPKiNP – „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”

Dz.U. – Dziennik Ustaw

Dz.Urz.UE.C – Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej Seria C

EKPC – Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r., Dz.U. 1993 Nr 61, poz. 284 ze zm.

FP – „Forum Prawnicze”

FPK – „Forum Polityki Kryminalnej”

k.k. – Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U.2025, poz. 383

k.p.k. – Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 2025, poz. 383

KK z 1932 r. – Rozporządzenie Prezydenta Rzeczpospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1932 Nr 60, poz. 571 ze zm.

KK z 1969 r. – Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz.U. 1969 Nr 13, poz. 94.

KKGiP – Kodeks kar głównych i poprawczych

KKKP – Kodeks karzący Królestwa Polskiego

KKPP – Kodeks karny dla państw pruskich

KKRN – Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej

KKZG – Kodeks karny zachodniogalicyjski

KMP w Łodzi – Komenda Miejska Policji w Łodzi

Konstytucja RP – Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zm.

KP – „Krytyka Prawa"

KT – Kodeks karny z 1903 r.

KZS – „Krakowskie Zeszyty Sądowe"

MKK – Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa, Dz.U. 1946 Nr 30, poz. 192

MP – „Monitor Prawniczy"

MPPOiP – Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 16 grudnia 1966 r., Dz.U. 1997 Nr 38, poz. 167

NKPK – „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego"

ONSW – Orzecznictwo Najwyższego Sądu Wojskowego

OSAG – Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych w Gdańsku

OSAK – Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych w Katowicach

OSAKr – Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych w Krakowie

OSNK – Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna

OSNKW – Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa

OSNPG – Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Wydawnictwo Prokuratury Generalnej

OSNwSK – Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych

OSP – Orzecznictwo Sądów Polskich

OSPiKA – Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych

OTK – Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego

OTK ZU – Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy

OTK-A – Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego – seria A

PiP – „Państwo i Prawo"

PPiA – „Przegląd Prawa i Administracji”

PPK – Powszechne prawo krajowe dla państw królewsko-pruskich

Prok. i Pr. – „Prokuratura i Prawo”

PS – „Przegląd Sejmowy”

PUKA – Powszechna ustawa karna austriacka

PwD – „Prawo w Działaniu”

PwD.Sk. – „Prawo w Działaniu. Sprawy karne”

RPDzU – Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka, Dz.U. 2023 poz. 292 ze zm.

RPEiS – „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”

RWNPiE KUL – „Roczniki Wydziału Nauk Prawnych i Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”

SA – Sąd Apelacyjny

SE&L – „Security, Economy & Law”

SI – „Studia Iuridica”

SN – Sąd Najwyższy

SO – Sąd Okręgowy

SP.RiM – „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały”

SPP – „Studia Prawa Publicznego”

SPu – „Studia Prawnoustrojowe”

TK – Trybunał Konstytucyjny

TKP PAN OL – „Teka Komisji Prawniczej PAN – Oddział Lubelski”

WPP – „Wojskowy Przegląd Prawniczy”

WSE – „Wrocławskie Studia Erazmiańskie”

ZP – „Zeszyty Prawnicze”

Spis treści

Wykaz skrótów i skrótowców 3

Spis treści 6

Wstęp 9

Rozdział I Ewolucja odpowiedzialności za przygotowanie do zabójstwa w polskim prawie karnym 17

1. Dawne prawo polskie 17

2. Prawo karne na terenach polskich w okresie zaborów 22

2.1. Zabór pruski 1772–1851 23

2.2. Księstwo Warszawskie 24

2.3. Królestwo Polskie 25

2.4. Zabór pruski 1851–1918 28

2.5. Zabór austriacki 30

2.6. Zabór rosyjski 33

3. Kodyfikacja prawa karnego w Polsce okresu międzywojennego 35

4. Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa 42

5. Kodeks karny z 19 kwietnia 1969 r. 44

6. Kodeks karny z 6 czerwca 1997 r. 48

7. Podsumowanie 54

Rozdział II Charakterystyka znamion przygotowania do zabójstwa 57

1. Pojęcie przygotowania 58

2. Miejsce przygotowania w pochodzie przestępstwa 71

2.1. Relacja między przygotowaniem a zamiarem 71

2.2. Granica między przygotowaniem a usiłowaniem 74

3. Zabójstwo jako cel czynności przygotowawczych 82

3.1 . Dobro chronione 83

3.2. Podmiot 84
3.3. Strona podmiotowa 88
3.4. Strona przedmiotowa 102
3.4.1.Ogólna charakterystyka strony przedmiotowej 103
3.4.2. Przygotowanie w postaci rzeczowej 106
3.4.3. Przygotowanie w postaci personalnej 117
4. Relacja przygotowania do zabójstwa do form zjawiskowych 124
5. Wymiar kary, czynny żal i mechanizmy łagodzące odpowiedzialność 131
6. Podsumowanie 135
Rozdział III Przygotowanie do zabójstwa w typach zmodyfikowanych 138
1. Przygotowanie w perspektywie znamion kwalifikowanych form zabójstwa 138
1.1. Znaczenie znamion kwalifikujących w stadium przygotowania do zabójstwa 138
1.2. Zabójstwo w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie 139
1.3. Zabójstwo kwalifikowane przez wcześniejsze prawomocne skazanie za przestępstwo zabójstwa..... 146
1.4. Zabójstwo w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem 148
1.5. Zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem 163
1.6. Zabójstwo z użyciem materiałów wybuchowych 170
1.7. Zabójstwo funkcjonariusza publicznego..... 172
1.8. Zabójstwo jednym czynem więcej niż jednej osoby..... 175
2. Brak karalności przygotowania do zabójstwa w typach uprzywilejowanych..... 178
2.1. Zabójstwo w afekcie 179
2.2. Dzieciobójstwo 184
2.3. Eutanazja..... 191
3. Podsumowanie 197
Rozdział IV Przygotowanie do zabójstwa w świetle wybranych standardów konstytucyjnych 200
1. Karalność przygotowania do zabójstwa a zasada ochrony życia..... 200

1.1. *Ratio legis* penalizacji przygotowania do zabójstwa 200
1.2. Konstytucyjna ochrona życia 202
1.3. Międzynarodowa ochrona życia 208
1.4. Wnioski w świetle konstytucyjnej i międzynarodowej ochrony życia 211
2. Penalizacja przygotowania do zabójstwa a wymogi zasady określoności 213
2.1. Kryteria oceny określoności 213
2.2. Precyzyjność 216
2.3. Jasność 225
2.4. Ocena przygotowania do zabójstwa w świetle zasady określoności 227
3. Ocena karalności przygotowania do zabójstwa z perspektywy zasady proporcjonalności 229
3.1. Elementy badania proporcjonalności 229
3.2. Zasada przydatności 231
3.3. Zasada konieczności 233
3.4. Proporcjonalność *sensu stricto* 248
3.5. Ocena przygotowania do zabójstwa w świetle zasady proporcjonalności 262
Zakończenie 265
Bibliografia 272

Wstęp

Życie ludzkie zajmuje w systemie wartości chronionych przez prawo miejsce szczególne. Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej[1], jak i prawo karne materialne, traktują je jako dobro o najwyższej randze, którego ochrona stanowi jeden z podstawowych obowiązków państwa. w prawie międzynarodowym także podkreślany jest ustawowy obowiązek ochrony życia ludzkiego – w art. 6 us.t 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych wskazano, że każda istota ludzka ma przyrodzone prawo do życia. Prawo to powinno być chronione przez ustawę[2]. Uprzywilejowaną pozycję życia w hierarchii dóbr prawnych podkreśla Komitet Praw Człowieka ONZ wskazując, że prawo do życia jest prawem podstawowym, bez którego realizacja innych praw i wolności byłaby niemożliwa[3]. Nakaz ochrony życia znajduje swoje odzwierciedlenie w regulacjach karnoprawnych, które przewidują nie tylko odpowiedzialność za zachowania prowadzące bezpośrednio do pozbawienia życia człowieka, lecz także penalizację czynności poprzedzających dokonanie czynu zabronionego. Rozszerzenie ochrony życia na etap poprzedzający bezpośrednie zagrożenie jego naruszeniem stanowi wyraz tendencji do wzmacniania funkcji prewencyjnej prawa karnego oraz do wychodzenia przez ustawodawcę na tzw. przedpole naruszenia dobra prawnego.

Przykładem takiego rozwiązania jest wprowadzony do polskiego porządku prawnego nowelizacją Kodeksu karnego z dnia 7 lipca 2022 r.[4] przepis art. 148 § 5 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny[5] kryminalizujący przygotowanie do zabójstwa. Karalność przygotowania do zabójstwa w polskim prawie karnym, rozumiana zarówno jako konstrukcja normatywna, jak i element szerszego systemu ochrony życia ludzkiego, jest przedmiotem niniejszej pracy. Wprowadzenie omawianego przepisu poprzedzone było wieloletnią dyskusją w doktrynie prawa karnego dotyczącą możliwości spenalizowania czynności przygotowawczych do zabójstwa. Cyklicznie pojawiały się propozycje znowelizowania Kodeksu karnego poprzez rozszerzenie katalogu przestępstw z karalnym stadium przygotowawczym o zabójstwo. w ostatnich latach propozycję tę przedstawiono nie tylko w projekcie ustawy z dnia 16 września 2021 r., który ostatecznie został przyjęty przez prawodawcę, ale także w ustawie z dnia 13

[1] Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483 ze zm.
[2] Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 16 grudnia 1966 r., Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167.
[3] *General comment No. 36 on article 6: right to life,* https://docs.un.org/en/CCPR/C/GC/36, dostęp na dzień 24.12.2025 r., tłumaczenie własne.
[4] Ustawa z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy– Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2022 poz. 2600.
[5] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2025, poz. 383.

czerwca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw[6], jak również w projekcie z dnia 7 września 2012 r. o zmianie ustawy Kodeks karny[7].

Prowadzona w doktrynie prawa karnego polemika w przedmiocie przygotowania do zabójstwa nie pozwoliła wyeliminować wiążących się z tym zagadnieniem wątpliwości. O jego skomplikowanym charakterze świadczy liczba opinii przedstawionych przez środowisko naukowe na etapie prac legislacyjnych nad nowelizacją Kodeksu karnego. Przedmiotowe unormowanie było już, co prawda, tematem kilku artykułów oraz uwag komentatorskich w komentarzach do kodeksu karnego, nie zostało jednak w pełni przeanalizowane. Większość z publikowanych stanowisk zawiera cenne i trafne, a jednocześnie lakoniczne uwagi, ograniczające się często jedynie do zasygnalizowania, że analizowany przepis budzi wątpliwości na gruncie konstytucyjnych zasad proporcjonalności i określoności, bez wskazania źródeł i charakteru tych wątpliwości.

Taki stan uzasadnia cel rozprawy, którym jest określenie problemów jakie powstają w związku z przyjętym w art. 148 § 5 k.k. sposobem kryminalizacji przygotowania do zabójstwa na gruncie wybranych zasad konstytucyjnych: ochrony życia, określoności oraz proporcjonalności. Ocena zgodności regulacji dotyczących przygotowania ze standardami konstytucyjnymi wymaga uwzględnienia specyfiki odpowiedzialności karnej za czyny popełnione w stadium przygotowania oraz historycznego rozwoju instytucji przygotowania. Niezbędne jest zbadanie czy penalizacja przygotowania do zabójstwa jest zgodna z kierunkiem ewolucji prawa karnego, zarówno pod względem rozszerzania ingerencji prawa na dalekie przedpole naruszenia dobra prawnego, jak również zakresu obejmowania ochroną najważniejszych dóbr chronionych prawem. Przygotowanie, jako forma stadialna, nie istnieje samodzielnie, ale funkcjonuje zawsze w odniesieniu do konkretnego czynu zabronionego. Należy w związku z tym ustalić wpływ znamion kwalifikujących typy zabójstwa oraz sposobu typizacji na możliwość faktycznego stosowania przepisów o przygotowaniu.

Głównym celem penalizacji przygotowania do zabójstwa jest ochrona życia człowieka. Nie ulega wątpliwości, że życie ludzkie zajmuje najwyższą pozycję w hierarchii dóbr chronionych prawem. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 28 maj 1997 r.[8] potwierdził konstytucyjną ochronę życia w całym stadium rozwoju człowieka, wywodząc taki obowiązek z zasady demokratycznego państwa prawa. w orzeczeniu tym wskazał, że państwo istnieje jako

[6] Ustawa z dnia 13 czerwca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 3451, http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/3451_u/$file/3451_u.pdf, dostęp na dzień 18.12.2025 r.
[7] Projekt z dnia 7 września 2012 r. ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12320403/12565603/12565604/dokument378684.pdf, dostęp na dzień 18.12.2025 r.
[8] Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28 maja 1997 r., sygn. K 26/96, OTK ZU 1997, nr 2, poz. 19

wspólnota ludzi. Pozbawienie życia unicestwia człowieka jako podmiot praw i obowiązków, które państwo ma za zadanie chronić. Stąd też ochrona życia ludzkiego jest jednym z jego podstawowych zadań. Nadrzędny charakter życia ludzkiego jako dobra chronionego prawem nie oznacza, że ustanawiane w celu jego ochrony przepisy mogą stać w sprzeczności z innymi zasadami konstytucyjnymi. Centralnym problemem badawczym niniejszej pracy jest więc pytanie, czy obowiązujący model kryminalizacji przygotowania do zabójstwa zapewnia skuteczną ochronę życia ludzkiego, pozostając jednocześnie w zgodzie z podstawowymi zasadami prawa karnego, w szczególności z zasadą określoności i proporcjonalności.

Przyjęte przez prawodawcę zasady formułowania przepisów prawa nie są wyłącznie ścisłymi regułami legislacyjnymi o charakterze norm pozytywistycznych. Ich rolą jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania normy w obrocie prawnym, ale także zagwarantowanie spójności i stabilności całego systemu prawnego. Zasada określoności wymaga, aby adresat normy był w stanie – na podstawie samego przepisu – przewidzieć, które zachowania są prawnie zakazane, a organy stosujące prawo miały do dyspozycji jasne i obiektywne kryteria odróżniania czynów karalnych od prawnie obojętnych. Niespełnienie jej wymogów może uniemożliwić stosowanie przepisów ze względu na niemożność odczytania jego treści przez adresatów – obywateli oraz organy państwa. Przyjęte unormowanie pozostaje wówczas przepisem martwym i nie spełnia przypisanej mu funkcji. Z kolei zgodnie z zasadą proporcjonalności, ingerencja państwa w prawa i wolności jednostki musi być konieczna, adekwatna i nieprzekraczająca niezbędnego minimum dla ochrony dobra prawnego. Niezgodność z tą zasadą nie prowadzi do braku efektywności przepisu, ale powoduje, że prawo nie pełni funkcji ochronnej, a represyjną. Dochodzi do zaburzenia relacji pomiędzy stopniem zagrożenia dobra prawnego, społeczną oceną czynu i surowością reakcji karnej. w dłuższej perspektywie prowadzi to do osłabienia funkcji prewencyjnej i wychowawczej prawa karnego przy jednoczesnym spadku społecznej akceptacji dla sytemu prawa.

Istotna rola pełniona przez wskazane zasady uzasadnia analizę przepisów o przygotowaniu do zabójstwa, które wzbudzają wątpliwości na gruncie tychże zasad. Zakreślenie treści powiązanych z kryminalizacją przygotowania do zabójstwa reguł konstytucyjnych pozwoliło na sformułowanie dwóch głównych tez pracy, które podlegają analizie i uzasadnieniu w toku rozważań. Po pierwsze, regulacje dotyczące przygotowania do zabójstwa nie odpowiadają zasadzie określoności, co może rodzić ryzyko braku efektywności w ochronie życia ludzkiego. Teza ta nakreśla problem nieostrości granic karalności przygotowania do zabójstwa, wynikający z zastosowania przez ustawodawcę dla spenalizowania przygotowania do zabójstwa klauzuli generalnej opartej na przepisie art. 16 § 1 k.k., a tym samym z wyznaczenia bardzo

szerokiego katalogu potencjalnych czynności przygotowawczych do zabójstwa. Problem ten ma istotne znaczenie zarówno teoretyczne, jak i praktyczne, ponieważ dotyczy granic dopuszczalnej ingerencji państwa w sferę jednostki w sytuacji, gdy zagrożenie dla dobra prawnego – życia ludzkiego – ma charakter abstrakcyjny. Co więcej, zgodność przepisu z zasadą określoności ma wpływ na efektywność jego stosowania, zatem na podstawie jej oceny można wnioskować o możliwości realizacji celu, jaki powodował ustawodawcą przy penalizacji przygotowania do zabójstwa, którym było rozszerzenie ochrony życia człowieka. Krótki okres obowiązywania przepisów kryminalizujących przygotowanie do zabójstwa uniemożliwia ocenę ich efektywności na podstawie analizy orzecznictwa, co uzasadnia potrzebę szerokiego, teoretycznego omówienia tego zagadnienia. w celu wykazania powyższej tezy w pracy dokonano analizy przepisów art. 148 § 5 k.k. w zw. z art. 16 § 1 k.k., prowadzącej do ustalenia czy ustawowy opis przygotowania dostarcza wystarczająco precyzyjnych kryteriów pozwalających jednoznacznie odróżnić działania karalne od zachowań mieszczących się w sferze legalnej aktywności człowieka. Omawiane unormowanie odniesiono do przykładowych czynności przygotowawczych wymienionych w Kodeksie karnym. Praca nie ogranicza się do krytyki obowiązującej regulacji, lecz podejmuje próbę wypracowania rozwiązań, umożliwiających ograniczenie problemów związanych z zasadą określoności.

Po drugie, kryminalizacja przygotowania do zabójstwa budzi wątpliwości z perspektywy zasady proporcjonalności, jednak jej problematyczność nie wykracza poza trudności typowe dla odpowiedzialności za czyny popełnione w fazie przygotowawczej. Teza ta odnosi się do napięcia pomiędzy koniecznością ochrony życia człowieka a zakresem dopuszczalnej ingerencji państwa w prawa i wolności jednostki. Penalizacja przygotowania do zabójstwa obejmuje zachowania podejmowane na bardzo wczesnym etapie, gdy zagrożenie dla dobra prawnego ma charakter potencjalny i pośredni, co wiąże się z intensywną ingerencją w sferę wolności jednostki. w doktrynie prawa karnego problem ten bywa wskazywany jako argument przeciwko karalności przygotowania, co rodzi potrzebę analizy, czy trudności związane zasadą proporcjonalności w kontekście art. 148 § 5 k.k., wykraczają poza problemy typowe dla przygotowania. Dla jej dokonania przeprowadzono rozważania na temat przygotowania do zabójstwa na tle pojęcia przygotowania zawartego w art. 16 § 1 k.k. Omówiono również problemy pojawiające się na gruncie zasady proporcjonalności w związku z przygotowaniem do zabójstwa i porównano je z innymi przypadkami karalnego przygotowania. Aby ustalić, czy w przypadku przygotowania do zabójstwa ingerencja państwa na dalekim przedpolu naruszenia dobra prawnego jest uzasadniona, podjęto rozważania w przedmiocie konstytucyjnej zasady ochrony życia.

Dla dokonania całościowej analizy omawianego unormowania pod kątem wskazanych tez niezbędne jest wykazanie tez uzupełniających. Pod tezą, że kryminalizacja przygotowania do zabójstwa odzwierciedla kierunek rozwoju prawa karnego w zakresie rozszerzenia ochrony życia ludzkiego na przedpole jego naruszenia, kryje się obserwacja ewolucji zmian w prawie, polegających na przesuwaniu momentu reakcji prawnokarnej na coraz wcześniejsze etapy zagrożenia. Jej geneza związana jest z obserwowanym w ustawodawstwie i praktyce orzeczniczej przesuwaniem granic ingerencji karnoprawnej na coraz wcześniejsze etapy realizacji zamiaru przestępnego, co znajduje odzwierciedlenie zarówno w penalizacji przygotowania, jak i w rozbudowie katalogu przestępstw narażenia abstrakcyjnego. Dla wyciągnięcia wniosków w tym przedmiocie niezbędna okazała się analiza historycznego rozwoju prawa karnego obowiązującego na ziemiach polskich, z uwzględnieniem zmian w hierarchii dóbr chronionych w toku ewolucji prawa oraz środków, podejmowanych przez prawodawcę w celu uniknięcia ataków na najbardziej istotne dobra.

Teza, że zróżnicowane znamiona kwalifikujące typy zabójstwa determinują zakres karalnych czynności przygotowawczych wskazuje, iż nie istnieje jednolity katalog działań, które mogą zostać uznane za przygotowanie do zabójstwa, ale ich zakres zależy od znamion konkretnego typu kwalifikowanego. Została sformułowana z uwagi na konieczność poszukiwania możliwych ograniczeń, które pozwoliłby na eliminację problemów, jakie przygotowanie rodzi na gruncie zasady określoności. Analizując możliwość zastosowania art. 148 § 5 k.k. na gruncie znamion typów zmodyfikowanych zabójstwa, podjęto próbę określenia w jaki sposób istnienie znamion kwalifikujących wpływa na treść zamiaru sprawcy. Określono również wpływ rekonstrukcji zamiaru na możliwość dokonania kwalifikacji prawnej w oparciu o przepisy o kwalifikowanych typach zabójstwa.

Penalizacja przygotowania związana jest z ochroną dobra prawnego na dalekim przedpolu naruszenia, charakterystycznym dla przestępstw abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo. w celu określenia miejsca przygotowania do przestępstwa w polskim porządku prawnym niezbędne jest dokonanie analizy ewolucji obwiązującego na ziemiach polskich prawa karnego pod kątem obejmowania kryminalizacją przez prawodawcę tzw. przedpola naruszenia dóbr prawnych. Przy zastosowaniu metody historycznoprawnej w pierwszym rozdziale pracy zrekonstruowano rozwój karalności przygotowania do zabójstwa, ze szczególnym uwzględnieniem ochrony życia ludzkiego w dawnym prawie polskim, w ustawodawstwach obowiązujących na ziemiach polskich w okresie zaborów, a następnie w prawodawstwie międzywojennym, okresu Polski Ludowej oraz we współcześnie obowiązującej ustawie karnej. Dokonana analiza ujawniła stałą tendencję polskiego prawodawcy do obejmowania ochroną dóbr

prawnych na coraz dalszym przedpolu naruszeń, pozwalającą na uzasadnienie pogłębiania się ingerencji w wolności i prawa obywatela. Taki kierunek rozwoju prawa dotyczył wyłącznie najbardziej cenionych dóbr, do których niewątpliwie należy ludzkie życie. Jak wykazała metoda historyczno-prawna użyta przy zestawieniu rozwiązań historycznych i współczesnych życie ludzkie podlega ochronie na etapie przygotowania jeśli jego zagrożenie powstaje w związku z naruszeniem innego dobra o charakterze publicznym. Brak ochrony życia ludzkiego traktowanego jako dobro indywidualne nie znajduje uzasadnienia na gruncie zasady ochrony życia. Kryminalizację przygotowania do zabójstwa należy zatem uznać element realizacji kierunku rozwoju prawa karnego, które granicę mającej na celu ochronę dóbr prawnych ingerencji państwa przesuwa na coraz dalsze przedpole nie tylko naruszenia, ale wręcz zagrożenia.

Objęcie ochroną dobra prawnego na przedpolu naruszenia, chociaż zgodne z kierunkiem rozwoju prawa, nie jest wolne od problemów. Rodzi istotne pytania dotyczące granic dopuszczalnej ingerencji prawa karnego. Próby uzasadnienia funkcjonowania unormowań penalizujących zachowania poprzedzające dokonanie czynu zabronionego są podejmowane w nauce prawa karnego[9], jednak brak jest publikacji koncentrujących się na penalizacji przygotowania. Z tego względu rozdział drugi niniejszej pracy poświęcono omówieniu przygotowania do zabójstwa na tle zawartej w przepisie art. 16 § 1 k.k. definicji przygotowania oraz znamion zabójstwa w typie podstawowym. Dokonano analizy strony podmiotowej i strony przedmiotowej przygotowania, ze szczególnym uwzględnieniem występujących na tym tle problemów interpretacyjnych. Odniesiono się również do możliwości stosowania przepisów o przygotowaniu do zabójstwa w oparciu o wskazane w art. 16 § 1 k.k. przykładowe czynności przygotowawcze. Dokonana za pomocą metody dogmatycznoprawnej analiza obowiązujących przepisów prawa karnego oraz poglądów doktryny i orzecznictwa w zakresie przygotowania oraz zabójstwa w typie podstawowym pozwoliła na zakreślenie tła dla przepisów o przygotowaniu do zabójstwa. Wskazanie problemów jakie powstają w związku z treścią pojęcia przygotowanie w rozumieniu przepisu art. 16 § 1 k.k. na gruncie zasad proporcjonalności i określoności było niezbędne dla oceny możliwego sposobu funkcjonowania unormowania dotyczącego przygotowania do zabójstwa. Równie istotna była analiza przygotowania na tle strony podmiotowej i strony przedmiotowej przestępstwa zabójstwa. Przy użyciu metody dogmatycznoprawnej

[9] Spośród opracowań monograficznych w tym temacie wyróżnić należy pozycje takie jak D. Gruszecka, *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna*, Warszawa 2012; E. Hryniewicz, *Przestępstwa abstrakcyjnego i konkretnego zagrożenia dóbr prawnych*, Warszawa 2012; Z. Jędrzejewski, *Bezprawie usiłowania nieudolnego*, Warszawa 2000; 56; M. Wantoła, *Teoretyczne i dogmatyczne podstawy odpowiedzialności karnej za usiłowanie*, Kraków 2021.

dokonano wykładni przepisu art. 148 § 5 k.k., ustalając relację pomiędzy przygotowaniem a innymi formami stadialnymi, w celu wskazania granic karalności czynności poprzedzających usiłowanie zabójstwa. Dokonano porównania instytucji ze spenalizowanym równolegle przestępstwem przyjęcia zlecenia zabójstwa. Przeprowadzona analiza ujawniła istniejące wątpliwości w zakresie zgodności treści art. 148 § 5 k.k. ze standardami konstytucyjnymi. Określone problemy zostały przeanalizowane w odniesieniu do wskazanych w przepisie art. 16 § 1 k.k. przykładowych czynności przygotowawczych. w tej części rozdziału drugiego podjęto próbę ograniczenia pojawiających się wątpliwości poprzez ocenę możliwości wyodrębnienia konkretnych działań podejmowanych w stadium przygotowania i zidentyfikowania ich jako przygotowanie do zabójstwa. w wyniku rozważań zakreślono główne problemy jakie powstają na gruncie zasady proporcjonalności i określoności w związku z kryminalizacją przygotowania oraz przygotowania do zabójstwa, jednak nie znaleziono rozwiązania pozwalającego na ich wyeliminowanie.

Zakres obowiązywania przepisu art. 148 § 5 k.k. zrodził konieczność oceny przygotowania w stosunku do zmodyfikowanych form zabójstwa. w rozdziale trzecim zawarto analizę przygotowania do zabójstwa na tle znamion typów kwalifikowanych oraz uprzywilejowanych zabójstwa. Również podczas tych rozważań użyto metody dogmatycznoprawnej. Podjęto próbę oceny możliwości ograniczenia karalności przygotowania do wybranych typów kwalifikowanych zabójstwa. Omówiono także możliwość stosowania przepisów o przygotowaniu do zabójstwa do typów uprzywilejowanych oraz wskazano przyczyny jakie stoją za wyłączeniem penalizacji czynności przygotowawczych do zabójstwa z afektu, dzieciobójstwa oraz zabójstwa eutanatycznego.

Dokonane ustalenia pozwoliły na zawartą w rozdziale czwartym pracy ocenę zgodności omawianego unormowania z zasadami ochrony życia, proporcjonalności i określoności (*nullum crimen sine lege certa*). Punktem wyjścia było omówienie *ratio legis* penalizacji przygotowania do zabójstwa oraz jej znaczenie dla realizacji konstytucyjnego obowiązku ochrony życia. Następnie dokonano szczegółowej oceny zakresu znamion przygotowania z perspektywy wymogów jasności i precyzyjności regulacji karnoprawnej, co pozwoliło na określenie zakładanego stopnia efektywności przepisu art. 148 § 5 k.k. Poczynione rozważania potwierdziły założenia dotyczące niezgodności omawianego unormowania z zasadą określoności. Ustalenie roli jaką penalizacja przygotowania do zabójstwa ma pełnić w realizacji zasady ochrony życia pozwoliło na ocenę, przy zastosowaniu metody aksjologicznego badania prawa, relacji omawianego unormowania z zasadą proporcjonalności. w rozważaniach uwzględniono zakreślenie stosunku pomiędzy abstrakcyjnym zagrożeniem dla dobra prawnego a surowością

przewidzianej sankcji. Na tym tle nie ujawniono wątpliwości, które wykraczałby poza generalne problemy związane z konstrukcją instytucji przygotowania. Całość analizy została uzupełniona o odniesienia do standardów konstytucyjnych oraz przykładów praktyki stosowania prawa, co pozwoliło na sformułowanie ocen *de lege lata* oraz postulatów *de lege ferenda*.

Badając zagadnienie będące przedmiotem niniejszej rozprawy dokonano oceny krytycznej literatury przedmiotu i stanowiska judykatury. Szczególnie pomocne okazały się prace M. Małeckiego[10], L. Liszewskiej[11], D. Gruszeckiej[12], E. Hryniewicz[13] oraz K. Daszkiewicz[14] jak również *System prawa karnego* oraz komentarze prawa karnego pod redakcją A. Grześkowiak i K. Wiaka, M. Królikowskiego i R. Zawłockiego oraz A. Zolla. Szerokie pole do rozważań zakreśliły publikowane wyłącznie w formie internetowej opinie na temat nowelizacji Kodeksu karnego wprowadzającej penalizację przygotowania do zabójstwa. Orzeczenia Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych pozwoliły na odniesienie się do praktyki stosowania powiązanych z przygotowaniem do zabójstwa przepisów.

Opracowanie uwzględnia stan prawny na 31 grudnia 2025 r.

[10] M. Małecki M., *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, Warszawa 2016.
[11] A. Liszewska , *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, [w:] red. R. Dębski, *System Prawa Karnego*, t. 3, *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, Warszawa 2017; A. Liszewska, *Formy stadialne przestępstwa*, Łódź 2024; A. Liszewska, *Współdziałanie przestępne w polskim prawie karnym. Analiza dogmatyczna*, Łódź 2004.
[12] D. Gruszecka, *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna*, Warszawa 2012.
[13] E. Hryniewicz, *Przestępstwa abstrakcyjnego i konkretnego zagrożenia dóbr prawnych*, Warszawa 2012.
[14] K. Daszkiewicz, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2000.

Rozdział I
Ewolucja odpowiedzialności za przygotowanie do zabójstwa w polskim prawie karnym

1. Dawne prawo polskie

Jak wskazuje J. Makarewicz w podręczniku *Prawo karne ogólne*, w prawie pierwotnym odpowiedzialność karna występowała jedynie w przypadku zaistnienia w świecie zewnętrznym zmiany w postaci skutku, jakim jest niekorzystne dla społeczeństwa zjawisko. Z biegiem czasu w społeczeństwie wyrabiało się poczucie, że nawet jeśli do owej zmiany nie dochodziło, to samo zagrożenie powstaniem było wystarczające do podjęcia działań prawnych wobec niedoszłego sprawcy, szczególnie przy dobru przedstawiającemu wyjątkową wartość[15]. Jednym z takich szczególnych dóbr jest życie człowieka, którego ochrona jest gwarantowana konstytucyjnie. w toku rozwoju myśli prawnej naturalnym stawało się wychodzenie coraz dalej na przedpole naruszenia dobra prawnego, które obejmowało także przepisy zapewniające ochronę życia ludzkiego. Stąd też kryminalizacja przygotowania do zabójstwa może być uznana za naturalny etap rozwoju prawa karnego.

Dawne polskie prawo karne nie znało ogólnego pojęcia przygotowania ani usiłowania we współczesnym rozumieniu. Nie oznacza to jednak, że nie karano zachowań, które dziś określono by mianem czynności przygotowawczych. Były one ujmowane w przepisach jako odrębne przestępstwa kryminalizujące posiadanie broni w okolicznościach zagrażających życiu i zdrowiu innych osób. Podobny sposób kryminalizacji czynności przygotowawczych stosowany jest współcześnie w Kodeksie karnym w przypadku przygotowania *sui generis.*

W statucie sejmu warszawskiego z 1557 r. zawarto następujący przepis: „A żaden ważyć się tego nie ma, aby z nabitą [rusznicą – przyp. aut.] w mieście chodzić miał”[16]. Unormowanie to prowadziło do karania osób „chodzących z rusznicami”. Posiadanie nabitej broni karane było w celu zapobieżenia popełnianiu zabójstwa. Zachowanie takie nie mieści się w granicach usiłowania, spełniać może natomiast przesłanki przygotowania we współczesnym rozumieniu.

Podobny przepis znaleźć można w Konstytucji sejmu walnego warszawskiego z 1581 r. w akapicie o tytule *Rusznic używanie* prawodawca wyraźnie zakazuje: „Rusznic aby żaden,

[15] J. Makarewicz, *Prawo karne ogólne*, Kraków 1914, s. 88–89.
[16] *Statut sejmu warszawskiego z 1557 r.*, [w:] *Konstytucje, statuta i przywileje na walnych sejmach koronnych od roku 1550 aż do roku 1581*, Kraków 1581, s. 6–7 *verte*.

cuiuscunque conditionis, na sejmikach, na zjeździech y na innych Sądwoych akcyach, także na biesiadach wszelakich, Targach, Jarmarkach, nie używał ani nie nosił pod winą czternastu grzywien”[17]. w powyższym przepisie rozszerzono kryminalizację poprzez wprowadzenie zakazu posiadania nienabitej rusznicy oraz rozbudowanie katalogu miejsc, w których nie można było posiadać przy sobie rusznicy. Na przykładzie powyższego przepisu widać wyraźnie, że przyczyną jego wprowadzenia było zapobieganie zagrożeniu dobru prawnemu, jakim jest życie, szczególnie w miejscach, gdzie znajdowało się jednocześnie wiele osób, co dodatkowo mogłoby utrudnić identyfikację sprawcy.

W kolejnych unormowaniach dotyczących posiadania tego typu broni pojawiały się bardziej szczegółowe przesłanki karania. Według Konstytucji z 1598 r. „Plebei hultaie, aby z rusznicami nie chodzili na każdym mieyscu, *sub poena capitis* (…). Także też każdemu Szlachcicowi będzie wolno takowego imać (…). Konstytucyą *contra impossesionatos Nobiles Anni 1557 w* noszeniu rusznic uchwaloną *sub eadem poena centrum marcsru* wcale zachowując”[18]. Prawodawca zdecydował się na dodatkowe rozróżnienie ze względu na przeszłość osoby dokonującej czynu (hultaje) lub też z uwagi na jej stanowisko społeczne, z którego wynikała konieczność posiadania broni. Uważano, że szlachta, jako wywodząca się od rycerstwa, była bardziej uprawniona do posiadania rusznicy, a więc czyn takiej osoby był zagrożony niższą karą.

W Konstytucji sejmu walnego koronnego w Warszawie z roku 1611 prawodawca podał bezpośredni powód wprowadzenia karalności posiadania rusznicy, wskazując, że „się tych czasów swawola niezmierna w ludziach rozmnożyła, tak, iż nie tylko na ziezdziach publicznych y prywatnych ale też y w kościołach y domach swych własnych ludzie spokoyni, bezpieczni być nie mogą: zapobiegaiąc temu, aby tak gęste mordy y mężoboystwa, a zwłaszcza z rusznic pohamowane były”. I dalej: „tedy aby na zjeździ ech Seymikach, Rokach, iednaniach penitus ruśnice y używanie ich zniesione było y ktoby się ważył z nimi chodzić, abo ich używał aby *ipso facto poena decentarum marcarum* był karany *si possessionatus… a* ieżeli *impossessionatus poena sessonis turricae unius anni*”[19]. Brak wzmianki o karaniu plebejuszy świadczy o utrzymaniu w tym zakresie regulacji z 1598 r.

Na przykładzie powyższych unormowań wyraźnie widać, że prawodawca dostrzegając niebezpieczeństwo, jakie niosło za sobą posiadanie rusznicy, starał się zapobiec naruszeniu

[17] *Konstytucja sejmu walnego warszawskiego z 1581 r.*, [w:] *Konstytucje, statuta i przywileje na walnych sejmach koronnych od roku 1550 aż do roku 1581*, Kraków 1581, s. 213–213 *verte*.
[18] *Konstytucje sejmu walnego koronnego warszawskiego 1598*, Kraków 1598, s. 34–34 *verte*.
[19] *Konstytucje sejmu walnego koronnego w Warszawie roku 1611, dnia dziewiątego listopada*, Kraków 1611, s. 3–4.

dobra prawnego, jakim jest życie. Nie mając wystarczających podstaw do wprowadzenia całkowitego zakazu posiadania takiej broni, karał zachowanie stanowiące w istocie specyficzny rodzaj przygotowania do użycia broni: posiadanie nabitej rusznicy, a w pewnych miejscach nawet rusznicy nienabitej. w kolejnych latach unormowanie stawało się coraz bardziej szczegółowe, dotyczyło coraz szerszego katalogu miejsc i rozróżniało kary ze względu na status sprawcy. Na tak szeroką ochronę dobra prawodawca zdecydował się tylko w przypadku ochrony życia. Tendencja do szerszej ochrony życia ludzkiego na tle innych dóbr chronionych prawem nie jest stała. Zdaje się to wynikać z obniżenia rangi dobra prawnego jakim jest życie na rzecz Majestatu władcy oraz interesu państwa. Jednocześnie chroniąc majestat władcy obejmowano ochroną także jego życie, również poprzez penalizację czynności przygotowawczych.

Przejawy karania przygotowania dostrzec można w Konstytucji z 1588 r. Przy opisie przestępstwa przeciwko majestatowi władcy prawodawca wskazuje: „Jeśliby kiedykolwiek nam, y potomkom naszym Królom Polskim, z poddanym swym, szlacheckiego zawołania, przyszła sprawa o *Crimen laesae Maestatis*, które tylko *in personam regiam*, podług prawa, *machinatione, conspiratione, violento conatu & quod longe absit, facto ipso, in vitam committitur* (…)”[20]. w powyższej definicji przestępstwa wskazano różne formy stadialne, w tym: czynności przygotowawcze, usiłowanie, spisek oraz dokonanie[21]. w wyniku takiego unormowania przygotowanie karane było jako konkretne przestępstwo w postaci przygotowania do obrazy majestatu, jednakże nie ma to wpływu na fakt, że prawodawca dążąc do ochrony dóbr prawnych, które uważał za najważniejsze, podejmował działania zmierzające do karania czynów niezagrażających temu dobru bezpośrednio. Dążenie do jak najszerszej ochrony dobra w postaci majestatu władcy będzie stałym elementem kolejnych unormowań. Prawodawca zdecydował w sposób typowy dla dawnych unormowań o kryminalizacji wybranych czynności przygotowawczych. Ochronie życia towarzyszy penalizacja działań wymierzonych przeciwko dodatkowemu dobru prawnemu, a nawet więcej, treść unormowania daje podstawy do wniosku, że ochrona życia jest skutkiem ochrony dobra o wyższej wartości. Widoczne jest skupienie się prawodawcy na ochronie innego dobra prawnego, co jest charakterystyczne dla unormowań epoki nowożytnej.

W Statucie litewskim z 1566 r. również zawarte zostało przestępstwo obrazy majestatu. „O obrażeniu Maiestatu naszego hospodarskiego tak się rozumie: gdyby kto zmowę albo bunt vczynił na zdrowie nasze hospodarskie, chociaby Pan Bog uchował, ysby ona zmowa nie była vczynkiem popełniona, takowy za słusznym dowodem, iako o tym niżey naznaczono, czesc,

[20] *Przywileje i konstitucje sejmu walnego koronacji królewskiej 1588*, Kraków 1588, s. 22.
[21] J. Makarewicz, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Lwów 1919, s. 56.

imienie y gardło traci. Tez Maiestat nasz obrazon bywa stey przyczyny, gdyby się kto buntował, pokoy pospolity zruszając przeciw nam hospodaru albo ku szkodzie r.p. mince iawne bez woli naszey biel albo czego Boze vchoway na nas smierci także tez y na potomki nasze w x. Lith. po zesciu ich, chcąc kto osiec y opanowac to panstwo w. x. Lith. hospodarem bydz, na nie woysko, lud służebny zbierał y wywiodł, ktoby też z nieprzyiacioły naszemi porozumienie miał, listy do niech albo posły radząc przeciw nam y r. p. albo ostrzegając słał a tym nieprzyiacielom iaką pomoc dawał" (art. 3 rozdz. I Statutu litewskiego z 1566 r.)[22]. Jako jedną z przesłanek popełnienia czynu zabronionego w postaci obrazy majestatu wskazuje się wejście w zmowę, nawet jeśli nie została ona „uczynkiem popełniona". Opisane zachowanie jest równoznaczne z wejściem w porozumienie w celu dokonania czynu zabronionego, stanowiące współcześnie jedną z form przygotowania. Podobnie należy rozumieć wejście w „porozumienie z nieprzyiacioły naszemi".

Wyżej wskazane zachowania, mimo że ujęto je jako przesłanki dokonania przestępstwa, stanowią w istocie przygotowanie do czynu zabronionego obrazy majestatu – czy to poprzez dokonanie zamachu, czy też przez ułatwienie zbrojnej napaści na państwo. Na przykładzie powyższego unormowania widoczna jest tendencja do penalizacji przygotowania w postaci personalnej, do której współcześnie doktryna postuluje ograniczanie karalności przygotowania do zabójstwa. Można przypuszczać, że wynika to z okoliczności, iż zawarcie porozumienia nie tylko stanowi realną, obiektywnie widoczną i dość prostą do ustalenia zmianę w świecie zewnętrznym, ale również z faktu, że samo istnienie takiego porozumienia jest zagrożeniem dla chronionego dobra.

Tożsame unormowanie znajduje się w art. 3 rozdz. I Statutu litewskiego z 1588 r.: „kiedyby kto zmowę, albo spiknienie, albo bunt uczynił na zdrowie Nasze Hospodarskie, chociayby Pan BOG uchował iżby ona zmowa nie była uczynkiem popełniona, takowy za słusznym dowodem, jako o tym niżey w Artykule piątym tego Rozdziały jest opisano, cześć, gardło, y Imienie traci. (…) Ktoby też z nieprzyjacielmi naszymi porozumienie miał, list do nich albo Posły, radząc przeciw nam Hospodaru, y Rzeczyposp. abo ostrzegając słał, y tym nieprzyjaciołom jaką pomoc dawał"[23]. Także powyższa regulacja w ramach przestępstwa obrazy majestatu obejmowała czynności polegające w istocie na przygotowaniu do takiego czynu. Są to: wejście w zmowę, nawet jeśli „zmowa nie jest popełniona uczynkiem", oraz porozumienie z nieprzyjaciółmi przeciw władcy lub państwu.

[22] Cytat za: *Archiwum Komisyi Prawniczej*, t. VII, Kraków 1900, s. 80–81.
[23] Cytat za: *Statut Wielkiego Xsięstwa Litewskiego*, Wilno 1774, s. 44.

W tym kontekście zwrócić należy uwagę na pochodzący z XVIII w. Zbiór praw sądowych Zamojskiego z 1778 r. (dalej jako: Kodeks Zamojskiego)[24]. Jakkolwiek zbiór ten nie został ostatecznie uchwalony, zawarte w nim przepisy dają obraz rozumienia ówczesnego prawa karnego i jego instytucji. w art. XLVIII Kodeksu Zamojskiego Cz. II zawarte jest przestępstwo „obrażonego majestatu *et perduellionis*". Zgodnie z powyższym artykułem „przeciwko panowaniu, na Tronie będącego Króla, potaiemny lub otwarty spisek w rzeczy samey układaiący, gwałtownie z zebraną kupą, albo sam ieden na życie Króla, godzący choćby uczynkiem samym gwałtowności iakiey na osobie y życiu Królewskim nie wypełnił występek obrażonego Maiestatu popełnia gdy mu przez UUr. Inslygatorów, bunty czynione, lub zasadzki namyślne tym końcem ułożone, dowiedzione zostaną, a gdyby na osobie małżonki Króla, toż Jego dzieci, gwałtowność kto iaką wypełnił, w ten czas dopiero występku obrażonego Maiestatu winien będzie" (art. XLVIII § 1 Kodeks Zamojskiego Cz. II) [25]. w myśl art. XLVIII § 2 Kodeksu Zamojskiego Cz. II: „ustnie lub na piśmie, bez wiadomości naywyższey kraiowey zwierzchności, z sąsiedzkiemi Potencyami się zmawiający, w kraiu lub za granicą układy, ressach publiczny Narodu czyniący, kupy swawolne zbierający, y broń o inteprzeciw kraiowey Zwierzchności podnoszący, tym wszystkim występku *perduellionis* y z swemi społecznikami się dopuszcza"[26].

Jak wynika z powyższych przepisów, przestępstwa obrazy majestatu można było się dopuścić, nie tylko bezpośrednio „czyniąc bunt", ale również przez samo wejście w zmowę w celu dokonania zamachu. Wejście w porozumienie w celu dokonania przestępstwa mieści się we współczesnej definicji przygotowania do przestępstwa. Pomimo że w Kodeksie Zamojskiego nie zawarto definicji nie tylko przygotowania, ale nawet usiłowania, przewidziana w nim została ochrona dobra prawnego jeszcze na przedpolu popełnienia chronionego dobra prawnego. Przy czym należy mieć na uwadze, że omawiane przepisy chronią dobro prawne uważane wówczas za najwyższe, tj. majestat króla. w Kodeksie Zamojskiego przyjęto zatem typowy dla unormowań z epoki nowożytnej sposób kryminalizacji czynność przygotowawczych – nie stworzono definicji przygotowania, a karalność obejmowała każdorazowo określone działania. Kodeks ten zawierał jednak w sobie rozwiązania innowacyjne w stosunku do uprzednio omówionych unormowań.

[24] *Zbiór praw sądowych na mocy Konstytucyi roku 1776 przez J.W. Andrzeja Zamoyskiego Ex-Kanclerza Koronnego, Kawalera Orderu Orła Białego ułożonym y na seym roku 1778 podany*.
[25] *Zbiór praw sądowych na mocy Konstytucyi roku 1776 przez J.W. Andrzeja Zamoyskiego Ex-Kanclerza Koronnego, Kawalera Orderu Orła Białego ułożonym y na seym roku 1778 podany*, cz. II, *O rzeczach,* s. 182.
[26] Tamże, s. 182.

Instytucji przygotowania do popełnienia przestępstwa można również dopatrzeć się w art. LI § 3 Kodeksu Zamojskiego Cz. II. Zgodnie z powyższym przepisem karani byli wszyscy, którzy „zaprawiali, lub kupowali truciznę, końcem otrucia”[27]. w myśl art. LI § 2 „Gdyby nawet zadaney sobie trucizny kto nie wypił, lub wypiwszy nie umarł, zadaiącego ią przecię ucięciem głowy, karanego mieć chcemy”[28]. Wyżej wymienione przepisy zrównywały pod względem kary usiłowanie przestępstwa w postaci otrucia z przygotowaniem poprzez kupno trucizny lub dodanie jej do napoju lub posiłku (zaprawienie). O ile za dyskusyjne można uznać, czy „zaprawianie” trucizną leżało jeszcze w granicach przygotowania, czy było już usiłowaniem, to kupowanie trucizny stanowiło klasyczny przykład przygotowania do popełnienia czynu zabronionego, polegającego na zdobyciu narzędzia służącego do jego dokonania. w Kodeksie Zamojskiego padła zatem propozycja karania przygotowania do zabójstwa. Zaznaczyć należy, że w tym przypadku jedynym dobrem prawnie chronionym było życie ludzkie, co stanowiło odstępstwo od dotychczasowego ubocznego obejmowania ochroną tego dobra przy okazji ochrony głowy państwa. w tym przypadku chronione było życie człowieka, nie władcy.

W dawnym prawie polskim ochronę rozszerzono tylko w przypadku najważniejszych dóbr prawnych: pierwotnie życia, a następnie rozumianego szeroko majestatu władcy (jego życia, bezpieczeństwa, władzy). Uwagę zwraca objęcie karalnością działania na przedpolu w formie wieloosobowej – wejścia w spisek oraz takich zachowań, które świadczyły o przestępnym zamiarze wykonującego czynności – zdobycie i użycie trucizny. Zawarty w Kodeksie Zamojskiego postulat ponownej penalizacji czynności przygotowawczych do zabójstwa świadczy o dostrzeżeniu wagi tego dobra prawnego i zamiarze objęcia go jak najszerszą ochroną w granicach ówczesnych możliwości dowodowych. Taki kierunek rozwoju prawa można zaobserwować również współcześnie, co zostanie poruszone w dalszej części niniejszego rozdziału.

2. Prawo karne na terenach polskich w okresie zaborów

Utrata przez Polskę niepodległości uniemożliwiła na ponad 120 lat wypracowywanie własnych rozwiązań prawnych. w czasie zaborów na terenach polskich obowiązywało prawo państw zaborczych: Prus, Rosji i Austrii. Ustawodawstwo państw zaborczych miało istotną rolę nie tylko z uwagi na to, że obowiązywało na ziemiach polskich, ale także dlatego, że poszukując rozwiązań dotyczących instytucji prawa karnego prawodawca czerpał z wypróbowanych już

[27] *Zbiór praw sądowych na mocy Konstytucyi roku 1776…*, cz. II, dz. cyt., s. 193.
[28] Tamże, s. 193.

rozwiązań państw zaborczych, a niektóre z nich zawarł w tworzonym w niepodległej Polsce kodeksie karnym.

2.1. Zabór pruski 1772–1851

Początkowo w zaborze pruskim utrzymywane było prawo polskie jako prawo prowincjonalne. Od 1772 r. w Prusach zachodnich zaczął obowiązywać Landrecht wschodniopruski z 1721 r. w 1794 r. w związku kodyfikacją prawa publicznego i sądowego w samych Prusach na terenie zaboru zaczął obowiązywać Landrecht pruski z 1794 r., a właściwie Powszechne prawo krajowe dla państw królewsko-pruskich (PPK) – początkowo jako prawo posiłkowe wobec praw prowincjonalnych, a następnie od 1797 r. jako prawo ogólnie obowiązujące do 1851 r.[29]

W przepisach ogólnych Landrechtu pruskiego można znaleźć unormowania dotyczące usiłowania i przygotowania. Zgodnie z przepisem § 40 PPK „jeżeli sprawca uczynił wszystko ze swej strony do dokonania przestępstwa, lecz – konieczne do karalnego czynu – działanie zostało przez sam przypadek udaremnione, to zasługuje on na taką karę, która po zwyczajnej kolejno następuje”[30]. „Kolejna kara po tej spotyka tego, komu sam przypadek w ostatniej – do popełnienia przestępstwa potrzebnej – czynności przeszkodził”[31] (§ 41 PPK). „Jeżeli takowy przypadek przerwał już wstępne przygotowania do karalnego czynu, to zły zamiar karze się proporcjonalnie do stopnia rzeczywistego popełnienia przestępstwa”[32] (§ 42 PPK). w myśl przepisu § 43 PPK – „Kto z własnej woli odstępuje od wykonania przestępstwa, a przy tym takie przygotowania czynu, że sprzeczny z prawem skutek może nie nastąpić; tak samo kto przez wczesne wykrycie współwinnych i ich zamiarów wykonanie przestępstwa pokrzyżował, ten ułaskawienia domagać się może”[33].

Ówczesny prawodawca odróżniał przygotowanie od usiłowania i dla obu form stadialnych przewidział osobne zasady karalności. Usiłowanie karane było karą łagodniejszą „o stopień” od kary przewidzianej dla dokonania. w przypadku przygotowania nie dochodziło do „stopniowania kar”, ale do ukarania proporcjonalnie do stopnia rzeczywistego popełnienia przestępstwa, a zatem wysokość kary była uzależniona od umiejscowienia dotychczas wykonanych czynności w pochodzie przestępstwa. Prawodawca zdecydował się na odejście od typizacji przygotowania wyłącznie za pomocą *delictum sui generis* wprowadzając do ustawy

[29] W. Witkowski, *Prawo karne na ziemiach polskich w dobie zaborów i w pierwszych latach II RP (1795–1932)*, [w:] red. T. Bojarski. *System prawa karnego*, t. 2, *Źródła prawa karnego*, Warszawa 2011, s. 104–106.
[30] *Powszechne Prawo Krajowe dla Państw Pruskich z 1794 r. – Landrecht Pruski (Fragment)*, tłum. Karol Dąbrowski, „Studia Prawnicze KUL” 2012, nr 4, s. 159.
[31] Tamże, s. 159.
[32] Tamże, s. 159.
[33] Tamże, s. 159.

definicję przygotowania. Co istotne, przepis definiujący przygotowanie zawiera w sobie odniesienie do zamiaru sprawcy. To skupienie się na stronie podmiotowej czynu do dzisiaj pozostaje charakterystyczne dla przygotowania.

2.2. Księstwo Warszawskie

Na terenie Księstwa Warszawskiego w dziedzinie prawa karnego stosowano przepisy dawnego prawa karnego wsparte głównie Landrechtem pruskim z 1794 r. (na ziemiach popruskich) oraz austriacką Franciszkaną (na ziemiach poaustriackich).

Jakkolwiek na terenie Księstwa Warszawskiego nie karano przygotowania jako takiego, zwrócić należy uwagę na wytworzenie się w prawie niemieckim (ustawach partykularnych[34]) pojęcia komplotu, obejmującego pierwotne porozumienie się z zamiarem dokonania przestępstwa uznawanego za wspólny cel. w razie dokonania przestępstwa wszyscy, bez względu na to, jaką odegrali rolę, uchodzili za współsprawców. Bez znaczenia dla bytu przestępstwa pozostawało to, czy do planowanego czynu rzeczywiście doszło, ponieważ istotnym znamieniem było zawarcie umowy. Komplot traktowany był jako usiłowanie, jednakże mając na względzie współczesne unormowania, mieści się raczej w pojęciu przygotowania.

Z pierwotnego ujęcia komplotu rozwinęły się dwa odrębne pojęcia. Była to konstrukcja udziału w przestępstwie, nacechowana skupieniem członków porozumienia wokół głównego sprawcy, dla której charakterystyczny był podział ról oraz istnienie hierarchii oraz konstrukcja spisku jako formy umowy karygodnej niezakończonej dokonaniem przestępstwa. Pojęcie spisku zostało zrównane z pojęciem bandy[35]. Taki typ przestępstwa zawarty został w ustawodawstwie austriackim przy następujących przestępstwach: zdrada główna (§ 58c), zaburzenie spokoju publicznego (§ 65c) [36] oraz w austriackiej ustawie dynamitowej z 1885 r.[37] Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z 1871 r. w § 83 ustanawiał karalność zmowy w ramach przestępstwa zdrady głównej[38]. Również obowiązujący na terenach Polski francuski Code penal zawierał art. 265–267, penalizujące jako *delictum sui generis les associatons de malfateurs*, obejmujące

[34] Por. m.in. art. 52 Kodeksu karnego bawarskiego z 1813 r., art. 83 ustawy wirtemberskiej z 1839 r., art. 58 ustawy saskiej z 1855 r., § 128 ustawy badeńskiej z 1845 r. – J. Makarewicz, *Prawo karne. Wykład porównawczy z uwzględnieniem prawa obowiązującego w Rzeczpospolitej Polskiej*, Lwów-Warszawa 1924, s. 157.
[35] J. Makarewicz, *Prawo karne ogólne*, dz. cyt., s. 151–152.
[36] *Powszechna ustawa karna austryacka z dnia 27 maja 1852 r. z późniejszemi ustawami i rozporządzeniami, tudzież orzeczeniami c.k. Trybunału najwyższego*,, cz. I, O *zbrodniach. § 1–232*, Kraków 1880, s. 57–58, 63.
[37] *Ustawa z 27 maja 1885. zawierająca przepisy przeciw używaniu środków rozsadzających w sposób szkodliwy dla społeczeństwa i przeciw obrotowi tychże dla społeczeństwa szkodliwemu*, [w:] *Prawo austriackie 1772–1918*.
[38] *Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z dnia 15 maja 1871 r. z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami po rok 1918 wraz z ustawą wprowadczą do Kodeksu karnego dla Związku Północno-Niemieckiego (Rzeczy Niemieckiej) z dnia 31 maja 1870 r. Przekład urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej*, Poznań 1920, s. 39.

umowy celem przygotowywania lub dokonywania przestępstw przeciwko bezpieczeństwu lub własności jednostki[39].

Jak zaznaczano w doktrynie, wprowadzenie takich przepisów miało na celu wyprzedzenie przestępcy przed dokonaniem przez niego czynu. Natomiast unormowanie tej kwestii poprzez wprowadzenie jej do części szczególnej ustawy karnej, obok przepisów dotyczących usiłowania, pozwalało na uniknięcie kolizji z zasadą ogólną, jaką było karanie czynów dokonanych.

Wyodrębnienie komplotu było kolejnym wyrazem skłonności do karania czynności przygotowawczych w formie osobowej. Tendencja ta była widoczna w każdym kolejnym unormowaniu. Świadczy to o traktowaniu wejścia w porozumienie, będącego przecież czynnością przygotowawczą, jak czynu który niesie za sobą realne zagrożenie, co uzasadniało wyjście na przedpole naruszenia w celu jego ukarania. Jak zaznaczał J. Makarewicz, porozumienie, bez względu na dokonanie, karalne jest tylko wtedy, gdy jest to konieczne ze względu na zagrożone dobra społeczne[40]. Kryminalizacja tego typu zachowań miała na celu zapobiegać dokonaniu przestępstwa popełnianego przez więcej niż jednego sprawcę. w ramach porozumienia rozróżniano spisek, przy którym umowa obejmowała jedno konkretne przestępstwo, oraz bandę, obejmującą zmowę dokonywania przestępstw oznaczonych ogólnie. Konieczność istnienia u umawiających się co do dokonania czynu zabronionego sprawców tożsamego zamiaru nadal pozostawała warunkiem koniecznym dla uznania, iż weszli oni w porozumienie.

2.3. Królestwo Polskie

Początkowo w Królestwie Polskim w zakresie prawa karnego utrzymano unormowania obowiązujące w Księstwie Warszawskim. w 1818 r. obowiązującym prawem stał się Kodeks karzący Królestwa Polskiego (KKKP), który miał moc prawną do 1847 r. Nie zawarto w nim ogólnej instytucji przygotowania, jednak znamiona przestępstwa obrazy majestatu (art. 65 KKKP) zawierały przesłankę spisku. Zgodnie z art. 65 KKKP, „obrazą Maiestatu są: zamach spisek lub targnienie się na życie, zdrowie lub wolność Panującego i takowa zbrodnia śmiercią z zaostrzeniem w art.: 28 przepisanem karaną będzie”[41]. Samo zawarcie spisku nie stanowiło jeszcze bezpośredniego zagrożenia dla chronionych powyższym przepisem dóbr prawnych, a mimo to prawodawca zdecydował się na wprowadzenie karalności jego istnienia. Spisek, rozumiany jako „tajne porozumienie grupy osób dla wspólnego osiągnięcia jakiegoś

[39] *Code pénal. Édition conforme*, Bruksela 1871, s. 98.
[40] Tamże, s. 159.
[41] *Kodex karzący dla Królestwa Polskiego*, Warszawa 1830, s. 15.

celu”[42], mieści się zatem we współczesnej definicji przygotowania. Mimo braku takiej instytucji w Kodeksie karzącym prawodawca tamtego okresu rozumiał potrzebę szerokiej ochrony najważniejszych dóbr prawnych, co skutkowało wprowadzeniem karalności samego zawarcia spisku. Ponownie doszło do penalizacji wyłącznie czynności przygotowawczych w formie wieloosobowej. Chronionym dobrem pozostał „majestat władcy”, czego konsekwencją było objęcie ochroną także życia władcy.

Odmienne rozwiązanie wprowadzono w 1847 r. w rosyjskim Kodeksie kar głównych i poprawczych, gdzie zawarta została instytucja przygotowania. w myśl art. 8 KKGiP przysposobienie lub nabycie środków do wykonania przestępstwa uważa się tylko za przygotowanie do niego. Jako przygotowanie nie były postrzegane działania dotyczące bezpośrednio osoby człowieka, który był traktowany jako przedmiot przestępstwa, poszkodowany przez przestępstwo lub jako współsprawca, ale nie jako środek do wykonania przestępstwa[43]. Przepis ten stanowił istotne *novum w* karaniu przygotowaniu do zabójstwa. Nie skupiał się na przygotowaniu w formie personalnej, ale wyliczał dwa konkretne działania, które uznawane są za przygotowanie również współcześnie. KKGiP zawierał także unormowania w przedmiocie warunków karania za przygotowanie oraz czynnego żalu. Unormowanie to było zatem zbliżone do współczesnego pod względem zakresu, choć nie treści. Zgodnie z art. 112 KKGiP, „za przygotowanie do spełnienia przestępstwa, winny ulega karze stosownie do tego: najprzód, czy użyte przez niego w tym celu środki były bezprawnemi; powtóre, czy samo przyspobienie środków podobnych zagrażało już niebezpieczeństwem jakiejkolwiek osobie prywatnéj, lub więcéj osobom, lub też całemu społeczeństwu. Kara za samo przygotowanie, bez takowych zwiększających winę okoliczności, wyrzeczoną będzie tylko w szczególnych przypadkach, prawem wyraźnie oznaczonych [art. 8]”[44]. w myśl art. 113 KKGiP: „Jeżeliby ten co przygotowania do przestępstwa poczynił lub nawet przestępstwo wykonywać zaczął, wstrzymał się, i z własnej woli od spełnienia powziętego zamiaru odstępił, ukaranym zostanie w tym tylko przypadku, gdy sam czyn przygotowania lub usiłowania stanowi przestępstwo, i tylko za ostatnie przestępstwo, nie zaś za to, które miał wprzódy zamiar dokonać [art. 8,9]”[45].

Na podstawie Kodeksu kar głównych i poprawczych karane było przygotowanie do następujących przestępstw: w myśl przepisu art. 241 KKGiP karany był „wszelki zamach i targnięcie się na życie, zdrowie lub cześć Cesarza, jak również wszelkie zmierzanie strącenia Go z

[42] *Słownik języka polskiego PWN*, t. III (R-Z), red. M. Szymczak, Warszawa 1992, s. 289.
[43] W. Miklaszewski, *Kodeks kar głównych i poprawczych wyd. 1866 r. dla Królestwa Polskiego z objaśnieniami poczerpniętemi z wyroków kassacyjnych departamentów senatu rządzącego*, z. 1, Warszawa 1877, s. 11.
[44] Tamże, s. 119.
[45] Tamże, s. 121.

Tronu, pozbawienia wolności i Władzy Najwyższéj, lub ograniczenia jéj praw, albo wyrządzenia Jego Świętej Osobie jakiego gwałtu”[46]. Zgodnie z art. 242 KKGiP wyżej opisane rodzaje zamachu uważane były za przestępstwo „nie tylko wówczas, kiedy winowajca już usiłował przestępne swoje zamiary dokonać, ale i wówczas, kiedy, czy to przez uczynienie komubądź propozycyi, aby w rzeczonych przedsięwzięciach udział przyjął, czyli też przez zawiązanie w tym celu spisku lub towarzystwa, albo przez wstąpienie do takowego towarzystwa lub spisku, albo przez słowne lub piśmienne wyjawienie swoich w tym względzie myśli i planów, lub w inny sposób, przystąpiono do jakiegokolwiek w tym celu przygotowania.”[47]. Przepis art. 249 KKGiP penalizował „rokosz przeciw Władzy Najwyższej, to jest powstanie tłumem i przez spisek przeciw Cesarzowi i państwu, jak najmniéj za zamierzenie obalenia rządu w całém Państwie lub pewnéj jego części, albo zmienienia kształtu rządu, lub prawem ustanowionego porządku następstwa Tronu, i za zawiązanie w tym celu spisku, albo przyjęcie udziału w spisku już w tym celu zawiązanym, lub w jego działaniach, z wiadomością o ich dążeniu, lub też w zbieraniu, przechowywaniu lub rozdawaniu broni, niemniéj za inne przygotowania do rokoszu”[48]. Na podstawie art. 251 KKGiP „sporządzenie i rozszerzanie w rękopisie lub drukowanych ogłoszeń, odezw, lub innych pism, albo obrazów i wizerunków w celu wzniecenia rokoszu, lub jawnéj nieuległości Władzy Najwyższéj”[49] traktowane było jako przygotowanie i początek usiłowania rokoszu, jeśli sprawca nie dopuścił się ich złośliwego rozszerzania. Zgodnie z przepisem art. 275 KKGiP karne było także ułożenie jakichkolwiek pism w zamiarze podburzenia do sprzeciwienia się lub oporu władzom przez rząd ustanowionym traktowane było jako przygotowanie do ich rozprowadzania, jeżeli sprawca „nie został przekonanym o złośliwe ich rozszerzanie”[50].

Prawodawca zdecydował się na objęcie karalnością przygotowania jedynie w przypadku, gdy dochodziło do zagrożenia życia, zdrowia i wolności władcy państwa, jak również sprawowania przez niego władzy, a także stałości władzy państwowej. Z całą pewnością z punktu widzenia prawodawcy te właśnie dobra były najważniejsze i jako takie powinny podlegać najszerszej możliwej ochronie prawnej. Wskazane czyny zabronione dotyczyły zachowań zmierzających do jednego celu, jakim było obalenie istniejącej władzy, a jednocześnie miały inne cechy wspólne, jak np. wieloosobowość czy działanie w sposób tajny. Pod względem

[46] W. Miklaszewski, *Kodeks kar głównych i poprawczych wyd. 1866 r. dla Królestwa Polskiego z objaśnieniami poczerpniętemi z wyroków kassacyjnych departamentów senatu rządzącego*, z. 4, Warszawa 1877, s. 317.
[47] Tamże, s. 317.
[48] W. Miklaszewski, *Kodeks kar głównych i poprawczych wyd. 1866 r. dla Królestwa Polskiego z objaśnieniami poczerpniętemi z wyroków kassacyjnych departamentów senatu rządzącego*, z. 5, Warszawa 1877, s. 323.
[49] Tamże, s. 325.
[50] Tamże, s. 351.

rodzaju dóbr, których ochrona została rozszerzona na przedpole naruszenia omawiane unormowanie nie różniły się od innych wcześniej wskazanych.

2.4. Zabór pruski 1851–1918

Na terenie Prus Landrecht Pruski obowiązywał aż do 1851 r., kiedy wszedł w życie Kodeks karny dla państw pruskich (KKPP). w części I KKPP znalazły się przepisy dotyczące usiłowania (§ 31–33 KKPP), jednak nie zawarto w niej uregulowań z zakresu przygotowania. w unormowaniach dotyczących zdrady stanu i zdrady kraju zamieszczono jednak przepisy, które można określić mianem przygotowania *sui generis*. Zgodnie z przepisem § 63 KKPP „jeżeli dwie lub więcej osób umówiło się o spełnienie czynów zbrodnię stanu stanowiących, jednakże do rozpoczęcia w § 62 oznaczonych czynności nieprzyszło, ulegną karze od lat pięciu aż do dożywotniego więzienia ciężkiego”[51]. Na podstawie przepisu § 64 KKPP tej samej karze (§ 63) podlegał, „kto dla przygotowania zbrodni stanu, albo z zagranicznym Rządem w stosunki wejdzie, albo powierzonej mu przez Państwo Władzy nadużyje, ludzi werbuje, lub do użycia broni wprawia”[52]. w myśl przepisu § 66 KKPP „każdy inny czyn przedsięwzięcie zbrodni stanu przygotowujący, karanym będzie więzieniem ciężkiem do lat 5-iu, a gdy okoliczności łagodzące udowodnione będą, zamknięciem od roku 1-go do 5-ciu”[53].

Z powyższych unormowań wynika, że w przypadku ochrony dobra prawnego, jakim jest dobro państwa, prawodawca dopuszczał karanie za przygotowanie: wejście w porozumienie, wejście w porozumienie z zagranicznym rządem, inne czyny przygotowawcze do zbrodni stanu. Wymienione czynności nie odbiegały wcale od obecnie przyjmowanych czynności przygotowawczych. Podobnie jak obecnie, prawodawca zdecydował się na ochronę najważniejszego dobra prawnego jeszcze przed powstaniem zagrożenia, rozszerzając ją na przedpole naruszenia. Powtarza się również tendencja do karania czynności przygotowawczych w przypadku przestępstw godzących w dobro państwa oraz przygotowania w formie personalnej. Zastąpienie Kodeksu karnego dla państw pruskich Kodeksem karnym Rzeszy Niemieckiej z 15 maja 1871 r. (KKRN) nie doprowadziło do szerszych zmian co do karalności przygotowania. Czynności przygotowawcze nadal podlegały karze tylko, jeśli stanowiły samodzielne przestępstwo (np. § 83 KKRN – zmowa w celu dokonania zdrady stanu, do której nie przystąpiono, § 84 KKRN – zmowa z zagranicznym rządem, nadużycie władzy lub zaciąganie żołnierzy w

[51] *Kodeks karny dla Państw Pruskich z roku 1851 ze zmianami jakie przez Ustawy z dnia 9 Marca 1853 r. z d. 14 Kwietnia 1856 r. i z d. 30 Maja 1859 r. poczynione w nim zostały*, Warszawa 1862, s. 36.
[52] Tamże, s. 36.
[53] Tamże, s. 36–37.

ramach przygotowania do zdrady stanu, §86 KKRN – każdy inny czyn będący przygotowaniem do zdrady stanu, § 151 KKRN – sporządzenie narzędzi służących do wyrobu pieniędzy, § 201 KKRN – wyzwanie na pojedynek i przyjęcie wyzwania). w niektórych przypadkach unormowanie karało na równi z dokonaniem samo „przedsięwzięcie" (*Unternehmen*) czynu przestępnego (np. § 81, 82 KKRN – zdrada stanu i kraju, § 105 KKRN – rozbicie senatu lub zgromadzenia radzieckiego radzieckiego jednego z wolnych miast hanzeatyckich, zgromadzenia ustawodawczego Rzeszy Niemieckiej albo państwa związkowego, § 114 KKRN – zmuszenie urzędnika, § 122 KKRN – bunt w więzieniu, § 159 KKRN – namowa do krzywoprzysięstwa, § 357 KKRN – nakłanianie urzędników do przestępstwa przez przełożonego[54]).

Prawodawca pruski nie zdecydował się na wprowadzenie do Kodeksu karnego Rzeszy Niemieckiej definicji przygotowania, ale rozszerzył liczbę samodzielnych przestępstw, w ramach których dochodziło do penalizacji czynności przygotowawczych. Obroną objął dobro państwa już nie tylko w formie bezpieczeństwa wewnętrznego (zamach na rząd) i zewnętrznego (zmowa z zagranicznym rządem), ale także interesów finansowych – fałszerstwa pieniędzy, bezpieczeństwa i integralności urzędników państwowych. Doszło zatem do dalszego rozszerzenia ochrony prawnej w zakresie dóbr powiązanych z państwem i jego poprawnym funkcjonowaniem. Uwagę zwraca także objęcie karalnością wyzwania na pojedynek i przyjęcia wyzwania. Samo wyzwanie na pojedynek nie stanowiło naruszenia życia, a jedynie kreowało możliwość zagrożenia – zagrożenia odległego, mając na względzie, że nie musiało zostać przyjęte. Doszło zatem do rozszerzenia ochrony życia poprzez uniemożliwienie zawiązywania porozumienia w przedmiocie pojedynku.

Prawo karne pruskie w stosunku do Kodeksu kar głównych i poprawczych wydawało się bardziej zachowawcze – nie dopuszczało równie dalekiej ingerencji na przedpole naruszenia. Ustawa karna nie zawierała definicji przygotowania, a katalog dóbr chronionych prawem, w przypadku których spenalizowane były niektóre czynności przygotowawcze ograniczał się głównie do tych związanych z państwem. Na uwagę zasługuje objęcie karalnością wyzwania na pojedynek i przyjęcie takiego wyzwania, co można uznać za pierwszy etap przygotowania do zabójstwa. Unormowanie to rozszerzało ochronę dobra prawnego w postaci życia człowieka, przy czym uzasadnieniem dla zakazu pojedynków była nie tylko chęć ochrony życia ludzkiego,

[54] *Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z dnia 15 maja 1871 r. z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami po rok 1918 wraz z ustawą wprowadczą do Kodeksu karnego dla Związku Północno-Niemieckiego (rzeczy Niemieckiej) z dnia 31 maja 1870 r.*, dz. cyt.

ale także władzy państwowej poprzez likwidację samosądów (tylko państwo mogło wymierzać kary). Zatem także w tym przypadku jedynym dobrem chronionym nie było życie ludzkie.

2.5. Zabór austriacki

Po I rozbiorze na ziemiach zaboru austriackiego obowiązywało prawo polskie[55] aż do momentu ogłoszenia w 1787 r. Powszechnego kodeksu karnego o zbrodniach i karach, zwanego Józefiną[56]. Przepisy te obowiązywały również na ziemiach stanowiących tereny II i III rozbioru. Na ziemiach Galicji Zachodniej dekadę później, bo w 1797 r. zaczął obwiązywać Kodeks karny zachodniogalicyjski (KKZG). Oba unormowania w 1803 r. zastąpił nowy Kodeks karny dla Krajów Austriackich, zwany Franciszkaną, który był źródłem prawa karnego materialnego i procesowego do 1852 r.[57]

Powszechny kodeks karny z 1787 r. nie przewidywał karalności przygotowania, a jedynie usiłowania. Zgodnie z § 9 Józefiny, chociaż sama chęć i wewnętrzny zły zamiar nie stanowiły jeszcze przestępstwa kryminalnego, to jednak do przestępstwa nie było konieczne, aby zły czyn został rzeczywiście wykonany. Już samo usiłowanie popełnienia przestępstwa było przestępstwem kryminalnym, jeżeli złe zamiary doprowadziły sprawcę do podjęcia rzeczywistego działania, a jego zamiar ujawnił się przez zewnętrzne oznaki i działania, jednak czyn nie został dokonany z powodu niemożności, przeszkód zewnętrznych lub przypadku[58].

Kodeks karny zachodniogalicyjski również przewidywał karalność jedynie usiłowania. w myśl § 12 KKZG, „nie same tylko rzeczywiste dopełnienie uczynku stanowi występek, ale nawet samo usiłowanie iest występkiem, skoro kto złą myślą rozpoczął czynność do rzeczywistego wykonania zbrodni prowadzącą, a tey dopełnienie bądź z własney iego niemocy, bądź dla przypadku tylko nie uskuteczniło się”[59]. Jednocześnie w KKZG wskazano, że „o myśl, albo wewnętrzny zamiar, ieżeli żadna wcale nie nastąpiła niegodziwa czynność, albo nie zaszło opuszczenie obowiązku prawem włożonego, nikt do odpowiedzi pociągany być nie może”[60] (art. 13 KKZG). Nie tylko zatem nie spenalizowano przygotowania, ale podkreślano niekaralność zamiaru i karalność usiłowania, pomijając istnienie fazy pośredniej, jaką jest przygotowanie. Zakaz karania za sam zamiar okazał się tak istotny, że prawodawca zdecydował się na zawarcie unormowania w tym zakresie w części ogólnej ustawy karnej. Karane były czynności

[55] D. Makiłła, *Historia prawa w Polsce*, Warszawa 2019, s. 342–344.
[56] W. Witkowski, *Prawo karne na ziemiach polskich w dobie zaborów i w pierwszych latach II RP (1795–1932)*, dz. cyt., s. 106.
[57] Tamże, s. 104–106.
[58] *Allgemeines Gesetz über Verbrechen und derselben Bestrafung*, Wiedeń 1787, s. 4, tłumaczenie własne.
[59] *Zbiór ustaw o karach dla Galicyi Zachodniey*, Wiedeń 1796, s. 6.
[60] Tamże, s. 6–7.

prowadzące do rzeczywistego wykonania zbrodni. w tak opisanych znamionach nie mieściły się czynności przygotowawcze, jednak pośród spenalizowanych w KKZG przestępstw można wskazać takie, które stanowiły czynności przygotowawcze. Dla przykładu, przepis § 43b KKZG stanowił, że „zbrodnię zdrady główney popełnia każdy kto przedsiębierze krok w zamiarze gwałtownego przekształcenia Rządu publicznego, albo ściągnienia na Kray niebespieczeństwa zewnętrznego, czyli tegoż powiększenia, bądź by to iawnie się stało, bądź w tajemnych Towarzystwach, bądź od poiedyńczych Osób knowaniem, poradą, własną czynnością, porwaniem się do broni, albo i bez rzucenia się do oręża, udzieleniem do tego prowadzących Sekretow i układow, poduszczeniem, zaciąganiem do wspólnictwa, szpiegowaniem, wiązaniem się, wspieraniem, zgoła iakąkolwiek czynnością do tego zmierzaiącą”[61]. Zgodnie z przepisem § 44 KKZG „za zbrodnię tę, chociażby bez uszkodzenia tylko knowana była, winowayca smiercią na Szubienicy karany będzie”[62].

Podobnie jak w przypadku prawodawstwa pruskiego nastąpiło rozszerzenie zakresu karania w przypadku ochrony najważniejszego dobra prawnego – dobra państwa i kierujących nim. Prawodawca dążył do ochrony państwa przed zamachami wewnętrznymi oraz z zewnątrz, zarówno w formie jedno-, jak i wieloosobowej już na etapie abstrakcyjnego zagrożenia.

W podobny sposób kwestia form stadialnych została rozwiązania we Franciszkanie. w § 7 Franciszkana zawierała definicję usiłowania: „nie tylko samo rzeczywiste wykonanie uczynku, stanowi występek ale nawet same usiłowanie wykonania iest występkiem, iak skoro kto złą myślą rospoczął czynność do rzeczywistego wykonania zbrodni prowadzącą, chociażby dopełnienie teyże, lub z własney iego niemocy, lub z wydarzonych postronnych przeszkod, lub też dla wypadku tylko nie uskuteczniło się”[63]. Z kolei § 8 Franciszkany dotyczył zamiaru: „o myśl albo wewnętrzny zamiar, ieżyli żadna w cale nie nastąpiła zewnętrzna niegodziwa czynność, albo nie zaszło opuszczenie obowiązku prawem włożonego, nikt do odpowiedzi pociąganym bydź nie może[64]”. Jednocześnie w ramach spenalizowanych we Franciszkanie przestępstw można wskazać takie zawierające w sobie elementy przygotowania. Zgodnie z przepisem § 52 pkt b Franciszkany, „zbrodnię zdrady główney popełnia każdy (…) kto przedsiębierze krok w zamiarze gwałtownego przekształcenia Rządu publicznego, albo siągnienia lub powiększenia, na kray niebezpieczeństwa zewnętrznego, czyli tegoż powiększenia; bądźby to iawnie się lub skrycie stało, przez poiedyńcze osoby, lub przez spisek, knowaniem, poradą, własną czynnością,

[61] *Zbiór ustaw o karach dla Galicyi Zachodniey*, dz. cyt., s. 24–25.
[62] Tamże, s. 25.
[63] *Księga ustaw na zbrodnie, i ciężkie policyjne przestępstwa*, cz. 1, Kraków 1804, s. 20.
[64] Tamże, s. 20.

porwaniem się do broni, albo i bez rzucenia się do oręża, udzieleniem do tego prowadzących sekretów i układów, poduszczeniem, zaciąganiem, do wspólnictwa, szpiegowaniem, wspieraniem, zgoła iakąkolwiek czynnością do tego zmierzaiącą”[65]. Przepis § 53 Franciszkany przewiduje za zbrodnię zdrady stanu karę śmierci „chociażby wcale nieuskutecznioną, ale tylko knowaną była”[66].

Stadium przygotowania nie zostało wyróżnione także w kolejnym unormowaniu obowiązującym na ziemiach zaboru austriackiego – Powszechnej ustawie karnej austriackiej z 27 maja 1852 r. (PUKA), która tylko w niewielkim stopniu różniła się od austriackiego kodeksu karnego z 1803 r. tzw. Franciszkany. w przepisie § 11 PUKA wskazano, że „o myśli lub wewnętrzne przedsięwzięcia, jeżeli nie dopuszczono się żadnego czynu złego, albo nie opuszczono nic, co prawa przepisują, nikt nie może do odpowiedzialności być pociągany”[67]. Czynności przygotowawcze podlegały karze wyjątkowo, jeżeli ustawa normowała istotę czynu przestępnego w ten sposób, że wszelki przejaw woli przestępnej już pod nią podpadał[68]. Podobnie jak we Franciszkanie, przykładem takiego przestępstwa była zdrada główna (§ 58 PUKA): „Wymienionej tutaj zbrodni dopuszcza się także ten, kto przedsiębierze cokolwiek, co zmierza do gwałtownej zmiany konstytucyi państwa”[69].

Analiza wskazanych przepisów prowadzi do wniosku, że pomimo iż prawodawstwo austriackie nie wyróżniało formy stadialnej w postaci przygotowania, to w przypadku najważniejszego dobra chronionego prawem decydowało się na penalizację czynności przygotowawczych. Prawodawca pozostawał na stanowisku objęcia najważniejszego dobra prawnego ochroną na przedpolu naruszenia poprzez objęcie karalnością czynności przygotowawczych do zamachu na rząd i dobro państwa. Austriackie prawo karne można zatem uznać za jeszcze bardziej zachowawcze niż pruskie. Nie zawiera również definicji przygotowania, ale ma bardziej ograniczony zbiór czynności przygotowawczych karalnych w ramach *delictum sui generis.* Prawodawca był konsekwentny w tym przedmiocie. Charakterystyczne było zawarcie w każdym z kolejnych kodeksów przepisów wyrażających zasadę zakazu karania za zamiar. Na tle Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych obowiązującego w Królestwie Polskim zakres ochrony dóbr prawnych na przedpolu naruszenia był naprawdę niewielki i nie zmienił się mimo upływu lat.

[65] *Księga ustaw na zbrodnie, i ciężkie policyjne przestępstwa*, dz. cyt., s. 40.
[66] Tamże s. 40.
[67] *Powszechna ustawa karna austryacka…*, dz. cyt., s. 15.
[68] J. Reinhold, *Zarys prawa karnego, obowiązującego na ziemiach polskich*, z. 1, *Część ogólna*, Warszawa 1920, s. 61.
[69] *Powszechna ustawa karna austryacka…*, dz. cyt., s. 57.

2.6. Zabór rosyjski

Na ziemiach włączonych do Rosji w wyniku rozbiorów moc obowiązującą zachował III Statut litewski[70]. w samej Rosji nadal obowiązywał wydany w 1649 r. przez cara Aleksego I Michajłowicza Romanowa zbiór praw – Sobornoje Ułożenije[71]. w praktyce unormowanie to było formalną podstawą systemu prawa, ale uległo licznym modyfikacjom przez prawo zwyczajowe i prawodawstwo carskie (ustawy i manifesty carskie).

Na części terenów zaboru rosyjskiego wchodzących w Królestwo Polskie prawo karne regulował do 1915 r. opisany już Kodeks kar głównych i poprawczych. w 1904 r. zaczęły obowiązywać przepisy Kodeksu karnego z 1903 r., tzw. Tagancewa (KT), jednak tylko dotyczące zbrodni przeciw osobie monarchy i rodzinie panującej, zamachu na ustrój państwa i jego terytorium, buntu, spisku i – w związku z nimi – przepisy części ogólnej. w 1906 r. doszło do zmian obejmujących dziedzinę stosunków wyznaniowych – przestępstw przeciwko religii, a w 1911 r. znowelizowano normy dotyczące bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego[72]. Zatem w porównaniu do zaboru pruskiego i austriackiego obowiązujące prawo szerzej chroniło dobra prawne na przedpolu naruszeń, a kształtem przypominało unormowania współczesne. w 1915 r., w wyniku omyłkowego działania władz niemieckich, które przejęły zabór rosyjski podczas I wojny światowej, na tych terenach zaczął obowiązywać Kodeks Tagancewa, przy czym w pełnym kształcie od 1917 r. na mocy uchwały Tymczasowej Rady Stanu. Uchwaliła ona także przepisy przechodnie, dokonała zmian w katalogu kar i usunęła niektóre przepisy części szczególnej[73].

W Kodeksie Tagancewa za przygotowanie, w myśl definicji zawartej w art. 10 KT, uznawano nabycie lub naszykowanie środka do wykonywania przestępstwa umyślnego. Podlegało ono karze tylko w wypadkach wyraźnie w kodeksie wskazanych, o ile zostało zatamowane, tj. wstrzymane, wskutek okoliczności niezależnej od woli winowajcy. Wskazana definicja przygotowania była kazuistyczna, a przez to znacznie ogranicza stronę przedmiotową przygotowania. Należy zwrócić uwagę, że w jej zakres nie wchodzi przygotowanie w formie personalnej, pomimo że było ono penalizowane w formie przygotowania *sui generis.*

Przygotowanie, co do zasady, nie należało do kategorii stanów faktycznych wywołujących karzącą reakcję państwową. Odległość między przygotowaniem a dokonaniem była

[70] D. Makiłła, *Historia prawa w Polsce*, dz. cyt., s. 349.
[71] G. L. Freeze, *Russia: a history*, Oxford 2009, s. 81.
[72] W. Witkowski, *Prawo karne na ziemiach polskich w dobie zaborów i w pierwszych latach II RP (1795–1932)*, dz. cyt., s. 113.
[73] F. Ryszka, *Prawo karne i proces karny*, [w:] red. F. Ryszka, *Historia państwa i prawa Polski 1918–1939*, cz. II, Warszawa 1968, s. 61.

uważana za zbyt daleką, a związek za zbyt wątpliwy, aby oprzeć na nim represję. Przygotowanie stawało się czynem karalnym jedynie wtedy, gdy w działaniach przygotowawczych tkwiły samoistne cechy odrębnego przestępstwa, albo wówczas, kiedy ze względów szczególnych ustawa obejmowała zagrożeniem karnym pewne formy działań przygotowawczych, zmierzających do dokonania pewnych szczególnie niebezpiecznych przestępstw[74]. Pierwotnie w kodeksie Tagancewa wskazane zostały następujące przypadki karalności przygotowania: przygotowanie do buntu przeciwko władzy zwierzchniej (art. 101 KT), przygotowanie do podrabiania monety, biletów, papierów, kuponów lub odcinków (art. 431 ust. 1 KT), przygotowanie do zabójstwa, udział w zrzeszeniu utworzonym w celu popełnienia zabójstwa (art. 457 KT) oraz przygotowanie do: uszkodzenia kolei, statku lub uszkodzenia przez podpalenie kościoła, pomieszczenia instytucji rządowej, pomieszczenia zamieszkanego lub takiego, w którym znajdowali się ludzie (art. 564 KT).

Jednocześnie należy zaznaczyć, że Kodeks karny z 1903 r. zawierał także unormowania, w ramach których czynności przygotowawcze traktowane były jako samodzielne przestępstwa. Tak było np. w przypadku art. 279 KT kryminalizującego udział w bandzie czy też art. 481 KT, zgodnie z którym karani byli wyzywający i przyjmujący wyzwanie, którzy przybyli na miejsce pojedynku, nawet jeśli do pojedynku nie doszło. Powyższe przepisy prowadzą do wniosku, ze prawodawca rosyjski zdecydował się na szerszą ochronę dóbr prawnych niż w przypadku Prus i Austrii. Wyszedł poza dobra powiązane z państwem i objął karalnością przygotowanie do zabójstwa, zapewniając życiu ludzkiemu ochronę w ramach wszystkich form stadialnych czynu zabronionego w postaci zabójstwa. Podkreślenia wymaga, że karalnością objęte były nie tylko czynności przygotowawcze wskazane w art. 10 KT, ale także przygotowanie w formie personalnej, którego prawodawca zdawał się nie utożsamiać z przygotowaniem.

W okresie obowiązywania Kodeksu Tagancewa po odzyskaniu przez Polskę niepodległości katalog przestępstw, w przypadku których karano również przygotowanie został jeszcze rozszerzony. w 1921 r. były to następujące przypadki: zamach na ustrój Rzeczpospolitej (art. 101 KT), podburzanie publiczne (art. 132 KT), obalenie rządu zaprzyjaźnionego państwa (art. 135 KT), fałszowanie pieniędzy, papierów wartościowych (art. 431 KT), zabójstwo (art. 457 KT), uszkodzenie środków komunikacji (art. 564 KT).

Zgodnie z art. 457 KT, winny przygotowania do zabójstwa wymienionego w art. 453–456 KT lub uczestnictwa w zrzeszeniu, utworzonemu w celu spełnienia zabójstwa, podlegał karze więzienia na czas do jednego roku. Jeżeli w celu popełnienia zabójstwa przygotowywano

[74] W. Makowski, *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczpospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego*, t. I, *Część ogólna*, Warszawa 1921, s. 175–176.

materiał wybuchowy, sprawca podlegał karze więzienia na czas od trzech do sześciu lat[75]. Natomiast zgodnie z art. 50 KT przygotowanie mogło polegać na nabyciu lub naszykowaniu środka w celu popełnienia zabójstwa. Według W. Makowskiego, jako środek należało rozumieć wszelkie środki materialne, narzędzia zbrodni, itp. Do tej samej kategorii zaliczyć należało wytworzenie warunków zewnętrznych, umożliwiających dokonanie zbrodni, a więc przygotowanie zasadzki lub wezwanie ofiary na miejsce zamierzonej zbrodni[76]. Zawarte we wskazanej definicji czynności przygotowawcze znajdują się także w katalogu współcześnie wymienianych przez polskiego ustawodawcę działań stanowiących przygotowanie. Obecnie oceniane są one często jako zbyt szerokie pojęciowo, co rodzi wątpliwości na gruncie zasady określoności. Prawodawca w ramach Kodeksu Tagancewa zdecydował się na objęcie ochroną prawną dobrostanu państwa oraz życia człowieka już nie tylko w przypadku pojedynku, ale w każdym przypadku zamachu na życie ludzkie. Świadczy to o uznaniu życia ludzkiego za równie, a co najmniej podobnie wartościowe jak dobro państwa. w przypadku tych dwóch najważniejszych dóbr zdecydowano się na wyjście na przedpole ochrony. w zaborze rosyjskim zakres ochrony dóbr prawnych był nie tylko szerszy niż w ustawodawstwie pruskim i austriackim, lecz dodatkowo rozwijał się w kierunku intensyfikacji ochrony życia ludzkiego, co stanowiło centralny punkt regulacji karnomaterialnych.

3. Kodyfikacja prawa karnego w Polsce okresu międzywojennego

Już w 1914 r. w doktrynie prawa karnego wskazywano dwie możliwości rozszerzenia odpowiedzialności karnej na etapie poprzedzającym dokonanie[77]. Pierwszą z nich było rozszerzenie definicji przestępstwa – tutaj jako przykład podawano przestępstwo zdrady głównej, gdzie już działanie prowadzące do niebezpieczeństwa dla monarchy lub państwa podciągnięte zostało pod główne przestępstwo. Drugą było stworzenie osobnego przestępstwa z działania mającego charakter przysposabiania do wywołania niepożądanej zmiany w świecie zewnętrznym, jak np. przewidywaną we włoskich statutach karalność za wydobycie miecza.

Jak wskazywano w międzywojennej nauce prawa karnego, oddzielenie czynności przygotowawczych od usiłowania zależne jest od przyjmowanej teorii. Zgodnie z teorią subiektywną uwzględniać należało stosunek zachodzący między działaniem a zamierzonym skutkiem. Natomiast w myśl teorii obiektywnej to, czy dany czyn powinien już być karalny, opierało się

[75] *Kodeks karny z r. 1903: (przekład z rosyjskiego) z uwzględnieniem zmian i uzupełnień obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 maja 1921 r.*, Warszawa 1922, s. 154.
[76] W. Makowski, *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczpospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego*, t. III, *Część ogólna*, Warszawa 1921, s. 74.
[77] J. Makarewicz, *Prawo karne ogólne*, dz. cyt., 89.

na zewnętrznym przejawie woli sprawcy, przy czym zachowanie to musiało wykluczać dwuznaczność[78].

Obowiązywanie na terenach niepodległej Polski czterech niezależnych od siebie źródeł prawa karnego, tj. Kodeksu Tagancewa z 1903 r., Kodeksu karnego Rzeszy Niemieckiej z 1871 r., Franciszkany oraz węgierskiej ustawy karnej z 1878 r. powodowało chaos i niewydolność systemu prawnego[79]. Poszczególne kodeksy karne przyjmowały różne zasady również w przedmiocie karalności przygotowania do czynu zabronionego. Konieczność utworzenia nowego, właściwego dla wszystkich terenów Polski kodeksu karnego doprowadziła do powołania w 1919 r. Komisji Kodyfikacyjnej, której zadaniem było opracowanie nowego systemu prawa[80]. w dwudziestoleciu międzywojennym w ramach Komisji Kodyfikacyjnej, a także jeszcze przed jej powołaniem opracowano projekty nowego kodeksu karnego. w projektach tych proponowano różne sposoby rozwiązania kwestii karalności przygotowania.

W pochodzącym z 1918 r. projekcie kodeksu karnego autorstwa E. Krzymuskiego przygotowania dotyczył art. 31. Zgodnie z powyższym przepisem „czynności, za pomocą których ktoś przygotowywał spełnienie jakiegoś przestępstwa mogą podlegać karze tylko jako osobne, przez ustawę przewidziane przestępstwo[81]" (art. 31 § 1). „W przypadkach takich jednak sprawca będzie wolny od kary, jeżeli w czasie, gdy jego czynu władza jeszcze nie wykryła lub gdy on o jego wykryciu przez władze jeszcze nie wiedział, sam, dobrowolnie, lecz niezależnie od pobudek, któryby go do tego mogły były skłonić, od dalszej akcji odstąpił i zniszczył lub unieszkodliwił gotowe już środki i narzędzia do spełnienia danego przestępstwa"[82] (art. 31 § 2). Przyjęte rozwiązanie było zbliżone do regulacji zawartych w Kodeksie Kar Głównych i Poprawczych obowiązującym w Królestwie Polski oraz w Kodeksie Tagancewa – przygotowanie było ustawowo zdefiniowane, ale jego karalność była wyjątkiem i dochodziło do niej wyłącznie w ściśle określonych przypadkach. Z uwagi na okoliczność, że opisywany projekt dotyczył jedynie części ogólnej kodeksu karnego, nie można określić, w przypadku których typów przestępstw dochodziłoby do karalności przygotowania. Wyraźne zmiany można zauważyć na gruncie sposobu zdefiniowania przygotowania – zamiast przykładowych czynności przygotowawczych zdecydowano się na wprowadzenie szerokiego pojęcia „czynności, za pomocą których ktoś przygotowywał spełnienie jakiegoś przestępstwa". Pod tym kątem omawiana

[78] J. Makarewicz, *Prawo karne ogólne*, dz. cyt., s. 92.
[79] J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2009, s. 580 i n.
[80] A. Redzik, *Profesor Juliusz Makarewicz – życie i dzieło*, [w:] red. A. Grześkowiak, *Prawo karne w poglądach profesora Juliusza Makarewicza*, Lublin 2005, s. 43.
[81] E. Krzymuski, *Projekt kodeksu karnego polskiego: uwagi autora, tytuł wstępny i część ogólna*, Warszawa 1918, s. 36.
[82] Tamże, s. 36–37.

propozycja przypomina współczesną definicję przygotowania i łączą się z nią podobne problemy – zbyt szerokie zakreślenie strony przedmiotowej prowadzi do wątpliwości na gruncie zasady określoności i proporcjonalności, co zostanie omówione w dalszej części pracy.

Inne rozwiązanie przyjęto w projekcie wstępnym ustawy karnej w redakcji J. Makarewicza, gdzie przewidziana została jedynie karalność usiłowania. Projekt nie zawierał definicji przygotowania ani nie kryminalizował czynności przygotowawczych, pod tym względem można go porównać do kodeksów obowiązujących w zaborach pruskim i austriackim. Wprowadzenie karalności przygotowania czy choćby definicji przygotowania do części ogólnej projektowanego kodeksu karnego nie było przedmiotem dyskusji Komisji Kodyfikacyjnej. Jak wynika z uzasadnienia do projektu, czynności przygotowawcze uznano za „sferę izolacyjną bezkarności”[83]. w dyskusji dotyczącej karalności usiłowania J. Makarewicz stwierdził, że przygotowanie pozostaje poza sferą karygodności, ponieważ czynności przygotowawcze nie objawiają w sposób niedwuznaczny zamiaru sprawcy[84]. Z kolei A. Mogilnicki wskazywał na trudności w rozgraniczeniu między czynnościami przygotowawczymi a usiłowaniem ze względu na problematyczne znamię początku wykonywania[85]. Kwestia ta była problematyczna z uwagi na przyjętą zasadę niekaralności przygotowania. Jednocześnie w części szczególnej projektu zawarte zostały przestępstwa kryminalizujące czynności przygotowawcze. Zatem pomimo braku penalizacji przygotowania jako formy stadialnej prawodawca dostrzegał potrzebę rozszerzania ochrony na przedpole naruszenia w przypadku niektórych dóbr prawnie chronionych. Kryminalizując czynności przygotowawcze za pomocą przestępstw *sui generis* prawodawca wybrał rozwiązanie bardziej zachowawcze – wyliczenie konkretnych działań, za które sprawca ponosić ma odpowiedzialność pozwala uniknąć problemów związanych ze zbyt szeroko zakreśloną stroną przedmiotową. Taki sposób typizacji przygotowania, choć pozornie mniej problematyczny ze względu na dokładniejsze wyznaczenie zakresu karalnych zachowań, nie był jednak pozbawiony wad, co zostanie jeszcze szerzej omówione.

Ostatecznie w Kodeksie karnym z 11 lipca 1932 r.[86], zwanym kodeksem Makarewicza, nie została zawarta ustawowa definicja przygotowania. w części szczególnej Kodeksu karnego z 1932 r. można jednak znaleźć przepisy kryminalizujące zachowania, które mieszczą się w obecnie obowiązującej definicji przygotowania. w literaturze pochodzącej z tego okresu podkreślano niekaralność przygotowania w kontekście definicji usiłowania zawartej w art. 23

[83] *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczpospolitej Polskiej. Wydział Karny. Sekcja Prawa Karnego*, t. 5, z. 3, s. 39.
[84] *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczpospolitej Polskiej. Wydział Karny. Sekcja Prawa Karnego*, t. 1, z. 1, s. 119.
[85] Tamże, s. 124.
[86] Rozporządzenie Prezydenta Rzeczpospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1932 Nr 60, poz. 571 ze zm.

§ 1 KK z 1932 r., w myśl której odpowiadał za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia przestępstwa przedsiębrał działalnie skierowane bezpośrednio ku urzeczywistnieniu tego zamiaru, lecz zamierzonego przestępstwa nie dokonał. Zgodnie z poglądem doktryny do istoty usiłowania należało, by zachodził ścisły związek zamiaru z dokonaniem przestępstwa oraz związek podjętego działania z zamierzonym wykonaniem przestępstwa, przy czym samo wykonanie nie mogło nastąpić. Wyraz „bezpośrednio" tworzył granicę między usiłowaniem a bezkarnymi czynnościami przygotowawczymi[87] Ta sama przesłanka służy do rozgraniczenia między tymi formami stadialnymi współcześnie.

W piśmiennictwie zaznaczano, że przyjęcie danej czynności za usiłowanie w rozumieniu kodeksu lub za czynność przygotowawczą, niestanowiącą jeszcze usiłowania, miało zależeć od uznania sądu. Przy ustalaniu tej kwestii sąd miał zwracać uwagę na moment obiektywny (stosunek działania do przestępstwa), jak również na moment subiektywny (zamiar działającego)[88]. Zatem mimo braku penalizacji przygotowania strona podmiotowa nie pozostawała bez znaczenia. Nadal to za jej pomocą przyporządkowywano dane zachowanie do stadium przygotowania, co było decydujące dla objęcia go karalnością. Ustalanie zamiaru także obecnie pozostaje kluczowym i nieodłącznym elementem przypisania zachowania do stadium przygotowania.

W części szczególnej Kodeksu karnego z 1932 r. można jednak znaleźć przepisy traktujące czynności przygotowawcze jako samodzielne typy przestępstw. Przepis art. 96 KK z 1932 r. wprowadzał karalność przygotowania przestępstw określonych w: art. 93 KK z 1932 r. (usiłowanie pozbawienia Państwa Polskiego niepodległego bytu lub oderwania części jego obszaru §1 lub usiłowanie zmiany przemocą ustroju Państwa §2), art. 94 KK z 1932 r. (targnięcie się na życie lub zdrowie Prezydenta RP § 1 lub usiłowanie usunięcia Prezydenta RP lub zagarnięcia jego władzy, albo wywarcia wpływu na jego czynności przemocą lub groźbą bezprawną §2), art. 95 KK z 1932 r. (usiłowanie przemocą usunięcia Sejmu, Senatu, Zgromadzenia Narodowego, Rządu, Ministra lub Sądów albo zagarnięcia ich władzy). Także kolejne przepisy art. 97 i 98 KK z 1932 r. wprowadzały karalność czynności przygotowawczych zmierzających do popełniania przestępstw z art. 93, 94, 95 KK z 1932 r. Przepis art. 97 KK z 1932 r. kryminalizował wejście w porozumienie (spisek) w celu popełnienia ww. przestępstw. Przepis art. 98 KK z 1932 r. natomiast uznawał za przestępstwo porozumiewanie się z osobą działającą w

[87] K. Sobolewski, A. Laniewski, *Polski Kodeks karny z 11.VII.1932 r. wraz z prawem o wykroczeniach, przepisami wprowadzającemi i utrzymanemi w mocy przepisami kodeksu karnego austriackiego, niemieckiego, rosyjskiego i skorowidzem*, Lwów 1932, s. 20.
[88] S. Glaser, *Polskie prawo karne w zarysie*, Kraków 1933, s. 219.

interesie obcego państwa lub organizacji międzynarodowej oraz gromadzenie środków walki orężnej. Wskazane czyny zabronione godziły w dobro państwa, które na przestrzeni lat pozostawało jednym z najważniejszych dóbr podlegających ochronie i którego ochrona tradycyjnie wychodziła na przedpole naruszenia.

Zgodnie z art. 218 KK z 1932 r., karą więzienia do lat pięciu zagrożony był czyn tego, kto czynił przygotowania do spełnienia przestępstwa, określonego w: art. 215 § 1 KK z 1932 r. (sprowadzenie niebezpieczeństwa pożaru, zawalenia się budowli albo katastrofy w komunikacji lądowej, wodnej lub powietrznej), 216 § 1 KK z 1932 r. (sprowadzenie niebezpieczeństwa powszechnego dla życia lub zdrowia ludzkiego albo w znacznych rozmiarach mienia przez użycie materjałów wybuchowych lub łatwopalnych albo gazów), 217 § 1 KK z 1932 r. (sprowadzenie niebezpieczeństwa powszechnego dla życia lub zdrowia ludzkiego albo w znacznych rozmiarach dla mienia: a) przez uszkodzenie lub nadużycie urządzeń użyteczności publicznej, jak to: urządzeń dostarczających wody, światła, ciepła lub energii, urządzeń ochronnych w kopalniach i fabrykach, albo b) przez rozszerzanie lub udaremnianie tłumienia zarazy ludzkiej, zwierzęcej lub roślinnej, albo c) przez inne działania wśród okoliczności szczególnie niebezpiecznych, podlega karze więzienia do lat 5). Zgodnie z art. 219 § 1 KK z 1932 r. sprawca, który w celu popełnienia przestępstwa określonego w art. 215 § 1, 216 § 1 lub 217 § 1 KK z 1932 r. wszedł w porozumienie z innymi osobami, podlegał karze więzienia do lat 5. Kryminalizacja powyżej wskazanych czynów zabronionych nie służyła już bezpośredniej ochronie interesu państwa w rozumieniu osób rządzących i ustroju, ale dotyczyła bezpieczeństwa publicznego, ubocznie chroniąc także życie ludzkie, a nawet mienie wysokiej wartości. Konstrukcja powyższych przepisów nie skupiała się na ochronie interesów indywidualnych, ale ich ochrona pojawiła się jako efekt wtórny zabezpieczenia interesów publicznych.

Większość przestępstw wymienionych powyżej stanowiły tzw. zbrodnie stanu, które ewoluowały z przestępstwa „obrazy majestatu". Uważane były one za tak niebezpieczne dla państwa, że wbrew ogólnej zasadzie niekaralności przygotowania podjęto decyzję o ich kryminalizacji[89]. Zaznaczyć należy, że w projekcie Komisji Kodyfikacyjnej pierwotnie zamierzano użyć zwrotu „kto przedsiębierze działanie mające na celu…" jako określenia ogólnych czynności przygotowawczych. Formuła ta została jednak uznana za zbyt szeroką i niejasną, tak że nie mogłaby zadośćuczynić potrzebie prawniczego ustalenia stanu faktycznego przestępstwa nawet w zakresie czynności przygotowawczych[90]. Z kolei sformułowanie „kto czyni

[89] J. Jamontt, *Podstawowe zasady nowego prawa karnego obowiązujące w Polsce. Kodeks karny r. 1932. Konspekt wykładów. Część ogólna*, Warszawa 1932, s. 8.
[90] S. Glaser, A. Mogilnicki, *Kodeks karny. Komentarz*, Kraków 1934, s. 338.

przygotowanie" było na tyle obszerne, że pozwoliło na rezygnację z kazuistycznych wyliczeń karalnych zachowań, gdyż można było pod nie podciągnąć cały szereg różnorodnych stanów faktycznych[91]. Brak ustawowej definicji przygotowania w części ogólnej Kodeksu karnego z 1932 r. należy uznać za przejaw niespójności legislacyjnej: prawodawca posługiwał się bowiem tym pojęciem w opisie znamion typu czynu zabronionego, nie określając jednocześnie jego zakresu normatywnego. Zastosowany zwrot „kto czyni przygotowania" miał pełnić funkcję zawężającą stronę przedmiotową czynu, jednak w istocie nie został wyposażony w żadne ograniczenia ani o charakterze przedmiotowym, ani podmiotowym. Jego znaczenie stało się zatem w pełni zależne od rekonstrukcji dokonanej na gruncie doktryny i orzecznictwa. w konsekwencji przyjęte rozwiązanie – mające służyć realizacji zasady określoności – w praktyce prowadzi do jej osłabienia, pozostawiając kluczowe elementy znamion poza zakresem samej ustawy.

Zgodnie z poglądem doktryny dwudziestolecia międzywojennego czynności przygotowawcze polegały na porozumiewaniu się z innymi osobami co do sposobu dokonania czynu, na gromadzeniu środków, sporządzaniu, nabywaniu, przechowywaniu narzędzi mających służyć do dokonania[92]. Katalog ten był tożsamy do rozwiązań przyjmowanych w prawie karnym państw zaborczych, przy czym wejście w porozumienie było już wprost określane jako czynność przygotowawcza, a nie traktowane jak odrębny czyn zabroniony. Podobne przykłady czynności przygotowawczych znajdują się w obecnie obowiązującym Kodeksie karnym. w oparciu o powyższą definicję oprócz wskazanych już przepisów, w których użyto sformułowania „przygotowanie", można wyodrębnić także inne przepisy kryminalizujące czynności przygotowawcze.

Przepis art. 99 KK z 1932 r. kryminalizował wejście w porozumienie z osobą działającą w interesie obcego państwa lub organizacji międzynarodowej w celu wywołania wojennych lub innych wrogich działań przeciw Państwu Polskiemu. w art. 150 § 3 KK z 1932 r. ustawodawca przewidywał karalność czynu polegającego na wejściu w porozumienie z innymi uwięzionymi w celu uwolnienia się z zamknięcia według ułożonego planu i w przewidywaniu użycia przemocy, groźby lub uszkodzenia miejsca zamknięcia. Przepis art. 179 KK z 1932 r. kryminalizował sporządzenie, nabycie oraz przechowywanie środków technicznych w celu popełnienia czynu określonego w art. 175 KK z 1932 r. (podrobienie lub przerobienie polskiego lub obcego pieniądza kruszcowego lub usunięcie oznaki jego umorzenia § 1 bądź dokumentów na okaziciela zawierających obowiązek wypłaty kapitału, odsetek lub udziału w zyskach, albo stwierdzenie uczestnictwa w spółce §2) lub 176 KK z 1932 r. (zmniejszenie zawartości

[91] S. Glaser, A. Mogilnicki, *Kodeks karny. Komentarz*, dz. cyt., s. 700–701.
[92] J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938, s. 122.

kruszcu w pieniądzu kruszcowym polskim lub obcym). Z kolei zgodnie z art. 180 § 1 KK z 1932 r. karalne było wejście w porozumienie z innymi osobami w celu popełnienia czynu określonego w art. 175, 176 lub 177 KK z 1932 r. (puszczenie w obieg pieniądza lub papieru wartościowego określonego w art. 175 lub 176 KK z 1932 r. albo przyjęcie, przewożenie lub przechowywanie go w tym celu). w myśl art. 260 KK z 1932 r. odpowiedzialności podlegał ten, kto uzbrajał lub przysposabiał statek morski przeznaczony do dokonania na morzu przestępstwa z art. 259 KK z 1932 r. (zabór innej osobie cudzego mienia ruchomego w celu przywłaszczenia, przy użyciu przemocy albo groźbie użycia natychmiastowego gwałtu na osobie albo doprowadzeniu człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności), lub na takim statku przyjmował służbę.

Międzywojenny prawodawca nie zdecydował się na penalizację przygotowania do zabójstwa pomimo dość szerokiego katalogu czynności przygotowawczych spenalizowanych w ramach *delictum sui generis*. Katalog ten w stosunku do unormowań państw zaborowych uległ znacznemu rozszerzeniu. Chronione było już nie tylko dobro państwa w osobie władcy czy rządu, ale także jego interes fiskalny. Kryminalizacją objęte są czyny zagrażające bezpieczeństwu publicznemu, życiu i zdrowiu wielu osób, a nawet mieniu. Widoczne było rozszerzenie ochrony na przedpolu na kolejne dobra prawne, w tym życie ludzie (jednak tylko wielu osób).

W literaturze powojennej wskazywano, że sprawca, zanim przystąpi do czynu skierowanego „bezpośrednio" ku urzeczywistnieniu zamiaru przestępnego, przedsiębierze często przygotowania do czynu, które są częstym, ale niekoniecznym etapem wstępnym przestępstwa[93]. To stadium przestępstwa nie było więc uznawane za kolejny następujący po zamiarze krok w pochodzie przestępstwa, który zachodzi zawsze, choć nie zawsze jest możliwy od udowodnienia. Przygotowanie, jakkolwiek często świadczące zupełnie wyraźnie o przestępnym nastroju woli zmierzającej do popełnienia przestępstwa, uznawano za pozbawione cech przestępności, chyba że stanowiło samoistny czyn zabroniony. Uzasadniano to brakiem całkowitego zamiaru u sprawcy, który na etapie podejmowania czynności przygotowawczych mógł jeszcze powziąć wątpliwości dotyczące samego dokonania przestępstwa. Ponadto czynności przygotowawcze oceniano na o tyle oddalone od samego czynu, że niebezpieczeństwo grożące dobru chronionemu prawem uznawano za niewystarczająco wysokie. Wyjątkowo jednak, ze względu na szczególną wagę dobra prawnego i szczególne niebezpieczeństwo danego przestępstwa, unormowanie wprowadzało przestępność przygotowania w ten sposób, że z przygotowania stwarzało szczególny typ rodzajowy przestępstwa (*delictum sui generis*), np. art. 96, 97, 98,

[93] S. Śliwiński, *Polskie prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 1946, s. 295.

179, 184, 188 KK z 1932 r. Co więcej, niektóre przypadki podżegania, które stanowiły jedynie przygotowanie, ustawa poddawała karze w formie „quasi-usiłowania", w szczególności podżeganie do wystąpienia wraz z podżegaczem w roli przyszłego współsprawcy oraz podżeganie ze strony przyszłego sprawcy, by pomocnik jemu samemu udzielił pomocy (art. 26, 29 KK z 1932 r.). w ramy czynności przygotowawczych zaliczono również wejście w porozumienie z innymi osobami w celu popełnienia określonego przestępstwa[94]. Uzasadnienia dla kryminalizacji czynów, które nie zagrażały bezpośrednio dobru prawnemu poszukiwano zatem w wyjątkowej wadze tego dobra, co odpowiada wymogom zasady proporcjonalności.

Pomimo decyzji o niedefiniowaniu i niekaraniu przygotowania w części szczególnej KK z 1932 r. umieszczono znaczną liczbę przestępstw, których znamiona były tożsame z czynnościami przygotowawczymi. We wszystkich przypadkach objęcie karalnością takich zachowań prowadzić miało do poszerzenia ochrony prawnej w stosunku do najwyżej cenionych dóbr. Zwrócić należy uwagę na fakt, że pomimo iż prawodawca nie zdecydował się na penalizację czynności przygotowawczych do zabójstwa, to kryminalizacją objął czynności przygotowawcze do takich zachowań, które sprowadzały niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób. A zatem zakres ochrony życia ludzkiego na przedpolu naruszenia uległ znacznemu rozszerzeniu, choć nadal nie było ono chronione w pełnym zakresie.

4. Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa

Jednym z pierwszych powojennych zbiorów przepisów prawa karnego był dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa[95], nazywany Małym kodeksem karnym. Był on narzędziem walki z przeciwnikami nowego ustroju państwowego i podkreślano, że ten cel dekretu należy brać pod uwagę podczas dokonywania wykładni przepisów prawnych[96]. Kodeks karny z 1932 r. nadal formalnie obowiązywał i w mocy pozostawały jego przepisy części ogólnej dotyczące form stadialnych. Do systemu prawnego nie wprowadzono definicji przygotowania, które wciąż nie było karalne. Mimo to Mały kodeks karny przewidywał kolejne, obok obowiązujących na podstawie Kodeksu karnego z 1932 r., przepisy kryminalizujące czynności przygotowawcze. Były to:

[94] I. Andrejew, L. Lernell, J. Sawicki, *Prawo karne Polski Ludowej. Zarys wykładu części ogólnej*, Warszawa 1950, s. 224.
[95] Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa, Dz.U. 1946 Nr 30 poz. 192.
[96] M. Siewierski, *Mały kodeks karny i ustawodawstwo przeciwfaszystowskie. Komentarz i orzecznictwo*, Łódź 1949, s. 13.

wyrabianie, gromadzenie i przechowywanie bez pozwolenia broni i materiałów wybuchowych (art. 4 § 1 MKK), wejście w porozumienie obywatela polskiego z osobą działającą w interesie obcego rządu lub obcej organizacji w celu działania na szkodę Państwa Polskiego (art. 5 MKK), sporządzenie, nabycie albo przechowywanie środków technicznych w celu popełnienia czynu z art. 12 § 1 MKK, tj. podrobienia lub przerobienia pieniądza polskiego albo obcego lub usunięcia oznaki jego umorzenia albo puszczenia w obieg takiego pieniądza (art. 12 § 2 pkt. 2 MKK), czynienie przygotowań do popełnienia przestępstwa określonego w art. 1 MKK (zamach gwałtowny), art. 3 MKK (sabotaż) lub art. 7 MKK (szpiegostwo) (art. 13 § 1 MKK), wejście w porozumienie z innymi osobami w celu popełnienia przestępstwa określonego w art. 1, 3 lub 7 MKK (art. 13 § 2 MKK), udział w związku mającym na celu zbrodnię (art. 14 § 1 MKK), udział w porozumieniu mającym na celu popełnienie przestępstw określonych w art. 31 § 2 MKK (naruszenie nietykalności ze względu na narodowość, przynależność wyznaniową lub rasową) lub art. 32 MKK (spowodowanie śmierci lub ciężkiego uszkodzenia ciała ze względu na narodowość, przynależność wyznaniową lub rasową) (art. 33 MKK).

Powyższe przepisy wpisywały się w *ratio legis* prawodawcy, ponieważ ich celem było poszerzenie ochrony dobra prawnego w postaci państwa ludowego. w literaturze tego okresu podkreślano, że zadaniem prawa karnego Polski Ludowej była ochrona państwa ludowego i ustanowionego w nim porządku prawnego, ochrona ustroju demokracji ludowej, tj. władzy mas pracujących z klasą robotniczą na czele, przed zamachami na interesy tych mas pracujących w okresie przejściowym do socjalizmu[97]. Poszerzenie karalności w przypadku wskazanych czynów miało zapobiegać popełnianiu czynów szczególnie niebezpiecznych, jak np. szpiegostwo czy sabotaż. Należy podkreślić, że surowość karania przestępstw związanych z sabotażem, dywersją, szkodnictwem i innymi zamachami na własność społeczną, która miała być wyrazem troski o mienie ogólnonarodowe, faktycznie stanowiła formę opresji wobec społeczeństwa[98]. Tzw. Mały kodeks karny uznawany był za „pierwsze narzędzie walki z wrogami nowego ustroju państwowego”[99]. Walka z wrogami Polski Ludowej stanowiła uzasadnienie dla represjonowania dowolnie typowanych kategorii osób, które miały uderzać w dobro ludu.

Jednocześnie Mały kodeks karny nie pomijał ochrony życia ludzkiego – przepisem art. 33 MKK penalizował wejście w porozumienie w celu spowodowania śmierci na tle narodowości, przynależności wyznaniowej lub rasowej. Stanowiło to kolejny krok na drodze rozszerzenia

[97] I. Andrejew, L. Lernell, J. Sawicki, *Prawo karne Polski Ludowej. Zarys wykładu części ogólnej*, dz. cyt., s. 21.
[98] A. Grześkowiak, *Aksjologia komunistycznego prawa karnego w Polsce Ludowej*, [w:] red. A. Grześkowiak, *Komunistyczne prawo karne Polski Ludowej*, Lublin 2007, s. 17.
[99] M. Siewierski, *Mały kodeks karny…*, dz. cyt., s. 13.

ochrony prawnej życia ludzkiego. Przyjęte rozwiązanie stanowiło nowość na gruncie dotychczasowych przepisów. Objęcie penalizacją przygotowania zostało ograniczone nie przez zakres karalnych działań, ale przez znamiona typu czynu zabronionego. Ograniczono penalizację przygotowania do zabójstwa ze względu na narodowość, przynależność rasową lub wyznaniową, które można uznać za kwalifikowany typ zabójstwa.

5. Kodeks karny z 19 kwietnia 1969 r.

Próbę zdefiniowania przygotowania ustawodawca podjął w Kodeksie karnym z 19 kwietnia 1969 r.[100], obowiązującym od 1 stycznia 1970 r. Zgodnie z art. 14 § 1 KK z 1969 r., przygotowanie zachodziło wtedy, gdy sprawca w celu popełnienia przestępstwa nabywał lub przysposabiał środki, zbierał informacje lub sporządzał plan działania, lub też podejmował inne podobne czynności, mające stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio ku dokonaniu, albo wchodził w porozumienie z inną osobą celem popełnienia przestępstwa. Przygotowanie do przestępstwa karalne było jedynie wtedy, gdy ustawa tak stanowiła (art. 14 § 2 KK z 1969 r.). Przyjęte w tym tzw. kodeksie Andrejewa rozwiązanie ukazywało tendencję do normatywnego ujęcia przygotowania jako postaci stadialnej, przy jednoczesnym uzależnieniu jej od usiłowania (mające stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio ku dokonaniu). Przygotowanie było samodzielną postacią stadialną, jednak o ograniczonym charakterze, karalne było bowiem tylko w wypadkach wyraźnie przewidzianych przez prawo[101]. Zakres wskazanych w omawianym przepisie czynności przygotowawczych był znacznie bardziej rozbudowany niż w innych dotychczas obowiązujących unormowaniach w tym przedmiocie. Posłużenie się sformułowaniem „inne podobne czynności" pozawalało na szerokie zakreślenie strony przedmiotowej przygotowania, ograniczone wyłącznie celem tworzenia warunków do przedsięwzięcia usiłowania oraz znamieniem bezpośredniości. Warunki te obowiązują również obecnie. Odwołanie się do celu sprawcy wzmacnia znaczenie strony podmiotowej przygotowania co jest stałą tendencją w unormowaniach dotyczących tej formy stadialnej.

Stronę podmiotową przygotowania wyrażała wola sprawcy dokonania przestępstwa. Podjęcie czynności przygotowawczych wykonywane było w konkretnym celu, w związku z czym przygotowanie mogło być popełnione wyłącznie w postaci zamiaru bezpośredniego, a nie ewentualnego[102]. Kodeks karny z 1969 r. wyodrębniał dwie postacie przygotowania: rzeczowo-

[100] Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz.U. 1969 Nr 13, poz. 94.
[101] J. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1975, s. 235–236.
[102] W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1978, s. 215.

materialną (nabycie lub przysposobienie środków, zbieranie informacji, sporządzenie planów działania lub podjęcie innych podobnych czynności) oraz formę personalną (wejście w porozumienie z inną osobą)[103]. Do cech przygotowania należało zaliczyć także element o charakterze negatywnym w postaci braku usiłowania lub dokonania. Przejście przez sprawcę do następnego stadium czynu przekreślało odpowiedzialność za przygotowanie, ponieważ sprawca odpowiadał zawsze tylko za ostatnie zrealizowane przez siebie stadium[104]. Treść omawianego przepisu na gruncie zasady określoności i bezpośredniości budzi te same wątpliwości, co aktualne unormowanie w przedmiocie przygotowania. Mimo to, prawodawca stosował penalizację przygotowania w stosunku do czynów zabronionych godzących w najważniejsze dobra.

Na podstawie przepisu art. 128 KK z 1969 r., penalizacji podlegało przygotowanie do szeregu przestępstw godzących w dobro państwa. Karalne były czynności przygotowawcze w stosunku do następujących przestępstw:

1) Zdrady ojczyzny skryminalizowanej w art. 122 KK z 1969 r., zgodnie z którym obywatel polski, który uczestniczył w działalności obcego państwa lub zagranicznej organizacji mającej na celu pozbawienie niepodległości, oderwanie części terytorium, obalenie przemocą ustroju lub osłabienie mocy obronnej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej albo działając na rzecz obcego wywiadu, godził w podstawy bezpieczeństwa lub obronności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, dopuszczał się czynu zdrady Ojczyzny i podlegał karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 10 albo karze śmierci.
2) Podejmowania w porozumieniu z innymi osobami działalności zmierzającej do pozbawienia niepodległości, oderwania części terytorium, obalenia przemocą ustroju lub osłabienia mocy obronnej Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej (art. 123 KK z 1969 r.).
3) Udziału w obcym wywiadzie lub działania na rzecz tego wywiadu udzielania mu wiadomości, a także organizowania i kierowania tą działalnością (art. 123 KK z 1969 r.).
4) Zbierania lub przechowywania wiadomości w celu ich udzielenia obcemu wywiadowi albo podejmowania się działalności na rzecz obcego wywiadu (art. 124 § 2 KK z 1969 r.).

[103] J. Śliwowski, *Prawo karne*, dz. cyt., s. 236.
[104] W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1989, s. 190.

5) Dopuszczania się gwałtownego zamachu na życie funkcjonariusza publicznego lub działacza politycznego w celu wrogim Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej (art. 126 § 1 KK z 1969 r.).
6) Niszczenia, uszkadzania lub czynienia niezdatnymi do użytku zakładów lub urządzeń albo innego mienia o poważnym znaczeniu dla Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej, w Wywołania w celu osłabienia władzy ludowej zaburzeń lub nastrojów powszechnego niezadowolenia albo poważnych zakłóceń w funkcjonowaniu gospodarki narodowej w celu osłabienia władzy ludowej, wywołania zaburzeń lub nastrojów powszechnego niezadowolenia albo poważnych zakłóceń w funkcjonowaniu gospodarki narodowej (art. 127 pkt 1 KK z 1969 r.).
7) Uniemożliwiania lub utrudniania prawidłowego funkcjonowania zakładów, urządzeń albo instytucji o poważnym znaczeniu dla Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w celu osłabienia władzy ludowej, wywołania zaburzeń lub nastrojów powszechnego niezadowolenia albo poważnych zakłóceń w funkcjonowaniu gospodarki narodowej (art. 127 pkt 2 KK z 1969 r.).

Kolejnym przepisem Kodeksu karnego z 1969 r., na podstawie którego można było ponosić odpowiedzialność karną za przygotowanie, był art. 142 KK z 1969 r. Przepis ten penalizował czynności przygotowawcze do następujących przestępstw godzących w bezpieczeństwo publiczne. Sprowadzenia zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu ludzi albo mieniu w znacznych rozmiarach, mające postać: 1. katastrofy w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, 2. zawalenia się budowli, zalewu albo obsunięcia się ziemi, skał lub śniegu, 3. eksplozji materiałów wybuchowych lub łatwopalnych albo innego gwałtownego wyzwolenia energii, rozpowszechniania się substancji trujących, duszących lub parzących albo promieniowania radioaktywnego (art. 136 § 1 KK z 1969 r). Sprowadzenia bezpośredniego niebezpieczeństwa zdarzenia wymienionego w art. 136 § 1 (art. 137 § 1 KK z 1969 r.). Sprowadzenia pożaru, który zagrażał życiu lub zdrowiu ludzi albo mieniu w znacznych rozmiarach (art. 138 § 1 KK z 1969 r.). Sprowadzenia, w szczególności przez rażące naruszenie przepisów przeciwpożarowych, bezpośredniego niebezpieczeństwa pożaru określonego w art. 138 § 1 KK z 1969 r. (art. 139 § 1 KK z 1969 r.). Sprowadzenia niebezpieczeństwa powszechnego dla życia lub zdrowia ludzkiego albo dla mienia w znacznych rozmiarach: 1. powodując zagrożenie epidemiologiczne lub szerzenie się choroby zakaźnej albo zarazy zwierzęcej lub roślinnej; 2. powodując zanieczyszczenie wody, powietrza lub ziemi; 3. wyrabiając lub wprowadzając do obrotu szkodliwe dla zdrowia środki spożywcze lub inne artykuły powszechnego użytku lub też nieodpowiadające obowiązującym warunkom jakości środki farmaceutyczne; 4. powodując uszkodzenie lub

unieruchomienie urządzeń użyteczności publicznej, jako to urządzeń dostarczających wody, światła, ciepła, gazu lub energii albo urządzeń ochronnych w kopalniach lub w zakładach przemysłowych; 5. działając w inny sposób w okolicznościach szczególnie niebezpiecznych (art. 140 § 1 KK z 1969 r.).

Przepis art. 227 § 3 KK z 1969 r. penalizował natomiast przygotowanie do przestępstw, które tworzyły zagrożenie dla interesu fiskalnego państwa. Podrabiania lub przerabiania polskiego lub obcego pieniądza, innego środka płatniczego albo dokumentu uprawniającego do otrzymania sumy pieniężnej lub zawierającego obowiązek wypłaty kapitału, odsetek, udziału w zyskach lub stwierdzenie uczestnictwa w spółce albo z pieniędzy, innego środka płatniczego lub usuwania z takiego dokumentu oznaki umorzenia (art. 227 § 1 KK z 1969 r.). Puszczania w obieg pieniądza, innego środka płatniczego lub dokumentu określonego w § 1 albo przyjmowania, przechowywania, przewożenia, przenoszenia, przesyłania albo pomagania do jego zbycia lub ukrycia go w takim celu (art. 227 § 2 KK z 1969 r.).

Karalne było również przygotowanie do przestępstwa z art. 265 § 1 KK z 1969 r., które polegało na podrabianiu lub przerabianiu dokumentu w celu użycia za autentyczny albo używaniu takiego dokumentu jako autentycznego. Zgodnie z art. 265 § 3 KKK z 1969 r., kto czynił przygotowania do przestępstwa określonego w § 1 w ten sposób, że podrabiał, przerabiał lub nabywał druk urzędowy, pieczęć, stempel lub inne narzędzie, podlegał karze pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny.

Zakres dóbr chronionych przez penalizację przygotowania był tożsamy do tego z Kodeksu karnego z 1932 r. i Małego kodeksu karnego. Widoczna była rezygnacja z karania przygotowania do zabójstwa ze względu na narodowość, przynależność rasową lub wyznaniową czego przyczyną był brak takiego typu zabójstwa w części szczególnej Kodeksu karnego z 1969 r. Ustawodawca skupiał się na ochronie interesu publicznego i dobra fiskalnego państwa, jednak życie ludzkie objęte było ochroną już nie tylko wtórnie. Niektóre z czynów zabronionych, do których przygotowanie spenalizowano godziły bezpośrednio w zdrowie i życie człowieka. Mając jednak na względzie charakter tych czynów, które ze względu na okoliczności narażały na niebezpieczeństwo grupę osób, wydaje się, że prawodawca ochroną chciał obejmować dobra zbiorowe. Dobra indywidualne objęte były ochroną niejako wtórnie. Nie ma to jednak wypływu na fakt, że katalog dóbr chronionych na przedpolu ulegał stopniowemu rozszerzeniu obejmując także dobra indywidulane.

Decyzja o kryminalizacji czynności przygotowawczych do tych konkretnych typów przestępstw wynikała nie tylko z ich ciężaru gatunkowego, ale również z okoliczności, że dokonanie niektórych typów przestępstw bywa zwykle poprzedzone skrupulatną akcją

przygotowawczą, bez której dokonanie takich czynów zwykle staje się niemożliwe lub bardzo trudne[105]. Takie podejście pozwalało na eliminację części problemów związanych z ocenianym czasem jako zbyt szerokie zakresem przedmiotowym przygotowania. w literaturze wskazywano, że sama akcja przygotowawcza niosła za sobą poważne niebezpieczeństwo społeczne, stąd zwalczanie tych przestępstw podejmowane było już na tak wczesnym etapie drogi przestępstwa. Jednocześnie prawodawca podtrzymał wcześniejszą tendencję do obejmowania karalnością czynności przygotowawczych nie tylko zachowań godzących w dobro państwa, ale także tych uderzających w życie wielu osób. Przy czym w przypadku funkcjonariusza publicznego karane było przygotowanie do zabójstwa jednej osoby, dochodziło bowiem zarówno do ochrony życia człowieka, jak i interesów państwa.

6. Kodeks karny z 6 czerwca 1997 r.

Kodeks karny z 6 czerwca 1997 r. definiuje przygotowanie w art. 16 § 1, zgodnie z którym przygotowanie zachodzi tylko wtedy, gdy sprawca w celu popełnienia czynu zabronionego podejmuje czynności mające stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania, w szczególności w tymże celu wchodzi w porozumienie z inną osobą, uzyskuje lub przysposabia środki, zbiera informacje lub sporządza plan działania. Przygotowanie jest karalne tylko wtedy, gdy ustawa tak stanowi (art. 16 § 2). Szerokie omówienie wskazanego przepisu nastąpi w rozdziale II jednak już teraz należy wskazać jego cechy na tle innych unormowań w tym zakresie. Współczesna definicja przygotowania nie odbiega znacząco od definicji zawartej w kodeksie Andrejewa. Ustawodawca zdecydował o zdefiniowaniu usiłowania za pomocą odniesienia się do celu działającego oraz znamion usiłowania, w sposób typowy akcentując stronę podmiotową. Znacznemu poszerzeniu uległ natomiast katalog przestępstw, w przypadku, których ustawodawca decyduje się na kryminalizację czynności przygotowawczych.

W obowiązującym Kodeksie karnym ustawodawca nie zdecydował się na ujednolicenie sposobu typizacji przygotowania, ale podobnie jak we wcześniejszych unormowaniach zastosował dwie metody: na podstawie klauzuli z art. 16 k.k. oraz jako forma *delictum sui generis.* Drugi typ polega na ograniczeniu karalności za przygotowanie jedynie do niektórych, ściśle określonych zachowań. Ustawodawca nie zdecydował się na wprowadzenie takiego ograniczenia w przypadku karania przygotowania do przestępstwa w ramach przygotowania jako formy stadialnej. Wiązałoby się to z koniecznością zmiany klauzuli ogólnej poprzez wskazanie w niej

[105] L. Lernell, *Wykład prawa karnego. Część ogólna*, t. I, Warszawa 1969, s. 183.

konkretnych czynności przygotowawczych podlegających karze. Czynności te mogłoby pochodzić z definicji zakresowej przygotowania do przestępstwa, ale także obejmować inne działania, mieszczące się w definicji treściowej. Konsekwencją tego jest traktowanie przygotowania *sui generis* nie jak formy stadialnej, ale jak odrębnego typu czynu zabronionego, co pozwala na stosowanie wobec niego przepisów o usiłowaniu oraz przygotowaniu. Skutkiem jest wysuwanie się obrony prawnej na dalekie granice przedpola ochrony dobra prawnego.

W stanie prawnym sprzed nowelizacji Kodeksu karnego z 7 lipca 2022 r.[106] karalne było przygotowanie do: wzięcia lub przetrzymywania zakładnika (art. 252 § 1 w zw. z § 3 k.k.), fałszowania dokumentów (art. 270 § 1 w zw. z § 3 k.k.), fałszowania pieniędzy lub papierów wartościowych (art. 310 § 1 w zw. z § 4 k.k.), puszczania w obieg fałszywych pieniędzy lub papierów wartościowych (art. 310 § 1 w zw. § 4 k.k.) czy dezercji (art. 339 § 1–3 w zw. z § 4 k.k.). Innymi przestępstwami zawartymi w kodeksie karnym, karalnymi w fazie przygotowania, są: wszczęcie lub prowadzenie wojny napastniczej (art. 117 § 1 i 3 w zw. z art. 126c § 1 k.k.), ludobójstwo (art. 118 § 1 i 2 w zw. z art. 126 c § 1 k.k.), zbrodnie przeciwko ludzkości (art. 118a § 1 i 2 w zw. z art. 126c § 2 k.k.), stosowanie środków masowej zagłady (art. 120 w zw. z art. 126c § 1 k.k.), niedopuszczalne ataki i sposoby walki (art. 122 w zw. z art. 126c § 2 k.k.), zamach na życie lub zdrowie jeńców wojennych lub ludności cywilnej (art. 123 w zw. z art. 126c § 2 k.k.), inne przestępne naruszenia prawa międzynarodowego (art. 124 § 1 w zw. z art. 126c § 3 k.k.), zamach na dobra kultury (art. 125 w zw. z art. 126c § 3 k.k.), zamach stanu (art. 127 § 1 w zw. z § 2 k.k.), zamach na konstytucyjne organy państwa (art. 128 § 1 w zw. z § 2 k.k.), zamach na jednostkę sił zbrojnych RP (art. 140 § 1 w zw. z § 3 k.k.), spowodowanie niebezpiecznych zdarzeń (163 § 1 w zw. z art. 168 k.k.), sprowadzenie niebezpieczeństwa powszechnego (art. 165 § 1 w zw. z art. 168 k.k.), piractwo (art. 166 § 1 w zw. z art. 168 k.k.), umieszczenie na statku niebezpiecznego urządzenia lub substancji (art. 167 § 1 w zw. z art. 168 k.k.), spowodowanie katastrofy (art. 173 § 1 w zw. z art. 175 k.k.), handel ludźmi (art. 189a § 1 w zw. z § 2 k.k.). Karalność przygotowania została przewidziana także w innych niż Kodeks karny aktach prawnych. Są to m.in. art. 41 ust. 3, art. 42 ust. 2 i art. 43 ust. 2 ustawy z 18 października 2006 r. o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych[107], a także art. 57 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii[108].

[106] Ustawa z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2022, poz. 2600.
[107] Ustawa z dnia18 października 2006 r. o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych, Dz.U. 2025, poz. 1756.
[108] Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, Dz.U. 2023, poz. 1939.

Przykładem ograniczenia karalności do niektórych form jest art. 165a § 1 k.k., zgodnie z którym, kto gromadzi, przekazuje lub oferuje środki płatnicze, instrumenty finansowe, papiery wartościowe, wartości dewizowe, prawa majątkowe lub inne mienie ruchome lub nieruchomości w zamiarze sfinansowania przestępstwa o charakterze terrorystycznym lub przestępstwa, o którym mowa w art. 120, art. 121, art. 136, art. 166, art. 167, art. 171, art. 252, art. 255a lub art. 259a, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12. Ustawodawca ogranicza w powyższym przepisie karalność przygotowania jedynie do czynności polegających na gromadzeniu, przekazywaniu lub oferowaniu środków płatniczych, instrumentów finansowych itd. w celu sfinansowania przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Nie będzie więc karane m.in. polegające na wejściu w porozumienie przygotowanie w formie wieloosobowej czy też sporządzenie planu działania. Kolejnym przykładem jest art. 343 § 3 k.k., w myśl którego żołnierz, który wchodzi w porozumienie z innymi żołnierzami w celu popełnienia czynu zabronionego określonego w § 1 lub 2, podlega karze ograniczenia wolności, aresztu wojskowego albo pozbawienia wolności do lat 2. w art. 343 § 3 k.k. ograniczono karalność przygotowania do przestępstw odmowy wykonania rozkazu w typie podstawowym i kwalifikowanym (art. 343 § 1 i 2 k.k.) do czynności przygotowawczej polegającej na wejściu w porozumienie. w tym przypadku nie jest karalne przygotowanie w formie rzeczowej. Podobne ograniczenie ustawodawca wprowadza w art. 130 § 2 k.k., zgodnie z którym: kto, w celu udzielenia obcemu wywiadowi wiadomości określonych w § 2, gromadzi je lub przechowuje, wchodzi do systemu informatycznego w celu ich uzyskania albo zgłasza gotowość działania na rzecz obcego wywiadu przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. w tym przypadku z zakresu karalności wyłączone jest wejście w porozumienie, a także dokonywanie innych niż wymienione czynności przygotowawczych.

W katalogu przestępstw karalnych we wszystkich formach stadialnych wyraźnie rysuje się grupa takich, które wymierzone są przeciwko życiu ludzkiemu. Aż w dwunastu z czynów zabronionych o karalnym przygotowaniu jednym z narażonych dóbr jest życie człowieka. Kolejną dużą grupą są przestępstwa wymierzone w wewnętrzne i zewnętrzne bezpieczeństwo państwa polskiego. w niektórych przypadkach zagrożone są oba te dobra, np. przepis art. 120 k.k. chroni zarówno zdrowie i życie człowieka, jak i miejsca oraz obiekty niemające militarnego przeznaczenia (godzi w bezpieczeństwo zewnętrzne kraju). Katalog czynów o karalnym przygotowaniu zgodny jest z historyczną tendencją do obejmowania karalnością na przedpolu naruszenia dóbr w postaci życia ludzkiego i dobrostanu państwa. Jednocześnie w nauce prawa karnego pojawiają się postulaty dalszego rozszerzania wskazanej listy. Ostatnią nowelizacją wprowadzającą ogólną klauzulę karalności przygotowania do przestępstwa była ta z 2004 r.,

którą skryminalizowano przygotowanie do handlu ludźmi (art. 189a § 2 k.k.)[109]. w 2009 r. formie przygotowania *sui generis* spenalizowano przygotowanie do przestępstw przeciwko wolności seksualnej małoletnich, wprowadzając do Kodeksu karnego przepis art. 200a, w ramach którego karalnością objęto nawiązanie kontaktu telefonicznego lub przez Internet z małoletnim, tzw. grooming[110]. Z kolei w 2019 r. spenalizowano w art. 259a k.k. przekraczanie granicy Rzeczpospolitej Polskiej w celu popełnienia na terytorium innego państwa przestępstwa o charakterze terrorystycznym[111]. w doktrynie przepis ten kwalifikowany jest jako *sui generis* przygotowanie[112]. Katalog dóbr chronionych jeszcze na przedpolu naruszenia uległ zatem poszerzeniu na przestrzeni ostatnich lat.

Na taki stan prawny uwagę zwrócił projektodawca przepisów o karalności przygotowania do zabójstwa, wskazując w uzasadnieniu do projektu jako *ratio legis* karalności przygotowania do zabójstwa, obok wysokiej szkodliwości społecznej czynów stanowiących przygotowanie do zabójstwa, związane z brakiem karalności przygotowania do zabójstwa niespójności systemowe[113]. Niespójności te miały wynikać z dwóch źródeł. Po pierwsze, ustawodawca, przewidując karalność usiłowania nieudolnego, doprowadził do karania czynu, który nie stwarza realnego niebezpieczeństwa dla dobra prawnego; bezprawność w tym przypadku opiera się wyłącznie na zamiarze. Przygotowanie do zabójstwa polega na podjęciu konkretnych czynności, stwarzających zagrożenie dla życia ludzkiego, zatem powinno być karalne. Po drugie, niespójność wynikała z objęcia karalnością przygotowania do czynów o niższym ciężarze gatunkowym niż zabójstwo, jak np. podrobienie dokumentów (art. 270 § 3 k.k.). Dodatkowo w kodeksie karnym istnieją przypadki objęcia karalnością przygotowania do innych przestępstw także godzących w życie człowieka, tj. art. 163 § 1, 165 § 1, 167 § 1, 173 § 1 k.k. Przepisy te przewidują karalność na jeszcze większym przedpolu czynu zabronionego, ponieważ czynności

[109] Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2004 Nr 93, poz. 889.
[110] Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2009 Nr 206, poz. 1589.
[111] Ustawa z 13 czerwca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1694. Przepis ten znowelizowano ustawą z 20 kwietnia 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2021, poz. 1023, wprowadzając następującą treść art. 259a k.k.: „Kto przekracza granicę Rzeczypospolitej Polskiej w celu popełnienia przestępstwa o charakterze terrorystycznym lub przestępstwa określonego w art. 255a lub art. 258 § 2 lub 4, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5". Zmiana ta wynikała z konieczności implementacji art. 9 ust. 2 dyrektywy 2017/541.
[112] A. Michalska, *Komentarz do art. 259a k.k.*, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część szczególna*, t. III, *Komentarz do art. 222–316*, Legalis 2024, nb. 23; K. Wiak, *Komentarz do art. 259a k.k.*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz*, Legalis 2024, nb. 1.
[113] *Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z 22.2.2022 r.*, druk nr 2024, Sejm IX kadencji, s. 59, https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/2851BC6F8739C593C12587F10042EF6E/%24File/2024.pdf, dostęp na dzień 09.11.2025 r., s. 56.

przygotowawcze w ich przypadku godzą w dobra zbiorowe, a dla życia ludzkiego stanowią jedynie zagrożenie. Projektodawca podnosił, że wprowadzenie penalizacji przygotowania do zabójstwa prowadzić ma do likwidacji luk aksjologicznych, które występowały w porządku prawnym w związku karalnością przygotowania do przestępstw przeciwko dobrom zbiorowym przy jednoczesnym braku pełnej ochrony dobra osobistego w postaci życia ludzkiego[114]. Dodatkowo zwracał uwagę na stopień społecznej szkodliwości przygotowania do zbrodni zabójstwa oraz konieczność ochrony życia człowieka – najcenniejszego dobra chronionego prawem, już na przedpolu działania prowadzącego do jego naruszenia.

Również w doktrynie prawa karnego wielokrotnie podnoszono konieczność penalizacji przygotowania do zabójstwa, podkreślając brak racjonalności ustawodawcy, który przewidując karalność przygotowania do znacznie łagodniejszych przestępstw, pozostawia bezkarnym przygotowanie do jednej z najpoważniejszych zbrodni[115]. Szczególną uwagę tej tematyce poświęciła K. Daszkiewicz, wskazując stopniowe zawężanie zakresu karalności przestępstw popełnianych w formie przygotowania, co prowadzi do ograniczenia ochrony najważniejszych dóbr chronionych prawem przed przygotowanymi na nie zamachami. Zdaniem autorki konieczność penalizacji przygotowania zachodzi szczególnie w sprawach, w których czynności przygotowawcze są szczególnie intensywne i podejmowane w szerokim zakresie. Jednocześnie zwracała uwagę na niekonsekwencję ustawodawcy w przedmiocie kryminalizacji przygotowania, gdyż kryminalizuje on przygotowanie do czynów mniej społecznie szkodliwych, pozostawiając bezkarnym przygotowanie do zabójstwa[116]. Także R. Zawłocki krytykował brak karalności przygotowania do zabójstwa, pisząc o niekonsekwencji ustawodawcy mającej wynikać z powodów praktycznych[117]. R. Kokot wskazał na okoliczność, iż w wyniku braku penalizacji przygotowania do zabójstwa organy ścigania mogą pozostać w pewnych sytuacjach bezradne – zmuszone są do oczekiwania, aż sprawca wejdzie w fazę usiłowania[118]. Prowadzi to do niepotrzebnego narażania życia ludzkiego.

R. Kokot zwraca również uwagę na niekonsekwencję ustawodawcy, który karze zachowania wiążące się z zagrożeniem życia, jednocześnie pozostawiając bezkarnym przygotowanie

[114] Uzasadnienie do Projektu o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 7 lipca 2022 r., s. 57.
[115] R. Kokot, *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] red. R. Stefański, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2024, Legalis, nb. 187.
[116] K. Daszkiewicz, *Glosa do wyr. SN z 23.10.1967 r., III KR 113/67*, OSPiKA 1968, nr 7–8, s. 375; K. Daszkiewicz, *Zbyt wiele niekonsekwencji i chaosu*, „Rzeczpospolita" z 31.03.1998 r., nr 76, s. 15; K. Daszkiewicz, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Rozdział XIX kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 48–49.
[117] R. Zawłocki, *Komentarz do art. 16 k.k.*, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Komentarz. Część ogólna*, t. 1, Warszawa 2011, art. 16, nb. 79.
[118] R. Kokot, *Penalizacja przygotowania zabójstwa w nowelizacji Kodeksu karnego z 13 czerwca 2019 r.*, PPiA, t. CXX/2, Wrocław 2020, s. 115.

do samego zabójstwa[119]. Wskazać tutaj należy na następujące przestępstwa: narażenie na niebezpieczeństwo (art. 160 § 1 k.k), narażenie na niebezpieczeństwo osoby objętej opieką sprawcy (art. 160 § 2 k.k.), przygotowanie do spowodowania niebezpiecznych zdarzeń (art. 168 k.k. w zw. z art. 163 § 1 k.k.), przygotowanie do sprowadzenia innego niebezpieczeństwa (art. 168 k.k. w zw. z art. 165 § 1 k.k.), przygotowanie do piractwa (art. 168 k.k. w zw. z art. 166 § 1 k.k.), przygotowanie do umieszczenia niebezpiecznego urządzenia lub substancji na statku (art. 168 kk w zw. z art. 167 § 1 k.k.), przygotowanie do sprowadzenia katastrofy (art. 175 k.k. w zw. z art. 173 § 1 k.k.).

Wskazany katalog należałoby uzupełnić następującymi czynami zabronionymi: przygotowanie do wojny napastniczej (art. 126 c § 1 w zw. z art. 117 k.k.), przygotowanie do ludobójstwa (art. 126c § 1 w zw. z art. 118 k.k.), przygotowanie do stosowania środków masowej zagłady (art. 126c § 1 w zw. z art. 120 k.k.), przygotowanie do udziału w masowym zamachu (art. 126c § 2 w zw. z art. 118a § 1 k.k.), przygotowanie do zamachu na życie lub zdrowie jeńców wojennych albo ludności cywilnej (art. 126c § 2 w zw. z art. 123 k.k.).

Każdy z wymienionych przepisów poza ochroną dobra zbiorowego ma na celu także ochronę życia ludzkiego. Również w ramach *delictum sui generis* pojawiają się czyny zabronione, które poza głównym dobrem wynikającym z rozdziału Kodeksu karnego, w którym zostały umieszczone, chronią także życie ludzkie. Takim przykładem będzie przywoływane już powyżej skryminalizowane w art. 165a § 1 k.k. przygotowanie do finansowania terroryzmu. Przestępstwa o charakterze terrorystycznym uderzają głównie w dobro jakim jest bezpieczeństwo państwa, jednak ze względu na swój charakter stanowią zagrożenie także dla życia ludzkiego. Gromadzenie i obrót środkami finansowymi w celu popełnienia przestępstwa stanowi klasyczny przykład czynności przygotowawczych. Należy podkreślić, że przepis ten dotyczy finansowania nie tylko terroryzmu, ale także m.in. przestępstw o których mowa w art. 166 k.k. – piractwo oraz 167 k.k. – umieszczenie na statku niebezpiecznych urządzeń lub substancji. Również te czyny zabronione poza godzą nie tylko w bezpieczeństwo publiczne, ale również życie człowieka. Obejmowanie życia ludzkiego ochroną już w fazie przygotowania do przestępstwa w przypadku gdy czyn zabroniony godzi jednocześnie w inne dobro wydaje się być typowe dla polskiego prawa karnego. Jest godne zauważenia, że w przypadku czynów zabronionych z art. 166 i 167 k.k. ustawodawca zadecydował o objęciu karalnością stadium przygotowania. Dochodzi zatem do podwójnej kryminalizacji czynności przygotowawczych – za pomocą klauzuli ogólnej oraz *delictum sui generis,* co nie znajduje żadnego uzasadnienia.

[119] Tamże, s. 117.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że życie ludzkie nie podlega wartościowaniu według kryterium ilościowego, wieku, stanu zdrowia, przewidywanego czasu trwania czy jakichkolwiek innych kryteriów[120]. Zatem niezrozumiałe pozostało objęcie życia ludzkiego ochroną na przedpolu zagrożenia w przypadku przestępstw, które godzą w życie wielu osób, a pozostawienie bez tożsamej ochrony życia jednego człowieka.

Pomimo istniejących wcześniej projektów, penalizację przygotowania do zabójstwa wprowadzono ostatecznie dopiero ustawą z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. Ustawodawca zdecydował się na objęcie karalnością wszystkich czynności przygotowawczych do zabójstwa w typie podstawowym oraz w typach kwalifikowanych za pomocą klauzuli zawartej w art. 148 § 5 k.k.

7. Podsumowanie

Analiza historyczna przepisów prawnokarnych obowiązujących na ziemiach polskich prowadzi do wniosku, że wraz z upływem lat ochrona dobra prawnego przesuwała się coraz dalej na przedpole zagrożenia. Kształtowanie się stadiów poprzedzających dokonanie to proces stopniowy. Początkowo relewantnym dla prawa karnego było wyłącznie dokonanie. Sprawca ponosił odpowiedzialność za skutek, do którego doprowadził swoim postępowaniem. Stąd też czyny, które nie prowadziły do naruszenia dobra prawnego, nie wiązały się z konsekwencją w postaci kary[121]. w wyniku rozwoju myśli prawnej pojawił się problem karania za zachowania, które nie rodziły skutku w postaci naruszenia prawa, ale sprowadzały na chronione dobro niebezpieczeństwo, co zaowocowało konstrukcją przestępstw formalnych, bezskutkowych[122]. Kolejnym etapem było wprowadzenie karalności za usiłowanie popełnienia czynu zabronionego. Pierwotnie w formie *delictum sui generis*, a następnie poprzez zdefiniowanie cech usiłowania i spenalizowanie go – na początku w wyjątkowych przypadkach wskazanych przez prawodawcę, a następnie co do zasady w przypadku każdego czynu zabronionego[123]. Przygotowania nie definiowano i co do zasady nie było karane, a wyjątki były penalizowane w ramach przestępstw *sui generis*. Pierwsze czynności przygotowawcze, które zostały w ten sposób skryminalizowane, prowadziły do ataku na dobra w postaci majestatu władcy oraz życie ludzkie (zakazy związane z posiadaniem broni palnej). w przypadku przestępstw przeciwko władcy za

[120] Tematyka ta została szeroko omówiona w Wyroku TK z 30 września 2009 r., K 44/07, OTK-A 2010, nr 9, poz. 97, w którym oceniono możliwość zestrzelenia cywilnego statku powietrznego, gdy wymagają tego względy bezpieczeństwa państwa, a jednocześnie uznano, iż statek został użyty do działań sprzecznych z prawem, w szczególności jako środek ataku terrorystycznego.
[121] S. Śliwiński, *Polskie prawo karne materialne. Część ogólna*, dz. cyt., s. 293.
[122] E. Krzymuski, *Zasady nauki o usiłowaniu*, Warszawa 1884, s. 14.
[123] J. Makarewicz, *Prawo karne ogólne*, dz. cyt., s. 89 i n.

szczególnie niebezpieczne, a w związku z tym karalne, uznawano przygotowanie w formie wejścia w porozumienie – spiski. Rozwój nauki prawa prowadził do przesunięcia granicy ochrony dobra prawnego na przedpole naruszenia.

Przepisy obowiązujące na ziemiach polskich w okresie zaborów pozwalają na analizę rozwoju dotyczących przygotowania i usiłowania unormowań państw ościennych. w obowiązującej na terenach austriackich od 1787 r. Józefinie prawodawca zdecydował o zrównaniu odpowiedzialności za usiłowanie i dokonanie. Rozwiązanie to stało się standardem dla kolejnych państw europejskich ówczesnej ery[124]. w każdym przypadku można dostrzec rozszerzenie granicy ochronny prawnej poprzez zdefiniowanie usiłowania i objęcia go karalnością. Jednocześnie pozostano przy praktyce penalizowania czynności przygotowawczych poprzez tworzenie przestępstw o tożsamych z nimi znamionach.

Tendencja do penalizacji czynności przygotowawczych we wskazany sposób była stała – w kolejnych unormowaniach rosła liczba tego typu przestępstw pomimo braku karalności i definiowania przygotowania jako takiego. Pierwsze próby zdefiniowania przygotowania podjęte zostały w Kodeksie Tagancewa, gdzie ograniczono je do określonych czynności przygotowawczych. Wymaga podkreślenia, że to właśnie ten kodeks jako pierwszy na terenach polskich wprowadził karalność przygotowania do zabójstwa.

Na podobne rozwiązanie nie zdecydowano się w Polsce po odzyskaniu niepodległości, choć liczba przestępstw penalizujących w istocie czynności przygotowawcze uległa znacznemu wzrostowi. Nie oznacza to rezygnacji z ochrony życia ludzkiego jeszcze na przedpolu zagrożenia. Przygotowanie *sui generis* karano w przypadku zamachu na życie wielu ludzi.

Próby zdefiniowania przygotowania w prawodawstwie polskim podjęto dopiero w Kodeksie karnym z 1969 r., w którym poza zasadą karalności usiłowania przyjęto także wyjątkowe karanie przygotowania w sytuacji, w której tak przewiduje prawo. Jednocześnie z wprowadzeniem karalności w wyjątkowych przypadkach przygotowania nie zrezygnowano z kryminalizacji czynności przygotowawczych w ramach osobnych przestępstw zawartych w części szczególnej KK z 1969 r.

Kolejne unormowania regulujące prawo karne rozszerzały ochronę prawną dóbr uznawanych z najistotniejsze. Nie można pomijać okoliczności, że przez długi czas za takie dobro uznawano to, co możemy szeroko określić jako dobrostan państwa, najpierw w formie ochrony monarchy, a później rządu czy też ustroju. Widoczna jest również tendencja do karania przygotowania występującego w wersji wieloosobowej, a także wychodzenie na przedpole

[124] J. Makarewicz, *Prawo karne ogólne*, dz. cyt., s. 90–91.

zagrożenia w przypadku najważniejszych dóbr za pomocą tworzenia przestępstw penalizujących określone czynności przygotowawcze poprzez ich kryminalizację jako przestępstwa *sui generis*. Kolejni prawodawcy nie pomijali zarazem ochrony życia ludzkiego na przedpolu zagrożenia, choć zazwyczaj penalizowane czynności przygotowawcze godziły w życie ludzkie i inne dobro jednocześnie.

Rozdział II
Charakterystyka znamion przygotowania do zabójstwa

W miarę rozwoju doktryny prawa karnego zauważono potrzebę ochrony dóbr prawnych już na wcześniejszych od dokonania etapach działania sprawcy. Nauka prawa karnego dostrzegając związane z tym problemy na gruncie zasady określoności i proporcjonalności nie rezygnowała z rozszerzania ochrony dóbr prawnych na coraz to dalej wysunięte przedpole naruszenia. Poszukiwano nowych rozwiązań i uzasadnienia dla objęcia karalnością czynów niestanowiących naruszenia, a następnie bezpośredniego zagrożenia dla dóbr chronionych prawem.

Łącznie z rozwojem nauki prawa karnego dochodziło do wyodrębnienia się w ramach czynności poprzedzających dokonanie kolejnych stadiów czynu zabronionego w oparciu o kryterium bliskości dokonania[125]. Początkowo karalnością objęto usiłowanie, a następnie spenalizowano w ramach *delictum sui generis* czynności przygotowawcze. Następnie w częściach ogólnych ustaw karnych zaczęły pojawiać się definicje przygotowania, którego karalność ograniczona została do przypadków wyjątkowych, określonych w ustawie[126]. w toku rozwoju prawa karnego doszło do wykształcenia się trzech form stadialnych czynu zabronionego: przygotowania, usiłowania oraz dokonania. Podczas gdy usiłowanie i dokonanie co do zasady podlegały penalizacji, przygotowanie karalne było wyjątkowo, tylko gdy wynikało to wprost z ustawy. w nauce prawa karnego wyróżniono również zamiar, jako początek „drogi przestępstwa", który poprzedzał przygotowanie i pozostawał niekaralny.

W obecnie obowiązującym Kodeksie karnym ustawodawca zdecydował o wprowadzeniu ograniczonej karalności przygotowania, którego definicję zawarł w przepisie art. 16 § 1 k.k., zgodnie z którym przygotowanie zachodzi tylko wtedy, gdy sprawca w celu popełnienia czynu zabronionego podejmuje czynności mające stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania, w szczególności w tymże celu wchodzi w porozumienie z inną osobą, uzyskuje lub przysposabia środki, zbiera informacje lub sporządza plan działania. w myśl przepisu art. 16 § 2 k.k. przygotowanie jest karalne tylko wtedy, gdy ustawa tak stanowi.

Uzasadnienia dla karalności usiłowania należy upatrywać w jego bliskości względem dokonania czynu zabronionego, co powoduje powstanie zagrożenia dla dobra prawnego. Uzasadnienie to nie znajduje zastosowania dla penalizacji przygotowania – niebezpieczeństwo

[125] E. Kunze, *Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, Poznań 1991, s. 10.
[126] A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, [w:] red. R. Dębski, *System prawa karnego*, t. 3, *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, Warszawa 2017, s. 760.

dokonania jest znacznie mniejsze, co powoduje mniejsze prawdopodobieństwo naruszenia dobra prawnego[127]. Stanowi to podstawę wyjątkowej karalności czynności przygotowawczych. Przygotowanie nie stwarza dla dobra prawnego zagrożenia, a jego karalność oparta jest na zamiarze sprawcy, który tworzy warunki dla usiłowania w celu popełnienia czynu zabronionego. Penalizacja czynności przygotowawczych znajduje podstawy w ochronnej funkcji prawa karnego, na której opiera się rozszerzanie zakresu ochrony dobra na przedpole naruszenia[128]. Wiąże się ją również z funkcją prewencyjną, polegającą na dążeniu do zapobieżenia późniejszym społecznie szkodliwym czynom[129]. Wyjątkowa karalność przygotowania jest skutkiem znacznego oddalenia tej formy stadialnej od dokonania. Z takim ułożeniem przygotowania w pochodzie przestępstwa powiązane są dwa główne problemy. Po pierwsze, czynności przygotowawcze są na tyle oddalone od dokonania, że nie stanowią zagrożenia dla dobra chronionego prawem. Po drugie, oddalenie podejmowanych czynności od dokonania powoduje trudności dowodowe w powiązaniu ich z dokonaniem, konieczne jest posłużenie się odniesieniem do zamiaru sprawcy, który z kolei nie zawsze da się odczytać z podjętych przez sprawcę czynności. Nie można udowodnić rzeczywistego celu działania sprawcy. Rodzi to trudności dowodowe często uniemożliwiające podjęcie organom odpowiednich działań. Oddalenie czynności przygotowawczych od celu jaki ma zamiar osiągnąć sprawca prowadzi do sytuacji, w której prawnie relewantne stają się zachowania nie tylko nie stanowiące bezpośredniego niebezpieczeństwa dla dobra prawnego, ale tworzące wyłącznie abstrakcyjne zagrożenie, co jest problematyczne z punktu widzenia proporcjonalności.

1. Pojęcie przygotowania

Jak już wskazywano definicja przygotowania została zawarta w art. 16 § 1 zdanie pierwsze k.k., stanowiącym, że przygotowanie zachodzi tylko wtedy, gdy sprawca w celu popełnienia czynu zabronionego podejmuje czynności mające stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania. Definicja ta określa konstytutywne cechy omawianej formy stadialnej czynu zabronionego, w odniesieniu do niej należy interpretować obecny sposób penalizacji przygotowania do zabójstwa, stąd też niezbędne jest jej omówienie.

[127] Tamże, s. 58.
[128] T. Sroka, *Komentarz do art. 16 k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116*, Legalis 2021, nb. 1.
[129] M. Surkont, *Prawo karne*, Bydgoszcz-Gdynia 2001, s. 82.

W pierwszej kolejności analizie poddać należy samo pojęcie przygotowania. Zgodnie ze słownikiem języka polskiego „przygotowywać" oznacza „przyrządzić, zrobić, robić coś w określonym celu, tak, żeby było gotowe na czas, aby się nadawało do czegoś; zorganizować zawczasu; wykonywać pewne czynności, aby być gotowym do czegoś"[130]. Przygotowanie rozumiane jest jako „czynności, zabiegi, starania wykonywane z myślą o czymś, co ma nastąpić"[131]. Prawnokarne rozumienie terminu przygotowanie jest zbieżne ze znaczeniem potocznym. Przygotowanie jest bowiem drugim po zamiarze etapem na drodze do dokonania czynu zabronionego. Podejmowane w ramach tej formy stadialnej czynności wykonywane są z myślą o mającym nastąpić dokonaniu.

Definiując pojęcie przygotowania ustawodawca posługuje się czasownikiem „zachodzić", który ma następujące znaczenia: „zaistnieć, zdarzyć się, powstawać, przytrafić się"[132]. Wyraz „zachodzić" używany jest w kontekście pojawienia się czegoś. Przygotowanie pojawia się jedynie w określonych sytuacjach („tylko wtedy, gdy…")[133].Wprowadzona do przepisu partykuła „tylko" ma na celu doprowadzenie do równoważności polegającej na tym, że przygotowanie do przestępstwa zachodzi wyłącznie wtedy, gdy zachodzą wymagane przez ustawodawcę warunki[134].

Definiując przygotowanie, ustawodawca wskazuje, że sprawca podejmuje czynności. Czasownik „podjąć" w języku polskim oznacza „przedsięwziąć jakieś działanie, wziąć coś na siebie, rozpocząć coś, zwykle ponownie"[135] lub też „zareagować na coś działaniem, zdecydować się na realizację czegoś"[136]. Znaczenie powyższego czasownika w ustawowej definicji przygotowania nie odbiega od jego językowego rozumienia. Doktryna wskazuje natomiast na dwa problemy związane z jego użyciem. Po pierwsze, rodzi to wątpliwości w zakresie określenia momentu, w którym dochodzi do zrealizowania znamion przygotowania, a po drugie, tworzy zagadnienie formalnego lub też skutkowego charakteru przygotowania do przestępstwa[137].

---

[130] *Wielki słownik języka polskiego PWN*, t. III (O-Q), red. S. Dubisz, Warszawa 2018, s. 1168–1169.
[131] Tamże, s. 1168–1169.
[132] *Wielki słownik języka polskiego PWN*, t. V (U-Ż), red. S. Dubisz, Warszawa 2018, s. 657.
[133] M. Małecki, *Funkcje ustawowej definicji przygotowania do przestępstwa. Zarys problematyki*, [w:] red. T. Kalisz, NKPK, t. XXX, Wrocław 2013, s. 59.
[134] w doktrynie pojawia się propozycja zastąpienia zwrotu „zachodzi tylko wtedy, gdy" zwrotem „jest to", czego efektem ma być następująca definicja przygotowania: „przygotowanie do przestępstwa jest to zachowanie znamienne celem popełnienia czynu zabronionego, polegające na podejmowaniu czynności mających stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania". Za: M. Małecki, *Grooming (karalne przygotowanie do przestępstwa pedofilskiego)*, PiP 2011, nr 7–8, s. 93.
[135] *Wielki słownik języka polskiego PWN*, t. III (O-Q), red. S. Dubisz, dz. cyt., s. 578.
[136] Tamże, s.578.
[137] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 122.

Literalna interpretacja terminu „podjąć" może prowadzić do wniosku, że praktycznie każde zachowanie osoby działającej w celu popełnienia czynu zabronionego kwalifikuje się jako przygotowanie do dokonania takiego czynu[138]. Definicja przygotowania pozwala na penalizację podjęcia każdej czynności mającej stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zamierzającego bezpośrednio do dokonania przestępstwa, jeżeli cel, w jakim została podjęta, to popełnienie czynu zabronionego[139]. w związku z tym pojawiają się wątpliwości czy penalizacja przygotowania nie stanowi zbyt dalekiej ingerencji ustawodawcy w sferę prawa i wolności obywatela. Ocena podstaw do objęcia penalizacją czynności przygotowawczych każdorazowo wymaga odniesienia się do konkretnego dobra prawnego, które ma podlegać ochronie. Szerokie ujęcie zakresu czynności, które mogą być zakwalifikowane jako przygotowanie staje się przyczyną wątpliwości także na gruncie zasady określoności, szczególnie w przypadku przygotowania do zabójstwa. Czynności przygotowawcze do zabójstwa zazwyczaj nie są skomplikowane i nie mają cech charakterystycznych pozwalających na odróżnienie ich od zwykłych czynności dnia codziennego. Problem w ich rozróżnieniu był przez lata wskazywany jako główna przyczyna braku karalności przygotowania do zabójstwa[140].

Wzorzec typizacji nie wymaga „wykonania" czynności wskazanej w przepisie art. 16 § 1 zd. 2 k.k. Możliwa jest więc sytuacja, w której przygotowaniem będą zachowania poprzedzające nawet podjęcie czynności wskazanych w definicji zakresowej. Tak szerokie ujęcie czynności przygotowawczych spotkało się z krytycznym spojrzeniem W. Patryasa, który podnosi, że przygotowanie powinno zachodzić w sytuacji wykonania, a nie tylko podjęcia czynności przygotowawczych. Świadczyć ma o tym wyliczenie przykładowych czynności przygotowawczych w formie czynności wykonanych a nie podjętych: wchodzi w porozumienie, uzyskuje, przysposabia, zbiera, sporządza[141]. Ograniczenie karalnego przygotowania jedynie do

[138] Za: W. Patryas, *Kilka uwag o nowym kodeksie karnym*, RPEiS 1997, z. 3, s. 41.
[139] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 127.
[140] Tak m.in.: D. Bek, *Karalność przygotowania do zabójstwa człowieka*, KP 2020, nr 4, s. 38–39; T. Bojarski, *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2012, s. 207; V. Konarska-Wrzosek, *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] red. V. Konarska-Wrzosek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, s. 857; M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 21–22; Z. Trociuk, *Uwagi Biura Rzecznika Praw Obywatelskich do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, ozn.* UD281, s. 31, https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12351306/12815618/12815621/dokument525804.pdf, dostęp na dzień 9.11.2025 r.; J. Zagrodnik, Ośrodek Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych, *Opinia w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 16 września 2021 r.*, Katowice 2021, s. 21, https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12351306/12815612/12815615/dokument525808.pdf, dostęp na dzień 9.11.2025 r.; *Opinia Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 10 maja 2019 r. w przedmiocie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*, s. 1, https://cloudserver045625.home.pl/admin/files//opinie-i-stanowiska/190510%2002032.pdf, dostęp na dzień 11.07.2025; *Uwagi Sądu Najwyższego do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z 12 października 2021 r.*, s. 21, https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12351306/12815618/12815621/dokument542453.pdf, dostęp na dzień 9.11.2025 r.
[141] Inaczej: W. Patryas, *Kilka uwag o nowym kodeksie karnym*, dz. cyt., s. 41.

wykonanych czynności przygotowawczych może być podnoszone jako wniosek *de lege ferenda*, nie znajduje jednak uzasadnienia w obowiązującej treści pojęcia „przygotowanie". Przy określaniu wymaganego stopnia wykonania czynności należy odnosić się zawsze do definicji przygotowania, w której ustawodawca zdecydował się posłużyć czasownikiem „podejmuje". Wymienione w przepisie czynności przygotowawcze mają jedynie charakter przykładowy, a zatem ich forma nie definiuje pojęcia przygotowanie. Co więcej, gdyby ustawodawca chciał podkreślić, że czynności przygotowawcze powinny być wykonane, dokonałby ich przykładowego wyliczenia w formie czasowników dokonanych, a nie – jak obecnie – niedokonanych. Przygotowanie nie może polegać jedynie na myśleniu o popełnieniu czynu, ale konieczne jest rozpoczęcie działania w kierunku zrealizowania konkretnego celu – podjęcie czynności zmierzającej do dokonania. Zarazem analiza definicji treściowej przygotowania prowadzi do wniosku, że dla uznania danej czynności za przygotowanie nie jest konieczne nastąpienie jakiegokolwiek skutku. Przygotowanie jest zatem przestępstwem formalnym o skutku nieokreślonym[142]. Jego dokonanie następuje już w momencie podjęcia czynności w celu popełnienia czynu zabronionego, bez względu na ewentualne popełnienie przyszłego czynu. Karanie za czyn niepowiązany ze skutkiem rodzi problemy z perspektywy zasady proporcjonalności. Oceny wymaga czy działanie, które nie powoduje skutku może stanowić zagrożenie dla dobra prawnego uzasadniające ingerencję w wolności i prawa obywatelskie. Jednocześnie podstawą dla karania czynności przygotowawczych niewywołujących skutku nie może być sama wola popełnienia czynu zabronionego, ponieważ prowadzi to do naruszenia zakazu karania za zamiar. Przygotowanie do przestępstwa może oczywiście wiązać się z powstaniem rzeczywistego skutku, polegającego nie tylko na zmianie sytuacyjnej, ale nawet koncepcyjnej[143]. Tak będzie np. w przypadku uzyskania lub przysposobienia środka w rozumieniu art. 16 § 1 zd. 2 k.k. w takim przypadku konieczna jest natomiast ocena czy wywołany działaniami sprawcy skutek uzasadnia interwencję prawną.

Należy podkreślić, że mimo braku ustawowego wymogu powstania skutku w praktyce nie ma możliwości ukarania za przygotowanie, które tego skutku nie wywołuje. Brak rozpoznawalnej zmiany w świecie, na podstawie której można wnioskować nie tylko o zamiarze sprawcy, ale choćby o faktycznym podjęciu działania w celu popełnienia czynu zabronionego dyskwalifikuje daną czynność z katalogu zachowań relewantnych z perspektywy prawa karnego. Posługując się przykładem przygotowania do zabójstwa wskazać można bezskuteczność prób karania za podjęcie działań niepowiązanych ze skutkiem: ukaranie za rozpoczęcie

[142] E. Kunze, *Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, dz. cyt., s. 27.
[143] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 127.

opracowania w myślach planu zabójstwa, ukaranie za nawiązanie kontaktu z drugą osobą w celu wejścia w porozumienie. We wskazanych przypadkach nie tylko nie ma możliwości udowodnienia zamiaru, ale nawet podjęcia działania. Stąd też brak wymogu wykonania czynności należałoby wiązać z możliwością karania za czynności podjęte, ale nie zrealizowane w pełni, np. podjęcie wejścia w porozumienie, do którego ostatecznie nie doszło, ponieważ współsprawcy nie osiągnęli zgody co do sposobu dokonania zabójstwa. w takim wypadku możliwe jest zaistnienie konkretnych czynności, które wskazują na zamiar działania, mimo że ostatecznie nie powstał skutek w postaci porozumienia.

Problematyczny na gruncie zasad konstytucyjnych szeroki zakres podmiotowy przygotowania jest wynikiem użycia w jego definicji rzeczownika „czynności". Termin ten zgodnie ze słownikiem języka polskiego oznacza „wykonywanie czegoś, pracę, funkcjonowanie czegoś, działanie"[144]. Szerokiej analizy pojęcia czynności dokonano jeszcze w okresie obowiązywania Kodeksu karnego z 1969 r., a wiele z ówczesnych ustaleń zachowało aktualność mimo późniejszej zmiany stanu prawnego. E. Kunze podawał, że termin czynność „oznacza ukierunkowany kompleks zewnętrznych ruchów człowieka, wiążący się z faktem antycypacji zarówno celu, jak i programu jego osiągnięcia, który znaczeniowo wyróżniony, nie podlega dalszemu podziałowi na składniki prostsze"[145]. M. Małecki wskazuje natomiast, że powyższe określenie „miesza charakterystykę czynności jako znamienia przedmiotowego, opisując stan fizykalny zdarzenia z antycypacją celu oraz programu osiągnięcia tego celu przez sprawcę, czyli stosunku psychicznego do podejmowanych czynności"[146]. Przychylić należy się w tym przypadku do poglądu tego drugiego, który podnosi, że brak celu przestępnego nie dyskwalifikuje danych działań jako czynności w ogólnym tego pojęcia znaczeniu, a jedynie świadczy o tym, że nie jest to czynność przygotowawcza. w doktrynie panuje natomiast zgoda co do tego, że mimo iż możliwe jest rozłożenie czynności na poszczególne składniki ruchu, to nie będzie ona podlegała dalszemu podziałowi na składniki prostsze[147].

Analiza regulacji prawnych prowadzi do wniosku, że dla określenia kompleksów ruchów człowieka niepodlegających dalszym podziałom ustawodawca stosuje trzy terminy: „czynności", „czyn" oraz „zachowanie". „Czyn" jest pojęciem szerszym od „czynności"; w

[144] *Wielki słownik języka polskiego PWN*, t. I (A-G), red. S. Dubisz, Warszawa 2018, s. 561.
[145] E. Kunze, *Czyn a czynność w problematyce przygotowania przestępstwa*, WPP 1986, z. 4, s. 384.
[146] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 114.
[147] E. Kunze, *Czyn a czynność w problematyce przygotowania przestępstwa*, dz. cyt., s. 384; M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 115; B. Wróblewski, *Przedmiot przestępstwa, zamachu i obrony w prawie karnym*, Wilno 1936, s. 6; A. Ziembiński, *Analiza pojęcia czynu*, Warszawa 1972, s. 35.

literaturze wskazuje się, że składa się on z szeregu czynności[148]. Zachowanie się człowieka jest natomiast „strumieniem aktywności, w którym – w zależności od potrzeb – wyróżnia się i wartościuje poszczególne momenty, a także krótsze lub dłuższe odcinki czasowe"[149]. Także „zachowanie" jest pojęciem szerszym niż czynność, mieści w sobie bowiem zarówno działanie, jak i zaniechanie. Użycie przez ustawodawcę terminu „czynności" w liczbie mnogiej prowadzi do zaakcentowania wieloczynnościowego charakteru przygotowania[150]. Często w ramach tej właśnie formy stadialnej dochodzi do podjęcia wielu działań mających zagwarantować sprawcy skuteczną realizację celu. Okoliczność podjęcia przez sprawcę kilku czynności nie oznacza, że za każdą z nich będzie karany osobno. Sprawca nie popełnia szeregu przygotowań, ale podejmując kilka czynności, wykonuje przygotowanie – jeden czyn zabroniony w rozumieniu prawa karnego. Podkreślić jednak należy, że znamiona typu przygotowawczego czynu zabronionego pod groźbą kary zostają wyczerpane już wraz z podjęciem pojedynczej czynności sprawczej[151].

Posłużenie się w definicji przygotowania zwrotem „podejmuje czynności" wskazuje na konieczność podjęcia przez sprawcę działania, zachowania aktywnego[152]. w doktrynie zgodnie uznaje się, że przygotowania nie można popełnić przez zaniechanie[153]. O słuszności powyższego poglądu świadczy to, że ustawodawca, definiując przygotowanie, nie posłużył się – jak w przypadku usiłowania – terminem „zachowanie". Użycie wskazanego sformułowania nie stanowi jednak przeszkody, by przygotowanie przez działanie doprowadziło do popełnienia przestępstwa z zaniechania[154]. Znamię działania jest jedynym ograniczeniem w stronie przedmiotowej przygotowania.

Kluczowe dla odpowiedzialności karnej pojęcie czynu zostało przez doktrynę i judykaturę wielokrotnie zdefiniowane. Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie, czynem może być tylko zachowanie się człowieka będące „wytworem jego woli", a zachowania wykonywane wyłącznie pod wpływem siły zewnętrznej – przymusu fizycznego – czynem nie są, o ile sprawca sile tej nie mógł się oprzeć[155]. Działania stanowiące przygotowanie do przestępstwa

[148] E. Kunze, *Czyn a czynność w problematyce przygotowania przestępstwa*, dz. cyt., s. 386; K. Mioduski, *Formy popełnienia przestępstwa*, dz. cyt., s. 70; A. Zębik, *Czyn a przestępstwo ciągłe*, RPEiS 1968, nr 2, s. 113.
[149] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 115.
[150] M. Małecki, *Formy popełnienia przestępstwa*, dz. cyt., s. 320.
[151] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 116.
[152] A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 854.
[153] T. Bojarski, *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, dz. cyt., s. 206; A. Liszewska, *Problem zbiegu stadialnych postaci sprawczego współdziałania z dokonaniem podżegania i pomocnictwa*, [w:] red. J. Majewski, *Formy stadialne i postacie zjawiskowe popełnienia przestępstwa. Materiały III Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego*, Toruń 2007, s. 808; A. Marek*, Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa-Kraków 2010, s. 56; M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 119; A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. I, dz. cyt., s. 221–222.
[154] A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. I, dz. cyt., s. 222.
[155] Wyrok SA w Warszawie z 23 czerwca 1999 r., II AKa 154.99, Legalis nr 46796.

odpowiadają wskazanej definicji – podejmowane muszą być świadomie, z zamiarem bezpośrednim, a zatem z pewnością są wynikiem woli sprawcy. Aby sprawca przygotowania poniósł odpowiedzialność karną jego działanie musi posiadać cechy wymienione w art. 1 § 1 k.k. – być czynem zabronionym pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Ta ustawowa definicja wskazuje na 5 konstytutywnych cech przestępstwa – jest nim czyn zabroniony, bezprawny, zawiniony, karalny i karygodny[156]. Dla oceny penalizacji przygotowania do zabójstwa niezbędne jest rozważenie, czy czynności przygotowawcze zmierzające do zabójstwa mogą odpowiadać wskazanemu opisowi.

Czyn zabroniony został przez ustawodawcę zdefiniowany w art. 115 § 1 k.k., zgodnie z którym jest nim zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej. Definicja czynu zabronionego obejmuje swoim zakresem również część ogólną Kodeksu karnego[157], w której zostały określone znamiona przygotowania. Oznacza to, że by dane działanie sprawcy mogło być uznane za przygotowanie do zabójstwa, musi odpowiadać definicji przygotowania zawartej w art. 16 k.k., ale również realizować cechy zachowania wskazanego w art. 148 § 5 k.k., Dlatego też analiza przepisów o przygotowaniu do zabójstwa wymaga każdorazowego odnoszenia znamion przygotowania do przepisów penalizujących zabójstwo w typie podstawowym oraz w typach kwalifikowanych. Tylko taka wykładnia przepisów odpowiada wymogom zasady określoności.

Czynem bezprawnym jest zachowanie sprzeczne z porządkiem prawa. Cecha ta łączy się z karalnością polegającą na realizacji znamion opisanych w przepisie części szczególnej Kodeksu karnego lub innej ustawy. Analizując czyn pod kątem bezprawności należy skupić się na relacji w jakiej pozostaje zachowanie sprawcy względem porządku prawnego. Przy analizie karalności zachowania konieczna jest dodatkowa ocena w jakiej relacji to konkretne naruszenie porządku pranego pozostaje do zawartej w nim normy nakazującej kryminalizację pewnych kategorii czynów[158]. Przenosząc powyższe na grunt przygotowania do zabójstwa, aby ocenić bezprawność podjętego przez sprawcę działania, należy odnieść jego zachowanie do znamion przygotowania. Natomiast dla oceny karalności niezbędne jest odniesienie się do treści przepisu art. 148 § 5 k.k., stanowiącego klauzulę karalności przygotowania do zabójstwa.

Aby bezprawny i karalny czyn zabroniony mógł zostać uznany za przestępstwo, musi posiadać cechę zawinienia – pozwalać postawić sprawcy zarzut, że chociaż mógł postąpić

[156] B. Gadecki, *Komentarz do art. 1 k.k.*, [w:] red B. Gadecki, *Kodeks karny. Art. 1–316. Komentarz*, Legalis 2023, nb. 1.
[157] Wyrok SN z 8 lipca 2021 r., II KK 154/21, Legalis 2764092.
[158] M. Królikowski, M. Gałęski, *Komentarz do art. 1 k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116*, Legalis 2021, nb. 125.

inaczej, postąpił zgodnie z prawem[159]. Zdolny do zawinienia sprawca musi mieć możliwość rozpoznania, że jego czyn jest bezprawny (art. 30 k.k.) i nie zachodzą okoliczności wyłączające bezprawność albo winę (art. 29 k.k.). Jednocześnie cechy sprawcy muszą pozwalać na przypisanie mu winy, tzn. ma wiek pozwalający na ponoszenie odpowiedzialności na podstawie Kodeksu karnego (art. 10 k.k.) oraz przynajmniej ograniczoną poczytalność (art. 31 k.k.). Dodatkowo w danej sytuacji, w której znajduje się sprawca musu zachodzić wymagalność zachowania zgodnego z prawem (art. 26 § 2 k.k.)[160].

Wyżej wskazane cechy przestępstwa nie budzą wątpliwości na gruncie przygotowania, problemem jest wykazanie karygodności tej formy stadialnej. Za czyn karygodny uznaje się taki, którego stopień społecznej szkodliwości jest wyższy niż znikomy. Zgodnie z art. 115 § 2 k.k. przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Przygotowanie, podobnie jak przestępstwa abstrakcyjnego narażenia dobra prawnego, nie prowadzi do powstania konkretnego naruszenia lub zagrożenia dla dobra prawnego. Podejmowane w ramach tej formy stadialnej działania nie muszą prowadzić do wypełnienia znamion czynu zabronionego, mają jedynie stworzyć ku temu warunki. Problem z uzasadnieniem istnienia wymaganego stopnia społecznej szkodliwości, wynikający ze znacznego oddalenia czynności przygotowawczych od skutku w postaci śmierci człowieka, często podnoszony jest jako argument przeciwko penalizacji przygotowania do zabójstwa, Kwestia ta dotyczy jednak instytucji przygotowania jako takiego i jest głównym źródłem wątpliwości w kwestii tego, czy karanie za działania podejmowane w ramach tej formy stadialnej jest zgodne z zasadą proporcjonalności. Decyzja o penalizacji stadium przygotowania każdorazowo musi być uprzedzona analizą czy stopień społecznej szkodliwości, jaki niosą za sobą dane czynności przygotowawcze, uzasadnia ingerencję organów ścigania w prawa i wolności człowieka.

W zawartej w art. 16 § 1 k.k. definicji brak jest innych, poza wymogiem wykonywania czynności przygotowawczych w formie działania, znamion przedmiotowych, które umożliwiłyby zawężenie katalogu czynności, do których można stosować przepisy o przygotowaniu. Pozostała treść definicji odnosi się do strony podmiotowej. Czynności można uznać za element przygotowania, jeśli są podejmowane w celu dokonania czynu zabronionego. Jak już

[159] B. Gadecki, *Komentarz do art. 1 k.k.*, dz. cyt., nb. 1.
[160] A. Zoll, *Zasady odpowiedzialności karnej*, [w:] red. K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna*, t. I, Kraków 1998, s. 24–25.

wskazywano przygotowanie popełnione może być wyłącznie z zamiarem bezpośrednim, co wymaga zidentyfikowania celu działania. Ustalenie czym właściwie jest zawarty w pojęciu przygotowania cel jest w związku z tym niezbędne dla możliwości prawidłowego interpretowania zachowania sprawcy. Doktryna nie wypracowała wspólnego stanowiska w tym zakresie. A. Zoll wskazuje, że „cel, stanowiący realizację strony podmiotowej przygotowania, musi być relacjonowany do znamion typu czynu zzabronionego, a nie w stosunku do realizacji znamion przedmiotowych przygotowania”[161]. Odmienną propozycję stawiał A. Wąsek, podnosząc, że „strona podmiotowa przygotowania polega na zamiarze bezpośrednim. Sprawca ma zatem działać po to, aby dopuścić się czynności przygotowawczych do czynu zabronionego”[162]. Stanowisko pośrednie zajmował E. Kunze, wprowadzając odróżnienie celu nadrzędnego – dalszego, którym jest popełnienie przyszłego przestępstwa, oraz celu podrzędnego – bliższego, którego osiągnięcie jest zamierzonym środkiem do celu nadrzędnego. Cel podrzędny to wykonanie określonej czynności umożliwiającej lub ułatwiającej osiągnięcie celu nadrzędnego[163].

Analizując wskazane poglądy, należy mieć na względzie, że przygotowanie jest dla sprawcy sposobem na osiągnięcie celu, nie jest natomiast celem samym w sobie. Konkretny cel ataku na dobro prawne jest warunkiem bezprawności klasycznych czynności przygotowawczych, których nielegalność nie wynika z jednoczesnego godzenia w inne dobra prawne. Same czynności przygotowawcze, w oderwaniu od mogących nastąpić po nich stadiów przestępstwa i związanego z nimi zagrożenia dla dobra prawnego, będą zazwyczaj dla prawa karnego irrelewantne. w związku z tym rację przyznać należy poglądowi A. Zolla, który jako cel działania sprawcy przygotowania wskazuje osiągnięcie etapu dokonania określonego przestępstwa rodzajowego[164]. Świadczy o tym również to, że cel działania sprawcy określony jest w przepisie typizującym czynność przygotowawczą przez wskazanie za pomocą numeru jednostki redakcyjnej tekstu prawnego, nazwowo lub opisowo typu przestępstwa rodzajowego, na którego dokonanie ukierunkowane są czynności przygotowawcze[165]. Zatem w przypadku przygotowania do zabójstwa celem działającego musi być od początku zabicie człowieka. Cel działania sprawcy uzasadnia ograniczenie jego praw i wolności. Nie jest wystarczająca wola stworzenia warunków, które ułatwią lub umożliwią dokonanie zabójstwa. Jednocześnie stworzenie tych warunków musi również musi być objęte wolą sprawcy przygotowania. Konieczność oceny,

[161] A. Zoll, *Formy popełnienia przestępstwa*, [w:] red. A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna*, t. I, *Komentarz do art. 1–116 k.k.*, Warszawa 2012,s. 230.
[162] A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. I, dz. cyt., s. 221.
[163] E. Kunze, *Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, dz. cyt., s. 66.
[164] Zob. też M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 142.
[165] M. Małecki, *Formy popełnienia przestępstwa*, dz. cyt., s. 317.

czy działania podejmowane na etapie przygotowania zmierzać mają do wypełnienia znamion określonego czynu zabronionego wiąże się z koniecznością podejmowania przez organy ścigania działań w momencie, kiedy nie dochodzi do naruszenia dobra prawego. Uzasadnieniem dla tak głębokiej ingerencji w wolności i prawa osobiste człowieka może być wyłącznie wysoka wartość chronionego dobra prawnego. w przeciwnym razie dochodzi do naruszenia zasady proporcjonalności.

Skoro działania podjęte w ramach przygotowania nie prowadzą jeszcze do realizacji zamiaru sprawcy, lecz służą jedynie stworzeniu warunków umożliwiających osiągnięcie ostatecznego celu w postaci pozbawienia życia człowieka, objętego zamiarem sprawcy, karalność przygotowania do zabójstwa uzależniona jest od tego, aby sprawca podejmował czynności przygotowawcze z pełną świadomością i wolą doprowadzenia w ich wyniku do zabójstwa. Oznacza to, że identyczne zewnętrznie zachowania mogą pozostawać prawnie irrelewantne lub stanowić czynności przygotowawcze wyłącznie w zależności od treści zamiaru sprawcy. Przykładowo, nabycie broni sportowej w celu uprawiania strzelectwa nie stanowi przygotowania do zabójstwa, natomiast jej zakup dokonany w zamiarze wykorzystania jej do oddania strzału w kierunku innej osoby może już wypełniać znamiona tej formy stadialnej. w pierwszym przypadku ingerencja państwa w sferę wolności jednostki, w szczególności w prawo do legalnego nabycia broni sportowej, byłaby pozbawiona konstytucyjnego uzasadnienia. w drugim natomiast podstawą takiej ingerencji jest konieczność ochrony dobra prawnego o najwyższej randze, jakim jest życie człowieka.

Okoliczność, że cel popełnienia konkretnego przestępstwa rodzajowego musi łączyć się z chęcią jego dokonania, rodzi konkretne skutki na gruncie postępowania karnego. Zachodzi bowiem konieczność wykazania bez wątpliwości w toku ustaleń faktycznych, iż sprawca miał na celu popełnienie określonego przestępstwa rodzajowego, posiadał świadomość podejmowania określonych czynności przygotowawczych i chciał je podjąć, ponieważ za pomocą tych właśnie czynności pragnął osiągnąć założony cel[166]. To właśnie konieczność udowodnienia wskazanych okoliczności stanowi główny problem w przypadku przygotowania, a szczególnie przygotowania do zabójstwa. Szerokie zakreślenie strony podmiotowej i strony przedmiotowej przygotowania w połączeniu z typowym dla zabójstwa brakiem charakterystycznych czynności przygotowawczych prowadzi do trudności w wykazaniu, że dane działanie jest podejmowane z zamiarem zabójstwa. Konieczność wnioskowania o zamiarze, z jakim działa sprawca, jedynie w oparciu o podjęte przez niego działania, przy jednoczesnej niezbędności wykazania, że

[166] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 143.

działania te podjęte były z zamiarem zabójstwa, rodzi wątpliwości na gruncie zasady precyzyjności. Trudności z udowodnieniem zamiaru znajdują odzwierciedlenie w problemie uzasadnienia ingerencji w wolności i prawa jednostki. Jeżeli społeczna szkodliwość czynu jest zależna od celu działania to w sytuacji, gdy nie można udowodnić treści celu, nie jest możliwe wykazanie podstawy dla podjęcia przez organy ścigania działań zmierzających do ograniczenia wolności jednostki.

Sprawca przygotowania podejmuje czynności „mające stworzyć warunki". w skład tego wyrażenia wchodzi termin „mające" (mieć), a słowo to oznacza między innymi „być do czegoś obowiązanym, zamierzać, przewidywać"[167]. Takie znaczenie użytego przez ustawodawcę zwrotu wskazuje, że sprawca podejmuje czynności, żywiąc zamiar stworzenia sobie za ich pomocą warunków do usiłowania. Zarazem ustawodawca nie wymaga, aby czynności podejmowane przez sprawcę stanowiły ważny element w procesie prowadzącym do dokonania. Jak wskazywał K. Mioduski, Kodeks karny stanowi o czynnościach „mających stworzyć warunki" do przedsięwzięcia usiłowania, a nie o działalności „stwarzającej warunki". Wystarczające jest więc, by podejmowane czynności ułatwiały w przyszłości przejście do następnej formy stadialnej według wyobrażenia sprawcy[168]. Z drugiej strony podkreślenia wymaga, że zwrot „mające" wzmacnia konieczność badania strony podmiotowej czynu w stosunku do każdej z podjętych czynności przygotowawczych. Dla uznania sprawcy za winnego przygotowania do przestępstwa należy bowiem wykazać, że podjęte przez niego czynności nie tylko mogły, ale miały prowadzić do stworzenia warunków do realizacji powziętego zamiaru[169]. Użycie wskazanego zwrotu w definicji przygotowania prowadzi do wniosku, że ustawodawca zdecydował o akcentowaniu strony podmiotowej przygotowania. To na niej opiera się wniosek o sprzeczności z prawem danego zachowania. Podejmowane przez sprawcę działania w oderwaniu od zamiaru sprawcy będą pozostawać neutralne na gruncie prawa karnego. Podobnie będzie w przypadku przygotowania do zabójstwa – ocena czy dana czynność jest zwykłą czynnością dnia codziennego opiera się głównie na istnieniu zamiaru zabicia człowieka. Skutkiem położenia akcentu na stronę podmiotową są pojawiające się na etapie postępowania karnego trudności dowodowe. Dla wszczęcia i prowadzenia postępowania wobec konkretnej osoby nie jest wystarczające istnienie obawy, że jej działania mogą prowadzić do popełnienia czynu zabronionego, ale konieczne jest podejrzenie uzasadnione okolicznościami. Okoliczności towarzyszące

[167] *Słownik języka polskiego PWN*, t. II (L-P), red. M. Szymczak, Warszawa 1998, s. 148.
[168] K. Mioduski, *Formy popełnienia przestępstwa,* dz. cyt., s. 71. Inaczej E. Kunze, *Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, dz. cyt., s. 51.
[169] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 149.

czynnościom przygotowawczym nie zawsze będą w wystarczającym stopniu wskazywać na treść zamiaru sprawcy. w takiej sytuacji organy ścigania będą musiały zrezygnować z prowadzenia postępowania.

Równie istotne znaczenie, także ze względu na konieczność możliwie wyraźnego wyznaczenia granic między przygotowaniem a usiłowaniem, ma użyty zwrot „stworzyć warunki". Czasownik „stworzyć" oznacza „sprawić, że coś zaczyna istnieć, stać się twórcą, autorem czegoś; zrobić, uczynić, utworzyć, wytworzyć, zorganizować"[170]. Wyraz „warunki" oznacza natomiast „sytuację, położenie, okoliczności, w których coś się dzieje, w których ktoś żyje, działa, przebywa"[171], ale również „zespół cech koniecznych dla kogoś, czegoś do tego, aby być kimś, czymś, do wykonywania czegoś, możliwości"[172]. Samo słowo „warunek" rozumiane jest natomiast jako „czynnik, od którego uzależnione jest istnienie czegoś[173]". w myśl poglądu dominującej części doktryny w art. 16 § 1 k.k. wyraz „warunek" nie jest użyty w sensie technicznym, ale właśnie w tym luźnym sensie sprzyjania czy ułatwiania[174]. Ma być to zachowanie, którego zrealizowanie ma ułatwiać, a niekoniecznie umożliwiać sprawcy podjęcie zachowania, którym będzie on już bezpośrednio zmierzał do dokonania[175].

Inny pogląd prezentuje R. Zawłocki, podnosząc, że przygotowanie zwiększa prawdopodobieństwo dokonania przestępstwa z nierealnego na obiektywnie realne poprzez urzeczywistnienie przestępnego zamiaru w sposób określony w ustawie. Istotą przygotowania jest podjęcie działań w celu pełnej realizacji przestępnego zamiaru, a nie jedynie ułatwienie tego sobie lub innym. Efektem przygotowania nie ma być ułatwienie dokonania, ale stworzenie ku temu warunków. Warunki te nie sprawiają, że przestępstwo właściwe jest łatwiejsze, lecz że dokonanie staje się w ogóle realnie możliwe[176]. Powyższy pogląd bliższy jest literalnemu rozumieniu słowa „warunek", wskazuje bowiem na konieczność podjęcia czynności, aby urealnić przejście w etap usiłowania, a następnie dokonania.

Należy wziąć pod uwagę, że słowo „warunki" nie jest jedynie liczbą mnogą rzeczownika „warunek". w słownikach języka polskiego poświęcone jest mu osobne hasło i nadaje się mu inne znaczenie. Słusznie podkreśla to M. Małecki, podnosząc, że określenie to nie wskazuje na przynajmniej dwa czynniki, od których zależy przedsięwzięcie usiłowania, ale

[170] *Słownik języka polskiego PWN*, t. III (R-Z), red. M. Szymczak, Warszawa 2018, s. 336.
[171] Tamże, s. 615.
[172] Tamże, s. 615.
[173] Tamże, s. 615.
[174] W. Wolter, *Wykład prawa karnego na podstawie kodeksu karnego z 1969 r.*, cz. I, *Część ogólna*, z. 1, *Nauka o ustawie karnej i o przestępstwie*, Kraków 1970, s. 243; podobnie: K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989, s. 406; M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1994, s. 383.
[175] Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa 2012, s. 195.
[176] Wyrok SA w Katowicach z 27 września 2006 r., II AKa 224/06, OSA w Katowicach 2006, nr 4, poz. 1.

charakteryzuje całokształt sytuacji, w jakiej znaleźć się ma sprawca przygotowujący się do przestępstwa[177]. Stworzenie warunków ma polegać na wykreowaniu dogodnych dla sprawcy okoliczności, mających mu zapewnić osiągnięcie celu – przejście do fazy usiłowania.

Przyjęcie, że czynności przygotowawcze mają jedynie ułatwić dokonanie przestępstwa, a nie umożliwić sprawcy wejście w fazę usiłowania udolnego, zaciera granicę między przygotowaniem a usiłowaniem, która jest dużo wyraźniejsza, jeśli za właściwy przyjąć podgląd wskazywany przez M. Małeckiego. Granica ta tworzy się w momencie zaistnienia warunków, w których możliwe jest zaatakowanie dobra prawnego i naruszenie normy postępowania w taki sposób, by wypełnić znamiona określonego przestępstwa[178].

Podejmowane przez sprawcę przygotowania czynności mają stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do dokonania przestępstwa. „Przedsięwziąć" oznacza „przystąpić do wykonania czegoś, zdecydować się na wykonanie czegoś"[179]. Określenie to z jednej strony akcentuje zatem czyn, który ma być przez sprawcę przedsięwzięty, a z drugiej – powody prowadzące do podjęcia przez sprawcę działania. Przygotowanie związane jest nie tylko z rozpoczęciem realizacji konkretnego czynu, ale przede wszystkim z podjęciem decyzji o przystąpieniu do jego realizacji. Po raz kolejny dochodzi zatem do podkreślenia istotnej roli strony podmiotowej przygotowania. Ustalenie przyczyn działania sprawcy, jego motywacji jest jedną z podstaw określenia zamiaru. Wiedza o motywacji sprawcy stanowi element okoliczności faktycznych, który znacząco ułatwia organom ścigania formułowanie wniosków o istnieniu po jego stronie zamiaru. w przypadku przygotowania do zabójstwa, określenie jakie okoliczności towarzyszą sprawcy i czy mogły one konstytuować zamiar zabójstwa, będzie kluczowe przy ocenie jego działań na tle przepisów o karalności przygotowania. Zawarta w definicji przygotowania charakterystyka usiłowania pozwala na ograniczenie zakresu czynności przygotowawczych w sposób wychodzący poza stronę podmiotową, co jest istotne w kontekście zasady określoności. Przedsięwzięcie czynu zmierzającego bezpośrednio do dokonania przestępstwa jest usiłowaniem dokonania przestępstwa. Umieszczenie w definicji przygotowania takiego odwołania podkreśla charakter przygotowania jako czynu, który stanowi pośrednie zmierzanie do dokonania. Nie można zgodzić się z prezentowanym przez R. Zawłockiego poglądem, że przygotowanie ma stworzyć warunki do dokonania

[177] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 154.
[178] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 159.
[179] *Słownik języka polskiego PWN*, t. II (L-P), red. M. Szymczak, Warszawa 1998, s. 925.

przestępstwa[180]. Wymóg konieczności wytworzenia stanu, w którym możliwe jest popełnienie przestępstwa w formie dokonania, a nie usiłowania, nie znajduje podstaw w treści przepisu art. 16 § 1 k.k. Tworzenie warunków odnosi się do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do dokonania, zatem dotyczyć będzie wyłącznie usiłowania udolnego. Usiłowanie nieudolne nie może doprowadzić do dokonania, a zatem nie spełnia znamion opisanych w treści art. 16 § 1 k.k.

Posłużenie się pojęciem „sprawca" w definicji przygotowania rodzi konieczność każdorazowej oceny tego, kto może popełnić przygotowanie w oparciu o przepisy o „docelowym" czynie zabronionym. w przypadku przygotowania do zabójstwa sprawcą, podobnie jak samego zabójstwa, może zostać każdy kto spełnia ogólne warunki odpowiedzialności karnej, a zatem jest to przestępstwo powszechne. Z uwagi na nieobjęcie przez ustawodawcę karalnością za przygotowanie typów uprzywilejowanych zabójstwa zasada ta nie podlega ograniczeniu.

2. Miejsce przygotowania w pochodzie przestępstwa

2.1. Relacja między przygotowaniem a zamiarem

Przygotowanie jest formą stadialną rozpoczynającą pochód przestępstwa. Zgodnie z zawartą w art. 16 § 1 k.k. definicją, aby działanie człowieka mogło być uznane za przygotowanie do czynu zabronionego musi być ono podjęte w celu popełnienia czynu zabronionego. Dlatego dla prawidłowej kwalifikacji podejmowanych przez sprawcę działań niezbędne jest określenie zamiaru. Zamiar nie jest jedną z form stadialnych, ale stanem je poprzedzającym. Zamiar musi istnieć zanim dojdzie do podjęcia przez sprawcę czynności przygotowawczych. Niezwykle istotne jest nie tylko ustalenie jego treści, ale też rodzaju – dla zaistnienia przygotowania działania sprawcy muszą być podejmowane z zamiarem bezpośrednim dokonania czynu zabronionego. Wykazanie postępowania sprawcy z konkretnym zamiarem dokonania czynu zabronionego musi być powiązane z możliwością udowodnienia, że podjęte przez niego zachowania mają prowadzić do dokonania (pośrednio, poprzez stworzenie warunków do usiłowania). Aktualna pozostaje zasada braku karalności zamiaru, stąd też by doszło do ukarania sprawcy za przygotowanie, musi podjąć on takie czynności, które zamiar dokonania czynu w jakiś sposób uzewnętrznią.

Zakaz karania zamiaru wyraża się w zasadzie *cogitationis poenam nemo patitur* – myśl ludzka wolna jest od przymusu prawnego. Podstawy braku karalności zamiaru leżą w art. 42

[180] R. Zawłocki, *Formy popełnienia przestępstwa*, dz. cyt., s. 646. Inaczej: T. Sroka, *Komentarz do art. 16 k.k.* [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–31*, t. I, Warszaw 2021, nb. 10.

ust. 1 Konstytucji RP, ustanawiającym zasadę *nullum crimen sine lege*. Przepis ten wymaga, aby ustawowy opis przestępstwa obejmował czyn, czyli zachowanie możliwe do obiektywnego stwierdzenia i przypisania sprawcy. Myśli jako postanowienia wewnętrzne nie spełniają tego kryterium. Gwarancyjna funkcja czynu została ujęta także w art. 1 § k.k., zgodnie z którym odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Zamiar pozostający w granicach poprzedzających czyn nie zaburza porządku prawnego i społecznego. Co więcej, wolność myśli jest jednym z przyrodzonych praw człowieka[181].

Zamiarem sprawcy podejmującego czynności przygotowawcze musi być popełnienie konkretnego czynu zabronionego. w doktrynie prawa karnego zgodnie twierdzi się, że umieszczenie w definicji przygotowania celu popełnienia określonego przestępstwa rodzajowego oznacza, że omawiana forma stadialna może być popełniona jedynie z zamiarem bezpośrednim[182]. Zasada ta odnosi się również do przygotowania do zabójstwa – dla przyjęcia, że podejmowane przez sprawcę działania stanowią przygotowanie do zabójstwa niezbędne jest ustalenie, że wykonywał je on z bezpośrednim zamiarem dokonania zabójstwa. Zamiar bezpośredni zdefiniowany został w art. 9 § 1 k.k. Zgodnie ze wskazanym przepisem, czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić (zamiar bezpośredni) albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi (zamiar ewentualny). Oznacza to, że przygotowanie do zabójstwa może zostać popełnione tylko jeśli sprawca ma chęć popełnienia czynu zabronionego. Chęć ta musi mu towarzyszyć już w momencie podejmowania czynności przygotowawczych. Sprawca chcąc dokonać zabójstwa podejmuje czynności stwarzające warunku do osiągnięcia tego celu.

W przypadku przygotowania zamiar nie jest zatem jedynie niekaralnym elementem inicjującym pochód przestępstwa, poprzedzającym dokonanie, ale warunkiem karalności. Działanie w celu popełnienia przestępstwa jest jednym ze znamion przygotowania w rozumieniu art. 16 § 1 k.k. Określenie tego celu jest niezbędne dla ukarania sprawcy. To właśnie cel działania uzasadnia ingerencję organów ścigania, które za zadanie mają ochronę dobra prawnego przed naruszeniami. Można zatem wskazać na dwa powiązane z zamiarem warunki karalności za

[181] A. Grześkowiak, *Komentarz do art. 1 k.k.*, [w:] red. A. Grześkowiak, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2024, s. 32.
[182] Zob. m.in. J. Giezek, *Nauka o przestępstwie*, [w:] red. M. Bojarski, *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa 2020, s. 267; M. Cieślak, *Prawo karne. Zarys instytucji i naczelne zasady*, Warszawa 2010, s. 136; A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 200; M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, Warszawa 2016, s. 136; A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. I (art. 1–31), Gdańsk 1999, s. 221; K. Wiak, *Komentarz do art. 16 k.k.*, [w:] red. A. Grześkowiak, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025, s. 273.

przygotowanie. Po pierwsze, sprawca musi działać z zamiarem popełnienia czynu zabronionego. Po drugie, jego zachowanie musi być możliwe do odróżnienia od zamiaru.

Przygotowanie jest kolejnym etapem po powzięciu zamiaru uczynienia czegoś złego, początkiem drogi przestępstwa. Od niekaralnego zamiaru odróżnia je konieczność podjęcia działania, wykonania czynności powodującej zmianę w świecie rzeczywistym. Nie jest możliwe ustalenie na podstawie obiektywnych przesłanek, że w umyśle sprawcy doszło do wykształcenia się zamiaru popełnienia czynu zabronionego. Dopiero podjęte przez sprawcę działania stanowią podstawę do ustalenia istnienia zamiaru. Czynności sprawcy podejmowane na etapie przygotowania są obiektywnie możliwe do ustalenia. Wychodzą poza umysł sprawcy i znajdują odzwierciedlenie w świecie materialnym, realnym. To właśnie podjęcie czynności zmierzającej do osiągniecia celu odróżnia przygotowanie od zamiaru, jednocześnie wyznaczając granicę karalności.

O istnieniu zamiaru i o jego treści wnioskować można głównie w oparciu o podjęte czynności przygotowawcze. Przygotowanie pozostaje najdalej wysuniętym na granice przedpola zagrożenia dobra prawnego karalnym elementem pochodu przestępstwa. Wiąże się to z problemami na gruncie zasady proporcjonalności. Ingerencja na tak dalekie przedpole naruszenia musi zostać każdorazowo oceniona w stosunku do wartości podlegającego ochronie dobra prawnego. Konsekwencją konieczności każdorazowej oceny relacji między dobrem chronionym a podlegającym ograniczeniom prawom i wolnościom człowieka jest decyzja ustawodawcy o wyjątkowej karalności przygotowania – karane jest ono tylko w przypadku przestępstw, które godzą w dobra prawne o najwyższej wartości. Analiza przygotowania do zabójstwa również wymaga oceny czy ochrona dobra prawnego w postaci życia człowieka uzasadnia wynikające z penalizacji czynności przygotowawczych do zabójstwa ograniczenie praw i wolności.

Czynności przygotowawcze stanowią uzewnętrzniony wyraz zamiaru, z jakim działa sprawca, a w ich istocie tkwi brak wytworzenia realnego, bezpośredniego zagrożenia dla dobra prawnego. Ich karygodności można poszukiwać w zagrożeniu, że jeżeli sprawca ma odpowiednie warunki, to podejmie się usiłowania, a więc w tworzeniu większego prawdopodobieństwa zaistnienia zagrożenia dla dobra prawnego. Takie uzasadnienie karalności zdecydowanie odrzuca E. Hryniewicz, podkreślając, że zagrożenie dobra prawnego musi ściśle wiązać się z karalnym zachowaniem niezależnie od formy stadialnej przestępstwa[183]. Zatem to samo działanie sprawcy w ramach stadium przygotowania musi tworzyć zagrożenie. Ze względu na cechy

[183] E. Hryniewicz, *Przestępstwa abstrakcyjnego i konkretnego zagrożenia dóbr prawnych*, Warszawa 2012, s. 187–188.

przygotowania zagrożenie to będzie abstrakcyjne[184], co oznacza, że dana czynność przygotowawcza może, ale nie musi prowadzić do naruszenia dobra prawnego w postaci życia ludzkiego. Najprościej ujmując – abstrakcyjne zagrożenie powstaje wraz z pojawieniem się możliwości naruszenia dobra prawnego[185]. Miejsce przygotowania w pochodzie przestępstwa wskazuje, że dla podejmowanych na tym etapie działań tworzenie zagrożenia o abstrakcyjnym charakterze będzie zupełnie naturalne. Pozornie mają one często neutralny charakter, a ich znaczenie dla osiągnięcia skutku możliwe jest do określenia jedynie przy znajomości zamiaru, z jakim sprawca działa. Trudności w odczytaniu zamiaru sprawcy w przypadku przygotowania do zabójstwa nie eliminują możliwości tworzenia zagrożenia dla życia ludzkiego. Zaznaczenia jednak wymaga, że im dalej dane działanie jest oddalone od skutku, tym większe prawdopodobieństwo wykazania, że nie wiąże się ono z choćby potencjalnym zagrożeniem dla dobra[186]. w przypadku czynności przygotowawczych do zabójstwa podejmowanych na samym początku pochodu przestępstwa udowodnienie, że tworzą one zagrożenie dla życia będzie zatem najtrudniejsze, a w przypadku tych graniczących z usiłowaniem – najprostsze.

2.2. Granica między przygotowaniem a usiłowaniem

Granicą oddzielającą przygotowanie od zamiaru jest działanie, natomiast dla odróżnienia czynności przygotowawczych od usiłowania konieczne jest odniesienie się do znamienia bezpośredniości. Kryterium to pozwala na rozróżnienie wyjątkowo karanego przygotowania od usiłowania. Znamię bezpośredniości jest istotne także ze względu na wymogi zasady proporcjonalności i określoności. Z jednej strony, pozwala na określenie czy omawiany przepis faktycznie jest konieczny dla zapewnienia pełnej ochrony życia człowieka, a z drugiej strony, wyznacza granicę, w ramach której sprawca pozostaje w stadium przygotowania.

Definicja przygotowania z art. 16 k.k. zawiera znamię pozwalające na rozgraniczenie przygotowania od usiłowania. Jeżeli dany czyn wykracza poza zakreślone wskazanym przepisem granice przygotowania, stanowi on co najmniej usiłowanie[187]. w doktrynie bezspornie uznaje się, że pomiędzy przygotowaniem i usiłowaniem nie istnieje „pole niczyje”[188]. Zachowania wykraczające poza granice przygotowania stanowić będą więc kolejne stadium w

[184] K. Buchała, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 5.06.1997 r., sygn. II AKa 50/97*, OSP 1998, nr 11, s. 27.
[185] M. Filipczak, *Jurysprudnecja. Brak zagrożenia dla dobra prawnego a przestępstwa abstrakcyjnego narażenia dóbr prawnych na niebezpieczeństwo*, Łódź 2022, s. 201.
[186] E. Hryniewicz, *Przestępstwa abstrakcyjnego i konkretnego zagrożenia dóbr prawnych*, dz. cyt., s. 191.
[187] Wyrok SN z 8 marca 2006 r., IV KK, 415/05, Legalis.
[188] J. Giezek, *Formy popełnienia przestępstwa*, [w:] red. J. Giezek, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2021, s. 143; wyrok SN z 8 marca 2006 r., IV KK 415/05, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 510.

pochodzie przestępstwa, czyli usiłowanie[189]. Między ujęciem przygotowania a ujęciem usiłowania zachodzą charakterystyczne podobieństwa. Obie instytucje zbudowane są na przesłankach podmiotowych oraz przedmiotowych, obie uzyskują swój sens z zamierzonego czynu oraz stają się prawnie istotne, jeśli nie doszło do dokonania[190]. Wskazanie granicy między usiłowaniem a przygotowaniem jest zagadnieniem bardzo istotnym z uwagi na wyjątkową karalność czynności przygotowawczych (art. 16 § 2 K.K.), nierozerwalnie łączy się bowiem z określeniem granic odpowiedzialności karnej i realizacją funkcji gwarancyjnej prawa karnego[191]. Penalizacja przygotowania do zabójstwa nie zniwelowała istotnej roli rozgraniczenia między wskazanymi formami stadialnymi. Co prawda, w przypadku zabójstwa obydwa stadia są karalne, ale różny pozostaje wymiar kary grożący sprawcy. Co więcej, działający w sposób nieudolny w ramach stadium przygotowania sprawca nie poniesie odpowiedzialności karnej, którą przewiduje ustawodawca w przypadku usiłowania nieudolnego, do przygotowania nie stosuje się bowiem przepisów o usiłowaniu[192], co odpowiada wymogom proporcjonalności.

Objęte karalnością usiłowanie nieudolne zostało zdefiniowane w art. 13 § 2 k.k., zgodnie z którym usiłowanie zachodzi także wtedy, gdy sprawca nie uświadamia sobie, że dokonanie jest niemożliwe ze względu na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego lub ze względu na użycie środka nie nadającego się do popełnienia czynu zabronionego. Analogicznego przepisu ustawodawca nie wprowadził w przypadku przygotowania. Taką decyzję należy pozytywnie ocenić na gruncie zasady proporcjonalności. Usiłowanie nieudolne nie prowadzi do postania zagrożenia dla dobra prawnego, stąd konieczne jest poszukiwanie innego źródła uzasadniającego jego karalność[193]. w przypadku przygotowania podjęcie działań, które nie mogą doprowadzić do stworzenia warunków do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do dokonania czynu zabronionego z uwagi na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego lub ze względu na użycie środka nienadającego się do popełnienia czynu zabronionego, nie rodzi nawet abstrakcyjnego zagrożenia dla dobra prawnego. Takie czynności nie dają rzeczywistej możliwości przejścia do kolejnego

[189] Postanowienie SN z 1 kwietnia 2005 r., IV KK 309/04, OSNKW 2005, nr 9, poz. 79; wyrok SA we Wrocławiu z 14 lutego 2013 r., II AKa 4/13, Legalis nr 847988.
[190] E. Kunze, *Przygotowanie a usiłowanie (próba rozgraniczenia tych pojęć)*, WPP 1990, nr 3, s. 267.
[191] K. Wiak, *Komentarz do art. 13 k.k.*, [w:] red. A. Grześkowiak, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025, s. 216.
[192] Tak m.in.: K. Buchała, *Prawo karne materialne*, dz. cyt., s. 406; E. Kunze, *Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, dz. cyt., s. 51; M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatyczno-prawna*, dz. cyt., s. 165. Inaczej: K. Mioduski, *Formy popełnienia przestępstwa*, [w:] J. Bafia, K. Mioduski, M. Się
wierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1977, s. 71.
[193] Kwestia uzasadnienia karalności usiłowania nieudolnego jest w nauce prawa karnego szeroko komentowana. Omówienie poglądów doktryny w tym temacie wykracza poza zakres niniejszej pracy.

etapu w pochodzie przestępstwa. Tym samym przygotowanie nieudolne nie jest w wystarczającym stopniu szkodliwe społecznie, by mogło być karalne[194]. Nie znajdą więc w stosunku do niego zastosowania argumenty dotyczące karalności przygotowania. Argumentacja ta jest słuszna, dotyczy jednak w równym stopniu usiłowania nieudolnego, które zostało objęte karalnością. w praktyce niekaralność przygotowania nieudolnego wynika z tego, że ustawodawca nie przewidział w art. 16 k.k. odpowiednika art. 13 § 2 k.k. Taką decyzję prawodawcy należy oceniać pozytywnie, szczególnie w kontekście wskazanej zasady proporcjonalności Na jej gruncie problemy rodzi już instytucja usiłowania nieudolnego. w przypadku przygotowania zagrożenie dla dobra prawnego jest odległe nawet w przypadku udolności. Objęcie karalnością działań nieudolnych pozostawałoby w sprzeczności z zasadą proporcjonalności. Prowadziłoby do karania za czynności, które nie tylko nie stanowią żadnego zagrożenia dla dóbr chronionych prawem, ale nie tworzą nawet warunków umożliwiających powstanie takiego zagrożenia.

Większość doktryny przyjmuje, że to właśnie znamię bezpośredniości jest konstytutywne dla rozróżnienia między przygotowaniem a usiłowaniem, jednak pojawiają się także inne propozycje kryteriów wyznaczenia tej granicy. Jednym z nich może być ocena poziomu zagrożenia dla chronionego prawem dobra – usiłowanie jest bardziej konkretne niż przygotowanie, a zagrożenie dobra chronionego staje się realne. w ramach niniejszej pracy jako kryterium rozróżnienia między przygotowaniem a usiłowaniem przyjęte zostało znamię „bezpośredniości".

Czynności przygotowawcze nie stanowią bezpośredniego zagrożenia dla dobra chronionego prawem, ponieważ nie są jeszcze bezpośrednio przeciwko niemu skierowane[195]. Rozumienie bezpośredniości jest kwestią sporną w nauce prawa karnego, jednocześnie nie istnieją zachowania, które zawsze należałoby traktować abstrakcyjnie jako czynności bezpośrednio zmierzające do dokonania czynu zabronionego[196]. Istnieją trzy główne grupy koncepcji dotyczących znamienia bezpośredniości: subiektywne, obiektywne i mieszane.

W przypadku teorii subiektywnych czynnikiem rozgraniczającym przygotowanie i usiłowanie jest przestępny zamiar ujawniony przez sprawcę w trakcie wykonywanych czynności[197]. Ustalenia dotyczące zamiaru powinny skutkować przyjęciem, że sprawca w dostatecznym stopniu dał wyraz bezpośredniemu zmierzaniu do dokonania. Minusem powyższej teorii jest możliwe rozszerzanie usiłowania na zachowania będące jeszcze przygotowaniem, co prowadzi do naruszenia funkcji gwarancyjnej prawa z uwagi na relatywizację granic

[194] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 172.
[195] H. Popławski, *Granice przygotowania i usiłowania*, „Palestra" 1963, nr 2, s. 29.
[196] T. Sroka, *Komentarz do art. 13 k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna*, t. I, *Komentarz. Art. 1–116*, Legalis 2021, nb. 15.
[197] Tamże, s. 371; K. Wiak, *Komentarz do art. 13 k.k.*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 217.

odpowiedzialności karnej[198]. Obecnie teoria ta nie znajduje zwolenników. Przykładem występowania powyższych teorii w orzecznictwie jest wskazane przez G. Rejman orzeczenie Sądu Wojskowego z 28 kwietnia 1953 r., który potraktował jako usiłowanie zachowanie polegające na ukryciu się w niewidocznym miejscu w oczekiwaniu na przybycie ofiary, która ostatecznie się nie pojawiła[199]. G. Rejman słusznie podnosiła, że uznanie, iż zachowanie sprawcy bezpośrednio zmierzało do dokonania czynu zabronionego, wymaga takiego zbliżenia się do przedmiotu przestępstwa, które pozwoli ustalić bez cienia wątpliwości, co zostało już dokonane, a czego jeszcze trzeba dokonać, aby wypełnić wszystkie znamiona określonego typu czynu zabronionego. Dodatkowo pogląd ten skupia się na stronie przedmiotowej, co jak już wskazywano, wiąże się nie tylko z problemami natury dowodowej, ale także z zagrożeniem naruszenia zasady określoności. Opieranie znamienia bezpośredniości na trudnym do ustalenia w przypadku przygotowania zamiarze wydaje się niecelowe w sytuacji, gdy ocena bezpośredniości może mieć źródło w przedmiotowej stronie czynu zabronionego.

W teoriach obiektywnych wprowadzone zostały kryteria przedmiotowe, zgodnie z którymi granicą między usiłowaniem a przygotowaniem jest stopień zagrożenia dla dobra prawnego rozpoznany na zakończonym przez sprawcę etapie realizacji znamion określonego typu czynu zabronionego[200]. w ramach powyższych teorii rozróżnić można dwie koncepcje: formalnoobiektywne oraz materialnoobiektywne.

W teorii formalnoobiektywnej połączono znamię bezpośredniości zmierzania do dokonania z ustawowymi znamionami czynu zabronionego, a w szczególności ze znamieniem czynności wykonawczej. Do jego spełnienia dochodzi w sytuacji, gdy zachowanie sprawcy poprzedza realizację znamienia czasownikowego. Przy ustalaniu, jakie zachowania poprzedzające realizację znamienia czasownikowego stanowią bezpośrednie zmierzanie do dokonania czynu zabronionego, pomocnymi kryteriami są definicja przygotowania oraz społeczna ocena danego zachowania[201]. w ramach teorii formalnoobiektywnej wskazuje się, że usiłowaniem jest to, co wykracza poza granice przygotowania, nie stanowiąc dokonania czynu zabronionego. Dzieje się tak, ponieważ z punktu widzenia pochodu przestępstwa między przygotowaniem a usiłowaniem nie istnieje „pole niczyje". Podnosi się także, że dokonując społecznej oceny danego zachowania z obiektywnego punktu widzenia, można ustalić, czy stanowi ono ostatnią fazę zachowania poprzedzającego dokonanie, a tym samym etap bezpośredniego zmierzania do

[198] K. Wiak, *Komentarz do art. 13 k.k.*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 217.
[199] G. Rejman, *Zasady odpowiedzialności karnej. Art. 8–31 KK. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 297.
[200] K. Wiak, *Komentarz do art. 13 k.k.*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 217.
[201] T. Sroka, *Komentarz do art. 13*, dz. cyt., nb 16.

dokonania czynu zabronionego[202]. O formalnym charakterze tej koncepcji świadczy odwołanie się do ustawowych znamion typu, o obiektywnym natomiast, okoliczność, że ocenie podlega tylko uzewnętrznione zachowanie sprawcy, a nie jego subiektywne nastawienie[203]. Dla rozgraniczenia przygotowania od usiłowania znaczenie negatywne mają przepisy ogólne o usiłowaniu – jako usiłowanie nie może być potraktowana czynność przygotowawcza[204].

Teorie materialnoobiektywne znamię bezpośredniego zmierzania do dokonania czynu zabronionego łączą ze sprowadzeniem przez sprawcę określonego niebezpieczeństwa dla dobra prawnego. Początkiem usiłowania jest moment, w którym zachowanie sprawcy doprowadziło do zmiany zagrożenia dla dobra prawnego z abstrakcyjnego w realne[205]. Koncepcja ta została zastosowana przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 września 2007 r, w którym stwierdzono, że: „określenie «bezpośrednio zmierza» do dokonania czynu zabronionego (art. 13 § 1 K.K.) oznacza całość zachowań wiodących wprost do wypełnienia jego znamion, stwarzających realne zagrożenie dla chronionego dobra prawnego, a nie wyłącznie ostatnie z tych zachowań, poprzedzające realizację czynności sprawczej czynu zabronionego. Zachowanie bezpośrednio zmierza do dokonania wtedy, gdy zagrożenie dla dobra prawnego, będącego znamieniem czynu zabronionego objętego zamiarem sprawcy, przekształca się z zagrożenia abstrakcyjnego w zagrożenie realne”[206]. Teorie materialnoobiektywne zdają się pomijać istnienie usiłowania nieudolnego. w jego przypadku próba rozgraniczenia między przygotowaniem a usiłowaniem w oparciu o zaistnienie realnego zagrożenia dla dobra prawnego musi skończyć się niepowodzeniem. Usiłowanie nieudolne nie niesie za sobą faktycznego zagrożenia dla dobra prawnego, a zatem składające się na nie zachowania należałoby kwalifikować jako przygotowanie. Podobnie w sytuacji przestępstw z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo ustawowe znamiona czynu nie wymagają powstania realnego zagrożenia dla dobra prawnego. w istocie tego rodzaju czynów zabronionych leży możliwość poniesienia odpowiedzialności karnej za dokonanie już w przypadku zaistnienia zagrożenia abstrakcyjnego. Wyklucza to dokonanie rozróżnienia między poszczególnymi formami stadialnymi na gruncie omawianej koncepcji.

---

[202] R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2007, s. 42; A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 736–738; M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatyczno-prawna*, dz. cyt., s. 308–335; G. Rejman, *Zasady odpowiedzialności karnej. Art. 8–31 KK. Komentarz*, dz. cyt., s. 49–51; K. Wiak, *Formy stadialne przestępstwa*, [w:] red. A. Grześkowiak, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025, s. 217.

[203] A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 769.

[204] E. Kunze, *Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, dz. cyt., s. 275.

[205] R. Zawłocki, *Formy popełnienia przestępstwa*, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna*, t. I, *Komentarz do art. 1–31*, Warszawa 2011, s. 608; W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Kraków 2013, s. 232.

[206] Wyrok SN z 4 września 2007 r., II KK 322/06, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 1964.

Z kolei w ramach teorii mieszanych interpretacja znamienia „bezpośredniości" uwzględniać ma kryteria obiektywne i subiektywne wypracowane w ramach innych koncepcji[207]. Przykładem teorii należącej do tej grupy jest propozycja zawarta w wyroku Sądu Najwyższego z 23 października 1967 r.[208], w której połączone są wymogi koncepcji subiektywnej z koncepcją formalnoobiektywną. Sąd Najwyższy przyjmował, że „bezpośredniość" zmierzania do dokonania następuje w sytuacji, gdy „biorąc za podstawę zamiar sprawcy i oceniając jego działanie z punktu widzenia przedmiotowego, można stwierdzić, iż działanie to jest już ostatnią fazą jego działalności, którą ma wykonać, aby urzeczywistnić swój zamiar". Kolejnym przykładem teorii mieszanych jest reprezentowana przez S. Śliwińskiego teoria „planu działania sprawcy". Zgodnie z tą koncepcją o „bezpośredniości" zachowania rozstrzyga „plan, według którego sprawca do czynu przystępuje"[209]. w teorii tej możliwe jest potraktowanie oddalonej czynności jako podjętej przez sprawcę już w granicach usiłowania, jeżeli uruchamia ona zachowanie innych osób lub narzędzi przenoszących wolę sprawcy w określone miejsce i w określonym czasie[210]. Z kolei B. Stefańska opowiada się za koncepcją mieszaną, wskazując, że o usiłowaniu decyduje zamiar sprawcy i etap zachowania, na którym znajduje się sprawca[211].

Za słuszne należy przyjąć zarówno twierdzenie, że ustawowa definicja usiłowania w Kodeksie karnym ma charakter mieszany, subiektywno-obiektywny[212], jak i że usiłowanie, jako ustawowa forma określonej realizacji znamion czynu zabronionego, nie może być interpretowane według koncepcji bezwzględnie subiektywnej lub obiektywnej[213]. Przejawem odrzucenia przez Kodeks karny bezwzględnego subiektywizmu jest ograniczona do dwóch wypadków, wskazywana już, karalność usiłowania nieudolnego[214]. Bezpośredniość zmierzania do dokonania nie powinna być utożsamiana z „bezpośredniością" zagrożenia dla dobra prawnego, ale należy ją rozumieć jako „bezpośredniość", czyli bliskość realizacji wszystkich znamion czynu zabronionego. Stworzenie bezpośredniego zagrożenia dla dobra prawnego może oczywiście świadczyć o bezpośredniości zmierzania do jego dokonania, ale nie jest w tym zakresie elementem konstytutywnym[215].

---

[207] K. Wiak, *Komentarz do art. 13 k.k.*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 216–217.
[208] Wyrok SN z 23 października 1967 r., III KR 113/67, OSP 1970, nr 3, poz. 65.
[209] S. Śliwiński, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1946, s. 301.
[210] G. Rejman, *Zasady odpowiedzialności karnej*. *Art. 8–31 KK. Komentarz*, dz. cyt., s. 280.
[211] B. Stefańska, *Komentarz do art. 13 k.k.*, [w:] red. R. Stefański, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025, s. 208.
[212] A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 722.
[213] R. Zawłocki, *Formy popełnienia przestępstwa*, dz. cyt., s. 605; W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, dz. cyt., s. 231.
[214] T. Sroka, *Komentarz do art. 13 k.k.*, dz. cyt., nb. 16.
[215] Tamże.

Zgodzić należy się ze wskazywanym przez T. Srokę poglądem, że najwłaściwszym sposobem ustalania bezpośredniości zmierzania do dokonania czynu zabronionego jest posłużenie się koncepcją mieszaną, łączącą w sobie przesłanki wynikające z koncepcji subiektywnej i teorii formalno-obiektywnej. Dla zaistnienia bezpośredniości zmierzania do dokonania czynu konieczne jest, by sprawca w sposób jednoznaczny uzewnętrznił swój zamiar dokonania czynu zabronionego przez podjęcie zachowania wykraczającego swoim charakterem poza czynności przygotowawcze określone przez ustawę, stanowiącego z obiektywnego punktu widzenia ostatni etap przed dokonaniem[216]. Element uzupełniający kryteria obiektywne, a odwołujący się do treści zamiaru i jego uzewnętrznienia, podlegać powinien ocenie obiektywnej, z punktu widzenia postronnego obywatela[217]. Przesłanka bezpośredniości będzie spełniona w tych wypadkach, gdy sprawca swoim zachowaniem rozpocznie realizację znamion czynu zabronionego lub zrealizuje już część z nich[218]. Podobnie przesłanka bezpośredniości będzie spełniona również, gdy zachowanie sprawcy doprowadzi do powstania stanu konkretnego (realnego) zagrożenia dla dobra prawnego. Okoliczność, że nie doszło do rozpoczęcia realizacji znamion czynu zabronionego, lub brak wystąpienia stanu realnego zagrożenia dla dobra prawnego nie oznacza, iż zachowanie sprawcy osiągnęło jedynie etap czynności przygotowawczych[219]. Istotną kwestią pozostaje ocena, czy sprawca uzewnętrznił swój zamiar dokonania czynu zabronionego w sposób jednoznaczny poprzez podjęcie zachowania wykraczającego swoim charakterem poza czynności przygotowawcze określone w art. 16 k.k.[220].

Stosowanie koncepcji mieszanej pozwala ograniczyć znaczenie strony podmiotowej w procesie dowodzenia form stadialnych, co korzystnie wpływa na realizację zasady określoności. Oparcie wniosków o przejściu do fazy usiłowania na obiektywnie weryfikowalnych okolicznościach, takich jak konkretne zachowania sprawcy, zamiast wyłącznie na jego zamiarze, pozwala na zniwelowanie zagrożenia „karania za myśli", upraszcza również proces dowodowy. Odwołanie się w ustaleniach faktycznych w sprawie do obiektywnie istniejących okoliczności ułatwia udowodnienie powstania znamion czynu zabronionego. Ułatwia również uzasadnienie ingerencji państwa na dalekim przedpolu zagrożenia dla dobra prawnego.

Mając na uwadze, że usiłowanie nie stanowi samodzielnego typu czynu zabronionego, ocena, czy określone zachowanie sprawcy spełnia przesłanki bezpośredniego zmierzania do

[216] T. Sroka*, Komentarz do art. 13 k.k.*, dz. cyt., nb. 17.
[217] A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 740.
[218] T. Sroka, *Komentarz do art. 13 k.k.*, dz. cyt., nb. 17; R. Zawłocki, *Formy popełnienia przestępstwa*, dz. cyt., s. 602; K. Mioduski, *Formy popełnienia przestępstwa*, dz. cyt., s. 63–64.
[219] Wyrok SA w Szczecinie z 15 kwietnia 2013 r., II AKa 36/13, LEX nr 1313431.
[220] T. Sroka, *Komentarz do art. 13 k.k.*, dz. cyt., nb, 17..

dokonania, musi być zawsze dokonywana *in concreto* i odnoszona do znamion konkretnego typu czynu zabronionego, w szczególności znamienia czasownikowego[221]. Wykładnia znamion typu czynu zabronionego ma bowiem zasadniczy wpływ na określenie zakresu usiłowania[222]. To samo zachowanie może stanowić przygotowanie do określonego typu czynu zabronionego, ale także usiłowanie lub dokonanie innego czynu zabronionego[223].

Doktryna prawa karnego wskazuje na dodatkowe przesłanki mające ułatwić rozróżnienie poszczególnych form stadialnych. M. Małecki podkreśla, że przygotowanie obejmuje zachowania innego typu niż usiłowanie. Na etapie przygotowania dochodzi do tworzenia warunków do usiłowania, natomiast samo usiłowanie podejmowane jest w już istniejących warunkach do zaatakowania dobra prawnego. Świadczy to o działaniu sprawcy w ramach odrębnych norm sankcjonowanych, a zatem o braku tożsamości tych czynów w rozumieniu art. 11 k.k.[224]. E. Kunze, rozróżniając przygotowanie i usiłowanie, wskazuje na konkretne czynności w kontekście zabójstwa: usiłowaniem będzie skierowanie w kierunku człowieka broni palnej, aby go zabić, a samo nabycie lub przysposobienie broni pozostawać ma w fazie przygotowania[225]. Z kolei Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 20 listopada 2019 r.[226], wskazał, że usiłowanie obejmuje: zamiar popełnienia czynu zabronionego, zachowanie stanowiące bezpośrednie zmierzanie do dokonania czynu zabronionego i brak dokonania czynu zabronionego. w przypadku przygotowania do czynu głównego odnosi się wyłącznie zamiar sprawcy, jego zachowanie nie służy realizacji znamion czynu zabronionego, ale stworzeniu warunków umożliwiających bezpośrednią próbę realizacji tych znamion.

Głos krytyczny w kwestii rozróżnienia między przygotowaniem a usiłowaniem w kontekście przygotowania do zabójstwa wyraził G. Gworys, który podniósł, że wyznaczenie wskazanej granicy jest znacznie utrudnione z uwagi na szeroki katalog potencjalnych czynności przygotowawczych, co będzie powodować rozbieżności w zakresie zaliczenia danego działania do konkretnej formy stadialnej. Stanowi to problem na gruncie zasady określoności[227]. Rozróżnienie między wskazanymi formami stadialnymi w przypadku zabójstwa nie będzie jednak bardziej problematyczne niż w przypadku innych przestępstw. Oczywiście z uwagi na posłużenie się kryterium bezpośredniości, które nie ma definicji legalnej, rozróżnienie między formami

[221] Tamże, nb. 15.
[222] G. Rejman, *Zasady odpowiedzialności karnej. Art. 8–31 KK. Komentarz*, dz. cyt., s. 285.
[223] A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 733; A. Zoll, *Formy popełnienia przestępstwa*, dz. cyt., s. 254.
[224] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 328.
[225] E. Kunze, *Przygotowanie do przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, dz. cyt., s. 84
[226] Wyrok SA we Wrocławiu z 20 listopada 2019 r., II AKa 324/19, Legalis nr 2271987.
[227] G. Gworys, *Problemy przygotowania do przestępstwa (na przykładzie przygotowania do zabójstwa)*, Prok. i Pr. 2025, nr 2, s. 11.

stadialnymi pozostaje kwestią ocenną, zależną od przyjętego przez dany sąd poglądu. Jednak proces decyzyjny w tym zakresie w przypadku przygotowania do zabójstwa będzie tożsamy z innymi przestępstwami. Katalog możliwych do uznania za przygotowanie działań nie będzie miał znaczenia dla odróżnienia ich od usiłowania. Na marginesie należy wspomnieć, że przejście w fazę usiłowania pozwala na realizację znamion czynu zabronionego w formie zaniechania, co nie jest możliwe w przypadku przygotowania.

Braku karalności przygotowania do przestępstwa nie należy w praktyce orzeczniczej zastępować rozszerzającą interpretacją znamion usiłowania[228]. Jedną z najważniejszych zasad prawa karnego jest zakaz stosowania wykładni rozszerzającej na niekorzyść oskarżonego[229]. Zakaz wykładni rozszerzającej w prawie karnym wywodzi się z zasady *nullum crimen, nulla poena sine lege* oraz zasady *in dubio pro reo*, a Trybunał Konstytucyjny zasady te wyprowadza z art. 42 ust. 1 i 3 Konstytucji RP[230]. Interpretowanie znamion usiłowania w taki sposób, by obejmowały one czynności przygotowawcze, stanowi wykładnię rozszerzającą. Mając na względzie wyjątkową karalność przygotowania, zaliczanie czynności przygotowawczych do stadium usiłowania jest z pewnością niekorzystne dla sprawcy. Będzie tak, nawet jeśli wszystkie formy stadialne danego przestępstwa objęte będą karalnością. Przygotowanie zagrożone jest odrębnymi, łagodniejszymi sankcjami niż przestępstwo główne, natomiast usiłowanie jest karane w granicach kary za dokonanie. w ten sposób ustawodawca daje wyraz mniejszej społecznej szkodliwości przygotowania w stosunku do usiłowania i dokonania. Zaliczenie czynności przygotowawczych do usiłowania prowadzi do wymierzenia sprawcy surowszej kary, co jest dla niego niekorzystne.

3. Zabójstwo jako cel czynności przygotowawczych

W ramach wybranego przez ustawodawcę sposobu typizacji przygotowania do zabójstwa nie funkcjonuje ono jako odrębne przestępstwo, ale dochodzi do niego wyłącznie w relacji do konkretnego czynu zabronionego, którego popełnienie objęte jest zamiarem sprawcy. Zgodnie z art. 148 § 5 k.k., kto czyni przygotowania do przestępstwa określonego w § 1, 2 lub 3, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15. Penalizacja obejmuje zatem przygotowanie do zabójstwa w typie podstawowym oraz w typach kwalifikowanych. Stąd też rozważania w przedmiocie przygotowania należy odnieść do określonego czynu zabronionego, którego

[228] M. Małecki, *Formy popełnienia przestępstwa*, [w:] red. W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna*, t. I, *Komentarz do art. 1–52*, Warszawa 2016, s. 343.
[229] Uchwała SN z 30 czerwca 2008 r., I KZP 12/08, OSNKW 2008, z. 8, poz. 58.
[230] Wyrok TK z 13 stycznia 2005 r., P 15/2002, OTK-A 2005, nr 1, poz. 4.

popełnienie objęte jest zamiarem sprawcy – zabójstwa. Niezbędna jest analiza znamion przestępstwa zabójstwa w kontekście ich wpływu na kwalifikację czynności przygotowawczych.

3.1 . Dobro chronione

Dobrem chronionym przez przepisy penalizujące zabójstwo, również w stadium przygotowania, jest życie ludzkie. Z punktu widzenia prawa życie jest wartością podstawową, której ochronę gwarantuje Konstytucja RP. Szersze omówienie konstytucyjnej zasady ochrony życia zawarte zostało w rozdziale IV, jednak w tym miejscu należy podkreślić szczególną wagę tego dobra prawnego oraz zakreślić podstawowe związane z nim kwestie istotne dla scharakteryzowania znamion przygotowania do zabójstwa, jakimi są temporalne granice życia ludzkiego.

Wskazana kwestia ma fundamentalne znaczenie nie tylko dla samego typu zabójstwa, lecz także dla oceny karalności zachowań poprzedzających jego dokonanie. Określenie momentu, w którym rozpoczyna się życie człowieka, wyznacza bowiem początek ochrony karnoprawnej dobra, a tym samym punkt, od którego możliwa jest odpowiedzialność za przygotowanie do zabójstwa. Na przestrzeni historii przyjmowano różne poglądy w zakresie czasowego określania początków ochrony życia ludzkiego.

W nauce prawa karnego ukształtowały się cztery podstawowe poglądy określające początek ochrony życia człowieka, od którego zależy jego ochrona karnoprawna: kryterium rozwojowe, położnicze, fizyczne i fizjologiczne[231]. w doktrynie prawa karnego za obecnie obowiązujące kryterium uznano kryterium położnicze[232]. Przyjęta w ramach powyższego granica temporalna rozpoczęcia ochrony życia ludzkiego pozwala na objęcie nią człowieka już w trakcie narodzin. Za przyjęciem takiego wyznacznika przemawia treść art. 149 k.k. Zawarty we wskazanym przepisie zwrot „w okresie porodu" wskazuje, że sprawcą zabójstwa dziecka, a w przypadku matki – dzieciobójstwa, może być ten, kto dopuszcza się zabójstwa wobec dziecka od chwili rozpoczęcia porodu. Również na gruncie orzecznictwa Sądu Najwyższego przyjęto określenie przedmiotu ochrony, jakim jest życie, poprzez kryterium położnicze. w uchwale z 26 października 2006 r. Sąd Najwyższy wskazał, że przedmiotem ochrony przewidzianej w art. 160 k.k. jest życie i zdrowie człowieka od rozpoczęcia porodu (wystąpienia skurczów macicy, dających postęp porodu), a w wypadku operacyjnego zabiegu cesarskiego cięcia kończącego ciążę – od podjęcia czynności zmierzających do tego zabiegu"[233]. Orzecznictwo początkową

[231] R. Kokot, *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] red. R. Stefański, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025, s. 931.
[232] Tamże, s. 943.
[233] Uchwała SN z 26 października 2006 r., I KZP 18/06, OSNKW 2006, nr 11, poz. 97. Wyrażone w uchwale stanowisko spotkało się z krytyką z uwagi na wynikające z niego zawężenie znaczenia pojęcia człowieka w stosunku do użytego w art. 38 Konstytucji RP, zob. m.in. A. Olszewski, *Pojęcie życia człowieka jako przedmiotu*

granicę ochrony przesuwa aż do chwili zaistnienia „medycznej konieczności wywołania porodu lub zabiegu cesarskiego cięcia[234].

Życie ludzkie chronione jest aż do momentu śmierci człowieka, który definitywnie kończy pochód przestępstwa – jest ona skutkiem dokonania, zatem faza przygotowania jest od chwili śmierci oddzielona czynnościami podjętymi w ramach usiłowania udolnego. Człowieka uznaje się za zmarłego po wystąpieniu tzw. kryteriów śmierci – zbioru określonych objawów, stwierdzanych przez zespół lekarzy. Podobnie jak w przypadku określania początku życia, również wyznacznik końca życia zmieniał się w ciągu kolejnych lat. Obecnie obowiązującym jest kryterium wskazane w obwieszczeniu Ministra Zdrowia z 17 lipca 2007 r. w sprawie kryteriów i sposobu stwierdzenia trwałego, nieodwracalnego ustania czynności mózgu[235]. w opracowanym kryterium najważniejsze znaczenie ma mózg. O zgonie decyduje stwierdzenie nieodwracalności zniszczenia całego mózgu, objawiające się ustaniem niezależnych od woli czynności regulujących w postaci odmóżdżenia. Śmiercią biologiczną mózgu jest zatem całkowite zatrzymanie wszystkich jego czynności psychicznych, koordynujących i regulujących[236]. To właśnie śmierć biologiczna mózgu jest stanem decydującym o uznaniu człowieka za zmarłego.

Ustalenie momentu rozpoczęcia i zakończenia życia człowieka ma kluczowe znaczenie dla wyznaczenia granic ochrony karnoprawnej dobra, jakim jest życie ludzkie. Pozwala ono precyzyjnie określić zakres zastosowania przepisów penalizujących zabójstwo, a także ustalić moment, od którego możliwa jest odpowiedzialność za zachowania poprzedzające naruszenie tego dobra, w tym za przygotowanie do zabójstwa. Wskazane granice życia stanowią tym samym punkt odniesienia dla oceny zarówno bezprawności czynu, jak i stopnia jego społecznej szkodliwości. w konsekwencji, tylko właściwe określenie temporalnych ram życia człowieka umożliwia pełną i spójną realizację funkcji ochronnej prawa karnego w odniesieniu do najcenniejszego z dóbr — życia ludzkiego.

3.2. Podmiot

Ze względu na przyjęty przez ustawodawcę sposób typizacji przygotowania do zabójstwa aktualne pozostają w stosunku do niego ustalenia w przedmiocie podmiotu zabójstwa.

---

ochrony w art. 160 k.k. Glosa do uchwały SN z 26 października 2006 r., I KZP 18/06, PiP 2007, nr 5, s. 143; K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, [w:] red. A. Grześkowiak, K. Wiak, *Kodeks karny: komentarz*, Warszawa 2025, s. 1132.

[234] Tak m.in.: postanowienie SN z 30 października 2008 r., V KK 150/09, I KZP 13/08, OSNKW 2008, nr 11, poz. 90; wyrok SN z 27 września 2010 r., V KK 34/10, OSNKW 2010, nr 12, poz. 105.

[235] MP, Nr 46, poz. 547.

[236] S. Pikulski, *Zabójstwo (typ podstawowy, typy kwalifikowane, zabójstwo z afektu)*, [w:] red. J. Warylewski, *System prawa karnego*, t. 10, *Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, Warszawa 2016, s. 26.

Zabójstwo w formie podstawowej jest przestępstwem powszechnym, o ile popełnione zostanie w formie działania. Może wtedy być popełnione przez każdego, kto spełnia ogólne warunki odpowiedzialności karnej. Zasada ta znajduje zastosowanie do przygotowania do zabójstwa, przy czym nie może być ono popełnione w formie zaniechania. Możliwe jest natomiast dokonanie zabójstwa poprzez zaniechanie, przy czym stanowi ono wówczas przestępstwo indywidualne właściwe[237]. w przepisie art. 148 § 1 k.k. nie zostały zawarte żadne dodatkowe znamiona dotyczące właściwości podmiotu, ale z uwagi na art. 2 k.k., ograniczający odpowiedzialność karną za zaniechanie wyłącznie do osób, na których ciąży szczególny prawny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi, zabójstwo przez zaniechanie może być popełnione wyłącznie przez gwaranta dobra prawnego. Powyższa charakterystyka sprawcy dotyczy zarówno zabójstwa w typie podstawowym, jak również w formie kwalifikowanej. Nawet podmiot mający status gwaranta dobra prawnego nie może popełnić w formie zaniechania przygotowania do zabójstwa – taka możliwość jest wyłączona ze względu na posłużenie się przez ustawodawcę w definicji przygotowania sformułowaniem „podejmuje czynności".

Głównym problemem rysującym się na gruncie podmiotu przygotowania do zabójstwa jest możliwość ponoszenia odpowiedzialności za czynności przygotowawcze przez nieletniego. Konieczne jest określenie czy odpowiedzialność nieletniego za przygotowanie będzie kształtować się tak samo jak w przypadku dokonania. Analiza ta ma istotne znaczenie na gruncie zasady określoności – może prowadzić do ograniczeń w stronie podmiotowej przygotowania do zabójstwa.

Za zabójstwo określone w art. 148 § 1 – 3 k.k. wyjątkowo odpowiadać może sprawca nieletni, który podczas popełniania czynu miał ukończone 15 lat, jeżeli okoliczności sprawy oraz stopień jego rozwoju, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają, a poprzednio stosowane środki wychowawcze lub poprawcze okazały się bezskuteczne. Te postacie zabójstwa mieszczą się bowiem w katalogu czynów wymienionych w art. 10 § 2 k.k. w przypadku zabójstwa kwalifikowanego z art. 148 § 2 i 3 k.k., na podstawie art. 10 § 2a k.k. odpowiedzialność karną może ponosić nieletni po ukończeniu 14 lat, jeżeli okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają oraz zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że stosowanie środków wychowawczych lub poprawczych nie jest w stanie zapewnić resocjalizacji nieletniego.

Kwestia odpowiedzialności sprawcy nieletniego nie jest równie jasna w przypadku przygotowania. Odpowiedzialność nieletniego za formy stadialne poprzedzające dokonanie

[237] B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, [w:] red. A. Wąsek, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117–221*, t. I, Warszawa 2010, s. 161.

stanowi przedmiot sporu w doktrynie prawa karnego. Problem karalności nieletniego za przygotowanie nie jest tak szeroko poruszany jak w przypadku usiłowania z uwagi na zasadę wyjątkowego karania czynności przygotowawczych. Pozostaje on jednak istotny w przypadku przygotowania do zabójstwa w formie podstawowej i formach kwalifikowanych. w tym zakresie można wskazać na kilka poglądów w nauce prawa karnego.

Zgodnie z pierwszym, nieletni może odpowiadać za wszystkie formy popełnienia przestępstwa za wyjątkiem przygotowania[238]. Pogląd ten podzielił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 października 2003 r., wskazując, że „definicja czynu zabronionego zamieszczona w art. 115 § 1 k.k. w żadnym swym fragmencie nie wskazuje na taką wąską interpretację. w szczególności sformułowanie, że chodzi o zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej obejmuje swoim zakresem również część ogólną Kodeksu karnego, w której właśnie określa się znamiona podżegania i pomocnictwa. Jest zresztą w Kodeksie karnym szereg takich przepisów, w których używa się pojęcia czyn zabroniony, przy czym nie budzi wątpliwości, że dotyczą one także takich czynów zabronionych, jak podżeganie i pomocnictwo”[239]. w części ogólnej Kodeksu karnego określa się też znamiona usiłowania i przygotowania. Te formy stadialne również mieszczą się zatem w pojęciu czynu zabronionego. Koncepcję tę podzielają J.A. Dąbrowski oraz A. Walczak-Żochowska, wskazując, że odpowiedzialność karna nieletniego za usiłowanie nie budzi wątpliwości, a jednocześnie wyłączając możliwą odpowiedzialność nieletniego za przygotowanie do zabójstwa z uwagi na to, że art. 148 § 5 k.k. nie został wymieniony w przepisie art. 10 § 2 k.k.[240] Stosowanie przepisów o przygotowaniu wobec nieletniego wyłącza również O. Sitarz, wyjaśniając, że kryminalizacja przygotowania to odrębny przepis i norma dotyczące czynu o odmiennych cechach[241].

W myśl drugiego poglądu możliwość stosowania przepisów Kodeksu karnego do nieletniego wyznaczona jest ściśle i wyłącznie katalogiem czynów zabronionych wymienionych w art. 10 § 2 k.k. Przygotowanie, podżeganie i pomocnictwo nie mieszczą się w tym wyliczeniu jako osobne przestępstwa kwalifikowane z odrębnych przepisów. Wyłączone jest też pociągnięcie nieletniego do odpowiedzialności za usiłowanie[242].

---

[238] A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 132; A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz.* t. 1, dz. cyt., s. 34.
[239] Uchwała Siedmiu Sędziów SN – Izba Karna z 21 października 2003 r., I KZP 11/03, Legalis.
[240] J.A. Dąbrowski, A. Walczak-Żochowska, *Komentarz do art. 10 k.k.*, [w:] red. R. Stefański, *Kodeks karny. Komentarz*, Legalis 2025, nb. 27, 29.
[241] O. Sitarz, *Komentarz do art. 10 k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116*, Legalis 2021, nb. 105.
[242] W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne: część ogólna*, Kraków 2010, s. 331.

Ł. Pohl także podnosi, że sprawca nieletni będzie odpowiadał wyłącznie za sprawstwo wykonawcze. Pogląd ten opiera na różnicy w treści normy sankcjonowanej w przypadku wykonania czynu zabronionego, jego usiłowania, podżegania lub pomocnictwa do niego[243]. Stosując tę tezę do zabójstwa, należy przyjąć, że nieletni może odpowiadać jedynie za zabicie człowieka, a nie za kierowanie zabiciem, polecenie zabicia, nakłanianie do zabicia, ułatwianie zabicia, usiłowanie zabicia czy też podjęcie czynności zmierzających do stworzenia warunków do usiłowania zabicia.

Kolejna koncepcja opiera się na analizie zwrotów „popełnia" i „dopuszcza się". Zastosowanie przez ustawodawcę drugiego z nich ma świadczyć o woli objęcia art. 10 § 2 k.k. wszystkich form stadialnych i zjawiskowych czynu zabronionego. Gdyby ustawodawca chciał zawęzić karalność nieletniego do stadium dokonania, posłużyłby się pojęciem popełnia[244]. Uzasadnienia dla stosowania przepisów o odpowiedzialności karnej nieletniego w stosunku do karalnego przygotowania szukać można również w okoliczności, że przygotowanie nie jest osobnym typem przestępstwa, ale elementem w pochodzie czynu zabronionego. Klauzula kryminalizująca przygotowanie do konkretnych przestępstw zawarta w części szczególnej Kodeksu karnego nie stanowi odrębnego typu czynu zabronionego jak w przypadku przygotowania *sui generis*, ale jest jedynie podstawą do wymierzenia kary za czynności przygotowawcze. Karalność przygotowania, jako stadium czynu zabronionego, będzie bezpośrednio powiązana z karalnością konkretnego przestępstwa, np. zabójstwa w formie kwalifikowanej. Interpretacja, że nie ma znaczenia okoliczność niewymienienia przez ustawodawcę w przepisach art. 10 § 2 oraz 2a k.k. artykułu 148 § 5 k.k. jest jednak sprzeczna z zakazem wykładni rozszerzającej i analogii na niekorzyść sprawcy.

Przytoczone wątpliwości co do karania sprawcy nieletniego za zabójstwo w formie usiłowania zdają się nie pojawiać w judykaturze. Zgodnie z przyjętą praktyką sądową sprawcy nieletni odpowiadają za usiłowanie zabójstwa na podstawie art. 10 § 2 k.k. w granicach wyznaczonych przez przepis art. 10 § 3 k.k. Należy podkreślić, że karalność usiłowania jest zasadą, a przygotowania wyjątkiem, który wiąże się z koniecznością wprowadzenia do Kodeksu karnego osobnej jednostki redakcyjnej zwierającej klauzulę karalności. Taki wymóg nie powstaje w przypadku usiłowania, stąd też objęcie karalnością za usiłowanie nieletniego nie wiąże się z

[243] Ł. Pohl, *Ponownie w sprawie zakresu odpowiedzialności karnej osoby nieletniej według Kodeksu karnego z 1997 r. (zagadnienie form popełnienia czynu zabronionego) – uwagi o metodzie rozwiązania problemu*, PwD 2018, nr 35, s. 124.
[244] A. Grześkowiak, *Komentarz do art. 10 k.k.*, [w:] red. A. Grześkowiak, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz*, Legalis 2024, nb. 16; J. Lachowski, *Komentarz do art. 10 k.k.*, [w:] red. V. Konarska-Wrzosek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 89.

potrzebą zaznaczenia tego w treści przepisu art. 10 § 2 k.k. Zasady tej nie można zastosować do przygotowania, z uwagi na zakaz stosowania w prawie karnym wykładni rozszerzającej na niekorzyść sprawcy. Wyłączenie nieletniego z katalogu sprawców ponoszących odpowiedzialność za przygotowanie do zabójstwa należy ocenić jako słuszne z perspektywy zasady proporcjonalności. Przygotowanie stanowi bowiem najwcześniejsze i najbardziej odległe stadium karalnego pochodu przestępstwa, w którym zagrożenie dla dobra prawnego ma charakter jedynie potencjalny i abstrakcyjny. Możliwość pociągnięcia nieletniego do odpowiedzialności za czyn, o wskazanym charakterze należy uznać za sprzeczną z zasadą wyjątkowego stosowania prawa karnego wobec osób poniżej 17 roku życia.

3.3. Strona podmiotowa

3.3.1. Rodzaj zamiaru

Ustalenia w przedmiocie zamiaru są niezwykle istotne w przypadku przygotowania do zabójstwa, ponieważ to właśnie on, będzie wpływał na kwalifikację prawną czynu. To zamiar determinuje czy podjęte przez sprawcę czynności są elementem przygotowania do zabójstwa czy też zwykłymi czynnościami dnia codziennego. Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury nawet w przypadku, gdy nie doszło do powstania obrażeń po stronie pokrzywdzonych, czyny oskarżonego mogą być podstawą do przyjęcia, że śmierć człowieka jako skutek przestępczego działania była objęta zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym sprawcy[245]. Zabójstwo w typie podstawowym popełnione może zostać tylko umyślnie, zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym. Przygotowanie do zabójstwa może być natomiast popełnione wyłącznie w zamiarze bezpośrednim, nie oznacza to jednak, że nie pojawiają się na tym gruncie wątpliwości. Kwestia ta jest bardzo istotna w odniesieniu do zasady określoności, ponieważ to właśnie charakter zamiaru, z jakim musi działać sprawca przygotowania jest głównym kryterium granic przygotowania.

Istnienie u sprawcy zamiaru wywołania skutku w postaci śmierci człowieka jest niezbędne dla stwierdzenia zaistnienia odpowiedzialności na gruncie zarówno art. 148 § 1, 2 i 3 k.k., jak i art. 148 § 5 k.k. Ustalenia co do zamiaru wynikać muszą z analizy całokształtu podmiotowych i przedmiotowych okoliczności[246]. Określenie zamiaru sprawcy wyłącznie na podstawie jego wyjaśnień rodzi wątpliwości na gruncie wiarygodności dowodowej, stąd też w

[245] Wyrok SA w Warszawie z 19 lutego 2014 r., II AKa 30/14, Legalis nr 797408.
[246] K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 1138.

orzecznictwie przyjęto, że sięgnąć należy także do okoliczności przedmiotowych[247]. „Strona podmiotowa danego czynu praktycznie prawie zawsze ustalana jest za pomocą okoliczności przedmiotowych. Tak też o fakcie istnienia zamiaru zabójstwa należy wnioskować w oparciu o sposób działania oskarżonego, pośrednio także w oparciu o jego zachowanie przypadające przed i po czynie"[248]. Należy podkreślić, że ustalenie zamiaru wyłącznie w oparciu o analizę sposobu działania sprawcy jest możliwe jedynie, jeśli dowiedziono, iż podjęcie danego działania przez sprawcę nie pozostawia wątpliwości co do celu, ku któremu sprawca zmierza[249]. w przypadku przygotowania do zabójstwa szeroki zakres strony przedmiotowej i brak charakterystycznych cech jakie można byłoby przypisać czynnościom przygotowawczym, prowadzi do powstania wątpliwości na gruncie zasady określoności i proporcjonalności.

Kwestia dokładnego określenia strony podmiotowej jest równie istotna dla zabójstwa w stadium dokonania. Ustalenie czy sprawca czynu zabronionego działał umyślne czy też nieumyślnie jest kluczowa dla określenia czy doszło do zabójstwa w rozumieniu art. 148 k.k. w przypadku nieumyślności działanie sprawcy należy oceniać w kategorii art. 155 k.k., kryminalizującego nieumyślne spowodowanie śmierci. Instytucja umyślności opisana jest w art. 9 § 1 k.k., zgodnie z którym czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest: chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi. Nieumyślność ma miejsce, kiedy sprawca, nie mając zamiaru popełnienia czynu zabronionego, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. Działanie w warunkach nieumyślności wyklucza możliwość przypisania przygotowania do zabójstwa, gdyż nieumyślne spowodowanie śmierci stanowi odrębny typ czynu zabronionego, nieobjęty klauzulą z art. 148 § 5 k.k. Działanie w warunkach nieumyślności wyklucza możliwość przypisania karalnego przygotowania także z tego względu, że czynności przygotowawcze muszą być podejmowane z zamiarem bezpośrednim.

Zamiar bezpośredni oraz zamiar ewentualny wyróżniane są w ramach umyślności. Sprawca zabójstwa, działając umyślnie, obejmuje swoją świadomością efekt własnego działania lub zaniechania w postaci śmierci człowieka, jako skutek konieczny lub też jako skutek możliwy, który może zaistnieć przy realizacji zachowania zmierzającego do innego celu[250]. w przypadku zamiaru bezpośredniego sprawca chce spowodować skutek w postaci śmierci

[247] Wyrok SN z 3 września 2002 r., V KKN 401/01, Prok. i Pr. 2003, nr 1, poz. 6; Wyrok SA w Lublinie z 16 kwietnia 2014 r., II Aka 49/14, Legalis nr 992671.
[248] Wyrok SN z 17 września 2014 r., V KK 127/14, Legalis nr 1092073.
[249] Wyrok SA w Gdańsku z 19 lutego 2014 r., II Aka 20/14, Legalis.
[250] B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 162.

człowieka w sytuacji, gdy ten skutek uświadamia sobie jako konieczny lub tylko możliwy. Sprawca działający w zamiarze bezpośrednim może podejmować zachowanie skierowane przeciwko drugiej osobie zmierzające do jej zabicia w celu osiągnięcia innego skutku, niekoniecznie stanowiącego przestępstwo, ze świadomością konieczności pozbawienia życia drugiego człowieka jako środka do realizacji swojego celu lub jako następstwa ubocznego[251]. To właśnie zamiar bezpośredni jest konieczny w przypadku przygotowania do zabójstwa. Zgodnie z art. 16 § 1 k.k. sprawca przygotowania musi działać w celu popełnienia czynu zabronionego, a zatem osoba podejmująca czynności przygotowawcze w ramach art. 148 § 5 k.k. musi działać w celu popełnienia zabójstwa, a w przypadku typów kwalifikowanych – w celu popełnienia zabójstwa w danym typie kwalifikowanym.

Zamiar bezpośredni udowodnić można, wykazując element kognitywny w postaci podjęcia przez sprawcę zachowania ze świadomością działania na rzecz naruszenia dobra prawnego[252]. Warunek ten jest wskazany przez ustawę pośrednio poprzez sposób określenia strony wolutatywnej zamiaru bezpośredniego oraz elementu wolicjonalnego, czyli szczególnego nastawienia sprawcy wobec ryzyka naruszenia dobra prawnego. Jak wskazuje się w orzecznictwie, zamiar pozbawienia życia jest nie tylko procesem intelektualnym, ale raczej stanem foliacyjnym, nie procesem osobowościowym, a stanem woli. Jak już wspomniano, udowodnienie zamiaru jest jednym z najbardziej problematycznych aspektów przygotowania do zabójstwa. Odrębną kwestią pozostaje kształtowanie się zamiaru: odmienność tego przebiegu wyrażają różne formy, od nagłości do premedytacji, stąd różny stopień winy, jak również wymiar kary[253]. Powstanie zamiaru zabójstwa ma znaczenie dla wyznaczenia granicy początkowej odpowiedzialności karnej za zabójstwo. Zamiar pozostaje oczywiście niekaralny, jednak następujące po jego powstaniu przygotowanie otwiera zakres penalizacji.

Dla przygotowania do zabójstwa kluczowe pozostaje odróżnienie zamiaru bezpośredniego od ewentualnego; w tym drugim przypadku sprawca nie ponosi odpowiedzialności karnej za stadium przygotowawcze. Gdy sprawca uświadamia sobie, że śmierć człowieka jako skutek jego działania jest możliwy, i jednocześnie godzi się na jej nastąpienie, zachodzi zamiar ewentualny. Skutek śmiertelny jawi się tutaj jako świadomość możliwości, co oznacza, że możliwość wystąpienia tego skutku musi być zaakceptowana przez sprawcę. Warunkiem przyjęcia

[251] A. Zoll, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, [w:] red. W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, *Komentarz do art. 117–211a*, Warszawa 2017, s. 268; K. Buchała, *Prawo karne materialne*, dz. cyt., s. 340; wyrok SN z 16 stycznia 1966 r., IV KR 222/65, OSNKW 1966, nr 5, poz. 82.
[252] M. Królikowski, *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny*, t. II, *Część szczególna. Komentarz. Art. 117–221*, Warszawa 2023, s. 272.
[253] Wyrok SA w Krakowie z 11 czerwca 2003 r., II Aka 122/03, KZS 2003, nr 7–8, poz. 56.

zamiaru ewentualnego jest odrzucenie zamiaru bezpośredniego[254], zatem jeśli sprawca uświadamia sobie, że śmierć człowieka jest skutkiem koniecznym jego działania, należy odrzucić możliwość przyjęcia zamiaru ewentualnego. Zamiarowi ewentualnemu zawsze towarzyszy jakiś zamiar bezpośredni, który może być skierowany na czyn prawnie obojętny lub na czyn prawnie zabroniony[255].

Sprawca zabójstwa w każdym stadium realizacji czynu zabronionego, także w ramach przygotowania, działa z zamiarem zabicia człowieka. w przypadku zabójstwa nie ma znaczenia fakt, że sprawca nie mając specjalnego zamiaru zabicia konkretnej osoby, strzelał do grupy osób, przewidując i godząc się na pozbawienie życia którejkolwiek z nich, w przypadku przygotowania do zabójstwa pozostaje on kluczowy[256]. Od działającego w ramach przygotowania do zabójstwa wymagane jest skierowanie woli na konkretny cel, działanie pod wpływem określonego motywu lub pobudki[257]. Taki opis nie odpowiada zamiarowi sprawcy, którego działanie nie skupia się na dokonaniu zabójstwa, a jedynie godzi się na taki skutek.

Analizy wymaga również sytuacja, w której sprawca w ramach przygotowania działa pod wpływem błędu co do osoby ofiary. Zgodnie z art. 28 § 1 k.k., nie popełnia przestępstwa, kto pozostaje w usprawiedliwionym błędzie co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego. w przypadku zabójstwa w typie podstawowym określenie konkretnej osoby, która ma zostać zabita nie jest znamieniem. Także zamiar sprawcy w stadium przygotowywania do zabójstwa ma obejmować zabicie człowieka, a nie zabicie określonej osoby. Zatem pomyłka co do tożsamości ofiary nie może zostać uznana za błąd istotny. Dla odpowiedzialności karnej za czynności przygotowawcze nie będzie miało znaczenia, że ostatecznie zagrożą one dobru prawnemu innej osoby niż pierwotnie zaplanowana. Taka sytuacja może nie być typowa i częsta, jednak nie jest zupełnie niemożliwa. Pojawi się np. gdy sprawca będzie działał, pozostając w błędzie co do tożsamości potencjalnej ofiary. w takim przypadku jego zamiar dotyczy innej osoby, ale jednocześnie jest zamiarem zabójstwa. Podobnie bez znaczenia pozostaje, jeśli zamiar sprawcy będzie obejmował jedynie wolę zabicia człowieka, a nie konkretnej osoby. Taki przypadek może zachodzić, np. gdy sprawca zbiera materiały niezbędne do zbudowania małej bomby umieszczanej w paczce celem wysłania jej do redakcji gazety. Jego zamiar obejmuje zbicie kogoś skonstruowaną bombą, nie dotyczy jednak konkretnej osoby – nie wie, kto otworzy paczkę, wywołując wybuch. Konkretyzacja zamiaru co do osoby mającej być ofiarą

[254] B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 163.
[255] W. Wolter, *Nauka* o *przestępstwie*, Warszawa 1973, s. 125.
[256] J. Makarewicz, *Komentarz do Kodeksu karnego*, Warszawa 1932, s. 394.
[257] M. Kowalewska, *Zamiar ewentualny w świetle psychologii*, Poznań 2013, s. 187.

zabójstwa może nastąpić już po zakończeniu stadium przygotowania, np. gdy przygotowany do wykonania czynu sprawca postanawia wyjść z domu i zabić pierwszą przypadkową osobę. Nie można pominąć okoliczności, że w przypadku niektórych typów zabójstwa, taka pomyłka będzie eliminować znamię kwalifikowane z art. 148 § 3 k.k. (np. sprawca chcąc dokonać zabójstwa funkcjonariusza wykonuje czynność przygotowawczą obserwując przyszłą ofiarę, co do której nie wie, że funkcjonariuszem nie jest).

Nie budzi wątpliwości, że po stronie sprawcy przygotowania musi występować zamiar bezpośredni. Odmiennie przedstawia się natomiast kwestia tzw. pozakodeksowych postaci zamiaru — nagłego i przemyślanego. Analiza przygotowania do zabójstwa w kontekście cech towarzyszących tym dwóm rodzajom zamiaru pozwala ustalić, czy w każdym przypadku zabójstwa możliwe jest w ogóle podjęcie czynności przygotowawczych.

Typowy dla przygotowania do zabójstwa jest wiążący się z namysłem zamiar przemyślany, nazywany również zamiarem przemedytowanym. Zostaje on podjęty po rozważeniu wszystkich okoliczności, zaplanowaniu drogi, sposobu osiągnięcia celu, w warunkach pozwalających na walkę motywów i uruchomienie mechanizmów kontrolnych[258]. Namysłem sprawcy objęte jest nie tylko zaistnienie przyszłego przestępstwa, rozważane są uwarunkowania, okoliczności, skutki oraz sposoby popełnienia czynu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 26 stycznia 1966 r., zamiar przemyślany polega na powzięciu decyzji dokonania przestępstwa po rozważeniu okoliczności, warunków i skutków[259].

Zamiar przemyślany zachodzi, gdy sprawca chce popełnić czyn zabroniony albo przewidując możliwość jego popełnienia, godzi się na to i obmyśla sposoby realizacji tego czynu[260]. Zamiar przemyślany, oczywiście w ramach zamiaru bezpośredniego, jest typowy dla stadium przygotowania. Planowanie okoliczności i sposobu dokonania czynu, opracowywanie planu działania, zdobywanie środków tworzących warunki do podjęcia usiłowania są ściśle związane z zamiarem przemedytowanym. Wystąpienie po zaistnieniu zamiaru, a przed bezpośrednim atakiem na dobro prawne dostrzegalnego stadium przygotowania jest dla czynu zabronionego podjętego z zamiarem przemyślanym zupełnie naturalne.

W przypadku zamiaru tego typu problematyczne może być określenie granicy między zamiarem a przygotowaniem. Konieczne jest odróżnienie czynności, które prowadziły do powstania zamiaru zabójstwa i były podejmowane w celu jego podjęcia, od tych, które zostały wykonane już po powzięciu zamiaru i mają na celu popełnienie zabójstwa poprzez stworzenie

[258] K. Daszkiewicz, *Przestępstwa z afektu* w *polskim prawie karnym*, Warszawa 1982, s. 130.
[259] Wyrok SN z 26 stycznia 1966 r., IV KR 222/65, OSNKW 1966, nr 5, poz. 82.
[260] S. Pikulski, *Zabójstwo (typ podstawowy, typy kwalifikowane, zabójstwo z afektu)*, dz. cyt., s. 46.

warunków do przedsięwzięcia usiłowania. Niektóre z tych czynności mogą być bardzo podobne lub nawet tożsame, np. zbieranie informacji o planie dnia przyszłej ofiary może być podjęte w celu ustalenia, czy jej zabójstwo będzie w ogóle możliwe, co będzie determinować powstanie zamiaru zabójstwa, ale też może nastąpić już po powstaniu zamiaru i być elementem tworzenia planu działania. Czynności te będzie różnił wyłącznie cel, w jakim zostały podjęte. Ustalenie i wykazanie tego celu może okazać się często niemożliwe, pomimo że jest niezwykle istotne. Ukaranie sprawcy będzie możliwe dopiero, jeśli działał już po powstaniu zamiaru.

Często podnoszonym w doktrynie argumentem przeciwko karalności przygotowania do zabójstwa są okoliczności, w jakich dochodzi do powzięcia decyzji o zabójstwie. Czyn ten często nie jest planowany, ale jest wynikiem szybkiego rozwoju sytuacji, reakcji na zachowanie innych osób. w takim przypadku może nie być miejsca na wydzielenie czynności przygotowawczych od stadium usiłowania. Stąd też konieczna jest ocena czy w sytuacji, gdy sprawca działa z zamiarem nagłym w ogóle możliwe jest popełnienie przygotowania w rozumieniu art. 16 k.k.

W przypadku gdy sprawca przewiduje możliwość wystąpienia śmierci danego człowieka i nie akceptuje tego, a mimo to bezpodstawnie przypuszcza, że skutek nie nastąpi, a osiągnięcie przez niego celu podstawowego nie powinno wywołać ubocznie skutku śmiertelnego, po stronie sprawcy występuje wina nieumyślna w postaci lekkomyślności[261]. w praktyce granica między zamiarem ewentualnym a nieumyślnością jest bardzo płynna. Z tego względu Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że przyjmując istnienie zamiaru ewentualnego, sąd powinien również w każdym wypadku wyjaśnić, dlaczego wyłączył działanie lekkomyślne[262].

Pojęcie zamiaru nagłego używane jest w judykaturze w celu zaznaczenia mniejszego stopnia winy w przeciwieństwie do zamiaru przemyślanego. Doktryna definiuje zamiar nagły jako reakcję sprawcy na prowokacyjne zachowanie pokrzywdzonego lub inną zaczepkę z jego strony, w której należy dopatrywać się mniejszego nasilenia złej woli sprawcy[263]. Zamiar nagły przyjmuje się w sytuacjach, gdy sprawca działał bez rozważenia okoliczności zachowania, a więc bez typowego procesu walki motywów[264].

Jak wskazał Sąd Najwyższy, „istotą zamiaru nagłego jest podjęcie w sposób raptowny, w anormalnej sytuacji motywacyjnej, charakteryzującej się prowokacyjnym zachowaniem się pokrzywdzonego w ocenie sprawcy, decyzji o realizacji znamion strony

[261] S. Pikulski, *Zabójstwo (typ podstawowy, typy kwalifikowane, zabójstwo z afektu)*, dz. cyt., s. 42.
[262] Wyrok SN z 31 sierpnia 1973 r., III K 199/73, OSNKW 1974, nr 2, poz. 25.
[263] W. Makowski, *Kodeks karny: komentarz*, Warszawa 1937, s. 63.
[264] B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 116.

przedmiotowej przestępstwa, bez rozważenia racjonalności tego działania, z jednoczesnym przystąpieniem do wykonania podjętej decyzji”[265]. w przypadku tej formy zamiaru między podjęciem zamiaru popełnienia czynu zabronionego a przystąpieniem do jego realizacji nie może występować rozbieżność czasowa. Te dwa elementy muszą wystąpić jednocześnie albo prawie jednocześnie[266]. Zamiar nagły należy jednak odróżnić od szybkiego i zdecydowanego podejmowania decyzji. w zamiarze nagłym procesy intelektualne są w znacznej mierze ograniczone, natomiast umiejętność szybkiego podejmowania decyzji wiąże się ze zwiększonym wykorzystaniem procesów intelektualnych.

Wymóg jednoczesnego lub prawie jednoczesnego zaistnienia zamiaru i działania stanowi przeszkodę dla zaistnienia fazy przygotowawczej, jednak nie eliminuje jej całkowicie. Możliwa jest sytuacja, w której podejmując zamiar, sprawca natychmiast przechodzi do wykonywania czynności przygotowawczych. Przeciwko możliwości popełnienia w sytuacji działania w zamiarze nagłym przygotowania do zabójstwa przemawia ograniczenie procesów intelektualnych sprawcy. Etap czynności przygotowawczych wymaga pewnego stopnia zaplanowania działań i określenia sposobu ich realizacji, co jest wykluczone, jeżeli sprawca nie podejmuje racjonalnej oceny sytuacji, ale działa niejako z automatu, w reakcji na bodziec. Wymóg ten jest jednak czysto doktrynalny i nie wynika z ustawowej definicji przygotowania, która nie zawiera warunku rozważania kolejnych elementów czynu i przemyślanego kreowania okoliczności umożliwiających bezpośredni atak na dobro prawne. Należy podkreślić, że stadium przygotowania jest nieodłącznym elementem pochodu przestępstwa, który pojawia się między zamiarem a usiłowaniem. Działanie przez sprawcę z zamiarem nagłym nie wyklucza jego istnienia. Osobną kwestią pozostaje możliwość pociągnięcia za nie sprawcy do odpowiedzialności.

Możliwe teoretycznie przypisanie sprawcy odpowiedzialności za czynności przygotowawcze podjęte w zamiarze nagłym w praktyce może okazać się niemożliwe z uwagi na trudność w wyznaczeniu granicy między przygotowaniem a usiłowaniem. w zależności od okoliczności faktycznych, samo wzięcie do rąk noża, nawet przy istnieniu zamiaru zabójstwa, nie musi jeszcze realizować znamienia bezpośredniego zmierzania do naruszenia dobra prawnego, a tym samym może stanowić jedynie czynność przygotowawczą. Z drugiej strony, jeśli sprawca faktycznie działał z zamiarem nagłym, to niezwłocznie po ujęciu noża powinien podjąć działania

[265] Wyrok SN z 26 stycznia 1966 r., IV KR 222/65, OSNKW 1966, nr 5, poz. 82. Tak też: K. Daszkiewicz, *Przestępstwa z afektu w polskim prawie karnym*, dz. cyt., s. 132–133, która wskazuje na cztery warunki uznania czynu za popełniony w ramach zamiaru nagłego: 1. powstanie zamiaru w krótkim czasie od zaistnienia bodźca, 2. natychmiastowa realizacja zamiaru, 3. drastycznie ograniczony czas decyzji niepozwalający na rozważenie „za i przeciw”, 4. działanie w sytuacji trudnej, anormalnej, która przekracza możliwości percepcyjne, intelektualne i wykonawcze człowieka.

[266] S. Pikulski, *Zabójstwo (typ podstawowy, typy kwalifikowane, zabójstwo z afektu)*, dz. cyt., s. 44.

stanowiące atak na przyszłą ofiarę, a to już stanowi przejście do fazy usiłowania. Udowodnienie sprawcy, że podjęte przez niego w dynamicznie zmieniających się okolicznościach działania stanowiły usiłowanie, przy konieczności oparcia wniosków w przedmiocie działania z zamiarem bezpośrednim na ograniczonych ilościowo i czasowo działaniach w praktyce może okazać się niemożliwe.

W kontekście zamiaru zwrócić należy uwagę na problem winy kombinowanej, wiążącej się z przestępstwami kwalifikowanymi przez następstwo. Konstrukcja ta zawarta jest w art. 9 § 3 k.k., zgodnie z którym sprawca ponosi surowszą odpowiedzialność, uzależnioną przez ustawę od określonego następstwa czynu zabronionego, jeżeli następstwo to przewidywał albo mógł przewidzieć. Między zachowaniem sprawcy a następstwem zachodzić musi związek przyczynowy. w doktrynie wskazuje się, że dla zaistnienia skutku kwalifikującego musi zachodzić co najmniej niedbalstwo, może zachodzić lekkomyślność, a wyjątkowo nawet umyślność[267]. Gdy następstwo kwalifikujące jest wynikiem działania nieumyślnego, dochodzi do wystąpienia przestępstwa „umyślno-nieumyślnego", czyli z winy kombinowanej[268]. Przykładem takiego przestępstwa jest spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ze skutkiem śmiertelnym przewidziane w art. 156 § 1 i 3 k.k.

Przygotowanie do zabójstwa również może być elementem konstrukcji przestępstwa z winy kombinowanej, jednak wyłącznie w ramach pierwotnie planowanego, umyślnego przestępstwa. w przypadku przygotowania do zabójstwa może zaistnieć sytuacja, w której zamiarem sprawcy było pozbawienie życia, jednak na skutek czynności przygotowawczych doszło do zawinionego przez sprawcę uszkodzenia ciała. Jako przykład można wskazać sytuację, w której sprawca w ramach przygotowania do zabójstwa konstruuje w piwnicy domu, gdzie mieszka z rodziną, bombę, źle zabezpieczony projekt bomby wybucha, a lekkie obrażenia ponoszą żona i dziecko sprawcy. Jeżeli zamiar sprawcy obejmował popełnienie zabójstwa, to działał on w stadium przygotowania do zabójstwa, natomiast wybuch źle zabezpieczonego prototypu doprowadził do dokonania przestępstwa spowodowania niebezpiecznych zdarzeń (art. 163 § 2 k.k. w zw. z art. 163 § 1 pkt 3 k.k.). Ten drugi czyn nie był objęty zamiarem bezpośrednim sprawcy, ale zaistniał z uwagi na niedbalstwo działającego. Nie ma natomiast możliwości, by przygotowanie do zabójstwa popełniono jako drugie, „wynikowe" przestępstwo z uwagi na konieczność działania z zamiarem bezpośrednim. Znamiona przygotowania wykluczają sytuację, w której popełnione zostałoby ono „przy okazji" popełniania innego przestępstwa. Jest to niemożliwe z uwagi na konieczność działania z zamiarem bezpośrednim.

[267] S. Pikulski, *Zabójstwo (typ podstawowy, typy kwalifikowane, zabójstwo z afektu)*, dz. cyt., s. 48.
[268] W. Wolter, *Nauka o przestępstwie*, dz. cyt., s. 149–150.

Rozpoznanie strony podmiotowej nastręcza w praktyce wiele trudności. Sąd Najwyższy za warunek przyjęcia odpowiedzialności sprawcy za czyn określony w art. 157 § 2 KK z 1969 r. przyjął ustalenie, że sprawca, działając z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym, spowodował obrażenia ciała określone w art. 155 § 1 KK z 1969 r., a następstwo czynu w postaci śmierci, co najmniej powinien był i mógł przewidzieć (art. 8 KK z 1969 r.)[269]. Jeśli sprawca powoduje umyślnie lżejszy uszczerbek na zdrowiu, przewidziany w art. 157 § 1 i 2 k.k., a śmierć pokrzywdzonego wynikła z jego słabego organizmu, to sprawca może odpowiadać za kwalifikowany skutek w postaci śmierci, tylko jeśli zadając uszczerbek, co najmniej powinien i mógł przewidzieć śmierć pokrzywdzonego (art. 9 § 3 k.k.). Podobny problem istnieje na gruncie rozróżnienia bójki lub pobicia ze skutkiem śmiertelnym (art. 158 § 3 k.k.) od przestępstwa zabójstwa. Uczestnik bójki lub pobicia, który spowodował śmierć człowieka w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym, odpowiada za zabójstwo. Jeżeli uczestnik bójki lub pobicia powinien i mógł przewidzieć skutek śmiertelny bójki, to poniesie odpowiedzialność za udział w bójce ze skutkiem śmiertelnym. Odpowiedzialność z art. 148 § 1 k.k. nie poniesie natomiast uczestnik bójki, który sam nie spowodował śmierci, nawet jeśli chce jej lub godzi się na nią w stosunku do innego uczestnika bójki. Konieczne jest bowiem ustalenie związku przyczynowego między skutkiem a czynem sprawcy, a nie samym udziałem w bójce[270]. Rozważając w kontekście treści wyżej wymienionego wyroku odpowiedzialność za przygotowanie do zabójstwa, należy wskazać na podobny schemat przypisania odpowiedzialności. Jeśli sprawca konstruujący bombę w ramach czynności przygotowawczych do zabójstwa powinien był i mógł przewidzieć, że dojdzie do jej wybuchu, to poniesie odpowiedzialność za spowodowanie niebezpiecznych zdarzeń. Jeżeli z okoliczności sprawy wynika, że zachowanie sprawcy nie może zostać uznane za przejaw przygotowania do zabójstwa, to nie dojdzie do sytuacji, w której sprawca konstruujący bombę z zamiarem spowodowania niebezpiecznych zdarzeń odpowie za przygotowanie do zabójstwa.

3.3.2. Relacja przygotowania do zabójstwa do przestępstwa przyjęcia zlecenia zabójstwa

Jednocześnie ze wprowadzeniem do systematu karnego penalizacji przygotowania do zabójstwa ustawodawca zdecydował o utworzeniu nowego czynu zabronionego – przyjęcia zlecenia zabójstwa. Czyn ten został opisany w art. 148a § 1 k.k., zgodnie z którym kto przyjmuje zlecenie zabójstwa człowieka w zamian za udzieloną lub obiecaną korzyść majątkową lub

[269] Wyrok SN z 23 listopada 1984 r., IV KR 277/84, OSNKW 1985, nr 7–8, poz. 62.
[270] S. Śliwiński, *Polskie prawo karne. Część szczególna*, Warszawa 1948, s. 285; K. Buchała, *Prawo karne materialne*, dz. cyt., s. 356.

osobistą, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15. w doktrynie prawa karnego pojawił się spór co do charakteru tego unormowania oraz jego relacji do przygotowania do zabójstwa. Analiza przygotowania do zabójstwa wymaga zatem oceny wzajemnego stosunku obu przepisów.

Podobnie jak przygotowanie do zabójstwa, przyjęcie zlecenia jest przestępstwem powszechnym – może je popełnić każdy człowiek. Również w przypadku tego czynu zabronionego ustawodawca nie zdecydował się na objęcie karalnością sprawcy nieletniego. Omawiany czyn zabroniony ma charakter formalny – dokonanie następuje w chwili przyjęcia zlecenia. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu karalności sprawca musi swoim zachowaniem wyrazić gotowość realizacji zlecenia[271]. Czynnością sprawczą jest przyjęcie zlecenia w zamian za udzieloną lub obiecaną korzyść majątkową lub osobistą[272]. Należy ocenić czy takiego rodzaju czynność sprawcza nie mieści się w znamionach przygotowania do zabójstwa.

Zasadniczą różnicą pozwalającą na wyróżnienie przyjęcia zlecenia zabójstwa od przygotowania do zabójstwa jest treść zamiaru sprawcy. Jak już wskazywano, w przypadku przygotowania do zabójstwa sprawca działa z zamiarem bezpośrednim zabicia człowieka. Rodzaj zamiaru, jaki towarzyszy sprawcy zlecenia zabójstwa jest przedmiotem sporu w nauce prawa karnego. Większość doktryny przyjmuje, że dla przyjęcia zlecenia zabójstwa niezbędne jest działanie z zamiarem bezpośrednim[273]. Nie można jednak lekceważyć poglądów wskazujących na możliwość działania z zamiarem ewentualnym[274] lub *quasi* ewentualnym, który polegać ma na obejmowaniu zamiarem bezpośrednim przyjęcie zlecenia zabójstwa, a ewentualnym uzyskanie korzyści majątkowej lub osobistej[275]. Opowiedzenie się za wskazanymi poglądami odmiennymi eliminuje możliwość traktowania omawianego czynu zabronionego jako odmiany przygotowania, któremu towarzyszyć może wyłącznie zamiar bezpośredni.

Różna będzie także sama treść zamiaru sprawcy przygotowującego się do zabójstwa i przyjmującego zlecenie zabójstwa. w pierwszym przypadku zamiar zabójstwa będzie towarzyszył sprawcy od początku działania, a nawet więcej, podjęcie czynności przygotowawczych będzie wynikiem wcześniej powstałego zamiaru. Inaczej jest przy przyjęciu zlecenia zabójstwa.

---

[271] *Uzasadnienie ZmKK z 7 lipca 2022 r*., s. 59; tak też: J. Karnat, *Komentarz do art. 148a k.k.*, [w:] red. B. Gadecki, *Kodeks karny. Art. 1–316. Komentarz*, Warszawa 2023, s. 435.
[272] K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 1158.
[273] Tak: M. Budyn-Kulik, *Komentarz do art. 148a k.k.*, [w:] red. M. Mozgawa, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, s. 596–597; J. Karnat, *Komentarz do art. 148a k.k.*, dz. cyt., s. 345; M. Królikowski, *Komentarz do art. 148a k.k.*, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny*, t. I, *Część ogólna. Komentarz do art. 1–116*, Warszawa 2023, s. 288; K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 1158.
[274] V. Konarska-Wrzosek, *Komentarz do art. 148a k.k.*, [w:] red. V. Konarska-Wrzosek, *Kodeks karny*. *Komentarz*, Warszawa 2023, s. 858.
[275] R. Kokot, *Komentarz do art. 148a k.k.*, [w:] red. R. Stefański, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025, s. 986.

Należy podkreślić, że sposób sformułowania znamion przestępstwa przyjęcia zlecenia zabójstwa, jak również pewnego rodzaju niekonsekwencja projektodawców w formułowaniu uzasadnienia dla jego kryminalizacji skutkuje brakiem zgody doktryny co do kwestii powstania zamiaru zabójstwa jako skutku przyjęcia zlecenia. Według projektodawcy przyjęcie zlecenia zabójstwa nie musi skutkować powstaniem zamiaru[276]. Część doktryny przyjmuje natomiast, że skutkiem przyjęcia zlecenia jest powstanie u przyjmującego zlecenie zamiaru zabójstwa, przy czym nie ma znaczenia czy zamiar obejmuje zabójstwo w typie podstawowym czy kwalifikowanym[277]. Stanowisko odrębne właśnie w nabyciu zamiaru zabójstwa poszukuje uzasadnienia dla bezprawia przyjęcia zlecenia zabójstwa, przy czym nie wymaga by zamiar ten został zewnętrznie wyrażony[278]. Wyrazem tego stanowiska jest zgodny pogląd, iż w przypadku gdy przyjmujący zlecenie jedynie pozoruje zgodę na jego wykonanie nie dochodzi do spełnienia znamion czynu zabronionego z art. 148 § 5 k.k.[279]. Pogląd ten wyraża sam projektodawca wskazując w uzasadnieniu, że nie przewiduje karalności pozorowanego przyjęcia zlecenia zabójstwa[280]. w stanowisku projektodawcy znajduje się słusznie wypunktowana przez M. Wiktorka sprzeczność polegająca na braku wymogu powstania po stronie przyjmującego zlecenie zamiaru zabójstwa przy jednoczesnej konieczności wyrażenia realnej gotowości jego popełnienia[281]. Powstała w umyśle przyjmującego zlecenie wola jego wykonania jest przecież równoznaczna z zamiarem zabójstwa człowieka. Trudno znaleźć uzasadnienie dla twierdzenia

[276] *Opinia Rzecznika Praw Obywatelskich dotycząca ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z 7.7.2022 r.* (druk senacki nr 762, druki sejmowe nr 2024, 2339 i 2339-A), s. 35, https://www.senat.gov.pl/download/gfx/senat/pl/senatinicjatywypliki/11542/4/762_rpo.pdf, dostęp na dzień 09.11.2025 r.; podobnie: A. Barczak-Oplustil, M. Małecki, S. Tarapata, M. Iwański, *Ekspertyza. Populistyczna nowelizacja prawa karnego. Ustawa z dnia 7.07.2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 762)*, Kraków 2022, https://kipk.pl/wp-content/uploads/2022/07/nowelizacja2022.pdf, dostęp na dzień 22.12.2025 r., s. 30; *Uwagi Sądu Najwyższego do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z 12 października 2021 r.*, dz. cyt., s. 23, 30–31.

[277] R. Kokot, *Komentarz do art. 148a k.k.*, dz. cyt., s. 991; J. Kulesza, *Komentarz do art. 148a k.k.*, [w:] red. J. Kulesza, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025, s. 345; K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 1158; tak też: *Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z 22.2.2022 r.*, druk nr 2024, Sejm IX kadencji, s. 59, https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.ns-f/0/2851BC6F8739C593C12587F10042EF6E/%24File/2024.pdf, dostęp na dzień 09.11.2025 r.

[278] J. Giezek, D. Gruszecka, K. Lipiński, *Opinia na temat ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 762)*, Opinie i ekspertyzy, OE–412, Biuro Analiz, Dokumentacji i Korespondencji, Kancelaria Senatu 2022, s. 72, https://www.senat.gov.pl/download/gfx/senat/pl/senatekspertyzy/6468/plik/oe-412.pdf, dostęp na dzień 09.11.2025 r.; podobnie: *Opinia Rzecznika Praw Obywatelskich dotycząca ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z 7.7.2022 r.*, dz. cyt., s. 35–36.

[279] P. Bogacki, M. Olężałek, *Komentarz do art. 148a k.k.*, [w:] red. P. Bogacki, M. Olężałek, *Kodeks karny. Komentarz do nowelizacji z 7.7.2022 r.*, Warszawa 2023, Legalis, nb. 6; J. Karnat, *Komentarz do art. 148a k.k.*, dz. cyt., s. 436; R. Kokot, *Komentarz do art. 148a k.k.*, dz. cyt., s. 987.

[280] *Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z 22.2.2022 r.*, dz. cyt., s. 59–60.

[281] M. Wiktorek, *Przyjęcie zlecenia zabójstwa z art. 148a § 1 Kodeksu karnego jako myślozbrodnia*, „Przegląd Prawniczy TBSP UJ" 2023, nr 1, s. 60.

przeciwnego, z którego wynikałoby czym jest i jak może powstać ten element świadomości sprawcy, w którym istnieje niepozorowana zgoda na przyjęcie zlecenia zabójstwa, a jednoczenie nie powstaje wola zabicia człowieka. Poszukiwanie dla tego elementu nazwy innej niż zamiar zabójstwa, jak np. wola wykonania zlecenia, nie zmienia jego treści, którym w istocie jest zamiar zabicia człowieka.

Dla zaistnienia przestępstwa przyjęcia zlecenia konieczne jest by wola wykonania zlecenia stanowiła skutek porozumienia między zlecającym a przyjmującym zlecenie. Podstawą dla przyjęcia zlecenia i powstania zamiaru zabójstwa powinna być udzielona lub obiecana korzyść majątkowa lub osobista[282]. Porozumienie to nie będzie tożsame z porozumieniem występującym jako jedna z form czynności przygotowawczych. Charakter porozumienia, wskazanego w art. 16 § 1 k.k. jako przykładowa czynność przygotowawcza, wyklucza zakwalifikowanie przyjęcia zlecenia zabójstwa jako tego rodzaju czynność. Wchodzący w porozumienie w ramach przygotowania do zabójstwa od początku działają z zamiarem zabójstwa. Porozumienie jest wynikiem powstałego zamiaru, a w jego ramach dochodzi do ustalenia sposobu działania. w przypadku przyjęcia zlecenia zabójstwa zleceniodawca ma zamiar przekonania zleceniobiorcy do popełnienia zabójstwa, a u zleceniobiorcy wola wykonania zlecenia (zamiar zabójstwa) powstaje w wyniku przyjęcia zlecenia zabójstwa. Taka ocena omawianej relacji jest zgodna ze stanowiskiem projektodawcy, który w uzasadnieniu projektu podkreśla, że w przypadku zlecenia zabójstwa porozumienie nie jest zawierane w celu popełnienia czynu zabronionego w rozumieniu art. 16 k.k., ponieważ nie zakłada wspólnego działania porozumiewających się[283]. Należy zaznaczyć, że nawet po przyjęciu zlecenia zabójstwa zamiar stron nadal nie jest taki sam – zleceniodawca nadal ma wolę, by zleceniobiorca dokonał zabójstwa natomiast zleceniobiorca ma wolę dokonania zabójstwa. Dynamika osób, które weszły w porozumienie wyraża się w ich równości – żadne z nich nie ma pozycji w sposób oczywisty nadrzędnej jak jest to w przypadku sprawstwa polecającego oraz kierowniczego. w przypadku przyjęcia zlecenia zabójstwa istnieje wyraźny podział na zlecającego i mającego dokonać zabójstwa. Relacja ta kształtuje się więc nie jak w przypadku wejścia w porozumienie w celu dokonania zabójstwa,

[282] Omawiając pojęcie korzyści, należy odnieść się do art. 115 § 4 k.k., który stanowi, że korzyścią majątkową lub osobistą jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego. Oznacza to, że obiecana przyjmującemu zlecenie zabójstwa korzyść nie musi dotyczyć bezpośrednio jego, nie musi on jej otrzymać osobiście. Korzyść – bez względu na jej beneficjenta – musi jednak stanowić podstawę do powstania woli zabójstwa u przyjmującego zlecenie. Zob. też: K. Wiak, *Zmiany w zakresie odpowiedzialności za zabójstwo wprowadzone nowelizacją Kodeksu karnego z 7 lipca 2022 r.*, [w:] red. J. Piskorski, M. Paszko, M. Błaszczak, *Wierna Polsce. Księga jubileuszowa w 100. rocznicę urodzin Pani Profesor Krystyny Paluszyńskiej-Daszkiewicz*, Łódź 2024, s. 734, gdzie autor wskazuje na zastrzeżenia aksjologiczne wynikające z wyłączenia odpowiedzialności za przyjęcie zlecania zabójstwa w formie „darmowej" z uwagi na to, że podstawą kryminalizacji omawianego zachowania nie jest uzyskanie korzyści majątkowej, ale stworzenie stanu zagrożenia dla dobra prawnego.

[283] *Uzasadnienie ZmKK z 7 lipca 2022 r.,* dz. cyt., s. 59.

raczej jak w przypadku form zjawiskowych – sprawstwa kierowniczego, sprawstwa pomocniczego lub podżegania. Słusznie więc doktryna właśnie w stosunku do tych instytucji porównuje zachowanie dającego zlecenie, dla którego karalności nie ma podstaw w samym art. 148a § 1 k.k.

Niezbędna jest ocena, czy w sytuacji, w której zleceniobiorca ma zamiar zabójstwa już w momencie kiedy zlecający oferuje mu korzyść majątkową i osobistą, przyjęcie zlecenia zabójstwa będzie stanowiło przygotowanie do zabójstwa – w takim przypadku sprawca miałby zamiar zabójstwa jeszcze przez podjęciem działania – przyjęciem zlecenia zabójstwa. Jeżeli zleceniobiorca miał już wolę zabicia człowieka, nie istniała możliwość wywołania u niego tego zamiaru jeszcze raz. w sytuacji gdy zleceniodawca nie był tego świadomy i próbował zlecić zabójstwo, działał w ramach usiłowania nieudolnego (art. 13 § 2 k.k.)[284]. Próba wywołania przez zlecającego zabójstwo skutku w postaci przyjęcia zlecenia była niemożliwa, z uwagi na brak podmiotu nadającego się do popełnienia czynu zabronionego. Należy znaczyć, że zachowanie zleceniodawcy w takiej sytuacji nie stanowi usiłowania nieudolnego do czynu zabronionego z art. 148a § 1 k.k., ponieważ przepis ten kryminalizuje tylko przyjęcie zlecenia zabójstwa. w zależności od okoliczności mogłoby to być usiłowanie nieudolne podżegania, sprawstwa polecającego lub sprawstwa kierowniczego do zabójstwa.

Odnosząc powyższe rozważania do sytuacji przyjmującego zlecenie zabójstwa należy wskazać, że w sytuacji, w której miał on wcześniej zamiar zabicia człowieka przyjęcie przez niego zlecenia zabójstwa nie będzie wypełniało znamion przygotowania do zabójstwa. Wynikać to będzie nie z treści zamiaru towarzyszącemu sprawcy, ale z okoliczności, że przyjęcie zlecenia zabójstwa nie tworzy warunków do przedsięwzięcia usiłowania do zabójstwa. Jest ono wyrazem zgody na propozycję, potwierdzeniem zaistnienia zamiaru, ale nie wypełnia znamion czynności przygotowawczej wskazanych w art. 16 § 1 k.k. Dopiero czynności następujące po przyjęciu zlecenia zabójstwa można uznać za przygotowanie do zabójstwa, o ile podjęte są by stworzyć warunki do podjęcia usiłowania.

Poszukując natomiast kwalifikacji prawnej dla zlecającego zabójstwo, który był świadomy, że przyjmujący zlecenie już ma zamiar zabójstwa, wskazać należy na propozycję K. Wiaka, który działanie zlecającego zabójstwo w takich okolicznościach ocenia jako formę pomocy psychicznej [285]. Stanowisko to jest zgodne z przyjętym w doktrynie i judykaturze poglądem na istotę pomocnictwa. Jak wskazał Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 2

[284] Tak: K. Wiak, *Przyjęcie zlecenia zabójstwa*, BSAiP WP KUL, t. XIX, 21(1) 2024, s. 338.
[285] Tak: K. Wiak, *Przyjęcie zlecenia zabójstwa*, dz. cyt., s. 338.

marca 2023 r.[286], nie wymaga głębszego uzasadnienia twierdzenie, iż istotą pomocnictwa jest ułatwienie, w każdy możliwy sposób, w tym także poprzez wsparcie psychiczne artykułowane wprost bądź kongruentnie na poprzez nakierowaną na takie wsparcie obecność w miejscu dokonania przestępstwa przez inną osobę. Działanie pomocnika nie musi być przy tym elementem koniecznym czy nawet zasadniczym, może ono być, ale nie musi faktycznie wykorzystane przez osobę dokonującą własnego przestępstwa. Oferta udzielenia osobie z zamiarem zabójstwa korzyści osobistej lub majątkowej nie jest elementem koniecznym dla popełnienia zabójstwa, ale z pewnością stanowi wyartykułowane wprost wsparcie psychiczne.

Powyższa analiza prowadzi do wniosku, że przyjęcie zlecenia zabójstwa nie wypełnia znamion przygotowania do zabójstwa. Jak celnie podnosi V. Konarska-Wrzosek: „przyjęcie zlecenia zabójstwa wymyka się spod klasycznych czynności przygotowawczych w postaci wejścia w porozumienie z inną osobą w celu wspólnego popełnienia przestępstwa, tj. zachowania penalizowanego przez dodany art. 148 § 5 k.k."[287]. Przyjęcie zlecenia zabójstwa nie jest rodzajem przygotowania *sui generis,* nie jest również etapem przygotowania, ponieważ uprzedza powzięcie zamiaru zabójstwa. Dlatego też należy traktować je jak odrębny typ czynu zabronionego, wysunięty na dalekie przedpole zagrożenia dobra prawnego w postaci życia ludzkiego. Taki charakter przyjęcia zlecenia zabójstwa pozwala na stosowanie wobec niego przepisów o usiłowaniu[288]. Nie można zgodzić się z przedstawionym przez M. Wiktorka poglądem, że do przyjęcia zlecenia zabójstwa jako formy poprzedzającej przygotowanie, elementu pochodu zabójstwa nie można stosować przepisów o usiłowaniu[289]. Stanowisko to autor uzasadnia poglądami M. Małeckiego, który wyklucza możliwość stosowania przepisów o usiłowaniu w stosunku do czynów zabronionych stanowiących przygotowanie *sui generis*[290]. Pogląd ten został już w niniejszej pracy omówiony, natomiast w tym miejscu należy podkreślić, iż nie ma on podstaw w tekście ustawy i stanowi raczej rodzaj wniosku *de lege ferenda*, stąd też trudno poszukiwać w nim uzasadnienia dla nieobejmowania przepisami o formach stadialnych omawianego unormowania[291]. Abstrahując od powyższego, jak już podnoszono, przyjęcie zlecenia zabójstwa nie wypełnia znamion przygotowania, nie może być traktowane jako przygotowanie

[286] Wyrok SA we Wrocławiu z 2 marca 2023 r., II AKa 305/22, Legalis nr 3044546.
[287] V. Konarska-Wrzosek, *Komentarz do art. 148a k.k.*, dz. cyt., s. 858.
[288] Tak również: J. Giezek, D. Gruszecka, K. Lipiński, *Opinia na temat ustawy z 7.07.2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 762)*, dz. cyt., s. 72; R. Kokot, *Komentarz do art. 148a k.k.*, dz. cyt., s. 983.
[289] M. Wiktorek, *Przyjęcie zlecenia zabójstwa z art. 148a § 1 Kodeksu karnego jako myślozbrodnia*, dz. cyt., s. 69.
[290] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 307–308.
[291] Podobnie o traktowaniu poglądu M. Małeckiego M. Wantoła, *Teoretyczne i dogmatyczne podstawy odpowiedzialności karnej za usiłowanie,* Kraków 2021, s. 384–391.

sui generis, a tym samym nie znajdzie do niego zastosowania proponowane wyłączenie stosowania przepisów o usiłowaniu.

Objęcie karalnością zachowań stanowiących stadium usiłowania czynu zabronionego, w wyniku którego dochodzi do powstania zamiaru zabójstwa stanowi bardzo dalekie wyjście na przedpole naruszenia. O ile karalność przygotowania do zabójstwa może budzić zastrzeżenia w kontekście zasady proporcjonalności, o tyle w odniesieniu do przyjęcia zlecenia zabójstwa pojawiają się poważne wątpliwości, czy jest możliwe uzasadnienie tak głębokiej ingerencji w sferę praw i wolności bez uzasadnienia jej istnieniem zagrożenia dla dobra chronionego prawem.

Zasada proporcjonalności wymaga, by stosowane środki karne pozostawały w odpowiedniej relacji do stopnia zagrożenia chronionych wartości. Penalizacja przyjęcia zlecenia zabójstwa ma za zadanie ochronę życia ludzkiego. Jednak sam fakt przyjęcia propozycji dokonania zabójstwa, a więc zachowanie o charakterze deklaratywnym nie powoduje jeszcze realnego zagrożenia dla życia, nawet zagrożenie abstrakcyjne jest w tym przypadku bardzo odległe. Brak takiego zagrożenia staje się jeszcze bardziej widoczny jeśli za słuszne przyjmie się proponowany przez projektodawcę pogląd o braku wymogu powstania po stronie przyjmującego zlecenie zamiaru zabójstwa. w sytuacji braku zamiaru zabójstwa nie można mówić nawet o zagrożeniu abstrakcyjnym, trudno więc znaleźć argumenty usprawiedliwiające kryminalizację omawianego czynu zabronionego.

Ustalenie, że przyjęcie zlecenia zabójstwa wywołuje u zleceniobiorcy zamiar zabójstwa, choć rozwiązuje problem braku zagrożenia, nie eliminuje zupełnie pojawiających się wątpliwości. w takim układzie przyjęcie zlecenia zabójstwa sprowadza się do zaistnienia zamiaru, za który sprawca nie może ponosić odpowiedzialności. Tymczasem podjęcie czynności zmierzających do realizacji zamiaru będzie przejściem do fazy przygotowania lub usiłwoania[292]. Utożsamianiu przyjęciu zlecenia zabójstwa z karaniem za zamiar sprzeciwiał się projektodawca wskazując, że stanowi ono zmianę w świecie zewnętrznym – przyjmujący zlecenie informuje o tym zlecającego, manifestuje gotowość dokonania[293]. Przyjmujący zlecenie musi choćby w sposób dorozumiany wyrazić zgodę na zabicie człowieka w zamian za korzyść majątkową lub osobistą. To wyrażenie zgody stanowi czynność wykonawczą, która będzie stanowić zmianę w świecie zewnętrznym w odróżnieniu od istniejącego tylko w sferze myśli zamiaru.

3.4. Strona przedmiotowa

[292] *Opinia Rzecznika Praw Obywatelskich*…, s. 35–36.
[293] *Uzasadnienie ZmKK z 7 lipca 2022 r.,* dz. cyt., s. 59.

3.4.1.Ogólna charakterystyka strony przedmiotowej

Czynności przygotowawcze należy oceniać w kontekście celu w jakim działa sprawca, stąd też niezbędna jest analiza strony przedmiotowej zabójstwa. Przedmiotem wykonawczym w każdej formie stadialnej zabójstwa jest człowiek. Wynika to ze znamion zabójstwa w typie podstawowym zawartych w art. 148 § 1 k.k. Na definicję przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. składają się w praktyce dwa słowa: czasownik „zabić" oraz rzeczownik „człowiek". w słowniku języka polskiego pod hasłem „człowiek" znajduje się następująca definicja: „istota żywa wyróżniająca się najwyższym stopniem rozwoju psychiki i życia społecznego, jedyna posiadająca kulturę i zdolna do jej tworzenia"[294]. Obecnie nie budzi wątpliwości, że każda istota żywa posiadająca ludzki genotyp jest człowiekiem w znaczeniu art. 148 § 1 k.k. Nie można uzależniać przyznania człowiekowi statusu osoby od dodatkowych warunków, jak również oddzielać człowieczeństwa od statusu osoby[295]. w judykaturze przyjęto zasadę braku relatywizacji osoby, która jest przedmiotem ataku. Nie ma znaczenia i nie jest istotne dla odpowiedzialności karnej to, czy ofiarą zabójstwa jest osoba biedna czy bogata, jakiej jest narodowości czy rasy, jakie ma poglądy, przekonania i zapatrywania. Każde życie ludzkie jest bezcenne i podlega ochronie[296].

Ustawodawca penalizując zabójstwo posłużył się czasownikiem „zabić", który oznacza pozbawić kogoś życia. Jeśli ktoś został zabity lub jeśli się zabił, to w sposób gwałtowny stracił życie, np. na skutek czyjegoś celowego działania lub w nieszczęśliwym wypadku[297]. Przestępstwo zabójstwa można popełnić poprzez działanie lub zaniechanie polegające na niezapobiegnięciu śmierci mimo istniejącego obowiązku działania w danej sytuacji. Niezależnie od możliwości dokonania zabójstwa zarówno poprzez działanie, jak i zaniechanie, przygotowanie do popełnienia zabójstwa możliwe jest wyłącznie poprzez działanie, na co zwracano już uwagę w niniejszej pracy.

Ostateczny cel zabójstwa nie jest konstytutywny dla przygotowania do zabójstwa, jednak dla wyznaczenia granic czynności przygotowawczych istotny jest skutek w postaci śmierci człowieka. Zabójstwo jest przestępstwem materialnym (skutkowym), dochodzi do niego z chwilą śmierci ofiary. Skutek ten może nastąpić po pewnym czasie od działania sprawcy, natomiast między śmiercią a działaniem sprawcy musi istnieć związek przyczynowo-skutkowy. Śmierć człowieka jest ostatnim etapem pochodu przestępstwa, wyznaczającym granicę między

[294] *Wielki słownik języka polskiego PWN*, t. I (A-G), red. S. Dubisz, dz. cyt., s. 545.
[295] A. Zoll, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 265.
[296] Wyrok SA w Katowicach z 27 września 2006 r., II AKa 224/06, OSA w Katowicach 2006, nr 4, poz. 1.
[297] *Wielki słownik języka polskiego PWN*, t. V (U-Ż), red. S. Dubisz, dz. cyt., s. 601.

usiłowaniem a dokonaniem. Chociaż w przypadku przygotowania skutek w postaci śmierci człowieka musi być objęty zamiarem działającego, dla samego bytu przygotowania nie jest on konieczny, przeciwnie powstanie skutku w postaci śmierci człowieka w sposób definitywny świadczy o przejściu z fazy przygotowania, a następnie usiłowania, do dokonania. Wszelkie działania sprawcy będą zatem oceniane w kategoriach czynu dokonanego, a nie w oparciu o przepisy dotyczące przygotowania. Nie wyklucza to jednak konieczności oceny związku między czynnościami podejmowanymi w ramach przygotowania a mającym nastąpić skutkiem w postaci śmierci człowieka.

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego do przyjęcia związku przyczynowego wystarczy, że z łańcucha przyczyn i skutków nie można wyeliminować działania sprawcy bez równoczesnego usunięcia skutku śmiertelnego[298]. Zagadnienie to jest bardzo złożone i na przestrzeni lat w prawie karnym sformułowanych zostało wiele koncepcji, za pomocą których starano się wyjaśnić i uzasadnić powiązania kauzalne[299]. Kwestia związku przyczynowo-skutkowego nie pozostaje obojętna z punktu widzenia przygotowania do zabójstwa. Działania sprawcy w stadium przygotowania nie mogą być oderwane od skutku, a jednocześnie są podejmowane na tak wczesnym etapie pochodu przestępstwa, że często trudno jest określić związek między nimi a skutkiem w postaci śmierci człowieka. Przygotowanie do zabójstwa może polegać na każdym zachowaniu stwarzającym warunki do usiłowania popełnienia zabójstwa. Będą to zachowania wypełniające okres między pojawieniem się zamiaru a podjęciem usiłowania dokonania zabójstwa, które to zachowania pośrednio służą popełnieniu zabójstwa[300].

Czynności przygotowawcze mają stworzyć warunki do usiłowania – wykreować dogodne dla sprawcy okoliczności mające zapewnić osiągnięcie celu[301]. Czynności, które można zakwalifikować jako czynności przygotowawcze, nie muszą stanowić istotnego elementu umożliwiającego dokonanie zabójstwa, a jednocześnie muszą prowadzić do umożliwienia podjęcia usiłowania. Skutkiem czynności przygotowawczych będą zmiany w świecie zewnętrznym

[298] Wyrok SN z 28 października 1947 r., K 1279/47, OSNK 1948, nr 2, poz. 39.
[299] w doktrynie można wyróżnić 4 wiodące teorie dotyczące związku przyczynowego: ekwiwalencji, adekwancji (adekwatnego związku przyczynowego), relewancji oraz obiektywnego przypisania skutku. w praktyce najczęściej stosowana jest koncepcja ekwiwalencji, którą za najwłaściwszą uznaje od pewnego czasu Sąd Najwyższy (wyrok SN z 8 marca 2000 r., III KKN 231/98, OSNKW 2000, nr 5–6, poz. 45). Według tej teorii odpowiedzialność karną za skutek uzależnia się od ustalenia, że sprawca stworzył niebezpieczeństwo dla dobra chronionego prawnokarnie, gdyż jednym z elementów bezprawności karnej jest naruszenie reguł ostrożnego postępowania z dobrem chronionym. Inaczej mówiąc, do przypisania sprawcy skutku niezbędne jest ustalenie, jaką regułę ostrożności sprawca naruszył, a następnie ustalenie, że kierowanie się nią zapobiegłoby powstaniu skutku (A. Grześkowiak, *Komentarz do art. 1 k.k.*, [w:] red. A. Grześkowiak, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2026, nb. 15).
[300] R. Kokot, *Penalizacja przygotowania zabójstwa w nowelizacji Kodeksu karnego z 13 czerwca 2019 roku*, dz. cyt., s. 119.
[301] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 154.

zwiększające prawdopodobieństwo dokonania przestępstwa. Wobec tego nie jest konieczne istnienie bezpośredniego związku przyczynowego między przygotowaniem a dokonaniem. Związek przyczynowy będzie zawierał stopień pośredni w postaci usiłowania. Niemniej, aby daną czynność można było uznać za przygotowanie do zabójstwa, musi istnieć powiązanie między nią a skutkiem w postaci śmierci człowieka.

Doktryna zgodna jest co do tego, że nie każde przygotowywanie się sprawcy do popełnienia czynu zabronionego będzie stanowić przygotowanie do przestępstwa w rozumieniu art. 16 k.k.[302]. Czynności przygotowawcze muszą polegać na stworzeniu warunków do podjęcia usiłowania. w definicji tej nie mieszczą się czynności mające stworzyć warunki umożliwiające uchylenie się sprawcy od odpowiedzialności karnej. Nie będzie zatem przygotowaniem do zabójstwa działanie w celu stworzenia okoliczności mających stanowić alibi dla sprawcy zabójstwa. Kwestia ta nie budzi wątpliwości w przypadku przygotowania do zabójstwa – czynności mające spreparować alibi nie są podejmowane w celu popełnienia zabójstwa, ale w celu uniknięcia odpowiedzialności za jego dokonanie. Nie mieszczą się więc w ustawowej definicji przygotowania do zabójstwa.

Z perspektywy przygotowania istotne znaczenie ma wieloosobowa konfiguracja zabójstwa, które może być czynem jednej lub więcej osób. Należy rozważyć, czy sprawca działający z zamiarem zabójstwa, ale podejmujący wyłącznie czynności przygotowawcze, będzie traktowany na równi ze sprawcą, który działał również na etapie usiłowania i dokonania. w doktrynie rozróżnia się konfigurację linearną i równoległą realizacji czynu zabronionego[303]. w ramach pierwszej dane czynności wypełniające istotę zabójstwa rozłożone są na poszczególnych sprawców. w przypadku drugiej zabijanie może przebiegać w sposób uporządkowany lub nieuporządkowany. w obu konfiguracjach dla bytu przestępstwa nie ma znaczenia, która z osób spowodowała bezpośrednio śmierć człowieka. Istotne jest natomiast, aby wszystkie te osoby działały z zamiarem pozbawienia życia człowieka. Zachowanie sprawcy lub sprawców może być skierowane wobec konkretnego człowieka lub bliżej nieoznaczonych osób. Istotne jest, by sprawca chciał lub godził się na skutek w postaci śmierci człowieka. Nie ma zatem możliwości, by sprawca działający wyłącznie w stadium przygotowania odpowiadał na podstawie art.148 § 5 k.k., jeżeli czynności podjęte przez pozostałych sprawców wykroczyły poza granice przygotowania. Będzie on traktowany na równi ze sprawcą, o ile działał w celu popełnienia zabójstwa. w przypadku, gdy zamiar działającego nie obejmował popełnienia czynu zabronionego,

[302] E. Kunze, *Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, dz. cyt., s. 52–53.
[303] S. Pikulski, *Zabójstwo (typ podstawowy, typy kwalifikowane, zabójstwo z afektu)*, dz. cyt., s. 545.

jego zachowanie należy ocenić w oparciu o znamiona form zjawiskowych – podżegania oraz pomocnictwa.

W przepisie art. 16 § 1 k.k. poza treściową definicją przygotowania do czynu zabronionego ustawodawca zawarł także przykładowe czynności przygotowawcze. Wskazany w powyższym przepisie katalog nie ma charakteru enumeratywnego. Wynika to z użytego przez ustawodawcę zwrotu „w szczególności". Słowo „tylko" odnosi się do znamienia strony podmiotowej oraz do znamion strony podmiotowej nakazujących, aby podjęte przez sprawcę zachowanie tworzyło warunki do przedsięwzięcia usiłowania[304]. w definicji zakresowej ustawodawca wskazuje następujące czynności przygotowawcze:

1) wejście w porozumienie,
2) uzyskanie środków,
3) przysposobienie środków,
4) zbieranie informacji,
5) sporządzanie planu działania.

W doktrynie prawa karnego wypracowano podział przykładowych czynności przygotowawczych na wieloosobowe (personalne) oraz jednoosobowe (rzeczowe)[305]. Do czynności personalnych zalicza się wejście w porozumienie, pozostałe przykładowe czynności przygotowawcze zalicza się do czynności rzeczowych. Omówienie wskazanych czynności przygotowawczych w kontekście przygotowania do zabójstwa jest konieczne dla jego oceny w świetle konstytucyjnych zasad prawa karnego. Konieczna jest analiza czy ograniczenie strony przedmiotowej do wybranych działań sprawcy może prowadzić do eliminacji problemów związanych z zasadami proporcjonalności i określoności, a jeśli tak, do których czynności przykładowych należałoby się ograniczyć. Możliwość zapewnienia pełnej ochrony życia ludzkiego na przedpolu jego naruszenia przy ograniczeniu strony przedmiotowej przygotowania do czynności wskazanych przez ustawodawcę świadczyłaby o niezgodności obecnego sposobu kryminalizacji z zasadą proporcjonalności.

3.4.2. Przygotowanie w postaci rzeczowej

Przygotowaniem w postaci rzeczowej będą te czynności przygotowawcze, dla których zaistnienia nie jest konieczne działanie więcej niż jednej osoby. Stąd nazywane są również

[304] A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 856.
[305] Tamże, s. 854. Zobacz też: T. Sroka, *Komentarz do art. 16 k.k.*, k. [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna*, t. I, *Komentarz. Art. 1-116*, Legalis 2021., nb. 5; L. Tyszkiewicz, *Formy popełnienia przestępstwa*, [w:] red. M. Filar, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 89.

jednoosobowymi – w odróżnieniu od wieloosobowego wejścia w porozumienie. w katalogu jednoosobowych czynności przygotowawczych znajdują się: uzyskanie środków, przysposabianie środków, zbieranie informacji, sporządzenie planu działania. Te formy czynności przygotowawczych wzbudzają więcej kontrowersji na gruncie przygotowania do zabójstwa niż wejście w porozumienie. Szczególnie uzyskiwanie środków jest oceniane jako zbyt podobne do zwykłych czynności dnia codziennego, by mogło spełniać wymogi zasady określoności i proporcjonalności.

3.4.2.1. Uzyskanie środków

Pierwszą z wymienionych w art. 16 § 1 zd. 2 k.k. czynnością wykonawczą w postaci rzeczowej jest uzyskanie środków. To działanie jest typowe dla omawianego stadium – środki tworzą warunki do przedsięwzięcia usiłowania, a ich uzyskanie nie stanowi bezpośredniego ataku na dobro prawne. Analizując ten rodzaj czynności przygotowawczej w pierwszej kolejności należy ocenić czym właściwie są „środki". Według definicji słownikowej „środek" tłumaczony jest jako „to, co umożliwia, ułatwia działanie"[306], „sposób, metoda, rada na coś"[307], a także „przedmioty i urządzenia, które umożliwiają realizację procesów lub działań"[308]. Pojęcie to jest szerokie znaczeniowo, co należy oceniać pozytywnie, mając na względzie wymieniany w doktrynie przykładowy katalog środków mogących służyć do dokonania przestępstwa (m.in. amunicja, broń, łom żelazny, nóż, pojazd mechaniczny, prasa drukarska, pieczęć, dokument, energia, materiał wybuchowy lub łatwopalny, nieruchomość, urządzenie radiowe nadawczo-odbiorcze, ulotka, zwierzę[309]). Wskazane przez ustawodawcę środki podzielić można na rzeczowe i osobowe. E. Kunze w ramach środków rzeczowych wyróżniał takie narzędzia i przedmioty, które mogą mieć ogólne zastosowanie, i takie, które ze względów technicznych nadają się tylko do popełnienia określonego przestępstwa[310]. Tymi środkami będą nie tylko rzeczy, ale np. fałszywe zeznania, nieprawdziwy zarzut i fałszywa wiadomość.

W uzyskiwanie środków wpisuje się podnoszone jako klasyczny kontrargument dla karalności przygotowania do zabójstwa kupno noża niemożliwe do rozróżnienia od zwykłych czynności dnia codziennego. Trudność we wnioskowaniu na temat zamiaru w oparciu o tę czynność ma ją dyskwalifikować jako możliwą podstawę przypisania sprawcy odpowiedzialności karnej. Poszukując ograniczenia dla zbyt szerokiego na gruncie zasady określoności

[306] *Słownik języka polskiego PWN*, t. III (R-Z), red. M. Szymczak, Warszawa 2018, s. 424.
[307] Tamże.
[308] *Inny słownik języka polskiego PWN*, t. II (P-Ż), red. M. Bańko, Warszawa 2000, s. 788.
[309] E. Kunze, *Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, dz. cyt., s. 38.
[310] Tamże, s. 45.

zakresu czynności przygotowawczych należy rozważyć czy można wyznaczyć zakres narzędzi, które mogą służyć do osiągnięcia celu w postaci zabójstwa. Środek musi służyć do stworzenia warunków do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do dokonania. Należy więc każdorazowo ocenić czy dana rzecz czy urządzenie może doprowadzić nie do samego dokonania, ale do „powstania gruntu" pod usiłowanie. w przypadku zabójstwa, ale i innych czynów zabronionych, lista takich środków wydaje się nieograniczona. Warunki do usiłowania zabójstwa może tworzyć przecież nie tylko narzędzie służące do zabicia, ale choćby latarka, którą będzie oświetlane miejsce zdarzenia, komórka, za pomocą której kontaktują się współsprawcy, kubek, w którym sprawca poda truciznę, a posuwając się jeszcze dalej, długopis, którym zostanie sporządzony plan działania (w końcu długopis ma być użyty do sporządzenia planu niezbędnego do podjęcia usiłowania, a zatem jego nabycie będzie tworzyć warunki). Narzędziem użytym do wykonania czynności zabijania może być każdy środek, który wywoła skutek w postaci śmierci. Nie ma znaczenia, czy jest to przedmiot pochodzenia naturalnego czy technicznego. w określonych sytuacjach narzędziem zabójstwa może być zwierzę. Jako narzędzia zabójstwa nie można natomiast traktować człowieka[311]. Zaznaczyć należy, że pojęcie środki na gruncie przepisów o przygotowaniu ma charakter szerszy niż narzędzia. Środki obejmują również takiego rodzaju materiały czy substancję, które nie wywołają skutków śmiertelnych, ale umożliwią dokonanie zabójstwa. Uzyskaniem takie środka będzie np. kradzież kluczy do mieszkania przyszłej ofiary. Zatem brak jest ograniczeń co do rodzaju narzędzi, czy też środków, jakie mogą być uzyskane podczas przygotowania w celu stworzenia warunków do podjęcia usiłowania zabójstwa. w istocie tym, co będzie kwalifikowało środek jako istotny z punktu widzenia prawa karnego będzie zamiar sprawcy, który go uzyskuje. Ustalenie tego zamiaru jest natomiast utrudnione, a często niemożliwe z uwagi na powszechność dokonywanego działania i jego brak zewnętrznego powiązania ze znamionami czynu zabronionego. Nie jest przecież możliwe wnioskowanie o zamiarze osoby, która kupuje telefon na podstawie samej czynności nabycia telefonu. Należy podkreślić, że te wątpliwości dotyczą nie tylko przygotowania do zabójstwa, ale przygotowania w ogóle. w przypadku innych czynów zabronionych wnioskowanie o zamiarze na podstawie uzyskanego środka będzie równie utrudnione.

Nieograniczony katalog możliwych do uzyskania środków pozwala na bardzo głęboką ingerencję w wolność człowieka, co stanowi problem na gruncie zasady proporcjonalności. Kwestia ta, choć w sposób szczególny dotyczy przygotowania do zabójstwa, ujawniać się będzie w relacji do każdego czynu zabronionego o karalnym przygotowaniu. Źródłem

[311] S. Pikulski, *Zabójstwo (typ podstawowy, typy kwalifikowane, zabójstwo z afektu)*, dz. cyt., s. 31.

wątpliwości jest brak charakterystycznych znamion zabójstwa, które umożliwiałyby łatwą identyfikację czynności przygotowawczych. Należy podkreślić jednak, że nawet w przypadku czynów zabronionych o znamionach mających bardziej unikatowy charakter czynności przygotowawcze nie muszą być wykonane w odniesieniu do tych znamion. Przygotowujący się do sprowadzenia zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach może gromadzić materiały wybuchowe lub dużą ilość broni masowego rażenia, co będzie ułatwiało wnioskowanie w przedmiocie jego zamiaru popełnienia czynu z art. 163 § 1 k.k., ale równie dobrze uzyskiwanie przez niego środków może polegać na kupnie paczki zapałek, która to czynność wydaje się z punktu widzenia prawa karnego zupełnie obojętna.

Nie bez znaczenia pozostaje również sam czasownik „uzyskuje", który w obowiązującym Kodeksie karnym został przez ustawodawcę użyty w miejsce terminu „nabywa", jakim posłużono się w Kodeksie karnym z 1969 r. G. Rejman wskazywała, że „nabycie ma ściśle określoną treść i polega na przeniesieniu władztwa z jednej osoby na drugą za zgodą właściciela rzeczy czy posiadacza"[312]. Posługując się terminem „uzyskanie", ustawodawca znacznie poszerza zakres możliwości wejścia w posiadanie danego środka. Zgodnie ze słownikiem języka polskiego „uzyskać" to „otrzymać, zwykle coś pożądanego, coś, co było przedmiotem starań, osiągnąć, zdobyć"[313]. Uzyskanie nie musi więc wiązać się z legalnym wejściem w posiadanie określonego środka. Co więcej, sprawca odpowiedni środek może również wytworzyć sam. Tak szerokie zakreślenie możliwości wejścia w posiadanie środka dodatkowo powiększa zbiór środków, które muszą zostać poddane ocenie na gruncie danego czynu zabronionego. Rodzi to wątpliwości nie tylko co do tego, czy omawiany przepis jest w odpowiednim stopniu precyzyjny, ale przede wszystkim czy chronione dobro ma na tyle wysoką wartość, by usprawiedliwić możliwą ingerencję w prawa i wolności obywatela.

Użycie konkretnych narzędzi czy środków nie ma wpływu na ocenę czy doszło do przygotowania do zabójstwa, może jednak zmienić kwalifikację czynu z przygotowania do typu podstawowego, na przygotowanie w typie kwalifikowanym. Będzie tak jeśli jako narzędzie do zabójstwa zostaną wybrane materiały wybuchowe. Wówczas sprawca będzie odpowiadał za przygotowanie do zabójstwa z użyciem materiałów wybuchowych, a często także będzie możliwe postawienie mu zarzutu przygotowania do zabicia jednym czynem więcej niż jednej osoby.

3.4.2.2. Przysposobienie środków

[312] G. Rejman, *Zasady odpowiedzialności karnej. Art. 8–31 KK. Komentarz*, dz. cyt., s. 305.
[313] *Słownik języka polskiego PWN*, t. III (R-Z), red. M. Szymczak, Warszawa 2018, s. 599.

Kolejnym ze wskazanych przez ustawodawcę przykładów czynności przygotowawczych jest przysposobienie środków. Działanie to wiąże się z podobnymi wątpliwościami na gruncie przygotowania do zabójstwa, co omówione powyżej uzyskanie środków. Zgodnie z poglądem E. Kunze, przysposobienie środka polegać ma na „uzdatnieniu środka prowadzącego do przestępstwa”[314]. Przysposobienie środka będzie każdorazowo polegać na przystosowaniu go do zamierzonego działania. Przystosowanie to może odbywać się za pomocą naprawienia, przerobienia, udoskonalenia[315]. Przysposobienie może polegać na działaniach prostych, ale także na skomplikowanych, wymagających zaawansowanej wiedzy technicznej lub informatycznej[316]. w doktrynie wskazuje się, że przysposobieniem mogą być „łatwe przeróbki prostą metodą, np. wygięcie metalowej rurki, by można nią było podważyć kratę, ale również skomplikowane zabiegi techniczne, np. przerobienie broni gazowej do oddawania strzałów na dalszą odległość”[317]. Efektem przysposobienia środka ma być uczynienie z niego narzędzia nadającego się do dokonania zaplanowanego czynu zabronionego.

Konieczność osiągnięcia wskazanego efektu pozwala na łatwiejsze, w stosunku do uzyskania środka wnioskowanie o zamiarze sprawcy przysposabiającego środek. Skoro sprawca przysposabiając środek nadaje mu cechy powiązane z określonym czynem zabronionym to łatwiej w oparciu o efekt końcowy działania ustalić zamiar. Nie można jednak pominąć dwóch kwestii. Po pierwsze, już samo podjęcie działania polegającego na przysposabianiu środka stanowi przygotowanie. w przypadku nieukończenia czynności wnioskowanie o zamiarze sprawcy będzie utrudnione. Po drugie, aby przysposabianie środka mogło zostać uznane za czynność przygotowawczą, osiągnięty środek musi być zdatny do tworzenia warunków do przedsięwzięcia usiłowania, a to z kolei nie jest jednoznaczne ze zdatnością do dokonania czynu zabronionego. Na przykładzie zabójstwa można wskazać, że za przysposobienie środka można uznać nie tylko przerobienie amunicji hukowej na ostrą tak, by nadawała się do zabicia człowieka, ale także przygotowanie odpowiedniego przebrania, które uniemożliwi rozpoznanie sprawcy[318]. O ile na podstawie charakteru pierwszej czynności łatwiej jest wnioskować o przestępnym zamiarze sprawcy, to w przypadku drugiej czynność ma charakter neutralny w oderwaniu od innych okoliczności faktycznych nie da się na jej podstawie wnioskować, że sprawca

[314] E. Kunze, *Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, dz. cyt., s. 45.
[315] A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 810–811.
[316] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 208.
[317] R.A. Stefański, *Prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 2009, s. 182–183.
[318] Należy zaznaczyć, że przygotowanie takiego stroju można uznać za przygotowanie do zabójstwa w przypadku, gdy rozpoznanie sprawcy przez ofiarę lub jej otoczenie uniemożliwiałoby przedsięwzięcie usiłowania. Nie będzie natomiast przygotowaniem, jeśli celem jest uniknięcie późniejszej odpowiedzialności karnej – uniemożliwienie zidentyfikowania sprawcy przez policję.

ma zamiar zabicia człowieka. Pojawiają się tutaj, podobne jak w przypadku uzyskania środka, wątpliwości na gruncie zasady proporcjonalności i określoności. Niezbędna jest ocena czy w celu ochrony życia można dać organom ścigania możliwość badania czynności o tak uniwersalnym charakterze.

Podobne wątpliwości budzi szeroko omawiana w doktrynie kwestia możliwości uznania za przysposobienie środka przysposobienia samego siebie przez sprawcę, tj. podejmowanie przez niego czynności, które mają zwiększyć jego fizyczne lub mentalne możliwości popełnienia zabójstwa. Jako przykłady takiego działania wskazywano m.in. doskonalenie umiejętności strzelania[319], trening dla łatwiejszego pozbycia się przeszkód[320] czy też napicie się wódki, mające dodać sprawcy odwagi niezbędnej do przejścia do fazy dokonania[321]. Przyjęcie, że sprawca dokonując w sobie fizycznych zmian czy nabywając określone umiejętności wykonuje czynności przygotowawcze pozwalałoby organom ścigania na głęboką interwencję w sferę wolności osobistej domniemanego sprawcy, co do której trudno znaleźć usprawiedliwienie nawet w oparciu o ochronę życia ludzkiego. To z kolei stanowi naruszenie zasady proporcjonalności.

R. Kokot przedstawia w tym zakresie zdecydowane stanowisko, wskazując, że „taka forma przygotowania się do zamachu na życie człowieka nie może być traktowana jako przygotowanie do zabójstwa, w tym jako sposób realizacji jego znamion poprzez przysposabianie środków”[322]. Dokładniejszej analizy zagadnienia dokonuje M. Małecki, który wskazuje, że z uwagi na brak zawarcia w Kodeksie karnym zamkniętej listy czynności przygotowawczych nie jest wykluczone uznanie zakwalifikowania przysposabiania siebie przez sprawcę do katalogu czynności przygotowawczych. Analizując jednak omawiane czynności w kontekście definicji przygotowania, M. Małecki wyłącza je z katalogu czynności przygotowawczych. Jako przyczyny wskazuje brak zagrożenia dla dobra prawnego wynikającego z samego przysposabiania się sprawcy, trudność w rozróżnieniu między przysposabianiem się sprawcy a zwykłymi czynnościami dnia codziennego oraz brak negatywnej oceny społecznej zachowania przysposabiającego się. Jednocześnie jednak zastrzega, że nie jest wykluczone „uznanie takich czynności za przygotowanie do przestępstwa, gdy będą one, z uwagi na nietypowe okoliczności zdarzenia, znacząco odbiegać od zwyczajnych czynności dnia codziennego, dając podstawę do intersubiektywnego uznania ich bez wątpliwości za czynności zmierzające do dokonania określonego typu czynu zabronionego pod groźbą kary”. Autor nie wyklucza zatem możliwości uznania

[319] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 210.
[320] G. Rejman, *Zasady odpowiedzialności karnej. Art. 8–31 KK. Komentarz*, dz. cyt., s. 305.
[321] A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. I, dz. cyt., s. 221.
[322] R. Kokot, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 981.

przysposabiania się przez sprawcę za przygotowanie. Z kolei A. Liszewska podnosi, że środkiem nie będzie sam sprawca, który przysposabia siebie do popełnienia zamierzonego czynu zabronionego, ale może nim być przedmiot służący do zamaskowania lub przebrania[323].

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w większości przypadków niezwykle trudne byłoby wykazanie zamiaru po stronie przysposabiającego się. Przysposabianie się mentalne, mające na celu utwierdzenie się przez sprawcę w decyzji o popełnieniu czynu zabronionego i możliwości jego popełnienia, w praktyce nie będzie możliwe do udowodnienia. Wymagałoby to wglądu w procesy myślowe sprawcy. Przygotowanie mentalne w formie nabywania wiedzy niezbędnej do dokonania czynu będzie natomiast traktowane jako gromadzenie informacji. w przypadku przysposabiania fizycznego po raz kolejny problemem będzie odróżnienie czynności przygotowawczych od zwykłych czynności dnia codziennego – np. nabieranie tężyzny fizycznej, która ma umożliwić dokonanie zabójstwa ofiary sprawnej fizycznie, nie będzie różnić się od zadbania o zdrowie. Również wykazanie zamiaru przysposabiającego się będzie problematyczne, np. w przypadku nabywania umiejętności posługiwania się bronią palną nie ma możliwości odróżnienia sprawcy, który uczył się obsługi broni w celu zabójstwa, od osoby, która robiła to hobbystycznie. Wydaje się jednak, że możliwe jest wskazanie przysposabiania się przez przyszłego sprawcę do popełnienia czynu zabronionego, jeśli jest ono połączone z innymi czynnościami przygotowawczymi. Jeśli dana osoba ma zamiar popełnienia zabójstwa przy użyciu bomby, łańcuch czynności może wyglądać następująco: gromadzenie informacji o sposobie skonstruowania bomby, nabycie umiejętności niezbędnych dla skonstruowania bomby, np. umiejętności lutowania, zgromadzenie materiałów niezbędnych do skonstruowania bomby. w takim szeregu czynności przysposabianie się przyszłego sprawcy jest prostsze do oceny pod kątem zamiaru, a także do odróżnienia od zwykłych czynności, za które można by uznać w innych okolicznościach naukę lutowania.

Podkreślenia wymaga, że dla usprawiedliwienia tak dalekiej interwencji organów ścigania w sferę praw osobistych, jaka powstaje w przypadku reakcji na przysposabianie siebie przez sprawcę, musiałyby istnieć inne okoliczności faktyczne, które pozwalałby na ustalenie zamiaru sprawcy bez wątpliwości. Okoliczności te wynikałyby zazwyczaj z innych czynności przygotowawczych, za które sprawcy można przypisać odpowiedzialność karną. Nawet jednak w przypadku istnienia okoliczności ułatwiających wnioskowanie o zamiarze przysposabiającego się wątpliwości wzbudza możliwość uznania za usprawiedliwioną ingerencję organów w przypadku dokonywania przez danego człowieka zmian w sferze tak prywatnej jaką jest

[323] A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 857.

jego ciało, a nawet umysł. Możliwe byłoby to wyłącznie w przypadku działania w celu ochrony najwyższych dóbr chronionych prawem. Z pewnością jednym z takich dóbr jest życie ludzkie, którego ochronę ma zapewnić penalizacja przygotowania do zabójstwa.

3.4.2.3. Zbieranie informacji

Znacznie mniej kontrowersji w kontekście oceny przygotowania do zabójstwa na gruncie zasad konstytucyjnych budzi zbieranie informacji. Rozumiane jest ono jako forma dochodzenia do ich źródeł i umiejscowienia ich w sposób możliwy do wykorzystania[324]. Zbieranie informacji polegać ma na zachowaniu mieszczącym się w ogólnej regule przygotowania. Nie jest wystarczające jedynie pojedyncze uzyskanie informacji, chyba że w takiej formule się mieści. Wynika to ze znaczenia terminu „zbierać", który oznacza „biorąc, wydostając skądś po kolei, zgromadzić coś w jednym miejscu, skupić w posiadaniu"[325], ale również „pozyskać w swoim posiadaniu dobra, wartości niematerialne: zebrać dane na jakiś temat; zebrać materiały, informacje, opinie"[326]. Zbieranie informacji nacechowane jest więc dynamizmem i charakteryzuje się ciągłością, powtarzalnością dokonywanych czynności[327]. Zbieranie informacji jest łatwo odróżnialne od zamiaru, ponieważ polega na podjęciu zewnętrznie widocznego działania np. poszukiwania wiedzy w książkach, internecie, poprzez obserwację ofiary i jej otoczenia.

Zebrana informacja musi mieć wpływ na tworzenie warunków do przedsięwzięcia usiłowania. Dla dokonania takiej oceny niezbędne jest ustalenie co można uznać za informację w rozumieniu art. 16 § 1 k.k. Wyraz „informacja" oznacza „powiadomienie o czymś, zakomunikowanie czegoś; wiadomość, wskazówka, pouczenie"[328]. Od informacji należy odróżnić krytykę, opinię oraz oceny, chyba że pod tą postacią przemycane są informacje. Sama informacja jest czynnikiem usuwającym lub zmniejszającym stopień niewiedzy o otoczeniu (o kimś lub o czymś), który ma sprzyjać sprawniejszemu przeprowadzeniu zamierzonej akcji przestępnej[329]. w przypadku przygotowania do zabójstwa zakres informacji, których uzyskanie można zakwalifikować jako czynność wykonawczą wydaje się ograniczony wyłącznie wymogiem, że mają one służyć stworzeniu warunków do podjęcia zabójstwa. Taką informacją będą przecież nie tylko te dotyczące zwyczajów ofiary, jej planu dnia, przyjmowanych leków, alergii, stanu

[324] G. Rejman, *Zasady odpowiedzialności karnej. Art. 8–31 KK. Komentarz*, dz. cyt., s. 306.
[325] *Słownik języka polskiego PWN*, t. III (R-Z), red. M. Szymczak, Warszawa 2018, s. 934.
[326] *Wielki słownik języka polskiego PWN*, t. V (U-Ż), red. S. Dubisz, dz. cyt., s. 832.
[327] H. Popławski, *Zbrodnia zdrady ojczyzny. Zbrodnia szpiegostwa*, Warszawa 1983, s. 69.
[328] *Słownik języka polskiego PWN*, t. I (A-K), red. M. Szymczak, Warszawa 2018, s. 739.
[329] E. Kunze, O *stronie przedmiotowej przygotowania czynu zabronionego*, [w:] red. A. Szwarc, *Rozważania o prawie karnym. Księga pamiątkowa z okazji siedemdziesięciolecia urodzin Profesora Aleksandra Ratajczaka*, Poznań 1999, s. 209.

zdrowia, ale również te o tym jak się posłużyć bronią, czy jaki jest rozkład tramwajów w okolicy, w której ma dojść do popełnienia zabójstwa. Okoliczność, że nie każde zebrane informacje pozwolą na proste wyprowadzenie wniosków w przedmiocie zamiaru prowadzi do wątpliwości powstałych na gruncie zasady określoności oraz proporcjonalności. Jeśli charakter zebranych informacji nie wskazuje na przestępny zamiar to brak jest uzasadnienia dla ograniczania przez organy ścigania możliwości ich gromadzenia. Informacji w rozumieniu art. 16 § 1 zd. 1 k.k. nie należy utożsamiać z nośnikiem informacji[330]. Zbieraniem informacji będzie zapoznanie się przez sprawcę z danymi zapisanymi na nośniku, natomiast samo wejście w posiadanie nośnika danych można uznać za uzyskanie środka.

Omawiana czynność przygotowawcza może następować w dowolny sposób, zarówno poprzez działania legalne, jak i nielegalne, np. rozmowa, podsłuch, wykonywanie zdjęć, zapoznanie się z cudzą korespondencją, dokonywanie pomiarów. Gromadzenie informacji może dotyczyć m.in. zabezpieczenia danej instytucji, zabezpieczenia urządzeń publicznych, systemu alarmowego[331], trasy konwojowania pieniędzy[332]. Omawiane znamię będzie realizowane również w przypadku zbierania informacji na temat narzędzi potrzebnych do skutecznego popełnienia przestępstwa, ich działania oraz sposobu, w jaki mógłby je wykonać, gromadzenia danych potrzebnych do ułożenia planu działania czy poszukiwania osób w celu wejścia z nimi w porozumienie[333]. Gromadzone informacje mają służyć skutecznemu dokonaniu czynu zabronionego, mogą dotyczyć fazy dokonania, usiłowania bądź innych czynności przygotowawczych. Zbieraniu informacji będą więc często towarzyszyły inne działania, które można uznać za odrębne czynności przygotowawcze. Rozbudowany zakres czynności przygotowawczych ułatwia ustalenie zamiaru sprawcy, ponieważ ukazuje sposób, schemat jego postępowania polegający na zorganizowanym działaniu w celu stworzenia warunków do usiłowania zabójstwa. To z kolei na pozytywny wpływ na ocenę takiej formy czynności przygotowawczych w kontekście zasady określoności. Problem pojawia się jeżeli zebrane informacje nie są utrwalone na nośniku pozwalającym na ustalenie ich treści.

Zbieranie informacji prowadzić ma do powiększenia stanu wiedzy potrzebnej sprawcy do dokonania zamierzonego przestępstwa[334]. E. Kunze wskazywał, że zbieranie informacji to każda czynność, w następstwie której sprawca dąży do rozszerzenia swojego zakresu wiedzy i

[330] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 215.
[331] T. Bojarski, *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, dz. cyt., s. 206.
[332] R.A. Stefański, *Prawo karne materialne. Część ogólna*, dz. cyt., s. 183.
[333] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 216.
[334] E. Kunze, *Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, dz. cyt., s. 45.

uzyskuje to[335]. w doktrynie zbieranie informacji kwalifikowane jest jako przygotowanie w sensie intelektualnym[336]. Granicę karalności wyznacza zasada *cogitationis poenam nemo patitur* (nikt nie ponosi kary za myśli). Ze względu na okoliczność, że myśli sprawcy nie mogą wiązać się z reakcją prawnokarną, określenie, że sprawca zbierał informacje, wymaga analizy okoliczności zdarzenia. O gromadzeniu informacji może świadczyć uzyskanie przez sprawcę nośników informacji (zdjęć, dokumentów). Jeśli sprawca faktycznie gromadził informacje na nośnikach, przypisanie mu przygotowania do czynu zabronionego będzie prostsze: zebrane na nośnikach informacje pozwolą na ustalenie, do jakiego czynu zabronionego się przygotowywał, jakich środków chciał użyć, jakie informacje gromadził. w przypadku braku takiego nośnika, kiedy sprawca zebranych informacji w żaden sposób nie utrwala poza własną pamięcią w praktyce nie ma możliwości udowodnienia, że wykonał czynność przygotowawczą działając z zamiarem popełnienia konkretnego czynu zabronionego, a czasem nawet, że w ogóle czynność wykonał. Brak zewnętrznego wyrazu innego niż zapoznawanie się z istotnymi dla przygotowania treściami sprawia, że jedynym sposobem na ustalenie choćby części okoliczności jest zapoznanie się z tymi samymi materiałami co sprawca. Tego typu ustalenia byłyby nie tylko wyjątkowo żmudne, ale często też niemożliwe do wykonania dla organów ścigania. Wystarczyłoby, że sprawca uzyskiwałby informacje, korzystając z miejsc z dostępem do Internetu, np. kawiarenek internetowych, lub zniszczyłby komputer, z którego korzystał. Będzie tak szczególnie w przypadku przygotowania do zabójstwa, którego strona przedmiotowa jest praktycznie nieograniczona, co prowadzi do trudności w ocenie czy zbierane informacje są sprawcy potrzebne do podjęcia usiłowania, czy też są zupełnie neutrale z punktu widzenia prawa karnego.

Dodatkowym problemem jest kwestia oceny, jakie informacje sprawca faktycznie zebrał i czy są one wystarczające do stworzenia warunków do przedsięwzięcia czynu. Ocena tego, jakie informacje sprawca zebrał w swojej świadomości, wykracza daleko poza ramy *cogitationis poenam nemo patitur.* Ustawodawca kryminalizuje wyłącznie zbieranie informacji, które tworzy warunki do podjęcia usiłowania, w związku z czym po stronie organu ścigania będzie leżało ustalenie, czy zebrane informacje takie warunki tworzyły. Jednocześnie z treścią informacji organ musi ustalić zamiar sprawcy – działanie w celu popełnienia przestępstwa.

Zatem zbieranie informacji w przypadku każdego czynu zabronionego będzie w praktyce możliwe do oceny jedynie w przypadku, gdy uzyskane wiadomości zostają utrwalone poza umysłem sprawcy, albo gdy da się dokładnie odtworzyć proces uzyskiwania przez niego

[335] E. Kunze, O *stronie przedmiotowej przygotowania czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 209.
[336] T. Bojarski, *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, dz. cyt., s. 206.

informacji. Należy ocenić czy podobny problem pojawi się również w przypadku sporządzenia planu działania.

3.4.2.4. Sporządzenie planu działania

Propozycje ograniczenia zakresu przedmiotowego przygotowania do zabójstwa nie zawierają postulatu eliminacji karalności sporządzenia planu działania. Wynikać może to z typowego postrzegania planu jako czegoś istniejącego fizycznie, sporządzonego na papierze lub utrwalonego na innym nośniku. Pobieżna analiza wskazanej czynności przygotowawczej może prowadzić do wniosku, że wymóg powstania planu działania w fizycznej, możliwej do odczytania formie nie wynika z treści ustawy. Stąd też konieczne jest dokonanie wykładni omawianego unormowania z uwzględnieniem poglądów doktryny.

Słowo „plan" oznacza „to, co zamierza się zrobić, zamiar, zamysł, pomysł, projekt, szkic, zarys, układ czegoś, (…) porządek, rozkład zajęć lub czynności przewidzianych do wykonania"[337]. M. Małecki stwierdza, że „plan musi być odwzorowywaniem zamiaru sprawcy – czymś intersubiektywnie uchwytnym"[338]. Planem nie jest natomiast sam pomysł, czyli myślenie o popełnieniu przestępstwa[339]. Samo obmyślenie planu działania, nieujawnione na zewnątrz, nie jest sporządzeniem planu. Dopiero nadanie mu postaci, dzięki której mogą się z nim zapoznać osoby trzecie, będzie stanowiło jego sporządzenie[340].

Czasownik „sporządzać" zgodnie z definicją zawartą w słowniku języka polskiego znaczy „wykonywać coś, robić coś"[341]. Sporządzenie planu działania polega na opracowaniu wzorca takiego postępowania, które ma w zamyśle sprawcy doprowadzić do popełnienia zamierzonego czynu zabronionego[342]. Może polegać na notowaniu danych na kartce lub urządzeniu mobilnym, wykonywaniu szkicu, rysunku, naniesieniu odpowiednich oznaczeń na mapie[343]. Sporządzony plan działania będzie namacalnym i możliwym do poznania wzorem przyszłego działania. Będzie to np. wykres, rysunek, e-mail, wiadomość na komunikatorze lub wiadomość sms. Za plan działania nie można więc uznać wyłącznie słownego omówienia poszczególnych kwestii przez wchodzące w porozumienie osoby. Plan działania powinien zawierać wytyczne przyszłego postępowania dotyczące doboru i układu czynności zjednoczonych, celem których

[337] *Wielki słownik języka polskiego PWN*, t. III (O-Q), red. S. Dubisz, dz. cyt., s. 505–506.
[338] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 220.
[339] Por. M. Surkont, *Prawo karne*, dz. cyt., s. 81.
[340] K. Mioduski, *Formy popełnienia przestępstwa,* dz. cyt., s. 71.
[341] *Słownik języka polskiego PWN*, t. III (R-Z), red. M. Szymczak, Warszawa 2018, s. 278.
[342] E. Kunze, *Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, dz. cyt., s. 46.
[343] Podobnie: A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa-Kraków 2010, dz. cyt., s. 56–57; A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. I, dz. cyt., s. 223.

jest dokonanie przestępstwa[344]. Mogą być w nim również podane: kolejność podjęcia poszczególnych czynności oraz ustalone terminy rozpoczęcia i zakończenia działania, przewidywane rozwiązania alternatywne[345] oraz role poszczególnych osób mających dokonać przestępstwa. Plan działania nie musi dotyczyć bezpośrednio czynu zabronionego, ale może obejmować wykonanie czynności pobocznych[346].

Powyższe rozumienie omawianego znamienia jest zgodnie przyjmowane przez doktrynę i judykaturę. Gdyby ustawodawca nie wymagał fizycznego zaistnienia planu działania posłużył by się innym zwrotem np. planowanie działania. Takie sformułowanie nie wyklucza możliwości karania za wytworzenie planu, który nie uzyskał fizycznej formy[347]. Poszerzona analiza czynności w postaci przygotowania planu działania wskazuje, że rodzi ona najmniej wątpliwości na gruncie zasad konstytucyjnych również w odniesieniu do przygotowania do zabójstwa. Zamiar sprawcy można w prosty sposób wywnioskować w oparciu o sporządzony plan, co niweluje problemy związane z jego udowodnieniem. Przejrzystość planu działania co do woli sprawcy pozwala również uniknąć opierania się wyłącznie na stronie podmiotowej – istnieje bowiem obiektywnie dostrzegalny i możliwy do oceny dowód na popełnienie przygotowania do zabójstwa. Łatwość w określeniu celu, w jakim były zbierane informacje uzasadnia z kolei ingerencję organów ścigania, które udaremniają dalsze wykonywanie czynności przygotowawczych.

Omawianą czynności przygotowawczą należy uznać za najbardziej zgodną z zasadami proporcjonalności i określoności. Przyjęcie, że sporządzenie planu działania stanowi karalne przygotowanie do zabójstwa wyłącznie wówczas, gdy plan ten przybiera postać fizycznie istniejącą, pozwala na zniwelowanie problemów pojawiających się na gruncie zasad proporcjonalności i określoności. Obiektywnie istniejącego planu działania, z którego treści można odczytać zamiar popełnienia zabójstwa uzasadnia podjęcie ingerencji na przedpolu naruszenia dobra w postaci życia człowieka. Pozwala na uniknięcie sytuacji, w której penalizacja obejmuje myśli oraz wyznacza wyraźną granicę pomiędzy niekaralnym zamiarem a karalnym przygotowaniem do zabójstwa.

3.4.3. Przygotowanie w postaci personalnej

[344] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 221.
[345] E. Kunze, *Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, dz. cyt., s. 47–48.
[346] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 221.
[347] Należy podkreślić, że takie planowanie bez wytwarzania fizycznej formy planu mieści się w kategorii czynności przygotowawczych. Osobną kwestią pozostaje możliwość udowodnienia wykonania takiego działania – w praktyce sprowadzałoby się to do karania za myśli, a więc stałoby w sprzeczności z zasadą *cogitationis poenam nemo patitur*.

Postulat ograniczenia karalności za przygotowanie do zabójstwa do wejścia w porozumienie jest jedną z najczęściej podnoszonych propozycji w przedmiocie zmiany sposobu jego typizacji[348]. Ustalenia w zakresie realizacji przygotowania do zabójstwa w ramach tej czynności dowodowej są konieczne przy analizie omawianej instytucji na gruncie zasady konieczności. Przygotowanie w konfiguracji wieloosobowej polega na stworzeniu warunków do przedsięwzięcia zachowania zamierzającego bezpośrednio do dokonania czynu zabronionego poprzez wejście w porozumienie z inną osobą. Konieczne jest zaangażowanie co najmniej dwóch osób, jednak nie istnieje górna granica liczby osób wchodzących w porozumienie. Stanowi ono relację symetryczną: nie ma możliwości wejścia sprawcy w porozumienie z inną osobą, jeśli ta osoba nie weszła w porozumienie ze sprawcą[349]. Już na tym etapie można wskazać na ograniczony zakres ochrony dobra prawnego w stosunku do klauzuli generalnej. Zredukowanie karalnych czynności przygotowawczych do zabójstwa do wejścia w porozumienie pozwoliłoby na karanie wyłącznie przygotowania popełnionego w formie wieloosobowej. Prowadziłoby to do sytuacji, w której mimo udowodnieniu sprawcy, że podejmowane przez niego działania objęte były zamiarem zabójstwa nie będzie możliwości jego skazania z uwagi na działanie w ramach sprawstwa pojedynczego.

Zgodnie ze słownikiem języka polskiego rzeczownik „porozumienie" pochodzi od czasownika „porozumieć się" oznaczającego „skomunikować się z kimś, najczęściej za pomocą słów, rozmówić się z kimś"[350] oraz „dojść do zgody z kimś w jakiejś sprawie, zgodzić się na coś, dogadać się"[351]. Samo „porozumienie" oznacza „jednomyślność poglądów, wspólna zgoda na coś; wzajemne zrozumienie"[352]. Porozumieć się, to „dojść z kimś do zgody w jakiejś sprawie, zgodzić się na coś, uzgodnić coś"[353]. w samej istocie porozumienia leży zatem powzięcie wspólnej decyzji w przedmiocie popełnienia przestępstwa. w przypadku przygotowania należałoby wskazać dwa takie cele: jednym z nich jest doprowadzenie do skutku w postaci dokonania przestępstwa, drugim stworzenie warunków do przedsięwzięcia czynu zmierzającego

[348] J. Zagrodnik, *Opinia w sprawie projektu zmiany ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 16 września 2021 r.*, dz. cyt., s. 22; *Opinia Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 10 maja 2019 r. w przedmiocie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*, dz. cyt., s. 1; *Opinia dotycząca uchwalonej przez Sejm w dniu 13 czerwca 2019 r. ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny i niektórych innych ustaw, przedstawionej Prezydentowi Rzeczpospolitej Polskiej w trybie art. 122 ust. 1 Konstytucji RP*, https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Opinia%20%20o%20nowe-lizacji%20Kk%20158%20prawnik%C3%B3w%20ze%20%20wszystkich%20%20o%C5%9Brodk%C3%B3w%20naukowych%2C%2023%20czerwca%202019.pdf, s. 32, dostęp na dzień 9 listopada 2025 r.
[349] M. Małecki, *Formy popełnienia przestępstwa*, dz. cyt., s. 325.
[350] *Słownik języka polskiego PWN*, t. II (L-P), red. M. Szymczak, Warszawa 2018, s. 791.
[351] Tamże.
[352] *Słownik języka polskiego PWN*, t. II (L-P), red. M. Szymczak, Warszawa 2018, s. 791.
[353] *Wielki słownik języka polskiego PWN*, t. III (O-Q), red. S. Dubisz, dz. cyt., s. 752.

bezpośrednio do dokonania konkretnego czynu zabronionego. Zatem przedmiotem prawnie relewantnego porozumienia w przypadku przygotowania do zabójstwa musi być wspólna wola zabicia człowieka oraz wola stworzenia warunków to umożlwiających.

Wejście w porozumienie od samego zamiaru różni się tym, że polega na zewnętrznych czynnościach zakomunikowania i uzgodnienia treści zamiaru między uczestnikami porozumienia[354]. Porozumienie musi dotyczyć określonego czynu zabronionego, a jego uczestnicy powinni być zgodni co do tego, jaki czyn zabroniony będzie popełniony[355]. Jego treścią ma być stworzenie warunków do realizacji czynu zabronionego[356]. Istotne jest określenie czy wchodzący w porozumienie sprawcy mają być zgodni co do samej chęci zabicia człowieka czy też ich wspólna wola ma obejmować konkretny typ zabójstwa – formę podstawową lub którąś z kwalifikowanych.

W nauce prawa karnego reprezentowane są dwa poglądy dotyczące treści porozumienia. Zgodnie z pierwszym porozumienie musi obejmować nie tylko podjęcie decyzji popełnienia czynu zabronionego, ale i omówienie podziału ról wykonawczych[357], przedmiot działania, jego cel, skład osobowy grupy mającej dokonać przestępstwa oraz ewentualne środki, metody przestępnego działania[358]. w myśl drugiego poglądu ustawa karna nakazuje odróżnić czynność wejścia w porozumienie z inną osobą od opracowania lub sporządzenia planu działania, a także od innych czynności werbalnych bądź konkludentnych, które mają stworzyć sprawcom warunki do przedsięwzięcia kolejnych czynów w pochodzie określonego przestępstwa[359]. Penalizacja czynności przygotowawczej polegającej na wejściu w porozumienie wyłącza konieczność zrealizowania przez sprawców innej czynności przygotowawczej w celu realizacji przestępstwa. Uzgadnianie podziału ról oraz wybór środków do popełnienia przestępstwa stanowią natomiast przejawy opracowywania planu działania.

W definicji zakresowej przygotowania do przestępstwa ustawodawca nie wskazuje, jaka powinna być treść porozumienia, penalizuje samo wejście w porozumienie. Wydaje się zatem, że dosłowne traktowanie przepisu przemawia za słusznością poglądu, zgodnie z którym dla bytu przygotowania wystarczy podjęcie przez dwie osoby decyzji o popełnieniu przestępstwa,

---

[354] W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1978, s. 222.
[355] M. Małecki, *Formy popełnienia przestępstwa*, dz. cyt., s. 327.
[356] A. Zoll, *Formy popełnienia przestępstwa*, dz. cyt., s. 282.
[357] Wyrok SA w Łodzi z dnia 6 października 2000 r., sygn. II Aka 138/99, Prok. i Pr. 2001, z. 5, poz. 23.
[358] M. Cieślak, *Prawo karne. Zarys instytucji i naczelne zasady*, dz. cyt., s. 136. Por. podobnie: K. Buchała, *Formy popełnienia czynu zabronionego*, [w:] K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1995, s. 291; A. Marek, *Formy popełnienia czynu zabronionego*, [w:] A. Marek, J. Lachowski, *Prawo karne. Zarys problematyki*, Warszawa 2016, s. 138; T. Sroka, *Komentarz do art. 16 k.k,* dz. cyt., nb.21; K. Wiak, *Komentarz do art. 16 k.k.*, dz. cyt., s. 237.
[359] M. Małecki, *Formy popełnienia przestępstwa*, dz. cyt., s. 328.

bez ustaleń co do taktyki i techniki jego realizacji[360]. Czynności wejścia w porozumienie nie można jednak analizować w oderwaniu od jej celu, jakim jest stworzenie warunków do podjęcia usiłowania. Sama zgoda stron co do woli popełnienia przestępstwa nie tworzy jeszcze warunków do podjęcia usiłowania. Warunki te powstaną w toku szerszych ustaleń, za których minimum należy przyjąć uzgodnienie rodzaju przestępstwa, jakie ma zostać popełnione, oraz ogólnego zarysu sposobu realizacji wspólnego zamiaru[361]. Także wykładania językowa pojęcia „porozumienia" wskazuje na szerszy charakter podejmowanych w celu jego zawarcia uzgodnień. Przenosząc powyższe na grunt przygotowania do zabójstwa należy wskazać, że porozumiewający się muszą być zgodni co do typu zabójstwa będącego ich celem. Ich wola obejmować musi nie samą chęć zabicia człowieka, ale także znamiona towarzyszące odpowiedniemu typowi kwalifikowanemu zabójstwa. Ustalenie treści woli stron w tym zakresie jest niezbędne dla dokonania kwalifikacji prawnej zachowania sprawców. Ustawodawca przewiduje taki sam wymiar kary dla przygotowania do typu podstawowego i typów kwalifikowanych zabójstwa, ale okoliczność objęcia przez sprawców wolą znamion formy kwalifikowanej powinna znaleźć odzwierciedlenie w orzeczonej karze. Należy rozważyć jak będzie kształtować się odpowiedzialność prawa sprawców w sytuacji, gdy ich porozumienie obejmuje wolę dokonania zabójstwa, jednak nie są zgodni co do typu zabójstwa. Jeden ze sprawców jest zdecydowany za formę kwalifikowaną, np. przy użyciu materiałów wybuchowych, natomiast drugi swoją wolą obejmuje dokonanie zabójstwa w typie podstawowym. Zawarta w art. 16 k.k. definicja przygotowania nie daje podstaw do rozwiązania tego zagadnienia, stąd też konieczne jest odniesienie do innych przepisów Kodeksu karnego.

Przepis art. 16 k.k. nie jest jedynym unormowaniem w Kodeksie karnym, w którym ustawodawca posłużył się pojęciem „porozumienie". Zgodnie z art. 18 § 1 k.k. odpowiada za sprawstwo ten, kto wykonuje czyn zabroniony sam albo wspólnie i w porozumieniu z inną osobą. Przedmiotem porozumienia przy współsprawstwie jest wspólne wykonanie czynu zabronionego, a zatem podjęcie zachowań zmierzających do realizacji znamion danego czynu zabronionego [362] . w doktrynie podkreśla się, że porozumienie konieczne do zaistnienia

[360] E. Kunze, *Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, dz. cyt., s. 57; podobnie: J. Giezek, *Formy popełnienia przestępstwa*, dz. cyt., s. 162; M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 199–200; K. Mioduski, *Formy popełnienia przestępstwa,* dz. cyt., s. 71; W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1978, s. 222.

[361] Patrz: wyrok SA w Łodzi z 6 października 2000 r., II AKa 138.99, Prok i Pr. (wkł.) 2001, nr 5, poz. 23; A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 859.

[362] P. Kardas, *Sprawstwo i współdziałanie w popełnieniu czynu zabronionego*, [w:] red. R. Dębski, *System prawa karnego*, t. 3, *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, Warszawa 2017, s. 966; A. Sakowicz, S. Zieliński, *Komentarz do art. 18 k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 1–116*, Legalis 2021, nb. 27.

współsprawstwa nie jest równoznaczne z podjęciem wspólnego zamiaru, ale obejmuje uzgodnienie przyszłych zachowań sprawców związanych z planowanym przez nich przedsięwzięciem[363]. Mając na względzie przyjęte na gruncie przepisu art. 18 § 1 k.k. rozumienie terminu „porozumienie", utrzymanie spójności terminologicznej Kodeksu karnego przemawiałoby za przyjęciem koncepcji zakładającej konieczność szerszych ustaleń w ramach zawieranego porozumienia. Takie rozumienie porozumienia ułatwia uzasadnienie jego karalności w kontekście zasady proporcjonalności – bardziej szczegółowe ustalenia podjęte w ramach porozumienia tworzą wyższy stopień zagrożenia dla dobra prawnego, co uzasadnia ingerencję organów ścigania w sferę praw i wolności człowieka o obywatela. Również dla wypełnienia wymogów zasady określoności wskazana interpretacja jest bardziej korzystna – konieczność dokonania większej ilości ustaleń wiąże się z wykonaniem większej ilości działań, to z kolei ułatwia określenie zamiaru sprawcy.

Przygotowawcze wejście w porozumienie z inną osobą staje się pierwszym etapem współsprawstwa w znaczeniu art. 18 § 1 k.k. Uznanie zachowania dwóch lub więcej osób za wejście w porozumienie na etapie przygotowania daje podstawy do przyjęcia, że osoby te są współsprawcami przygotowania do przestępstwa, a w przypadku realizacji kolejnych form stadialnych współsprawcami usiłowania i dokonania. Wejście w porozumienie może bowiem dotyczyć nie tylko wspólnego dokonania czynu zabronionego, ale także wykonania czynu o znamionach przygotowania do danego przestępstwa oraz wspólnego wejścia w fazę usiłowania. Stąd też poglądy doktrynalne dotyczące współsprawstwa można odnosić do ogólnego pojęcia porozumienia w Kodeksie karnym.

Kwestia niezależnej odpowiedzialności współsprawców została unormowana w przepisie art. 20 k.k., w myśl którego każdy ze współdziałających w popełnieniu czyni zabronionego odpowiada w granicach swojej umyślności lub nieumyślności niezależnie od odpowiedzialności pozostałych współdziałających. Każdy ze współsprawców odpowiada w granicach swojego zamiaru i świadomości zdarzeń, w których uczestniczy[364]. Przenosząc powyższe na grunt przepisu art. 148 § 5 k.k. należy wskazać, że sprawcy działający w ramach porozumienia mogą odpowiadać za przygotowanie do czynu zabronionego, które było objęte ich zamiarem. Zatem jeśli jeden ze sprawców miał wolę dokonania zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem, a drugi nie miał co do tego świadomości i jego zamiarem było dokonanie zabójstwa w typie podstawowym, to każdy z nich poniesie odpowiedzialność za przygotowanie do odrębnego typu zabójstwa. Jednocześnie jeżeli nie przedsięwzięli innych niż podjęcie wejścia w porozumienie

[363] A. Wąsek, *Współsprawstwo w polskim prawie karnym*, Warszawa 1977, s. 55.
[364] Postanowienie SN z 9 stycznia 2018 r., II KK 272/17, Legalis nr 1713252.

czynności przygotowawczych nie będą odpowiadać za przygotowanie do zabójstwa. Brak zgodnego zamiaru co do typu planowanego zabójstwa uniemożliwia traktowanie ich ustaleń jak porozumienia. Jeśli natomiast ich działanie świadczy o podjęciu innych czynności przygotowawczych, np. rozpoczęli sporządzanie planu działania poprzez określenie ról w planowanym zamachu na życie, to mogą być pociągnięci do odpowiedzialności za przygotowanie w ramach indywidualnego zamiaru. Odrębną kwestią pozostaje możliwość faktycznego ustalenia zamiaru poszczególnych sprawców oraz udowodnienia, że jeden z nich działał w ramach typu kwalifikowanego.

W doktrynie wskazuje się, że zamiar sprawców oparty na porozumieniu uzyskuje trwałe cechy, jest bardziej ugruntowany, daje poczucie siły, zwiększa prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa i powodzenia poszczególnych etapów drogi przestępczej[365]. Ta cecha wejścia w porozumienie ułatwia ustalenia w przedmiocie zamiaru, które są podstawą pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności. Uproszczenie kwestii udowodnienia zamiaru pomaga w wyeliminowaniu wątpliwości pojawiających się na gruncie zasady określoności. Nie można pominąć okoliczności, że wejście w porozumienie, poza ujawnieniem treści zamiaru, obejmuje uzgadnianie jego treści między uczestnikami porozumienia, co oznacza, że zamiar poszczególnych osób na etapie wchodzenia w porozumienie z inną osobą może się jeszcze zmieniać[366]. Oznacza to, że sprawcy pierwotnie planujący zabójstwo w typie podstawowym mogą w toku porozumienia zmodyfikować swój zamiar tak, że odpowiadać będą za typ kwalifikowany, co będzie miało odzwierciedlenie w ostatecznej kwalifikacji prawnej czynu. Nie można natomiast zgodzić się z poglądem, że wejść w porozumienie mogą również osoby niemające skonkretyzowanej woli dokonania przestępstwa[367]. Jeśli jedna z tych osób takiej woli (zamiaru) nie miała i sprawca przygotowujący przestępstwo swoimi zabiegami zmierzał, by taką wolę w niej wzbudzić, będzie ponosił odpowiedzialność za podżeganie do popełnienia czynu zabronionego (art. 18 § 2 k.k.)[368]. Wejście w porozumienie nie może stanowić realizacji znamion postaci zjawiskowej przestępstwa, jaką jest podżeganie.

Czas trwania porozumienia może być różny – może być ono długotrwałe lub krótkotrwałe[369]. w przypadku, gdy proces wchodzenia w porozumienie będzie rozciągnięty w

[365] G. Rejman, *Zasady odpowiedzialności karnej. Art. 8–31 KK. Komentarz*, dz. cyt., s. 307.
[366] M. Małecki, *Formy popełnienia przestępstwa*, dz. cyt., s. 325.
[367] Inaczej: M. Małecki, tamże, s. 328.
[368] Wyrok SA w Krakowie z 21 marca 2006 r., II Aka 31/06, OSA 2008/9/36; wyrok SA w Krakowie z 16 lutego 2009 r., II Aka 202/08, LEX nr 517080.
[369] E. Kunze, *Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, dz. cyt., s. 57.

czasie, o wejściu w porozumienie można mówić dopiero w momencie zakończenia tej czynności przygotowawczej[370].

Za karalne wejście w porozumienie nie uznaje się rozmów (narad) na temat przyszłego przestępstwa. Osoby uczestniczące w porozumieniu w rozumieniu art. 16 k.k. muszą uzgodnić zamiar oraz podjąć decyzję wspólnego popełnienia przestępstwa[371]. Jeżeli takie narady prowadzą do stworzenia warunków do podjęcia usiłowania można je uznać za czynności przygotowawcze innego rodzaju. Dla przykładu, gdy w ramach narady stronom nie udało się podjąć wspólnego zamiaru zabójstwa, ale w ich efekcie powstał zarys planu popełnienia czynu zabronionego, który był potem realizowany przez jednego ze sprawców. Porozumienie nie wymaga szczególnej formy, może być zawarte ustnie, pisemnie przez e-mail lub komunikator internetowy. Może mieć na celu popełnienie jednego lub kilku przestępstw, jednak muszą one być konkretnie określone[372]. Wejście w porozumienie musi poprzedzać usiłowanie i dokonanie, jednak możliwe jest przystąpienie kolejnej osoby do już istniejącego porozumienia[373]. Brak wymogu co do formy porozumienia stanowi utrudnienie w przedmiocie udowadniania nie tylko zamiaru stron podejmujących porozumienie, ale także samego jego zaistnienia. Ustalenia w przedmiocie porozumienia podejmowanego w formie, która pozwala na utrwalenie podjętych w jego ramach postanowień będą trudniejsze, ponieważ opierać się mogą głównie na zeznaniach samych wchodzących w porozumienie lub świadków, podobnie jak inne, bardziej problematyczne z dowodowego punktu widzenia czynności przygotowawcze. Taka forma porozumienia będzie rodzić problemy na gruncie zasady określoności.

Brak wymogu istnienia porozumienia w konkretnej, utrwalonej formie rodzi również wątpliwości na gruncie zasady proporcjonalności. w praktyce porozumienie może ograniczyć się do rozmowy pomiędzy dwiema osobami. Rozmowa, zawierająca ustalenia w przedmiocie popełniania w przyszłości czynu zabronionego stanowi istniejący w świecie realnym wyraz zamiaru sprawcy, jednak jej skutki mogą nie być wcale bardziej doniosłe niż sama myśl o tym. Jeśli do porozumienia ostatecznie nie doszło, a strony jedynie podjęły taką czynność przygotowawczą to zagrożenie dla dobra prawnego pozostaje abstrakcyjne i odległe od przestępnego celu sprawców. Taki charakter zagrożenia może nie uzasadniać ingerencji organów ścigania w

[370] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 204.
[371] Wyrok SA w Katowicach z 5 czerwca 1997 r., II Aka 50/97, OSP 1998, z. I, poz. 12; podobnie: E. Kunze, *Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, dz. cyt., s. 57; A. Zoll, *Formy popełnienia przestępstwa*, dz. cyt., s. 283.
[372] A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 860.
[373] A. Wąsek, *Komentarz do art. 16 k.k.*, [w:] red. O. Górniok, *Kodeks karny. Komentarz*, t. I, *Art. 1–116*, Warszawa 2005, s. 238.

prawa i wolności obywateli, którzy w praktyce wyrazili jedynie na głos istnienie po ich stronie zamiaru popełniania czynu zabronionego.

4. Relacja przygotowania do zabójstwa do form zjawiskowych

Istotną dla omawianego tematu kwestią jest relacja przygotowania do zabójstwa do form zjawiskowych przestępstwa. Ocena związku między formami stadialnymi i zjawiskowymi, podobnie jak między przygotowaniem a usiłowaniem, jest ważna dla oceny zgodności przedmiotowego unormowania z zasadą konieczności. Jeżeli działania podejmowane w ramach przygotowania wypełniają znamiona form zjawiskowych sprawstwa, nie ma konieczności wprowadzania ich dodatkowej penalizacji – ochrona życia może być bowiem realizowana za pomocą innych przepisów, mniej dotkliwych w zakresie ograniczania praw podmiotowych człowieka. Dodatkowo ustalanie relacji między przygotowaniem a formami zjawiskowymi pozwala na ograniczenie strony przedmiotowej przygotowania, co ma pozytywny efekt na gruncie zasady określoności. Przeprowadzona analiza dotyczy w głównej mierze wejścia w porozumienie z uwagi na osobowy charakter tej czynności przygotowawczej, jednak znajdzie zastosowanie w stosunku do każdej czynności przygotowawczej podjętej przez więcej niż jedną osobę.

Zazwyczaj przygotowanie będzie odnosić się do sprawstwa i współsprawstwa, a zatem do form wykonawczych. Taka sytuacja jest typowa dla przygotowania i nie wzbudza wątpliwości interpretacyjnych. Bardziej skomplikowana jest relacja między wejściem w porozumienie a niewykonawczymi formami sprawstwa (sprawstwo polecające oraz sprawstwo) a także formami niesprawczymi (podżeganie i pomocnictwo). Wskazane formy zjawiskowe mogą zaistnieć w stadium przygotowania jedynie w konfiguracji wieloosobowej. Na tym tle można wyróżnić trzy główne problemy: możliwość zaistnienia przygotowania do form zjawiskowych, możliwość popełnienia przygotowania w ramach danej formy zjawiskowej oraz sposób rozróżnienia między przygotowaniem a daną formą zjawiskową. Z uwagi na temat niniejszej pracy kwestie te zostaną omówione w odniesieniu do przygotowania do zabójstwa.

Możliwe nakładanie się przygotowania poprzez wejście w porozumienie z niesprawczymi postaciami współsprawstwa rodzi problem kwalifikacji prawnej czynu. Jest to szczególnie istotne z uwagi na przyjętą w Kodeksie karnym zasadę karania przygotowania wyłącznie, gdy ustawa tak stanowi, oraz karania podżegania i pomocnictwa zawsze, w granicach zagrożenia przewidzianego za dokonanie. Zatem nawet w sytuacji, gdy przygotowanie do danego czynu zabronionego jest karalne sprawcy grozi za nie niższa odpowiedzialność karna niż w przypadku działania w ramach jednej z nie sprawczych form zjawiskowych. Określenie kryteriów umożliwiających rozróżnienie przygotowania w konfiguracji wieloosobowej od

podżegania i pomocnictwa jest trudne, ponieważ znamiona podżegania i pomocnictwa mieszczą się zazwyczaj w czynnościach podejmowanych w celu wejścia w porozumienie.

W doktrynie prawa karnego przedstawiono szereg propozycji na określenie wzajemnych relacji między przygotowaniem a formami zjawiskowymi. Za słuszny należy uznać pogląd zakładający, że wejście w porozumienie nie może stanowić realizacji znamion postaci zjawiskowej przestępstwa, jaką jest podżeganie[374]. Poszukując podstaw dla rozróżnienia wskazanych form zjawiskowych od przygotowania, A. Liszewska wskazała, że rozróżnienie podżegania i pomocnictwa od przygotowania jest możliwe w oparciu o różnice odnoszące się do treści zamiaru sprawcy[375]. Analiza strony podmiotowej przygotowania może prowadzić do wniosku, że ustawa ogranicza tę formę stadialną tylko do wypadków, w których celem sprawcy jest „współdokonanie" czynu zabronionego, a nie doprowadzenie do tego, aby dokonała go inna osoba[376]. O przygotowaniu można mówić w przypadku, gdy celem wejścia w porozumienie jest dokonanie czynu zabronionego, a nie nakłonienie innej osoby, by ta popełniła taki czyn[377]. Wadą powyższego postulatu jest ściśle subiektywny charakter proponowanego rozróżnienia, pozwalający na jego zastosowanie tylko w sytuacji ustalenia przez sąd zamiaru w sposób niebudzący wątpliwości.

Wydaje się, że sposób rozróżnienia między przygotowaniem a niesprawczymi formami zjawiskowymi oparty na stronie podmiotowej, mimo iż nie jest pozbawiony wad, pozwala na najpewniejsze odróżnienie formy stadialnej od form zjawiskowych. Odnośnie do przygotowania do zabójstwa można wskazać następujące ustalenia: wszystkie osoby wchodzące w porozumienie w celu dokonania zabójstwa będą miały wolę stworzenia warunków pozwalających na podjęcie czynności bezpośrednio zmierzających do dokonania, treścią ich zamiaru będzie dokonanie zabójstwa. Zatem zamiar będzie taki sam u wszystkich wchodzących w porozumienie. Podobnie będzie to wyglądać u wszystkich „współprzygotowujących zabójstwo" – wspólny zamiar będzie łączyć nawiązujących ze sobą kontakt, sporządzających wspólnie plan

[374] Tak wyrok SA w Krakowie z 16 lutego 2009 r., II Aka 202/08, KZS 2009, z. 5, poz. 38, A. Zoll, *Formy popełnienia przestępstwa*, dz. cyt., s. 283,
[375] A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 863.
[376] A. Liszewska, *Problem zbiegu stadialnych postaci sprawczego współdziałania z dokonaniem podżegania i pomocnictwa*, dz. cyt., s. 65.
[377] A. Liszewska, *Współdziałanie przestępne w polskim prawie karnym. Analiza dogmatyczna*, Łódź 2004, s. 134; podobnie: A. Zoll, *Formy popełnienia przestępstwa*, dz. cyt., s. 283, Wyrok SA w Krakowie z 21 marca 2006 r., II AKa 31/06, KZS 2006, z. 4, poz. 32. Inaczej: P. Kardas, *Teoretyczne podstawy odpowiedzialności karnej za przestępne współdziałanie*, Zakamycze 2001, s. 840; A. Wąsek, *Współsprawstwo w polskim prawie karnym*, dz. cyt., s. 167. O możliwości stosowania kryterium podmiotowego A. Lisowska wspomina również w: A. Liszewska, *Współdziałanie przestępne w polskim prawie karnym. Analiza dogmatyczna*, Łódź 2004, s. 134, gdzie jednak wskazuje, że nie jest to kryterium wystarczające.

działania, zbierających razem informacje czy gromadzących wspólnie środki. Wynika to z istoty przygotowania, które jest działaniem z zamiarem bezpośrednim. w przypadku pomocnictwa: pomocnik będzie działał z wolą ułatwienia dokonania zabójstwa, a nie dokonania zabójstwa. Zamiarem sprawcy pozostaje chęć dokonania zabójstwa. Nie pojawia się więc tożsamość zamiarów u działających podmiotów. Podobnie w przypadku podżegania: podżegacz będzie miał wolę by inna osoba dokonała zabójstwa, jego zamiarem będzie nakłonienie do dokonania zabójstwa. Osoba nakłaniania początkowo nie będzie miała zamiaru co do zabójstwa, powstanie on dopiero w momencie gdy podżeganie będzie skuteczne. Zatem i w tym przypadku nie dochodzi do wypełnienia znamienia tożsamości zamiaru. Jak wskazuje Sąd Najwyższy, bezsporne jest, że strona podmiotowa podżegania wymaga istnienia u nakłaniającego zamiaru bezpośredniego. Konieczne jest, aby podżegacz swoim zachowaniem chciał wzbudzić u innej osoby zamiar dokonania czynu zabronionego[378].

Rozwiązanie to nie jest pozbawione wad. Oparcie rozróżnienia między przygotowaniem a podżeganiem i pomocnictwem o ustalenia w przedmiocie zamiaru po raz kolejny kładzie nacisk na stronę podmiotową, która jest problematyczna dowodowo. Ograniczenie strony przedmiotowej oparte na zamiarze może wzbudzać wątpliwości na gruncie zasady określoności. Jednak charakter omawianych instytucji nie pozwala na wyróżnienie innej niż cel działania sprawcy, jego zamiar, przesłanki wyznaczenia między nimi granic.

Dla ustalenia relacji i granic normatywnych pomiędzy przygotowaniem a sprawstwem kierowniczym i polecającym zastosowanie znajdzie pogląd reprezentowany przez M. Małeckiego, zgodnie z którym za przygotowanie nie należy uznawać zachowania sprawcy kierowniczego bądź polecającego, kontaktującego się z inną osobą w celu wydania jej polecenia lub kierowania jej zachowaniem podczas wykonywania czynu zabronionego[379]. Wskazane formy zjawiskowe wiążą się z autorytatywnym żądaniem wykonania przez daną osobę konkretnej czynności; nie jest w ich ramach możliwa dyskusja ani równorzędne partnerstwo charakterystyczne dla porozumienia.

Należy zaznaczyć, że zamiar przy sprawstwie kierowniczym i polecającym będzie kształtował się inaczej niż przy klasycznym współsprawstwie, przy którym sprawcy mają zamiar współdziałania z drugą osobą w wykonaniu czynu zabronionego[380]. Zamiar osób działających wspólnie na etapie przygotowania będzie formował się tak samo jak w przypadku współsprawstwa na etapie dokonania. Wykonujący wspólnie czynności przygotowawcze

[378] Wyrok SN z 7 marca 2006 r., WA 5/06, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 49.
[379] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 187.
[380] Wyrok SA w Łodzi z 7 października 2014 r., II AKa 203/14, LEX nr 1649260.

muszą mieć „świadomość wspólnego wykonania czynu zabronionego, a zatem przynajmniej wiedzieć o sobie i zdawać sobie sprawę, że podejmowana czynność składa się na realizację wspólnie wykonywanej całości przedsięwzięcia”[381].

Powyższe rozważania dotyczą rozróżnienia między formami zjawiskowymi a wejściem w porozumienie, jednak identycznie będzie kształtować się sytuacja z każdą formą przygotowania. Będzie tak z uwagi na konieczność podejmowania czynności przygotowawczych z zamiarem bezpośrednim popełnienia czynu zabronionego, w omawianym przypadku - zabójstwa. Podmioty podejmujące czynności przygotowawcze muszą więc działać z zamiarem zabicia człowieka już na tym etapie.

R. Kokot zwraca uwagę na problem rozgraniczenia podżegania oraz pomocnictwa do przygotowania do zabójstwa od podżegania i pomocnictwa do zabójstwa. Zdaniem autora odróżnienie takie jest z reguły praktycznie niemożliwe – podżegacz i pomocnik nakłaniają i pomagają w popełnieniu określonego typu przestępstwa nie jego określonej postaci stadialnej[382]. Odpowiedzialność sprawcy wykonawczego zależy od zaawansowania realizacji przez niego znamion czynu zabronionego. Autor podaje przykład możliwego podżegania do przygotowania, które ma miejsce gdy podżegacz nakłania do popełnienia czynu zabronionego, ale jego zamiarem jest jedynie doprowadzenie do realizacji znamion przygotowania zabójstwa. Zatem zamiarem bezpośrednim podżegacza jest to, aby sprawca podjął mieszczące się w definicji art. 16 § 1 k.k. czynności przygotowawcze do zabójstwa, a samo doprowadzenie do zabójstwa objęte jest jedynie zamiarem ewentualnym. Autor proponuje następującą kwalifikację prawną takiego zachowania: art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 16 § 1 k.k. w związku z art. 148 § 1, § 2 lub § 3 k.k. Analogicznie można potraktować pomocnictwo, gdzie pomocnik swoim zachowaniem ułatwia przygotowanie do zabójstwa, a nie samo zabójstwo. Zatem zamiarem bezpośrednim pomocnik obejmuje pomoc do przygotowania, a na zabójstwo jedynie się godzi. Kwalifikacja prawna w tym przypadku wyglądałaby następująco: art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 16 § 1 k.k. w związku z art. 148 § 1, 2 lub 3 k.k.

Zgodzić należy się z G. Rejman, że ocena relacji między formami zjawiskowymi a stadialnymi zależna jest od oceny „samodzielności” form zjawiskowych[383]. w przypadku uznania, że są niezależnymi formami popełnienia przestępstwa możliwe jest ich stosowanie do

[381] Tamże.
[382] R. Kokot, *Penalizacja przygotowania zabójstwa w nowelizacji Kodeksu karnego z 13 czerwca 2019 roku*, dz. cyt., s. 119.
[383] G. Rejman, *Usiłowanie przestępstwa w prawie polskim*, Warszawa 1965, s. 115.

wszystkich form stadialnych. Natomiast jeśli oceniane są jedynie w kontekście stosunku do zachowania wykonawcy czynu przestępnego będą mogły odnosić się wyłącznie do dokonania.

Aby ocenić czy formy zjawiskowe przestępstwa mogą zachodzić we wszystkich formach stadialnych konieczne jest odniesienie się do ustawowej definicji podżegania, pomocnictwa, sprawstwa polecającego i sprawstwa kierowniczego. Zgodnie z art. 18 § 1 k.k. odpowiada za podżeganie, kto chcąc, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, nakłania ją do tego. Podżegacz swoim zachowaniem ma wzbudzić u innej osoby zamiar dokonania czynu zabronionego[384]. Podżeganie nie może więc odnosić się do innej formy stadialnej poza dokonaniem. Nie można nakłaniać do podjęcia usiłowania zabójstwa lub przygotowania do zabójstwa. Oczywiście, w wyniku podżegania sprawca wykonawczy może podjąć czynności przygotowawcze zmierzające do dokonania zabójstwa, jednak nie oznacza to, że podżegacz nakłaniał go wyłącznie do przygotowania.

Pomocnictwo zostało zdefiniowane w art. 18 § 3 k.k., zgodnie z którym odpowiada za pomocnictwo, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie. Zamiarem pomocnika jest więc by inna osoba dokonała czynu zabronionego, natomiast jego zachowanie polega na ułatwieniu dokonania. Relacja tej formy zjawiskowej z przygotowaniem nie będzie tożsama jak w przypadku podżegania. Pomocnik swoim zachowaniem ma ułatwić dokonanie przestępstwa. Pomagając sprawcy wykonawczemu w podjęciu czynności przygotowawczych ułatwia w rzeczywistości dokonanie, ponieważ to do niego prowadzą czynności przygotowawcze. Posługując się przykładem zabójstwa można wskazać następujące czynności stanowiące pomocnictwo do przygotowania: pomoc w gromadzeniu danych o zwyczajach przyszłej ofiary, przekazanie narzędzia potrzebnego do dokonania zabójstwa czy zostawienie przez ochroniarza otwartych drzwi, dzięki czemu zabójca mógł wejść do środka. Pomocnictwo od samego przygotowania będzie odróżniać zamiar – pomocnik będzie działał z zamiarem ułatwienia dokonania przestępstwa, a nie z zamiarem jego dokonania.

Także w przypadku sprawstwa kierowniczego i polecającego należy w pierwszej kolejności odnieść się do ich definicji ustawowych. w myśl przepisu art. 18 § 1 k.k. odpowiada za sprawstwo ten, kto kieruje wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę (sprawstwo kierownicze), a także ten, kto wykorzystując uzależnienie innej osoby od siebie, poleca jej wykonanie takiego czynu (sprawstwo polecające). Istotą sprawstwa kierowniczego jest kontrola kierującego nad wykonywanymi przez sprawcę wykonawczego czynnościami, faktycznie panuje

[384] Wyrok SN z 7 marca 2006 r., WA 5/06, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 495; wyrok SA w Krakowie z 14 sierpnia 2003 r., II AKa 180/03, KZS 2003, nr 9, poz. 17.

on nad rozwojem i przebiegiem czynu zabronionego[385]. Przykładem sprawstwa kierowniczego do przygotowania może być sytuacja, w której sprawca kierowniczy instruuje sprawcę wykonawczego co ma robić aby uzyskać narzędzia niezbędne do popełnienia zabójstwa. Jak już wskazywano, nie będzie on działał w tych okolicznościach jako współsprawca „klasyczny" w ramach porozumienia realizujący czynności przygotowawcze, ponieważ jego zamiar będzie różny od zamiaru sprawcy wykonawczego. Ograniczenie działania sprawcy kierowniczego nie może jednak kończyć się na kierowaniu sprawcą wykonawczym wyłącznie na etapie przygotowania. Musi on realizować kierowanie wykonaniem czynu na każdym stadium przestępstwa[386]. Stąd też pomimo, że sprawuje kontrolę nad czynnościami przygotowawczymi nie będzie dochodziło do sprawstwa kierowniczego do przygotowania.

W przypadku sprawstwa polecającego między sprawcą polecającym a wykonawczym istnieje rzeczywisty stosunek zależności. Wyraża się ono brakiem panowania przez wydającego polecenie nad przebiegiem realizacji znamion czynu zabronionego przez sprawcę wykonującego oraz brakiem kierowania wykonaniem tego czynu[387]. Rola sprawcy polecającego ogranicza się zatem do wydania polecenia popełnienia czynu zabronionego, bez możliwości wyznaczania sprawcy kolejnych czynności jakie powinien podjąć. Nie ma możliwości by popełnić sprawstwo polecające przygotowania do zabójstwa, ponieważ polecający nie ma władztwa nad wykonawcą w czasie realizacji znamion typu czynu zabronionego.

Powyższe rozważania wskazują na możliwość wyraźnego wyodrębnienia czynności popełnianych w ramach form zjawiskowych od zamiaru. Dokonanie prawidłowych ustaleń w przedmiocie zamiaru wyklucza możliwość nachodzenia na siebie tych form. Nie ma możliwości stosowania przepisów dotyczących form stadialnych w celu pociągnięcia do odpowiedzialności sprawcy czynności przygotowawczych. Ma to istotne znaczenie dla oceny zgodności przepisów o przygotowaniu do zabójstwa z zasadą proporcjonalności, co zostanie jeszcze poruszone w dalszej części pracy.

Odrębną kwestią jest możliwość przygotowania do form zjawiskowych przestępstwa. Pomimo, że doktryna i judykatura nie wypracowały w tym temacie wspólnego stanowiska,

---

[385] K. Wiak, *Komentarz do art. 18 k.k.*, dz. cyt., s. 250.

[386] Tak m.in.: A. Zoll, *Odpowiedzialność kierującego wykonaniem przez inną osobę czynu zabronionego*, PiP 1970, nr 7, s. 61; W. Mącior, *Postacie zjawiskowe przestępstwa w ujęciu kodeksu karnego z PRL z 1969 r.*, PiP 1971, nr 11, s. 757; wyrok SN z 30 maja 1975 r., RW 204/75, Legalis 18799; wyrok SN z 15 lutego 2005 r., III K 165/04, Legalis 70141. Odmiennie: W. Cieślak, *Kierowanie wykonaniem czynu zabronionego jako istota sprawstwa kierowniczego*, PiP 1992, nr 7, s. 71; W. Radecki, K. Urbanek, *Sprawstwo kierownicze w rozboju kwalifikowanym*, „Palestra" 1975, nr 11, s. 38; A. Wąsek, *Współsprawstwo w polskim prawie karnym*, dz. cyt.; postanowienie SN z 13 stycznia 2004 r., V KK 170/03, Legalis 100436.

[387] J. Giezek, K. Lipiński, *Formy przestępnego współdziałania*, [w:] red. J. Giezek, *Kodeks karny. Komentarz. Część ogólna*, Warszawa 2021, s. 183; podobnie: A. Sakowicz, S. Zieliński, *Komentarz do art. 18 k.k.*, op. cit., nb. 58.

zgodzić się należy z poglądem, że przepisy Kodeksu karnego w żaden sposób nie ograniczają możliwości zaistnienia form stadialnych w przypadku podżegania, pomocnictwa, sprawstwa polecającego oraz sprawstwa kierowniczego[388]. R. Kokot podnosząc, że możliwe jest przygotowanie do form zjawiskowych sprawczych i niesprawczych podaje przykłady w jakich mogą realizować się formy zjawiskowe w ramach przygotowania: zawarcie porozumienia co do kierowania zabójstwem, polecenia zabójstwa czy udzielenia pomocy do zabójstwa, gromadzenie środków finansowych mających służyć opłaceniu zabójcy na zlecenie (przygotowanie do podżegania do zabójstwa)[389].

Opisany problem relacji między przygotowaniem a formami zjawiskowymi nie ma charakteru wyłącznie teoretycznego. Jeszcze na gruncie stanu prawnego przed wprowadzeniem art. 148 § 5 k.k. w doktrynie wskazywano na konieczność uregulowania kwestii przenikania się form zjawiskowych i stadialnych z uwagi na różnice w możliwości ukarania sprawcy. w przypadku wejścia w porozumienie w celu dokonania zabójstwa ukaranie sprawcy było możliwe jeśli uznano, że wypełniało ono znamiona pomocnictwa lub przygotowania. Jeśli zakwalifikowano je jako czynność przygotowawczą wykonujący je unikali kary, z uwagi na niekaralność przygotowania do zabójstwa. w obecnym systemie problem niekarania czynności przygotowawczych do zabójstwa znika, jednak aktualna pozostaje kwestia różnicy w wysokości możliwej do zasądzenia kary. Z pewnością kwestia relacji między formami stadialnymi a zjawiskowymi przestępstwa stanowi problem aktualny, również w kontekście przygotowania do zabójstwa. Rolą organów ścigania i sądów będzie tutaj decyzja o zakwalifikowaniu działania

[388] A. Liszewska, *Podżeganie i pomocnictwo a usiłowanie*, PiP 2000, nr 6, s. 61; A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. I, dz. cyt., s. 265. Podobnie Ł. Pohl, *Formy stadialne czynu zabronionego w odniesieniu do podżegania i pomocnictwa według Kodeksu karnego 1997 r.*, RPEiS 2001, z. 1–2, s. 69. Inne zdanie na ten temat autor wyraził w: Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, dz. cyt., s. 196, gdzie wskazał, że nie można mówić na gruncie prawa o przygotowaniu do form niewykonawczych współdziałania przestępnego. Przeciwko możliwości stosowania przepisów o przygotowaniu do wszystkich form zjawiskowych wypowiedzieli się: E. Bieńkowska, B. Kunicka-Michalska, G. Rejman, J. Wojciechowska, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 666; E. Kunze, *Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, dz. cyt., s. 95; A. Zoll, *Odpowiedzialność za przygotowanie lub usiłowanie przestępstwa w przypadku współdziałania wielu osób*, [w:] *Problemy odpowiedzialności karnej. Księga ku czci Profesora Kazimierza Buchały*, Kraków 1994., s. 326. O możliwości popełnienia przygotowania do podżegania jeszcze na gruncie poprzedniego kodeksu karnego wypowiedział się Najwyższy Sąd Wojskowy w postanowieniu z 21 maja 1960 r., RW 578/60, ONSW za lata 1959–1962, Warszawa 1963, s. 32, wskazując, że „podżeganie polega na rzeczywistym nakłanianiu, a nie tylko zamierzonym oddziaływaniu na inną osobę, celem wywołania u niej woli popełnienia przestępstwa. Usiłowanie podżegania, to forma przygotowania, a zatem czyn nie pociągający za sobą odpowiedzialności karnej" .

[389] R. Kokot, *Penalizacja przygotowania zabójstwa w nowelizacji Kodeksu karnego z 13 czerwca 2019 r.*, dz. cyt., s. 120. Ciekawy pogląd w tym zakresie reprezentuje D. Tokarczyk, *Podżeganie w polskim prawie karnym. Studium z zakresu teorii i praktyki prawa karnego*, Warszawa 2017, s. 357, który uznając podżeganie za samodzielny typ czynu zabronionego nie wyklucza stosowania wobec niego przepisów o przygotowaniu. Jednocześnie zaznacza, że dla karalności przygotowania do podżegania niezbędne jest wprowadzenie odpowiednich przepisów, które by taką formę penalizowały, sama karalność czynu, do którego podżegacz nakłania inną osobę nie jest wystarczające.

sprawcy jako rodzaj sprawstwa lub jako przygotowanie do zabójstwa. Odpowiadając za sprawstwo w jedynych z form stadialnych sprawca będzie zagrożony tą samą karą jak za bezpośrednie sprawstwo, w przypadku przygotowania do zabójstwa zakres możliwej kary jest mniejszy. Brak uregulowania tej kwestii, choćby za pomocą wiążącej uchwały Sądu Najwyższego jest niezgodny z zasadą precyzyjności, a w konsekwencji proporcjonalności sensu largo.

5. Wymiar kary, czynny żal i mechanizmy łagodzące odpowiedzialność

Zgodnie z art. 148 § 5 k.k., sprawca przygotowania do zabójstwa podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15, przy czym bez znaczenia pozostaje typ zabójstwa, do którego przygotowuje się sprawca. w przypadku przygotowania do zabójstwa doszło do obniżenia wymiaru kary w stosunku do dokonania oraz usiłowania zabójstwa, dla których ustawodawca przewidział karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 10 lat albo dożywotniego pozbawienia wolności w typie podstawowym oraz na czas nie krótszy od 15 lat albo dożywotniego pozbawienia wolności dla typów kwalifikowanych. Obniżenie wymiaru kary w stosunku do przewidzianej za usiłowanie i dokonanie należy ocenić pozytywnie na gruncie zasady proporcjonalności. Brak nie tylko naruszenia, ale nawet konkretnego zagrożenia dla dobra prawnego uzasadnia obniżenie przewidywanej kary za przygotowanie.

Wyrazem zgodności z zasadą proporcjonalności jest także wynikająca z przepisu art. 17 § 1 k.k. możliwość zastosowania do karalnego przygotowania instytucji czynnego żalu. w myśl powyższego przepisu nie podlega karze za przygotowanie, kto dobrowolnie od niego odstąpił, w szczególności zniszczył przygotowane środki lub zapobiegł skorzystaniu z nich w przyszłości; w razie wejścia w porozumienie z inną osobą w celu popełnienia czynu zabronionego, nie podlega karze ten, kto podjął istotne starania zmierzające do zapobieżenia dokonaniu. Realne, zewnętrznie dostrzegalne zachowanie sprawcy, wskazujące jednoznacznie na odstąpienie od zamiaru dokonania przestępstwa, prowadzi do bezkarności przygotowania. Dochodzi zatem do sytuacji, w której zarówno strona przedmiotowa jak i podmiotowa, wskazują, że zaistniało przygotowanie do zabójstwa, ale ze względu na późniejsze zachowanie się sprawcy nie zostanie od ukarany. Instytucja dobrowolnego odstąpienia znajdzie zastosowanie także do przygotowania do zabójstwa.

Posługując się w ramach art. 17 § 1 k.k. zwrotem „w razie wejścia w porozumienie z inną osobą w celu popełnienia czynu zabronionego, nie podlega karze ten, kto podjął istotne starania zmierzające do zapobieżenia dokonaniu", ustawodawca umożliwił skorzystanie z instytucji czynnego żalu sprawcy przygotowania, który nie tylko sam dobrowolnie porzucił zamiar dokonania czynu zabronionego, ale podjął starania, aby czynu tego nie popełniła także

osoba, z którą wcześniej w tym celu zawarł porozumienie[390]. Ustawa nie wymaga, aby sprawca zapobiegł dokonaniu czynu zabronionego, jedynie aby podjął istotne starania w tym kierunku[391]. Karalność przygotowania, a szczególnie przygotowania do zabójstwa, wzbudza kontrowersje ze względu na brak realnego zagrożenia dla dobra chronionego prawem. w przypadku odstąpienia od wykonania czynności przygotowawczych często nie występuje nawet zagrożenie abstrakcyjne, a tym samym nie ma podstaw do pociągnięcia działającego do odpowiedzialności karnej. Stąd też decyzję ustawodawcy o nieobejmowaniu karą sprawcy działającego w ramach czynnego żalu należy oceniać pozytywnie. Także w zakresie czynnego żalu polegającego na wejściu w porozumie – ustawodawca indywidualizuje odpowiedzialność sprawców wyłączając karalność wobec odstępującego, o ile podjął starania zmierzające do zapobieżenia dokonaniu. Tym samym nie uzależnia możliwości skorzystania z instytucji czynnego żalu przez jednego ze sprawców od zachowania drugiego, co można byłoby uznać za odpowiedzialność zbiorową.

Możliwość skorzystania z instytucji czynnego żalu ustawodawca uzależnia od spełnienia konkretnych warunków. Odstąpienie od przygotowania może mieć miejsce zarówno w trakcie czynności przygotowawczych, jak też już po ich zakończeniu. w przepisie art. 17 § 1 k.k. wymienione zostały przykładowe sposoby odstąpienia od przygotowania. Zniszczenie środków lub zapobieżenie skorzystaniu z nich nie jest konieczne do przyjęcia odstąpienia, ale stanowi widomy znak woli w tym kierunku, co nadaje mu znaczenie dowodowe[392]. Dla ustalenia dobrowolnego odstąpienia od przygotowania nie wystarczą deklaracje sprawcy, ale konieczna jest analiza jego realnego zachowania[393]. Przy czym zachowanie to, w zależności od rodzaju podjętych czynności przygotowawczych, może być zarówno bierne, jak i czynne, np. wylanie przygotowanej trucizny, zaprzestanie prowadzenia obserwacji[394], przerwanie sporządzenia planu działania.

Odstąpienie od przygotowania musi być dobrowolne, podobnie jak w przypadku usiłowania, oraz ze względów dowodowych – ostateczne. Ostateczność odstąpienia oznacza konieczność porzucenia celu popełnienia przestępstwa rodzajowego[395]. Charakterystyczne dla przygotowania oparcie odpowiedzialności na stronie podmiotowej znajduje swój wyraz także w instytucji czynnego żalu – konieczne jest ustalenie, że sprawca porzucił zamiar

[390] A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 869.
[391] J. Raglewski, *Czynny żal w części ogólnej Kodeksu karnego*, „Jurysta" 2000, nr 1, s. 17.
[392] M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys ujęcia systemowego*, dz. cyt., s. 371.
[393] E. Kunze, *Odstąpienie od przygotowania w nowym kodeksie karnym*, dz. cyt., s. 29.
[394] E. Kunze, *Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, dz. cyt., s. 108.
[395] M. Małecki, *Formy popełnienia przestępstwa*, dz. cyt., s. 355.

popełnienia czynu zabronionego. Wnioski w tym zakresie nie mogą być wyciągnięte wyłącznie na podstawie zeznań działającego, ale muszą wynikać z jego zachowania. Zatem aby sprawca przygotowania do zabójstwa nie podlegał karze za podjęte czynności przygotowawcze musi wykazać, że nie ma już zamiaru popełnienia zabójstwa – ustalenia w tym zakresie nie będą opierać się wyłącznie na jego zeznaniach, ale muszą zostać dokonane w oparciu o jego zachowanie i inne okoliczności faktyczne.

Również dobrowolność oceniana jest w oparciu o postawę sprawcy, który przerywa akcję przygotowawczą i porzuca zamiar popełnienia czynu zabronionego mimo możliwości kontynuowania działania i osiągnięcia zamierzonego celu. Ustawa nie wymaga, by motywacja sprawcy była pozytywnie oceniania na gruncie etyczno-moralnym[396]. Dobrowolności odstąpienia nie przekreśla obawa przed karą, jaka może spotkać sprawcę, czy przed wykryciem przestępstwa, a nawet przekonanie sprawcy o „nieopłacalności" dokonania przestępstwa[397]. Warunkiem dobrowolności jest świadome podjęcie przez sprawcę decyzji o odstąpieniu od przygotowania przy jednoczesnym braku przymusu fizycznego lub przymusu psychicznego, które ograniczałyby swobodę decyzyjną sprawcy w sposób istotny[398]. Warunek dobrowolności będzie zatem spełniony w przypadku, gdy sprawca, który podjął czynności przygotowawcze do zabójstwa uświadomił sobie, że jego działanie jest karalne, z uwagi na spenalizowanie przygotowania do zabójstwa, i odstąpił od dalszego przygotowania. Jednakże, jeśli jednocześnie nie porzucił zamiaru zabójstwa, a jedynie zadecydował o zmianie sposobu jego dokonania tak, że wykonane czynności przygotowawcze nie były już niezbędne, to nadal będzie odpowiadał za przygotowanie do zabójstwa. Wymagane jest bowiem, aby porzucił zamiar dokonania zaplanowanego czynu zabronionego.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 kwietnia 2019 r., odstąpienie od przygotowania nie może ograniczać się jedynie do sfery psychiki sprawcy, lecz musi znaleźć odbicie w okolicznościach faktycznych wskazujących na to, iż nie tylko sam sprawca nie chce skorzystać z czynności mających stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do dokonania przestępstwa, ale również na to, że sprawca podjął istotne starania zmierzające do zapobieżenia dokonaniu planowanego przestępstwa przez inne osoby, z którymi wszedł w porozumienie w celu dokonania przestępstwa[399]. Zatem poza brakiem zamiaru

[396] E. Kunze, *Odstąpienie od przygotowania w nowym kodeksie karnym*, dz. cyt., s. 27.
[397] A. Krukowski, *Odstąpienie od przygotowania w kodeksie karnym*, „Palestra" 1972, nr 3, s. 16.
[398] M. Małecki, *Formy popełnienia przestępstwa*, dz. cyt., s. 361.
[399] Wyrok SN z 11 kwietnia 2019 r., V KK 162/18, KZS 2019, nr 7–8, poz. 12.

zabójstwa sprawca musi wykazać także, że decyzja o porzuceniu zamiaru jest jego własną i nie wynika z przymusu.

Przepis art. 17 § 2 k.k. rozwiązuje problem traktowania przygotowania w przypadku podjęcia czynnego żalu na kolejnym etapie pochodu przestępstwa. Zgodnie z powyższym przepisem nie podlega karze osoba, do której stosuje się art. 15 § 1 k.k., tj. która dobrowolnie odstąpiła od dokonania lub zapobiegła skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego. Jeśli więc sprawca przeszedł już z fazy karalnego przygotowania do fazy usiłowania, po czym dobrowolnie odstąpił od dokonania lub zapobiegł skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego, nie będzie podlegał karze zarówno za usiłowanie (na podstawie art. 15 § 1 k.k.), jak i za przygotowanie (na podstawie art. 17 § 2 k.k.).Rozwiązanie to zapobiegać ma sytuacji, w której sprawca usiłowania nie rezygnuje z dokonania czynu zabronionego, ponieważ wykonane przez niego czynności przygotowawcze podlegać mają ukaraniu[400]. Dogmatycznym uzasadnieniem dla powyższego przepisu jest zasada subsydiarności milczącej, zgodnie z którą w przypadku form stadialnych tego samego typu czynu zabronionego przepis określający wcześniejszą formę ma subsydiarny charakter w stosunku do formy bardziej zaawansowanej[401]. Jednym z warunków koniecznych tożsamości czynu jest tożsamość czasu, w związku z czym różnica w czasie pomiędzy zachowaniami, z których jedno wypełnia znamiona przygotowania, a drugie usiłowania tego samego typu czynu zabronionego, nie może być zbyt duża ani prowadzić do sytuacji, gdy są one traktowane jako ten sam czyn w rozumieniu art. 11 k.k.[402].

Do przygotowania do zabójstwa nie można zastosować przepisu art. 37a § 1 k.k., pozwalającego na orzeczenie kary grzywny lub ograniczenia wolności zamiast kary pozbawienia wolności, ponieważ dotyczy on przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat, przy czym wymierzona kara musi być niższa niż rok. Podobnie zastosowania nie znajdzie instytucja odstąpienia od wymierzenia kary (art. 59 k.k.), ponieważ dotyczy ona przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat, dodatkowo społeczna szkodliwość czynu nie może być znaczna.

Ustanowiony przez ustawodawcę wymiar kary nie pozwala na zastosowanie do popełniającego przygotowanie do zabójstwa środków probacyjnych. w doktrynie można spotkać się z postulatem, że jest to ograniczenie elastyczności sądu i możliwości dostosowania kary do wagi naruszenia[403]. Ten sam zarzut mógłby jednak znaleźć zastosowanie do każdego z czynów

[400] J. Giezek, *Nauka o przestępstwie*, dz. cyt., s. 274.
[401] A. Spotowski, *Pomijalny (pozorny) zbieg przepisów ustawy i przestępstw*, Warszawa 1976, s. 119–120.
[402] A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 823–824.
[403] G. Gworys, *Problemy przygotowania do przestępstwa (na przykładzie przygotowania do zabójstwa*), dz. cyt., s. 14.

zabronionych, co do którego nie można zastosować środków probacyjnych. O poszanowaniu przez ustawodawcę elastyczności sądu świadczy określanie możliwego do zasądzenia wymiaru kary w ramach przewidzianego przedziału – „od… do…". Poruszanie się przez sąd decydujący o karze w ramach treści normy sankcjonującej jest typową praktyką zapewniającą poszanowanie zasady swobody sędziowskiej. Natomiast decyzja co do samej treści normy sankcjonującej zawsze jest decyzją ustawodawcy, stanowiącą wyraz zasady określoności prawa karnego. Dopiero poruszając się w określonych ramach kary, sąd orzeka o jej wymiarze, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz dyrektywy wymiaru kary.

Mając na uwadze wagę dobra chronionego przez penalizację przygotowania do zabójstwa, grożącej za nie kary nie można uznawać za zbyt wysoką. Wymiar kary pozwala na zastosowanie przesłanki tymczasowego aresztowania, zawartej w art. 258 § 2 k.p.k. – surowości grożącej kary. Okoliczność ta wpisuje się w cel projektodawcy, który zakładał wprowadzenie najszerszej możliwej obrony życia.

6. Podsumowanie

Analiza przygotowania do zabójstwa na tle przepisów art. 16 i 17 k.k. pozwala na wskazanie szeregów problemów na gruncie zasady określoności i proporcjonalności. Wskazane wątpliwości wiążą się nieodzownie z istotą przygotowania – wynikają ze znacznego oddalenia od dobra prawnego, braku bezpośredniości, nacisku na stronę podmiotową. Problemy te szczególnie uwidaczniają się w przypadku przygotowania do zabójstwa.

Przygotowanie z uwagi na brak możliwości samodzielnego funkcjonowania musi być zawsze oceniane w odniesieniu do konkretnego czynu zabronionego. Wymóg działania przez sprawcę przygotowania z zamiarem bezpośrednim pełni funkcję gwarancyjną ograniczając możliwość penalizacji działań o charakterze neutralnym. w przypadku zabójstwa brak jest charakterystycznych znamion, które pozwalałby na łatwe zidentyfikowanie czynności przygotowawczych i odróżnienie ich od zachowań irrelewantnych dla prawa karnego, co rodzi dodatkowe trudności przy próbie rekonstrukcji zamiaru sprawcy.

Zasadniczym celem karalności przygotowania do zabójstwa jest ochrona życia na przedpolu jego naruszania, jednak przyjęta w Kodeksie karnym konstrukcja art. 16 k.k. powoduje, że penalizacja czynności przygotowawczych wkracza wyjątkowo daleko w sferę zachowań, które z perspektyw obiektywnego przebiegu zdarzeń mogą mieć charakter neutralny. Prowadzi to do przesunięcia granicy odpowiedzialności karnej z poziomu naruszenia dobra lub stworzenia realnego zagrożenia na poziom abstrakcyjnego naruszenia, co jest zgodne z obowiązującymi w prawie karnym tendencjami do wychodzenia na przedpole naruszenia dobra

prawnego. Jednocześnie prowadzi to do sytuacji, w której zasadniczym kryterium odróżniającym zachowanie karalne od prawnie obojętnego jest nie zmiana w świecie zewnętrznym, ale rekonstrukcja treści woli sprawcy.

Sytuację tę potęguje fakt, że ustawowa definicja przygotowania jest niezwykle pojemna, co w połączeniu z brakiem charakterystycznych dla zabójstwa czynności przygotowawczych prowadzi do powstania zakresu możliwych czynności kwalifikowanych jako przygotowanie do zabójstwa obejmującego niemal każde działanie, o ile da się przypisać mu cel w postaci stworzenia warunków do podjęcia usiłowania. Do takich samych skutków prowadzi zarówno kupno noża kuchennego w celach domowych, jak i nabycie narzędzia w celu przyszłego zabójstwa — jedynym elementem różnicującym jest wewnętrzna treść zamiaru. Taki model wkracza w napięcie z zasadą proporcjonalności, rozumianą nie tylko jako ograniczenie do niezbędnego minimum ingerencji prawa karnego w sferę wolności jednostki, ale również jako wymóg spójności między zakresem penalizacji a stopniem zagrożenia dla chronionego dobra. Przygotowanie jako stadium działań wciąż odległe od urzeczywistnienia zagrożenia cechuje się strukturą ryzyka w wysokim stopniu hipotetyczną, niemającą jeszcze cech realności.

Istotnym problemem z punktu widzenia zasady proporcjonalności są również związane z tak szerokim ujęciem trudności dowodowe. Skoro materialnym wyróżnikiem czynu przygotowawczego nie jest jego obiektywny charakter, lecz ustalenie celu, który dopiero ma zostać osiągnięty, to odpowiedzialność karna konstruowana jest na podstawie przypisania sprawcy określonego zamiaru na etapie, którego treść faktyczna nie daje jeszcze dostatecznej możliwości odróżnienia zachowań prawnych od bezprawnych. w praktyce rodzi to ryzyko przesuwania środka ciężkości z rekonstrukcji faktów na ocenę motywacji, co staje w kolizji z zasadą określoności — ta bowiem wymaga, aby ustawowe znamiona pozwalały na przewidywalne i pewne rozróżnienie stanów dozwolonych i zakazanych.

Trudności te nie oznaczają, że penalizacja przygotowania do zabójstwa jako taka powinna być wyeliminowana. Wskazane problemy nie dotyczą samej idei ochrony dobra prawnego na przedpolu, lecz sposobu, w jaki została ona ukształtowana. Zasadnym wydaje się rozważenie takiej modyfikacji legislacyjnej, która prowadziłaby do węższego i bardziej zindywidualizowanego ujmowania czynności objętych karalnością na etapie przygotowania, zwłaszcza w odniesieniu do czynów o tak szerokiej stronie przedmiotowej jak zabójstwo. Rozwiązanie to mogłoby polegać na wskazaniu w przepisie art. 148 § 5 k.k. konkretnych czynności przygotowawczych objętych karalnością, co znacznie ograniczyłoby problematyczny zakres przedmiotowy przygotowania do zabójstwa. Wydaje się, że z perspektywy zasady określoności najbardziej słuszne byłoby ograniczenie karalności do wejścia w porozumienie, zbierania

informacji i sporządzenia planu działania. w tym przypadku ustalenie zamiaru sprawcy opiera się ściśle na podjętych czynnościach przygotowawczych, co nie tylko ułatwia postępowanie dowodowe, ale przede wszystkim wpływa na obiektywność ustaleń. Jednocześnie nie jest ono pozbawione wad – typizuje przygotowanie do zabójstwa jako *delictum sui generis,* co prowadzi do wyjścia na dalekiej przedpole ochrony dobra, a jednocześnie znacznie ogranicza tę ochronę, uniemożliwiając penalizację licznych potencjalnie niebezpiecznych czynności przygotowawczych tylko dlatego, że nie mieszą się w katalogu enumeratywnie wyliczonych czynności przygotowawczych.

Problemy związane z przyjęciem takiego sposobu typizacji uzasadniają poszukiwania innych rozwiązań w tym przedmiocie. Konieczne jest podjęcie próby ograniczenia strony przedmiotowej przygotowania do zabójstwa w inny sposób np. poprzez kryminalizację czynności przygotowawczych wyłącznie wobec określonych typów zabójstwa, co jest tematem rozważań zawartych w kolejnym rozdziale.

Rozdział III
Przygotowanie do zabójstwa w typach zmodyfikowanych

1. Przygotowanie w perspektywie znamion kwalifikowanych form zabójstwa

1.1. Znaczenie znamion kwalifikujących w stadium przygotowania do zabójstwa

Szeroki zakres możliwych do wykonania w ramach przygotowania czynności w połączeniu z koniecznością oparcia wniosku o działaniu w ramach stadium przygotowania na stronie podmiotowej czynu rodzi liczne wątpliwości co do możliwości faktycznego stosowania przepisów o karalności przygotowania do zabójstwa. Stąd też konieczne jest odniesienie omawianego przepisu do poszczególnych typów zabójstwa w celu zakreślenia możliwości jego stosowania w praktyce. Szczególne znamiona kwalifikowanych typów zabójstwa mogą znaleźć odzwierciedlenie w czynnościach przygotowawczych ułatwiając ustalenia w przedmiocie zamiaru popełnienia zabójstwa. Jednocześnie w przypadku przygotowania do form kwalifikowanych u organów ścigania pojawia się nie tylko obowiązek ustalenia, że sprawca działał w celu dokonania zabójstwa, ale także że swoją wolą od początku obejmował takie dokonanie takiej postaci zabójstwa, by wypełnione zostały znamiona kwalifikujące.

Oceny możliwości eliminacji wątpliwości pojawiających się na gruncie zasady określoności poprzez ograniczenie karalności przygotowania do niektórych lub wszystkich typów kwalifikowanych zabójstwa można dokonać w oparciu o dwie istotne okoliczności:

1. na jakim etapie pochodu przestępstwa dochodzi do pojawienia się znamion kwalifikujących dany czyn,
2. czy znamiona kwalifikujące mają taki charakter, że możliwe będzie ich ustalenie na etapie przygotowania.

W doktrynie przyjmuje się dwa rodzaje kwalifikowanych typów przestępstw: kwalifikowane przez następstwo (do znamion typu podstawowego dodaje się odpowiednie znamiona określające skutek przestępstwa) oraz kwalifikowane przez okoliczności (do znamion typu zabronionego dodaje się odpowiednie znamiona określające okoliczności[404]. w przypadku siedmiu typów kwalifikowanych zabójstwa zawartych w przepisach art. 148 § 2 pkt 1–4 oraz § 3 k.k. można zaproponować podział na 3 grupy w oparciu o czas pojawienia się w pochodzie

[404] J. Piórkowska-Flieger, *Spory wokół kwalifikowanych typów przestępstw*, [w:] red. A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger, *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, Lublin 2011, s. 269.

przestępstwa znamion kwalifikujących. Takie rozróżnienie pozwoli na dokładniejsze odniesienie się do przygotowania do tych typów zabójstwa.

1) Znamiona istniejące już na etapie przygotowania:
    a. Zabójstwo z motywacji zasługującej na szczególne potępienie,
    b. Zabójstwo kwalifikowane przez wcześniejsze prawomocne skazanie za przestępstwo zabójstwa,
    c. Zabójstwo w związku z wzięciem zakładnika,
    d. Zabójstwo w związku z rozbojem,
    e. Zabójstwo w związku ze zgwałceniem,
2) Znamiona powstające podczas realizacji znamion zabójstwa:
    a. Zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem,
    b. Zabójstwo z użyciem materiałów wybuchowych
3) Znamiona powstałe jako skutek dokonania zabójstwa:
    a. Zabójstwo funkcjonariusza publicznego,
    b. Zabójstwo jednym czynem więcej niż jednej osoby.

Moment pojawienia się znamienia kwalifikującego jest niezwykle istotny dla określenia czy możliwe jest wyprowadzenie wniosku o typie zabójstwa, do którego sprawca podjął czynności przygotowawcze, a jeżeli tak, to w jaki sposób, w oparciu o jakie okoliczności można o tych znamionach kwalifikujących wnioskować. To z kolei pozwoli na określenie czy na gruncie danego typu zabójstwa dochodzi do złagodzenia lub wyeliminowania niezgodności z zasadami określoności i proporcjonalności. Odmienność znamion poszczególnych form kwalifikowanych zabójstwa wymaga indywidualnej oceny w stosunku do każdej z nich.

1.2. Zabójstwo w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie

W ramach wskazanego podziału typów zabójstwa najwcześniej powstającym znamieniem jest motywacja zasługująca na szczególne potępienie. Ten typ zabójstwa został wyróżniony przez ustawodawcę jako kwalifikowany z uwagi na motywację, która w aspektach etyczno-moralnych i kryminologicznych zasługuje na szczególne potępienie. Jednocześnie prawodawca nie określa w sposób szczegółowy, jakie przypadki mieszczą się w zakresie tej formy kwalifikowanej, pozostawiając każdorazową ocenę judykaturze. w orzecznictwie wskazano, że szczególne potępienie występuje w sytuacjach zupełnie wyjątkowych, odbiegających od przeciętnych, jakkolwiek bardzo nagannych motywacji, budzących odruch odrazy, wywołujących

silne wzburzenie społeczne, determinujących potępienie ponad ramy przeciętnych reakcji negatywnych każdego człowieka[405].

W potocznym rozumieniu motywacja oznacza „to, co powoduje podjęcie jakichś działań lub decyzji, zachęta, bodziec, pobudka"[406]. Definicja ta prowadzi do wniosku, że należąca do strony podmiotowej motywacja pojawia się jeszcze przed podjęciem zamiaru, jest przyczyną zamiaru i podobnie jak on musi zostać ustalona, by określić czy doszło do przygotowania do zabójstwa oraz czy zamiar obejmował znamię kwalifikujące czy typ podstawowy zabójstwa. Podobnie jak o zamiarze o motywacji wnioskuje się na podstawie okoliczności strony przedmiotowej – okoliczności faktycznych towarzyszących czynnościom przygotowawczym oraz samych czynności przygotowawczych.

Konieczność ustaleń w przedmiocie motywacji wiąże się z szeregiem problemów. Najważniejszym z nich są trudności natury dowodowej. w ramach niniejszej pracy wskazywano już, że silne oparcie wnioskowania o zaistnieniu przygotowania do zabójstwa na stronie podmiotowej czynu rodzi wątpliwości na gruncie zasady określoności oraz proporcjonalności. w przypadku motywacji ulegają one pogłębieniu – motywacja nie jest nawet uznawana za element pochodu przestępstwa, pojawia się w umyśle sprawcy i nie przybiera zewnętrznego wymiaru. Uzależnianie odpowiedzialności karnej od motywacji rodzi zagrożenie naruszenia reguły *cogitationis poenam nemo patitur,* ponieważ nie wychodzi ona poza sferę myśli. w tym kontekście należy podkreślić, że sprawca czynności przygotowawczych nie będzie karany za samą motywację, ale za wykonane w oparciu o nią działania. Wątpliwości związane z tą kwestią będą więc tożsame w przypadku przygotowania, usiłowania i dokonania. Znamię motywacji zawsze budziło kontrowersje na gruncie zasady określoności. Oceniano, że nie jest ono sprecyzowane dokładnie i ściśle, a ponadto rodzi trudności dowodowej. Z uwagi na nieokreśloność tego znamienia postulowano nawet wykreślenie go z Kodeksu karnego[407]. Już na etapie tworzenia omawianego przepisu podnoszono brak kryteriów pozwalających organowi stosującemu prawo na ustalenie, których zabójców on dotyczy[408].

Brak ustawowej definicji motywacji skłonił doktrynę do podjęcia prób ustalenia treści tego znamienia. Zgodnie z jedną z koncepcji przedstawianych w doktrynie, motywację należy rozumieć jako „splot przeżyć psychicznych warunkujących decyzję popełnienia przestępstwa, pozwalający odpowiedzieć na pytanie, dlaczego sprawca tak, a nie inaczej zachował się w

[405] Wyrok SA w Krakowie z 4 grudnia 2012 r., II AKa 213/12, KZS 2013, nr 2, poz. 50.
[406] *Wielki słownik języka polskiego PWN*, t. II (H-N), red. S. Dubisz, Warszawa 2018, s. 966.
[407] M. Budyn, *Motywacja zasługująca na szczególne potępienie (próba analizy)*, Prok. i Pr. 2000, nr 9, s. 43.
[408] J. Kasprzycki, *Racje tworzenia typu kwalifikowanego przestępstwa zabójstwa*, Prok. i Pr. 2002, nr 9, s. 31.

określonych warunkach”[409]. Pojęcie „motywacja” zastąpiło występujące wcześniej w Kodeksie karnym określenie „niskie pobudki”. A. Zoll wskazuje, że chodzi o przypadki, w których w motywacji sprawcy występuje dodatkowy element czyniący decyzję dokonania zabójstwa szczególnie naganną[410]. Instrumenty psychologiczne ludzkiego działania występujące w strukturze motywacji zasługującej na szczególne potępienie w świetle norm moralnych są wyjątkowo odrażające, świadczą o demoralizacji danej jednostki, lekceważeniu przez nią norm prawnych i zasad współżycia społecznego[411]. w przypadku tego znamienia następuje konieczność stopniowania naganności przeżyć psychicznych. Większość zabójstw wiąże się z wyrządzeniem zła, co spotyka się ze społeczną dezaprobatą i potępieniem sprawcy, należy zatem ocenić, czy w przypadku danego czynu potępienie to jest szczególne. Konieczne jest wskazanie elementu radykalnie zwiększającego naganność konkretnego zachowania. Działanie sprawcy musi wynikać z takich motywów, które ze względu na cel uzasadniający popełnienie zabójstwa w sposób rażący odbiegać będą od i tak już naruszonego wzorca postępowania, a które w rozstrzygnięciu sądowym muszą być należycie wyeksponowane i uzasadnione[412].

Przywołać należy również sytuację zabójstwa z błahego powodu albo całkowicie bez powodu – w tym przypadku właśnie rażące ubóstwo motywacyjne towarzyszące unicestwieniu niezwykle ważnego dobra prawnego będzie świadczyło o konieczności szczególnego potępienia danego zachowania[413]. Choć kwestią kontrowersyjną pozostaje uznanie zabójstwa popełnionego bez motywacji za czyn kwalifikowany z art. 148 § 2 pkt. 3 k.k., to zgodzić należy się w tym zakresie z uzasadnieniem wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26 lipca 2001 r.[414], w którym wskazano, że „wyrażana brutalnym działaniem pogarda dla najwyższej wartości, jaką jest ludzkie życie, jedynie dla wyżycia się bądź tylko dla wywołania podziwu lub swoistego uznania u swych kolegów jest zachowaniem nagannym, wywołującym oburzenie społeczne”.

Doktryna i orzecznictwo wskazują, że jako zabójstwo w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie powinno być traktowane zrealizowanie zlecenia zabójstwa (art. 148 § 2 pkt 3 k.k.)[415]. Zatem ten typ kwalifikowany będzie zachodził za każdym razem, w

[409] R. Kokot, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 959; podobnie: M. Tarnawski, Z *problematyki motywacji sprawcy zabójstwa pod wpływem silnego wzburzenia (Art. 148 § 2 k.k.)*, RPEiS 1981, nr 2, s. 179.
[410] A. Zoll, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 297.
[411] S. Pikulski, *Zabójstwa kwalifikowane w polskim kodeksie karnym z 1997 r.*, SPu 2012, nr 15, s. 15.
[412] R. Kokot, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 960.
[413] Wyrok SA w Krakowie z 16 stycznia 2002 r., II AKa 308/01, KZS 2002, Nr 2, poz. 32. Inaczej wyrok SA w Katowicach z 29 stycznia 2004 r., II AKa 303/03, Prok. i Pr. – wkł. 2005,Nr 4, poz. 11.
[414] Wyrok SA w Lublinie z 26 lipca 2001 r., II Aka 94/01, Prok. i Pr. 2002, nr 1, poz. 22.
[415] K. Wiak, *Komentarz do art. 148 k.k.,* dz. cyt., s. 1147; wyrok SA w Krakowie z 16 stycznia 2002 r., II AKa 308/01, KZS 2020, Nr 2, poz. 32.

którym zleceniobiorca przejdzie do realizacji znamion zabójstwa (już w stadium przygotowania), nawet jeżeli nie było to objęte bezpośrednim zamiarem zleceniodawcy.

Wyjątkowo naganny charakter motywacji sprawcy stanowi – w świetle zasady proporcjonalności – uzasadnienie dla przesunięcia granicy karalności na etap przedpola naruszenia dobra prawnego. Ochrona życia, co prawda, nie może być uzależniana od motywacji sprawcy, jednak powstrzymanie działań podejmowanych bez jakiegokolwiek usprawiedliwienia, nacechowanych moralną dezaprobatą i społecznym potępieniem, może uzasadniać wcześniejszą ingerencję prawa karnego w sferę wolności jednostki.

W praktyce ocena omawianego znamienia jest pozostawiona sądom. Sąd orzekając w konkretnej sprawie musi nie tylko ustalić, czy dana motywacja rzeczywiście wystąpiła, ale też ocenić czy ustalona motywacja faktycznie zasługuje na szczególe potępienie. w doktrynie prawa karnego słusznie podnosi się, że dowolność oceny wywołuje poważne obawy, ponieważ granica między zabójstwem w typie podstawowym i kwalifikowanym jest tak płynna, jak granica między motywacją zasługującą na potępienie, a motywacją zasługującą na szczególne potępienie[416]. Analizując wyroki polskich sądów można wskazać na przykładowe motywacje, które uznano za zasługujące na szczególne potępienie, przy czym należy zaznaczyć, że znamię to musi zawsze zostać ocenione w oparciu o konkretny przypadek. Wyróżnić można m.in. zabójstwo popełnione z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej[417]. Jest to zasadne, gdy sprawca realizuje cel osiągnięcia zysku w związku z rozbojem, ale też w każdym innym przypadku zabójstwa motywowanego szczególnie naganną chęcią uzyskania korzyści majątkowych, np. zabójstwo na zlecenie czy w celu pozbycia się konkurenta na intratne zlecenie. Przykład stanowi również zabójstwo z żądzy zemsty, szczególnie gdy istnieje rażąca dysproporcja między zachowaniem ofiary, wywołującym po stronie sprawcy chęć odwetu, a charakterem i skutkami jego działań lub gdy ofiarą zabójstwa nie jest osoba, na której sprawca chce się zemścić, ale ktoś inny, wybrany celowo, np. jej osoba najbliższa[418]. Na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r. za „niską pobudkę" powszechnie uznawana była zazdrość prowadząca do zabójstwa, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie była ona usprawiedliwiona uczuciem miłości[419]. Ta linia orzecznicza utrzymana została pod rządami aktualnego Kodeksu karnego[420]. Kolejnym przykładem jest nieusprawiedliwiona pogarda i niechęć wobec drugiego człowieka, szczególnie gdy jej źródłem

[416] M. Bryła, *Zabójstwo ciężkie w polskim kodeksie karnym*, Prok. i Pr. 2001, nr 3, s. 68.
[417] Postanowienie SN z 1 marca 2006 r., V KK 184/05, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 466; postanowienie SN z 31 października 2017 r., V K 109/17, Legalis nr 1692548.
[418] Postanowienie SN z 29 maja 2003 r., III KK 74.03, Legalis.
[419] Wyrok SN z 16 listopada 1973 r., II KR 158/73, OSNKW 1974, nr 4, poz. 63.
[420] Zob. postanowienie SN z 10 sierpnia 2005 r., III K 297/04, OSNwSK 2005, nr 1, poz. 1513.

jest odmienność ofiary od sprawcy związana z jej statusem społecznym, sytuacją życiową, pochodzeniem, nienawiścią na tle rasowym, religijnym bądź odmienną orientacją seksualną[421]. Podobnie ocenianie są zabójstwa popełnione na tle seksualnym, zabójstwo świadka w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej[422], chęć uniknięcia odpowiedzialności życiowej, np. w związku z niezamierzonym ojcostwem[423] czy zabójstwo z żądzy zabijania, gdy głównym powodem podawanym przez sprawcę jest chęć ujrzenia śmierci człowieka[424].

O ile samo rozumienie pojęcia motywacji zasługującej na szczególne potępienie nie budzi obecnie większych wątpliwości, ponieważ zostało wypracowane przez judykaturę, to nadal problematyczne pozostaje zagadnienie sposobu ustalania motywacji. w tym zakresie zgodzić należy się z tezą wskazywaną przez M. Budyn-Kulik, która podnosi, że problemem nie jest treść oceny motywacji sprawcy, jej zakwalifikowanie jako zasługującej na szczególne potępienie, ale samo zrekonstruowanie motywacji rozumianej jako procesy decyzyjne, którego należy dokonać jeszcze przed jej ocenieniem[425]. Wnioskowanie w przedmiocie motywacji wyłącznie w oparciu o okoliczności obiektywne, które mają charakter pośredni nie tworzy pełnego obrazu procesu decyzyjnego, jaki zachodził u sprawcy i leżących u jego podstawy przyczyn. Wnioskowanie na podstawie okoliczności popełnienia czynu, zeznań świadków, nawet badań psychologicznych jest obarczone błędem interpretacji przez pryzmat oczekiwań, nastawień, postaw interpretującego[426]. Jedynym bezpośrednim źródłem, które pozwala na ustalenie motywacji jest sam sprawca, jego wyjaśnienia w przedmiocie przyczyn, dla których zdecydował o podjęciu działania w kierunku popełnienia czynu. Wyjaśnienia te nie mogą być jednak oceniane jako w pełni wiarygodne źródło wiedzy, zarówno organ procesowy, jak i sąd, mają obowiązek traktowania wyjaśnień oskarżonego z wyjątkową ostrożnością. Rozwiązaniem dla problemu ustalania motywacji ma być korzystanie z opinii biegłych psychologów[427]. Ta propozycja opiera się na twierdzeniu, że dla ustalenia motywacji sprawcy konieczna jest wiedza specjalistyczna, której sąd nie posiada. Z pewnością ustalenie motywów działania nie jest rzeczą małej wagi, jednak wydaje się, że przy odpowiednim zgromadzeniu materiału dowodowego w przedmiocie sytuacji życiowej sprawcy, jego poglądów, stosunku do pokrzywdzonego, statusu majątkowego i innych istotnych w danym przypadku okoliczności faktycznych sąd jest w stanie

[421] Wyrok SA w Łodzi z 9 lutego 2006 r., II Aka 236/05, Prok. i Pr. (wkł.) 2007, nr 5, poz. 40.
[422] Wyrok SA w Katowicach z 23 marca 2006 r., II Aka 14/06, OSA w Katowicach 2006, nr 3, poz. 11.
[423] Postanowienie SN z 10 sierpnia 2005 r., III KK 297/04, OSNwSK, nr 1, poz. 1513.
[424] Wyrok SA w Krakowie z 16 stycznia 2006 r., II Aka 308/01, KZS 2002, nr 2, poz. 32.
[425] M. Budyn-Kulik, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2017 r., II KK 14/16*, CPKiNP 2017, nr 3, s. 178.
[426] M. Budyn-Kulik*, Pozbawienie praw publicznych*, [w:] red. P. Daniluk, *Środki karne, przepadek i środki kompensacyjne w znowelizowanym Kodeksie karnym*, Warszawa 2017, s. 308.
[427] M. Budyn-Kulik, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2017 r., II KK 14/16*, dz. cyt., s. 178.

samodzielnie je ustalić. Korzystanie z opinii biegłych w tym zakresie powinno ograniczać się do spraw, w których ustalenie zamiaru w oparciu o wskazane okoliczności oraz doświadczenie życiowe sądu okazuje się niemożliwe.

Analiza motywacji sprawcy będzie przebiegać w ten sam sposób niezależnie od formy stadialnej, w jakiej popełniono czyn zabroniony. Zatem problemy z ustaleniem znamienia kwalifikującego będą niezmienne przez cały okres pochodu przestępstwa. Trudności, związane z ustaleniem motywacji sprawcy wydają się tożsame do wątpliwości istniejących na gruncie konieczności ustalenia zamiaru sprawcy. Wątpliwości te przemawiają przeciwko penalizacji przygotowania do przedmiotowego typu czynu zabronionego – prowadzą do pogłębienia trudności dowodowych i niezgodności omawianego unormowania z zasadą określoności. Konieczność ustalenia nie tylko zamiaru sprawcy, ale też jego motywacji będzie stanowiła dodatkowe utrudnienie dla organów ścigania, które mogą rezygnować z czynności dążących do określenia znamienia kwalifikującego i formułować zarzuty w oparciu o typ podstawowy zabójstwa.

Jednocześnie szczególnie negatywna ocena tej okoliczności kwalifikującej uzasadnia jej penalizację na gruncie zasady proporcjonalności. Kolejną zaletą jest okoliczność istnienia znamienia kwalifikującego już w momencie podejmowania czynności przygotowawczych, co ułatwia jej ustalenie na podstawie działania sprawcy w ramach stadium przygotowania. Co więcej, motywacja zasługująca na szczególne potępienie może być na tyle jawna i rażąca, że ułatwi ustalenie zamiaru sprawcy. Jako przykład takiej sytuacji można wskazać podejmowanie w ramach przygotowania do zabójstwa działania osoby, która wielokrotnie jawnie wypowiadała się o konieczności pozbycia się jakiejś grupy etnicznej.

Omawiając stronę podmiotową zabójstwa popełnionego w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie, należy zwrócić uwagę na wyrok Sądu Najwyższego z 23 maja 2003 r.[428], w którym wskazano, że niemożliwe jest popełnienie zabójstwa z motywacji zasługującej na szczególne potępienie w zamiarze ewentualnym, ponieważ wyklucza to istnienie szczególnego motywu leżącego u podstaw zabójstwa. Stanowisko to słusznie spotkało się z szeroką krytyką doktryny, wskazującej, że motywacja zasługująca na szczególne potępienie może istnieć zarówno w przypadku zamiaru bezpośredniego, jak i ewentualnego[429]. Doktryna raczej jednomyślnie opowiada się za możliwością popełnienia zabójstwa z motywacji zasługującej na szczególne potępienie wyłącznie zamiarem bezpośrednim, natomiast w orzecznictwie

[428] Wyrok SN z 23 maja 2003 r., WA 24/03, OSNwSK 2003, nr 1, poz. 1092.
[429] Tak m.in.: K. Daszkiewicz, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 72; S. Pikulski, *Zabójstwo (typ podstawowy, typy kwalifikowane, zabójstwo z afektu)*, dz. cyt., s. 58; R. Kokot, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 964; M. Królikowski, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2023, dz. cyt., s. 281; A. Zoll, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 285.

wypowiadane są w tym zakresie dwa sprzeczne poglądy i żaden z nich nie ma charakteru dominującego[430].

Przygotowanie w omawianym przypadku może wystąpić wyłącznie w zamiarze bezpośrednim. Motywacja zasługująca na szczególne potępienie jest konstytutywnym elementem tego zamiaru, a jednocześnie przyczyną jego powstania. Motywacja kształtuje się w świadomości sprawcy, w jego sferze psychicznej, jeszcze przed podjęciem zamiaru popełnienia czynu zabronionego i to ona determinuje jego treść. Z tego względu nie jest możliwe, aby sprawca, który obejmuje swoim zamiarem jedynie dokonanie zabójstwa w typie podstawowym, popełnił przygotowanie do zabójstwa kwalifikowanego ze względu na motywację zasługującą na szczególne potępienie. Wymóg istnienia u sprawcy przygotowania zamiaru bezpośredniego oznacza konieczność obejmowania zamiarem wszystkich znamion typu kwalifikowanego, w tym także szczególnie nagannej motywacji leżącej u podstaw planowanego czynu.

W świadomości sprawcy działającego w ramach stadium przygotowania do zabójstwa obecna musi być motywacja stanowiąca impuls do powstania zamiaru dokonania zabójstwa, ale nie jej normatywna ocena. Nie musi zdawać sobie sprawy, że podejmuje działania z motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Oceny tej dokonuje sąd, w oparciu o przyjęte w orzecznictwie i doktrynie kryteria, a na podstawie okoliczności faktycznych danej sprawy. Niemniej, motywacja sprawcy, już w momencie podejmowania czynności przygotowawczych, musi posiadać taki charakter, który w świetle obowiązujących norm moralnych i prawnych uzasadnia jej zakwalifikowanie jako szczególnie nagannej. Tylko wówczas możliwe jest przypisanie odpowiedzialności karnej za przygotowanie do zabójstwa w omawianym typie kwalifikowanym.

Takie ujęcie strony podmiotowej koresponduje z konstytucyjną zasadą proporcjonalności oraz z zasadą określoności prawa karnego. w przypadku omawianego typu zabójstwa już na etapie przedpola naruszenia dobra prawnego ujawnia się szczególnie wysoki stopień naganności zachowania sprawcy. Uzasadnia to pogłębioną ingerencję organów państwa w sferę praw i wolności obywatelskich, z którą wiąże się kryminalizacja działań podejmowanych w stadium przygotowania do zabójstwa.

[430] Na kwestię tę słusznie zwraca uwagę K. Janczukowicz, *Motywacja zasługująca na szczególne potępienie a rodzaj zamiaru*, LEX 2019, wskazując, że jej rozwiązanie nie pozostaje bez wpływu na możliwość kwalifikacji prawnej zachowania sprawców czynów zabronionych.

1.3. Zabójstwo kwalifikowane przez wcześniejsze prawomocne skazanie za przestępstwo zabójstwa

Kolejną z form kwalifikowanych, w przypadku której znamię kwalifikujące istnieje już na etapie przygotowania jest przewidziane w art. 148 § 3 k.k. zaostrzenie odpowiedzialności wobec sprawcy, który był już wcześniej prawomocnie skazany za przestępstwo zabójstwa[431]. w stanie prawnym obowiązującym przed penalizacją przygotowania do zabójstwa bez znaczenia była forma stadialna i zjawiskowa popełnionego przestępstwa[432]. Argumentacja stojąca za tym stanowiskiem wskazuje, że pozostaje ono aktualne w stosunku do przygotowania. Określenie „wcześniejszego czynu" jako „zabójstwo" oznacza jego sprawstwo bez względu na formę stadialną lub zjawiskową[433]. Użycie zwrotu „prawomocnie skazany za dokonanie zabójstwa" eliminowałoby możliwość stosowania tej formy kwalifikowanej do sprawcy, który został prawomocnie skazany za przygotowanie lub usiłowanie zabójstwa.

Dyspozycja omawianego przepisu obejmuje zabójstwo w typie podstawowym i kwalifikowanym, wyłączone są natomiast czyny popełnione w formie nieumyślnej[434]. Wątpliwości wzbudza kwestia wcześniejszego prawomocnego skazania za przestępstwo uprzywilejowane. Za wyłączeniem możliwości przyjęcia kwalifikacji z art. 148 § 3 k.k. opowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z 22 listopada 2002 r.[435], a następnie potwierdził ten pogląd w wyroku z 19 listopada 2008 r.[436] Należy jednak podkreślić, że ustawodawca nie przewiduje w tym zakresie żadnych ograniczeń, w związku z czym część doktryny opowiada się za stanowiskiem przeciwnym do poglądu Sądu Najwyższego[437]. Jakkolwiek za słuszny z punktu widzenia celowości

---

[431] w doktrynie prawa karnego istnieje spór co do statusu tej postaci zabójstwa: część autorów opowiada się za traktowaniem jej jako kwalifikowanej postaci zabójstwa (tak m.in. K. Daszkiewicz, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 85), część natomiast przyjmuje, że jest ono szczególną postacią recydywy (m.in. A. Zoll, *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] red. A. Zoll, *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, *Komentarz do art. 117–277 k.k.*, Kraków 1999). Szeroko na ten temat wypowiedział się J. Wyrembak, *Uprzednie skazanie za zabójstwo jako przesłanka odpowiedzialności z art. 148 § 3 k.k.*, PiP 2007, nr 11, s. 59 i n. Na potrzeby niniejszej pracy przyjęto, że jest ono formą kwalifikowaną zabójstwa.

[432] S. Pikulski, *Zabójstwo (typ podstawowy, typy kwalifikowane, zabójstwo z afektu)*, dz. cyt., s. 61; wyrok SA we Wrocławiu z 25 października 2016 r., II AKa 252/16, Legalis nr 1576332.

[433] Wyrok SA we Wrocławiu z 25 października 2016 r., II AKa 252/16, Legalis nr 1576332.

[434] Tak: Ł. Pohl, *Zabójstwo wykonane przez sprawcę prawomocnie skazanego wcześniej za zabójstwo*, [w:] Ł. Pohl, *Zabójstwa kwalifikowane w Kodeksie karnym z 1997 r. Naukowa i sądowa wykładnia znamion kwalifikujących*, Warszawa 2018, s. 185, gdzie przeprowadzono podsumowanie poglądów doktryny w tym zakresie. Odmiennie: K. Daszkiewicz, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 85; R. Kokot, *Zabójstwo kwalifikowane*, AUW.P 2001, nr 2332, s. 229 i n.

[435] Uchwała SN z 22 listopada 2002 r., II KZP 41/02, OSNKW 2003, nr 1–2, poz. 4.

[436] Wyrok SN z 19 listopada 2008 r., V KK 74/08, OSNKW 2009, nr 3, poz. 21.

[437] B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 234–235; R. Kokot, *Zabójstwo kwalifikowane*, dz. cyt., s. 229 i n.; M. Królikowski, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2023, dz. cyt., s. 265–266; S. Pikulski, *Zabójstwo (typ podstawowy, typy kwalifikowane, zabójstwo z afektu)*, dz. cyt., s. 61; K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 1150.

art. 148 § 3 k.k. można uznawać wyrażony przez Sąd Najwyższy pogląd, nie można nie zauważyć, że jest on sprzeczny z wykładnią gramatyczną powołanego przepisu.

Z omawianego unormowania nie wynika czy prawomocne skazanie musi istnieć od początku pochodu przestępstwa, czy też wystarczające jest by sprawca był prawomocnie skazany w momencie dokonania. w przypadku przestępstwa dokonanego prawomocne skazanie musi istnieć najpóźniej w momencie zabijania. Inaczej będzie wyglądać to przy przygotowaniu. Sprawca w czasie przygotowania powinien obejmować zamiarem wszystkie znamiona czynu zabronionego, w tym okoliczność, że jest już prawomocnie skazany za zabójstwo. Dla poniesienia odpowiedzialności karnej za przygotowanie do tego typu zabójstwa konieczne jest zatem istnienie prawomocnego skazania za zabójstwo już w momencie podejmowania czynności przygotowawczych. Takie ukształtowanie omawianego unormowania prowadzi do sytuacji, w której sprawca przygotowujący się do zabójstwa w typie podstawowym, może odpowiadać za usiłowanie lub dokonanie za zabójstwo w typie kwalifikowanym, jeśli do uprawomocnienia wyroku skazującego dojdzie już po zakończeniu czynności przygotowawczych.

Odrębną kwestią pozostaje możliwość skazania za przygotowanie do zabójstwa kwalifikowanego przez wcześniejsze prawomocne skazanie za przestępstwo zabójstwa w przypadku, gdy sprawca nie obejmuje świadomością faktu, że został za zabójstwo prawomocnie skazany. Przygotowanie może być popełnione wyłącznie z zamiarem bezpośrednim. Oznacza to, że sprawca musi rozpoznawać, że realizuje konkretne znamiona czynu zabronionego, ma świadomość, że właśnie podejmuje aktywność odpowiadającą ustawowemu opisowi. Jednocześnie mając wiedzę, że realizuje znamię zawierające charakterystykę czynności czasownikowej, realizacji tej nie przerywa, mimo możliwości odmiennego zachowania[438]. Nieodłącznym warunkiem zamiaru bezpośredniego jest świadomość sprawcy co do wypełniania znamion konkretnego czynu zabronionego. Stąd też nie jest możliwe popełnienie przez sprawcę przygotowania do omawianego typu przestępstwa, jeśli nie jest świadomy prawomocnego skazania za zabójstwo, nawet w sytuacji, gdy takie prawomocne skazanie istniało w momencie podejmowania czynności przygotowawczych.

Istotne znaczenie dla zaistnienia wskazanego przestępstwa ma kwestia zatarcia skazania (art. 107 k.k.). w przepisie wskazano, że forma kwalifikowana zachodzi, jeżeli doszło do ponownego zabójstwa po wcześniejszym prawomocnym skazaniu za zabójstwo. w myśl art. 106 k.k., z chwilą zatarcia skazanie uznaje się za niebyłe, a wpis o skazaniu jest usuwany z rejestru. Tym samym zatarcie skazania powoduje brak możliwości zakwalifikowania popełnionego

[438] J. Giezek, *Świadomość sprawcy czynu zabronionego*, Warszawa 2013, s. 185–186.

zabójstwa jako czyn kwalifikowany na podstawie omawianego przepisu. „Skazanie" będzie oznaczać zarówno wyrok skazujący na karę o określonej wysokości, jak też wyrok, w którym odstąpiono od wymierzenia kary[439].

Czynności przygotowawcze do tego typu zabójstwa nie będą się różnić od tych podejmowanych w przypadku zabójstwa w typie podstawowym. Znamię kwalifikujące zaistniało jeszcze przed ich podjęciem, a zatem nie ma wpływu na ich kształt i charakter. Jednocześnie znamię to ma charakter całkowicie obiektywny – jego istnienie zostało formalnie udokumentowane w prawomocnym wyroku. Do przygotowania do zabójstwa w omawianym typie odnosić się więc będą wszystkie problemy dotyczące typu podstawowego. Z drugiej strony dla organu procesowego znacznym udogodnieniem ułatwiającym postawienie zarzutu w oparciu o przepis art. 148 § 3 k.k. będzie brak konieczności uszczegóławiania ustalonego zamiaru sprawcy o znamię kwalifikujące.

Omawiany typ zabójstwa jest wyjątkiem w przedmiocie możliwości stosowania przepisów o przyjęciu zlecenia zabójstwa. w doktrynie wskazuje się, że w wyniku zlecenia zabójstwa zamiar powstały u zleceniobiorcy może również obejmować zabójstwo w typie kwalifikowanym[440]. w przypadku zabójstwa przez osobę, która była już wcześniej prawomocnie skazana za zabójstwo znamię kwalifikowane istnieje obiektywnie niezależnie od woli zleceniodawcy i zleceniobiorcy. Nie jest objęte zamiarem zleceniobiorcy, a zatem jego powstanie nie będzie możliwe w wyniku zlecenia go. Zlecenie w takim przypadku musiałoby wyglądać następująco: zabij dowolną osobę, a po uprawomocnieniu skazania zabij kolejną. Jakkolwiek nie można wykluczyć takiej treści zlecenia zabójstwa, podkreślić należy jego absurdalności i bezcelowość.

1.4. Zabójstwo w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem

Przygotowanie do zabójstwa w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem, podobnie jak wcześniej omawiane typy zabójstwa, wymaga określenia miejsca w pochodzie przestępstwa, w którym dochodzi do powstania znamienia kwalifikującego. Ta forma kwalifikowana jest przez związek zabójstwa z innym czynem zabronionym: wzięciem zakładnika, zgwałceniem lub rozwojem. Zatem także w tym przypadku do organów ścigania będzie należało ustalenie „podwójnego zamiaru" sprawcy – swoją świadomością i wolą musi on obejmować nie tylko samo zabójstwo, ale także czyn zabroniony, z którym jest powiązane. Charakter tego typu zabójstwa nie wyklucza zlecenie go, jednak jedynie w sytuacji gdy zlecenie

[439] B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 236.
[440] R. Kokot, *Komentarz do art. 148a k.k.*, dz. cyt., s. 991; K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 1158.

obejmuje nie tylko zabójstwo ale także popełnienie przestępstwa pomocniczego. Na gruncie omawianego przepisu konieczne jest odniesienie do omawianych już zagadnień momentu ujawnienia się znamienia kwalifikującego w pochodzie przestępstwa oraz możliwości wnioskowania o znamieniu kwalifikującym na podstawie czynności przygotowawczych, a dodatkowo niezbędna jest analiza związku między zabójstwem a wzięciem zakładnika, zgwałceniem lub rozbojem.

1.4.1. Znaczenie związku między zabójstwem a czynami powiązanymi dla oceny karalności przygotowania

Ustalenie związku jaki musi istnieć pomiędzy zabójstwem a czynami powiązanymi jest konieczne dla oceny możliwości stosowania przepisów o penalizacji przygotowania na gruncie omawianego typu kwalifikowanego. Wynika to z wymogów stawianych przez zasadę określoności prawa karnego. Z uwagi na istnienie wskazanego związku organy ścigania muszą dokonać podwójnych ustaleń w przedmiocie zamiaru, który musi obejmować wolę popełnienia zabójstwa i jednego z przestępstw powiązanych.

Ustawodawca nie wprowadził ograniczeń uściślających stopień relacji, jaka powinna istnieć między zabójstwem a wskazanymi przestępstwami[441]. Z tego względu związek ten należy rozumieć szeroko – zarówno w znaczeniu podmiotowym, jak i przedmiotowym. Chodzi tutaj nie tylko o powiązanie przyczynowo-skutkowe, ale o każdy rodzaj związku o charakterze funkcjonalnym[442]. Jak wskazuje judykatura, przy istnieniu wymaganego powiązania omawiana forma kwalifikowana zabójstwa ma zastosowanie również w sytuacjach, gdy nie zachodzi jedność miejsca i czasu popełnienia obu przestępstw[443].

Pojęcie „związek" zakłada istnienie powiązania funkcjonalnego między zabójstwem a innym przestępstwem, przy czym nie musi on mieć powiązania przyczynowo-skutkowego[444]. Doktryna wskazuje, że takie powiązanie będzie zachodzić, gdy oba zachowania łączy osoba ofiary, ale także wówczas, gdy każde z przestępstw jest skierowane przeciwko dobru prawnemu innej osoby [445] – tak będzie w przypadku zabójstwa ochroniarza osoby uprowadzanej

[441] K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 1145.
[442] J. Kasprzycki, *Zabójstwa kwalifikowane*, CPKiNP 1999, nr 2, s. 129; tak też: R. Kokot, *Zabójstwo kwalifikowane*, dz. cyt., s. 174.
[443] Wyrok SA w Lublinie z 28 czerwca 2004 r., II AKa 142/04, Prok. i Pr. 2005, nr 3, poz. 16.
[444] Postanowienie SN z 6 kwietnia 2005 r., V KK 370/04, OSNKW 2005, nr 5, poz. 47; podobnie: wyrok SA w Łodzi z 9 lutego 2006 r., II Aka 236/05, Prok. i Pr. 2007, nr 5, poz. 41. w przedmiocie charakteru związku można spotkać się z poglądem, iż dopóki związek istnieje, jego rodzaj jest obojętny. Tak: L. Wojdyła, *Zabójstwo w prawie karnym*, [w:] red. M. Kobak, J. Strojny, *Studencka konferencja naukowa – czerwiec 2013*, nr 3, Rzeszów-Przemyśl 2013, s. 827
[445] Na taką interpretację pojęcia „związek" wskazują sami autorzy omawianego unormowania, zob. K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 146.

(zakładnika). Za związek należy uznać wszelką łączność podmiotową lub przedmiotową obu przestępstw[446], przy czym nie musi zachodzić jedność miejsca i czasu popełnienia zabójstwa oraz wzięcia zakładnika[447]. Sprawcą tego typu zabójstwa kwalifikowanego może być zbójca lub osoba z nim współdziałająca[448]. Jak wskazuje doktryna, upływ czasu między popełnieniem zabójstwa a przestępstwem pozostającym w związku nie stanowi przeszkody do przyjęcia zabójstwa kwalifikowanego, o ile związek funkcjonalny między czynami nie budzi wątpliwości[449]. Zabójstwo może poprzedzać realizację innego znamienia, jak również następować po nim. Prowadzi to do wniosku, że znamię kwalifikujące może pojawić się w dowolnym momencie pochodu przestępstwa.

Naruszenie normy sankcjonowanej musi polegać na realizacji przez sprawcę wszystkich znamion typu czynu zabronionego, składających się na jego ustawową określoność, a zatem sprawcą omawianego zabójstwa kwalifikowanego może być wyłącznie sprawca przestępstwa znajdującego się z nim w związku[450]. Ewentualny współsprawca sukcesywny poniesie odpowiedzialność tylko za tę część zachowania, która nastąpiła po jego przyłączeniu się do akcji przestępczej, i w takim zakresie, w jakim miał możliwość wniesienia własnego wkładu w realizację znamion z art. 148 § 2 pkt 2 k.k.[451]

Omawiany związek może mieć charakter jedno- lub wieloczynowy. Związek jednoczynowy ma miejsce w sytuacji, w której ofiarą zabójstwa jest jednocześnie pokrzywdzony przestępstwem pozostającym w związku i przy spełnieniu przesłanek umożliwiających przyjęcie jednego czynu sprawcy mimo różnorodnych skutków[452]. w tym przypadku odzwierciedlenie charakteru i treści związku wymaga posłużenia się konstrukcją kumulatywnego zbiegu przepisów[453]. Związek wieloczynowy prowadzi do realnego zbiegu przestępstw, a zatem sprawca poza odpowiedzialnością za zabójstwo kwalifikowane poniesie również odrębną odpowiedzialność za przestępstwo pozostające z nim w związku[454].

---

[446] Wyrok SA w Krakowie z 16 lutego 2000 r., II AKa 5/00, KZS 2000, nr 3, poz. 31.
[447] Wyrok SA w Lublinie z 28 czerwca 2004 r., II Aka 142/04, Prok. i Pr. 2005, nr 3, poz. 16.
[448] Tak m.in.: A. Zoll, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu* [w:] dz. cyt,, s. 276; M. Królikowski, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2023, dz. cyt., s. 280. Stanowisko takie wyraża również Ł. Pohl, *Zabójstwo w związku z rozbojem*, [w:] red. Ł. Pohl, *Zabójstwa kwalifikowane w Kodeksie karnym z 1997 r. Naukowa i sądowa wykładnia znamion kwalifikujących*, Warszawa 2018 r., s. 21–22, gdzie wskazuje, że pojęcia związku nie można ograniczyć do wykładni językowej, ponieważ prowadzi to do nieracjonalnych rezultatów, m.in. przyjęcia, że zabójstwo w związku z rozbojem popełnia ofiara rozboju działająca w ramach obrony koniecznej.
[449] R. Kokot, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 956.
[450] M. Królikowski, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2023, dz. cyt., s. 279.
[451] R. Kokot, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 957.
[452] Wyrok SA w Lublinie z 18 listopada 2004 r., II Aka 314/04, Prok. i Pr. 2005, nr 7–8, poz. 24.
[453] O. Górniok, *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] O. Górniok, S. Hoc, S.M. Przyjemski, *Kodeks karny*, t. 3, Warszawa 2001, s. 92.
[454] Wyrok SA w Lublinie z 28 czerwca 2004 r., II Aka 142/04, Prok. i Pr. 2005, nr 3, poz. 16.

W przypadku popełnienia zabójstwa w związku z innym przestępstwem nie ma znaczenia jego forma stadialna – karalne przygotowanie, usiłowanie czy też dokonanie. Wniosek ten wynika z faktu, że w art. 148 § 2 pkt 2 k.k. wymienione zostały nazwy doktrynalne przestępstw[455]. Podobnie bez znaczenia pozostaje forma zjawiskowa (sprawstwo, podżeganie, pomocnictwo). w związku z przepisem art. 148 § 5 k.k. karalne pozostają wszystkie formy stadialne zabójstwa wskazanego w art. 148 § 2 pkt 2 k.k., zatem możliwe konfiguracje powiązanych czynów zabronionych wyglądają następująco:

a. przygotowanie do zabójstwa w związku z dokonaniem czynu powiązanego,
b. przygotowanie do zabójstwa w związku z usiłowaniem czynu powiązanego,
c. przygotowanie do zabójstwa w związku z karalnym przygotowaniem czynu powiązanego,
d. usiłowanie zabójstwa w związku z dokonaniem czynu powiązanego,
e. usiłowanie zabójstwa w związku z usiłowaniem czynu powiązanego,
f. usiłowanie zabójstwa w związku z karalnym przygotowaniem do czynu powiązanego,
g. dokonanie zabójstwa w związku z dokonaniem czynu powiązanego,
h. dokonanie zabójstwa w związku z usiłowaniem czynu powiązanego,
i. dokonanie zabójstwa w związku z karalnym przygotowaniem do czynu powiązanego.

Dla niniejszej pracy istotne będą trzy pierwsze pozycje powyższego wyliczenia.

Złożony charakter omawianego typu zabójstwa wynika z faktu, iż jego znamiona obejmują dwa czyny zabronione – zabójstwo oraz, odpowiednio, wzięcie zakładnika, zgwałcenie lub rozbój. Jak podkreślił Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 14 kwietnia 2013 r.[456], związek warunkowany jest przez elementy o charakterze motywacyjnym, nie chronologicznym. Zabójstwo w zbiegu z konkretnym przestępstwem musi pełnić funkcję instrumentalną, być środkiem służącym do osiągnięcia określonego celu, który może zaktualizować się przed, ale i po realizacji znamion zabójstwa[457]. Ta okoliczność bez wątpliwości świadczy o tym, że sprawca działając w ramach przygotowania ma zamiar obejmujący zabójstwo i przestępstwo powiązane, a jego celem jest nie tylko popełnienie zabójstwa, ale też powiązanego czynu zabronionego, stąd też warunki, które tworzy czynnościami przygotowawczymi mogą dotyczyć zarówno zabójstwa jak i czynu powiązanego. Odnosząc powyższe do przykładu zabicia ochroniarza osoby

[455] B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 203.
[456] Wyrok SA w Łodzi z 14 kwietnia 2013 r., II AKa 61/13, Legalis nr 744712.
[457] Wyrok SA w Lublinie z 16 marca 2016 r., II AKa 23/16, Legalis nr 1460451.

uprowadzonej należy wskazać, że zdobycie broni mającej służyć do zabójstwa może być uznane za przygotowanie do zabójstwa w związku z wzięciem zakładnika tylko, jeśli jest popełnione z bezpośrednim zamiarem zabójstwa. Jeśli zdobyciu broni towarzyszy zamiar ewentualny, nie będzie ono stanowiło przygotowania do zabójstwa, ale przygotowanie do wzięcia zakładnika. w takim przypadku sprawca nie będzie odpowiadał na postawie przepisu art. 148 § 5 k.k., ale w oparciu o przepis art. 252 § 3 k.k., zgodnie z którym, kto czyni przygotowania do wzięcia lub przetrzymania zakładnika podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Szerokie rozumienie związku, jaki łączy zabójstwo z przestępstwem powiązanym umożliwia realizację znamienia kwalifikującego na każdym etapie pochodu przestępstwa. Ograniczenia w tym zakresie będą wynikać z cech charakterystycznych powiązanych czynów zabronionych. Znamię kwalifikujące może istnieć już na etapie przygotowania, jednak moment realizacji znamion zabójstwa w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem lub rozbojem zależny jest od stadium czynu powiązanego. w przypadku przygotowania w związku z dokonaniem czynu powiązanego, znamię kwalifikujące może istnieć już na etapie przygotowania do zabójstwa. Będzie tak na przykład w sytuacji, gdy doszło do zgwałcenia, a następnie sprawca uzyskał środek do zabójstwa – np. wyszedł do kuchni w domu ofiary żeby zabrać stamtąd nóż, który ma być użyty do zabójstwa. w przypadku, gdy czyn powiązany jest w stadium usiłowania, jego znamiona kwalifikujące nie są jeszcze zrealizowane. w takiej sytuacji, na etapie przygotowania do zabójstwa znamię kwalifikujące nie zostało uzewnętrznione, a być może dojdzie do tego wcale w dalszym przebiegu realizacji czynu zabronionego. Nadal jednak dane znamię kwalifikujące może być objęte zamiarem działającego sprawcy. Podobnie będzie w przypadku przygotowania do zabójstwa w związku z przygotowaniem do czynu powiązanego. Odrębną kwestią pozostaje oczywiście możliwość udowodnienia zaistnienia znamienia kwalifikującego. w przypadku, gdy przestępstwo powiązane będzie pozostawać w stadium przygotowania z pewnością będzie to znaczenie utrudnione. Ustalenia w przedmiocie „podwójnego zamiaru" będą się bowiem w dużej mierze opierać na stronie podmiotowej i to nie tylko w przypadku zabójstwa, ale również przestępstwa powiązanego. Co więcej, przygotowanie do rozboju nie jest karalne, a zatem organy ścigania nie mają obowiązku podejmować działań w stosunku do zachowania sprawcy wskazującego, że działa on w celu stworzenia warunków do podjęcia czynności do bezpośredniej realizacji ich znamion. Takie okoliczności będą rodzić raczej dodatkowe trudności niż ułatwiać ustalenia w przedmiocie przygotowania do zabójstwa.

Nieco inaczej sytuacja będzie kształtować się w przypadku zabójstwa powiązanego ze zgwałceniem pedofilskim oraz wzięciem zakładnika. Jak już wskazywano przygotowanie do przestępstwa wzięcia lub przetrzymania zakładnika jest karalne na podstawie art. 252 § 3 k.k.

Oznacza to, że organy ścigania powinny podjąć odpowiednie działania wobec sprawcy nawet w przypadku, gdy możliwe będzie tylko ustalenie zamiaru popełnienia przestępstwa z art. 252 § 1 k.k., a nie będzie możliwe ustalenie zamiaru popełnienia zabójstwa w związku z wzięciem zakładnika.

Ustawodawca nie zdecydował się na karalność przygotowania do zgwałcenia, jednak w art. 200a § 1 k.k. w ramach *delictum sui generis* skryminalizował wybrane czynności przygotowawcze do przestępstwa seksualnego wykorzystania małoletniego. Zatem w sytuacji, gdy wykonywane przez sprawcę w ramach stadium przygotowania czynności będą dotyczyć małoletniego, a nie będzie możliwe udowodnienie, że działał on z zamiarem zabójstwa w związku ze zgwałceniem, organy ścigania nadal mogą podejmować czynności, jednak w oparciu o przepis art. 200a § 1 k.k.

Określenia wymaga czy poszczególne czynności przygotowawcze można rozdzielić na tworzące warunki do zabójstwa i tworzące warunki do przestępstw powiązanego, czy też należy je analizować wyłącznie w kontekście łącznym. Pierwsze rozwiązanie ułatwiałoby wyznaczenie granic między przygotowaniem a usiłowaniem, ponieważ realizacja znamion jednego z czynów nie konstytuowałaby wyjścia z fazy przygotowawczej w stosunku do drugiego. Skutkowałoby to oddzieleniem znamion jednego czynu zabronionego w taki sposób, że stanowiłby on dwa odrębne przestępstwa. Wówczas realizacja znamion zabójstwa mogłaby być traktowana jako element przygotowania do czynu powiązanego np. zabicie ochroniarza osoby, którą sprawca chce porwać, stanowiłoby jeszcze tworzenie warunków do wzięcia zakładnika, a nie realizację znamion czynu zabronionego w postaci zabójstwa w związku z wzięciem zakładnika. Takie rozwiązanie prowadziłoby jednak do eliminacji faktycznie istniejącego związku między przestępstwami i traktowania zabójstwa jako czynu współukaranego w stosunku do czynu powiązanego. Tymczasem zabójstwo w omawianej formie kwalifikowanej stanowi odrębny czyn zabroniony od zgwałcenia, wzięcia zakładnika lub rozboju. Czynności przygotowawcze muszą więc tworzyć warunki umożliwiające przedsięwzięcie usiłowania do zabójstwa w omawianym typie kwalifikowanym, przy ich wykonywaniu sprawca musi mieć na celu osiągnięcie tego typu czynu zabronionego i do niego dążyć. Głównym celem sprawcy jest zawsze popełnienie czynu zabronionego, a zabójstwo stanowi środek do tego celu. Oznacza to, że gdyby sprawca nie miał zamiaru popełnić czynu powiązanego, nie miałby także zamiaru popełnienia zabójstwa. Ten cel musi ujawniać się w działaniach podejmowanych w stadium przygotowania – sprawca nie wykonałby danego działania tworzącego warunki do zabójstwa, gdyby nie miał na celu dokonania czynu powiązanego.

Czynności przygotowawcze muszą tworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego do dokonania zabójstwa. Nie będą stanowić przygotowania do zabójstwa w omawianym typie działania mające na celu stworzenie warunków do podjęcia usiłowania zgwałcenia, wzięcia zakładnika lub rozboju.

Powyższa analiza prowadzi do wniosku, że znamię kwalifikujące w przypadku zabójstwa w związku z rozbojem może pojawić się w każdym momencie pochodu przestępstwa. w przypadku zabójstwa w związku z wzięciem zakładnika reguła ta doznaje ograniczenia. Jeśli ofiarą zarówno porwania, jak i zabójstwa jest jedna osoba to wzięcie zakładnika musi nastąpić przez zabójstwem. Podobnie w odniesieniu do zabójstwa w związku ze zgwałceniem znamię kwalifikujące musi pojawić się przed dokonaniem zabójstwa ofiary zgwałcenia, ponieważ nie jest możliwe zgwałcenie człowieka po śmierci. Z perspektywy udowodnienia zamiaru najprostsza będzie sytuacja, gdy przygotowanie do zabójstwa ma miejsce już po wykonaniu powiązanego czynu zabronionego – w takim przypadku ustalenia w zakresie zamiaru popełnienia czynu powiązanego będą oparte na okolicznościach dokonania czynu zabronionego.

W praktyce udowodnienie sprawcy treści zamiaru będzie sprawiło ogromne trudności, a w większości przypadków może okazać się niemożliwe, co prowadzi do wątpliwości na gruncie zasady proporcjonalności. Zależy to oczywiście od charakteru wykonywanej czynności przygotowawczej i towarzyszących temu okoliczności. Stąd też konieczna jest analiza możliwości ustalenia zamiaru w kontekście znamion poszczególnych czynów powiązanych.

1.4.2. Zabójstwo w związku z wzięciem zakładnika

Skryminalizowane w art. 148 § 2 pkt 2 k.k. zabójstwo w związku z wzięciem zakładnika jest kwalifikowanym typem zabójstwa o karalnym etapie przygotowawczym. w art. 252 § 1 k.k. wskazane zostały znamiona przestępstwa wzięcia zakładnika: kto bierze lub przetrzymuje zakładnika w celu zmuszenia organu państwowego lub samorządowego, instytucji, organizacji, osoby fizycznej lub prawnej albo grupy osób do określonego zachowania się, podlega karze pozbawienia wolności na od lat 3 do lat 20.

W kontekście przygotowania istotne pozostaje istniejące ma gruncie przepisów dotyczących zabójstwa kwalifikowanego powiązanego z wzięciem zakładnika pytanie, czy chodzi o typ zachowania opisany w art. 252 § 1 k.k., tj. „branie i przetrzymywanie zakładnika", czy też jedynie o „branie zakładnika". Nauka prawa karnego nie daje na to pytanie jednej odpowiedzi. Część autorów opowiada się za szerokim rozumieniem tego pojęcia, nie znajdując przyczyn,

dla których miałoby ono zostać okrojone o znamię przetrzymywania[458]. S. Pikulski wskazuje, że ograniczenie „wzięcia zakładnika" wyłącznie do samej czynności porwania lub zatrzymania jest zbyt daleko idące i niezgodne z wykładnią celowościową art. 148 § 2 pkt 2 k.k. Z kolei A. Zoll podnosi, że interpretowanie omawianego przepisu w ten sposób, iż obejmuje on zarówno wzięcie, jak i przetrzymywanie zakładnika, stanowi analogię na niekorzyść sprawcy[459]. Podziela pogląd K. Daszkiewicz, uznając, iż nie ma racjonalnych powodów do różnego traktowania sprawcy zabójstwa związanego z wzięciem zakładnika i sprawcy zabójstwa dokonanego w związku z jego przetrzymywaniem[460]. Zgodzić należy się z przedstawicielami poglądu ograniczającego rozumienie opisywanego znamienia. Jakkolwiek trudno doszukać się uzasadnienia dla dywersyfikacji sytuacji prawnej zabójcy popełniającego przestępstwo w związku z wzięciem zakładnika do sytuacji zabójcy, który zakładnika przetrzymuje, obowiązująca w prawie karnym zasada *nullum crimen sine lege stricta* nie pozwala na rozszerzającą interpretację opisywanego znamienia[461].

Zamiar sprawcy przygotowania powinien zatem obejmować zabójstwo oraz wzięcie zakładnika, przy czym pokrzywdzony może być jeden (jeśli zarówno porwanie, jak i zabójstwo dotyczą tej samej osoby), ale może być ich więcej (jeśli zamiar zabójstwa dotyczy jednej osoby, a zamiar porwania innej). Charakter omówionego już związku pozwala na bardzo szerokie określenie kategorii osób, które mogą być ofiarami zabójstwa w związku z wzięciem zakładnika, co jest w doktrynie prawa karnego krytykowane[462] Jak już wskazywano, w konfiguracji jednoosobowej zabójstwo musi nastąpić już po rozpoczęciu czynności wzięcia zakładnika. w przeciwnym wypadku, a więc jeśli sprawca najpierw dokona zabójstwa, nie będzie mógł już wziąć zakładnika. w konfiguracji wieloosobowej czynności przygotowawcze do zabójstwa mogą poprzedzać wzięcie zakładnika, odbywać się równolegle lub nastąpić już po nim.

Charakter czynności przygotowawczych jest ograniczony tylko znamieniem działania, co rodzi wątpliwości na gruncie zasady określoności tożsame do tych, istniejących w związku z przygotowaniem do podstawowego typu zabójstwa. Dodatkowa trudność związana jest z tym,

---

458 S. Pikulski, *Zabójstwa kwalifikowane w polskim kodeksie karnym z 1997 r.*, dz. cyt., s. 12; podobnie: M. Bryła, *Zabójstwo ciężkie w polskim kodeksie karnym*, dz. cyt., s. 65.

459 A. Zoll, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 281.

460 K. Daszkiewicz, *Ciężkie zabójstwa (nowe regulacje w prawie karnym)*, MP 1997, nr 12, s. 481; tak też: K. Daszkiewicz, O *karaniu morderstw*, Prok. i Pr. 2010, nr 5, s. 6.

461 Zob. R. Kokot, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 958; V. Konarska-Wrzosek, *Komentarz do art. 148 k.k.*, dz. cyt., s. 843; M. Okulski, *Zabójstwa typu kwalifikowanego w polskim i rosyjskim prawie karnym*, RWNPiE KUL 2011, nr 1, s. 88; przeciwnie: S. Pikulski, *Zabójstwa kwalifikowane w polskim kodeksie karnym z 1997 r.*, dz. cyt., s. 13.

462 K. Daszkiewicz, *Ciężkie zabójstwa (nowe regulacje w prawie karnym)*, dz. cyt., s. 481. Autorka wskazuje, że obecny stan prawny pozwala na przypisanie odpowiedzialności na gruncie omawianego czynu policjantowi zabijającemu terrorystę w ramach obrony koniecznej.

że to z treści czynności musi wynikać, że sprawca przygotowuje się do zabójstwa w związku z wzięciem zakładnika, co w praktyce często będzie niemożliwe.

Polegający na wzięciu lub przetrzymaniu zakładnika czyn zabroniony z art. 252 k.k. można popełnić w zamiarze bezpośrednim kierunkowym – sprawcy ma towarzyszyć cel przywłaszczenia lub zmuszania. w przypadku zabójstwa w związku z wzięciem zakładnika zamiar bezpośredni nie musi obejmować skutku w postaci śmierci ofiary, wystarczający będzie zamiar ewentualny zabójstwa[463]. Dla przygotowania do zabójstwa w związku z wzięciem zakładnika konieczny jest zamiar bezpośredni dotyczący zabójstwa i wzięcia zakładnika. Wynika to z tego, że przygotowanie popełniane jest w odniesieniu do konkretnego czynu zabronionego – zabójstwa w związku z wzięciem zakładnika. Przygotowanie nie będzie karalne, jeśli zabójstwo nie było od początku celem sprawcy; nie będzie również karalne, jeśli decyzja o wzięciu zakładnika nie istniała na etapie podejmowania czynności przygotowawczych, np. gdy sprawca w celu stworzenia warunków do podjęcia usiłowania wykonał czynności przygotowawcze do zabójstwa w postaci skonstruowania broni palnej, ale w związku z wykryciem jego zachowania przez organy ścigania wziął zakładnika, żeby ułatwić sobie ucieczkę.

Niezbędne dla ukarania sprawcy czynności przygotowawczych ustalenie jego zamiaru bezpośredniego obejmującego zabójstwo oraz wzięcie zakładnika będzie rodziło trudności. w praktyce często może dochodzić do sytuacji, w których możliwe okaże się ustalenie działania z zamiarem popełnienia zabójstwa (w celu stworzenia warunków do podjęcia usiłowania zabójstwa), ale z okoliczności sprawy oraz wykonanych czynności nie będzie można wnioskować o zamiarze wzięcia zakładnika. Może to prowadzić do pomijania przez organy ścigania próby ustalenia okoliczności związanych ze znamieniem kwalifikującym i karania przygotowania do zabójstwa w ramach typu zwykłego, z pominięciem zabójstwa w związku z wzięciem zakładnika. Możliwa jest również sytuacja odwrotna – dokonywane na etapie przygotowania czynności oraz okoliczności faktyczne ujawniają zamiar wzięcia zakładnika, ale nie można na ich podstawie wnioskować, że celem działania sprawcy jest dokonanie zabójstwa.

W przypadku, w którym decyzja o zabójstwie w związku ze wzięciem zakładnika jest wynikiem dynamicznego rozwoju sytuacji zamiar zabójstwa podjęty przez sprawcę ma charakter zamiaru nagłego. Możliwość popełnienia przygotowania do zabójstwa z zamiarem nagłym została już wcześniej omówiona. w tym miejscu należy podkreślić, że w przypadku takiego

[463] P. Banaszak, *Zabójstwo w związku z wzięciem zakładnika*, [w:] red. Ł. Pohl, *Zabójstwa kwalifikowane w Kodeksie karnym z 1997 r. Naukowa i sądowa wykładnia znamion kwalifikujących*, Warszawa 2018, s. 80; R. Kokot, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 959; S. Pikulski, *Zabójstwa kwalifikowane w polskim kodeksie karnym z 1997 r.*, dz. cyt., s. 13.

rodzaju zamiaru wyodrębnienie i ustalenie czynności przygotowawczych do omawianego typu zabójstwa może okazać się niemożliwe.

Konsekwencją wskazanych trudności w sferze rekonstrukcji zamiaru sprawcy może być w praktyce marginalizacja, a nawet całkowite niestosowanie omawianego unormowania. Problem ten ujawnia się szczególnie na tle relacji między przygotowaniem do zabójstwa w związku z wzięciem zakładnika a przygotowaniem do wzięcia lub przetrzymywania zakładnika. w przypadku popełnienia czynu zabronionego z art. 252 § 3 k.k. wystarczające jest ustalenie zamiaru bezpośredniego popełnienia przestępstwa wzięcia lub przetrzymania zakładnika w celu zmuszenia organu państwowego lub samorządowego, instytucji, organizacji, osoby fizycznej lub prawej albo grupy osób do określonego zachowania się. Natomiast udowodnienie sprawcy działania w ramach przygotowania do zabójstwa w związku z wzięciem zakładnika wymaga wykazania skumulowanego zamiaru obejmującego zarówno wzięcie zakładnika, jak i pozbawienie życia oraz łączącego te zamiary związku. w praktyce przypisanie sprawcy odpowiedzialności za przygotowanie do wzięcia lub przetrzymania zakładnika będzie prostsze niż za przygotowanie do zabójstwa w omawianym typie kwalifikowanym. Organy ścigania mogą zatem unikać stosowania analizowanego unormowania mimo, że obiektywnie stwarzane warunki mogą eskalować w kierunku naruszenia dobra prawnego jakim jest życie człowieka. Takie działania organów ścigania będą szczególnie niekorzystne zwłaszcza, że przewidziany ustawowo wymiar kary za przygotowanie do wzięcia lub przetrzymania zakładnika jest znacznie niższy niż za przygotowanie do zabójstwa.

Jednocześnie problemu tego nie można rozwiązać poprzez wprowadzenie karalności w ramach przygotowania *sui generis.* Potencjalny katalog czynności przygotowawczych pozostaje niezwykle szeroki i zróżnicowany, a jego normatywne zawężenie nie tylko nie rozwiązałoby problemów dowodowych związanych z ustaleniem zamiaru sprawcy, lecz mogłoby dodatkowo prowadzić dalszego wychodzenia na przedpole naruszenia dobra prawnego, z uwagi na możliwość stosowania przepisów dotyczących usiłowania do *delictum sui generis*.

1.4.3. Zabójstwo w związku ze zgwałceniem

Przestępstwo zgwałcenia skryminalizowane zostało w art. 197 § 1 k.k., zgodnie z którym kto doprowadza inną osobę do obcowania płciowego przemocą, groźbą bezprawną, podstępem lub w inny sposób mimo braku jej zgody, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15. Tej samej karze podlega, kto doprowadza inną osobę do obcowania płciowego, wykorzystując brak możliwości rozpoznania przez nią znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem (art. 197 § 1a k.k.). w art. 197 § 3 i 4 k.k. wskazano na formy kwalifikowane tego

przestępstwa – dopuszczenie się zgwałcenia: wspólnie z inną osobą, wobec wstępnego, zstępnego, przysposobionego, przysposabiającego, brata lub siostry, posługując się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym albo działając w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu, wobec kobiety ciężarnej, utrwalając obraz lub dźwięk z przebiegu czynu, wobec małoletniego poniżej lat 15, działając ze szczególnym okrucieństwem lub następstwem którego jest ciężki uszczerbek na zdrowiu[464]. Zgodnie z przepisem art. 197 § 5 k.k., jeżeli następstwem zgwałcenia jest śmierć człowieka, sprawca podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8 albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.

W ujęciu jednoczynowym zabójstwo w związku ze zgwałceniem polega na doprowadzeniu innej osoby do obcowania płciowego przy użyciu przemocy, groźby bezprawnej, podstępu lub w inny sposób mimo braku jej zgody, a następnie pozbawieniu jej życia w związku z tym czynem. Pozbawienie życia może nastąpić w trakcie obcowania płciowego lub już po nim,[465]. Choć między zgwałceniem a zabójstwem musi istnieć związek, możliwe są różne motywacje sprawcy: chęć ukrycia czynu zabronionego, próba upokorzenia ofiary przed zabójstwem. Należy podkreślić, że do omawianego czynu nie dojdzie w przypadku, gdy w pierwszej kolejności doszło do zabójstwa, a następnie do zaspokojenia popędu płciowego na zwłokach[466] – taki czyn stanowi zbezczeszczenie zwłok, spenalizowane w art. 261 k.k. w przypadku przygotowania do zabójstwa w związku ze zgwałceniem zamiar musi obejmować zarówno zgwałcenie, jak również następujące w trakcie zgwałcenia lub po nim zabicie ofiary, już w momencie wykonywania czynności przygotowawczych. Można wskazać dwa możliwe warianty chronologii powstawania zamiaru: w pierwszym najpierw kształtuje się zamiar zgwałcenia, a następnie zabójstwa; w drugim – sprawca początkowo ma wyłącznie zamiar zabójstwa, a następnie podejmuje decyzje o poprzedzeniu zabójstwa zgwałceniem ofiary. Przykładem dla pierwszego wariantu jest sytuacja, w której sprawca dokonuje zgwałcenia, a następnie zabija ofiarę by ukryć swój czyn. Drugi zachodzi, gdy sprawca ma zamiar zabić, ale przed tym gwałci ofiarę, by ją dodatkowo poniżyć. Przyjęta wykładania pojęcia „związek" wskazuje, że dla zaistnienia przestępstwa zabójstwa w związku ze zgwałceniem pierwotnym zamiarem powinien być

[464] w doktrynie brak jest zgody co do rozumienia pojęcia zgwałcenie na gruncie omawianego przepisu. Szeroko na ten temat: K. Burdziak, *Zabójstwo w związku ze zgwałceniem*, [w:] red. Ł. Pohl, *Zabójstwa kwalifikowane w Kodeksie karnym z 1997 r.*, Warszawa 2018, s. 53–56. Na potrzeby niniejszej pracy za „zgwałcenie" uznawane są czyny wypełniające znamiona przepisów art. 197 § 1, 1a, 3 i 4 k.k.

[465] Stanowisko, że przyczyną śmierci nie może być zgwałcenie (J. Kasprzycki, *Zabójstwo kwalifikowane*, CPKiNP 1999, nr 2, s. 129), nie znajduje uzasadnienia w treści omawianego unormowania ani też w przedstawionej już wykładni pojęcia „związek".

[466] A. Michalska-Warias, *Ustawowe znamiona przestępstwa zgwałcenia*, [w:] red. M. Mozgawa, *Przestępstwo zgwałcenia*, Warszawa 2012, s. 35.

zamiar zgwałcenia, a zamiar zabójstwa ma wykształcić się w związku z nim. S. Pikulski wskazuje, że zgwałcenie powinno być istotnym elementem faktycznym w procesie motywacyjnym sprawcy[467]. w praktyce okoliczność ta będzie trudna do udowodnienia. Oczywiście można przyjąć, że będzie ona wynikała z czynności przygotowawczych, szczególnie jeżeli jedną z nich było wejście w porozumienie, jednak ustalenia w tym zakresie musiałby opierać się głównie na wyjaśnieniach samych sprawców. Co więcej, należy rozważyć czy ustalanie chronologii powstania zamiaru nie ingeruje zbytnio w zasadę *cogitationis poenam nemo patitur.* Nie znający wyjątku zakaz karania za zamiar nie oznacza zakazu czynienia ustaleń w przedmiocie zamiaru, przeciwnie ustalenia takie są często niezbędne dla zakreślenia strony podmiotowej czynu. Ustalenie kolejności kształtowania się zamiaru wydaje się zatem niezbędne dla możliwości skazania za przygotowanie do zabójstwa w związku ze zgwałceniem. Stanowi to dodatkowe utrudnienie dla organów ścigania, które nie tylko muszą poczynić ustalenia co do treści zamiaru sprawcy, ale także co do sposobu jego kształtowania się, co wzbudza wątpliwości na gruncie zasady proporcjonalności.

Za zabójstwo w związku ze zgwałceniem nie uznaje się sytuacji, gdy ofiara zmarła w następstwie zgwałcenia, a skutek ten był objęty nieumyślnością[468]. Taki czyn zabroniony został spenalizowany w art. 197 § 5 k.k. Jeżeli natomiast skutek w postaci śmierci od początku był celem sprawcy, czyn powinien być kwalifikowany jako zabójstwo w związku ze zgwałceniem. Zatem jeśli sprawca planuje dokonanie zgwałcenia w taki sposób, że ofiara w skutek tego umrze, to może zostać skazany za przygotowanie do zabójstwa w związku ze zgwałceniem.

Dotychczasowa analiza związku zachodzącego w przypadku omawianego czynu zabronionego nie wyklucza konfiguracji wieloczynowej, kiedy zabita była inna osoba niż ofiara porwania. Analogicznie w przypadku zabójstwa w związku ze zgwałceniem możliwe jest popełnienie czynu w konfiguracji wieloczynowej, np. poprzez zabicie osoby, która próbowała nie dopuścić do zgwałcenia. Karalnym przygotowaniem do zabójstwa będzie wiec działanie polegające na nabyciu trucizny w celu otrucia męża kobiety, która ma być ofiarą zgwałcenia, aby nie mógł on mu zapobiec.

W doktrynie prawa karnego wyrażony został pogląd, że zabójstwem popełnionym w związku ze zgwałceniem może być także zabójstwo sprawcy zgwałcenia przez ofiarę bądź osobę dążącą do jej pomszczenia, np. ojca[469]. Pogląd ten jest jednak sprzeczny z omówionym

[467] S. Pikulski, *Zabójstwa kwalifikowane w polskim kodeksie karnym z 1997 r.*, dz. cyt., s. 14.
[468] K. Nazar, J. Warylewski, *Komentarz do art. 197 k.k.*, [w:] red. R. Stefański, *Kodeks karny. Komentarz*, Legalis 2025, s. 1409.
[469] J. Warylewski, *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] red. A. Wąsek, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 1, *Komentarz do art. 117–221*, Warszawa 2011, s. 806.

wcześniej pojęciem związku, jak również z wykładnią funkcjonalną. Kwalifikowana, surowsza odpowiedzialność karna ma bowiem grozić sprawcy[470], który nie tylko brał udział w zabójstwie człowieka, ale dopuścił się również związanego z tym przestępstwa – zgwałcenia[471], a nie ofierze lub osobom jej najbliższym działającym w akcie zemsty.

Kwestia czynności przygotowawczych będzie kształtować się tożsamo do wyżej omówionego czynu zabronionego. Musi towarzyszyć im bezpośredni zamiar zabójstwa ze zgwałceniem. Sprawca od początku musi planować zgwałcenie i zabicie swojej ofiary lub innej osoby (np. ochroniarza ofiary). Działania sprawcy podjęte na etapie przygotowania zabójstwa w związku ze zgwałceniem kwalifikowanym przez następstwo w postaci śmierci, wskutek którego nastąpiła śmierć nieobjęta umyślnością traktowane będą jak przygotowanie do zgwałcenia, nie do zabójstwa kwalifikowanego. w praktyce nie ma możliwości ustalenia takiej kwalifikacji, ponieważ skutek w postaci śmierci będzie występował zawsze już po dokonaniu zgwałcenia, a więc sprawca będzie ponosił odpowiedzialność za dokonanie, a nie wcześniejsze formy stadialne.

Także w przypadku tej formy kwalifikowanej ustalenie „podwójnego" zamiaru sprawcy na etapie czynności przygotowawczych będzie stanowiło wyzwanie dla organów ścigania. Konieczne jest bowiem wykazanie, że już w momencie podejmowania działań przygotowawczych sprawca obejmował zamiarem zarówno doprowadzenie do zgwałcenia, jak i pozbawienie życia ofiary bądź innej osoby, gdy pozostaje to w związku z realizacją przestępczego celu. Nie jest jednak zupełnie wykluczone, np. jeżeli ze sporządzonego przez sprawcę planu działania będzie wynikać, że planuje on ofiarę zgwałcić, a następnie zabić, albo pozbawić życia osobę, która mogłaby udaremnić zgwałcenie, np. partnera mieszkającego wspólnie z przyszłą ofiarą zgwałcenia.

Na tym tle pojawia się problem relacji przygotowania do zabójstwa w związku ze zgwałceniem do przepisu art. 200a k.k., penalizującego tzw. grooming. Zgodnie z treścią wskazanego unormowania, kto w celu popełnienia przestępstwa określonego w art. 197 § 4 lub art. 200 k.k., jak również produkowania lub utrwalania treści pornograficznych, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej nawiązuje kontakt z małoletnim poniżej lat 15, zmierzając, za pomocą wprowadzenia go w błąd, wyzyskania błędu lub

[470] w doktrynie prezentowany jest pogląd, że sprawcą omawianego typu zabójstwa może być wyłącznie sprawca wykonawczy (pojedynczy lub współsprawca) zgwałcenia. Tak m.in.: T. Bojarski, *Kwalifikowane i uprzywilejowane typy przestępstwa w nowym kodeksie karnym*, [w:] red. O. Górniok, *U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Leonowi Tyszkiewiczowi*, Katowice 1999, s. 29; B. Sygit, P. Palka, *Zabójstwo w związku ze zgwałceniem jako kwalifikowany typ zabójstwa*, Prok. i Pr. 2005, nr 10, s. 24.
[471] K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 1146.

niezdolności do należytego pojmowania sytuacji albo przy użyciu groźby bezprawnej, do spotkania z nim, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Wskazane w przytoczonym przepisie nawiązanie z małoletnim kontaktu za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej w celu popełnienia przestępstwa określonego w art. 197 § 4 k.k. stanowi w istocie przygotowanie do przestępstwa zgwałcenia małoletniego spenalizowane jako *delictum sui generis. w* sytuacji, w której zachowania sprawcy wypełniają znamiona art. 200a k.k., a jednocześnie z okoliczności sprawy wynika, że jego zamiarem było nie tylko zgwałcenie małoletniego, lecz również pozbawienie go życia, powstaje pytanie o możliwość i zasadność kumulatywnego ustalania zamiaru zabójstwa już na etapie czynności przygotowawczych.

W praktyce będzie to szczególnie utrudnione, gdyż typowe dla groomingu działania mają charakter stopniowy, rozciągnięty w czasie i wydaje się, że ustalenie na ich podstawie zamiaru sprawcy co do zabójstwa będzie możliwe wyjątkowo rzadko. Trudności z uzyskaniem dowodów pozwalających na zrekonstruowanie zamiaru sprawcy co do dokonania zabójstwa w związku ze zgwałceniem mogą w konsekwencji prowadzić do ograniczenia reakcji karnej wyłącznie do groomingu, z pominięciem kwalifikowanego typu zabójstwa. Dochodzi więc do sytuacji analogicznej jak w przypadku zabójstwa w związku z wzięciem zakładnika – organy ścigania mogą marginalizować stosowanie przepisów o przygotowaniu do zabójstwa w przypadku, gdy okoliczności sprawy będą pozwalały na udowodnienie, że sprawca dopuścił się przestępstwa z art. 200a § 1 k.k., mimo że przewidziany za ten czyn zabroniony wymiar kary jest znacznie niższy.

Podkreślenia wymaga, że sprawcy zabójstw związanych z zaspokajaniem popędu płciowego należą do najtrudniejszych do wykrycia, z uwagi na typowy dla tego rodzaju czynów zabronionych brak relacji sprawcy z ofiarą[472]. w przypadku przestępstw przeciwko małoletnim jest to dodatkowo utrudnione ze względu na wykorzystanie przez sprawcę anonimowości wynikającej ze specyfiki komunikacji elektronicznej. Okoliczność ta nie pozostaje bez wpływu na możliwość ustalenia i ukarania za przygotowanie do omawianego typu zabójstwa. Trudności w wykryciu sprawcy mają fundamentalne znaczenie dla możliwości pociągnięcia go do odpowiedzialności już na etapie czynności przygotowawczych. Wydaje się, że w praktyce będzie to możliwe jedynie w sytuacjach szczególnych takich jak wyjątkowa nieporadności sprawcy lub wcześniejsze objęcie go działaniami operacyjnymi organów ścigania.

1.4.4. Zabójstwo w związku z rozbojem

[472] J. Widacki, *Zabójca z motywów seksualnych. Studium przypadku*, Kraków 2006, s. 14.

Rozbój jest przestępstwem opisanym w art. 280 § 1 k.k., polega na kradzieży przy użyciu przemocy wobec osoby lub groźby natychmiastowego jej użycia albo przy doprowadzeniu człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. w art. 280 § 2 k.k. wskazano formę kwalifikowaną rozboju przy użyciu broni palnej, noża lub innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu, lub środka obezwładniającego, lub polegającą na działaniu w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu, lub wspólnie z inną osobą, która posługuje się taką bronią, przedmiotem, środkiem lub sposobem. Zgodnie z poglądem przyjętym w doktrynie i judykaturze określenie „rozbój" w przypadku zabójstwa kwalifikowanego oznacza nie tylko typ podstawowy tego czynu zabronionego, ale również jego formy kwalifikowane[473].

Celem sprawcy omawianego przestępstwa jest kradzież w warunkach rozbójniczych, a do zabójstwa dochodzi w związku z tym czynem. w doktrynie i orzecznictwie przedstawiony jest pogląd, że do zabójstwa może dojść zarówno przed, w trakcie, jak i po rozboju[474]. Możliwość zakwalifikowania jako zabójstwa w związku z rozbojem zabójstwa dokonanego już po rozboju będzie zależała od celu, w jakim zabójstwa dokonano. Jeśli celem tym było utrzymanie się w posiadaniu zrabowanego mienia to nie dochodzi do wypełnienia znamion omawianego przestępstwa. Użycie przemocy, aby utrzymać się w posiadaniu ukradzionego mienia stanowi znamiona nie rozboju, ale kradzieży rozbójniczej. Zatem zabicie w tym celu powinno być traktowane jako zabójstwo w związku z kradzieżą rozbójniczą, które nie stanowi typu kwalifikowanego[475]. Jeżeli natomiast celem sprawcy od początku będzie zabicie by umożliwić przywłaszczenie sobie mienia ofiary, to będzie miało miejsce zabójstwo w związku z rozbojem, nawet jeżeli skutek w postaci śmierci ofiary nastąpi już po dokonaniu rozboju, np. w wyniku ataku nożem ofiara miała umrzeć, ale straciła jedynie przytomność, a umarła już po zabraniu jej mienia. w przypadku przygotowania do zabójstwa ten problem nie wydaje się istotny, ponieważ do skutku w postaci śmierci nie dochodzi na tym etapie pochodu przestępstwa. Należy jednak wziąć pod uwagę, że zamiar sprawcy musi obejmować zarówno zabójstwo, jak i rozbój. Jeśli zamiarem sprawcy jest dokonanie zabójstwa już po zaborze mienia, by utrzymać się w jego posiadaniu i podejmuje on działania mające stworzyć ku temu warunki, to jego zachowanie nie wypełnia znamion przygotowania do zabójstwa w związku z rozbojem. Będzie on

[473] B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 207; S. Pikulski, *Zabójstwa kwalifikowane w polskim kodeksie karnym z 1997 r.*, dz. cyt., s. 14; Ł. Pohl, *Zabójstwo w związku z rozbojem*, dz. cyt., s. 26.
[474] Wyrok SA we Wrocławiu z 3 listopada 2022 r., II AKa 271/22, Legalis nr 2911892; S. Pikulski, *Zabójstwo (typ podstawowy, typy kwalifikowane, zabójstwo z afektu)*, dz. cyt., s. 57.
[475] Na niekonsekwencję ustawodawcy w tym zakresie trafnie zwraca uwagę K. Daszkiewicz, *Ciężkie zabójstwa. (nowe regulacje w prawie karnym)*, dz. cyt., s. 481, podnosząc, że sprawca zabójstwa w związku z rozbojem w przypadku mniejszej wagi będzie ponosił odpowiedzialność w oparciu o typ kwalifikowany, natomiast ten działający w związku z kradzieżą rozbójniczą nie. Podobnie: A. Opar, *Typy zabójstw kwalifikowanych w polskim prawie karnym materialnym na tle porównawczym*, Sanok 2014, s. 148.

natomiast odpowiadał na postawie przepisów o przygotowaniu do zabójstwa w typie podstawowym lub z motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Konieczność ustalenia celu popełnienia zabójstwa jest dla organów ścigania dodatkową trudnością dowodową, z drugiej strony okoliczności faktyczne towarzyszące rozbojowi mogą nadać czynnościom przygotowawczym cech ułatwiających wnioskowanie na ich podstawie o zamiarze zabójstwa.

Podobnie jak w powyżej omawianych formach motywacja sprawcy zabójstwa może być różna, musi jednak zaistnieć funkcjonalny związek między rozbojem a zabójstwem – kradzież rzeczy w warunkach rozboju musi wpłynąć na podjęcie przez sprawcę decyzji o zabójstwie danej osoby. Czynu tego można dopuścić się przez działanie lub zaniechanie. Występuje zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym – np. sprawca pozostawia wcześniej pobitą ofiarę rozboju ukrytą, wiedząc, że nieudzielenie jej pomocy spowoduje u niej śmierć. Przed uderzeniem ofiary sprawca był świadomy, że może to spowodować jej śmierć i godził się na ten skutek.

Także w tym przypadku czynności przygotowawcze muszą być podejmowane z bezpośrednim zamiarem obejmującym popełnienie zabójstwa i rozboju, co wiąże się z trudnościami dowodowymi. Zamiar ten może wynikać np. ze sporządzonego planu działania, zawartego z innym sprawcą porozumienia (tutaj konieczne byłoby oparcie się o zeznania współsprawcy). Samo uzyskanie broni palnej i zabranie jej na miejsce rozboju nie będzie natomiast świadczyć o zamiarze zabójstwa. Realizuje ono znamiona niekaralnego przygotowania do rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia (art. 280 § 2 k.k.). Dopiero w powiązaniu z innymi okolicznościami faktycznymi może stanowić podstawę do ustalenia „podwójnego zamiaru", np. łącznie ze sporządzeniem planu działania, w którym określono miejsce dokonania rozboju i zabójstwa, a następnie ukrycia ciała.

Analiza znamion zabójstwa w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem lub rozbojem nie pozwala pozytywnie ocenić objęcia stadium przygotowania penalizacją w obecnym kształcie. Trudności dowodowe związane z koniecznością ustalenia „podwójnego" zamiaru bezpośredniego będą w praktyce skutkować pomijaniem kwalifikującego znamienia i formułowaniem zarzutu przygotowania do zabójstwa w typie podstawowym. w konsekwencji regulacja ta stanie się martwa. Z drugiej strony, wyłączenie art. 148 § 2 pkt. 2 k.k. z katalogu przestępstw, do których przygotowanie podlega karze, prowadziłoby do powstania luki aksjologicznej i pozostawałoby w sprzeczności z założeniem prawodawcy, by zapewnić najszerszą możliwą ochronę życia ludzkiego.

1.5. Zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem

Znamieniem kwalifikującym społecznie ocenianym jako równie, a być może nawet bardziej naganne jak motywacja zasługująca na szczególne potępienie, jest szczególne okrucieństwo. Znamiona te łączy występowanie terminu „szczególne", sugerujące wyjątkową szkodliwość. Ustawodawca nie zdecydował się na zdefiniowanie pojęcia „szczególne okrucieństwo", użytego w art. 148 § 2 pkt 1 k.k. Słownik języka polskiego „okrucieństwo" opisuje jako „bycie okrutnym, skłonność do znęcania się, pastwienia się, okrutność" oraz „czyn okrutny, budzący grozę"[476]. Z kolei przymiotnik „okrutny" tłumaczy jako „sprawiający ból, cierpienie, nieznający litości, srogi, bezwzględny, nielitościwy, nieubłagalny"[477]. „Szczególny" oznacza „odznaczający się czymś osobliwym, zwracający czymś uwagę; niezwykły, wyjątkowy, specjalny, nieprzeciętny"[478]. Pojęcie szczególnego okrucieństwa teoretycznie nie jest problematyczne na gruncie języka potocznego. Ponadto termin ten został wielokrotnie poddany wykładni przez judykaturę oraz doktrynę. Znamię to jest jednak niezwykle ocenne, stąd też w praktyce pojawiają się w orzecznictwie rozbieżności nie tylko ze względu na termin „okrucieństwo", ale też z uwagi na konieczność jego stopniowania. w doktrynie prawa karnego wskazuje się, że oceny charakter znamienia „szczególne okrucieństwo" rodzi wątpliwości dla zasady określoności, pewności i bezpieczeństwa prawa[479].

Ustalenie jakie zachowania mieszczą się w ramach szczególnego okrucieństwa jest kluczowe dla możliwości oceny czy na podstawie działań podjętych w ramach stadium przygotowania jest możliwe wyciągnięcie wniosku o działaniu z zamiarem dokonania zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem. w doktrynie prawa karnego dominuje pogląd, że każde zabójstwo jest w swojej istocie zachowaniem okrutnym[480]. Zgodzić należy się z twierdzeniem, że zabójstwo zostało popełnione ze szczególnym okrucieństwem wtedy, gdy ustalenia na tle badanej sprawy wskazują, że sprawca podjął takie działania, które swoim zakresem wykraczają poza niezbędne czynności konieczne dla osiągnięcia skutku w postaci śmierci ofiary. Wydaje się jednak, że samo wykroczenie poza ramy czynów niezbędnych do zabójstwa nie jest wystarczające dla osiągnięcia znamienia „szczególne". Analizując próby zdefiniowania szczególnego okrucieństwa przez doktrynę należy zwrócić uwagę na definicję sformułowaną przez P. Jastrzębskiego, który wskazał, że jest to „zespół okoliczności, który z uwagi na ponadprzeciętne nasilenie elementów składających się na – ogólnie – okrucieństwo, czyni je szczególnym,

[476] *Wielki słownik języka polskiego PWN*, t. IV (R-T), red. S. Dubisz, Warszawa 2018, s. 670.
[477] *Wielki słownik języka polskiego PWN*, t. III (O-Q), red. S. Dubisz, dz. cyt., s. 220.
[478] *Wielki słownik języka polskiego PWN*, t. IV (R-T), red. S. Dubisz, dz. cyt., s. 670.
[479] R. Kokot, *Zabójstwo ciężkie (kwalifikowane) w nowym kodeksie karnym*, Prok. i Pr. 1997, nr 11, s. 21.
[480] Tak m.in.: R. Kokot, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 951; odmiennie: J. Giezek, *Kodeks karny. Część szczególna*, Warszawa 2014, s. 165.

szczególnie wyróżniającym się na tle innych, podobnych stanów faktycznych, zdarzeń, spraw, w których owe okrucieństwo jest obecne”[481]. w orzecznictwie dla oceny stopnia okrucieństwa wypracowana została „zasada proporcji”, pozwalająca rozróżnić działania zmierzające do zabójstwa „najkrótszą drogą” od tych zawierających cechy dodatkowe, umożliwiające kwalifikację działania jako szczególnie okrutnego[482]. Warunkiem przyjęcia, że konkretne zabójstwo było „szczególnie okrutne”, jest ustalenie, iż sprawca, zamierzając pozbawić inną osobę życia, podjął takie działania, które swoim charakterem i intensywnością wykraczały poza potrzebę realizacji skutku zamierzonego[483]. Okrucieństwo jest znamieniem kwalifikowanym wtedy, gdy jest wykładnikiem cech podmiotowych oskarżonego, jego stosunku do pokrzywdzonego czy przestępczego działania jako środka do osiągnięcia celu. Ocena znamienia powinna się odbywać w sposób zobiektywizowany, a nie wyłącznie w oparciu o odczucia ofiary[484].

Decyzja w przedmiocie uznania zabójstwa za szczególnie okrutne, pozostaje po stronie sądu rozpatrującego daną sprawę. Ocenny charakter omawianego znamienia przemawia przeciwko koncepcji ograniczania karalności przygotowania jedynie do typów kwalifikowanych z wyłączeniem typu podstawowego zabójstwa. Takie ograniczenie prowadzić mogłoby do sytuacji, w której nie dojedzie do ukarania za niebudzące wątpliwości czynności przygotowawcze nie tylko wtedy, gdy sąd ustali, iż brak jest przesłanek do ustalenia, że sprawca działał z zamiarem zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem, ale także wówczas, kiedy, uzna, że zaplanowanych działań nie cechuje szczególne okrucieństwo. Ograniczenie karalności przygotowania do zabójstwa do form kwalifikowanych rodzi zatem wątpliwości nie tylko na gruncie zasady określoności, ale także ochrony życia człowieka. Życie człowieka przedstawia taką samą wartość niezależnie od sposobu, w jaki doszło do jego utraty, stąd też rezygnacja z karalności za czynności przygotowawcze z uwagi na to, że miały one prowadzić do zbyt mało okrutnego odebrania życia, wydaje się jawnie niezgodna z przywołaną zasadą.

Powiązanie szczególnego okrucieństwa nie z samym aktem zabijania, ale z okolicznościami, w jakich popełniono zabójstwo, wymaga oceny czy realizacja tego znamienia może nastąpić już na etapie przygotowania do zabójstwa. Analizując to zagadnienie należy podkreślić, że zamiar sprawcy wykonującego czynności przygotowawcze obejmować musi nie tylko wolę zabicia, ale wolę zabicia ze szczególnym okrucieństwem. Zatem wszelkie działania podjęte w

[481] P. Jastrzębski, *Przestępstwo ze szczególnym okrucieństwem*, Warszawa 2009, s. 56.
[482] Tak m.in.: wyrok SA w Łodzi z 13 grudnia 2001 r., II AKa 168/00, LEX nr 54684; wyrok SA w Warszawie z 7 kwietnia 2014 r., II AKa 79/14, LEX nr 1466968.
[483] B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 196.
[484] J. Kasprzycki, *Zabójstwa kwalifikowane*, dz. cyt., s. 126.

fazie przygotowania mają tworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośredniego do dokonania zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem. Szczególne okrucieństwo nie musi być powiązane z samym aktem zabijania, ale ma zabijaniu towarzyszyć, np. w przypadku szczególnego okrucieństwa polegającego na torturowaniu śmierć nie musi zostać zadania przez sam akt gwałtu, być wynikiem tortur, ale może nastąpić już po ich zakończeniu. Konieczność objęcia przez sprawcę znamienia szczególnego okrucieństwa zamiarem determinuje relację jaka istnieje między tym typem kwalifikowanym a przestępstwem przyjęcia zlecenia zabójstwa. Nie wzbudza wątpliwości, że możliwe jest przyjęcie zlecenia zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem.

Niezwykle istotne jest ustalenie etapu pochodu przestępstwa, na którym rozpoczyna się realizacja znamienia kwalifikującego. Z jednej strony, brak powiązania szczególnego okrucieństwa bezpośrednio z aktem zabijania prowadzi do wniosku, że działania niosące za sobą szczególne okrucieństwo mogą być realizowane w ramach czynności przygotowawczych. Z drugiej strony, przygotowanie ma prowadzić do wytworzenia warunków do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania. Określenia wymaga, czy podejmowane działania mają prowadzić do wytworzenia warunków do usiłowania zabójstwa czy też do usiłowania zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem. Przygotowanie nie jest czynem samoistnym, ale zawsze pozostaje w relacji do przestępstwa głównego. Powiązanie czynności przygotowawczych z usiłowaniem zabójstwa, a nie zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem, prowadzi do wyeliminowania znamienia szczególnego okrucieństwa. Nie pozwala na odróżnienie przygotowania do omawianego typu zabójstwa od przygotowania do zabójstwa w typie podstawowym. Dlatego czynności przygotowawcze do art. 148 § 2 pkt 1 k.k. powinny stwarzać warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do dokonania zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem. Zaistnienie szczególnego okrucieństwa świadczy o przejściu ze stadium przygotowania do usiłowania, nie jest to bowiem stwarzanie warunków, ale bezpośrednia realizacja znamion czynu zabronionego[485].

Takie rozumienie przygotowania do zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem pozwala na szerokie zakreślenie możliwych czynności przygotowawczych. Brak konieczności występowania znamienia szczególnego okrucieństwa na etapie przygotowania prowadzi do tego, że

[485] Inaczej: S. Pikulski, *Zabójstwo kwalifikowane w polskim kodeksie karnym z 1997 r.*, SPu 2012, nr 15, s. 11, który zwraca uwagę na możliwość zadawania ofierze dodatkowych cierpień, upokorzeń już na przedpolu czynu lub w trakcie jego wykonywania. Wskazane przedpole wydaje się wychodzić poza ramy przygotowania. Jeżeli bowiem dochodzi do realizacji znamienia zadania ofierze szczególnego okrucieństwa, to działanie sprawcy wyszło już poza definicję przygotowania.

możliwe do podjęcia czynności przygotowawcze nie są niczym ograniczone, podobnie jak w typie podstawowym zabójstwa.

Wiedza w przedmiocie tego, co jest traktowane jako szczególne okrucieństwo jest więc kluczowa dla określenia, czy o znamieniu tym można wnioskować na podstawie podjętych czynności przygotowawczych, w judykaturze jako zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem zakwalifikowano między innymi: spalenie człowieka żywcem[486], zadawanie ofierze cierpień wykraczających poza zakres niezbędny do osiągnięcia celu: torturowanie, poniżanie, dręczenie[487], powodowanie śmierci na raty, połączone z zadawaniem ofierze dodatkowych cierpień[488], najbardziej drastyczne zgwałcenia, wiążące się z wyjątkowo wysoką intensywnością przemocy, bezwzględnością sprawcy i cierpieniem ofiary[489], pozostawienie konającego w mroźny dzień, przywiązanego do drzewa, przed zwłokami żony[490], długotrwałe przetrzymywanie ofiary przykutej łańcuchem do ścian piwnicy, bez możliwości utrzymywania higieny, normalnego (intymnego) wykonywania czynności fizjologicznych, dostępu światła dziennego, ciągłej obserwacji przez zamontowaną w tym celu kamerę[491]. Analogiczny pogląd został przyjęty w doktrynie prawa karnego[492]. w zachowaniu sprawcy ujawnia się nie tylko zamiar zadania śmierci, ale także szczególny rodzaj motywacji, u podłoża której leżą zaspokojenie określonych podniet sprawcy i chęć upokorzenia ofiary, niezależne od zamiaru spowodowania śmierci[493]. Podstawą decyzji sądu są okoliczności, w jakich popełniono zabójstwo[494]. Słusznie zwraca uwagę J. Ptak, podnosząc, że judykatura nie wytworzyła uniwersalnej definicji „szczególnego okrucieństwa", ale ograniczyła się do definicji przykładowej[495]. Wskazany katalog zachowań zakwalifikowanych przez sąd jako szczególnie okrutne prowadzi do wniosku, że możliwość udowodnienia, że podjęte działania mają tworzyć warunki do przedsięwzięcia usiłowania do zabójstwa szczególnie okrutnego jest ściśle uzależniona od charakteru działań szczególnie okrutnych oraz czynności przygotowawczych. Przykładowo, jeśli sprawca swoim zamiarem obejmuje spalenie ofiary żywcem to w ramach czynności przygotowawczych może: zdobyć

[486] Wyrok SA w Lublinie z 17 października 1998 r., II AKa 155/98, Apel.-Lub. 1999, nr 1.
[487] Wyrok SA w Krakowie z 12 września 2002 r., II AKa 220/02, Prok. i Pr. 2003, poz. 18.
[488] Wyrok SA w Lublinie z 19 września 2002 r., II AKa 182/02, Prok. i Pr. 2003, r. 3, poz. 27.
[489] Wyrok SA w Krakowie z 13 listopada 1997 r., II AKa 210/97, KZS 1997, nr 11–12.
[490] Wyrok SA w Katowicach z 23 marca 2006 r., II AKa 14/06, LEX, nr 196128.
[491] Wyrok SA w Warszawie z 8 grudnia 2008 r., II AKa 306/08, Apel.-W-wa 2009, nr 3, poz. 11.
[492] A. Zoll, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 288; O. Górniok, *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] O. Górniok, S. Hoc, S.M. Przyjemski, *Kodeks karny. Komentarz*, t. III, *Art. 117–363*, Gdańsk 2001, s. 90; S. Pikulski, *Zabójstwo (typ podstawowy, typy kwalifikowane, zabójstwo z afektu)*, dz. cyt., s. 54; J. Jastrzębski, *Przestępstwa ze szczególnym okrucieństwem*, Warszawa 2009, s. 57.
[493] R. Kokot, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 953.
[494] B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 196.
[495] J. Ptak, *Szczególne okrucieństwo jako znamię przestępstwa zabójstwa*, Prok. i Pr. 2016, nr 9, s. 108.

odpowiednie substancje łatwopalne oraz zdobyć informacje o zwyczajach ofiary, tak by wybrać najlepsze miejsce na atak. O ile z pierwszego działania, przy istnieniu odpowiednich okoliczności faktycznych, jest możliwe odczytanie zamiaru spalenia ofiary, to w przypadku drugiego jest to niemożliwe.

Zadawanie cierpienia w wymiarze fizycznym wydaje się nie prowadzić do większych wątpliwości na gruncie wskazanej teorii, ale cierpienie obejmuje również wymiar psychiczny. Analizie należy poddać sytuację, w której psychiczne cierpienia ofiary powstają już na etapie przygotowania, a wynikają z podjętych działań, które mają na celu stworzenie warunków do przedsięwzięcia usiłowania. Jako przykłady zachowań zadających szczególne cierpienia psychiczne wskazywane są: celowe podejmowanie działań odwlekających chwilę nieodzownej śmierci, rozciąganie w czasie oczekiwania na śmiertelny cios, np. pozorowana egzekucja[496], demonstrowanie ofierze szczególnego okrucieństwa w traktowaniu osób jej najbliższych (maltretowanie dziecka na oczach matki) przed jej zabójstwem[497]. Działania te z pewnością należą do stadium usiłowania, ale czynności przygotowawcze także mogą wiązać się szczególnie z cierpieniem psychicznym ofiary. Część z nich, np. stałe, ostentacyjne obserwowanie ofiary, połączone z groźbami zabójstwa, a mające na celu zebranie informacji o niej, może realizować znamiona stalkingu (art. 190a k.k.). Takie zachowanie może prowadzić do ogromnego nagromadzenia stresu i cierpień psychicznych. Do sądu należy natomiast ocena czy zachowanie to można uznać za szczególnie okrutne. Jakkolwiek ocena ta zależna jest z pewnością od stopnia natężenia zachowań i okoliczności faktycznych to w porównaniu do innych przykładów szczególnego okrucieństwa opisane działanie wydaje się mieć łagodniejszy charakter i nie zasługiwać na przypisanie mu cechy „szczególności". Innym przykładem zachowania szczególnie okrutnego, które można by uznać za przygotowanie jest długotrwałe przewożenie pobitej ofiary w bagażniku samochodu na miejsce egzekucji – przewiezienie ofiary na miejsce tworzy warunki do podjęcia usiłowania zabójstwa, a sposób transportu powoduje dodatkowe, zupełnie zbędne cierpienia fizyczne i psychiczne[498]. Analiza wskazanego zachowania prowadzi do wniosku, że w przypadku zabójstwa w typie podstawowym przewiezienie ofiary na miejsce przyszłej egzekucji faktycznie mieści się jeszcze w ramach przygotowania. Natomiast dla sprawcy działającego z zamiarem dokonania zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem takie

[496] Wyrok SA w Łodzi z 13 grudnia 2001 r., II AKa 168/00, LEX nr 54684.
[497] Wyrok SA w Gdańsku z 8 listopada 2000 r., II AKa 290/00, OSAG 2001, nr 1, poz. 11.
[498] Sąd Najwyższy w wyroku z 4 czerwca 2009 r., II KK 84/09, LEX 51959 w podobnym stanie faktycznym, kiedy to nieprzytomny pokrzywdzony przewożony był w inne miejsce, pomimo swojego stanu bity i w czasie drogi, i po przywiezieniu do tego miejsca, a następnie po związaniu wrzucony ponownie do bagażnika samochodu, którym poruszali się napastnicy, uznał działania sprawców za realizujące znamię szczególnego okrucieństwa.

działanie będzie już stanowiło realizację znamienia czynu zabronionego, a więc stanowić będzie usiłowanie. Zatem również w przypadku cierpienia psychicznego czynności polegające na zadawaniu okrucieństwa będą wychodziły poza stadium przygotowania, gdyż stanowią bezpośrednią realizację znamion czynu zabronionego.

W kontekście powyższych rozważań nie można nie podnieść okoliczności, że omawiane unormowanie dotyczy przygotowania do zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem, a nie zadawania cierpień w trakcie wykonywania czynności przygotowawczych. Z tego względu nawet jeśli czynności przygotowawcze będą wiązać się z zadawaniem ofierze dodatkowego bólu nie dojdzie do realizacji znamienia zadania szczególnego okrucieństwa.

O szczególnym okrucieństwie świadczą nie tyle skutki działania, co jego rodzaj i sposób. Znamię to musi być analizowane na tle konkretnego stanu faktycznego. Znaczenie dla jego przyjęcia mieć będzie nie tylko sposób działania sprawcy, ale także cechy osoby pokrzywdzonej, np. ciąża, choroba, wiek, bezradność, ufność. Rozważania te pozostają aktualne w stosunku do przygotowania do zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem. Należąca do sądu ocena, czy w ramach podjętych czynności przygotowawczych doszło do realizacji znamienia szczególnego okrucieństwa, będzie zależała od okoliczności faktycznych sprawy. Bogata praktyka orzecznicza dotycząca tego znamienia potwierdza tezę, że o jego zaistnieniu decydują niepowtarzalne okoliczności konkretnej sprawy[499]. Sformułowanie „szczególne" świadczy o wymogu stopniowania okrucieństwa, jednak w ustawie nie zawarto żadnej skali obiektywnej dla jego dokonania[500]. Często działanie, które nie niosło ze sobą dodatkowych cierpień dla przyszłej ofiary, będzie realizowało znamiona przygotowania do zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem, choć będzie to trudniejsze do ustalenia i udowodnienia. Przykładem może być odnalezienie w miejscu, gdzie sprawca przewiózł ofiarę, narzędzi tortur, które nie zostały jeszcze użyte, lub zatrzymanie sprawcy zmierzającego do ofiary z benzyną, którą zamierzał użyć do jej podpalenia.

W przypadku zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem specyfika znamienia kwalifikującego może ułatwić wnioskowanie o zamiarze sprawcy w stosunku do zabójstwa w typie podstawowym, jednak będzie to zależeć od charakteru czynności przygotowawczych. Wnioskowanie o stronie podmiotowej na podstawie podjętych czynności przygotowawczych jest prostsze szczególnie w przypadku działań, które realizują warunki umożliwiające zadawanie ofierze dodatkowego cierpienia. Wątpliwości może budzić natomiast ustalenie czy

[499] K. Jancznukowicz, *Szczególne okrucieństwo jako okoliczność kwalifikująca zabójstwo*, LEX 2021.
[500] A. Opar, *Typy zabójstw kwalifikowanych w polskim prawie karnym materialnym na tle porównawczym*, dz. cyt., s. 288.

towarzyszący sprawcy zamiar dotyczy sprawienia okrucieństwa czy szczególnego okrucieństwa. Problemem jest płynna granica między „zwykłym" a „szczególnym" okrucieństwem[501]. w przypadku mniej transparentnych czynności przygotowawczych na gruncie zasady określoności pojawiać się będą te same wątpliwości co przy zabójstwie w typie podstawowym. Pomimo tego objęcie penalizacją przygotowania do tego typu zabójstwa należy oceniać pozytywnie. Wysoka wartość życia oraz ochrona dobrostanu człowieka poprzez uniknięcie zadawania mu niepotrzebnych cierpień uzasadnia kryminalizację przygotowania do zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem. Mimo szerokiego katalogu czynności, które można podjąć w ramach przygotowania w jego przypadku, odróżnienie części z nich od zwykłych czynności dnia codziennego będzie ułatwione ze względu na znamię szczególnego okrucieństwa. Pozwala to na pozytywną ocenę tego unormowania w świetle konstytucyjnych zasad określoności i proporcjonalności.

1.6. Zabójstwo z użyciem materiałów wybuchowych

Kolejną formą kwalifikowaną zabójstwa jest opisane w art. 148 § 2 pkt. 4 k.k. zabójstwo z użyciem materiałów wybuchowych. Uzasadnieniem dla wprowadzenia tej formy kwalifikowanej była chęć ograniczenia zwiększającej się liczby tego typu przestępstw, powiązanych z przestępczością zorganizowaną, a nawet mafijną, także o charakterze międzynarodowym[502].

Definicja materiału wybuchowego zawarta jest w ustawie z 21 czerwca 2002 r. o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego[503]. Zgodnie z art. 3 pkt 11 wskazanej ustawy, przez materiał wybuchowy należy rozumieć substancje chemiczne stałe lub ciekłe albo mieszaniny substancji, zdolne do reakcji chemicznej z wytwarzaniem gazu o takiej temperaturze i ciśnieniu i z taką szybkością, że mogą powodować zniszczenia w otaczającym środowisku, a także wyroby wypełnione materiałem wybuchowym, zaliczane do klasy 1, o których mowa w załączniku A. w doktrynie podjęto próby doprecyzowania wskazanej definicji m.in. podnosząc, że materiałami wybuchowymi są substancje chemiczne ulegające pod wpływem określonego impulsu szybkiemu rozkładowi chemicznemu, któremu towarzyszy

[501] R. Kokot, Z *problematyki kwalifikowanej postaci zabójstwa w projektowanych zamianach kodeksu karnego*, WPP 1994, nr 2, s. 66.
[502] B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 223; postanowienie SN z 19 lutego 2003 r., V KK 153/02, OSNwSK 2003, nr 1, poz. 375.
[503] Ustawa z 21 czerwca 2002 r. o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego, Dz.U. z 2022, poz. 2378, ze zm. Definicja materiałów wybuchowych zawarta została również w ustawie z dnia 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, Dz.U. z 2017, poz. 290.

wydzielanie dużej ilości gazów i ciepła, w określonych warunkach przechodzącemu w detonację[504]. Użyciem materiałów wybuchowych będzie tylko takie posłużenie się tymi środkami, które prowadzi do zabójstwa człowieka przy wykorzystaniu ich specyficznych właściwości[505]. w opisywanych znamionach nie mieści się działanie przy użyciu środków, które powodują skutki zbliżone do skutków materiałów wybuchowych, ale nimi nie są, np. gaz, sprężone powietrze[506].

W przypadku tego typu zabójstwa nie pojawiają się szersze wątpliwości w przedmiocie przygotowania. Użycie materiałów wybuchowych będzie następowało w stadium usiłowania i dokonania. Specyfika możliwych do wykonania w ramach omawianego czynu zabronionego czynności przygotowawczych sprawia, że w porównaniu do innych typów kwalifikowanych i typu podstawowego zabójstwa zdecydowanie łatwiejsze będzie udowodnienie zamiaru, z jakim działał sprawca. Przygotowanie może w tym przypadku polegać na zdobywaniu informacji o sposobie konstruowania bomby, opracowaniu planu podłożenia bomby, zdobywaniu komponentów do wytworzenia w warunkach domowych materiałów wybuchowych czy wreszcie konstruowaniu bomby mającej służyć zabiciu człowieka. Działania te są na tyle charakterystyczne, że na ich podstawie łatwo będzie wnioskować o zamiarze sprawcy, szczególnie jeśli inne okoliczności związane z jego sytuacją życiową będą uzasadniać wniosek, iż przygotowywał się do zabójstwa. Oczywiście również w tym przypadku część czynności przygotowawczych będzie nie do odróżnienia od zwykłych czynności dnia codziennego, jednak dominować będą te powiązane z materiałami wybuchowymi. Pozwala to na pozytywną ocenę karalności przygotowania tego typu zabójstwa w świetle zasady określoności oraz proporcjonalności. Dodatkowo skala działania materiałów wybuchowych, która może doprowadzić do śmierci wielu osób, uzasadnia kryminalizację przygotowania do tego czynu zabronionego. Doktryna prawa karnego zwraca uwagę na podwyższoną społeczną szkodliwość omawianego czynu wynikającą z niebezpieczeństwa jakie niesie za sobą użycie materiałów wybuchowych[507]. Okoliczność, że podczas wybuchu tworzy się zagrożenie nie tylko dla zdrowia i życia, ale dochodzi również do

[504] B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 225.
[505] R. Kokot, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 96; K. Burdziak, *Zabójstwo z użyciem materiałów wybuchowych*, [w:] Ł. Pohl, *Zabójstwo kwalifikowane w Kodeksie karnym z 1997 r. Naukowa i sądowa wykładnia znamion kwalifikujących*, Warszawa 2018, s. 15; K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 1149, A. Zoll, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 286; Inaczej: B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 230, który podnosi, że skutki użycia materiałów wybuchowych pozwalają wyłącznie na działanie z zamiarem bezpośrednim, a także M. Królikowski, *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 1, *Komentarz. Art. 111–221*, Warszawa 2013, s. 216; następnie autor zmienił podejście, przyjmując, że możliwy jest także zamiar wynikowy, zob. M. Królikowski*, Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2023, dz. cyt., s. 282.
[506] B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 229.
[507] S. Pikulski, *Zabójstwa kwalifikowane w polskim kodeksie karnym z 1997 r.*, dz. cyt., s. 9.

zniszczenia minia i zagrożenia porządkowi publicznemu również sprzyja objęciu tego czynu karalnością – jest to zgodne z tendencją do penalizacji zachowań, które tworzą na przedpolu zagrożenie dla życia i innego określonego dobra publicznego.

Jak wskazuje doktryna, omawiane przestępstwo może być popełnione zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym[508], np. sprawca, chcąc przestraszyć dłużnika, podkłada bombę pod jego drzwiami, jednocześnie przewidując, że może to spowodować jego śmierć i godząc się na to. Dla zaistnienia przygotowania do zabójstwa z użyciem materiałów wybuchowych konieczne będzie działanie sprawcy z bezpośrednim zamiarem zabicia człowieka przy użyciu materiałów wybuchowych. Zamiar nie musi obejmować konkretnej osoby lub grupy osób. Możliwe jest wykonywanie czynności przygotowawczych do omawianego typu zabójstwa przez sprawcę mającego zamiar bezpośredni co do zabicia człowieka, a jednocześnie przewidującego i godzącego się na zabicie większej liczby osób. Taki kształt strony podmiotowej może być charakterystyczny dla omawianego czynu z uwagi na często szerokie pole rażenia materiałów wybuchowych. Zamiar użycia materiałów wybuchowych powinien towarzyszyć sprawcy już w stadium przygotowania, w przeciwnym razie popełni przygotowanie do zabójstwa w typie podstawowym. Podobnie jak w przypadku zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem, możliwe jest przyjęcie zlecenia zabójstwa w tej formie kwalifikowanej – o ile taką dyspozycję wyda zlecający zabójstwo z zleceniobiorca zgodzi się na te warunki. Jeśli przestępstwo popełniane jest w formie wieloosobowej, przygotowanie polega na wejściu w porozumienie, w ramach którego nie ustalano użycia materiałów wybuchowych, a jeden ze sprawców przywozi na miejsce przestępstwa materiały wybuchowe bez wiedzy współsprawcy to odpowiedzialność poszczególnych sprawców będzie różnie kwalifikowana. Sprawca, który zamiarem nie obejmował używania materiałów wybuchowych, odpowie za przygotowanie do zabójstwa w typie podstawowym polegające na wejściu w porozumienie. Sprawca, który planował użycie materiałów, dopuszczając się ekscesu, odpowie za przygotowanie do zabójstwa w typie kwalifikowanym polegające na zdobyciu materiałów wybuchowych i przywiezieniu ich na miejsce przestępstwa (choć to zachowanie może być już traktowane w pewnych okolicznościach jako usiłowanie).

1.7. Zabójstwo funkcjonariusza publicznego

Zabójstwo funkcjonariusza publicznego popełnione podczas lub w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych związanych z ochroną bezpieczeństwa ludzi lub

[508]Tamże, ., s. 10.

ochroną bezpieczeństwa, lub porządku publicznego (art. 148 § 3 k.k.) stanowi formę zabójstwa kwalifikowaną przez status pokrzywdzonego – ofiary zabójstwa. Oznacza to, że znamię kwalifikujące pojawia się dopiero w momencie dokonania zabójstwa. w związku z tym konieczne jest ustalenie czy skoro znamię kwalifikujące pojawia się dopiero jako skutek popełnienia czynu zabronionego to można wnioskować o nim już na etapie przygotowania. Odpowiedź jest twierdząca – brak skutku jest nieodłączną cechą przygotowania, które ma na celu jedynie tworzenie warunków do podjęcia usiłowania. Podobnie w przypadku tej formy stadialnej naturalnym jest ustalanie zamiaru sprawcy.

Kluczowe dla określenia znamion tego czynu zabronionego jest ustalenie treści pojęcia „funkcjonariusz publiczny" w kontekście pozostałych znamion przestępstwa. Definicja „funkcjonariusza publicznego" zawarta jest w art. 115 § 3 k.k., jednak nie wszystkie wskazane tam osoby mogą być przedmiotem omawianego czynu, a jedynie te, których obowiązki służbowe wiążą się z ochroną bezpieczeństwa ludzi lub ochroną bezpieczeństwa lub porządku publicznego[509]. Ustawodawca celowo zawęził możliwość kwalifikowania zachowania sprawcy zabójstwa jedynie w stosunku do niektórych kategorii funkcjonariuszy publicznych. Celem było rozszerzenie ochrony tych funkcjonariuszy, którzy z uwagi na rodzaj pełnionych obowiązków służbowych w największym stopniu narażeni są na niebezpieczeństwo osobiste[510]. w doktrynie prawa karnego za słuszne uznano ograniczenie obowiązywania omawianego przepisu do funkcjonariuszy publicznych, którzy ze względu na charakter wykonywanych obowiązków w większym stopniu są narażeni na niebezpieczeństwo osobiste[511]. Zwiększona naganność takiego zachowania nie wynika z wyższej wartości życia funkcjonariusza publicznego, ale z równoczesnego naruszenia dodatkowego dobra prawnego, jakim jest prawidłowe funkcjonowanie mechanizmów zapewniających ochronę osób oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego. Funkcjonariusz publiczny objęty ochroną na podstawie omawianego przepisu realizuje swoją służbą funkcje państwa wyrażone wart. 5 Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej[512]. Zatem poza ochroną życia penalizacja przygotowania do tego typu zabójstwa pełni funkcję ochronną w stosunku do dóbr publicznych. Należy zwrócić uwagę, że wpisuje się to w opisywaną już w rozdziale I tendencję do kryminalizowania zachowań zagrażających życiu w sytuacji, gdy jest to powiązane z

[509] M. Królikowski, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2023, dz. cyt., s. 283; A. Zoll, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 288. w doktrynie brak jest zgody co do katalogu funkcjonariuszy objętych ochroną przez omawiany przepis. Zobacz: T. Szwarczyk, *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] red. T. Bojarski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 367; S. Pikulski, *Zabójstwa kwalifikowane w polskim kodeksie karnym z 1997 r.*, dz. cyt., s. 19.
[510] A. Nowak, *Nowe ujęcie zabójstwa kwalifikowanego*, Prok. i Pr. 2012, nr 5, s. 83.
[511] J. Ptak, *Zabójstwo funkcjonariusza publicznego*, Prok. i Pr. 2015, nr 7–8, s. 128.
[512] A. Opar, *Typy zabójstw kwalifikowanych w polskim prawie karnym materialnym na tle porównawczym*, dz. cyt., s. 294.

innym, najczęściej zbiorowym dobrem jak np. w przypadku przygotowania do sprowadzenia katastrofy. Znamion omawianego czynu zabronionego nie spełnia zabójstwo dokonane na osobie przybranej funkcjonariuszowi do pomocy, której dotyczy art. 222 § 1 k.k., art. 223 § 1 i 2 k.k., art. 224 § 2 k.k., art. 226 § 1 k.k.[513]

Do popełnienia omawianego czynu konieczne jest, by sprawca obejmował świadomością, że popełnia zabójstwo funkcjonariusza publicznego. Działać musi zatem w zamiarze bezpośrednim bądź ewentualnym[514]. w przypadku przygotowania sprawca musi działać w zamiarze bezpośrednim zabójstwa funkcjonariusza. Nie będzie stanowiło przygotowania do tego typu zabójstwa działanie sprawcy tworzące warunki do podjęcia usiłowania zabójstwa, jeżeli na etapie wykonywania czynności przygotowawczych planową ofiarą nie jest funkcjonariusz publiczny. Zamiar sprawcy może być wynikiem przyjęcia zlecenia o określonej treści, która obejmuje dokonanie zabójstwa funkcjonariusza publicznego. Możliwe jest zatem przyjęcie zlecenia zabójstwa do omawianego typu kwalifikowanego zabójstwa.

Samo zabójstwo musi być popełnione podczas pełnienia lub w związku z pełnieniem przez funkcjonariusza obowiązków służbowych. Związek z pełnieniem obowiązków służbowych należy rozumieć funkcjonalnie – ma on miejsce np. gdy sprawca zabija funkcjonariusza z zemsty za wcześniej przeprowadzoną interwencję, pomimo iż funkcjonariusz w momencie zabójstwa nie pełni obowiązków zawodowych, np. zakończył już pracę tego dnia lub jest na urlopie. Sprawca wykonujący czynności przygotowawcze swoim zamiarem musi obejmować wskazany związek. Nie dojedzie do przygotowania zabójstwa funkcjonariusza, jeśli wykonujący czynności przygotowawcze sprawca ma zamiar zabicia człowieka będącego funkcjonariuszem, ale nie ma to związku z pełnioną przez niego funkcją. Przygotowanie musi być planowane na czas pełnienia przez niego służby lub zamiar musi być wynikiem wcześniejszego zachowania funkcjonariusza w związku z pełnieniem służby, rodzajem odwetu za zachowanie funkcjonariusza.

Możliwe do podjęcia w ramach tego typu kwalifikowanego czynności przygotowawcze nie będą różnić się od podejmowanych w ramach przygotowania do typu podstawowego, stąd też mogą pojawiać się trudności w ustaleniu na ich podstawie zamiaru sprawcy. Z pewnością będzie to prostsze, jeśli z okoliczności towarzyszących podejmowanym czynnością

[513] P. Banaszak, *Zabójstwo funkcjonariusza publicznego popełnione podczas lub w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych związanych z ochroną bezpieczeństwa ludzi lub ochroną bezpieczeństwa lub porządku publicznego*, [w:] red. Ł. Pohl, *Zabójstwa kwalifikowane w Kodeksie karnym z 1997 r. Naukowa i sądowa wykładnia znamion kwalifikujących*, Warszawa 2018, s. 200.
[514] K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 1150; A. Zoll, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 289.

przygotowawczym będzie wynikać, iż mają one dotyczyć funkcjonariusza publicznego lub gdy będzie to wynikać z ich treści jak w przypadku planu działania czy wejścia w porozumienie. Z pewnością konieczne będzie badanie relacji jakie ma sprawca z funkcjonariuszami publicznymi w ogóle, ale również konkretnie z tym, którego dobro zostało zagrożone.

W kontekście przygotowania do zabójstwa funkcjonariusza publicznego konieczna jest ocena sytuacji, w której przygotowujący się do zabójstwa sprawca działa w ramach błędu co do podmiotu biernego. Błąd tego rodzaju występuje, gdy sprawca sądzi, że zamiarem obejmuje konkretną osobę będącą funkcjonariuszem publicznym, podczas gdy w rzeczywistości celem jest osoba nieposiadająca tego statusu. Przygotowanie do zabójstwa funkcjonariusza publicznego wymaga świadomości sprawcy co do statusu ofiary oraz związku zabójstwa z pełnionymi przez niego obowiązkami. w przypadku błędu co do podmiotu biernego, w chwili podejmowania czynności przygotowawczych sprawca działa w błędnym przekonaniu, że kieruje swoje zachowanie wobec chronionej kategorii osób – niezbędne jest ustalenie czy rodzi to skutki w sferze kwalifikacji prawnej czynu. Zgodnie z przepisem art. 28 § 2 k.k., odpowiada na podstawie przepisu przewidującego łagodniejszą odpowiedzialność sprawca, który dopuszcza się czynu w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu, że zachodzi okoliczność stanowiąca znamię czynu zabronionego, od której taka łagodniejsza odpowiedzialność zależy. Przepis ten nie odnosi się do kwalifikowanych typów przestępstw. w doktrynie prawa karnego wskazuje się, że wypadku urojenia znamienia kwalifikującego odpowiedzialność karna sprawcy powinna kształtować się w oparciu o konstrukcję usiłowania nieudolnego czynu zabronionego w typie kwalifikowanym, a gdy nie jest to możliwe zachowanie sprawcy należy uznać za czyn zabroniony w typie podstawowym[515]. Do działań stanowiących przygotowanie nie stosuje się przepisów o usiłowaniu, a zatem sprawca przygotowania do zabójstwa będący w błędnym przekonaniu, że jego zachowanie odnosi się do funkcjonariusz publicznego odpowiadać będzie jak za przygotowanie do zabójstwa w typie podstawowym, co powinno znaleźć odzwierciedlenie w kwalifikacji prawnej czynu.

1.8. Zabójstwo jednym czynem więcej niż jednej osoby

Kolejnym typem zabójstwa w przypadku, którego znamię kwalifikujące realizuje się w momencie dokonania jest skryminalizowane w art. 148 § 3 k.k. zabójstwo więcej niż jednej osoby jednym czynem. Kryterium, dla którego ustawodawca zdecydował o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za omawiany czyn, jest rozmiar następstw zachowania sprawcy.

[515] P. Daniluk, *Komentarz do art. 28 k.k.,* [w:] red. R. Stefański, *Kodeks karny. Komentarz,* Legalis 2025, nb. 21.

Pozbawianie życia więcej niż jednej osoby za pomocą jednego czynu jest zachowaniem o tak doniosłym skutku, że uzasadnia to zaostrzenie kary. Podobnie jak w przypadku zabójstwa z użyciem materiałów wybuchowych spenalizowanie przygotowania do tego czynu zabronionego chroni nie tylko dobro indywidualne, ale zapewnia ochronę dobru publicznemu jakim jest życie wielu osób. Objęcie go karalnością jest zatem zgodne z tendencją do ochrony życia łącznie z innym dobrem.

Przepis art. 148 § 3 k.k. stanowi wyjątek od ogólnej zasady kumulatywnego zbiegu przepisów w przypadku spowodowania jednym czynem kilku skutków bezprawnych (art. 11 § 2 k.k.). Dla przyjęcia realizacji jego znamion nie jest istotny moment śmierci ofiar, ale czas zachowania sprawcy[516]. Omawianą zbrodnię można popełnić zarówno przez działanie, jak i zaniechanie, jeśli sprawcą jest tzw. gwarant dla dobra prawnego. Przygotowanie do analizowanego czynu zabronionego można popełnić wyłącznie poprzez działanie, co wynika z ogólnej definicji zawartej w art. 16 k.k.

Zabójca musi obejmować świadomością, że jego działanie doprowadzi lub może doprowadzić do zabicia więcej niż jednego człowieka. Zatem możliwe jest popełnienie tego czynu w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym, jak również w układzie, w którym jedna osoba zostaje zabita z zamiarem bezpośrednim, a druga z ewentualnym[517]. Tak będzie np. w przypadku podłożenia materiału wybuchowego pod samochód jednej osoby, w wyniku czego śmierć ponoszą współpasażerowie planowanej ofiary. w takiej sytuacji pierwotny cel zabijany jest w zamiarze bezpośrednim, a „dodatkowe" ofiary w zamiarze ewentualnym – sprawca przewidywał, że mogą być w samochodzie, w którym podłożył bombę, oraz że w wyniku jej wybuchu mogą zginąć, i godził się na ten skutek. Podobnie będzie w przypadku strzelania do osoby znajdującej się w tłumie, kiedy osoby w jej otoczeniu również zostają zabite. Taka konfiguracja zamiarów nie jest możliwa w przypadku przygotowania. Wykonując czynności przygotowawcze, sprawca musi działać z zamiarem bezpośrednim zabicia więcej niż jednej osoby. Możliwy jest natomiast układ, w którym sprawca na etapie przygotowania ma zamiar zabicia dwóch osób, a jednocześnie przewiduje i godzi się na to, że wyniku jego działań zginą kolejne osoby. w takim układzie sprawca działa z zamiarem bezpośrednim obejmującym zabójstwo oraz znamię kwalifikujące, a zamiar ewentualny nie wykluczy klasyfikacji jego działań jako przygotowania. Podobnie ja w przypadku zabójstwa funkcjonariusza powstanie zamiaru zabicia jednym czynem

[516] Wyrok SA w Lublinie z 13 maja 2015 r., II AKa 80/15, Legalis nr 1285248.
[517] Ł. Pohl, *Zabójstwo jednym czynem więcej niż jednej osoby*, [w:] red. Ł. Pohl, *Zabójstwa kwalifikowane w Kodeksie karnym z 1997 r. Naukowa i sądowa wykładnia znamion kwalifikujących*, Warszawa 2018, s. 170.

więcej niż jednej osoby może być wynikiem przyjęcia zlecenia zabójstwa w tym typie kwalifikowanym.

Znamiona przestępstwa z art. 148 § 3 k.k. z reguły będą zrealizowane poprzez zastosowanie takich środków lub sposobów, które ze względu na swoje właściwości, charakter i siłę oddziaływania na organizm człowieka zdolne są do multiplikacji skutku śmiertelnego[518]. Może to być broń palna, środki toksyczne, materiały wybuchowe, pożar, katastrofa w ruchu. Warunek zabicia jedynym czynem więcej niż jednej osoby implikuje konieczność użycia szczególnych środków do popełnienia omawianego przestępstwa. Rzadko bowiem dojdzie do sytuacji, w której sprawca dusi jednocześnie dwie osoby bez użycia narzędzi, stąd też czyn zabroniony z art. 148 § 3 k.k. popełniany jest zazwyczaj poprzez użycie szczególnych narzędzi. Taki charakter użytych środków może prowadzić do posługiwania się w opisie czynu złożoną kwalifikacją prawną. Typowe dla omawianej formy kwalifikowanej czynności przygotowawcze będą koncentrować się na zdobyciu środków niezbędnych do dokonania szeroko zakrojonego zamachu na życie ludzi: uzyskanie komponentów do wytworzenia materiałów wybuchowych, zdobycie informacji na temat konstrukcji bomby, zebranie informacji o planie budynku i miejscach obserwowanych przez ochronę, ale też włącznie się do systemu informatycznego firmy ochroniarskiej w centrum handlowym, w którym zaplanowano podłożenie ognia, by wyłączyć kamery. Charakter czynności przygotowawczych wynikający ze znamienia kwalifikowanego będzie więc ułatwiał ustalenie na ich podstawie zamiaru sprawcy, co niweluje pewne wątpliwości pojawiające się w związku z przygotowaniem na gruncie zasady określoności i proporcjonalności.

Ciekawym zagadnieniem w kontekście czynu skryminalizowanego w omawianym przepisie jest kwestia usiłowania. Można tutaj wskazać dwie sytuacje. w pierwszym przypadku sprawca od początku zamierzał zabić więcej niż jedną osobę, ale nie zrealizował zamiaru w stosunku do żadnej. w drugim – sprawca zamiarem obejmował zabójstwo wielu osób, jednakże doszło do zabójstwa tylko jednej. Pierwszy przypadek stanowi usiłowanie jednoczynowe zabójstwa więcej niż jednej osoby, drugi natomiast stanowi usiłowanie kwalifikowane, w ramach którego dochodzi do zbiegu przepisów: zabójstwa w typie podstawowym (art. 148 § 1 k.k.) oraz zabójstwa kwalifikowanego przez liczbę osób w formie, w której sprawca planował zabójstwo wielu osób, a doszło jedynie do usiłowania pozbawienia ich życia (art. 148 § 3 w zw. z art. 13 k.k.)[519]. Poza stadium usiłowania wychodzi sytuacja, w której sprawca planował zabicie

[518] R. Kokot, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 966.
[519] B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 232–233; R. Kokot, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 967–968.

większej liczby osób, a ostatecznie doprowadził do zabicia dwóch, ponieważ taki czyn wypełnia znamiona omawianego czynu zabronionego[520]. Kwalifikacja prawna wskazanych czynów na gruncie przygotowania będzie wyglądać inaczej. w każdym przypadku, w którym sprawca działający z zamiarem zabicia więcej niż jednej osoby wychodzi poza stadium przygotowania, następuje usiłowanie zabicia wielu osób. Nie może zatem powstać kwalifikacja obejmująca przygotowanie do zabicia wielu osób i dokonanie zabicia jednej osoby. Jeżeli bowiem sprawca podjął już działanie bezpośrednio zmierzające do dokonania czynu zabronionego, to jego działanie należy klasyfikować jako usiłowanie (jeśli skutku nie osiągnął, bo nie zabił wielu osób) lub dokonanie (jeżeli doszło do zabicia więcej niż jednej osoby).

2. Brak karalności przygotowania do zabójstwa w typach uprzywilejowanych

Dokonanie analizy przygotowania do zabójstwa w świetle konstytucyjnej zasady ochrony życia jest niemożliwe bez odniesienia się do karalności przygotowania do typów uprzywilejowanych zabójstwa. Ustawodawca zdecydował o nieobejmowaniu uprzywilejowanych form zabójstwa klauzulą karalności za przygotowanie. Takie rozwiązanie zaproponowano w projekcie wprowadzenia karalności przygotowania do zabójstwa.

Ocena przyjętego modelu wymaga odwołania się do *ratio legis* tworzenia typów uprzywilejowanych zabójstwa wiążących się z niższym wymiarem kary. Łagodniejsze traktowanie sprawcy tych typów zmodyfikowanych zabójstwa jest konsekwencją szczególnych okoliczności czynu lub stanu sprawcy, które w ocenie ustawodawcy zmniejszają stopień społecznej szkodliwości omawianych czynów zabronionych. Objęcie karalnością przygotowania do tych typów zabójstwa prowadziłoby w istocie do zaostrzenia odpowiedzialności karnej za czyny, które z założenia ustawodawcy mają być traktowane łagodniej niż typ podstawowy. Taki skutek pozostawałby w sprzeczności zarówno z zasadą proporcjonalności, jak i z zasadą racjonalności ustawodawcy, wymagającą wewnętrznej spójności systemu sankcji karnych.

Na tle powyższego konieczne staje się rozważenie, czy w stosunku do typów uprzywilejowanych wykonanie czynności przygotowawczych jest w ogóle możliwe, a jeśli tak, to czy możliwe jest ich wyodrębnienie od działań będącym bezpośrednim dążeniem do realizacji znamion czynu zabronionego. Nie bez znaczenia pozostaje także ocena czy przyjęcie zlecenia

[520] Odrębne zdanie w tej kwestii wyraża Ł. Pohl w artykule: *Przestępstwo zabójstwa jednym czynem więcej niż jednej osoby (art. 148 § 3 k.k.)*, Prok. i Pr. 2008, nr 10, w którym wskazał, że w omawianym przypadku kwalifikacja prawna powinna obejmować zarówno zabójstwo kwalifikowane z art. 148 § 3 k.k., jak i usiłowanie popełnienia tego czynu (art. 13 § 1 lub 2 w zależności od tego, czy usiłowanie było udolne czy też nieudolne).

zabójstwa jest możliwe w stosunku do jego typów uprzywilejowanych. Przyjęcie takiego rozwiązania stanowiłoby wyraz niekonsekwencji ustawodawcy.

2.1. Zabójstwo w afekcie

Odmiana zabójstwa skryminalizowana w art. 148 § 4 k.k. należy do grupy zabójstw w formie uprzywilejowanej – wiążącej się z łagodniejszą odpowiedzialnością karną. w omawianym przypadku elementem decydującym o łagodniejszym podejściu do sprawcy przestępstwa jest stan silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami. Szczególny stan w jakim znajduje się sprawca usprawiedliwia proporcjonalne obniżenie grożącej mu sankcji karnej. Niezbędna jest ocena czy przyczyna ta jest wystarczająca dla usprawiedliwienia rezygnacji z objęcia karalnością działań wykonywanych przez sprawcę w stadium przygotowania, jak również czy w ogóle możliwe jest wyodrębnienie tego stadium w przypadku omawianego czynu zabronionego, mając na względzie jego charakter.

Czynnikiem, który prowadzi do powzięcia zamiaru zabójstwa i decyzji o jego realizacji, jest stan psychiki, w jakim znalazł się sprawca[521] – silne wzburzenie usprawiedliwione okolicznościami. Między stanem silnego wzburzenia u sprawcy a popełnieniem zabójstwa musi istnieć związek przyczynowy. O niższym stopniu winy decydują procesy motywacyjne i elementy emocjonalne, ta postać zabójstwa jest zatem uprzywilejowana w oparciu o treść strony podmiotowej[522]. Dla oceny możliwości zastosowania przepisów o przygotowaniu do omawianego typu czynu zabronionego konieczna jest analiza pojęcia afektu – silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami.

Podstawową kwestią przy ocenie zachowania sprawcy w kontekście opisywanego przepisu pozostaje rozumienie terminu „wzburzenie". Zgodnie ze słownikiem języka polskiego pojęcie „wzburzenia" rozumie się jako „stan psychiczny kogoś, kto jest bardzo czymś przejęty lub zdenerwowany"[523]. *Wielki słownik języka polskiego PWN* definiuje wzburzenie jako „stan podniecenia, zdenerwowania; niepokój" [524]. Doktryna prawa karnego afektem określa gwałtowną reakcję na fakty zewnętrzne i wzburzenie o najwyższym stopniu nasilenia, które zaburza równowagę psychiczną w istotny sposób[525]. w przypadku silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami dochodzi do sytuacji, w której sprawca zabija innego człowieka dlatego,

[521] Wyrok SA w Krakowie z 21 stycznia 2003 r., II AKa 369/02, Prok. i Pr. (wkł.) 2003, nr 10.
[522] R. Kokot, *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] red. R. Stefański, *Komentarz do Kodeksu karnego*, Warszawa 2015, s. 962.
[523] *Inny słownik języka polskiego PWN*, t. II (P-Ż), red. M. Bańko, dz. cyt., s. 1173.
[524] *Wielki słownik języka polskiego PWN*, t. V (U-Ż), red. S. Dubisz, dz. cyt., s. 576.
[525] M. Królikowski, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2023, dz. cyt., s. 284.

że opanował go afekt, a nie tylko przeżywał emocje[526]. Warunkiem do zastosowania art. 148 § 4 k.k. jest wystąpienie afektu tak silnego, że ograniczającego funkcję kontrolną w stosunku do uczuć rolę rozumu sprawcy[527]. Należy ocenić czy cechujące sprawcę zaburzenie równowagi psychicznej, ograniczające funkcje intelektu, jest na tyle istotne, że może wykluczać podjęcie czynności przygotowawczych lub wyodrębnienie tego stadium pochodu przestępstwa tak, by można było objąć karalnością działania sprawcy podjęte w jego ramach.

Łagodniejsza odpowiedzialność karna sprawcy będzie miała miejsce tylko, jeśli wzburzenie cechuje się dwoma znamionami – jest ono: 1. silne, 2. usprawiedliwione okolicznościami. Jak wskazuje się w orzecznictwie, u sprawcy zabójstwa w afekcie dojść musi do istotnego zakłócenia równowagi psychicznej, które w znacznym stopniu ogranicza „kontrolne funkcje rozumu". Jest to stan, który zawęża możliwość rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania postępowaniem, a więc rzutuje na ocenę poczytalności sprawcy[528]. w przypadku, gdy czyn popełnia sprawca niepoczytalny, dochodzi do wyłączenia winy, która jest nieodłącznie powiązana z zamiarem bezpośrednim, niezbędnym w przypadku przygotowania do zabójstwa. Jednakże stan sprawcy działającego w afekcie nie jest tożsamy z niepoczytalnością; gdyby tak było, sprawca zabójstwa w afekcie nie popełniałby przestępstwa, a zatem nie ponosiłby odpowiedzialności karnej. Tymczasem ustawodawca odpowiedzialność taką przewiduje, choć mając na względzie szczególne okoliczności, łagodzi ją poprzez obniżenie możliwej kary w stosunku do zabójstwa w typie podstawowym. Działanie w afekcie bliższe jest niepoczytalności ograniczonej, w przypadku której sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary. Instytucje te nie są jednak tożsame: źródłem niepoczytalności jest zakłócenie czynności psychicznych, choroba psychiczna lub upośledzenie umysłowe, podstawą zaistnienia afektu jest natomiast zachwianie równowagi psychicznej, ograniczenie kontroli rozumu prowadzące do podejmowania działania pod wpływem uczuć, bez kontroli rozumu[529]. w przypadku niepoczytalności podjęcie czynności przygotowawczych wydaje się być niemożliwe. Wyłączenie możliwości rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem uniemożliwia działanie z zamiarem bezpośrednim – trudno przyjąć, że sprawca może działać w celu popełnienia przestępstwa jeżeli jego stan uniemożliwia mu rozumienie tego, co robi. w przypadku

[526] K. Daszkiewicz, *Przestępstwa przeciwko życiu*, dz. cyt., s. 158–159.
[527] B. Michalski*, Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 238; podobnie: A. Golonka, *Zabójstwo w afekcie jako problem natury teoretycznej i praktycznej*, [w:] red. D. Semków, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Aspekty prawne, kryminologiczne i kryminalistyczne*, Warszawa 2018, s. 49–50.
[528] Wyrok SN z 7 lipca 1972 r., III KR 95/72, RPEiS 1973, s. 356.
[529] Nie można pominąć prezentowanego przez A. Golonkę, *Zabójstwo w afekcie jako problem natury teoretycznej i praktycznej*, dz. cyt., s. 55, poglądu, że zaburzenia afektywne mogą stanowić źródło niepoczytalności i poczytalności ograniczonej.

niepoczytalności ograniczonej sytuacja nie jest już oczywista, ponieważ instytucja ta nie wyłącza winy. w judykaturze można spotkać się z poglądem, że nawet znaczne ograniczenie poczytalności nie wyłącza możliwości popełnienia przestępstwa umyślnego z zamiarem bezpośrednim, co wynika z zawartego w kodeksie karnym rozróżnienia między winą a stroną podmiotową[530]. Użycie możliwego do zastosowania w prawie karnym *argumentum a fortiori* prowadzi do prostego wniosku, że afekt nie wyłącza możliwości działania z zamiarem bezpośrednim. Skoro bowiem jest to możliwe w przypadku ograniczonej poczytalności, to tym bardziej nie wyklucza tego silne wzburzenie usprawiedliwione okolicznościami. Tym samym możliwa jest ocena działania sprawcy w etapie poprzedzającym usiłowanie na gruncie przepisów o przygotowaniu.

W orzecznictwie podkreśla się konieczność istnienia związku między stanem wzburzenia a zachowaniem pokrzywdzonego. Stan silnego wzburzenia ma być wynikiem doznania przez sprawcę krzywdy ze strony pokrzywdzonego[531]. Jako najczęstszą przyczynę silnego wzburzenia przyjmuje się doznanie od pokrzywdzonego krzywdy w postaci: zawiedzionej miłości, zdrady, porzucenia, ciężkiej zniewagi lub zniesławienia, znęcania się oraz prowokacji. Okoliczność, że silne wzburzenie jest implikowane działaniem pokrzywdzonego prowadzi do wniosku, że typową postacią zamiaru sprawcy działającego w afekcie będzie zamiar nagły[532]. Wpływ na to ma charakter afektu, który z reguły jest stanem krótkotrwałym, gwałtowną reakcją psychiki na zewnętrzny impuls[533]. Możliwość penalizacji przygotowania w przypadku zamiaru nagłego została już omówiona w ramach niniejszej pracy, niemniej jednak należy nadmienić, że także okoliczność, że zamiar ukształtował się nagle, pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami nie wyłącza przyjęcia, że po stronie sprawcy istniał zamiar bezpośredni, a podjęte przez niego działania miały stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zabronionego.

Ustawa nie wymaga, by stan silnego wzburzenia zaistniał we wszystkich formach stadialnych. w nauce prawa karnego wskazuje się na powiązanie silnego wzburzenia i działania, do którego doszło na tym tle, które cechuje jedność czasu i miejsca. Zbyt duża rozpiętość czasowa między emocją a czynem może eliminować możliwość zakwalifikowania czynu jako

[530] Wyrok SA w Białymstoku z 5 marca 2013 r., II AKa 24/13, LEX 1294725. w doktrynie podobne stanowisko przyjął M. Galiński, *Ustalenie strony podmiotowej czynu zabronionego w przypadku sprawcy niepoczytalnego*, AIS 2021, nr 1, s. 333.
[531] Wyrok SN z 8 października 1971 r., II KR 196/71, OSNPG 1972, nr 3; wyrok SN z 30 lipca 1996 r., WR 99/96, Prok. i Pr. (wkł.) 1996, nr 11.
[532] D. Drabik, *Problematyka zamiaru a zabójstwo pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami (art. 148 § 4 k.k.)*, FPK 2022, nr 1, s. 10; R. Kokot, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 976.
[533] Wyrok SN z 26 lutego 1974 r., VI KRN 15/74, Biul. SN 1975, nr 4.

popełnionego w afekcie[534]. Nie jest jednak wykluczone przyjęcie, że afekt powstał w wyniku procesu narastania w psychice sprawcy napięcia emocjonalnego będącego wynikiem trwającej dłuższy czas konfliktowej sytuacji, która doprowadza do gwałtownego ujścia emocji w zachowaniu afektywnym[535].

Wystąpienie afektu zwykle jest zjawiskiem nagłym, stąd też ustalenie, że popełniono zabójstwo z zamiarem przemyślanym, z reguły wyklucza przyjęcie kwalifikacji z art. 148 § 4 k.k.[536]. Jednakże w judykaturze nie wyklucza się jednoczesnego istnienia po stronie sprawcy premedytacji (planowania czynu) i podstępu oraz silnego wzburzenia[537]. Możliwość popełnienia zabójstwa w afekcie przez sprawcę działającego z zamiarem przemyślanym eliminuje przyjęcie ograniczenia kontrolnej funkcji rozumu jako podstawy dla braku karalności przygotowania analizowanego typu czynu.

Za wyłączeniem karania przygotowania w odniesieniu do analizowanego typu czynu przemawiają jednak inne jego cechy. Przestępstwo to, podobnie jak zabójstwo w typie podstawowym, może być popełnione zarówno w formie działania, jak i zaniechania[538]. w doktrynie przyjmuje się, że zabójstwo w afekcie popełnić można w zamiarze bezpośrednim oraz ewentualnym. Zgodzić należy się z poglądem, że zamiar ewentualny jest typowy dla działania w afekcie – osoba podejmująca działania w stanie silnego wzburzenia nie panuje dostatecznie nad sobą, nie myśląc o konsekwencjach swojego zachowania[539]. Treść przepisu art. 148 § 4 k.k. nie wyłącza możliwości popełnienia zabójstwa w afekcie w zamiarze ewentualnym[540]. Tymczasem dla przygotowania do zabójstwa niezbędne jest wystąpienie zamiaru bezpośredniego.

Orzecznictwo zgodnie wskazuje, że stan silnego wzburzenia spełniać musi warunek obiektywnej współmierności i adekwatności w stosunku do okoliczności, które go

[534] Zob. wyrok SN z 9 sierpnia 1984 r., I KR 178/84, OSNPG 1985, nr 5, poz. 68.
[535] Zob. wyrok SN z 22 czerwca 1977 r., V KR 74/77, OSNKW 1978, nr 4–5, poz. 47; wyrok SA w Białymstoku z 18 czerwca 2015 r., II AKa 95/15, Legalis nr 1336927.
[536] D. Drabik, *Problematyka zamiaru a zabójstwo pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami (art. 148 § 4 k.k.)*, dz. cyt., s. 13; K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 1152.
[537] M. Budyn-Kulik, *Zabójstwo tyrana domowego. Studium karnoprawne i wiktymologiczne*, Lublin 2005, s. 172; J. Pochoba, *Aspekty psychiatryczne, psychologiczne i prawe stanu silnego wzburzenia*, „Palestra" 1993, z. 7–8, s. 35–38.
[538] P. Czarnecki, *Zabójstwo w afekcie (148 § 4 k.k.) z perspektywy dowodowej i statystycznej*, SP.RiM 2023, nr 1, s. 67–68; R. Kokot, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 973.
[539] Zob. M. Cieślak, O *przestępstwach przeciwko życiu i zdrowiu,* [w:] red. I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, *System prawa karnego*, t. 4, O *przestępstwach w szczególności*, cz. I, Wrocław-Warszawa-Gdańsk-Łódź 1985, s. 343; W. Wolter, *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 439; B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 241. Odmiennie: K. Daszkiewicz, *Przestępstwa z afektu*, dz. cyt., s. 144 i n.; M. Tarnawski, *Zabójstwa uprzywilejowane w ujęciu polskiego prawa karnego*, Poznań 1981, s. 67; wyrok SN z 6 marca 1963 r., IV K 60/63, OSNPG 1963, nr 5; wyrok SN z 15 września 1971 r., II KR 181/71, Biul. SN 1971, nr 11.
[540] S. Pikulski, *Zabójstwo (typ podstawowy, typy kwalifikowane, zabójstwo z afektu)*, dz. cyt., s. 70.

wywołały[541]. Okoliczności wywołujące wzburzenie muszą mieć obiektywnie taki charakter, że z punktu widzenia moralnego i społecznego mogą wywołać swego rodzaju zrozumienie i usprawiedliwienie dla zachowania sprawcy. Choć nie prowadzą do wyłączenia jego winy, to uzasadniają znacznie mniejsze społeczne potępienie jego zachowania, mimo iż godzi ono w najwyższe dobro chronione prawem[542]. Silne wzburzenie musi u sprawcy zaistnieć faktycznie, a nie jedynie potencjalnie[543].

Afekt nie jest wykluczony, jeśli sprawca kierował się zemstą lub chęcią odwetu, jeżeli podstawą afektu jest gniew związany z poczuciem głębokiej krzywdy, którą sprawca odczuwa jako niezasłużoną[544]. Brak jest natomiast podstaw dla przyjęcia, że możliwe jest popełnienie zabójstwa z afektu w wyniku przyjęcia zlecenia zabójstwa. Ten typ uprzywilejowany wymaga powstania zamiaru w wyniku pojawienia się u sprawcy stanu silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami. Przyjęcie zapłaty za zabójstwo nie może być uznane za okoliczność usprawiedliwiającą powstanie zamiaru, nawet jeśli u przyjmującego zlecenie pojawi się silne wzburzenie. Nie ma zatem możliwości przyjęcia zlecenia zabójstwa w afekcie.

Okoliczności usprawiedliwiające afekt ocenianie są w kontekście aktualnie obowiązujących pozanormatywnych systemów wartościowania, przy uwzględnieniu zmian, jakie zachodzą w mentalności i obyczajowości społeczeństwa[545]. Ocena, czy stan wzburzenia był usprawiedliwiony okolicznościami, należy do kompetencji sądu. Chociaż stopień usprawiedliwienia jest oceniany przez sąd obiektywnie, podlega pewnej subiektywizacji – niezbędne jest ustalenie właściwości procesów psychicznych oraz struktury osobowości sprawcy, które mają znaczenie dla określenia zrozumiałych reakcji uczuciowych[546].

Konieczność zaistnienia pozytywnej oceny społecznej w kontekście znamienia „usprawiedliwienia okolicznościami" może być przyczyną wyłączenia karalności przygotowania w przypadku zabójstwa z afektu. Rodzaj społecznego usprawiedliwienia stanowi podstawę dla obniżenia karalności za dokonanie zabójstwa z afektu. Wprowadzenie karalności przygotowania prowadziłoby do zaostrzenia odpowiedzialności karnej, co nie byłoby zgodne z zasadą racjonalności ustawodawcy, który nie powinien stanowić norm sprzecznych. Co więcej, jedną z przyczyn wprowadzenia karalności przygotowania do zabójstwa jest chęć usunięcia luk

[541] Wyrok SN z 14 lipca 1998 r., III KKN 150/97, Prok. i Pr. (wkł.) 1999, nr 3; wyrok SA w Lublinie z 20 października 2009 r., II AKa 201/09, KZS 2010, nr 1.
[542] Wyrok SN z 5 sierpnia 1971 r., IV KR 144/71, OSNKW 1972, nr 1.
[543] Wyrok SA we Wrocławiu z 9 września 2009 r., II AKa 228/09, OSA 2010, nr 4.
[544] Wyrok SN z 26 lipca 1971 r., I KR 121/71, Biul. SN 1971, nr 10.
[545] R. Kokot, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2015, dz. cyt., s. 965.
[546] J.K. Gierowski, *Stan silnego wzburzenia jako przedmiot sądowej ekspertyzy psychologicznej*, „Palestra" 1995, nr 7–8, s. 109.

aksjologicznych związanych z ochroną życia ludzkiego. w przypadku zabójstwa z afektu taka luka nie powstaje, a brak karalności przygotowania jest zgodny z celem realizowanym przez prawodawcę, który zdecydował o wprowadzeniu do sytemu prawnego tego czynu zabronionego w postaci uprzywilejowanego typu zabójstwa. Z tych względów wyłączenie karalności przygotowania do zabójstwa z afektu należy ocenić pozytywnie również na gruncie zasady proporcjonalności.

2.2. Dzieciobójstwo

Łagodniejszą odpowiedzialność karną ustawodawca przewidział również w przypadku skryminalizowanego w art. 149 k.k. dzieciobójstwa. Zgodnie ze wskazanym przepisem matka, która zabija dziecko w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Wskazany czyn stanowi przestępstwo indywidualne niewłaściwe[547] – może zostać popełnione wyłącznie przez matkę dziecka. Znamię to dotyczy wszystkich form stadialnych, a zatem także przygotowanie do omawianego czynu zabronionego będzie mogła popełnić tylko matka. Istnienie tego znamienia wyłącza możliwość popełnienia przyjęcia zlecenia zabójstwa w tym typie uprzywilejowanym. Skoro popełnić je może tylko matka w okresie porodu i pod wpływem jego przebiegu, to zamiar nie może powstać w wyniku przyjęcia zlecenia zabójstwa.

W nauce prawa karnego pojawiają się wątpliwości co do rozumienia pojęcia „matka". w świetle art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka[548], zgodnie z którym dzieckiem jest istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności, kobieta również staje się matką od poczęcia[549]. w przypadku art. 149 k.k. pojęcie „matka" doznaje zawężenia do kobiety, u której rozpoczęły się bóle porodowe. Matka może popełnić przestępstwo zabójstwa w każdej formie sprawczej, także podżegania i pomocnictwa[550]. Przedmiotem przestępstwa może być wyłącznie dziecko.

Odpowiedzialności z tytułu art. 149 k.k. nie poniesie współsprawca, który nie spełnia znamion omawianego przestępstwa,. Będzie on odpowiadał za zabójstwo w typie podstawowym bądź za którąś z form kwalifikowanych. Okoliczności będące znamionami typu

---

[547] L. Jankowska, *Dzieciobójstwo – podstawy prawne i medyczne kwalifikacji do kategorii przestępstw uprzywilejowanych i jego motywy*, [w:] red. A. Ziółkowska, *Prawnokarne aspekty ochrony początków życia ludzkiego*, Toruń 2019, s. 182.

[548] Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka, Dz.U. 2023 poz. 292 ze zm..

[549] M. Budyn-Kulik, *Dzieciobójstwo*, [w:] red. J. Warylewski, *System prawa karnego*, t. 10, *Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, Warszawa 2016, s. 102.

[550] Tamże, s. 104; M. Królikowski, *Komentarz do art. 149 k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny*, t. II, *Część szczególna. Komentarz art. 117–221*, Warszawa 2023, s. 291. Przeciwnie: A. Zoll, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu,* dz. cyt., s. 306.

uprzywilejowanego mogą być uwzględniane tylko co do osoby, której dotyczą[551]. Wyłączenie możliwości poniesienia odpowiedzialności za typ uprzywilejowany dotyczy również współsprawcy, który w ramach czynności przygotowawczych wszedł w porozumienie z matką. w takim przypadku matka, jako sprawca indywidualny nie poniesie odpowiedzialności, z uwagi na brak kryminalizacji przygotowania do dzieciobójstwa, natomiast osoba wchodząca z nią w porozumienie będzie odpowiadać za przygotowanie do zabójstwa w typie podstawowym lub w którymś z typów kwalifikowanych. w opisanej sytuacji zastosowania nie znajdzie przepis art. 21 § 2 k.k., zgodnie z którym jeżeli okoliczność osobista dotycząca sprawcy, wpływająca chociażby tylko na wyższą karalność, stanowi znamię czynu zabronionego, współdziałający podlega odpowiedzialności karnej przewidzianej za ten czyn zabroniony, gdy o tej okoliczności wiedział, chociażby go nie dotyczyła. Wskazany przepis nie dotyczy okoliczności osobistych stanowiących znamię czynu zabronionego, których wystąpienie będzie prowadziło do złagodzenia odpowiedzialności karnej w ramach typu uprzywilejowanego, którym jest przestępstwo dzieciobójstwa.

Dla wypełnienia znamion dzieciobójstwa spełnione muszą zostać dwa warunki: 1) do zabójstwa dziecka dochodzi w okresie porodu, 2) do zabójstwa dochodzi pod wpływem przebiegu porodu. Wskazane warunki wykluczają podjęcie czynności przygotowawczych przed urodzeniem dziecka. Dzieciobójstwo może zostać popełnione zarówno przez działanie (uduszenie), jak i zaniechanie (pozostawienie dziecka bez podwiązania pępowiny, okrycia, pokarmu)[552]. Jest przestępstwem umyślnym, które może być popełnione w zamiarze bezpośrednim i ewentualnym. Przygotowanie do dzieciobójstwa może zostać popełnione wyłącznie przez działanie z zamiarem bezpośrednim. Mając na względzie charakter omawianego przestępstwa, jako najbardziej typową postać zamiaru, w jakim może zostać popełnione, należy uznać zamiar nagły, powstający w przypadku wystąpienia nieoczekiwanego bodźca oraz natychmiastowej reakcji na niego[553]. w doktrynie istnieje spór co do momentu, w jakim może powstać zamiar. Z jednej strony wskazuje się, że jeśli zamiar zabójstwa powstał przed porodem, czyn będzie podlegał kwalifikacji z zabójstwa w formie podstawowej[554]. Zgodnie z poglądem przeciwnym istnienie przyszłego zamiaru nie przesądza o kwalifikacji czynu[555]. Należy zgodzić się z

[551] Wyrok SA w Warszawie z 24 stycznia 2014 r., II AKa 264/13, KZS 2014, Nr 9, poz. 53.
[552] W. Nasiłowski, *Szczególne rodzaje uszkodzenia ciała*, [w:] S. Raszeja, W. Nasiłowski, J. Markiewicz, *Medycyna sądowa. Podręcznik dla studentów*, Warszawa 1993, 152.
[553] A. Smyklińska, *Zamiar nagły a zamiar premedytowany przy zabójstwie nowonarodzonego dziecka przez matkę z art. 149 k.k.*, [w:] red. A. Ziółkowska, *Prawnokarne aspekty ochrony początków życia ludzkiego*, Toruń 2019, s. 79–80.
[554] M. Królikowski, *Komentarz do art. 149 k.k.*, dz. cyt., s. 292.
[555] Tak: B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 293; wyrok SN z 27 marca 1981 r., IV KR 32/81, Legalis. Należy zgodzić się z W. Wolterem, który wskazuje, że kwalifikacja taka w tych

poglądem W. Woltera, który wskazuje, że kwalifikacja taka w okolicznościach omawianego czynu jest mało prawdopodobna[556]. Sama konstrukcja przepisu nie wskazuje momentu powstania zamiaru, ale trudno wyobrazić sobie sytuację, w której wcześniejszy zamiar nie przekreślałby możliwości zakwalifikowania czynu matki jako dzieciobójstwa, skoro matka ma zabić „pod wpływem przebiegu porodu". Wcześniejszy zamiar może jednak zostać porzucony, a brak ciągłości zamiaru pozwala na kwalifikację z czynu uprzywilejowanego[557]. Konieczność powstania zamiaru zabicia dziecka w okresie porodu nie wyklucza podjęcia czynności przygotowawczych, choć znacznie ogranicza czas, w jakim jest to możliwe.

Rozważania dotyczące momentu powstania zamiaru analogicznie odnoszą się do możliwości podjęcia czynności przygotowawczych. Skoro do zabójstwa ma dojść pod wpływem przebiegu porodu, to granicą, od której działania sprawczyni będą uznawane za przygotowanie będzie rozpoczęcie przebiegu porodu. Podejmowanie przez matkę działań zmierzających do stworzenia warunków do zabicia dziecka po narodzeniu świadczy o istnieniu zamiaru zabicia noworodka już wcześniej, co eliminuje kwalifikację prawną czynu jako uprzywilejowanego typu zabójstwa z art. 149 k.k. Rozważyć należy czy konstrukcja omawianego przepisu nie wyklucza całkowicie możliwości wyodrębnienia stadium przygotowania.

Okres porodu jest znamieniem użytym przez ustawodawcę do ustalenia czasu, w jakim zachowanie matki związane jest z łagodniejszą odpowiedzialnością karną. Określenie początku tego okresu jest istotne, ponieważ kobieta nie ponosi odpowiedzialności za przerwanie ciąży. Dodatkowo jest to granica, od której możliwe staje się wejście w fazę przygotowania do dzieciobójstwa. Granicą końcową będzie koniec okresu porodu, którego określenie okazuje się bardziej problematyczne. By czyn można było kwalifikować z art. 149 k.k., musi dojść do zakończenia czasu ciąży i rozpoczęcia porodu – ochroną objęte jest wówczas dziecko rodzące się.

Sąd Najwyższy w uchwale z 26 października 2006 r.[558] wskazał, że art. 149 k.k. chroni życie i zdrowie człowieka od rozpoczęcia porodu (wystąpienia skurczów macicy dających postęp porodu), a w wypadku operacyjnego zabiegu cesarskiego cięcia kończącego ciążę – od podjęcia czynności zmierzających do przeprowadzenia tego zabiegu. Doktryna podkreśla, że chodzi wyłącznie o poród, którego postęp nie może już być powstrzymany i który definitywnie

okolicznościach jest mało prawdopodobna. Za: W. Wolter, *Komentarz do art. 149 k.k.*, [w:] red. I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 150.

[556] W. Wolter, *Komentarz do art. 149 k.k.*, dz. cyt., s. 150. Podobnie: M. Budyn-Kulik, *Dzieciobójstwo*, dz. cyt., s. 105.

[557] Wyrok SN z 14 października 1960 r., III K 787/60, PiP 1962, nr 7, s. 199 i n.

[558] Uchwała SN z 26 października 2006 r., I KZP 18/06, OSNKW 2006, nr 11, poz. 97.

kończy okres ciąży[559]. w przypadku cesarskiego cięcia doktryna wskazuje, że ochrona rozpoczyna się od momentu przystąpienia do wykonywania zabiegu cesarskiego cięcia, jeśli dziecko znajdujące się w tym momencie w łonie matki daje którąś z oznak życia[560].

Według kryterium medycznego poród trwa od momentu rozpoczęcia skurczów macicy do wydalenia łożyska, zwykle do kilkudziesięciu godzin, czasem przyjmuje się węższy zakres – do 8 godzin[561]. Według kryterium psychologicznego okres ten jest przedłużany do jednej doby, 48 godzin, a nawet do 8 lub 11 dni. w doktrynie i judykaturze obowiązuje zgodny pogląd, że okres porodu wskazany art. 149 k.k. nie jest tożsamy z czasem porodu w znaczeniu położniczym[562]. Obejmuje czas od pojawienia się bólów porodowych związanych z regularnymi skurczami macicy, urodzenie dziecka, wydalenie popłodu oraz czas następujący bezpośrednio po porodzie, w którym kobieta psychicznie zdrowa dochodzi do równowagi psychicznej po odbytym porodzie, co następuje w ciągu kolejnych dwudziestu kilku godzin[563]. Zgodzić należy się z poglądem, że okres porodu powinien być oceniany indywidualnie przy uwzględnieniu kryteriów medycznego i psychologicznego[564].

Zabójstwo dziecka w okresie porodu może być uznane za dzieciobójstwo jedynie w przypadku, gdy zostanie popełnione pod wpływem jego przebiegu. Pomiędzy przebiegiem porodu a dokonaniem zabójstwa dziecka musi zaistnieć związek przyczynowy. To przebieg porodu musi wpłynąć na powstanie zamiaru zabicia dziecka. Nawet prawidłowo przebiegający poród może wywołać silne, nieprzewidziane reakcje, nasilenie lęków zarówno o życie własne, jak i dziecka[565]. Warunek działania pod wpływem przebiegu porodu obejmuje, jak już podnoszono, także stadium przygotowania. Stąd też, aby działanie sprawczyni mogło zostać uznane za przygotowanie do dzieciobójstwa musi ono zostać podjęte już po rozpoczęciu porodu.

Część doktryny utożsamia przebieg porodu z całokształtem okoliczności psychofizycznych towarzyszących porodowi, obejmujących nie tylko określone zmiany somatyczne ustroju, lecz także troskę o przyszłość własną i dziecka, rozterki związane z sytuacją rodzinną i

[559] V. Konarska-Wrzosek, *Komentarz do art. 149 k.k.*, [w:] red. V. Konarska-Wrzosek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 969.
[560] A. Olszewski, *Pojęcie życia człowieka jako przedmiotu ochrony w art. 160 k.k. Glosa do uchwały SN z 26 października 2006 r.*, dz. cyt., s. 143.
[561] M. Cieślak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 363.
[562] I. Zgoliński, *Komentarz do art. 149 k.k.*, [w:] red. V. Konarska-Wrzosek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, s. 862.
[563] W. Pschyrembel, *Praktyczne położnictwo*, Warszawa 1974, s. 157.
[564] Tak: M. Budyn-Kulik, *Dzieciobójstwo*, dz. cyt., s. 98.
[565] A. Zawiślak, *Występek dzieciobójstwa*, [w:] red. A. Ziółkowska, *Prawnokarne aspekty ochrony początków życia ludzkiego*, Toruń 2019, s. 40.

środowiskową[566]. Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 24 października 2002 r. wskazał, że nie spotyka się wypadków wyzwolenia agresji samodzielnie przebiegiem porodu, bez udziału innych czynników, które powinny być wartościowane według kryteriów poczytalności jako przypadki patologiczne. Zamiar zabójstwa ma być wynikiem zespołu czynników psychofizycznych, psychologicznych, fizjologicznych i społecznych związanych z porodem i sytuacją życiową matki[567]. Konieczne jest stwierdzenie specyficznego, odbiegającego od normy, przebiegu porodu lub specyficznej albo odbiegającej od normy wrażliwości kobiety na przebieg porodu[568]. w judykaturze istnieje również pogląd odmienny, wskazujący, że na podjęcie zamiaru o zabiciu dziecka mogą mieć wpływ wyłącznie czynniki endogenne, a czynniki egzogenne (środowiskowe i społeczne) mogą mieć wpływ tylko na wymiar kary[569]. Za trafny uznać należy nieznajdujący odzwierciedlenia w treści przepisu art. 149 k.k. pogląd K. Daszkiewicz, że zazwyczaj decydująca dla popełnienia dzieciobójstwa jest ogólna sytuacja kobiety – ekonomiczna, rodzinna, istnienie wsparcia ze strony najbliższych, okoliczności dotyczące samej ciąży – czy była planowana, czy nie i w związku z tym nienarodzone dziecko od początku budziło w matce negatywne uczucia[570]. „Przebieg porodu ma być decydującym motywem, motywem «spustowym», który sprawia, że kobieta decyduje się zabić dziecko”[571]. Także J. Brzezińska słusznie wskazuje, że uwzględnienie w konstrukcji przestępstwa dzieciobójstwa jedynie samego wyizolowanego wpływu porodu, abstrahując całkowicie od okoliczności związanych z poprzedzającą go ciążą, jest błędem po stronie ustawodawcy[572].

W tym kontekście omówienia wymaga sytuacja, w której zamiar zabójstwa noworodka powstaje u będącej w ciąży kobiety i jeszcze przed rozpoczęciem porodu podejmuje ona działania stanowiące przygotowanie do zabójstwa, a następnie pod wpływem porodu umacnia się jej zamiar do faktycznego pozbawienia życia dziecka. Taki stan faktyczny nie odpowiada znamion przygotowania do dzieciobójstwa, ponieważ zgodnie z treścią art. 149 k.k. zamiar zabicia dziecka ma być skutkiem przebiegu porodu. Podjęte przez nią przed porodem działania należałoby ocenić jako przygotowanie do zabójstwa w typie podstawowym. Jeżeli natomiast

[566] Wyrok SN z 11 czerwca 1974 r., IV KR 89/74, OSPiKA 1975, nr 6, poz. 148, s. 275; M. Cieślak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 366–367; I. Zgoliński, *Komentarz do art. 149 k.k.*, dz. cyt., s. 862. Odmiennie: K. Daszkiewicz, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 214.
[567] Wyrok SA w Krakowie, II AKa 256/02, Prok. i Pr. (wkł.) 2003, nr 6, poz. 19.
[568] K. Marzec-Holka, *Dzieciobójstwo. Przestępstwo uprzywilejowane czy zbrodnia*, Bydgoszcz 2004, s. 32.
[569] Wyrok SA we Wrocławiu z 16 września 2015 r., II AKa 212/15, Legalis nr 1361137. Podobnie: K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 1161; wyrok SA w Katowicach z 31 marca 2017 r., II AKa 48/17, Legalis nr 1636681.
[570] K. Daszkiewicz, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 215–216.
[571] M. Budyn-Kulik, *Dzieciobójstwo*, dz. cyt., s. 109.
[572] J. Brzezińska, *Uwagi o przestępstwie uprzywilejowanym z perspektywy dzieciobójstwa*, [w:] red. T. Kalisz, *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, t. XXIX, Wrocław 2013, s. 26–27.

ostatecznie dokonała ona zabójstwa, fakt wykonania przez nią czynności przygotowawczych jeszcze przed rozpoczęciem okresu porodu będzie przemawiał za uznaniem jej czynu za zabójstwo w typie podstawowym. Dla kwalifikacji tej bez znaczenia pozostanie fakt umocnienia zamiaru w wyniku przebiegu porodu, ponieważ sam zamiar pojawił się jeszcze przed rozpoczęciem okresu porodu.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku wskazał, że przypisanie sprawczyni czynu z art. 149 k.k. wymaga przypisania jej stanu emocjonalnego, który swoim „natężeniem przewyższa stan silnego wzburzenia i cechuje się zawężeniem pola świadomości i uwagi, zaburzeniami orientacji, pobudzeniem, nadmierną aktywnością, objawami depresji, lęku, złości, rozpaczy, poczucia beznadziei, agresji, które ustępują po kilku godzinach", stanu kryzysu psychicznego i szoku poporodowego[573]. w judykaturze pojawia się więc porównanie stanu psychicznego kobiety w okresie porodu do silnego wzburzenia, które jest znamieniem czynu z art. 148 § 4 k.k., przy czym przyjmuje się, że silne wzburzenie jest dla psychiki mniej dotkliwe. Należy zatem ocenić, czy stan psychiczny, w jakim znajduje się kobieta w okresie porodu, jest wystarczającą przyczyną dla wyłączenia karalności czynności przygotowawczych do dzieciobójstwa. Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 4 grudnia 2015 r.[574] jako czynniki mogące spowodować zamiar zabójstwa pod wpływem porodu wskazał skomplikowany charakter porodu, jego długotrwałość i związane z tym cierpienie rodzącej, istotne obrażenia dróg rodnych, nadmiernie traumatyczne przeżycia w sensie cierpienia i bólu, powstające w toku porodu komplikacje, a także wyjątkowy stres fizyczny i psychiczny – ten ostatni jako ostra reakcja na stres bądź warunki, w jakich odbywał się poród. Silne wzburzenie z art. 148 § 4 k.k. powiązane jest wyłącznie ze strefą psychiczną, natomiast stan kobiety w okresie porodu jest związany również ze sferą fizyczną: zmęczenie, hormony, ból, ewentualne uszkodzenie ciała. Ten wyjątkowy stan, w jakim znajduje się młoda matka, nie upośledza jednak całkowicie jej sfery intelektualnej, a zatem nie jest wykluczone podejmowanie przez nią decyzji[575], a tym samym może ona działać w zamiarze bezpośrednim. w tym zakresie aktualne pozostają przeprowadzone już rozważania dotyczącego stosunku niepoczytalności, poczytalności ograniczonej i afektu do możliwości popełnienia czynu z zamiarem bezpośrednim. Skoro możliwość taka nie jest wyłączona w stosunku do

[573] Wyrok SA w Białymstoku z 19 marca 2015 r., II AKa 29/15, Legalis 1241695.
[574] Wyrok SA w Krakowie z 4 grudnia 2015 r., II AKa 104/15, KZS 2016, nr 1, poz. 34.
[575] Zaznaczyć należy, że kobieta rodząca w okresie porodu samodzielnie podejmuje decyzje dotyczące stanu zdrowotnego jej i dziecka, często już podczas zaawansowanego porodu, podpisując niezbędne dokumenty wraz z oświadczeniem o zapoznaniu się z nimi. Dzieje się tak nawet w przypadku porodów powikłanych. Zatem prawodawca nie wyłącza w żaden sposób decyzyjności kobiet w okresie porodu.

sprawcy działającego w stanie ograniczonej poczytalności nie jest wyłączona także w stosunku do sprawczyni swoim zachowaniem wypełniającej znamiona art. 149 k.k.

Z pewnością każdy przypadek przebiegu porodu musi być rozpatrywany indywidualnie. Istotne są nie tylko związane z nim zmiany fizyczne w organizmie kobiety, ale szereg wzmożonych procesów psychicznych, które pozostają bardzo zindywidualizowane[576]. U dzieciobójczyń, u których nie występują żadne zaburzenia równowagi psychicznej na podłożu patologicznym, wpływ porodu na ich stan psychiczny dotyczy przede wszystkim strefy emocjonalnej[577]. Poród jest zdarzeniem wytwarzającym swoisty stan psychiczny kobiety rodzącej, odbiegający od stanu jej normalnej psychiki[578]. Jednocześnie stan ten nie jest anormalny, lecz fizjologiczny, choć różny od codziennego stanu psychicznego kobiety, stąd też nie należy rozpatrywać go w kategoriach niepoczytalności lub poczytalności ograniczonej[579]. Nie dochodzi zatem do wyłączenia winy sprawczyni, które uniemożliwiałoby karanie za przygotowanie do zabójstwa. Zgodzić należy się z poglądem, że prawidłowa ocena stanu psychicznego kobiety wymaga wiedzy specjalistycznej i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych z dziedziny położnictwa i psychiatrów[580]. Konieczne jest bowiem ustalenie, czy czyn został popełniony pod wpływem przebiegu porodu, a stan psychiczny kobiety był fizjologiczny, czy też w konkretnym przypadku uniemożliwiał lub ograniczał znacznie zdolność rozumienia znaczenia danego czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. w drugim przypadku konieczne będzie zastosowanie przepisów uchylających przestępność czynu z powodu niepoczytalności sprawczyni lub łagodzących jej odpowiedzialność karną (art. 31 § 1 k.k. lub art. 31 § 2 k.k.)[581].

Znamiona dzieciobójstwa znacznie ograniczają, ale nie wykluczają możliwości podjęcia czynności przygotowawczych. Ograniczeniu podlegać będzie głównie okres, w którym może dojść do podjęcia działania będącego przygotowaniem. Podejmowane przez sprawczynię

[576] V. Konarska-Wrzosek, *Prawnokarna ochrona początków życia ludzkiego*, [w:] red. W. Lang, *Prawne problemy ludzkiej prokreacji*, Toruń 2000, s. 178–179.
[577] B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 290.
[578] T. Hanausek, Z *problematyki dzieciobójstwa*, PiP 1962, nr 4, s. 682.
[579] Wyrok SA w Białymstoku z 19 marca 2015 r., II AK 29/15, Legalis; J. Giezek, *Kodeks karny. Część szczególna*, dz. cyt., s. 185. Dopuszczalność przyjęcia niepoczytalności lub poczytalności ograniczonej uznaje z kolei S. Pławski, *Przestępstwa przeciwko życiu*, Warszawa 1963, s. 180. Podkreślić należy, iż przyjęcie, że czyn sprawczyni wyczerpuje znamiona czynu z art. 149 k.k., nie wyklucza jednak przyjęcia, że zachowanie zostało podjęte w stanie niepoczytalności lub ograniczonej poczytalności przy zaistnieniu ku temu odpowiednich przesłanek (M. Budyn-Kulik, *Dzieciobójstwo*, dz. cyt., s. 112).
[580] V. Konarska-Wrzosek, *Komentarz do art. 150 k.k.*, [w:] red. V. Konarska-Wrzosek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 971.
[581] Nie można zgodzić się z poglądem prezentowanym przez M. Orlikowską, D. Rzeszutko, *Dzieciobójstwo: typ uprzywilejowany zabójstwa czy zabójstwo w ograniczonej poczytalności?*, [w:] red. A. Ziółkowska, *Prawnokarne aspekty ochrony początków życia ludzkiego*, Toruń 2019, s. 177–178. Autorki przedstawiają postulat uchylenia odrębnej typizacji dzieciobójstwa, stwierdzając, że przewidziane w art. 149 k.k. uprzywilejowanie wydaje się bezpodstawne.

działania nie będą też cechować się skomplikowanym charakterem. Wydaje się, że będą to raczej proste czynności jak uzyskanie przedmiotu mającego służyć do popełnienia dzieciobójstwa. Ta cecha czynności przygotowawczych do dzieciobójstwa skutkuje dwiema konsekwencjami. Po pierwsze, będą trudne do odróżnienia od zwykłych czynności dnia codziennego. Po drugie, ustalenie zamiaru sprawczyni na podstawie treści czynności będzie znacznie utrudnione. Penalizacja przygotowania do dzieciobójstwa rodzi zatem problemy typowe dla kryminalizacji zabójstwa w typie podstawowym.

Przyczyn bezkarności przygotowania do dzieciobójstwa należy doszukiwać się w społecznej ocenie czynu sprawczyni. Szczególna sytuacja, w jakiej znajduje się kobieta w okresie porodu, pozwala na łagodniejszą ocenę jej zachowania, pomimo że doprowadza ono do śmierci noworodka. Sprawczynię dzieciobójstwa można uznać za ofiarę stanu, w jakim się znalazła, dlatego założeniem ustawodawcy jest, że gdyby nie okres porodu i wpływ jego przebiegu nie doprowadziłaby ona do zabicia dziecka. Te same przesłanki stoją za decyzją o wyłączeniu dzieciobójstwa z katalogu typów zabójstwa z karalnym stadium przygotowawczym. Podobnie jak w przypadku zabójstwa z afektu brak karalności przygotowania zgodny jest z zasadą racjonalności ustawodawcy, który zdecydował, że dzieciobójstwo będzie uprzywilejowanym typem zabójstwa. Penalizacja przygotowania doprowadziłaby do rozszerzenia karalności za czyn, co do którego prawodawca postanowił obniżyć grożącą odpowiedzialność karną.

2.3. Eutanazja

Kolejnym typem uprzywilejowanym zabójstwa jest skryminalizowane w art. 150 k.k. przestępstwo zabójstwa na żądanie człowieka i pod wpływem współczucia dla niego. Wskazany czyn zabroniony zagrożony jest karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Przyczyną niższej odpowiedzialności karnej jest zgoda ofiary na naruszenie jej praw wyrażona w formie żądania. Życie jest przyrodzonym prawem każdego człowieka[582], a jedynym ograniczeniem tego prawa jest konieczność korzystania z niego w sposób niestojący w sprzeczności z przepisami obowiązującego prawa. Jednocześnie możliwość dysponowania własnym życiem ulega ograniczeniu w zakresie podjęcia decyzji o momencie i sposobie jego zakończenia[583]. Eutanazja, podobnie jak inne uprzywilejowane typy zabójstwa, została wyłączona z katalogu przestępstw o karalnym stadium przygotowawczym. Projektodawca nie wskazuje na przyczyny takiej decyzji, stąd też konieczne jest określenie czy w przypadku omawianego czynu

[582] Orzeczenie TK z 28 maja 1997 r., K 26/96, OTK ZU 1997, nr 2, poz. 19.
[583] M. Szeroczyńska, *Eutanazja i wspomagane samobójstwo na świecie*, Kraków 2004, s. 400–401.

zabronionego odstąpienie od karalności czynności przygotowawczych jest uzasadnione, a także czy takie czynności są możliwe do wyodrębnienia.

W pierwszej kolejności konieczne jest dokonanie wykładni omawianego przepisu normującego zabójstwo eutanatyczne. Słowo „eutanazja" wywodzi się z języka greckiego (*thanatos* – śmierć, *eu* – dobrze, godnie) i należy przez nie rozumieć „dobrą śmierć", „szczęśliwą śmierć", „spokojną śmierć"[584]. Jako eutanazję w szerokim tego słowa znaczeniu można definiować samobójstwo w sytuacji bycia terminalnie chorym aż do przerwania uporczywej terapii, natomiast w wąskim znaczeniu będzie to jednoznaczny udział innych w skracaniu życia danego człowieka lub wprost jego skracanie przez innych[585]. Ustawodawca nie posługuje się w treści przepisu pojęciem „eutanazja" jednak przyjęło się używać go dla określenia omawianego czynu zabronionego. Wskazane w art. 150 k.k. znamiona odpowiadają definicji eutanazji.

Dla zaistnienia przestępstwa zabójstwa eutanatycznego do zabicia człowieka musi dojść przy łącznym spełnieniu dwóch przesłanek: popełnione ono zostaje pod wpływem współczucia dla pokrzywdzonego i na jego żądanie. Zabójstwo eutanatyczne może zostać popełnione zarówno przez działanie (eutanazja czynna), jak i zaniechanie (eutanazja bierna). Odpowiedzialność za zabójstwo eutanatyczne popełnione przez zaniechanie może ponieść tylko osoba, na której ciążył prawny szczególny obowiązek niedopuszczenia do skutku w postaci śmierci (art. 2 k.k.). w przypadku przygotowania obowiązująca pozostaje zasada o karalności wyłącznie tych czynności przygotowawczych, które polegają na działaniu. Ustawa nie przewiduje szczególnego sposobu działania sprawcy, jego zachowanie nie musi być zatem łagodne ani bezbolesne, bez znaczenia pozostają także zastosowane środki, nawet jeśli wypełniają one znamiona zabójstwa kwalifikowanego[586]. Oznacza to, że podejmowane przez sprawcę na etapie przygotowania działania nie będą nacechowane w sposób szczególny, pozwalający na określenie, że stanowią one w przygotowanie do zabójstwa eutanatycznego. Świadczyć o tym będą okoliczności towarzyszące działaniom sprawcy oraz strona podmiotowa przestępstwa.

Eutanazja ma charakter materialny – musi zaistnieć skutek w postaci śmierci. Przedmiotem czynności wykonawczej jest każdy człowiek, niekoniecznie człowiek chory[587]. Sprawca musi działać na bezpośrednie żądanie pokrzywdzonego, co oznacza, że żądanie nie

[584] G. Tokarz, *Problem eutanazji w pracach Sejmu III Rzeczpospolitej (zapis kronikarski)*, Poznań 2021, s. 7.
[585] L. Ostasz, *Sens eutanazji. Argumenty na jej rzecz*, Olsztyn 2022, s. 9.
[586] A. Michalska-Warias, *Ustawowe znamiona zabójstwa eutanatycznego*, [w:] red. M. Mozgawa, *Eutanazja*, Warszawa 2015, s. 126. Tak też: R. Kokot, *Komentarz do art. 150 k.k.*, [w:] red. R. Stefański, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025, s. 1000. Zgodzić należy się z autorem, że wywołanie u ofiary dodatkowych cierpień może budzić wątpliwości od strony dowodowej co do istnienia przesłanki działania pod wpływem współczucia.
[587] Inaczej: B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 298, który wskazuje, że przedmiotem jest tylko człowiek znajdujący się w szczególnym stanie psychicznym związanym z jego zdrowiem, a stan ten jest przyczyną żądania i jednocześnie wywołuje współczucie.

może zostać wyrażone przez jego przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika[588], jednocześnie nie musi być skierowane do wyłącznie jednego adresata, może być wyrażone w obecności kilku osób. Jeżeli jednak zostało skierowane do konkretnego adresata, to inne osoby, nawet jeśli je słyszały, nie będą działać w ramach omawianego czynu uprzywilejowanego[589]. Żądanie nie może być wyrażone „na przyszłość", na wypadek zaistnienia okoliczności je uzasadniających, ale powinno wynikać z aktualnie istniejącego cierpienia[590]. Zatem dla przyjęcia, że działania sprawcy stanowią przygotowanie do zabójstwa eutanatycznego konieczne jest ustalenie, że doszło do wyrażenia przez ofiarę żądania pozbawienia jej życia. Dowodami na taką okoliczność mogą być zeznania świadków żądania. Problem pojawia się w sytuacji, gdy jedyną osobą obecną przy żądaniu jest późniejszy sprawca. Wówczas wniosek o wyrażeniu żądania będzie ustalany w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego, których wiarygodność może zostać w prosty sposób zakwestionowana – przyjęcie, że działał on w ramach uprzywilejowanego typu zabójstwa jest dla niego korzystne. Niezbędne będzie dokonanie ustaleń faktycznych co do okoliczności towarzyszących domniemanemu wyrażeniu żądania. Wiarygodność może potwierdzać np. choroba ofiary czy fakt wcześniejszego wyrażania przez nią woli śmierci.

Celem działania sprawcy ma być skrócenie cierpień osoby żądającej[591]. Sprawca działający w ramach stadium przygotowania do zabójstwa musi działać z bezpośrednim zamiarem dokonania czynu zabronionego w celu skrócenia cierpień osoby żądającej. Konsekwencje związane z koniecznością poczynienia dodatkowych ustaleń w przedmiocie strony podmiotowej czynu, były już wskazywane przy omawianiu kwalifikowanych typów zabójstwa. w przypadku typów uprzywilejowanych również pojawią się dodatkowe obowiązki dla organów ścigania. Do żądania pokrzywdzonego nie znajdują zastosowania uregulowania dotyczące cywilistycznego oświadczenia woli[592]. w nauce prawa karnego definiuje się żądanie jako „element nacisku psychicznego kierowanego wobec przyszłego sprawcy"[593]. Musi ono stanowić rzeczywisty wyraz woli żądającego, nie ma znaczenia, w jakiej formie zostało wyrażone, o ile treść i

[588] S. Glaser, *Zabójstwo na żądanie*, Warszawa 1936, s. 112.
[589] R. Kokot, *Komentarz do art. 150 k.k.*, dz. cyt., s. 1001.
[590] M. Budyn-Kulik, *Zabójstwo eutanatyczne*, [w:] red. J. Warylewski, *System prawa karnego*, t. 10, *Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, Warszawa 2016, s. 129; R. Kokot, *Komentarz do art. 150 k.k.*, dz. cyt., s. 1001. Inaczej: M. Królikowski, *Komentarz do art. 150 k.k.*, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny*, t. II, *Część szczególna. Komentarz art. 117–221*, Warszawa 2023, s. 296; J. Matynia, *„Żądanie" oraz „współczucie" jako niezbędne elementy typizujące przestępstwo zabójstwa eutanatycznego*, [w:] red. D. Semków, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Aspekty prawne, kryminologiczne i kryminalistyczne*, Warszawa 2018, s. 128.
[591] B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 300.
[592] M. Tarnawski, *Zabójstwa uprzywilejowane w świetle badań akt sądowych i badań ankietowanych*, Poznań 1985, s. 246; P. Góralski, R. Kokot, *Uwagi na temat zabójstwa eutanatycznego*, [w:] red. L. Boguni, *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, Wrocław 2004, s. 20.
[593] K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 1163.

forma żądania są sformułowane w sposób dostatecznie zrozumiały, wyraźny i przekonywujący[594]. Brak wymogu konkretnej formy żądania rodzi trudności dowodowe. Szczególnie na etapie przygotowania utrudnione byłoby wobec braku konkretnej formy w jakiej musi zostać wyrażone żądanie dowiedzenie, że podejmowane czynności odpowiadają znamionom przygotowania do zabójstwa eutanatycznego. Wykonywane na tym etapie przez sprawcę działania są na tyle odległe od planowanego skutku, że na ich podstawie trudno wyprowadzić wnioski o celu sprawcy.

Doktryna jest zgodna co do faktu, że żądanie może zostać wyrażone przez osobę działającą z rozeznaniem, na które wpływ ma wiek oraz stan umysłu[595], a które pozwala na podjęcie świadomej decyzji odnośnie do zakończenia własnego życia. Zgodzić należy się z A. Zollem, wskazującym, że osoba niemająca zdolności do czynności prawnych jest zdolna do wyrażenia istotnego z punktu prawa karnego żądania[596]. Brak zdolności do czynności prawnych może być jednak przesłanką do wnioskowania o braku działania z rozeznaniem[597]. Żądanie musi zostać wyrażone dobrowolnie, w sposób wyraźny i stanowczy, nie może zostać odwołane[598]. Nie może też zostać wyrażone pod warunkiem i być skierowane w przyszłość[599]. Między żądaniem a odczuciem współczucia i przystąpieniem przez sprawcę do realizacji czynu musi istnieć ścisły związek przyczynowy i czasowy[600]. Wyrażenie przez żądającego woli w zakresie sposobu pozbawienia go życia jest wiążące dla sprawcy, jednak odstąpienie od tego sposobu nie powinno wpływać na zmianę kwalifikacji na zabójstwo z art. 148 k.k.[601]

Znamię wyrażenia żądania należy poddać analizie w relacji do przestępstwa przyjęcia zlecenia zabójstwa. Żądający w ramach zabójstwa eutanatycznego żąda dokonania zabójstwa na nim samym, znamiona wskazane w przepisie art. 148a k.k. nie wyłączają możliwości przyjęcia zlecenia zabójstwa na osobie zlecającego, choć wydaje się, że nie będzie to sytuacja typowa. w przypadku obu czynów zabronionych istnienie zamiaru wynika z działania osoby z zewnątrz. U sprawcy zabójstwa eutanatycznego zamiar powstaje w wyniku żądania przyszłej ofiary oraz pod wpływem współczucia dla niej. U przyjmującego zlecenie zamiar jest wynikiem przyjęcia zlecenia, jego powzięcie powiązane jest z uzyskaniem korzyści majątkowej lub

[594] B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 299.
[595] A. Michalska-Warias, *Ustawowe znamiona zabójstwa eutanatycznego*, dz. cyt., s. 132.
[596] A. Zoll, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 286.
[597] M. Budyn-Kulik, *Zabójstwo eutanatyczne*, dz. cyt., s. 126.
[598] Tamże, s 130; A. Zoll, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu,* dz. cyt., s. 261–262; B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 249; M. Tarnawski, *Zabójstwa uprzywilejowane w świetle badań akt sądowych i badań ankietowanych*, dz. cyt., s. 251.
[599] R. Citowicz, *Spory wokół „testamentu życia"*, PiP 2007, nr 1, s. 41–42.
[600] M. Budyn-Kulik, *Zabójstwo eutanatyczne*, dz. cyt., s. 131.
[601] /Tamże, s. 126.

osobistej. To właśnie znamię uzyskania korzyści wyklucza możliwość przyjęcia zlecenia zabójstwa eutanatycznego. Sprawca przyjmujący zlecenie nawet jeśli będzie współczuł zlecającemu (przy założeniu, że ten zlecił zabójstwo samego siebie), nie będzie działał wyłącznie pod wpływem współczucia dla niego, co jest niezbędne dla zaistnienia uprzywilejowanego typu zabójstwa opisanego w art. 150 k.k.

Zabójstwo eutanatyczne może być popełnione wyłącznie umyślnie, w zamiarze bezpośrednim[602]. Zamiar pozbawienia życia pokrzywdzonego może istnieć u sprawcy wcześniej, jednak to wyrażone żądanie powinno prowadzić do wejścia zamiaru w fazę realizacji[603]. Konieczność działania w zamiarze bezpośrednim jest tożsama ze znamionami przygotowania. Wyrażenie przez cierpiącego żądania jest granicą, od której możliwe jest podejmowanie czynności przygotowawczych. Drugim znamieniem wyznaczającym granicę początku stadium przygotowania do zabójstwa eutanatycznego jest pojawienie się współczucia.

Zabójstwo musi zostać popełnione pod wpływem współczucia dla pokrzywdzonego. Ma ono istnieć w momencie popełnienia czynu, bez znaczenia jest jednak to, kiedy się pojawi. Rozumienie terminu „współczucie" w prawie karnym odpowiada jego znaczeniu potocznemu, w którym oznacza „uczuciową solidarność z osobą cierpiącą, litość, ubolewanie okazywane komuś nieszczęśliwemu"[604]. Spornym jest, czym współczucie ma być spowodowane. Część doktryny opowiada się za koniecznością zaistnienia zauważalnych obiektywnych okoliczności, jak np. nieuleczalna choroba[605]. Część wskazuje natomiast, że wystarczająca jest jakakolwiek sytuacja, która zrodzi w sprawcy współczucie wobec pokrzywdzonego – strata ważnego członka rodziny, zawód miłosny[606]. Mając na względzie treść art. 150 k.k., przychylić się należy do drugiego z poglądów, ustawodawca nie wskazuje bowiem, z jakich przyczyn pokrzywdzony ma wyrazić żądanie. Okoliczności będące przyczyną żądania i współczucia muszą do pewnego stopnia dawać się obiektywnie uzasadnić[607]. Obiektem współczucia musi być

[602] K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2025, dz. cyt., s. 1164; M. Budyn-Kulik, *Zabójstwo eutanatyczne*, dz. cyt., s. 132. Inaczej: O. Górniok, *Komentarz do art. 150 k.k.*, [w:] O. Górniok i in., *Komentarz do Kodeksu karnego*, t. II. *Art., 117–363*, Warszawa 2005, s. 117; W. Wolter, *Komentarz do art. 150 k.k.*, [w:] I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 447; W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1989, s. 494; M. Tarnawski, *Zabójstwa uprzywilejowane w świetle badań akt sądowych i badań ankietowanych*, dz. cyt., s. 259–260.

[603] J. Sobczak, *Znamię współczucia dla ofiary jako przesłanka eutanazji*, [w:] red. M. Mozgawa, *Eutanazja*, Warszawa 2015, s. 157–158.

[604] *Wielki słownik języka polskiego PWN*, t. V (U-Ż), red. S. Dubisz, dz. cyt., s. 364.

[605] I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1976, s. 359; J. Wojciechowski, *Komentarz do art. 150 k.k.*, [w:] red. J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 2000, s. 259; W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1978, s. 494.

[606] M. Cieślak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 384; P. Góralski, R. Kokot, *Uwagi na temat zabójstwa eutanatycznego*, dz. cyt., s. 20.

[607] M. Królikowski, *Komentarz do art. 150 k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny*, t. II, *Część szczególna. Komentarz art. 117–221*, Warszawa 2013, s. 296.

osoba, która wyraziła żądanie, jednak nie jest konieczny związek przyczynowy między samym żądaniem a współczuciem. Związek ten jest konieczny między współczuciem a popełnieniem czynu. Ocena istnienia wskazanych związków należy do sądu rozpoznającego konkretną sprawę. O tym, czy faktycznie zaistniało współczucie, świadczyć będą warunki zewnętrzne, zwłaszcza nasilenie cierpień ofiary, a także jakość i intensywność więzi uczuciowej między sprawcą a ofiarą[608]. Nie oznacza to, że między pokrzywdzonym a sprawcą musi istnieć długa zażyłość, relacje emocjonalne mogą powstać nagle i być wynikiem tragicznego położenia ofiary. Współczucie dla ofiary musi towarzyszyć sprawcy już na etapie czynności przygotowawczych. Jednocześnie jego ustalenie znów będzie opierać się w głównej mierze na wyjaśnieniach sprawcy. Motywacja, dla której sprawca podejmuje określone działania pozostaje przecież całkowicie w jego sferze psychicznej. Towarzyszące działaniu sprawcy okoliczności oczywiście mogą wskazywać na treść takiej motywacji, ale nie dają pełnego obrazu, nie są bezpośrednim dowodem.

W przypadku przygotowania ustalenie, że sprawca działał pod wpływem współczucia nie powinno być trudniejsze niż w przypadku pozostałych form stadialnych – współczucie musi zaistnieć w oparciu o okoliczności mające miejsce jeszcze przed zamiarem, nie będzie się ono zmieniać w toku pochodu przestępstwa. Wniosek o istnieniu współczucia będzie wynikał z tych samych okoliczności niezależnie od formy stadialnej czynu zabronionego. Co więcej, jeśli nie doszło do dokonania wnioskowanie o żądaniu ofiary będzie o wiele prostsze na etapie przygotowania i usiłowania – skoro ofiara żyje wystarczające będzie uzyskanie od niej informacji czy takie żądanie faktycznie wyraziła. Zabójstwo eutanatyczne będzie więc wyjątkiem pośród innych typów zabójstwa, w przypadku którego na etapie przygotowania dokonywanie ustaleń faktycznych może okazać się prostsze niż w przypadku dokonania.

Analiza znamion zabójstwa eutanatycznego prowadzi do wniosku, że nie eliminują one możliwości realizacji czynności przygotowawczych. Przeciwnie, charakter tego czynu zabronionego sprzyja dokładnemu zaplanowaniu i przygotowaniu się do jego popełnienia. w jego przypadku nie występuje zaburzenie funkcji intelektualnych u sprawcy ani żaden stan choćby częściowo wyłączający możliwość racjonalnego myślenia i podejmowania decyzji, jak ma to miejsce przy dwóch uprzednio omawianych typach zabójstwa. Prowadzi to do konkluzji, że także w tym przypadku decyzja ustawodawcy o nieobejmowaniu czynności przygotowawczych penalizacją wynika ze społecznego odbioru omawianego czynu zabronionego. w przypadku zabójstwa eutanatycznego sprawca działa w oparciu o altruistyczny motyw, którego

[608] R. Kokot, *Komentarz do art. 150 k.k.*, dz. cyt., s. 1004.

istotą jest współczucie wobec wyrażającej żądanie ofiary, co stanowi okoliczność przemawiającą na jego korzyść[609]. Choć społeczna ocena takiego czynu nie jest jednoznacznie pozytywna – dochodzi do pozbawienia życia człowieka, wyjątkowe okoliczności towarzyszące zdarzeniu znacznie łagodzą jego postrzeganie. Stąd też za słuszną i racjonalną należy uznać decyzję prawodawcy o nieobejmowaniu karalnością czynności przygotowawczych do zabójstwa eutanatycznego. Unormowanie odwrotne prowadziłoby do sytuacji, w której co do tego samego czynu jednocześnie zaostrzono i złagodzono odpowiedzialność karną.

3. Podsumowanie

Analiza przepisów o przygotowaniu do zabójstwa prowadzi do wniosku, że możliwość oraz skuteczność ich stosowania należy oceniać odrębnie dla każdego z typów zabójstwa. w praktyce możliwość zastosowania omawianego unormowania będzie zależeć od rodzaju podjętych czynności przygotowawczych oraz okoliczności, w których działał sprawca. Wnioski poczynione na kanwie typu ogólnego znajdują zastosowanie także do form kwalifikowanych, jednak nie można pomijać szczególnych cech czynów zabronionych, które mogą mieć wpływ na stosowanie art. 148 § 5 k.k. Ocena przygotowania do zabójstwa w kontekście jego form kwalifikowanych prowadzi do wniosku, że możliwość przypisania odpowiedzialności za stadium przygotowawcze pozostaje ściśle uzależniona od charakteru oraz czasu ujawnienia się znamion kwalifikujących w pochodzie przestępstwa.

W przypadku zabójstw kwalifikowanych, największą grupę będą stanowić typy, w których znamiona kwalifikujące istnieją już na etapie powzięcia zamiaru: zabójstwo z motywacji zasługującej na szczególne potępienie, w którym znamię kwalifikujące oparte jest w znacznym stopniu na trudnej do ustalenia stronie podmiotowej, zabójstwo popełnione przez sprawcę uprzednio skazanego za podobny czyn, w przypadku którego znamię kwalifikującej jest stosunkowo łatwe do obiektywnego ustalenia, ale z kolei czynności przygotowawcze nie odróżniają się od podejmowanych przy typie zwykłym zabójstwa oraz zabójstwo w związku z wzięciem zakładnika, rozbojem lub zgwałceniem. w stosunku do tego ostatniego typu zabójstwa niezbędne jest ustalenie, że sprawca obejmował swoją wolą nie tylko sam zamiar pozbawienia życia, lecz również sposób jego realizacji determinujący kwalifikowany charakter czynu. To z kolei rodzi trudności w kontekście zasady proporcjonalności oraz określoności.

W odniesieniu do typów, w których znamiona kwalifikujące ujawniają się dopiero podczas realizacji czynu podobny problem będzie dotyczył zabójstwa ze szczególnym

[609] K. Wiak, *Eutanazja jako uprzywilejowany typ zabójstwa*, [w:] red. M. Mozgawa, *Eutanazja*, Warszawa 2015, s. 228.

okrucieństwem. Również w tym przypadku konieczne jest dokonanie ustaleń, że już na etapie przygotowania sprawca swoim zamiarem obejmował szczególne okrucieństwo. Obligatoryjność dokonania takich ustaleń w stadium przygotowania prowadzi do problemów związanych z zasadą proporcjonalności. Inaczej będzie w przypadku zabójstwa z użyciem materiałów wybuchowych. Znamię to jest na tyle charakterystyczne, że ułatwia identyfikację zamiaru już na etapie czynności przygotowawczych.

Natomiast w przypadku typów, w których znamiona kwalifikujące ujawniają się przy skutku (tj. zabójstwa funkcjonariusza publicznego oraz zabójstwa więcej niż jednej osoby), ustalenie ich już na etapie przygotowania jest relatywnie prostsze, o ile z okoliczności towarzyszących przygotowaniu oraz z zamiaru sprawcy wynika, że jego działania mają prowadzić właśnie do takiego skutku. Znamiona te nie są bowiem powiązane ze stroną podmiotową, ale mają charakter obiektywny. Planowanie ataku na funkcjonariusza państwowego lub działania zmierzające do pozbawienia życia wielu osób jednoznacznie wskazują na wolę popełnienia zabójstwa kwalifikowanego, mimo że znamiona te formalnie ujawniają się dopiero w następstwie dokonania.

Przeprowadzone rozważania nie dały jasnej odpowiedzi na pytanie o zgodność omawianych regulacji z zasadą określoności i proporcjonalności. Jak wskazywano istnienie dodatkowych znamion nie zawsze będzie ułatwieniem przy ustalaniu treści zamiaru sprawcy. Przeciwnie – konieczność czynienia dodatkowych ustaleń może być dla organów ścigania nie tyle kłopotliwe, co czasami wręcz niemożliwe do wykonania. Uwzględniając kryterium możliwości czynienia ustaleń co do zamiaru sprawcy jako propozycje penalizacji należy wskazać zabójstwo przy użyciu materiałów wybuchowych, zabójstwo jednym czynem więcej niż jednej osoby oraz zabójstwo funkcjonariusza publicznego. Należy zaznaczyć, że każde z tych typów zabójstw charakteryzuje się tworzeniem zagrożenia dla dodatkowego, poza życiem, dobra prawnego. Przy czym to dobro poboczne ma charakter publiczny, nie indywidualny. Ta cecha jest tożsama z charakterystyką dotychczas penalizowanych przygotowań, znajduje również odzwierciedlenie w historycznym kształtowaniu się karalności przygotowania. w odniesieniu do wszystkich trzech typów uprzywilejowanego zabójstwa ustawodawca zrezygnował z penalizacji etapu przygotowania, mimo że w każdym z nich wykonanie czynności przygotowawczych jest możliwe. Przegląd przedmiotowych przepisów prowadzi do wniosku, że przyczyną takiej decyzji jest społeczna ocena tych czynów. w przypadku każdego z nich zachodzą okoliczności łagodzące społeczną szkodliwość czynu. Istotny jest także sposób, w jaki społeczeństwo ocenia sprawcę. Przyjęte rozwiązanie zgodne jest z domniemaniem racjonalności ustawodawcy, który uprzywilejowane typy zabójstwa powiązał z niższym wymiarem kary grożącej sprawcy.

Penalizacja przygotowania, które co do zasady jest karalne jedynie wyjątkowo, prowadziłaby do zaostrzenia odpowiedzialności za uprzywilejowane typy zabójstw, co pozostawałoby w sprzeczności z dotychczasowym sposobem ich traktowania.

Dotychczasowe rozważania ukazały główne problemy związane z przygotowaniem do zabójstwa, które mogą prowadzić do naruszenia konstytucyjnych zasad określoności i proporcjonalności. Dla określenia czy wskazane trudności powinny być przyczyną wyeliminowania omawianego przepisu z systemu prawnego niezbędna jest szczegółowa analiza tych trudności w kontekście zasad konstytucyjnych, co jest przedmiotem kolejnej części pracy.

Rozdział IV
Przygotowanie do zabójstwa w świetle wybranych standardów konstytucyjnych

Dotychczasowe rozważania dotyczące przygotowania do zabójstwa ujawniają szereg trudnych do rozstrzygnięcia kwestii, szczególnie gdy omawiane unormowanie zostanie skonfrontowane z konstytucyjnymi zasadami ograniczającymi władzę karania. Analiza instytucji przygotowania na tle zabójstwa – jako jednego z najpoważniejszych naruszeń dobra prawnego, jakim jest życie ludzkie – wymaga odniesienia do zasad wywodzonych z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wśród nich kluczowe znaczenie mają: zasada określoności (art. 42 ust. 1 Konstytucji RP), zasada proporcjonalności wynikająca z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, a także zasada ochrony życia ludzkiego wyrażona w art. 38 Konstytucji RP.

Pełna analiza przepisów o przygotowaniu do zabójstwa wymaga jego oceny w odniesieniu do wskazanych zasad. Ich treść została już zasygnalizowana, jednak niezbędne jest dokładniejsze określenie ich zakresu oraz szczegółowe omówienie pojawiających się na ich tle problemów. Celem niniejszego rozdziału jest zatem ukazanie, w jaki sposób obowiązujące unormowania w zakresie karalności przygotowania do zabójstwa realizują – bądź naruszają – wymienione zasady konstytucyjne. Analiza ta pozwoli nie tylko zidentyfikować obszary wymagające doprecyzowania, lecz również sformułować postulaty *de lege ferenda*, zmierzające do zachowania równowagi między skuteczną ochroną życia a gwarancjami wynikającymi z zasady państwa prawa.

1. Karalność przygotowania do zabójstwa a zasada ochrony życia

1.1. *Ratio legis* penalizacji przygotowania do zabójstwa

Punkt wyjścia dla analizy przygotowania do zabójstwa w świetle wybranych zasad konstytucyjnych stanowi omówienie przyczyn objęcia go karalnością. Motywy ustawodawcy wskazane zostały w uzasadnieniu do Projektu o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 7 lipca 2022 r. Twórcy projektu wskazują na wysoką szkodliwość społeczną czynów stanowiących przygotowanie do zabójstwa oraz na związane z brakiem karalności przygotowania do zabójstwa niespójności systemowe[610]. Pierwsza niespójność ma wynikać z karalności usiłowania nieudolnego (art. 13 § 2 k.k.). Ustawodawca, przewidując

[610] *Uzasadnienie ZmKK z 7 lipca 2022 r.,* dz. cyt., s. 56.

karalność usiłowania nieudolnego, doprowadził do karania czynu, który nie stwarza realnego niebezpieczeństwa dla dobra prawnego; bezprawność w tym przypadku opiera się wyłącznie na zamiarze. Przygotowanie do zabójstwa polega na podjęciu konkretnych czynności stwarzających zagrożenie dla życia ludzkiego, zatem – według projektodawców – powinno być karalne. Druga niespójność wynika z objęcia karalnością przygotowania do czynów o niższym ciężarze gatunkowym niż zabójstwo, jak np. podrobienie dokumentów (art. 270 § 3 k.k.). Dodatkowo w kodeksie karnym istnieją przypadki objęcia karalnością przygotowania do innych przestępstw także godzących w życie człowieka, tj. art. 163 § 1, 165 § 1, 167 § 1, 173 § 1 k.k. Przepisy te przewidują karalność na jeszcze większym przedpolu czynu zabronionego, ponieważ czynności przygotowawcze w ich przypadku godzą w dobra zbiorowe, a dla życia ludzkiego stanowią jedynie zagrożenie.

Jednocześnie projektodawcy wskazują, że karalność przygotowania do zbrodni zabójstwa nie jest sprzeczna z zasadami proporcjonalności i konieczności, ponieważ kryminalizacja ta dotyczy przedpola mniejszego niż w przypadku wskazanych przestępstw przeciwko dobrom zbiorowym, w przypadku których dobra osobiste nie są naruszone, a narażone na niebezpieczeństwo[611].

Projektodawcy podnoszą, że wprowadzenie penalizacji przygotowania do zabójstwa prowadzi do likwidacji luk aksjologicznych, które występowały w porządku prawnym w związku karalnością przygotowania do przestępstw przeciwko dobrom zbiorowym przy jednoczesnym braku pełnej ochrony dobra osobistego w postaci życia ludzkiego[612]. Dodatkowo zwracają uwagę na stopień społecznej szkodliwości przygotowania do zbrodni zabójstwa oraz konieczność ochrony życia człowieka – najcenniejszego dobra chronionego prawem – już na przedpolu działania prowadzącego do jego naruszenia. Jak już wskazywano, również w doktrynie prawa karnego wielokrotnie podnoszono konieczność penalizacji przygotowania do zabójstwa, podkreślając brak racjonalności ustawodawcy, który karze przygotowanie do znacznie łagodniejszych przestępstw, pozostawiając bezkarnym przygotowanie do jednej z najpoważniejszych zbrodni[613].

Mając na uwadze przywołane *ratio legis* ustawodawcy oraz dobro będące przedmiotem ochrony, w przypadku penalizacji przygotowania do zabójstwa należy podkreślić istotną rolę, jaką przy analizie omawianego unormowania pełni zasada ochrony życia człowieka wyrażona zarówno w Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., jak i w prawie

[611] *Uzasadnienie ZmKK z 7 lipca 2022 r.,* dz. cyt., s. 57.
[612] Tamże.
[613] R. Kokot, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2024, dz. cyt., nb. 187.

międzynarodowym. To właśnie do dobra prawnego, jakim jest życie, jego istotności oraz zakresu ochrony należy się odnosić przy ocenie kryminalizacji przygotowania do zabójstwa w świetle innych zasad konstytucyjnych.

1.2. Konstytucyjna ochrona życia

Ochrona i szacunek do życia wkomponowane są w ideę państwowości, państwo jest bowiem strukturą przeznaczoną do trwania i rozwijania się w oparciu o żyjące społeczeństwo[614]. Stąd też zasada ochrony życia jest jedną z najbardziej podstawowych zasad w demokratycznym państwie prawnym. Podkreślił to Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 28 maja 1997 r.[615], wskazując, że podstawą dla wyprowadzenia konstytucyjnej ochrony życia ludzkiego jest zasada demokratycznego państwa prawa. Państwo realizuje się jako wspólnota ludzi, którzy są podmiotami praw i obowiązków, a jednym z podstawowych ich przymiotów jest życie. Pozbawienie życia prowadzi zatem do unicestwienia człowieka jako podmiotu praw i obowiązków. Demokratyczne państwo prawa człowieka i dobra dla niego najcenniejsze stawia jako naczelną wartość. Do dóbr tych zalicza się życie ludzie, które staje się wartością chronioną konstytucyjnie.

W Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. omawiana zasada została wyrażona w art. 30 oraz art. 38. Na relację między wskazanymi przepisami wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 27 stycznia 2004 r., podnosząc, że ochrona prawa do życia stanowi przesłankę realizacji zasady przyrodzonej i niezbywalnej godności, wprowadzoną przepisem art. 30 Konstytucji RP[616]. Zgodnie z jego treścią przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności oraz praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Z kolei zgodnie z art. 38 Konstytucji RP Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia. w myśl wskazanych zasad każde zachowanie skierowane przeciwko życiu drugiego człowieka narusza normę sankcjonowaną i jeżeli nie jest usprawiedliwione powstałą kolizją z innym dobrem chronionym konstytucyjnie, to pozostaje zachowaniem bezprawnym[617]. Treść wskazanych przepisów skierowana jest do władz publicznych, przede wszystkim do

[614] P. Kuczma, *Prawna ochrona życia*, [w:] red. M. Jabłoński, *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, Wrocław 2014, s. 30; P. Sarnecki, *Komentarz do art. 38 Konstytucji*, [w:] red. L. Garlicki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, Warszawa 2003, s. 1.
[615] Wyrok TK z 28 maja 1997 r., K 26/96, OTK ZU 1997, nr 2, poz. 19.
[616] Wyrok TK z 27 stycznia 2004 r., K 14/03, OTK ZU 2004, nr 1A, poz. 1.
[617] A. Zoll, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu.*, dz. cyt., s. 230.

prawodawcy[618]. Prawodawca ma obowiązek takiego formułowania przepisów prawa, by życie i zdrowie człowieka obejmować jak najszerszą ochroną. Jak wynika z *ratio legis* przygotowania do zabójstw, to właśnie realizacja tego obowiązku leży u podstaw wprowadzenia omawianego unormowania.

W nauce prawa zwraca się uwagę na konieczność rozstrzygnięcia, czy ochronie podlega życie ludzkie (obiektywna wartość dla społeczeństwa) czy też prawo do życia (subiektywny atrybut przynależny człowiekowi). Pierwsza propozycja wiąże się z nałożeniem na człowieka obowiązku życia, co skutkować powinno kryminalizacją samobójstwa, ale pozwala zarazem na odrzucenie kryteriów różnicujących ochronę życia. Druga prowadzi do wniosku, że każdy człowiek może swobodnie swoim życiem dysponować w sposób dowolny, co utrudnia uzasadnienie karalności takich czynów zabronionych, jak zabójstwo człowieka na jego żądanie[619]. Treść przepisu art. 38 Konstytucji RP nie daje na to jednoznacznej odpowiedzi, posługując się terminem „prawnej ochrony życia". Nakaz zapewnienia ochrony życia ludzkiego w pełnym zakresie prowadzi do wniosku, że powinna ona dotyczyć życia człowieka w obu tych aspektach[620]. Przy czym podkreślenia wymaga, że prawo do swobodnego dysponowania swoim życiem doznaje ograniczeń – człowiek może zdecydować o samodzielnym pozbawieniu się życia, ale nie ma prawa przekazać tego uprawnienia innym osobom. Życie jest dobrem wyznaczonym konstytucyjnie i tylko upoważniony w konstytucji organ mógłby zmienić dysponenta[621]. Penalizacja przygotowania do zabójstwa realizuje ochronę życia w obu wskazanych aspektach.

Przywołane powyżej przepisy stanowią punkt odniesienia dla oceny konkretnych rozwiązań ustawowych lub ich wykładni w świetle norm Konstytucji RP. w niniejszej pracy przyjęto, że pojęcie „człowiek" użyte w art. 30 oraz 38 Konstytucji RP obejmuje każdą istotę posiadającą genom ludzki, niezależnie od stadium jej rozwoju[622]. Stanowisko to odpowiada wykładni pojęcia „człowiek" dokonanej przez Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 28 maja 1997 r.[623], zgodnie z którą wartość konstytucyjnie chronionego dobra prawnego, jakim jest

[618] M. Piechowiak, *Wokół konstytucyjnej ochrony życia. Próba oceny propozycji nowelizacji Konstytucji RP*, PS 2010, nr 1, s. 29; A. Zoll, *Godność człowieka jako źródło wolności praw*, [w:] red. A. Dębiński, M. Gałązka, R.D. Hałas, K. Wiak, *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 282.
[619] A. Preisner, *Prawo do ochrony życia i do zachowania naturalnej integralności psychofizycznej człowieka*, [w:] red. L. Wiśniewski, *Wolności i prawa jednostki oraz ich gwarancje w praktyce*, Warszawa 2006, s. 136.
[620] Tak: K. Wiak, *Ochrona karna prawa człowieka do życia w prawie polskim*, TKP PAN OL 2018, nr 2, s. 478.
[621] A. Kania, Z *problematyki granic ochrony życia ludzkiego*, „WSE Zeszyty Studenckie. Prace Prawnicze, Administratywistyczne i Historyczne" 2009, nr 3, s. 100.
[622] Podobnie: M. Królikowski, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2013, dz. cyt., s. 187; K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, [w:] red. A. Grześkowiak, *Kodeks karny: komentarz*, Warszawa 2017, s. 287; S. Pikulski, *Zabójstwo (typ podstawowy, typy kwalifikowane, zabójstwo z afektu)*, dz. cyt., s. 22.
[623] Orzeczenie TK z 28 maja 1997 r., K 26/96, OTK ZU 1997, nr 2, poz. 19.

życie ludzkie, w tym życie rozwijające się w fazie prenatalnej, nie może być zróżnicowana. Od momentu powstania życie ludzkie staje się wartością chronioną konstytucyjnie. Wiąże się to z traktowaniem człowieka w relacjach ochronnych nie tylko jako przedmiotowej wartości konstytucyjnej, ale w sposób podmiotowy – prawo do życia stanowi prawo podmiotowe przysługujące istotom ludzkim[624].

W doktrynie istnieje również pogląd przyjmujący, że człowiek stanowi przedmiotową wartość konstytucyjną. Reprezentowany jest on przez E. Zielińską, która interpretując uzasadnienie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 28 maja 1997 r.[625], uznaje „życie nienarodzone" za wartość konstytucyjną, której przysługuje co prawda ochrona, jednak inna niż ta przysługująca prawu do życia osoby narodzonej[626]. Pogląd ten stoi w sprzeczności z dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, które wskazuje, że życie człowieka od momentu poczęcia podlega ochronie nie tylko przez ustawodawstwo zwykłe, ale także z mocy samej Konstytucji RP. Prawo do życia jest prawem pierwotnym wobec państwa, w zasadzie nienaruszalnym, a zatem wszelkie wątpliwości co do jego ochrony powinny być rozstrzygane na rzecz tej ochrony – *in dubio pro vita humana*[627].W wyroku z dnia 28 maja 1997 r.[628] Trybunał Konstytucyjny przyjął wprost, że życie człowieka podlega ochronie konstytucyjnej od momentu poczęcia, ponieważ dotychczasowy kształt nauk empirycznych nie daje podstaw do wskazania innego momentu powstania życia ludzkiego. w tym samym orzeczeniu Trybunał stwierdził, że jeżeli życie człowieka, w tym życie dziecka poczętego, stanowi wartość konstytucyjną, to zwykła ustawa nie może prowadzić do swoistej cenzury i zawieszenia obowiązywania norm konstytucyjnych. Za sprzeczne z normami konstytucyjnymi Trybunał uznał stanowienie przez ustawodawcę zwykłego takich regulacji, które prowadziłby jedynie do warunkowego obowiązywania gwarancji konstytucyjnych. Ustawodawca zwykły władny jest jedynie do określenia ewentualnych wyjątków, przy zaistnieniu których – ze względu na kolizję dóbr stanowiących wartości konstytucyjne, praw lub wolności konstytucyjnych – konieczne jest poświęcenie jednego z kolidujących ze sobą dóbr.

We wspomnianym orzeczeniu Trybunał łączył obowiązek ochrony życia od początku jego powstania z istotą demokratycznego państwa prawnego, wskazując, że podstawowym przymiotem człowieka jest jego życie. „Pozbawienie życia unicestwia więc jednocześnie

[624] R. Grabowski, *Prawo do ochrony życia w polskim prawie konstytucyjnym*, Rzeszów 2006, s. 178–180.
[625] Orzeczenie TK z 28 maja 1997 r., K 26/96,Dz.U. nr 157, poz. 1040.
[626] E. Zielińska, *Opinia prawna o poselskim projekcie zmiany art. 38 Konstytucji RP*, „Przed Pierwszym Czytaniem" 2007, nr 3, s. 11–15.
[627] Wyrok TK z 7 stycznia 2004 r., K 14/03, OTK-A 2004, nr 1, poz. 1; orzeczenie TK z 28 maja 1997 r., K 26/96, OTK 1997, nr 2, poz. 19; orzeczenie TK z 15 stycznia 1991 r., U 8/90, OTK 1991, poz. 8.
[628] Wyrok TK z 28 maja 1997 r., K 26/96, OTK 1997, nr 2, poz. 19.

człowieka, jako podmiot praw i obowiązków. Jeżeli treścią zasady państwa prawa jest zespół podstawowych dyrektyw wyprowadzanych z istoty demokratycznie stanowionego prawa, a gwarantującym minimum jego sprawiedliwości, to pierwszą taką dyrektywą musi być respektowanie w państwie prawa wartości, bez której wykluczona jest wszelka podmiotowość prawna, tj. życia ludzkiego od początków jego powstania". Naczelną wartość w demokratycznym państwie prawa stanowi człowiek i dobra dla niego najcenniejsze.

Pomimo tak wysokiej wartości życia polski system prawny nie zawiera definicji prawa do życia. Określenia, na czym ma polegać prawna ochrona życia, beneficjentów tej ochrony czy zakresu objęcia ochroną człowieka w rozwoju płodowym nie można znaleźć ani w Konstytucji RP, ani w ustawodawstwie zwykłym[629]. w nauce prawa karnego podnosi się konieczność poszukiwania takiej formuły unormowania konstytucyjnego, jak też jego wykładni i stosowania, które pozwolą na bardziej efektywną ochronę życia[630].

Życie jest dobrem chronionym zarówno jako wartość subiektywna, ponieważ stanowi treść prawa do życia każdej jednostki ludzkiej, jak i obiektywna, której znaczenie społeczne jest niezależne od woli dzierżyciela[631]. Istnieją więc dwie podstawy do objęcia życia ochroną, przy czym każda z nich stanowi wystarczający warunek dla prawnej konstrukcji ochrony tego dobra[632].

Życie jako wartość obiektywna nie pozwala na różnicę w jego wartościowaniu. Oznacza to, że każde życie ludzkie bez względu na jego cechy i właściwości jest warte tyle samo[633]. Ten powszechnie aprobowany pogląd wyrażony został w wyroku Sądu Najwyższego z 17 lutego 1989 r.[634], w którym wskazano, że „życie każdego człowieka niezależnie od wieku, stanu zdrowia, reprezentowanego poziomu wiedzy, kultury, stanu rodzinnego i realnej społecznej przydatności jest wartością naczelną i podlega jednakowej ochronie prawnej. Jest niedopuszczalne ze względu na wymienione lub inne przesłanki dotyczące ofiary zbrodni zabójstwa wartościowanie jej życia i w związku z tym przenoszenia tych wartości na grunt przesłanek dotyczących wymiaru kary".

Doktryna podkreśla także obowiązywanie zasady równości ochrony życia każdego człowieka. Jak podnosi S. Pikulski, „w równej mierze ochraniane jest rozpoczynające się życie

[629] P. Szudejko, *Kazus Alecka Bourne'a a konstytucyjne zasady ochrony życia i zdrowia*, SPP 2021, nr 2, s. 97. Tak też: A. Kania, Z *problematyki granic ochrony życia ludzkiego*, dz. cyt., s. 99.
[630] A. Rodzik, *Ochrona prawa do życia w okresie obowiązywania Konstytucji Rzeczpospolitej z 1997 roku*, https://wspia.eu/media/g1yjxfti/84-rodzik-anna.pdf, dostęp na dzień 10.11.2025 r.
[631] K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2017, dz. cyt., s. 879.
[632] A. Zoll, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, dz. cyt., s. 253.
[633] Tamże, s. 253.
[634] Wyrok SN z 17 lutego 1989 r., IV KR 15/89, OSNKW 1989, nr 5–6, poz. 420.

niemowlęce, jak też w pełnym rozkwicie życie człowieka dorosłego lub gasnące życie starego i schorowanego człowieka"[635]. Dokonywanie jakiegokolwiek wartościowania życia ludzkiego w aspekcie jego ochrony prawnej jest niedopuszczalne. Zakaz wartościowania życia ludzkiego nie pozwala również na legalny wybór jednego życia kosztem drugiego[636].

Zakaz wartościowania życia ludzkiego nie oznacza, że w prawie karnym życie ludzkie jest chronione na każdym etapie rozwoju z równą intensywnością. w doktrynie i judykaturze nie budzi wątpliwości, iż występuje różnica w wysokości sankcji za umyślne pozbawienie życia istoty ludzkiej na różnych etapach jej rozwoju, a nieumyślne zamachy na życie dziecka poczętego w ogóle nie są penalizowane[637]. Świadczy to o uzależnieniu zakresu i stopnia intensywności prawnokarnej ochrony dobra prawnego, jakim jest życie, od etapu rozwoju istoty ludzkiej[638].

Efektywna ochrona prawa do życia ma być realizowana poprzez penalizację zamachów na to dobro chronione prawem, ale także przez odpowiednią organizację władz publicznych i ochronę porządku publicznego[639]. Istniejąca w ustawodawstwie karnym tendencja do penalizowania na przedpolu zagrożenia dobra prawnego zachowań godzących w życie ludzkie i jednocześnie w dobra publiczne, stanowi przejaw realizacji prawa do życia poprzez ochronę porządku publicznego. Analiza rozdziału XX Kodeksu karnego, w którym ujęte zostały przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu, wykazuje, że karalnością zostały objęte aż cztery typy czynów zabronionych: umieszczenie na statku niebezpiecznych urządzeń lub substancji, piractwo, sprowadzenie innego niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach, spowodowanie niebezpiecznych zdarzeń. Nie ulega wątpliwości, że wskazane czyny zabronione zagrażają nie tylko dobru publicznemu – bezpieczeństwu powszechnemu, ale również życiu ludzkiemu. Podobnie jest w przypadku czynu zabronionego zawartego w art. 171 k.k., który stanowi przygotowanie *sui generis* – znaczna część jego znamion sprowadza się do czynności przygotowawczej w postaci gromadzenia środków.

Penalizacja przygotowania do zabójstwa stanowi jeden z przejawów realizacji konstytucyjnego obowiązku ustawodawcy w zakresie ochrony życia ludzkiego, które w demokratycznym państwie prawa zajmuje miejsce nadrzędne w hierarchii dóbr i wartości. Życie, traktowane

---

[635] S. Pikulski, *Zabójstwo (typ podstawowy, typy kwalifikowane, zabójstwo z afektu)*, dz. cyt., s. 27.
[636] Zagadnienie to zostało poruszone w wyroku TK z 20 września 2008 r. (K 44/07, Dz.U. nr 177, poz. 1095) dotyczącego tzw. samolotu *renegade*, czyli ustawowego dopuszczenia do legalności decyzji Ministra Obrony Narodowej o zestrzeleniu samolotu przejętego przez terrorystów, którzy mają użyć go do dokonania zamachu. Trybunał uznał, że możliwa jest walka z terroryzmem bez tak daleko idącej ingerencji w podstawowe prawo postronnych osób – prawo do życia.
[637] M. Gałązka, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006 r., I KZP 18/06*, PS 2008, nr 2, s. 102.
[638] T. Sroka, *Odpowiedzialność karna za niewłaściwe leczenie. Problematyka obiektywnego przypisania skutku*, Warszawa 2013, s. 54.
[639] D. Dudek, *Zasady ustroju III Rzeczpospolitej Polskiej*, Warszawa 2009, s. 72–73.

nie tylko jako dobro indywidualne, ale fundamentalna wartość konstytucyjna o charakterze obiektywnym, warunkująca istnienie społeczeństwa oraz funkcjonowanie państwa, jest najwyższym dobrem i podstawą wszelkiej podmiotowości prawnej. Konsekwencją takiego traktowania życia człowieka jest nałożenie na ustawodawcę obowiązku konstruowania przepisów karnych w taki sposób, aby zapewniały one możliwie pełną i efektywną ochronę tego dobra.

Kryminalizacja przygotowania do zabójstwa wprost odpowiada temu wymogowi, gdyż przesuwa granicę ochrony prawnokarnej na etap poprzedzający bezpośrednie narażenie życia, umożliwiając reakcję państwa już w fazie, w której zagrożenie dla dobra, mimo iż nie zostało jeszcze skonkretyzowane w postaci usiłowania, już realnie istnieje. Tego rodzaju rozwiązanie wpisuje się w obecną, również w toku historycznego rozwoju, tendencję prawa karnego do penalizacji zachowań zagrażających dobrom o szczególnej wadze aksjologicznej, nawet pomimo braku istnienia bezpośredniego zagrożenia, a więc jeszcze na przedpolu naruszenia. Znajduje to uzasadnienie zarówno w konieczności ochrony życia jako dobra jednostkowego, jak i w potrzebie zapewnienia bezpieczeństwa publicznego. Penalizacja przygotowania do zabójstwa realizuje nie tylko ochronę indywidualnego dobra prawnego, lecz także funkcję prewencyjną prawa karnego, polegającą na zapobieganiu szczególnie poważnym naruszeniom porządku społecznego. Traktowanie życia ludzkiego jako podstawy dla istnienia innych praw człowieka skutkuje tym, że zapewnienie mu ochrony zawsze będzie prowadzić do realizacji ochronnej funkcji państwa także wobec wszystkich pozostałych dóbr prawnie chronionych.

Omawiane rozwiązane pozostaje w ścisłym związku z konstytucyjną zasadą ochrony godności człowieka, wyrażoną w art. 30 Konstytucji RP. Skoro godność stanowi źródło wolności i praw człowieka oraz ma charakter nienaruszalny, to ochrona życia jawi się jako warunek konieczny realizacji tej zasady. Zapobiegając sytuacjom, w których może dojść do definitywnego pozbawienia człowieka możliwości realizacji swoich praw, wzmacnia konstytucyjne gwarancje ochrony godności. Omawiane unormowanie można postrzegać więc jako wyraz pozytywnego obowiązku państwa w zakresie ochrony praw podstawowych, a nie jedynie jako przejaw represyjnej funkcji prawa karnego.

Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że przygotowanie do zabójstwa, będąc instytucją penalizującą zachowania zachodzące przed realizacją znamion czynu zabronionego, wiąże się z istotną ingerencją w sferę wolności jednostki. Konieczne jest rozważenie potencjalnych kolizji między ochroną życia a innymi dobrami prawnie chronionymi, w szczególności wolnością osobistą oraz autonomią jednostki. Penalizacja przygotowania do zabójstwa może być uznana za uzasadnioną i aksjologicznie spójną jedynie wówczas, gdy zapewniając niezbędną dla życia ludzkiego ochronę, nie prowadzi do nadmiernego ograniczenia praw i wolności jednostki.

Prawidłowo ukształtowana regulacja powinna pozwolić na pogodzenie wymogu efektywnej ochrony życia z zasadami państwa prawa. Dlatego niezbędna jest analiza obowiązującego sposobu penalizacji przygotowania do zabójstwa pod kątem kolizji z innymi dobrami chronionymi poprzez jego ocenę na tle zasady określoności i proporcjonalności.

1.3. Międzynarodowa ochrona życia

W prawie międzynarodowym również nie pominięto kwestii ochrony prawnej życia ludzkiego. Ponadkrajowe unormowania realizują ochronę życia zazwyczaj przy użyciu klauzul generalnych, co pozostawia dużą swobodę ustawodawcom krajowym[640]. Można wskazać trzy podstawowe akty, w których zawarte są najważniejsze gwarancje ochrony życia człowieka:

1) Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r.[641] – w art. 3 zawarto zasadę, że „każdy człowiek ma prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa swojej osoby";
2) Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r.[642] – art. 2 ust. 1 stanowi, że „prawo każdego człowieka do życia jest chronione przez prawo. Nikt nie może być umyślnie pozbawiony życia, wyjąwszy przypadki wykonania wyroku skazującego za przestępstwo, za które ustawa przewiduje taką karę".
3) Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 16 grudnia 1966 r.[643] – zgodnie z art. 6 ust. 1 „każda istota ludzka ma przyrodzone prawo do życia. Prawo to powinno być chronione przez ustawę. Nikt nie może być samowolnie pozbawiony życia".

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka nie ma w Polsce wiążącego charakteru (Polska wstrzymała się od głosu podczas jej uchwalania). Jednak zarówno Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka, jak i Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych zostały w Polsce ratyfikowane. Istotnymi umowami dotyczącymi prawa do życia i integralności, których Rzeczpospolita Polska jest państwem-stroną, są także: Konwencja Praw Dziecka z 20

[640] K. Borkowska, *Życie ludzkie jako przedmiot ochrony przepisów prawa ze szczególnym uwzględnieniem momentu objęcia ochroną*, SE&L 2018, nr 1, s. 53.
[641] Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r., https://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1948.html, dostęp na dzień 26 grudnia 2025 r.
[642] Europejska Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950 r., Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284 ze zm.
[643] Europejska Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950 r., Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284 ze zm.

listopada 1989 r. [644] oraz Konwencja o ochronie prawa człowieka i godności osoby ludzkiej wobec zastosowań biologii i medycyny z 4 kwietnia 1997 r.[645].

Wzorce wskazane w ww. konwencjach mają znaczenie materialnoprawne: wyznaczają katalog wartości chronionych przez zakazy karne i priorytet ochrony życia ludzkiego względem pozostałych dóbr prawnych, wpływają na sposób dekodowania podstaw odpowiedzialności karnej i niektórych granic dopuszczalnego systemu kar stosowanych wobec skazanego, zwłaszcza w przypadku zakazu kary śmierci. Pod pojęciem „życie" kryje się zarówno egzystencja człowieka, jak i jej integralność cielesna, o ile zamach tworzy istotne ryzyko śmierci[646].

Prawo do życia nie jest jednak prawem bezwzględnym. Istnieją sytuacje, w których zachowania je naruszające pozostają zgodne z prawem. Przepisy wyłączające zakaz naruszenia prawa do życia znaleźć można w art. 2 ust. 2 Europejskiej konwencji. Zgodnie z ww. przepisem: „Pozbawienie życia nie będzie uznane za sprzeczne z tym artykułem, jeżeli nastąpi w wyniku bezwzględnie koniecznego użycia siły:

a) w obronie jakiejkolwiek osoby przed bezprawną przemocą;
b) w celu wykonania zgodnego z prawem zatrzymania lub uniemożliwienia ucieczki osobie pozbawionej wolności zgodnie z prawem;
c) w działaniach podjętych zgodnie z prawem w celu stłumienia zamieszek lub powstania".

Powyższe postanowienia konwencji znajdują odzwierciedlenie w polskim porządku prawnym. Odpowiednikiem lit. a) jest kontratyp obrony koniecznej zawarty w art. 25 k.k. w myśl tego przepisu nie popełnia przestępstwa ten, kto w obronie koniecznej odpiera bezpośredni, bezprawny zamach na jakiekolwiek dobro chronione prawem. Podkreślenia wymaga fakt, że działanie w ramach opisanego kontratypu musi wypełniać kryterium konieczności. Oznacza to, że dyspozycja między dobrem zagrożonym atakiem a dobrem naruszonym przez broniącego nie może być nadmierna, ponieważ obrona przestanie być wówczas obroną w sensie społecznym[647].

Działania opisywane w lit. b) i c) w Polsce podejmowane są najczęściej przez policję, która ma prawo w ściśle określonych sytuacjach użyć broni w stosunku do osoby, przeciwko której prowadzi działania, co może doprowadzić do utraty przez nią życia. Zasady użycia broni

[644] Konwencja Praw Dziecka z 20 listopada 1989 r., ETS, nr 164.
[645] Konwencja o ochronie prawa człowieka i godności osoby ludzkiej wobec zastosowań biologii i medycyny z 4 kwietnia 1997 r., ETS, nr 164.
[646] M. Królikowski, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2013, dz. cyt., s. 194.
[647] L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2003, s. 115.

przez policję zawarte są w ustawie z 6 kwietnia 1990 r. o policji[648]. Także w przypadku innych służb związanych z ochroną życia publicznego (np. Urząd Ochrony Państwa, Straż Graniczna) zasady użycia broni zostały ściśle opisane w odpowiednich ustawach.

Nowszym, bo pochodzącym z 2010 r., dokumentem jest Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej[649]. Dokument ten w art. 3 zawiera zasadę prawa do poszanowania integralności fizycznej i psychicznej. w dziedzinach medycyny i biologii muszą być szanowane w szczególności: swobodna i świadoma zgoda osoby zainteresowanej, wyrażona zgodnie z procedurami określonymi przez ustawę, zakaz praktyk eugenicznych, w szczególności tych, których celem jest selekcja osób, zakaz wykorzystywania ciała ludzkiego i jego poszczególnych części jako źródła zysku, zakaz reprodukcyjnego klonowania istot ludzkich.

Ochrona godności ludzkiej i tożsamości istoty ludzkiej oraz gwarancja poszanowania integralności, jak również innych podstawowych praw i wolności każdej osoby, jako fundamentalna zasada została proklamowana także w art. 1 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i godności wobec zastosowań biologii i medycyny. Konwencja ta ustawodawcy krajowemu pozostawia określenie pojęć „osoby" oraz „istoty ludzkiej". Jednocześnie podmiotom tym przyznaje różny stopień ochrony. Każda istota ludzka bez względu na swój status osobowy jest chroniona przynajmniej w swojej godności i tożsamości, natomiast każda osoba ma zapewnione przez Konwencję poszanowanie integralności oraz innych podstawowych praw i wolności w odniesieniu do zastosowań biologii i medycyny. Jako drugie rozstrzygnięcie fundamentalne należy wskazać zawartą w art. 2 Konwencji zasadę prymatu istoty ludzkiej wobec wyłącznych interesów nauki lub społeczeństwa. Określa ona relację między swobodą przeprowadzania badań naukowych a prawami człowieka, potwierdzając, że osiągnięcia naukowe i ich zastosowania nie mogą być dokonywane z naruszeniem tych praw[650].

Prawo do życia w ujęciu międzynarodowym nie ma charakteru absolutnego i przewiduje wyjątki, w których jego naruszenie pozostaje zgodne z prawem. Jest to dopuszczalne jedynie w ramach ściśle określonych, niezbędnych i proporcjonalnych działań. Przyjęte zarówno w Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej, jak również w Kodeksie karnym unormowania w zakresie ochrony życia są zgodne z wymogami przewidzianymi w aktach o charakterze międzynarodowym. Wprowadzenie karalności przygotowania do zabójstwa jest rozwiązaniem surowszym, niż zostało to przewidziane w prawie międzynarodowym, prowadzi do

[648]Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, Dz.U.2025 poz. 636.
[649] Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 30 marca 2010 r. (Dz.Urz.UE.C nr 83, s. 389).
[650] M. Królikowski, *Komentarz do art. 148 k.k.*, Warszawa 2013, dz. cyt., s. 196.

przesunięcia ochrony życia na wcześniejszy etap i obejmuje normą prawnokarną zachowania, które nie powodują bezpośredniego zagrożenia dla dobra prawnego.

Poprzez omawiane unormowanie ustawodawca realizuje konstytucyjny obowiązek zapewnienia możliwie pełnej ochrony dobra najwyższej rangi, jakim jest życie ludzkie. Wskazuje to na świadome podnoszenie poziomu ochrony prawa do życia ponad standardy wynikające z ratyfikowanych konwencji międzynarodowych. Takie działanie ustawodawcy powiązane jest z prewencyjną funkcją prawa karnego – umożliwia reakcję państwa na zagrożenie życia już na etapie przygotowania do czynu zabronionego, co ma zwiększać skuteczność ochrony jednostki, a jednocześnie sprzyjać realizacji funkcji ochronnej państwa wobec pozostałych dóbr prawnie chronionych. Skutkiem ochrony życia człowieka jest przecież zapewnienie ochrony innym dobrom chronionym prawem. Jest to przykład zastosowania wyższego poziomu ochrony praw człowieka niż ten, który wynika z konwencji międzynarodowych. Zapewnienie dobru prawnemu w postaci życia człowieka wyższego od wymaganego zakresu ochrony w żaden sposób nie stoi w sprzeczności z dążeniami polskiego ustawodawcy do harmonizacji prawa krajowego z prawem międzynarodowym. Należy podkreślić, że faktyczna skuteczność omawianego unormowania w realizowaniu funkcji ochronnej zależna jest jednak od jej zgodności z zasadami proporcjonalności i określoności.

1.4. Wnioski w świetle konstytucyjnej i międzynarodowej ochrony życia

Zestawienie *ratio legis* kryminalizacji przygotowania do zabójstwa z konstytucyjną oraz międzynarodową zasadą ochrony życia ujawnia kilka płaszczyzn analizy: aksjologiczną, systemową, praktyczną i dogmatyczną.

W wymiarze aksjologicznym omawiana regulacja jest wyrazem spójności z nadrzędną wartością, jaką stanowi życie ludzkie. Ochrona życia ludzkiego na etapie przygotowania do zabójstwa odpowiada logice konstytucyjnej (art. 38 Konstytucji RP), która nie ogranicza ochrony życia do sytuacji faktycznego narażenia, lecz nakazuje państwu tworzyć mechanizmy gwarancyjne. Penalizacja przygotowania rozszerza ochronę życia na przedpole naruszenia – zamiast interweniować dopiero w momencie usiłowania lub dokonania, państwo reaguje na etapie, w którym życie nie zostało jeszcze utracone, ale już znalazło się w niebezpieczeństwie.

W wymiarze systemowym karalność przygotowania usuwa aksjologiczną niespójność prawa karnego. w poprzednim stanie prawnym penalizowano przygotowania do czynów mniej poważnych (np. przestępstw przeciwko dokumentom czy mieniu), podczas gdy życie ludzkie – dobro najwyższej rangi – pozostawało gorzej chronione. Ta asymetria prowadziła do podważenia hierarchii wartości przyjętej zarówno w Konstytucji, jak i w aktach prawa

międzynarodowego. Obecne rozwiązanie przywraca logikę i proporcjonalność systemu: skoro życie jest wartością nadrzędną, to jego ochrona musi obejmować także wczesne stadia zamachu.

W wymiarze praktycznym penalizacja przygotowania do zabójstwa ma zwiększyć efektywność ochrony życia poprzez umożliwienie organom ścigania wcześniejszej interwencji. Pozwala to zapobiegać tragediom, zanim nastąpi faza usiłowania, kiedy zagrożenie dla życia jest już bezpośrednie i trudniejsze do powstrzymania. w tym kontekście regulacja ta stanowi realizację nie tylko konstytucyjnego, ale i konwencyjnego obowiązku ochrony życia (art. 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka), który Europejski Trybunał Praw Człowieka interpretuje jako obejmujący tzw. obowiązki pozytywne – czyli konieczność podejmowania działań zapobiegawczych przez państwo. Penalizacja przygotowania jest zatem jednym z narzędzi służących wykonaniu tego obowiązku.

W wymiarze dogmatycznym rozwiązanie to rodzi pytania o proporcjonalność i granice kryminalizacji. Z jednej strony konstytucyjna zasada ochrony życia obliguje ustawodawcę do szczególnej troski o to dobro. Z drugiej strony zbyt szeroka penalizacja czynności przygotowawczych może rodzić ryzyko naruszenia innych wartości konstytucyjnych, takich jak wolność jednostki (art. 31 Konstytucji RP) czy zasada *nullum crimen sine lege certa* (art. 42 ust. 1 Konstytucji RP). Dlatego też ważna jest ocena, czy ustawodawca, wprowadzając omawiane unormowanie do Kodeksu karnego, nie doprowadził do naruszenia konstytucyjnych zasad gwarancyjnych. Niezbędna jest analiza, czy zachowano równowagę między ochroną życia a ochroną innych praw i wolności.

Z perspektywy międzynarodowej polskie rozwiązanie ma zapewnić większą ochronę niż minimum przewidziane w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka czy Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych. Konwencje te nie wymagają od państw karania przygotowania do zabójstwa jako takiego, lecz nakładają obowiązek zapewnienia efektywnej ochrony życia. Polska, decydując się na penalizację, przyjęła bardziej restrykcyjny model ochrony, co wpisuje się w tendencję wzmacniania gwarancji w prawie karnym. Nie stanowi to jednak naruszenia standardów międzynarodowych, gdyż państwa mają swobodę przyjmowania wyższych standardów ochrony praw człowieka niż minimum konwencyjne.

Podsumowując, karalność przygotowania do zabójstwa pozostaje w pełnej zgodzie z konstytucyjną i międzynarodową zasadą ochrony życia. Stanowi jej bezpośrednią implementację w sferze prawa karnego, wzmacnia hierarchię wartości w systemie prawa, potwierdzając nadrzędną pozycję życia ludzkiego względem pozostałych dóbr prawnie chronionych, a jednocześnie odpowiada na obowiązki pozytywne państwa w zakresie ochrony życia. Przesunięcie

momentu reakcji prawnokarnej na etap przygotowania do zabójstwa umożliwia objęcie ochroną sytuacji poprzedzających bezpośrednie narażenie dobra najwyższej rangi, ma odpowiadać międzynarodowemu standardowi efektywnej ochrony życia.

Jednocześnie penalizacja przygotowania do zabójstwa rodzi istotne pytania o granice kryminalizacji oraz zgodność przedmiotowego przepisu z zasadami proporcjonalności i określoności, które pełnią funkcję gwarancyjną wobec jednostki. Zakres ochrony życia nie jest bowiem wyznaczany wyłącznie przez jego szczególną wartość aksjologiczną, lecz kształtowany również poprzez inne zasady i wartości o randze międzynarodowej i konstytucyjnej, takie jak konieczność zachowania odpowiedniej relacji między ingerencją państwa a stopniem zagrożenia dla dobra prawnego, poszanowanie wolności jednostki oraz wymóg precyzyjnego określenia znamion czynu zabronionego. Analiza karalności przygotowania do zabójstwa wymaga zatem uwzględnienia nie tylko wyjątkowej rangi życia ludzkiego, które stanowi fundament krajowego i międzynarodowego porządku prawnego, lecz także potrzeby zachowania równowagi pomiędzy skutecznością ochrony tego dobra a respektowaniem pozostałych wartości chronionych przez system prawny.

Szczególnie istotne znaczenie dla realizacji funkcji ochronnej państwa wobec życia człowieka ma wskazywany już obowiązek takiego kształtowania przepisów prawa, by adresat normy był w stanie określić treść normy sankcjonowanej. Brak jasnego i zrozumiałego sformułowania znamion czynu ma negatywny wpływ na efektywność przepisu. Zatem, aby przepisy penalizujące przygotowanie do zabójstwa odpowiadały międzynarodowemu wymogowi zapewnienia efektywnej ochrony życia człowieka muszą być zgodne z wymogami zasady określoności.

2. Penalizacja przygotowania do zabójstwa a wymogi zasady określoności

2.1. Kryteria oceny określoności

Zasada określoności wyrażająca się w łacińskiej paremii *nullum crimen sine lege certa* zawarta została w przepisie art. 42 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Odpowiednikiem wskazanego przepisu w Kodeksie karnym jest art. 1 § 1 k.k., w myśl którego odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Opierając się na powyższych przepisach, zasadę określoności można wyrazić następującą regułą: czyn zabroniony pod groźbą kary ma być w ustawie w taki sposób określony, że możliwe jest jego

wyodrębnienie pośród zachowań dozwolonych oraz innych zachowań zabronionych pod groźbą kary[651]. Prawo karne musi zapewniać maksymalną określoność czynów zabronionych, tak aby odróżnić zachowania zabronione przez ustawę od niezabronionych. Musi wyznaczać wyraźne granice między tym, co jest dozwolone, a tym, co jest zabronione[652]. Prawo musi spełniać warunek najwyższego stopnia zrozumiałości, tak by zastosowanie sankcji w sytuacji naruszenia zakazu lub niewykonania nakazu wynikało z woli jednostki, a nie z niewiedzy spowodowanej niemożnością odczytania normy prawnej[653].

Wymogi te są problematyczne na gruncie przygotowania do zabójstwa z uwagi na konieczność oparcia ustaleń faktycznych o treść zamiaru sprawcy. Zamiar to element świadomości sprawcy, który możliwy jest do zrekonstruowania *ex post*. Zadanie odtworzenia zamiaru należy w pierwszej kolejności do organów ścigania, a następnie do sądu. Stosunek sprawcy do przewidywanego skutku wymaga sięgnięcia po dostępne oceniającemu okoliczności zewnętrzne – nie jest przecież możliwe „zajrzenie do głowy" sprawcy, a same jego wyjaśnienia nie mogą być jedynym dowodem przy ustalaniu strony podmiotowej popełnionego czynu zabronionego[654]. Zdecydowany pogląd w tym zakresie wyraził Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 5 września 1996 r.[655], wskazując, że byłoby wynaturzeniem sprawiedliwości, gdyby jej wymiar zależał tylko od tego, do czego sprawca chce się przyznać. Poszukiwanie obiektywnych podstaw do ustalenia treści zamiaru jest utrudnione, ponieważ na tak wczesnym stadium przestępstwa są one nie do odróżnienia od zwykłych czynności dnia codziennego, szczególnie w przypadku przygotowania do zabójstwa, co zostanie jeszcze poruszone.

Zasada określoności wyklucza wprowadzanie przez ustawodawcę do porządku prawnego dyspozycji blankietowych, typów otwartych czy tzw. przepisów kauczukowych, sformułowanych w taki sposób, że mogą być stosowane do jakiegokolwiek czynu ludzkiego. Normy takie są sprzeczne z zasadą równości wobec prawa, ponieważ dają możliwość stosowania ich selektywnie, w stosunku do określonej kategorii osób[656]. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że dla zachowania zasady określoności w przepisie ustawy muszą zostać zawarte podstawowe elementy tak czynu, jak i kary, nie mogą być one pozostawione do unormowania w akcie wykonawczym [657]. Ten zakres zasady określoności nie jest problematyczny w przypadku

[651] A. Zoll, *Zasady prawa karnego w projekcie konstytucji*, PiP 1997, nr 3, s. 75.
[652] Postanowienie TK z 25 września 1991 r., S 6/91, OTK 1991, nr 1, poz. 34.
[653] I. Dziewulska-Gaj, *Spojrzenie na zasadę określoności w kontekście jej źródeł*, SPP 2014, nr 2, s. 152.
[654] J. Giezek, *Świadomość sprawcy czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 175–176.
[655] Wyrok SA w Krakowie z 5 września 1996 r., II AKa 193/96, Prok i Pr. 1997, nr 3, poz. 18.
[656] A. Grześkowiak, *Nullum crimen, nulla poena sine lege*, [w:] red. Roman Wieruszewski, *Prawa człowieka. Model prawny*, Wrocław 1991, s. 509.
[657] Wyrok TK z 1 marca 1994 r., U 7/93, OTK 1994, cz. I, s. 41; podobnie: wyrok TK z 20 lutego 2001 r., U. 2/00, OTK ZU 2001, nr 2, poz. 32; wyrok TK z 8 lipca 2003 r., P 10/02, OTK ZU 2003, nr 6/A, poz. 62.

przygotowania do zabójstwa. Odczytywanie normy z art. 148 § 5 k.k., przy uwzględnieniu treści art. 16 k.k., pozwala na określenie, jakie są elementy niezbędne dla zaistnienia przygotowania do zabójstwa oraz jakie jest ustawowe zagrożenie karą.

W nauce prawa karnego wskazuje się na dwa aspekty zasady określoności: prawny, a więc wybór konkretnej normy prawnej jako środka najlepiej realizującego cel prawodawcy, oraz językowy, polegający na doborze takich znaków (środków), które oddadzą intencję prawodawcy[658]. J. Długosz proponuje analizę przepisów w oparciu o konkretne kryteria realizacji zasady określoności w prawie karnym:

> 1) legislacyjna (formalna) poprawność rozumiana jako zgodność przepisu z wymogami technicznymi znajdującymi się u podstaw zasady prawidłowej legislacji. Przepis musi mieć właściwą konstrukcję językową i logiczną oraz być zredagowany według zasad techniki prawodawczej[659].
>
> 2) precyzyjność zdefiniowana jako możliwość dekodowania z przepisów jednoznacznych norm prawnych (a także ich konsekwencji) za pomocą reguł interpretacji przyjmowanych na gruncie określonej kultury prawnej[660]. Przepisy muszą być formułowane tak, by można było jednoznacznie ustalić kto, kiedy i w jakiej sytuacji im podlega[661]. Prawa i obowiązki powinny być w przepisie nie tylko uregulowane jednoznacznie i konkretnie w sposób zrozumiały i oczywisty, ale też tak, by możliwe było ich wyegzekwowanie[662].
>
> 3) jasność oznaczająca, że przepis musi być zrozumiały dla jak największej liczby podmiotów w sposób zgodny z intencją prawodawcy. Przepis jasny wyklucza istnienie po stronie adresata normy niepewności, czy dane zachowanie stanowi czyn zabroniony pod groźbą kary oraz jaka sankcja wiąże się z określonym zachowaniem[663].

Zawarta w art. 148 § 5 k.k. klauzula karalności przygotowania do zabójstwa jest w pełni poprawna pod względem językowym i logicznym. Jest także zgodna z techniką prawodawczą – w swojej treści zawiera odwołanie do typów zabójstwa o karalnym przygotowaniu poprzez wskazanie stosownych paragrafów art. 148 k.k., co jest przyjętą metodą typizacji przygotowania. Wskazany sposób typizacji przygotowania do zabójstwa jest zgody z wytycznymi zawartymi w przepisie § 75 ust. 3 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie „zasad techniki

[658] I. Dziewulska-Gaj, *Spojrzenie na zasadę określoności w kontekście jej źródeł*, dz. cyt., s. 134.
[659] J. Długosz, *Ustawowa wyłączność i określoność w prawie karnym*, Warszawa 2016, s. 376, 381.
[660] Wyrok TK z 28 października 2008 r., Kp 3/09, OTK-A 2009, nr 9, poz. 138.
[661] Por. wyrok TK z 30 października 2001 r., K 33/00, OTK 2001, nr 7, poz. 217.
[662] J. Długosz, *Ustawowa wyłączność i określoność w prawie karnym*, dz. cyt., s. 391.
[663] Tamże, s. 393, 395.

prawodawczej" z dnia 20 czerwca 2002 r.[664], które dopuszczają stosowanie odesłań w przypadku, gdy przepis karny przewiduje inną niż sprawstwo formę popełnienia czynu zabronionego. Klauzula karalności przygotowania do zabójstwa jest zatem przepisem odsyłającym – odwołuje się do innych wyraźnie wskazanych przepisów, z których łącznie rekonstruuje się normę prawa karnego[665]. Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że odsyłający charakter przepisu nie stoi w sprzeczności z zasadą określoności, o ile na podstawie jego treści oraz przepisów, do których odsyła, da się bez wątpliwości precyzyjnie dekodować zupełną normę prawnokarną[666]. Zwarte w przepisie art. 148 § 5 k.k. odesłania do poszczególnych typów zabójstwa są jasne i nie budzą wątpliwości interpretacyjnych.

Na gruncie przepisów kryminalizujących przygotowanie do zabójstwa wątpliwości pojawiają się w związku z jasnością oraz precyzyjnością unormowania, toteż należy skupić się na ocenie omawianej instytucji pod ich kątem.

2.2. Precyzyjność

Zadośćuczynienie zasadzie precyzyjności wymaga od ustawodawcy zachowania precyzji sformułowań, tak by nie dochodziło do naruszenia zasady określoności[667]. w wyroku z dnia 9 czerwca 2010 r.[668] Trybunał Konstytucyjny wskazał, że z zasady określoności regulacji z zakresu prawa represyjnego wynika obowiązek wskazania w ustawie podstawowych znamion czynu zabronionego w sposób odpowiadający minimalnym wymogom precyzji. Celem tego nakazu, skierowanego do ustawodawcy, jest zapewnienie adresatowi normy prawnej możliwości orientowania się na podstawie samego tylko przepisu ustawowego co do zasadniczej treści ustanowionego zakazu. Zakaz zawarty w przepisie art. 148 § 5 k.k. dotyczy wykonywania czynności przygotowawczych do zabójstwa w typie podstawowym i kwalifikowanym. Paradoksalnie zwięzła formuła, jaką posłużył się prawodawca, tworzy bardzo szeroki katalog czynności, ograniczony tylko zamiarem sprawcy oraz koniecznością wykonywania czynności w formie działania. Drugi warunek jest jasny i dotyczy strony przedmiotowej czynu zabronionego,

[664] Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie "Zasad techniki prawodawczej", Dz.U. 2002, nr 100, poz. 908, ze zm.
[665] P. Wiliński, *Konstytucyjne gwarancje* nullum crimen sine lege a *przepisy odsyłające w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] red. A. Błachnio-Parzych, J. Jakubowska-Hara, J. Kosonoga, H. Kuczyńska, *Problemy wymiaru sprawiedliwości karnej. Księga Jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego*, Warszawa 2014, s. 199.
[666] Wyrok TK z 26 listopada 2004 r., P 2/03, OTK ZU 2004, nr 5/A, poz. 39.
[667] T. Dukiet-Nagórska, *Zasada określoności czynu zabronionego w obowiązującym w Polsce prawie karnym na tle jej europejskich korzeni i common law*, [w:] red. T. Adamczyk, J. Ciągwa, A. Drogoń, P. Fiedorczyk, K. Kuźmicz, M. Mikołajczyk, W. Organiściak, A. Stawarska-Rippel, O *prawie i jego dziejach księgi dwie*, Białystok 2010, s. 867.
[668] Wyrok TK z 9 czerwca 2010 r., SK 52.08, OTK 2010, nr 5, poz. 50; podobnie: wyrok TK z 9 czerwca 2015 r., SK 47/13, OTK-A 2015, nr 6, poz. 81.

łatwej do obiektywnego ustalenia. Ograniczenie wynikające z treści zamiaru sprawcy jest bardziej problematyczne z uwagi na konieczność odwoływania się do stanu świadomości sprawcy. w piśmiennictwie wskazuje się na istotną rolę zasady *nullum crimen sine lege* w kontekście wyznaczania granic dobra prawnego[669]. Opis typu czynu zabronionego pod groźbą kary powinien nie tylko jednoznacznie wskazywać, które zachowania bezprawne są karalne, ale także jaka wartość ceniona przez społeczeństwo jest przez dany przepis chroniona. Penalizacja przygotowania do zabójstwa spełnia ten wymóg. Wynika to z „niesamodzielności" przygotowania, które jako forma stadialna istnieje w odniesieniu do konkretnego typu czynu zabronionego. Dobro prawne objęte ochroną jest tożsame dla wszystkich form stadialnych danego czynu zabronionego. w omawianym zakresie czynności przygotowawcze odnoszą się do zabójstwa, a zatem dobrem chronionym będzie życie ludzkie. Oddalenie czynności przygotowawczych od skutku w postaci śmierci człowieka jest na tyle duże, że rodzi pytanie, czy działania podjęte w fazie przygotowania faktycznie tworzą dla życia ludzkiego zagrożenie.

Definiując treść nakazu określoności (*nullum crimen sine lege*), Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż nie spełnia go „przepis ustawy karnej wówczas, gdy adresat normy prawnokarnej nie jest w stanie zrekonstruować jedynie na jego podstawie zasadniczych znamion czynu"[670]. Ustawodawca nie może posługiwać się normą o niedoprecyzowanych elementach, ponieważ powodowałoby to dowolność jej stosowania przez właściwe organy władzy publicznej. Niedoprecyzowanie któregokolwiek elementu normy prawnokarnej umożliwiałoby „zawłaszczanie" przez te organy pewnych sfer życia i represjonowanie zachowań, które nie zostały *expressis verbis* określone jako zabronione w przepisie prawa karnego[671]. w doktrynie wskazuje się na możliwość istnienia zbyt obszernego lub fragmentarycznego opisu czynu zabronionego[672]. Zbyt obszerny opis czynu obejmuje swoim zakresem znaczną liczbę zachowań aprobowanych społecznie, uznawanych za nieszkodliwe. Ocena karygodności danego zachowania, wymaga ustalenia okoliczności pominiętych w opisie czynu lub opiera się wyłącznie na okolicznościach podmiotowych. w przypadku przygotowania do zabójstwa to właśnie zbyt obszerny opis czynu, paradoksalnie wynikający z syntetyczności przepisu art. 148 § 5 k.k.,

[669] S. Tarapata, *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*, Warszawa 2016, s. 130.
[670] Wyrok TK z 27 lutego 2014 r., P 31/13, OTK ZU 2014, nr 2, poz. 16.
[671] Wyrok TK z 27 lutego 2014 r., P 31/13, OTK ZU 2014, nr 2, poz. 16; wyrok TK z 9 czerwca 2010 r., SK 52.08, OTK 2010, nr 5, poz. 50.
[672] R. Dębski, *Kilka uwag o kryminalizacji ustawowej określoności czynów zabronionych*, [w:] red. A. Błachnio-Parzych, J. Jakubowska-Hara, J. Kosonoga, H. Kuczyńska, *Problemy wymiaru sprawiedliwości karnej. Księga jubileuszowa profesora Jana Skupińskiego*, Warszawa 2014, s. 41. R. Dębski wskazuje na istnienie uchybień formalnych (używanie pojęć wieloznacznych lub niedookreślonych) oraz materialnych (brak wskazania na zachowania, które mogą być przedmiotem zakazu karnego ze względu na stosunek do dobra prawnego i społeczną szkodliwość). Zbyt obszerna i zbyt wąska typizacja są uchybieniami materialnymi.

powoduje wątpliwości na gruncie zasady określoności i prowadzi do opierania się na okolicznościach podmiotowych. Jak już podnoszono, znamiona przygotowania do zabójstwa należy oceniać w odniesieniu do konkretnego typu zabójstwa. w przypadku niektórych typów zabójstwa ułatwia to dokonanie ustaleń faktycznych w przedmiocie zamiaru, ponieważ charakterystyczne znamiona typów kwalifikowanych pozwalają na wyróżnienie pozwalających na ich realizację czynności przygotowawczych. Nie niweluje to jednak faktu, że strona przedmiotowa przygotowania do zabójstwa określona jest na tyle szeroko, iż rodzi to problemy na gruncie zasady precyzyjności. Problemy te mogą utrudniać, a czasem nawet uniemożliwiać stosowanie omawianego unormowania z uwagi na trudność w odróżnieniu czynności przygotowawczych od zwykłych czynności dnia codziennego. Nakaz należytej określoności oznacza, że opis ma być w ten sposób skonstruowany, aby możliwe było odczytanie z jego treści zachowań w określonym stopniu społecznie szkodliwych ze względu na swoją relację do dobra chronionego prawem. Jeżeli ustawowa charakterystyka czynu obejmuje zachowania nieistotne z punktu widzenia ochrony dobra, to nie jest zgodna z zasadą klarownej typizacji[673].

Szerokie zakreślenie czynności, które można uznać za przygotowanie, prowadzi do konieczności sięgania przy ocenie konkretnych zachowań do strony podmiotowej. Jak już wskazywano, zmusza to organy ścigania i sądy do rekonstrukcji stanu świadomości sprawcy, co często ze względu na brak odpowiednich okoliczności popełnienia czynu okazuje się niemożliwe. Proces rekonstrukcji zamiaru musi być przynajmniej częściowo zobiektywizowany – odwoływać się do mechanizmów poznawczych wiążących się z funkcjonowaniem ludzkiego organizmu, które mają charakter obiektywny[674]. Oceniając zamiar sprawcy i podejmowane przez niego działania, organ ścigania lub sąd musi opierać się na: okolicznościach towarzyszących danemu zachowaniu, relacjach łączących sprawcę z potencjalną ofiarą, sytuacji życiowej sprawcy, jego stanie psychicznym i poglądach, a następnie podjąć próbę odtworzenia stanu świadomości sprawcy z momentu podejmowania danej czynności przy uwzględnieniu doświadczenia życiowego i zasad współżycia społecznego. w tym zakresie będzie się opierał o przesłanki obiektywne, odwołując się do modelu „typowego obywatela" czy „rozsądnego człowieka".

W praktyce odróżnienie znacznej liczby czynności przygotowawczych od zachowania, które pozostanie prawnokarnie obojętne, z pewnością będzie możliwe wyłącznie w oparciu o

[673] R. Dębski, O *typizacji przestępstw i typach zmodyfikowanych*, [w:] red. A. Michalska-Warias, *Teoretyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, Lublin 2011, s. 72.
[674] J. Giezek, *Świadomość sprawcy czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 142.

stronę podmiotową. Nie należy jednak pomijać okoliczności, że zarzut ten może zostać postawiony przygotowaniu jako takiemu. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest szeroka kryminalizacja czynności przygotowawczych, na którą zdecydował się w art. 16 § 1 k.k. ustawodawca. Oczywiście działania podejmowane w ramach przygotowania zawsze podlegają ocenie w kontekście znamion czynu zabronionego, do którego następuje przygotowanie. Jednak w przypadku każdego czynu zabronionego czynnościami przygotowawczymi będą nie tylko te charakterystyczne, związane ze specyfiką znamion dokonania, ale wszystkie działania popełnione w celu dokonania przestępstwa, a stwarzające warunki do usiłowania. Ich ocena nieodzownie wiąże się z koniecznością sięgnięcia do strony podmiotowej czynu zabronionego. Co więcej, nawet w przypadku „działań specyficznych", które z uwagi na charakterystyczne cechy łatwo powiązać z czynem zabronionym, do jakiego mają prowadzić, konieczne okazuje się ustalenie celu sprawcy, ponieważ przygotowanie jest możliwe tylko z zamiarem bezpośrednim. w przypadku przygotowania do zabójstwa istnieć będzie tożsamy problem.

Kwestia łatwiejszego odczytania zamiaru sprawcy ze względu na charakterystyczne znamiona czynu zabronionego została już poruszona przy omawianiu przygotowania do zabójstwa na tle kwalifikowanych typów zabójstwa. Rozważania te doprowadziły do wniosku, że nie zawsze istnienie charakterystycznych cech czynu zabronionego ułatwia rozpoznanie czynności przygotowawczych i rekonstrukcję zamiaru sprawcy. w przypadku zabójstwa w związku ze zgwałceniem, wzięciem zakładnika lub rozbojem konieczne jest ustalenie, że zamiar sprawcy obejmował bezpośrednio popełnienie dwóch czynów zabronionych. Motywacja zasługująca na szczególne potępienie jest na tyle ściśle związana ze stroną podmiotową zabójstwa, że rodzi konieczność odtworzenia stanu świadomości sprawcy jeszcze sprzed powstania zamiaru. Istnienie dodatkowych znamion czynu zabronionego nie będzie więc warunkiem niwelującym wątpliwości na gruncie zasady precyzyjności. Problemy te powstają bowiem już na gruncie zwartej w art. 16 k.k. definicji przygotowania.

Przygotowanie do zabójstwa może polegać na każdym działaniu stwarzającym warunki do usiłowania popełnienia zabójstwa. Będą to zachowania wypełniające okres między pojawieniem się zamiaru a podjęciem usiłowania dokonania zabójstwa, które pośrednio służą popełnieniu zabójstwa[675]. Nie można zgodzić się z przedstawionym przez część doktryny poglądem, iż między zamiarem a przygotowaniem istnieje „pole niczyje", w ramach którego podejmowane są zachowania, które są manifestacją zamiaru, ale nie stanowią czynności

[675] R. Kokot, *Penalizacja przygotowania zabójstwa w nowelizacji Kodeksu karnego z 13 czerwca 2019 roku*, dz. cyt., s. 119.

przygotowawczych[676]. w momencie podjęcia zamiaru kolejne czynności realizowane w ramach pochodu przestępstwa są działaniem w celu popełnienia przestępstwa. Nie sposób wskazać przykład czynności podejmowanych we wskazanym celu, które nie ułatwiałyby realizacji zamiaru. Odrębną kwestią pozostaje możliwość udowodnienia, że konkretne działania zostały podjęte z określonym zamiarem, co w praktyce często będzie niemożliwe. Szerokie zakreślenie czynności przygotowawczych prowadzi do znikomej użyteczności dowodowej przepisu, a to z kolei jest przyczyną problemów z jego egzekwowaniem – nie mogąc ustalić, czy daną czynność można uznać za przygotowawczą, organy ścigania będą rezygnować z podejmowania postępowania karnego. Uwaga ta odnosi się jednak nie tylko do przygotowania do zabójstwa, ale do przygotowania w ogóle.

Wyliczone w art. 16 k.k. czynności przygotowawcze należą do najbardziej typowych i zarazem takich, które najłatwiej powiązać ze skutkiem w postaci popełnienia przestępstwa. Ich wyraźne określenie sprzyja realizacji zasady precyzyjności, umożliwiając przypisanie sprawcy zamiaru już na etapie przygotowania. Najbardziej przejrzyste dowodowo, z uwagi na stosunkowo łatwy do udowodnienia zamiar, a jednocześnie najbardziej zgodne z regułą precyzyjności jest wejście w porozumienie z inną osobą. w jego przypadku dla udowodnienia zamiaru zabójstwa wystarczające będą zeznania jednej z osób, która weszła w porozumienie, zeznania świadków będących przy zawieraniu porozumienia lub znających jego treść czy też nagranie spotkania. Problem stanowi kwestia udowodnienia treści porozumienia. Jeśli nie zostało ono utrwalone na nośniku w taki sposób, by móc odczytać jego treść (porozumienie wiadomościami SMS, nagrane spotkanie), to ustalenia w przedmiocie porozumienia będą mogły opierać się wyłącznie na zeznaniach osób, które brały udział w porozumieniu. Zastrzeżenia, jakie pojawiają się w stosunku do dowodu o takiej naturze, były już na gruncie niniejszej pracy podnoszone. Podobne wątpliwości dotyczą sporządzenia planu działania – dla ustalenia zamiaru zabójstwa wystarczające będzie zapoznanie się z planem, z którego przecież powinno wynikać, do czego sprawca dąży. Jednak ustalenia w tym zakresie są proste jedynie, jeśli organ ścigania ma dostęp do nośnika, na którym utrwalono plan. w doktrynie przyjęło się, że do czynności sporządzenia planu działania dochodzi, jeśli plan jest w sposób fizyczny utrwalony, ale ten fizyczny nośnik może zostać po sporządzeniu zniszczony lub ukryty, co uniemożliwia zapoznanie się z nim.

[676] Tak: J. Giezek, K. Lipiński, *Opinia na temat projektu zmian przepisów kodeksu karnego (uchwała Senatu Rzeczpospolitej Polskiej z dnia 24 maja 2019 roku)*, s. 38, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Opinia%20Katedry%20Prawa%20Karnego%20Materialnego%20WPAE%20UWr%20do%20nowelizacji%20kodeksu%20karnego.pdf, dostęp na dzień 9.11.2025 r.

W przypadku zbierania informacji można wskazać co najmniej kilka sytuacji, w których zamiar zabójstwa w powiązaniu z innymi okolicznościami faktycznymi będzie możliwy do wykazania, np. zbieranie informacji o tym, jak sporządzić domowym sposobem bombę – jakie są niezbędne materiały, jak je połączyć; zbieranie informacji na temat ofiary – jej zwyczajów, planu dnia, sposobu poruszania się poza domem. w wymienionych sytuacjach o zamiarze zabójstwa świadczyć będzie rodzaj zebranych informacji i cel ich gromadzenia. Tutaj również pojawia się problem ustalenia, jakie informacje zostały zebrane. Brak wymogu istnienia fizycznego wyrazu zbierania informacji powoduje, że zamiar towarzyszący tej czynności jest jeszcze trudniejszy do udowodnienia niż w dwóch wcześniej omówionych przypadkach. Doświadczenie życiowe wskazuje, że nie zawsze tak będzie. Obecny rozwój techniki sprawił, że głównym źródłem zdobywania wiedzy jest Internet, do którego każdy ma dostęp z poziomu komputera lub telefonu. I właśnie do tych środków sięga się w celu zdobycia informacji. Takie poszukiwania pozostawiają w urządzeniach elektronicznych ślad, który dla osoby z odpowiednią wiedzą techniczną jest łatwy do wykrycia. w praktyce zatem dla ustalenia treści zbieranych informacji wystarczające okazuje się zabezpieczenie w toku postępowania telefonu lub komputera sprawcy. Oczywiście zbieranie informacji nie zawsze będzie odbywać się przez Internet, może polegać na śledzeniu przyszłej ofiary, wypytywaniu o nią itp., jednak i te czynności są zewnętrznym wyrazem zamiaru i przy odpowiednich ustaleniach w przedmiocie okoliczności im towarzyszących będzie możliwe określenie celu, w jakim zostały podjęte.

Z pewnością największe trudności z udowodnieniem zamiaru będą powiązane z uzyskaniem lub przysposobieniem środków. w kategorii tych czynności przygotowawczych mieści się przywoływane często kupno noża, który równie dobrze jak do zabójstwa może służyć do krojenia chleba. Również i w tym przypadku można znaleźć czynności, które będą wskazywać na zamiar zabójstwa, szczególnie w połączeniu z pozostałymi okolicznościami faktycznymi czy czynnościami przygotowawczymi, np. zakup materiałów niezbędnych do budowy bomby w połączeniu ze zbieraniem informacji o tym, jak taką bombę wysłać, tak by wybuchła dopiero po otwarciu paczki. Nie ma jednak wątpliwości, że właśnie tego typu czynności przygotowawcze budzą najwięcej kontrowersji na gruncie zasady określoności. Ich charakter jest na tyle neutralny, że nie da się z nich wnioskować o zamiarze sprawcy, nawet w oparciu o dodatkowe ustalenia faktyczne. Sama wiedza, że sprawca żywił do kogoś niechęć i w kłótni groził mu pozbawieniem życia, może okazać się niewystarczająca dla uznania, że czynność zakupienia przez sprawcę noża, siekiery czy trutki na szczury była podjęta w celu stworzenia warunków do podjęcia usiłowania zabójstwa. Brak możliwości ustalenia zamiaru, w jakim podjęte

zostały działania, w oparciu o kryteria obiektywne uniemożliwia ich zakwalifikowanie jako przygotowanie w rozumieniu art. 16 k.k.

Istnieje szereg czynności przygotowawczych, które będą nie do odróżnienia od zwykłych czynności niecharakteryzujących się bezprawnością, szczególnie jeżeli pozbawimy je kontekstu, w jakim zostały popełnione. Typowym przykładem problematycznego zachowania wskazywanego w piśmiennictwie jest wspomniany już zakup noża. Taka czynność może być zarówno elementem przygotowania do zabójstwa, jak i całkowicie dozwolonym działaniem osoby chcącej pokroić coś przed ugotowaniem. Dla pełniejszego zobrazowania można posłużyć się także przykładem siekiery. Całkowicie neutralne z punktu widzenia przygotowania do zabójstwa pozostaje działanie osoby, która bez znanego przestępczego kontekstu kupiła siekierę. Jest to zwykła, dozwolona prawem czynność. Ocena zmienia się jednak, gdy pojawia się kontekst – np. gdy kupujący ma założoną niebieską kartę w związku ze znęcaniem się nad rodziną; ma historię obejmującą skazanie za znęcanie się nad żoną, szczególnie po alkoholu; wyszedł z domu, będąc w szale po spożyciu dużej ilości alkoholu i kierując do żony groźby pozbawienia jej życia. Analiza działania sprawcy w stadium przygotowania w połączeniu z tym kontekstem pozwoli organom ścigania na wyciągnięcie obiektywnych, opartych na wzorcu „rozsądnego obywatela" wniosków co do treści zamiaru.

Ocena każdego zachowania może się zmienić, jeśli zostanie ono postawione w kontekście okoliczności faktycznych, w jakich do niego doszło. Ustalone okoliczności będą stanowiły podstawę dla oceny istnienia po stronie sprawcy zamiaru. Ich ustalenie oraz analiza należą do organów ścigania. Oczywiście istnieje szereg czynności, których rozróżnienie od zwykłych czynności dnia codziennego nie jest możliwe, jednak problemy dowodowe dotyczące niektórych form przygotowania nie powinny stać na przeszkodzie karalności innych[677].

Mimo że istnieje możliwość ustalenia karalnego charakteru działania sprawcy w oparciu o okoliczności towarzyszące danemu zachowaniu, nie ulega wątpliwości, iż przepisy penalizujące przygotowanie do zabójstwa nie są w pełni zgodne z zasadą precyzyjności. Konieczność poszukiwania dodatkowych, niewynikających wprost ze znamion czynu zabronionego przesłanek usprawiedliwiających karalność czynu jest naruszeniem reguły określoności. Problemy z odróżnieniem czynności przygotowawczych od zwykłych czynności dnia codziennego mogą w praktyce prowadzić do niestosowania omawianych przepisów z uwagi na związane z nimi trudności dowodowe. Należy mieć na względzie, że zasada *nullum crimen sine lege certa* nie jest bezwzględna, a niemożność jej pełnego urzeczywistnienia nie oznacza jeszcze, że

[677] Tak także: D. Bek, *Karalność przygotowania do zabójstwa człowieka*, dz. cyt., s. 40.

danego przepisu nie można wprowadzić w życie[678]. Osiągnięcie pełnej zgodności ze wskazaną zasadą bardzo często okazuje się niemożliwe ze względu na otwartą strukturę języka prawnego i powszechnego języka naturalnego, z czym związany jest brak ściśle określonego i dostatecznie sprecyzowanego zakresu wielu pojęć używanych w tekstach prawnych[679]. Jednocześnie nie można odmówić słuszności przedstawianemu w doktrynie poglądowi, iż jeśli ustawodawca nie jest w stanie posługiwać się językiem w sposób na tyle zrozumiały, by adresaci norm mogli wnioskować na podstawie opisu czynu o tym, czy ich zachowanie jest zgodne z prawem, powinien zrezygnować z zaplanowanej kryminalizacji[680].

Ustawodawca nie może wymagać od obywatela uświadomienia sobie zakresu zakazu karnego i przestrzegania go, jeżeli sam nie jest w stanie określić wyraźnie jego granic[681]. Konieczne jest skonkretyzowanie w ramach normy prawnej zachowania, jakie można przypisać danej osobie. Wskazanie ogólnikowe, umożliwiające daleko idącą swobodę interpretacji co do zakresu znamion czynu zabronionego czy pewnego typu kategorii zachowań, nie będzie zgodne z zasadą określoności. w przypadku przygotowania prawodawca określa granice na kilka sposobów: ogranicza karalne zachowania wyłącznie do działania, umiejscawia przygotowanie między charakteryzującym się brakiem podjęcia czynności zamiarem a usiłowaniem, które jest działaniem bezpośrednio zmierzającym do dokonania. Dodatkowo ogranicza czynności przygotowawcze podnoszonym już znamieniem podmiotowym. Wszystkie wskazane warunki znajdują zastosowanie do przygotowania do zabójstwa. Problemy w zakresie precyzyjności klauzuli karania przygotowania do zabójstwa będą zatem takie same jak w przypadku przygotowania do innych typów czynów zabronionych.

Tezę tę potwierdzają podejmowane przez doktrynę prawa karnego próby ograniczenia kręgu czynności kwalifikowanych jako przygotowanie. A. Marek proponował stosowanie zawężającej interpretacji art. 16 § 1 k.k. polegającej na poszerzeniu katalogu czynności przygotowawczych ponad te wskazane w przepisie wyłącznie o czynności do nich podobne[682]. R. Zawłocki z kolei podnosi, iż art. 16 § 1 k.k. zawiera zamknięty katalog czynności przygotowawczych. Stwierdza, że w przypadku gdy „sprawca mógł zastosować metodę wskazaną w ustawie,

[678] A. Kania-Chramęga, *Postulat nullum crimen sine lege certa i jego (nie)kategoryczność w procesie stanowienia prawa*, PS 2022, nr 2, s. 52.
[679] T. Kaczmarek, O *ustawowych znamionach typu czynu zabronionego (wokół książki Sławomira Żółtka)*, PiP 2020, nr 3, s. 130.
[680] L. Gardocki, *Zasada nullum crimen sine lege certa we współczesnym polskim prawie karnym*, [w:] red. A. Dębiński, M. Gałązka, S. Hypś, K. Wiak, *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006, s. 73.
[681] L. Gardocki, *Prawo karne*, dz. cyt., s. 16. Podobnie wyrok TK z 5 maja 2004 r., P 2/03, OTK ZU 2004, nr 5/A, poz. 39.
[682] A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa-Kraków 2010, dz. cyt., s. 69.

lecz jej nie zastosował na rzecz metody innej (bardziej skutecznej z punktu widzenia realizacji przestępnego zamiaru), to jego zachowanie pozostaje bezkarne”[683]. Poglądy te, jakkolwiek prowadzą do eliminacji wątpliwości na gruncie zasady *nullum crimen sine lege*, nie są zgodne z wykładnią literalną przepisu. Co więcej, niwelują możliwość ograniczenia przypadków karalnego usiłowania poprzez rozszerzenie pola czynności przygotowawczych[684].

[683] R. Zawłocki, *Komentarz do art. 16 k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna*, t. I, *Komentarz do art. 1–31*, Warszawa 2011, s. 614–615.
[684] A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 855–856.

2.3. Jasność

W doktrynie prawa karnego wskazuje się na konieczność wyrażania norm prawnych w miarę możliwości w sposób zrozumiały dla ogółu, za pomocą języka potocznego[685]. Przepisy dotyczące przygotowania do zabójstwa są zgodne ze wskazaną regułą. Kodeksowe znaczenie pojęć zawartych w ogólnej definicji przygotowania, jak i tych użytych w art. 148 § 5 k.k., jest tożsame z ich potocznym rozumieniem. Wskazanie przez ustawodawcę przykładowych czynności przygotowawczych w art. 16 § 1 k.k. dodatkowo ułatwia rozumienie, jakiego rodzaju działania mogą być traktowane jako przygotowanie do przestępstwa.

Na kwestię jasności uwagę zwraca G. Gworys, wskazując na ryzyko złamania przez omawiane przepisy zasady określoności ustawy karnej z uwagi na nadmierną kryminalizację w płaszczyźnie przedmiotowej[686]. Konsekwencją powyższego ma być naruszenie ludzkiej godności, ponieważ adresat normy nie jest w stanie określić, czy jego zachowanie wypełnia znamiona czynu zabronionego. Stwarzać ma to także problemy dla organów ścigania, które nie mogąc określić, czy zachowanie adresata normy jest bezprawne, mają pozostawać bądź to niepotrzebnie bierne, bądź to podejmować działania w sytuacjach, gdy prawo wcale tego nie wymaga.

Analizując przepisy penalizujące przygotowanie do zabójstwa pod kątem jasności, należy podkreślić, że nauka prawa karnego nie wymaga jasności i komunikatywności zakazu lub nakazu prawnego w stopniu absolutnym[687]. Stworzenie wyczerpującego, precyzyjnie określonego katalogu czynów karalnych na poziomie ustawowym jest niepożądane. Niezbędne okazuje się zachowanie elastyczności regulacji prawnej. Wskazana jest na tyle ogólna typizacja, aby w zakresie czynów karalnych mieściły się różne działania zabronione ze względu na cel ochronny normy. Trybunał Konstytucyjny przyjmuje minimalne kryterium przewidywalności konsekwencji prawnokarnych – jednostka musi mieć możliwość ustalenia z góry, za jakie zachowanie spotkać ją może kara, jakiego rodzaju będzie kara i podjęcia decyzji o sposobie postępowania przy pełnej świadomości wiążących się z tym prawnych konsekwencji[688]. Klauzula karalności przygotowania do zabójstwa w połączeniu z definicją ogólną przygotowania spełnia minimum przewidywalności wymagane przez Trybunał. Od adresata normy prawnej

[685] T. Dukiet-Nagórska, *Zasada określoności czynu zabronionego w obowiązującym w Polsce prawie karnym na tle jej europejskich korzeni i common law*, dz. cyt., s. 867.
[686] G. Gworys, *Problemy przygotowania do przestępstwa (na przykładzie przygotowania do zabójstwa)*, dz. cyt., s. 1.
[687] A. Rychlewska-Hotel, *Zasada nullum crimen sine lege jako wymóg przewidywalności konsekwencji prawnokarnych*, Kraków 2019, s. 435.
[688] Tamże, s. 434.

wymagana jest jednak ocena jego zachowania z uwzględnieniem zamiaru, z jakim wykonał dane działania. Podkreślenia wymaga, że jeżeli zarzut braku jasności nie jest kierowany w stronę przepisu art. 16 k.k., to tym bardziej nie powinien być podnoszony w stosunku do przygotowania do zabójstwa. To z treści przepisu dotyczącego przygotowania sprawca podejmujący czynności przygotowawcze do zabójstwa odczytuje zakres normy sankcjonowanej. Faktycznie może się wydawać, że podmiot będący adresatem przepisu dotyczącego przygotowania do zabójstwa może mieć uzasadnione wątpliwości, czy podjęte przez niego czynności nie naruszają normy prawnej. Abstrahując od okoliczności, że wątpliwości te dotyczą przygotowania w ogóle, nie tylko przygotowania do zabójstwa, należy zaznaczyć, że czynności przygotowawcze wykonywane są w celu popełnienia czynu zabronionego, a zatem sprawca działa z zamiarem bezpośrednim, który polega na chęci popełnienia określonego czynu zabronionego czy też chęci stworzenia warunków pozwalających na podjęcie zachowania bezpośrednio zmierzającego do popełnienia przestępstwa. Z tego względu adresat normy zawsze będzie wiedział, czy podejmowana przez niego czynność jest przygotowaniem do przestępstwa czy też nie. Nie będzie dochodzić do naruszenia zasady określoności, ponieważ nawet jeśli zamiar będzie jeszcze zewnętrznie niewidoczny, to sprawca doskonale będzie zdawał sobie sprawę z celu swoich działań. w przypadku przygotowania do zabójstwa pojawienie się po stronie sprawcy niepewności co do naruszenia normy prawnej jest jeszcze mniej prawdopodobne. Znamiona przestępstwa zabójstwa są jasne i nie wzbudzają wątpliwości; cel, w jakim działa sprawca z zamiarem zabójstwa, jest nakierowany na konkretny skutek w postaci śmierci człowieka. Nie pojawiają się wówczas kontrowersje dotyczące zagrożonego dobra prawnego czy też możliwego do osiągnięcia danym działaniem skutku.

Inaczej kształtuje się sytuacja w odniesieniu do organów ścigania, które nie zawsze są w stanie jednoznacznie zidentyfikować i ocenić zamiar sprawcy. Stąd też pojawia się konieczność oceny możliwości stosowania przepisu art. 231 § 1 k.k. wobec organów ścigania błędnie rozpoznających zamiar osoby popełniającej czynności przygotowawcze[689]. Zgodnie ze wskazanym przepisem odpowiedzialność karną ponosi funkcjonariusz publiczny, który przekraczając swoje uprawnienia lub niedopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Zgodnie z poglądem reprezentowanym w doktrynie dla zaistnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. nie wystarczy sama świadomość przekraczania uprawnień lub niedopełnienia obowiązków, ale konieczna jest także wola, która obok świadomości konstytuuje zamiar. Treścią woli musi być chęć przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków, a w efekcie

[689] Tak: G. Gworys, *Problemy przygotowania do przestępstwa (na przykładzie przygotowania do zabójstwa)*, dz. cyt., s. 9.

działania na szkodę interesu prywatnego lub publicznego, albo przyjęcie, że podjęte zachowania mogą realizować znamiona przestępstwa i godzenie się na to[690]. Trudno zgodzić się z twierdzeniem, że organy ścigania, podejmując działania w związku z pozyskaniem informacji o uzasadnionym podejrzeniu o popełnieniu przestępstwa nadużywają swoich uprawnień, nawet gdy w efekcie tych działań ustalą ostatecznie, że do przestępstwa nie doszło. Funkcjonariusz, który podejmuje działania mające przeciwdziałać popełnieniu przestępstwa, nie działa w zamiarze ewentualnym co do możliwości nadużycia uprawnień, a tym bardziej nie z zamiarem bezpośrednim. Braku bezkarności „ściganego" czynu nie obejmuje on świadomością, więc działa albo w ramach nieumyślności, albo błędu co do bezprawności. Podobnie będzie, jeśli zaniechał działania, uznając, że wykonujący czynność nie popełnił przestępstwa. Zachowanie organu będzie tym bardziej usprawiedliwione w sytuacji, gdy przepis opisujący znamiona czynu jest niejasny lub wymaga interpretacji. Mając na względzie powyższe, twierdzenie, że obecna budowa przepisu stanowiącego klauzulę karalności przygotowania do zabójstwa może powodować, iż osoby pełniące funkcje organów ścigania zagrożone są karą z uwagi na art. 231 § 1 k.k., należy uznać za zbyt daleko idące i nieznajdujące podstaw w faktycznym stanie prawnym.

2.4. Ocena przygotowania do zabójstwa w świetle zasady określoności

Analiza przepisów dotyczących karalności przygotowania do zabójstwa na gruncie zasady określoności wskazuje, że omawiane unormowanie mimo formalnej poprawności językowej i logicznej budzi poważne wątpliwości z punktu widzenia precyzyjności i jasności. Wprawdzie art. 148 § 5 k.k. w powiązaniu z art. 16 k.k. spełnia wymogi techniki legislacyjnej, stanowiąc przepis o charakterze odesłania, jednakże trudności interpretacyjne pojawiają się na etapie stosowania normy – zwłaszcza przy ustalaniu, które czynności stanowią przygotowanie do zabójstwa, a które pozostają poza zakresem kryminalizacji. Źródłem problemów jest konieczność rekonstrukcji zamiaru sprawcy, stanowiącego element świadomości, który w praktyce można ustalić wyłącznie na podstawie zewnętrznych przesłanek faktycznych. Prowadzi to do sytuacji, w której granica pomiędzy zachowaniami neutralnymi a karalnymi staje się nieostra, zaś organom ścigania pozostawia się szerokie pole swobodnej oceny. w efekcie realizacja normy prawnej zależy nie tyle od treści przepisu, ile od interpretacji dokonanej w konkretnym stanie faktycznym. Takie rozwiązanie pozostaje w kolizji z gwarancyjnym charakterem prawa

[690] J. Lachowski, *Komentarz do art. 231 k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część szczególna*, t. III, *Komentarz do artykułów 222–316*, Warszawa 2024, nb. 62.

karnego, który wymaga, by zakres odpowiedzialności karnej był możliwy do przewidzenia przez adresata normy.

Wątpliwości w zakresie precyzyjności wynikają także z konieczności sięgania po przesłanki podmiotowe w celu rozróżnienia czynności przygotowawczych od zachowań codziennych. Sytuacja ta prowadzi do oparcia odpowiedzialności na elementach nieuchwytnych, zależnych od subiektywnej oceny stanu psychicznego sprawcy, co w praktyce może skutkować dowolnością orzeczniczą. Choć wyliczenie w art. 16 § 1 k.k. stanowi próbę doprecyzowania katalogu czynności przygotowawczych, nie usuwa ono całkowicie niejednoznaczności, szczególnie gdy chodzi o zachowania pozbawione kontekstu – takie jak zakup noża, narzędzia czy zbieranie informacji o ofierze.

W zakresie zasady jasności należy podkreślić, że przepisy dotyczące przygotowania do zabójstwa, mimo iż operują językiem zgodnym z potocznym rozumieniem użytych pojęć, nie zapewniają pełnej przewidywalności konsekwencji prawnokarnych. Adresat normy – sprawca działający z zamiarem bezpośrednim – ma świadomość celu swojego działania, a zatem w jego przypadku nie dochodzi do naruszenia wymogu jasności. Trudności pojawiają się jednak po stronie organów ścigania, które w praktyce muszą rekonstruować zamiar i oceniać kontekst działania, narażając się na zarzut przekroczenia uprawnień lub zaniechania czynności służbowych.

Podsumowując, przepisy dotyczące przygotowania do zabójstwa spełniają formalne wymogi zasady określoności w zakresie poprawności legislacyjnej i logicznej konstrukcji, lecz nie w pełni realizują jej aspekt precyzyjności i jasności. w obecnym kształcie penalizacja przygotowania do zabójstwa może prowadzić do rozbieżności interpretacyjnych i dowolności w stosowaniu prawa, a tym samym naruszać gwarancyjną funkcję zasady *nullum crimen sine lege*. Można wskazać dwie główne przyczyny takiej sytuacji. Po pierwsze, zbyt szerokie i nieprecyzyjne zakreślenie możliwych czynności przygotowawczych. Po drugie, syntetyczne ujęcie znamion przestępstwa zabójstwa oraz jego charakter niewymagający podejmowania skomplikowanych przygotowań. Wymaga to rozważenia zmian legislacyjnych zmierzających do doprecyzowania granic karalności przygotowania – w szczególności poprzez wskazanie, które z czynności przygotowawczych tworzą realne zagrożenie dla dobra prawnego w postaci życia ludzkiego lub co do których typów zabójstwa należy ograniczyć penalizację przygotowania.

3. Ocena karalności przygotowania do zabójstwa z perspektywy zasady proporcjonalności

3.1. Elementy badania proporcjonalności

Najistotniejsze zastrzeżenia doktryny dotyczące przygotowania do zabójstwa odnoszą się do możliwego naruszenia zasady proporcjonalności[691]. Zasada ta wyrażona została w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, zgodnie z którym ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 18 lutego 2004 r.[692] wyróżnił aspekt negatywny i pozytywny wolności jednostki. w ramach pierwszego człowiek ma prawo swobodnego kształtowania swojego zachowania poprzez wybór form zachowania, które mu odpowiadają, lub powstrzymywanie się od działania. Drugi polega na prawnym obowiązku powstrzymywania się od ingerowania w sferę zastrzeżoną dla jednostki. Obowiązek ten dotyczy nie tylko innych jednostek, ale także państwa. Stąd też państwo nie może realizować swojej funkcji prawodawcy poprzez tworzenie norm, których treścią jest przyzwolenie na jakieś zachowanie[693]. Tworzone przez prawodawcę normy wprowadzają w przedmiocie praw i wolności jednostki ograniczenia niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania państwa oraz organizacji życia społecznego. w toku procesu legislacyjnego ustawodawca musi kierować się zasadą proporcjonalności, która statuuje obowiązek zarówno porównania dobra prawnego chronionego przez projektowany przepis z wagą ograniczanych praw i wolności, jak i wykazania, że chronione dobro prawne służy bezpieczeństwu państwa, porządkowi publicznemu, zdrowiu, moralności, wolnościom lub prawom innych osób[694].

Analizując zasadę proporcjonalności, Trybunał Konstytucyjny wskazał, że dochodzi do spełnienia wymogu konieczności, gdy ustanowione ograniczenia są zgodne z zasadą proporcjonalności. Zgodność ta opiera się na trzech przesłankach:

---

[691] Na kwestię tę zwracają uwagę m.in.: D. Bek, *Karalność przygotowania do zabójstwa człowieka*, dz. cyt., s. 35; J. Giezek, D. Gruszecka, K. Lipiński, *Opinia na temat ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 762)*, dz. cyt., s. 69; G. Gworys, *Problemy przygotowania do przestępstwa (na przykładzie przygotowania do zabójstwa)*, dz. cyt., s. 14.

[692] Wyrok TK z 18 lutego 2004 r., P.21/02; sentencja ogłoszona 4 marca 2004 r., Dz.U. nr 34, poz. 303.

[693] K. Kanclerz, K. Kanclerz, *Podmiotowość jednostki a możliwość normatywnego ograniczenia jej praw podstawowych*, [w:] red. J. Jaskiernia, K. Spryszak, *Wyzwania dla powszechnego systemu ochrony praw człowieka u progu trzeciej dekady XXI wieku*, Toruń 2021, s. 122.

[694] T. Dukiet-Nagórska, *Uwagi o znaczeniu zasady proporcjonalności dla stanowienia prawa*, [w:] M. Niełaczna, I. Rzeplińska, A. Rzepliński, P. Wikotrowska, *Pozbawienie wolności – funkcje i koszty*, Warszawa 2013, s. 57–58.

1. środki zastosowane przez prawodawcę muszą być w stanie doprowadzić do zamierzonych celów (nakaz przydatności),

2. muszą być one niezbędne dla ochrony interesu, z którym są powiązane (nakaz konieczności)

3. ich efekty muszą pozostawać w proporcji do ciężarów nakładanych na obywatela (nakaz proporcjonalności *sensu stricto*)[695].

W doktrynie podkreśla się, że przyjęte przez Trybunał Konstytucyjny rozumienie proporcjonalności nie jest jedynym właściwym, ponieważ proporcjonalność jest szeroką kategorią pojęciową[696]. Odmienne zasady ustalenia zgodności przepisu z zasadą proporcjonalności proponuje A. Zoll:

1. ustalenie, czy penalizowany czyn zagraża określonemu dobru prawnemu,

2. dowiedzenie, że w odniesieniu do danej kategorii czynów zakaz i groźba kary stanowi instrument umożliwiający oddziaływanie na adresatów normy,

3. określenie, czy kara, jaką operuje prawo karne, jest odpowiednią, proporcjonalną reakcją w stosunku do ujemnej wartości przynoszonej przez czyn, który ma podlegać ukaraniu[697].

K. Wojtyczek z kolei proponuje:

1. określenie pozytywnych i negatywnych skutków danego unormowania,

2. ustalenie poprzez analizę następstw pozytywnych – czy i na ile to unormowanie przyczynia się do realizacji określonej wartości konstytucyjnej, którą można by określić jako cel regulacji,

3. stwierdzenie, czy jest możliwa ochrona danej wartości konstytucyjnej równie skutecznie przy użyciu środków mniej naruszających prawa i wolności człowieka[698].

A. Liszewska, odnosząc się konkretnie do analizy dopuszczalności przesunięcia kryminalizacji na przedpole dokonania, wskazuje na konieczność oparcia oceny przede wszystkim na badaniu zgodności danego unormowania z zasadą przydatności i konieczności oraz wysokości sankcji karnej jako elementu proporcjonalności *sensu stricto*[699].

---

[695] Wyrok TK z 9 czerwca 1998 r., K 28/97, OTK 1998, nr 4, poz. 50. Podobne przesłanki w ślad za doktryną niemiecką podaje D. Gruszecka, *Ochrona dobra prawnego na jego przedpolu. Analiza karnistyczna*, Warszawa 2012, s. 228.

[696] M. Szydło, *Zasada proporcjonalności*, [w:] red. L. Bosek, M. Safjan, *Konstytucja RP*, t. I, *Komentarz do art. 1–86*, Warszawa 2016, s. 791.

[697] A. Zoll, *Odpowiedzialność karna za czyn niesprowadzający zagrożenia dla dobra prawnego w świetle Konstytucji*, [w:] red. J. Majewski, *Formy stadialne i postacie zjawiskowe popełnienia przestępstwa*, Toruń 2007, s. 14–18. A. Zoll w tych trzech przesłankach poszukuje odpowiedzi na zgodność prawa z zasadą gwarancyjności, o czym będzie jeszcze mowa poniżej.

[698] K. Wojtyczek, *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999, s. 146–150.

[699] A. Liszewska, *Formy stadialne przestępstwa*, dz. cyt., s. 94.

Wskazane sposoby badania zgodności zasady proporcjonalności posiadają pierwiastek wspólny, jakim jest odniesienie się do chronionego dobra prawnego. w niniejszym opracowaniu zadecydowano się na analizę omawianego unormowania w oparciu o pierwszą z metod. Jest ona nie tylko najczęściej stosowana, ale przede wszystkim umożliwia całościowe ujęcie zagadnienia. Wysoka wartość dobra chronionego przy pomocy kryminalizacji zabójstwa przemawia za próbą omówienia tego unormowania również w oparciu o koncepcję proporcjonalności A. Liszewskiej.

3.2. Zasada przydatności

Ustalenie, czy dany przepis zgodny jest z zasadą przydatności, jest obowiązkiem prawodawcy, który powinien na etapie projektowania prawa podjąć próbę nakreślenia skutków danego unormowania i przyjęcia go przez społeczeństwo. Zgodnie z poglądem wyrażonym w wyroku z 26 kwietnia 1995 r. Trybunał Konstytucyjny dystansuje się od oceny skuteczności, przydatności i celowości ustanawianego prawa, rolę tę pozostawiając wyłącznie prawodawcy, za wyjątkiem przypadków skrajnych, w których dochodzi do drastycznego przekroczenia zakresu swobody regulacyjnej[700]. Pogląd ten powiązany jest z zasadą racjonalności ustawodawcy, który powinien stanowić prawo skuteczne z perspektywy realizacji konstytucyjnych wartości. Do naruszenia zasady przydatności dochodzi, gdy już na etapie projektowania danego przepisu można zasadnie przypuszczać, że adresaci normy będą uchylać się od wypełnienia nakazanych w jej treści zachowań[701].

Proponowany przez prawodawcę środek ma bezpośrednio prowadzić do osiągnięcia celu, a nie jedynie ułatwiać powstanie założonych skutków[702]. Wydaje się zatem, że przyjęta przez ustawodawcę zasada karalności przygotowania do zabójstwa jest zgodna z zasadą przydatności. Ustawodawca, dążąc do najszerszej ochrony życia ludzkiego, wprowadził karalność czynów stanowiących abstrakcyjne zagrożenie dla życia ludzkiego, a pozwalających na kryminalizację działań tworzących warunki do podjęcia czynności zmierzających do wytworzenia bezpośredniego zagrożenia. Oczywiście istnieją inne możliwości wprowadzenia karalności tego typu zachowań, np. poprzez wprowadzenie określonych typów przestępstw, tak jak to uczyniono w przypadku przyjęcia zlecenia zabójstwa (art. 148a k.k.), jednak ich wykorzystanie może prowadzić nie tylko do nadmiernej kazuistyki, ale i przesunięcia granicy karalności jeszcze dalej na przedpole naruszenia dobra prawnego. Z pewnością wprowadzenie klauzuli

[700] Wyrok TK 26 kwietnia 1995 r., K 11/94, OTK 1995, nr 1, poz. 12.
[701] M. Szydło, *Zasada proporcjonalności*, dz. cyt., s. 793.
[702] Wyrok TK z 8 lipca 2008 r., K 46/07, OTK-A 2008, nr 6, poz. 104.

karalności przygotowania do zabójstwa w formie podstawowej, jak również typów kwalifikowanych pozwala na najszerszą ochronę życia ludzkiego już na przedpolu naruszenia, co nie zmienia faktu, że szeroka kryminalizacja rodzi problemy, na które nauka prawa karnego nie pozostaje obojętna.

Już na etapie projektowania omawianego przepisu w doktrynie pojawiły się głosy, że szeroki zakres przedmiotowy przygotowania do zabójstwa, którego konsekwencją jest konieczność oceny podjętych działań w oparciu o stronę podmiotową, stwarza ryzyko, iż omawiane unormowanie pozostanie przepisem martwym. Niska świadomość prawna społeczeństwa może powodować, że przeciętny obywatel nie będzie zdawał sobie sprawy z karalności działań podjętych na etapie przygotowania do przestępstwa. Organy ścigania natomiast mogą rezygnować z podjęcia postępowań karnych ze względu na problemy dowodowe. Zbyt szeroki zakres penalizacji przygotowania do zabójstwa może w praktyce nie sprzyjać realizacji przewidzianego przez projektodawcę celu w postaci rozszerzenia zakresu ochrony życia ludzkiego.

Badanie prawa dotyczy nie tylko analizy tekstu przepisu (*law in books*), ale także tego, jak on działa w praktyce (*law in action*)[703]. Dlatego konieczne jest skonfrontowanie powyższych zastrzeżeń z rzeczywistym funkcjonowaniem omawianego unormowania w obrocie prawnym. w opublikowanym przez Ministerstwo Sprawiedliwości sprawozdaniu statystycznym w sprawie osób osądzonych w pierwszej instancji, dotyczącym 2024 r., odnotowano jedno osądzenie i jedno skazanie na podstawie art. 148 § 5 k.k.[704] Z informacji przekazanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości wynika, że dane za rok 2023 nie są dostępne. Dla porównania w 2024 r. liczba osądzeń za zabójstwo w formie dokonanej dla typu podstawowego i kwalifikowanych łącznie wyniosła 400, a skazań 323. Jednokrotne użycie omawianego unormowania w postępowaniu sądowym wydaje się potwierdzać wątpliwości wskazywane przez doktrynę. Mając jednak na względzie liczbę skazań za zabójstwa, dokonane jednokrotne użycie omawianego unormowania w procesie sądowym nie wydaje się tak złym wynikiem, jeśli weźmie się pod uwagę krótki okres obowiązywania przepisu oraz świadomość społeczną co do jego funkcjonowania. Brak jest danych statystycznych wskazujących, ile przypadków podjętych czynności przygotowawczych zostało zbadanych przez policję w ramach czynności wyjaśniających czy choćby zgłoszonych organom ścigania. Stąd też nie można określić, jaki jest stosunek skazań za przygotowanie do zabójstwa do złożonych w tym przedmiocie zawiadomień. Dopiero taka

[703] W. Łączkowski, *Granice kompetencji prawodawczych*, [w:] red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, Warszawa 2012, s. 287.
[704] *Sprawozdanie w sprawie osób osądzonych w pierwszej instancji (według właściwości rzeczowej)*, https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-jednoroczne-w-tym-pliki-dostepne-cyfrowo/2024/, dostęp na dzień 9.11.2025 r.

statystyka umożliwiłaby faktyczną ocenę omawianego unormowania na gruncie zasady przydatności. Z informacji udzielonej przez Komendę Główną Policji wynika, że nie prowadzi obecnie żadnego postępowania w oparciu o art. 148 § 5 k.k. Z pewnością wnioski o faktycznym stosowaniu przez organy ścigania omawianego przepisu będą mogły zostać wyciągnięte dopiero po kilku latach jego obowiązywania.

Warto jednak podkreślić, że podobne problemy będą pojawiać się w przypadku każdego przygotowania penalizowanego poprzez klauzulę generalną zawartą w art. 16 § 1 k.k. Zakres przedmiotowy nie ulega bowiem zawężeniu w odniesieniu do poszczególnych typów czynów zabronionych, ale pozostaje taki sam. Okoliczność, że w przypadku niektórych czynów zabronionych czynności przygotowawcze będą łatwiejsze do zidentyfikowania, nie wynika ze sposobu, w jaki penalizowane jest przygotowanie do nich, ale ze znamion określonego przestępstwa. Wpływ „uszczegółowienia" znamion zabójstwa na relację przygotowania do zasady określoności został już w niniejszej pracy opisany. Należy też wskazać, że ograniczenie strony przedmiotowej przygotowania do zabójstwa nie ma uzasadnienia na gruncie aksjologicznego celu stojącego za penalizacją omawianego czynu zabronionego, mimo to może okazać się konieczne w celu faktycznego zapewnienia życiu ochrony prawnej na przedpolu naruszenia.

W nauce prawa karnego można spotkać się z poglądem, że zdatność do osiągania założonych celów, a więc do realizacji rzeczywistej ochrony dobra prawnego, zależy od tego, czy obywatele podzielają negatywną ocenę skryminalizowanego zachowania i czy skutecznie wypełniana jest funkcja prewencyjna[705]. w przypadku przygotowania do zabójstwa niewielka liczba prowadzonych postępowań karnych nie jest wynikiem braku społecznej akceptacji omawianego unormowania. I odwrotnie, biorąc pod uwagę świadomość prawną polskiego społeczeństwa, wątpliwa jest teza, że brak skazań na podstawie art. 148 § 5 k.k. wynika z wiedzy adresatów normy o tym, że za czynności przygotowawcze do zabójstwa można ponieść karę.

3.3. Zasada konieczności

W celu stwierdzenia, czy ingerencja w sferę konstytucyjnego prawa jednostki jest zgodna z zasadą konieczności, niezbędne jest określenie, czy cel, do którego dąży ustawodawca, można osiągnąć przy pomocy środków równie skutecznych, ale mniej uciążliwych dla jednostki[706]. Przekładając powyższą zasadę na grunt omawianego przepisu, należy określić, czy ustawodawca wykorzystał najmniej uciążliwe dla podmiotów, których prawa są ograniczane,

[705] L. Gardocki, *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa 1990, s. 149.
[706] Wyrok TK z 11 kwietnia 2000 r., K 15/98, OTK 2000, nr 3, poz. 86.

środki, czy istnieją środki alternatywne, które pozwoliłyby na osiągnięcie tych samych celów przy mniejszym ograniczeniu praw podmiotu.

Ustawodawca, chcąc karać za działania podjęte w stadium przygotowania, może posłużyć się zawartą w części ogólnej Kodeksu karnego definicją przygotowania lub utworzyć typ czynu zabronionego *sui generis*, którego znamiona będą tożsame z czynnościami przygotowawczymi. Wybór sposobu typizacji przygotowania uzasadniony jest z jednej strony koniecznością ograniczenia zakresu odpowiedzialności karnej za wcześniejsze niż usiłowanie stadium zmierzania do dokonania czynu zabronionego, z drugiej koniecznością penalizacji wyjątkowo niebezpiecznych zachowań, które nie stanowią jeszcze usiłowania popełnienia innego, określonego w ustawie czynu zabronionego[707]. w odniesieniu do przygotowania do zabójstwa ustawodawca zdecydował się na zastosowanie techniki klauzuli generalnej. Przyjęty sposób typizacji nie pozostaje bez znaczenia z perspektywy problemu karalności przygotowania do zabójstwa. w szczególności wymaga rozważenia, czy zastosowanie węższego modelu kryminalizacji, polegające na enumeratywnym określeniu karalnych czynności przygotowawczych, nie stanowiłoby w praktyce rozwiązania bardziej efektywnego, pomimo ograniczeń zakresowych związanych z takim ujęciem. Rozstrzygnięcie tej kwestii ma istotne znaczenie dla oceny zgodności obowiązującego modelu penalizacji przygotowania do zabójstwa z zasadą proporcjonalności.

Dla przypisania sprawcy przygotowania jako formy stadialnej konieczne jest ustalenie treści jego zamiaru. Zachowanie sprawcy w tym przypadku nie stanowi realizacji znamion czynu zabronionego, który ma zostać popełniony, a jedynie pośrednio do niego zmierza. w przypadku czynności przygotowawczych stypizowanych poprzez wprowadzenie do części szczególnej Kodeksu karnego czynu zabronionego, zamiar sprawcy odnoszony jest do znamion charakteryzujących jego zachowanie, a nie do znamion czynu, którego popełnienie jest przygotowywane. Przygotowanie *sui generis* nastręcza znacznie mniej trudności z punktu widzenia postępowania dowodowego. Podejmowane przez sprawcę działania są bowiem na tyle bliskie dokonaniu, że jego zamiar zostaje dostatecznie uzewnętrzniony[708].

Istnienie w ramach jednej ustawy karnej różnych sposobów typizacji przygotowania prowadzi do przesunięcia odpowiedzialności na dalekie przedpole zagrożenia dla dobra prawnego z uwagi na objęcie karalnością zachowań bezpośrednio poprzedzających dokonanie przygotowania występującego jako *delictum sui generis*. Stąd też w doktrynie podnoszona jest

[707] A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 846.
[708] Z. Ciopiński, *Typizacja przygotowania*, SI 1982, t. 10, s. 107.

konieczność wyłączenia przez ustawodawcę zastosowania przepisów o usiłowaniu w stosunku do przygotowania w postaci *delictum sui generis*[709].

Doktryna prawa karnego poszukuje różnych rozwiązań pozwalających na ujednolicenie karalności czynności przygotowawczych. M. Małecki proponuje zawężenie zakresu karalności przygotowania w przypadkach, w których typ czynu zabronionego umieszczony w części szczególnej Kodeksu karnego odpowiada wzorcowi typizacji z art. 16 k.k., poprzez interpretację przepisów części ogólnej Kodeksu karnego dotyczących form stadialnych. Zakłada on, że czynności przygotowawcze naruszają inną normę sankcjonowaną niż czyn, który znalazł się na dalszym etapie pochodu przestępstwa[710]. Sprawca przygotowania narusza normę sankcjonowaną o treści „zakazuje się podejmowania czynności *c* w celu popełnienia przestępstwa *p*"[711]. Czynności przygotowawcze naruszają normę zakazującą podejmowania czynności potencjalnie groźnych dla dobra prawnego w celu dokonania czynu zabronionego. Wynika stąd, że czyn polegający na przygotowaniu jest czynem innego typu niż czyny podejmowane na dalszym etapie pochodu przestępstwa, których podejmowanie jest zakazane z uwagi na aktualizowanie zagrożenia *in concreto*, poprzez bezpośrednie zmierzanie do dokonania czynu zabronionego[712]. w kompetencji interpretatora ustawy pozostawać ma stwierdzenie, czy konkretny typ czynu zabronionego jest karalnym przygotowaniem do przestępstwa. Autor jako przygotowanie traktuje wszystkie typy czynów zabronionych, w których przypadku opisane zachowanie materialnie odpowiada ustawowej definicji przygotowania. Wyłączenie zastosowania art. 13 § 1 k.k. w stosunku do czynów, które odpowiadają takiemu pojęciu przygotowania jest oczywiste, ponieważ część ogólna Kodeksu karnego nie przewiduje karalności etapów poprzedzających przygotowanie do przestępstwa[713].

Opisana propozycja rodzi problemy na gruncie teoretycznym oraz praktycznym. Konsekwencją wyżej wskazanego rozumienia przygotowania jest oderwanie przygotowania od czynu zabronionego, do którego popełnienia sprawca zmierzał i nadanie mu bytu samoistnego, co przeczy teoretycznym podstawom konstrukcji odpowiedzialności karnej za przeddokonanie[714]. Przygotowanie, jako forma stadialna, nie jest przygotowaniem do „jakiegoś" czynu zabronionego, ale dotyczy zawsze określonego czynu zabronionego, objętego od początku zamiarem sprawcy[715]. Nie ma bytu samoistnego, jego bezprawność wynika z zamiaru naruszenia

[709] A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 847.
[710] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 69 i nast.
[711] Tamże, s. 64.
[712] M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 67.
[713] Tamże, s. 296–297.
[714] A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 850.
[715] A. Zoll, *Formy popełnienia przestępstwa*, dz. cyt., s. 280.

zakazu wyrażonego w normie sankcjonowanej przepisu statuującego czyn zabroniony. Definicja przygotowania zawiera odniesienie do dokonania – „kto w celu popełnienia czynu zabronionego" – a więc zamiar sprawcy od początku skupia się na dokonaniu konkretnego czynu. Problematyczna jest także kwestia kryterium, na podstawie którego ustawodawca miałby przyjmować czy dany czyn zabroniony stanowi przygotowanie. Autor proponuje traktowanie jako przygotowanie czynów zabronionych, których znamiona pokrywają się z definicją przygotowania, ale nie wyznacza granic takiego podejścia. Nie określa m.in. jak traktować czyn zabroniony, w przypadku którego jedynie część znamion można uznać za przygotowanie. Proponowane rozwiązanie wyłącza przygotowanie z katalogu form stadialnych – znika jego powiązanie z dokonaniem. w tym rozumieniu nie jest krokiem w pochodzie przestępstwa, ale zawsze pozostaje odrębnym typem czynu zabronionego. Przeczy to przyjętej przez M. Małeckiego tezie o niestosowaniu wobec niego przepisów o karaniu za usiłowanie. Sprzeczność ta skutkuje dalszym rozszerzaniem ingerencji prawa karnego na przedpolu naruszenia dobra.

Inne rozwiązanie dla możliwości ujednolicenia sposobu typizacji przygotowania w Kodeksie karnym wskazuje A. Liszewska, która proponuje wykreślenie przepisów wprowadzających przygotowanie w postaci *delictum sui generis*, przy jednoczesnym ograniczeniu – w wybranych przez ustawodawcę przypadkach – karalności przygotowania do określonych czynności poprzez ich wskazanie w klauzuli przewidującej karalność przygotowania[716]. Dodatkową zaletą takiego rozwiązania jest dookreślenie znamion strony przedmiotowej przygotowania, co pozwala na pełniejszą realizację zasady określoności, z uwagi na dokładniejsze określenie znamion przygotowania do konkretnego typu czynu zabronionego. Ten sposób typizacji pozwala na wyeliminowanie problemu wychodzenia przez prawo karne na dalekie przedpole naruszenia dobra prawnego, który pojawia się przy penalizacji czynności przygotowawczych w ramach odrębnego typu czynu zabronionego. Jednocześnie zawężenie karalności przygotowania do ściśle wymienionych czynności przygotowawczych znacznie ogranicza możliwość penalizacji przygotowania do przestępstwa w praktyce.

Zatarcie różnicy między częścią ogólną i szczególną Kodeksu karnego prowadzi do konieczności każdorazowego rozważenia, czy dane przestępstwo pozostaje w stadium przygotowania, usiłowania czy dokonania[717]. Wyniki te mogą być za każdym razem odmienne, co więcej, interpretacja taka może rodzić kolejne problemy. Przyjęcie, że przygotowanie, usiłowanie i dokonanie to odrębne typy czynów zabronionych, pozwala na stosowanie do nich przepisów o przygotowaniu i usiłowaniu. Prowadzi to do dalszego rozszerzania granic karalności na

[716] A. Liszewska, *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, dz. cyt., s. 848.
[717] Tamże, s. 851.

przedpole naruszenia dobra prawnego. Rozwiązanie polegające na ograniczeniu karalnych czynności przygotowawczych w ramach klauzuli karalności przygotowania pozwala na uniknięcie tego problemu, stąd należy ocenić je jako lepsze. Jednocześnie obie propozycje nie są pozbawione wad: ograniczają one ochronę dobra prawnego poprzez karanie tylko niektórych ściśle określonych czynności przygotowawczych i mogą prowadzić do nadmiernej kazuistyki przepisów.

Także w przypadku przygotowania do zabójstwa padły propozycje zastąpienia ogólnej klauzuli karalności przepisem penalizującym jedynie niektóre czynności przygotowawcze: wejście w porozumienie[718], utrwalony plan działania[719], nabycie broni palnej lub materiałów wybuchowych[720], wywiad przestępczy, uzewnętrznione opracowanie planu działania[721], lub objęcie karalnością wyłącznie przygotowania do wybranych typów kwalifikowanych zabójstwa, np. więcej niż jednej osoby tym samym czynem[722]. Jak widać po powyższych przykładach, brak jest zgody co do zakresu czynności, jakie powinny zostać objęte karalnością. Część komentatorów przepisu wskazuje na penalizację wyłącznie przygotowania w formie wieloosobowej, część uwzględnia także inne czynności przygotowawcze. Analizując przedstawione przez środowisko naukowe poglądy w tym zakresie, trudno oprzeć się wrażeniu, że nie ma ono rozwiązania dla problemu wyłonienia właściwych do ukarania czynności przygotowawczych, a jedynie wskazuje, że całkowita kryminalizacja przygotowania jest niewłaściwa. w istocie trudno znaleźć inne rozwiązanie, które pozwoliłoby na pełną ochronę życia ludzkiego na przedpolu naruszenia niż kryminalizacja przygotowania do zabójstwa jako takiego. Choć najszerszy możliwy wymiar penalizacji przygotowania wiąże się z problemem powiązania czynności przygotowawczych z zamiarem, to jednocześnie nie dopuszcza do sytuacji, w której nie można pociągnąć do odpowiedzialności sprawcy wykonującego czynności przygotowawcze, ponieważ akurat ten ich rodzaj nie został zawarty w przepisie. Stąd też niezbędne jest rozważenie,

[718] J. Zagrodnik, Ośrodek Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych, *Opinia w sprawie projektu zmiany ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 16 września 2021 r.*, dz. cyt., s. 22; Krajowa Rada Sądownictwa, *Opinia Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 10 maja 2019 r. w przedmiocie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*, dz. cyt., s. 1; *Opinia dotycząca uchwalonej przez Sejm w dniu 13 czerwca 2019 r. ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny i niektórych innych ustaw, przedstawionej Prezydentowi Rzeczpospolitej Polskiej w trybie art. 122 ust. 1 Konstytucji RP*, dz. cyt., s. 32.

[719] D. Bek, *Karalność przygotowania do zabójstwa człowieka*, dz. cyt., s. 39.

[720] G. Gworys, *Problemy przygotowania do przestępstwa*, dz. cyt., s. 13; M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 339.

[721] *Uwagi Sądu Najwyższego do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z 12 października 2021 r*., dz. cyt., s. 22.

[722] D. Bek, *Karalność przygotowania do zabójstwa człowieka*, dz. cyt., s. 40; O. Sitarz*, Komentarz do art. 16 k.k.*, [w:] red. T. Dukiet-Nagórska, *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, Warszawa 2018, s. 145.

czy zapewnienie ochrony dobru prawnemu, jakim jest życie, faktycznie wyklucza ograniczenie szerokiej penalizacji czynności przygotowawczych. Dotychczasowa analiza może bowiem prowadzić do przeciwnego wniosku – wyznaczenie konkretnych działań, które będą traktowane jako przygotowanie do zabójstwa, może zapewnić szerszą ochronę życia, ponieważ doprowadzi do częstszego stosowania przez organy procesowe przepisów o przygotowaniu do zabójstwa. w końcowej części pracy zostanie podjęta próba wyznaczenia granic takiego ograniczenia.

W pierwszej kolejności należy rozważyć, czy omawiane unormowanie w ogóle jest potrzebne w porządku prawnym. Jak już wskazywano, doktryna przez wiele lat odrzucała możliwość penalizacji czynności przygotowawczych do zabójstwa. Ewolucja prawa karnego prowadzi do coraz dalszego wejścia na przedpole naruszenia dóbr. Ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie do porządku prawnego przestępstwa abstrakcyjnego narażenia z uwagi na potencjalne zagrożenie dla dóbr prawnych związane z podejmowaniem określonych zachowań[723]. Tym samym karanie za zachowania, które nie tworzą realnego, a jedynie abstrakcyjne zagrożenie, przestało być sytuacją wyjątkową. Co więcej, prawodawca zdecydował o karaniu również usiłowania nieudolnego, co do którego przyjmuje się, iż nie tworzy zagrożenia dla dobra prawnego, a zachodzi co najwyższej „intencjonalne zagrożenie dóbr prawnych"[724]. w takim stanie prawnym argument o niekaraniu przygotowania do zabójstwa z uwagi na to, że czynności przygotowawcze do zabójstwa są zbyt oddalone od celu, jakim jest śmierć człowieka, by wywołać zagrożenie dla dobra prawnego, należy uznać za zdezaktualizowany.

Kolejny argument za karalnością przygotowania do zabójstwa wynika z praktyki działania sądów, które dostrzegając konieczność reakcji prawnej na zachowania będące nieobjętymi karalnością czynnościami przygotowawczymi do zabójstwa, zaczęły poszukiwać sposobów na objęcie ich penalizacją. Pozwolenie na takie działanie sądów rodzi problemy w związku z zakazem wykładni rozszerzającej i rozstrzygania na niekorzyść sprawcy. M. Małecki[725] wskazuje na tego rodzaju orzeczenie, jakim jest wyrok Sądu Najwyższego z 5 marca 2008 r.[726].

Sąd Najwyższy badał stan faktyczny, w którym sprawca nakłaniał inną osobę do wspólnego zamachu na życie człowieka, przedstawiając jej plan popełnienia zabójstwa, określając miejsce, czas i sposób jego dokonania przy użyciu broni palnej. Ostatecznie osoby nie udało

[723] M. Filipczak, *Jurysprudencja. Brak zagrożenia dla dobra prawnego a przestępstwa abstrakcyjnego narażenia dóbr prawnych na niebezpieczeństwo*, Łódź 2022, s. 209.
[724] R. Dębski, w *sprawie rozszerzenia karalności usiłowania nieudolnego*, [w:] red. K. Indecki, *Aktualne problemy prawa karnego, kryminologii i penitencjarystyki. Księga ofiarowana Profesorowi Stefanowi Lelentalowi*, Łódź 2004, s. 100; A. Wąsek, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2000 r.*, OSP 2001, nr 4, s. 174.
[725] M. Małecki, *Niekaralne, lecz karane przygotowania do przestępstwa*, [w:] red. I. Sepioło, *Nullum crimen sine lege*, Warszawa 2013, s. 141–154.
[726] Wyrok SN z 5 marca 2008 r., V KK 343/07, Prok. i Pr. 2008, nr 9, poz. 1.

się nakłonić do wspólnego popełnienia przestępstwa. Sąd Najwyższy uznał, że w tych okolicznościach zachowanie sprawcy można zakwalifikować jako przygotowanie do zabójstwa, ale również jako podżeganie do zabójstwa. w ramach niniejszej pracy przestawiono już poglądy na temat relacji między przygotowaniem a formami zjawiskowymi, stąd też należy jedynie pokrótce przypomnieć, że z uwagi na różną treść zamiaru, jaki istnieje u podżegacza i współsprawcy działającego w ramach porozumienia, nie jest możliwe, aby jeden czyn można było zakwalifikować łącznie jako przygotowanie i podżeganie. Opisany stan faktyczny wskazuje, że zamiarem sprawcy było zabicie człowieka wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, a nie – jak ma to miejsce w przypadku podżegania –to, by inna osoba dokonała zabójstwa. Sprawca, który miał już opracowany plan działania, podjął próbę wejścia w porozumienie, jednak okazało się, że jego potencjalny współsprawca nie ma tożsamego zamiaru, i do porozumienia ostatecznie nie doszło. Sąd zdecydował o zastosowaniu kwalifikacji prawnej z niezgodnej z treścią zamiaru, a swoje orzeczenie oparł na niekorzystnej dla sprawcy wykładni rozszerzającej. Mając na względzie okoliczności sprawy, można postawić tezę, iż przyczyną takiej decyzji sądu było dostrzeżenie karygodności zachowania sprawcy i poczucie, że za swoje działania powinien ponieść odpowiedzialność karną, co w ówczesnym stanie prawnym byłoby niemożliwe przy przyjęciu prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu – przygotowania zabójstwa. w tym miejscu zaznaczyć należy, że końcowy wniosek M. Małeckiego, iż w opisanym stanie prawnym nie doszło do przygotowania do zabójstwa,[727] nie jest prawidłowy. Nie doszło, co prawda, do zawarcia porozumienia w przedmiocie zabójstwa, ale sprawca miał już przygotowany plan działania, wiedział, jakich środków potrzebuje do zabójstwa, ile osób jest niezbędne, by go dokonać, oraz w jaki sposób będzie ono przebiegać. Stworzył zatem warunki umożliwiające przedsięwzięcie czynności zmierzających bezpośrednio do dokonania zabójstwa. Jego zamiar zabójstwa został w obiektywny sposób uzewnętrzniony, kiedy podjął próbę wejścia w porozumienie, w ramach której opisał plan działania.

Wskazany stan faktyczny, rozpoznany w toku postępowania przed Sądem Najwyższym, daje podstawę do twierdzenia, że w orzecznictwie dostrzegano konieczność karania za zachowania tworzące zagrożenie dla życia ludzkiego, a niewchodzące jeszcze w stadium usiłowania zabójstwa. Na gruncie zasady konieczności jest to zdecydowanie argument przemawiający za penalizacją przygotowania do zabójstwa. Istnienie unormowania pozwalającego na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sprawcy czynności przygotowawczych do zabójstwa wyklucza

[727] M. Małecki, *Niekaralne, lecz karane przygotowania do przestępstwa*, dz. cyt., s. 153.

sytuacje, w których sąd w celu ukarania takiego sprawcy będzie stosował niedozwoloną na gruncie prawa karnego wykładnię rozszerzającą na niekorzyść sprawcy.

Przyjmując, że wprowadzenie przepisów o penalizacji przygotowania znajduje uzasadnienie na gruncie praktycznym, w celu oceny przedmiotowego unormowania pod kątem zasady określoności należy przejść do proponowanych sposobów kryminalizacji przygotowania do zabójstwa. Propozycje doktryny skupiają się na metodach mających pozwolić na ograniczenie roli strony podmiotowej. w przypadku czynów, dla których zaistnienia niezbędne jest pojawienie się u sprawcy tzw. zamiaru zabarwionego (*dolus directus coloratus*), ustawa karna wymaga wykazania szczególnie negatywnego nastawienia sprawcy do czynu, co zawęża zakres kryminalizacji. Przeciwna sytuacja ma miejsce w przypadku przygotowania – to dopiero cel działania sprawcy uzasadnia kryminalizację danego czynu jako formy przeddokonania przestępstwa[728].

Konieczność opierania zarzutów karnych na ustaleniach w przedmiocie zamiaru sprawcy stanowi znaczne utrudnienie dowodowe. Stąd też w niektórych przypadkach penalizacji przygotowania ustawodawca zdecydował o wprowadzeniu karalności w sposób ograniczony. Takie zawężenie jest możliwe poprzez wskazanie konkretnych typów przestępstw, co do których karalne jest przygotowanie, np. wyłącznie w stosunku do kwalifikowanego typu danego przestępstwa z wyłączeniem typu podstawowego. w niektórych przypadkach prawodawca zdecydował o karaniu konkretnych zachowań, które są penalizowane w ramach przygotowania *sui generis*, którego przykładem jest art. 200a k.k.

Zmiana sposobu typizacji czynności przygotowawczych, polegająca na zastąpieniu klauzuli kryminalizującej przygotowanie do danego przestępstwa czynem zabronionym, którego znamiona wyczerpują definicję przygotowania, jest najczęściej wskazywanym w piśmiennictwie sposobem na penalizację przygotowania do zabójstwa z uwzględnieniem zasady określoności[729]. Dominującą propozycją jest ograniczenie karalności przygotowania do zabójstwa wyłącznie do formy wieloosobowej (wejście w porozumienie), ponieważ w jej przypadku najłatwiej jest udowodnić zamiar[730]. Penalizacji czynności przygotowawczych z pominięciem

[728] A. Gorczowska, *Problem karalności przygotowania do zabójstwa*, ZP 2020, nr 2, s. 105.
[729] Tak m.in.: D. Bek, *Karalność przygotowania do zabójstwa człowieka*, dz. cyt., s. 40; A. Gorczowska, *Problem karalności przygotowania do zabójstwa*, dz. cyt., s. 106; O. Sitarz, *Formy stadialne i zasady odpowiedzialności za nie*, [w:] red. T. Dukiet-Nagórska, *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, Warszawa 2018, s. 145.
[730] D. Bek, *Karalność przygotowania do zabójstwa człowieka*, dz. cyt., s. 40; G. Gworys, *Problemy przygotowania do przestępstwa (na przykładzie przygotowania do zabójstwa)*, dz. cyt., s. 9; M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, dz. cyt., s. 339; J. Zagrodnik, Ośrodek Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych, *Opinia w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 16 września 2021 r*., dz. cyt. s. 22; *Opinia Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 10 maja 2019 r. w przedmiocie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*, dz. cyt. s. 1–2; *Uwagi Sądu Najwyższego do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z 12 października 2021 r.*, dz. cyt., s. 22.

klauzuli kryminalizacji nie można jednak ocenić wyłącznie pozytywnie, wiąże się ona z także z negatywnymi konsekwencjami. Przy przygotowaniu *sui generis* strona podmiotowa odnosi się wyłącznie do znamion charakteryzujących zachowanie sprawcy, nie do znamion czynu zabronionego, do którego dokonania przygotowywane są warunki[731]. Znacznie ułatwia to faktyczne ustalenie zamiaru, ponieważ nie określa się go w stosunku do przestępstwa, które można nazwać „docelowym", ale do stanowiącego quasi-przygotowanie. Takie rozwiązanie pozwala na uproszczenie i przyśpieszenie postępowania dowodowego, prowadzi również do zmniejszenia problemów z kwalifikacją czynu jako przygotowania do zabójstwa. Kolejną korzyścią jest brak zarzucalności naruszenia reguł określoności – precyzyjne wskazanie znamion przygotowania *sui generis* nie pozostawia wątpliwości co do objętych karalnością czynności.

Jak już wskazywano, taka typizacja przygotowania niesie za sobą także negatywne skutki. Jako główny należy wskazać konieczność nadania przepisowi bardzo kazuistycznego charakteru. w przypadku przygotowania ustawodawca nie zdecydował się na ustalenie zamkniętego katalogu czynności, które można by uznać za przygotowanie do przestępstwa. Ograniczył się do wskazania czynności przykładowych. Rozwiązanie to należy ocenić pozytywnie – nie jest możliwe wyliczenie wszystkich zachowań, które sprawca zdecydowany na popełnienie przestępstwa podejmuje w celu wytworzenia sobie warunków do podjęcia usiłowania. Przepis obejmujący choćby podstawowe minimum czynności, w przypadku których konieczne jest podjęcie działań przez organy ścigania, musiałby być rozbudowany i bardzo kazuistyczny, niezgodny z obowiązującym w polskim kodeksie karnym sposobem typizacji przestępstw. We współczesnej nauce prawa karnego jako właściwy przyjmuje się model dyspozycji syntetycznej[732]. Możliwe byłoby zatem postawienie przygotowaniu *sui generis* zarzutu niezgodności z zasadą określoności z uwagi na brak legislacyjnej poprawności. Nie sposób ująć w jednym przepisie wszystkich czynności, które mogą, w zależności od okoliczności, prowadzić do powstania warunków umożliwiających podjęcie bezpośrednich czynności zmierzających do dokonania.

Tego typu unormowanie nie pozwoliłoby na faktyczne pozbycie się luk aksjologicznych, na które w uzasadnieniu do projektu zmian Kodeksu karnego zwracają uwagę projektodawcy przepisu. Dyspozycje kazuistyczne nie bez powodu nie są uznawane za prawidłową metodę redagowania przepisów prawa[733]. Ich główną wadą jest szybka dezaktualizacja

[731] A. Lisowska, *Przygotowanie*, [w:] red. R. Dębski, *System prawa karnego*.t. III, *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, Warszawa 2017, s. 847.
[732] T. Bojarski, *Typizacja przestępstw i zasada nullum crimen sine lege (wybrane zagadnienia)*, AUMCS 1977, t. XXIV, s. 154.
[733] Tak: J. Długosz, *Ustawowa wyłączność i określoność w prawie karnym*, dz. cyt., s. 426.

połączona z multiplikacją przepisów typizujących. Powodowany przez nie rozrost części szczególnej ustawy karnej należy oceniać negatywnie, podobnie jak brak pewności co do zupełności określenia wszystkich elementów danej kategorii zachowania się.

Penalizacja przygotowania do zabójstwa w formie przygotowania *sui generis* wiąże się z koniecznością ograniczenia karalnych czynności przygotowawczych do określonego katalogu działań. Próba wskazania konkretnych czynności, jakie należałoby penalizować, rodzi pytanie, w oparciu o jakie kryterium należałoby dokonać takiego wyliczenia w przypadku przygotowania do zabójstwa.

Proponowane rozwiązanie w przedmiocie penalizacji przygotowania do zabójstwa wiąże się z podwójnym rozszerzeniem karalności na dalekim przedpolu naruszenia. Istnienie w obrocie prawnym dwóch sposobów kryminalizacji form stadialnych – przestępstw z narażenia na niebezpieczeństwo, do których należy przygotowanie *sui generis*, oraz za pomocą ogólnej konstrukcji form stadialnych – wiąże się z problemem możliwości stosowania przepisów o usiłowaniu i przygotowaniu do przestępstw penalizujących czynności na przedpolu naruszenia dobra prawnego[734]. Prowadzi ono do jeszcze szerszego objęcia zachowań potencjalną karalnością, niż ma to miejsce w przypadku art. 148 § 5 k.k., co jest źródłem konfliktu z zasadą konieczności oraz proporcjonalności.

Proponując omawiany sposób typizacji przygotowania do zabójstwa, doktryna zdaje się korzystać z kryterium łatwości w udowodnieniu zamiaru. Wyznacznik ten nie może być uznany za odpowiedni, jeśli weźmie się pod uwagę cele i zasady prawa karnego. Jego zastosowanie prowadziłoby do powstania niebezpiecznego precedensu polegającego na zaniechaniu ścigania za zachowanie wymagające ukarania z uwagi na potencjalne trudności dowodowe.

Odpowiedniejszym wskaźnikiem mogłaby się wydawać społeczna szkodliwość czynności podejmowanych w ramach przygotowania. Reguła znikomości stosowana jest dla ustalenia bytu przestępstwa – aby dane zachowanie można było klasyfikować jako czyn zabroniony, jego społeczna szkodliwość musi mieć stopień większy niż znikomy. Zatem aby podjęte przez sprawcę działania miały znaczenie na gruncie prawa karnego także muszą wiązać się z większym niż znikomy stopniem społecznej szkodliwości. Należałoby więc ocenić, z jakim stopniem społecznej szkodliwości można powiązać przygotowanie do zabójstwa. Jak już podnoszono, czynności przygotowawcze mają często charakter neutralny, a ich wykonanie nie niesie bezpośrednich negatywnych konsekwencji dla zagrożonego dobra prawnego. Nie wyłącza to jednak ich społecznej szkodliwości – brak ujemnych następstw nie dowodzi, że stopień

[734] A. Liszewska, *Charakterystyka normatywna form stadialnych*, [w:] red. M. Mozgawa, P. Poniatowski, K. Wala, *Aktualne problemy i perspektywy prawa karnego*, Warszawa 2022, s. 137.

społecznej szkodliwości jest znikomy[735]. Społeczna szkodliwość czynu swoje uzasadnienie znajduje nie w naruszeniu samego przepisu, ale istotnych wartości społecznych[736]. Stopień społecznej szkodliwości i karygodności danego zachowania zależny jest od rodzaju i charakteru zagrożonego przez nie dobra[737]. w doktrynie prawa karnego wskazuje się na istnienie pewnych wartości, które w ogóle wykluczają ocenę, że stopień społecznej szkodliwości jest znikomy, i tym samym eliminują możliwość uznawania zamachów na nie za niestanowiące czynów przestępnych[738]. Do takich dóbr z pewnością należy życie ludzkie, którego ochrona traktowana jest jako jedna z podstaw demokratycznego państwa prawa. Fakt, że przygotowanie do zabójstwa zagraża życiu ludzkiemu, uzasadnia zatem wniosek, iż jest działaniem o większym niż znikomy stopniu szkodliwości społecznej. Stosowanie wskazanego sposobu prowadziłoby do opierania prawnokarnej oceny działania sprawcy dwukrotnie na tym samym czynniku. Pierwszy raz przy określaniu czy dany rodzaj czynności przygotowawczej powinien podlegać ukaraniu, drugi raz przy określaniu czy działanie to spełnia ustawowe znamiona czynu zabronionego.

Niezależnie od powyższych rozważań wskazać należy, że nie ma możliwości zastosowania tego wyznacznika na etapie tworzenia przepisu prawnego. Czynności przygotowawcze oceniane przez pryzmat dokonania oraz narażanego dobra prawnego cechować się będą takim samym stopniem społecznej szkodliwości niezależnie od ich formy, ponieważ dotyczą tego samego dobra prawnego. Społecznej szkodliwości czynu nie można oceniać w oderwaniu od okoliczności popełnienia czynu, a te mogą podlegać analizie dopiero po popełnieniu przestępstwa. Przepis opierający się na wskazanym wyznaczniku byłby zatem jeszcze bardziej kazuistyczny niż w przypadku oceny w oparciu o łatwość udowodnienia. Posługiwanie się tym kryterium jest rzeczywiście możliwe, a nawet konieczne, ale na etapie subsumpcji normy prawnej wprowadzającej karalność przygotowania do zabójstwa, a więc przy ocenie zachowania sprawcy już po tym, jak do tego czynu doszło. Stopień społecznej szkodliwości czynu jest jedną z dyrektyw wymiaru kary, w oparciu o którą sąd decyduje o wysokości i rodzaju kary już na etapie orzekania (art. 53 § 1 k.k.). Decyzja o karalności konkretnych zachowań na podstawie tego kryterium prowadziłaby do przejęcia przez ustawodawcę roli sądu – to sąd, a nie prawodawca uprawniony jest do oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu.

---

[735] T. Bojarski, *Znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu – problemy kryteriów oceny*, [w:] Ł. Pohl, *Aktualne problemy prawa karnego. Księga pamiątkowa z okazji Jubileuszu 70. urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarca*, Poznań 2009, s. 61.

[736] Postanowienie SN z 20 czerwca 2006 r., II KK 242/05, LEX.

[737] W. Wróbel, *Pojęcie „dobra prawnego" w wykładni przepisów prawa karnego*, [w:] Ł. Pohl, *Aktualne problemy prawa karnego. Księga pamiątkowa z okazji Jubileuszu 70. urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarca*, Poznań 2009, s. 619.

[738] T. Bojarski, *Znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu – problemy kryteriów oceny*, dz. cyt., s. 61.

Innym kryterium mogłoby być wytworzenie zagrożenia dla dobra prawnego; ostatecznie to właśnie brak zagrożenia z uwagi na działanie na przedpolu jest jednym z najczęściej podnoszonych argumentów przeciwko penalizacji przygotowania do zabójstwa. Jednak również w przypadku tego wyznacznika na etapie tworzenia prawa nie ma możliwości dokonania oceny, które z czynności przygotowawczych stworzą większe zagrożenie dla życia, a które mniejsze. Ocena stopnia powstałego zagrożenia należy do organów procesowych i sądu; prawodawca może oceniać jedynie możliwe zagrożenie, jakie jest w stanie wywołać dane zachowanie. Co więcej, czynności przygotowawcze z zasady nie tworzą bezpośredniego zagrożenia, a jedynie warunki do podjęcia zachowania, które to zagrożenie stworzy. Przygotowanie jest karalne z uwagi na niebezpieczeństwo powstania zagrożenia. Należałoby więc oceniać konkretne zachowania pod kątem ich zdolności do wytworzenia zagrożenia w przyszłości. Także i to jest dla prawodawcy niemożliwe do wykonania. Zachowanie, które pierwotnie mógł oceniać jako potencjalnie prowadzące do zagrożenia, może bowiem w danym stanie faktycznym okazać się mniej szkodliwe, niż myślano, a z kolei to potencjalnie niegroźne może prowadzić do powstania zagrożenia. Kwestie te należy każdorazowo oceniać w oparciu o istniejące okoliczności. Posługując się przykładem wejścia w porozumienie często wskazywanego, jako czynność przygotowawcza, która powinna być objęta karalnością można wskazać następujący potencjalne stany faktyczne. w ramach pierwszego, dwie osoby weszły w porozumienie, omówiły plan działania i zdecydowały o podjęciu próby zabójstwa Do zabójstwa nie doszło, ponieważ zaszły zewnętrzne okoliczności uniemożliwiające zrealizowanie zamiaru np. sprawcy nie znali zwyczajów ofiary; nie udało im się wejść na teren osiedla, na którym mieszkała, ponieważ zabezpieczone było wysokim ogrodzeniem z bramką na kod i kamerami. w drugiej sytuacji sprawca mający zamiar zabójstwa działał sam. Bardzo dużo czasu spędził na obserwacji celu, ustaleniu jego planu dnia, zaplanowaniu podjętych działań. Ostatecznie jednak nie przeszedł do fazy usiłowania, ponieważ powstrzymała go policja, zaalarmowana przez znajomego, któremu ten zwierzył się z zamiaru zabójstwa. Zachowanie sprawców w pierwszej sytuacji, pomimo że łatwiej wykrywalne, wiązało się w praktyce z dużo mniejszym poziomem zagrożenia niż w opisane w drugim przypadku zbieranie informacji, ponieważ to ono rzeczywiście doprowadziło do stworzenia warunków do podjęcia usiłowania.

Konsekwentne wyeliminowanie z zakresu kryminalizacji zachowań, które nie stanowią bezpośredniego zagrożenia dla dobra chronionego prawem, wymagałoby od ustawodawcy nie tylko rezygnacji z penalizacji niektórych czynności przygotowawczych do zabójstwa, lecz także wprowadzenia szeregu zmian w części ogólnej i szczególnej Kodeksu karnego. Konieczne byłoby wycofanie z treści kodeksu wszystkich przestępstw z abstrakcyjnego narażania

na niebezpieczeństwo. Abstrakcyjne zagrożenie dla dobra prawnego może być rozumiane jako zdatność określonego zachowania do naruszenia dobra prawnego[739]. Z tego typu czynem zabronionym nie jest powiązane naruszenie lub choćby narażenie dobra, ale jego karygodność wynika z prawdopodobieństwa naruszenia dobra. Podobnie konieczna byłaby eliminacja penalizacji instytucji usiłowania nieudolnego, z którego istoty wynika brak zagrożenia dla dobra prawnego. Takie zmiany byłby niezgodne z kierunkiem rozwoju prawa karnego nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Przeciwko ograniczeniu katalogu karalnych czynności przygotowawczych do zabójstwa przemawia również sam charakter tego przestępstwa. w doktrynie prawa karnego zgodnie przyjmuje się, że zabójstwo często nie wymaga podejmowania skomplikowanych działań w razie przygotowania oraz że nie istnieją praktycznie żadne czynności podejmowane na etapie przygotowania, które można by uznać za charakterystyczne dla tego przestępstwa. Znacznie utrudnia to wyodrębnienie konkretnych czynności, które powinny być karane w ramach przygotowania, nie ma bowiem możliwości utworzenia stosownego katalogu, jeśli nie istnieją czynności, które wiążą się w sposób charakterystyczny z zabójstwem. Możliwe jest to wyłącznie w przypadku niektórych typów kwalifikowanych zabójstwa: np. nabywanie lub wytwarzanie materiałów wybuchowych.

Bardziej specyficzne znamiona kwalifikowanych typów zabójstwa stanowią podstawę przewijającego się w piśmiennictwie postulatu ograniczenia do nich karalności czynności przygotowawczych. Możliwość stosowania przepisów dotyczących przygotowania do zabójstwa w odniesieniu do poszczególnych typów tego przestępstwa została już poddana analizie w rozdziale III. w tym miejscu wskazać należy, że przestawiona wyżej propozycja stoi w sprzeczności z założeniami projektu karalności przygotowania do zabójstwa. Ustawodawca zrezygnował co prawda z karalności przygotowania do typów uprzywilejowanych zabójstwa, jednak ograniczenie penalizacji przygotowania wyłącznie do typów kwalifikowanych jest niezgodne z zasadą równości życia ludzkiego, wyrażanej wielokrotnie przez Sąd Najwyższy oraz Trybunał Konstytucyjny. Nie można zawęzić ochrony życia ludzkiego na przedpolu wyłącznie do niektórych typów kwalifikowanych, ponieważ życie, w które godzą wszystkie typy zabójstwa, przedstawia taką samą wartość i powinno podlegać takiej samej ochronie przed naruszeniami.

Przyjęty sposób penalizacji przygotowania do zabójstwa nie jest rozwiązaniem doskonałym. w jednej z opinii dotyczących projektu omawianego unormowania ryzyko karalności za sam zamiar, wynikające z konieczności oparcia się na zamiarze, z uwagi na zbyt szeroką stronę przedmiotową zostało wskazane jako największe niebezpieczeństwo karalności przygotowania

[739] M. Filipczak, *Jurysprudencja…*, dz. cyt., s. 217.

do zabójstwa[740]. Autorzy opinii zwracali uwagę na praktyczny brak możliwości ustalenia zamiaru w przypadku czynności tak zbliżonych do zwykłych czynności życia codziennego, jak ma to miejsce przy przygotowaniu do zabójstwa. Jest to szczególnie problematyczne, ponieważ to strona podmiotowa zmienia sposób prawnokarnej oceny czynności przygotowawczych. Argumentacji tej nie można odmówić słuszności. Sam zamiar zabójstwa nie wystarczy do ukarania sprawcy. Musi on być połączony z konkretnymi, dającymi się określić czynnościami, stwarzającymi warunki do przedsięwzięcia czynu bezpośrednio zmierzającego do dokonania. w celu ukarania za przygotowanie do zabójstwa konieczne jest określenie związku między czynnościami przygotowawczymi a zamierzonym skutkiem w postaci zabójstwa. Dodatkowym utrudnieniem jest okoliczność, że związek ten nie musi być bezpośredni. Przygotowanie nie musi bowiem prowadzić do zabójstwa, a jedynie do usiłowania; nie jest elementem koniecznym, bez którego nie powstałaby możliwość osiągnięcia skutku w postaci śmierci człowieka. Dopiero określenie opisanych czynności oraz zamiaru pozwala na przypisanie odpowiedzialności sprawcy. Bez określenia zamiaru nie ma możliwości prawnokarnej oceny czynności, za to sam zamiar, za którym nie idą konkretne zachowania wymierzone przeciw chronionemu dobru, nie jest karalny.

Odpierając zarzut trudności w udowodnieniu zamiaru zabójstwa, projektodawca wskazywał w uzasadnieniu do projektu, że problem ten dotyczy przygotowania jako takiego, nie tylko przygotowania do zabójstwa. Dodatkowo obecnie metody dowodowe dostępne organom ścigania mają znacznie zwiększać możliwość wykazania zamiaru w stosunku do metod, jakimi dysponowano w 1997 r., kiedy to nie zdecydowano się na penalizację przygotowania do zabójstwa. Określenie treści zamiaru mają ułatwić podsłuchy, monitoring, lokalizacja GPS w telefonie komórkowym, a także rozwinięta współpraca międzynarodowa organów ścigania i instytucja małego świadka koronnego[741]. Jak już wskazywano, w przypadku przygotowania do zabójstwa ocena zamiaru będzie opierać się głównie na okolicznościach faktycznych towarzyszących wykonanym działaniom, które mogą zostać ustalone w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych albo już po wykonaniu danych czynności przez organy ścigania w toku postępowania przygotowawczego.

Wydaje się, że w praktyce najczęściej pojawiającym się sygnałem do podjęcia działań przez organy ścigania może być zawiadomienie złożone przez kogoś z otoczenia sprawcy, któremu ten zwierzył się z zamiaru lub który sam zauważył zmiany w zachowaniu sprawcy. Takim

[740] J. Giezek, D. Gruszecka, K. Lipiński *Opinia na temat ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw* (*druk senacki nr 762)*, dz. cyt. s. 69.
[741] *Uzasadnienie ZmKK z 7 lipca 2022 r.,* dz. cyt., s. 57–58.

„sygnalistą" może zostać również przyszła ofiara, która czuje się obserwowana, a której np. wcześniej grożono. Po otrzymaniu stosownych informacji organy ścigania mogą podjąć działania zmierzające do ustalenia wykonanych czynności oraz zamiaru, z jakim zostały one podjęte. Tak było w przypadku odnotowanym przez Komendę Miejską Policji w Łodzi. Zgodnie z opublikowaną na stronie KMP w Łodzi notatką funkcjonariusze otrzymali zgłoszenie, iż sprawca wysłał znajomemu na komunikatorze informację, że jedzie do byłej partnerki, aby pozbawić ją życia. Policja rozpoczęła poszukiwania i po odnalezieniu jego pojazdu zatrzymała podejrzanego. Mężczyźnie przedstawiono zarzut przygotowania do zabójstwa[742]. Na całkiem podobny stan faktyczny wskazuje jako na pierwszy przypadek przygotowania do zabójstwa M. Małecki[743], opisując zatrzymanie w Bytowie mężczyzny, który po otrzymaniu informacji o zakończonej sprawie rozwodowej spakował bańkę z paliwem, maczetę, siekierę oraz pałkę i pojechał na rowerze zabić żonę, uprzedzając wcześniej o swoich planach. Zatrzymali go powiadomieni o jego zachowaniu policjanci. Okazuje się zatem, że w dwóch dotychczasowych przypadkach zatrzymania za przygotowanie do zabójstwa sprawcy sami ujawnili swój zamiar, a zatem jego ustalenie nie stanowiło problemu dla organów ścigania.

Przekazywanie informacji przez świadków, pozwalające na wykrycie przygotowania do zabójstwa, wpisuje się w ogólny schemat wykrywania zabójstw, które następuje z reguły w oparciu o telefoniczne zgłoszenia członków rodziny pokrzywdzonego, świadków, personelu medycznego, sąsiadów ofiary, a także samego sprawcy i jego bliskich. Typową reakcją organów ścigania jest prowadzenie czynności w trybie art. 308 § 1 k.p.k.: oględziny miejsca przestępstwa, sporządzenie niezbędnej dokumentacji technicznej, oględziny zwłok z udziałem lekarza, przesłuchanie świadków[744]. Wydaje się, że czynności podejmowane przez organy w przypadku przygotowania do zabójstwa nie będą się zatem różniły znacznie od tych podejmowanych przy zabójstwie. Oczywiście nie będzie konieczne przeprowadzenie oględzin zwłok, ale pozostałe wymienione pozostają jak najbardziej aktualne. w opracowaniach dotyczących czynności wykrywczych podejmowanych przez organy ścigania podkreśla się, że konieczne jest ustalenie typu przestępstwa. w przypadku zabójstwa należy określić, czy można zakwalifikować je jako podstawowe, kwalifikowane lub uprzywilejowane. Typ przestępstwa determinuje metody wykrywcze i określa kierunek działań podejmowanych w celu wykrycia sprawcy i

[742] K. Sowińska, *Areszt za przygotowanie do zabójstwa*, https://lodz.policja.gov.pl/eld/komunikaty-1/aktualnosci/108927,Areszt-za-przygotowanie-do-zabojstwa.html, dostęp na dzień 19.12.2025 r.
[743] M. Małecki, *Pierwsze w Polsce przygotowanie do zabójstwa*, „Rzeczpospolita", data publikacji 23.04.2025 r., https://www.rp.pl/rzecz-o-prawie/art42143201-mikolaj-malecki-pierwsze-w-polsce-przygotowanie-do-zabojstwa, dostęp na dzień 19.12.2025 r.
[744] S. Łagodziński, *Sądowo-prokuratorska praktyka ścigania karnego przestępstwa zabójstwa*, Prok. i Pr. 2016, nr 11, s. 135.

udowodnienia mu winy[745]. Nie inaczej będzie w przypadku przygotowania do zabójstwa: określenie typu zabójstwa, które sprawca obejmował swoim zamiarem, pozwoli na prawidłową ocenę jego działań.

Jak wskazuje się w doktrynie prawa karnego, w przypadku zabójstwa niezbędne jest obiektywne poznanie tego, co sprawca uczynił, ponieważ przybliża to do poznania tego, co sprawca chciał osiągnąć swoim zachowaniem, a więc poznania zamiaru popełnienia czynu zabronionego[746]. Rekonstrukcja zamiaru w oparciu o okoliczności faktyczne sprawy jest typowa dla wszystkich form stadialnych zabójstwa. Przy zabójstwie zamiar można określić na podstawie „motywu sprawczego działania będącego myślą przewodnią danego czynu, czynności przygotowawczych stanowiących bazę wyjściową dla późniejszych przedmiotowych zachowań, elementów przedmiotowych sprawczego zachowania, których ocena, oparta na doświadczeniu życiowym i wiedzy zawodowej, pozwala nam wnioskować z tego, co sprawca zrobił, o tym, czego sprawca chciał, bądź na co się godził, a również jego zachowań werbalnych uzewnętrznionych przed, w czasie oraz po popełnieniu czynu zabronionego, a wskazujących na to, czego sprawca chce, czego dokonuje i jakie skutki swego zachowania aprobuje tymi wypowiedziami”[747]. w przypadku przygotowania do zabójstwa organ będzie dysponował wyłącznie niestwarzającymi zagrożenia czynnościami przygotowawczymi, zachowaniami werbalnymi oraz okolicznościami wykonania danej czynności ocenianymi w oparciu o doświadczenie życiowe. Różnica jest taka, że w przypadku zabójstwa to wykonane czynności najczęściej świadczą o zamiarze i karalnym charakterze zachowania, natomiast w przypadku przygotowania do zabójstwa to określony przez organy ścigania zamiar będzie świadczył o karalności czynności przygotowawczych, jakie wykonał sprawca. Nie dochodzi do penalizacji samego zamiaru, musi on łączyć się z faktycznie wykonaną czynnością, która doprowadziła do zmiany w rzeczywistości.

3.4. Proporcjonalność *sensu stricto*

3.4.1. Proporcjonalność w ujęciu tradycyjnym

Ostatnim punktem rozważań dotyczących przygotowania do zabójstwa na gruncie zasady proporcjonalności jest jego analiza w kontekście zasady proporcjonalności *sensu stricto* – nadmiernej ingerencji*, a* więc ocena, czy efekty badanej regulacji pozostają w odpowiedniej proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela. Należy ocenić, czy waga wartości

[745] R. Maj, *Przestępstwo zabójstwa. Aspekty karnomaterialne i elementy taktyki czynności wykrywczych*, Legionowo 2010, s. 34.
[746] S. Łagodziński, *Sądowo-prokuratorska praktyka ścigania karnego przestępstwa zabójstwa*, dz. cyt., s. 137.
[747] Tamże, s. 138–139.

chronionych danym przepisem pozwala na ograniczenie praw, o których mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. w polskim systemie karnym nie ma oficjalnej hierarchii dóbr, w związku z czym w przypadku zaistnienia konfliktu konieczne jest dokonanie oceny w oparciu o określony stan faktyczny[748].

Nauka prawa konstytucyjnego proponuje dodatkowe pytania, które pomagają dokonać oceny nadmiernej ingerencji:

1. jak głęboki jest stopień ingerencji w konstytucyjne prawo lub wolność – wskazanie przedmiotowego zasięgu ingerencji poprzez określenie liczby i ciężarów obowiązków,
2. jaką rangę posiada konstytucyjna wartość usprawiedliwiająca ingerencję – na podstawie wewnętrznej systematyki Konstytucji,
3. jaki jest stopień realizacji konstytucyjnej wartości usprawiedliwiającej ingerencję – określenie skutków pozytywnych w sferze wartości obecnych i przyszłych[749].

Szeroki zakres czynności przygotowawczych, połączony z faktem, że dokonanie zabójstwa jest możliwe przy użyciu bardzo dużej liczby narzędzi, które są stosowane w życiu codziennym, oraz że czynności przygotowawcze będą w dużej mierze pokrywać się ze zwykłymi czynnościami dnia codziennego, powoduje, iż stopień ingerencji w sferę wolności jednostki w przypadku kryminalizacji przygotowania do zabójstwa jest bardzo wysoki. w związku z tym można by wskazywać setki czynności, mogących stanowić czynności przygotowawcze do zabójstwa, jak również być normalnym działaniem podmiotu nienoszącego się z zamiarem zabójstwa.

W zasadzie katalog czynności przygotowawczych ograniczony jest tylko tym, że muszą one polegać na działaniu, a nie na zaniechaniu, teoretycznie więc penalizacja przygotowania do zabójstwa będzie umożliwiać kontrolę znacznej liczby codziennych czynności. Nie można zatem odmówić słuszności głosom wskazującym na możliwe naruszenie zasady proporcjonalności przez omawiane przepisy. w praktyce jednak trudno sobie wyobrazić, żeby organy ścigania badały każdą taką czynność, czy to w ramach wszczętego postępowania, czy czynności wyjaśniających prowadzonych przed jego wszczęciem. Oczywistym wydaje się, że możliwość takiej kontroli pojawi się wyłącznie, gdy okoliczności faktyczne towarzyszące podejmowanym działaniom będą wskazywać na wysokie prawdopodobieństwo istnienia po stronie określonej osoby zamiaru. Takie ograniczenie na organy ścigania nakłada art. 9 k.p.k., zgodnie z którym mają one obowiązek wszcząć i prowadzić postępowanie karne w przypadku powzięcia uprawdopodobnionej wiadomości o przestępstwie ściganym z oskarżenia publicznego. Zatem mimo

[748] Wyrok TK z 23 listopada 2009 r., P 61/08, OTK-A 2009, nr 10, poz. 150.
[749] M. Szydło, *Zasada proporcjonalności*, dz. cyt., s. 803.

teoretycznie bardzo szerokiego zakresu czynności, które mogą być uznane za przygotowanie do zabójstwa, podjęcie czynności ograniczających prawo jednostki będzie możliwe tylko wtedy, gdy uprawdopodobniony zostanie zamiar zabójstwa po stronie działającego.

Gdyby traktować przepisy prawa karnego jako wyłączne normy pozwalające prowadzić postępowanie, z pewnością karalność przygotowania do zabójstwa prowadziłaby do naruszenia zasady proporcjonalności. Przepisy prawa karnego materialnego stosowane są jednak łącznie z tymi zawartymi w Kodeksie postępowania karnego, które ograniczają możliwość podjęcia przez organy działania do określonych sytuacji. Zgodnie z art. 303 k.p.k. postanowienie o wszczęciu śledztwa wydaje się, jeśli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Natomiast zgodnie z art. 308 § 1 k.p.k., przed wszczęciem postępowania w wypadkach niecierpiących zwłoki prokurator i policja mogą przeprowadzić w niezbędnym zakresie czynności procesowe w granicach koniecznych dla zabezpieczenia śladów i dowodów przestępstwa przed ich utratą, zniekształceniem lub zniszczeniem. Działanie organów ścigania także w przypadku przygotowania do zabójstwa ograniczone będzie zatem przesłanką uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa. Przyjmuje się, że aby podejrzenie mogło zostać uznane za uzasadnione, muszą istnieć przynajmniej poszlaki, a zwykłe przypuszczenia nie są wystarczające[750]. Wszczęcie śledztwa uznaje się za dopuszczalne, jeżeli istnieje „co najmniej taki zespół danych, który obiektywnie uprawdopodobnia fakt popełnienia przestępstwa, subiektywnie zaś wywołuje co do tego faktu u organu ścigania wysoki stopień podejrzenia”[751]. Już powierzchowna analiza wskazanych przepisów pozwala na postawienie wniosku, że pomimo bardzo szerokiego zakresu czynności, które mogą stanowić przygotowanie do zabójstwa, z uwagi na przepisy procesowe w praktyce zakres ograniczenia prawa podmiotowego będzie dużo niższy.

Problem nadmiernej ingerencji organu nie wynika wyłącznie z szerokiego zakresu czynności, które mogą być uznane za czynności przygotowawcze, ale też z odległości, jaka dzieli te czynności na drodze pochodu przestępstwa od skutku w postaci śmierci człowieka. Jak już wskazywano, czynności przygotowawcze pozostają często na dalekim przedpolu naruszenia dobra prawnego. Ich penalizacja wiąże się z ograniczeniem praw i wolności obywateli pomimo braku bezpośredniego zagrożenia dla dobra prawnego. Dlatego też należy rozważyć, czy w przypadku przygotowania do zabójstwa sięganie tak daleko na przedpole naruszenia jest uzasadnione. D. Gruszecka, odnosząc się do kwestii rozszerzania karalności, jako granicę

[750] Z. Brodzisz, *Postępowanie przygotowawcze*, [w:] red. J. Skorupka, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2023, s. 824.
[751] T. Grzegorczyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014, s. 651.

przedpola określa wyrządzenie szkody[752]. Możliwość przekroczenia tej granicy nie jest obecnie przedmiotem sporu doktrynalnego, wątpliwości rodzi jedynie kwestia tego, jak daleko od niej można odejść, by kryminalizacja była możliwa do uzasadnienia przesłanką niebezpieczeństwa dla dobra prawnego. M. Filipczak wyklucza możliwość przyjęcia, że przestępstwa abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo nie wiążą się z żadnym zagrożeniem dla dobra prawnego[753]. Wniosek ten jest możliwy do przeniesienia na grunt przygotowania, w przypadku którego charakter zagrożenia będzie taki sam jak przy przestępstwach z abstrakcyjnego naruszenia. Zagrożenie dla dobra prawnego powstaje już w momencie pojawienia się niekaralnego zamiaru dokonania zabójstwa, a każda czynność podejmowana w pochodzie przestępstwa nakierowana na cel w postaci śmierci człowieka zagrożenie to zwiększa.

E. Hryniewicz uzasadnia wejście na przedpole zagrożenia względami prewencyjno-ochronnymi. Ograniczenie praw i wolności jednostki wiążące się z eliminacją zachowań stanowiących tylko potencjalne zagrożenie dla dóbr chronionych prawem ocenia, korzystając z reguł logicznego myślenia oraz przeciętnego doświadczenia życiowego, dochodząc do wniosku, iż nie można wykluczyć jego przydatności dla ochrony dobra prawnego[754]. Konieczne jest rozważenie, czy taki wniosek jest wystarczający dla uzasadnienia ingerencji państwa w sferę wolności obywatelskich. Ocena taka nie jest możliwa do dokonania w oderwaniu od dobra prawnego, jakie ma być chronione, ponieważ to w stosunku do niego należy określić istnienie potencjalnego niebezpieczeństwa[755].

Życie ludzkie jest wartością nadrzędną, przewyższającą swoją istotą inne wartości, stąd też życie ludzkie i godność można nazwać „nadwartościami"[756]. Władza publiczna zobowiązana jest do ochrony życia zarówno w zakresie ustawodawczym poprzez stanowienie odpowiedniego prawa zapewniającego właściwą ochronę życia ludzkiego, jak również w ramach władzy wykonawczej i sądowniczej przez takie ukształtowanie sposobu funkcjonowania poszczególnych organów i instytucji oraz stosowania przez nie przepisów prawa, aby ich działalność sprzyjała prawnej ochronie życia każdego człowieka[757]. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 7 stycznia 2004 r. wskazał, że umieszczenie zasady prawnej ochrony życia w pierwszym z przepisów konstytucyjnych „dotyczących wolności i praw osobistych zdaje się

[752] D. Gruszecka, *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna*, dz. cyt., s. 24.
[753] M. Filipczak, *Jurysprudencja…*, dz. cyt., s. 17.
[754] E. Hryniewicz, *Przestępstwa abstrakcyjnego i konkretnego zagrożenia dóbr prawnych*, dz. cyt., s. 135–136.
[755] A. Liszewska, *Formy stadialne przestępstwa*, dz. cyt., s. 51.
[756] K. Kancelerz, K. Kanclerz, *Podmiotowość jednostki a możliwość normatywnego ograniczenia jej praw podstawowych*, dz. cyt., s. 125.
[757] T. Sroka, *Komentarz do art. 38 Konstytucji*, [w:] red. L. Bosek, M. Safjan, *Konstytucja RP*, t. I, *Komentarz do art. 1–86*, Warszawa 2016, s. 945.

przesądzać o nadrzędności życia ludzkiego w hierarchii wartości chronionych przez prawo", a wszelkie wątpliwości co do ochrony życia ludzkiego powinny być rozstrzygane na korzyść tej ochrony[758]. Takie stanowisko Trybunału prowadzi do wniosku, że życie ludzkie ma najwyższą wartość konstytucyjną, a więc ograniczenie innych praw celem jego ochrony jest dopuszczalne. Nie można jednak pomijać, że w wyroku z 30 września 2008 r. Trybunał wskazał, że jedynym dobrem niepodlegającym ograniczeniu jest godność ludzka, natomiast prawo do ochrony życia nie ma absolutnego charakteru i może być ograniczone przy uwzględnieniu wymogów wynikających z zasady proporcjonalności[759].

Jeszcze radykalniej w kwestii zapewnienia ochrony prawnej życiu wypowiada się L. Gardocki, wskazując, że przy karaniu naruszeń lub zagrożeń takich dóbr jak życie, wolność, bezpieczeństwo powszechne kryminalizacja nie musi zależeć wprost od negatywnego lub pozytywnego wyniku bilansu pozytywów i negatywów. Atakowanie pewnych dóbr powinno spotykać się z reakcją potępiającą bez względu na koszty[760]. Opierając się na tym poglądzie, nie sposób nie przyjąć, iż sama możliwość, że ograniczenie praw i wolności może prowadzić do ochrony życia ludzkiego, jest wystarczającym uzasadnieniem dla dokonania takich ograniczeń.

Określając skutki unormowania w postaci art. 148 § 5 k.k., należy ponownie odnieść się do celów, które kierowały projektodawcą: zniwelowanie luki aksjologicznej oraz rozszerzenie ochrony życia ludzkiego. Omawiany przepis faktycznie prowadzi do objęcia życia ludzkiego ochroną na przedpolu jego naruszenia, a więc w najszerszym możliwym wymiarze. Także wskazana w uzasadnieniu do projektu niespójność aksjologiczna polegająca na braku karalności przygotowania do zabójstwa przy jednoczesnej karalności czynów o niższym stopniu abstrakcyjnego bezprawia[761] została zlikwidowana.

3.4.2. Relacja niebezpieczeństwa i grożącej kary

Omawiając zgodność przepisu art. 148 § 5 k.k. z zasadą proporcjonalności *sensu stricto*, nie można pominąć poglądu prezentowanego przez A. Liszewską. Autorka nie przypisuje przygotowaniu i usiłowaniu bytu samoistnego, a za podstawę ich karygodności uznaje bliskość dokonania, a nie bliskość naruszenia dobra prawnego[762]. Podnosi, że porównanie chronionych wartości powinno być badane nie w odniesieniu do form stadialnych poprzedzających

[758] Wyrok TK z 7 stycznia 2004 r., K 14/03, OTK-A 2004, nr 1, poz. 1. Tak też: A. Zoll, *Godność człowieka jako źródło wolności praw*, dz. cyt., s. 282.
[759] Wyrok TK z 30 września 2008 r., K 44/07, OTK-A 2008, poz. 126.
[760] L. Gardocki, *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, dz. cyt., s. 115.
[761] *Uzasadnienie ZmKK z 7 lipca 2022 r.*, dz. cyt., s. 55.
[762] A. Liszewska, *Formy stadialne przestępstwa*, dz. cyt., s. 51.

dokonanie, ale do samego dokonania. Przygotowanie i usiłowanie powinno być oceniane w zakresie wysokości grożącej sankcji, która może okazać się nieproporcjonalnie wysoka z perspektywy niebezpieczeństwa związanego z tymi formami stadialnymi[763]. Dlatego też omówienia wymaga poziom niebezpieczeństwa wywoływanego przygotowaniem do zabójstwa oraz grożąca za nie sankcja.

Jednym z najczęściej podnoszonych argumentów przeciwko kryminalizacji przygotowania do zabójstwa jest brak wytworzenia wystarczającego poziomu zagrożenia dla dobra chronionego prawem z uwagi na oddalenie od skutku w postaci śmierci człowieka[764]. Czynności przygotowawcze w przypadku zabójstwa są podejmowane na tak wczesnym etapie pochodu przestępstwa, że nie ma możliwości, by wykazać, w jaki sposób mogą zagrozić chronionemu dobru.

W dyskusji o karalności czynów niesprowadzających zagrożenia dla dobra prawnego podnosi się istnienie wynikającej z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP zasady gwarancyjnej prawa karnego, w myśl której ustawodawca może zabraniać pod groźbą kary jedynie zachowań społecznie szkodliwych z uwagi na naruszanie lub zagrażanie dobrom istotnym dla człowieka, społeczeństwa lub państwa[765]. Prawodawca na poziomie konstytucyjnym wyznacza zasadę o możliwości karania tylko takich zachowań, które naruszają lub zagrażają dobrom chronionym prawem. To właśnie z możliwości zaistnienia naruszenia lub zagrożenia wynikać ma społeczna szkodliwość czynu. Społecznej szkodliwości i społecznego niebezpieczeństwa nie należy ze sobą utożsamiać. Pierwsza z nich stanowi cechę przestępną czynu, a druga jest przesłanką penalizacji danego czynu[766]. Czynności przygotowawcze z natury swej nie stwarzają bezpośredniego niebezpieczeństwa dla dobra chronionego prawem[767], stąd też konieczna jest ich ocena na tle innych tego typu czynów zabronionych. Należy podkreślić, że podejmowanie działań jeszcze na przedpolu naruszenia dobra prawnego jest cechą charakterystyczną dla przygotowania bez względu na rodzaj przestępstwa głównego, a zatem problem ten odnosi się nie tylko do przygotowania do zabójstwa.

Czynności przygotowawcze wiążą się z zagrożeniem potencjalnym, abstrakcyjnym, które aktualizuje się dopiero po przejściu do formy usiłowania – ich wykonanie obiektywnie

[763] Tamże, s. 95.
[764] K. Mioduski, *Formy popełnienia przestępstwa,* dz. cyt., s. 54; T. Bojarski, *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, dz. cyt., s. 207; A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2011, s. 195.
[765] A. Zoll, *Odpowiedzialność karna za czyn niesprowadzający zagrożenia dla dobra prawnego w świetle Konstytucji*, dz. cyt., s. 14.
[766] R. Zawłocki, *Pojęcie i funkcje społecznej szkodliwości czynu w prawie karnym*, Warszawa 2007, s. 154.
[767] H. Popławski, *Granice przygotowania i usiłowania*, „Palestra" 1963, nr 2, s. 29.

przybliża i ułatwia realizację zamierzonego czynu zabronionego[768]. Ocena czynności przygotowawczych następować musi zawsze w odniesieniu do konkretnego typu zabójstwa, do usiłowania którego tworzy warunki sprawca. w większości przypadków nie dojdzie do podjęcia charakterystycznych czy skomplikowanych czynności przygotowawczych, a te podjęte będą raczej służyły zwiększeniu prawdopodobieństwa popełnienia czynu zabronionego, niż pełniły rolę zachowań niezbędnych dla osiągnięcia przestępnego skutku, jak to jest w przypadku przestępstw o skomplikowanym przebiegu, np. handel ludźmi (art. 189a k.k.), wzięcie zakładnika (art. 252 k.k.), pranie brudnych pieniędzy (art. 299 k.k.) czy fałszowanie pieniędzy (art. 310 k.k.). w każdym przypadku wykonane przez sprawcę czynności w ramach tej formy stadialnej podejmowane są z zamiarem bezpośrednim – w celu popełnienia czynu zabronionego. Nie muszą jednak naruszać dobra prawnego, gdyż mają jedynie przybliżać realizację czynu zabronionego i stwarzać ku temu warunki. Ten brak bezpośredniości zagrożenia stanowi istotę przygotowania, a jednocześnie przyczynę jedynie wyjątkowej jego karalności, odnoszonej do dóbr zasługujących na szczególną ochronę prawną.

W nauce prawa karnego proponuje się różne punkty odniesienia przy ocenie społecznego niebezpieczeństwa czynu stanowiącego przygotowanie. R. Zawłocki, wyróżniając elementy obiektywne i subiektywne (naganne nastawienie psychiczne sprawcy) form stadialnych, w tych pierwszych upatruje podstaw do oceny społecznego niebezpieczeństwa, jakie niesie za sobą dane zachowanie. Ocena ta ma być dokonana w oparciu o obiektywnie i abstrakcyjnie ujmowane zagrożenie związane z określonym sposobem realizacji znamion czynu zabronionego[769]. Autor podnosi, że karygodność form stadialnych należy oceniać niezależnie od karygodności zachowania stanowiącego dokonanie. Przedmiotem oceny jest faktyczne, a nie hipotetyczne przestępstwo, stąd analizować należy wyłącznie zachowanie sprawcy objęte daną formą stadialną[770]. Zatem w przypadku przygotowania uzasadnieniem dla karalności jest strona podmiotowa, czyli zły zamiar w połączeniu z naruszeniem normy sankcjonowanej.

Nie można tracić z oczu niebezpieczeństw związanych z kryminalizacją zachowań znajdujących się na dalekim przedpolu naruszenia dobra prawnego. Przygotowanie nie jest jednak jedyną instytucją w prawie karnym związaną z rozszerzeniem karalności na ten obszar – podobne wątpliwości rodzi usiłowanie nieudolne oraz typy czynów zabronionych polegające na narażeniu dobra prawnego na abstrakcyjne niebezpieczeństwo. w przypadku usiłowania nieudolnego brak zagrożenia dla dobra prawnego jest sytuacją typową, w przypadku przestępstw

[768] A. Gorczowska, *Problem karalności przygotowania do zabójstwa*, dz. cyt., s. 108.
[769] R. Zawłocki, *Pojęcie i funkcje społecznej szkodliwości czynu w prawie karnym*, dz. cyt., s. 324.
[770] Tamże, s. 325–326.

narażenia abstrakcyjnego karalność mimo braku niebezpieczeństwa dla dobra prawnego jest raczej wyjątkiem niż regułą[771]. Należy jednak zwrócić uwagę na tendencję do poszerzania katalogu przestępstw narażenia abstrakcyjnego, w którą wpisuje się penalizacja przygotowania do zabójstwa. Jedyną wyraźną barierą, od której rozpoczyna się proces przesuwania odpowiedzialności karnej na przedpole naruszenia dobra, jest wyrządzenie szkody. Jak podnoszono wcześniej, granica ta została już przekroczona, a zatem bezcelowe jest kwestionowanie kryminalizacji czynów znajdujących się na przedpolu wyrządzenia szkody. Konieczna okazuje się zaś ocena, jak daleko sięgająca ingerencja prawa karnego jest jeszcze możliwa na podstawie paradygmatu niebezpieczeństwa dla dobra[772].

Przestępstwa związane z abstrakcyjnym narażeniem na niebezpieczeństwo obejmują zachowania nieprowadzące do bezpośredniego uszczerbku dla dobra, ale stwarzają sytuację, której rozwój może – choć nie zawsze musi – prowadzić do takiego rezultatu[773]. Przyjmuje się, że w przypadku takich przestępstw nie jest istotne wystąpienie (lub brak wystąpienia) zagrożenia dla dobra prawnego, a jedynie formalne spełnienie przesłanki realizacji znamion[774]. Narażenie dobra prawnego na niebezpieczeństwo jest negatywnie oceniane przede wszystkim dlatego, że negatywnej ocenie podlega naruszenie dobra prawnego, do jakiego niebezpieczeństwo takie może doprowadzić[775]. Ocena ta pozostaje aktualna niezależnie od tego, czy do naruszenia w rzeczywistości dojdzie. Uzasadnieniem ingerencji prawa karnego jest skutek – potencjalny bądź rzeczywisty – wynikający z zachowania sprawcy.

Jako powody wprowadzenia karalności za tego typu czyny podaje się najczęściej: pełniejszą ochronę dóbr prawnych przed naruszeniem, wypełnienie luki wytworzonej brakiem usiłowania nieumyślnego, usuwanie trudności dowodowych w zakresie ustalenia skutku w postaci naruszenia dobra i związku między zachowaniem sprawcy a skutkiem, eliminację przypadkowości wystąpienia skutku, jak i przesłanki odpowiedzialności[776]. Podobne argumenty przedstawił projektodawca w uzasadnieniu dla penalizacji przygotowania do zabójstwa. Przestępstwa z narażenia na abstrakcyjne niebezpieczeństwo mają nie tyle funkcję ochronną w stosunku do wartości społecznie ważnych, co pełnią równie istotną rolę zabezpieczającą[777]. Ich zadaniem

[771] A. Spotowski, *Karalność w razie braku zagrożenia dobra prawnego*, PiP 1988, nr 7, s. 79.
[772] D. Gruszecka, *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna*, dz. cyt., s. 324.
[773] Tamże, s. 246. Autorka zwraca uwagę na coraz większą tendencję do wprowadzania przez prawodawców tego typu przestępstw z uwagi na rozwój techniki i zmiany społeczne.
[774] P. Kardas, *Przestępstwa z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo a brak zagrożenia dla dobra prawnego jako źródło prawniczego paradoksu*, FP 2022, nr 3, s. 59.
[775] J. Giezek, *Narażenie na niebezpieczeństwo oraz jego znaczenie w konstrukcji czynu zabronionego*, PPiA 2002, t. L, s. 115.
[776] Tamże, s. 116.
[777] P. Kardas, *Przestępstwa z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo a brak zagrożenia dla dobra prawnego jako źródło prawniczego paradoksu*, dz. cyt., s. 51.

jest zabezpieczenie normy prawnej przed potencjalnym przyszłym zagrożeniem, mogącym wynikać z danego zachowania. Różnią się zatem od „tradycyjnych" przestępstw, w których za podstawę odpowiedzialności karnej przyjmuje się negatywną ocenę związaną z naruszeniem, a co najmniej narażeniem dobra prawnego na określone niebezpieczeństwo. Uzasadnieniem dla istnienia tego typu czynów zabronionych w porządku prawnym jest zapobieganie temu, co z istotnym prawdopodobieństwem może z danego zdarzenia wyniknąć[778]. Niepewność co do powstania w przyszłości niebezpieczeństwa stanowi czynnik społecznie hamujący, a przez to skutek, który należy oceniać jako negatywny i szkodliwy[779].

W doktrynie przyjęło się, iż przestępstwa z narażenia na niebezpieczeństwo konkretne uznaje się za dokonane, gdy zostanie stwierdzone, że zachodzi konkretne niebezpieczeństwo naruszenia dobra prawnego. Natomiast przy przestępstwach narażenia abstrakcyjnego niebezpieczeństwo nie należy do znamion ustawowych, jest jedynie motywem ustanowienia karalności. Stąd też w drugim przypadku nie ma konieczności udowadniania niebezpieczeństwa przy przyjęciu dokonania danego przestępstwa, wystarczy udowodnienie, że wystąpiło opisane w ustawie zachowanie [780].

Przestępstwa abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo nie są zbiorem wewnętrznie jednolitym. A. Zoll wskazuje na istnienie dwóch ich odmian. Pierwsza to zachowania zawierające poważne zagrożenie dla dóbr prawnych o bardzo dużej wartości społecznej. w ich przypadku ustawodawca zadecydował o zwolnieniu sądu z konieczności dowodzenia zaistnienia konkretnego zagrożenia, ponieważ naruszają istotną regułę postępowania wprowadzoną dla ochrony określonego dobra prawnego. Wobec tych czynów nie ma możliwości przeprowadzenia przeciwdowodu. Druga grupa to typy przestępstw, do których znamion należy możliwość narażenia dobra lub naruszenia szkody (nie jak w typowych przestępstwach skutek w postaci naruszenia lub narażenia). Znamieniem jest zatem sama możliwość naruszenia lub narażenia i okoliczność tę można podważać przeciwdowodem[781]. Przygotowanie do zabójstwa należy zaliczyć do drugiej grupy. Czynności przygotowawcze nie naruszają konkretnej reguły postępowania przy ochronie dobra prawnego, ale tworzą możliwość dokonania naruszenia.

Inny podział proponuje W. Wróbel, przygotowanie umieszczając w kategorii przestępstw abstrakcyjnego narażenia, scharakteryzowanych jako stworzenie warunków do

[778] K. Buchała, *Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz bezpieczeństwu w ruchu lądowym, wodnym i powietrznym*, [w:] red. I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, *System prawa karnego*, t. IV, *O przestępstwach w szczególności*, cz. I, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985, s. 190.
[779] A. Spotowski, *Funkcja niebezpieczeństwa w prawie karnym*, Warszawa 1990, s. 116.
[780] A. Spotowski, *Karalność w razie braku zagrożenia dobra prawnego*, dz. cyt., s. 79.
[781] A. Zoll, *Odpowiedzialność karna za czyn niesprowadzający zagrożenia dla dobra prawnego*, dz. cyt., s. 15.

naruszenia dobra prawnego lub do wykorzystania naruszenia dobra prawnego. Grupę tę cechuje kryterium podmiotowe (zamiar naruszenia dobra prawnego), które dopiero aktualizuje niebezpieczeństwo związane z podejmowaniem określonych zachowań. Oznacza to, że dopiero zamiar czyni te zachowania niebezpiecznymi dla dóbr prawnych[782].

Doktryna prawa karnego, także zagraniczna, proponuje różne metody wyjaśniające i uzasadniające funkcjonowanie omawianego rodzaju przestępstw, m.in. teorię domniemanego niebezpieczeństwa, hierarchię P. Cramera, teorię generalnego niebezpieczeństwa[783]. Jednym z przytoczonych już wcześniej uzasadnień dla istnienia tej konstrukcji jest usuwanie trudności dowodowych związanych z ustaleniem wystąpienia szkody. Statuując karalność samej niebezpieczności, ustawodawca ma upraszczać zadanie organom sprawiedliwości, które miałyby w danych okolicznościach problem ze skazaniem sprawcy z uwagi na problematyczne, a czasem wręcz niemożliwe ustalenie związku przyczynowego między jego zachowaniem a dokonanym naruszeniem czy narażeniem na niebezpieczeństwo konkretne[784]. w części piśmiennictwa dopuszcza się zatem wychodzenie na przedpole naruszenia z uwagi na trudność w powiązaniu danego zachowania z przestępnym skutkiem, przy świadomości, że możliwą dla danego działania lub zaniechania konsekwencją jest naruszenie dobra prawnego. Podobna koncepcja znajdzie zastosowanie dla przygotowania do zabójstwa, w przypadku którego czynności przygotowawcze nie stanowią zagrożenia dla życia ludzkiego, a mimo to ustawodawca decyduje się na ich kryminalizację z uwagi na przynoszony przez nie skutek – stworzenie warunków do zagrożenia dobru prawnemu. Należy jednak podkreślić, że przedstawiona koncepcja stoi w jawnej sprzeczności z zasadą rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego, a przez to także z zasadą domniemania niewinności, toteż nie jest prawidłowe opieranie się na niej przy próbie uzasadnienia kryminalizacji przygotowania do zabójstwa.

Krótkie omówienie przestępstw z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo prowadzi do wniosku, że polskiemu prawu karnemu nie jest obca kryminalizacja zachowań, które nie tylko nie naruszają dobra prawnego, ale nie tworzą nawet konkretnego, możliwego do określenia zagrożenia dla tych dóbr. Słusznie jednak P. Kardas wskazuje, że karalność za zachowanie wypełniające znamiona przestępstwa opisane w ustawie, a jednocześnie niebędące zagrożeniem dla dobra prawnego jest źródłem prawniczego paradoksu, który nie znajduje w

[782] W. Wróbel, *Przestępstwa abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo – perspektywa konstytucyjna i kryminalnopolityczna*, [w:] red. J. Majewski, *Kryminalizacja narażenia dobra prawnego na niebezpieczeństwo*, Warszawa 2015, s. 41.
[783] Omówienie tych teorii wykracza poza zakres niniejszej pracy, stąd też ograniczono się do ich wymienienia.
[784] D. Gruszecka, *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna*, dz. cyt., s. 257.

doktrynie rozwiązania[785]. Do podobnych wniosków dochodzi D. Gruszecka, która przedstawiając koncepcje popierające zasadność tej instytucji, nie znajduje takiej, która pozbawiona byłaby podważających ją wad[786].

Uzasadniając penalizację przygotowania do zabójstwa, projektodawca powołał się na karalność usiłowania nieudolnego, podnosząc, że brak karalności przygotowania do zabójstwa w kontekście karalności wskazanej instytucji należy ocenić jako niespójność systemową[787]. Zgodnie z art. 13 § 2 k.k. usiłowanie nieudolne zachodzi, gdy sprawca nie uświadamia sobie, że dokonanie jest niemożliwe ze względu na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego lub ze względu na użycie środka nienadającego się do popełnienia czynu zabronionego. Usiłowanie wymierzone jest od początku w konkretne, określone dobro prawne. Jednocześnie jego cechą konstytutywną jest bezwzględny brak możliwości wywołania przez sprawcę zagrożenia dla dobra chronionego prawem[788]. Także w tym przypadku nie znajdziemy w doktrynie teorii w pełni uzasadniającej penalizację takiego zachowania. Próba wywiedzenia społecznej szkodliwości usiłowania nieudolnego z okoliczności zaistnienia zamiaru wypełnienia znamion przestępstwa jest krytykowana, ponieważ to społeczna szkodliwość czynu ma być przyczyną penalizacji danego zachowania, a nie fakt kryminalizacji zachowania przyczyną społecznej szkodliwości[789]. Podobnie kryminalizacji nie uzasadnia niebezpieczeństwo podjęcia przez sprawcę w przyszłości usiłowania udolnego[790]. Inną koncepcją związaną ze sprawcą jest uzasadnienie karalności istnieniem po stronie sprawcy takiego działania, które byłoby usiłowaniem udolnym, prowadzącym do naruszenia dobra[791]. A. Liszewska przyjmuje, że warunkiem penalizacji form stadialnych poprzedzających dokonanie jest uzasadniona kryminalizacja samego dokonania[792]. A. Zoll przedstawia argumenty za karalnością, opierając się na konieczności powiązania usiłowania z konkretnym przestępstwem, a przez to również z określonym dobrem prawnym, które może zostać zagrożone. Jednocześnie rozróżnia usiłowanie, które było „właściwie" zaplanowane, ale w wyniku błędu przy realizacji planu nie doszło do skutku w postaci dokonania, od usiłowania nieudolnego, które nigdy nie stanowiło

[785] P. Kardas, *Przestępstwa z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo a brak zagrożenia dla dobra prawnego jako źródło prawniczego paradoksu*, dz. cyt.
[786] D. Gruszecka, *Problem granic rozszerzania karalności dla wybranych konstrukcji odpowiedzialności na przedpolu*, [w:] *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna*, Warszawa 2012.
[787] *Uzasadnienie ZmKK z 7 lipca 2022 r.*, dz. cyt., s. 56.
[788] T. Sroka, *Komentarz do art. 13 k.k.*, dz. cyt., nb. 43. Tak też m.in.: J. Giezek, *Nauka o przestępstwie.*, dz. cyt., s. 252; K. Wiak, *Komentarz do art. 13 k.k.*, [w:] red. A. Grześkowiak, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz*, Legalis 2024, nb. 22.
[789] A. Zoll, *Odpowiedzialność karna za czyn niesprowadzający zagrożenia dla dobra prawnego*, dz. cyt., s. 17.
[790] L. Gardocki, *Prawo karne materialne*, dz. cyt., s. 105.
[791] Z. Jędrzejewski, *Bezprawie usiłowania nieudolnego*, Warszawa 2000, s. 163.
[792] A. Liszewska, *Formy stadialne przestępstwa*, dz. cyt., s. 93.

zagrożenia dla dobra prawnego, ponieważ już na etapie podejmowania zamiaru obarczone było błędem wykluczającym dokonanie. Jedynie to pierwsze ma być zgodne z zasadą proporcjonalności[793]. Jednak ustawodawca nie przyjmuje tożsamego rozwiązania i wprowadza karalność usiłowania w obu wymienionych przez A. Zolla przypadkach. K. Wiak z kolei poszukuje uzasadnienia dla penalizacji w nagannej decyzji woli sprawcy, która wyraża się w podjętych przez niego działaniach mających doprowadzić do dokonania. Istnienie zamiaru dokonania czynu uznaje za społecznie nieakceptowalne, tym bardziej że naruszeniu dobra prawnego zapobiegło istnienie błędu[794]. Ta ostania koncepcja znajdzie zastosowanie do przygotowania do zabójstwa, w którego przypadku pozornie obojętne z punktu widzenia prawa karnego czynności będą penalizowane z uwagi na zamiar sprawcy, który je wykonał.

Niezwykle istotne jest, że usiłowanie nieudolne nie niesie za sobą żadnego rzeczywistego zagrożenia dla dobra prawnego. Podobnie oceniane są czynności przygotowawcze w przypadku przygotowania do zabójstwa, które mają być podejmowane na tak dalekim przedpolu, że nie tworzą dla dobra prawnego zagrożenia. w kontekście karalności usiłowania nieudolnego nie wydaje się to kryterium uniemożliwiającym penalizację przygotowania do zabójstwa. Podkreślić należy, że nie ma formalnych przeszkód, aby czynności przygotowawcze tworzyły zagrożenie dla dobra prawnego. Możliwość tę należy zawsze określać w odniesieniu do konkretnego typu zabójstwa, który objęty jest zamiarem sprawcy. Jedynie takie odniesienie pozwala na prawidłową ocenę zagrożenia i naruszenia dla dobra prawnego, z jakim wiążą się podejmowane w fazie przygotowania działania.

Wydaje się, że usiłowanie nieudolne nie mieści się w ramach wyznaczonych art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, a mimo to ustawodawca zdecydował o jego karalności. Z pewnością większą społeczną szkodliwość czynu niosą czynności przygotowawcze tworzące warunki do dokonania zabójstwa, niż podjęte w ramach „bezpośredniego zmierzania do dokonania" czynności, które od początku nie mogły skutkować dokonaniem zabójstwa. w tym zakresie zgodzić należy się z projektodawcą, który wskazywał na konieczność uzupełnienia tej niespójności systemowej poprzez penalizację przygotowania do zabójstwa.

A. Zoll proponuje ocenę usiłowania nieudolnego, przestępstw abstrakcyjnego narażenia oraz przygotowania w oparciu o kryterium społecznej szkodliwości czynu. Ocena, że dane zachowanie nie przekroczyło progu znikomości społecznej szkodliwości, pozwoliłaby na

[793] A. Zoll, *Odpowiedzialność karna za czyn niesprowadzający zagrożenia dla dobra prawnego w świetle Konstytucji*, dz. cyt., s. 118.
[794] K. Wiak, *Komentarz do art. 13 k.k.*, [w:] red. A. Grześkowiak, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz*, Legalis, nb. 22, dz. cyt.

wykluczenie go z kategorii czynów zabronionych z uwagi na brak karygodności. Przy czym w przypadku usiłowania nieudolnego stopień społecznej szkodliwości ma zależeć od rodzaju dobra prawnego, które miało być zaatakowane, stopnia nieudolności i charakteru błędu, który nieudolność spowodował. Stosując kryterium społecznej szkodliwości czynu w połączeniu z istnieniem zagrożenia dla dobra prawnego można wysnuć wniosek, że przygotowanie do zabójstwa wypełnia te kryteria w stopniu porównywalnym do innych przestępstw abstrakcyjnego narażania i wyższym niż usiłowanie nieudolne. Poziom tworzonego przez czynności przygotowawcze zagrożenia dla dobra prawnego jest zatem wystarczający dla wprowadzenia penalizacji, pomimo że podejmowane w ramach przygotowania czynności na osi popełnienia przestępstwa pozostają w znacznym oddaleniu od skutku w postaci śmierci.

Problem braku zagrożenia dla dobra prawnego ze strony czynności przygotowawczych staje się nieistotny w przypadku powoływanej już koncepcji A. Liszewskiej, która uznaje warunek społecznego niebezpieczeństwa za spełniony w każdym wypadku, w którym uzasadniona jest kryminalizacja dokonania. Penalizacja zabójstwa w żadnym z typów nie wzbudza wątpliwości, a zatem karalność przygotowania do zabójstwa należałoby uznać za zgodną z zasadą proporcjonalności *sensu stricto*.

Abstrahując od powyższej teorii, dla oceny proporcjonalności konieczna jest analiza kary przewidzianej za przygotowanie do zabójstwa. Karygodność czynu zabronionego wyrażana jest przez jego społeczną szkodliwość[795]. Dlatego też niezbędne jest określenie, jaki stopień społecznej szkodliwości jest wystarczający, by ukarać sprawcę. Ocena społecznej szkodliwości zawsze musi być podjęta w odniesieniu do konkretnego czynu, a nie typu czynu zabronionego, stąd też nie ma możliwości dokonania jej oceny na etapie projektowania przepisów. Ocena współmierności kary do ciężaru przestępstwa oznacza traktowanie sprawców wyrządzających podobną szkodę przy tej samej formie zawinienia w podobny sposób[796].

Wymiar kary za czynności przygotowawcze do zabójstwa ma w stosunku do usiłowania i dokonania charakter autonomiczny – ustawodawca zdecydował o obniżeniu fo w stosunku do późniejszych form stadialnych. Decyzję tę należy ocenić jako słuszną - obniżony wymiar kary oraz możliwość korzystania przez sprawcę przygotowania z czynnego żalu łagodzą problemy pojawiające się na gruncie zasady proporcjonalności. Społeczna szkodliwość czynności podejmowanych na przedpolu naruszenia jest oczywiście niższa niż w przypadku czynów

[795] R. Zawłocki, *Karygodność czynu zabronionego jako podstawa proporcjonalności kryminalnej*, [w:] T. Dukiet-Nagórska, *Zasada proporcjonalności w prawie karnym*, Warszawa 2010, s. 105.
[796] M. Królikowski, *Dwa paradygmaty zasady proporcjonalności w prawie karnym*, [w:] T. Dukiet-Nagórska, *Zasada proporcjonalności w prawie karnym*, Warszawa 2010, s. 71.

niosących bezpośrednie zagrożenie oraz naruszających dobro prawne, jakim jest życie ludzkie, dlatego za uzasadnioną na gruncie zasady proporcjonalności należy uznać decyzję ustawodawcy o niższym, niż w przypadku usiłowania oraz dokonania, wymiarze kary za przygotowanie do zabójstwa. Obniżony wymiar kary nie oznacza, że ustawodawca traktuje czynności przygotowawcze do zabójstwa jako pozbawione znaczenia, przeciwnie – uznaje je za społecznie szkodliwe, wymagające stanowczej reakcji karnej. Wyrazem tego jest wyznaczenie takiego wymiaru kary, który uniemożliwia stosowanie wobec sprawcy instytucji łagodzących.

O pewnej niespójności oraz surowości ustawodawcy w przypadku przygotowania do zabójstwa świadczy okoliczność, że za przygotowanie do zbrodni przeciwko ludzkości, która może wystąpić jako dopuszczenie się zabójstwa podczas brania udziału w masowym zamachu lub choćby w jednym z powtarzających się zamachów skierowanych przeciwko grupie ludności, podjętych w celu wykonania lub wsparcia polityki państwa lub organizacji, zagrożone jest karą niższą, bo od roku do lat 10 (art. 126c § 2 k.k. w zw. z art. 118a §1 pkt 1 k.k.), pomimo iż niesie ze sobą potencjalnie wyższy wymiar społecznej szkodliwości czynu. Jest to wyraz niekonsekwencji ustawodawcy, tym bardziej że przygotowanie do wojny napastniczej, ludobójstwa czy stosowania środków masowej zagłady karze on już surowiej – od 3 do 20 lat. Wydaje się, że dokonanie zabójstwa w ramach udziału w masowym zamachu skierowanym przeciwko grupie ludności powinno być oceniane co najmniej podobnie do zabójstwa z motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Równie negatywny wydźwięk wiąże się z przygotowaniem do zamachu na życie jeńców wojennych albo ludności cywilnej (art. 123 § 1 k.k.), a mimo to także w tym przypadku przewidziana kara jest niższa niż w przypadku przygotowania do zabójstwa – ponownie od roku do lat 10. Takie – jak się wydaje – nieuzasadnione różnice w wymiarze kary powinny stać się przedmiotem analizy ustawodawcy.

Projektodawca nie uzasadnia, dlaczego w przypadku przygotowania do zabójstwa zdecydował się na wymiar kary określony w art. 148 § 5 k.k. Można jednak podejrzewać, że dolną granicę wymiaru kary celowo ustalił tak, by nie można było zastosować wobec sprawcy środków probacyjnych. Wysoka kara ma być może pełnić funkcję prewencyjną, odstraszającą potencjalnego sprawcę od podjęcia choćby przygotowania do zabójstwa. Jednocześnie brak jest podstaw dla dyferencjacji ram wymiaru kary między wymienionymi czynami zabronionymi. Słusznym wnioskiem *de lege ferenda* wydaje się zatem zrównanie ram wymiaru kary – czy to poprzez jej obniżenie w przypadku przygotowania do zabójstwa, czy też podwyższenie w pozostałych przypadkach.

Niezależnie od przyjętej koncepcji naruszenia dobra prawnego wyjątkowa wartość życia ludzkiego uzasadnia wprowadzenie odpowiedzialności karnej już na etapie przygotowania

do zabójstwa. Skoro art. 31 ust. 3 Konstytucji RP dopuszcza ograniczenia wolności wyłącznie w celu ochrony dóbr najwyższej rangi, życie – jako dobro podstawowe – spełnia ten warunek. Równocześnie należy podkreślić, że czynności przygotowawcze zwykle charakteryzują się jedynie potencjalnym, abstrakcyjnym zagrożeniem dla dobra prawnego – ich społeczna szkodliwość zależy więc od rodzaju, intensywności oraz kontekstu podjętych działań, a także od konkretnego typu zabójstwa, do którego się odnoszą. Przyjęcie przez ustawodawcę niższych ram sankcji (2–15 lat) odzwierciedla oddalenie etapu przygotowania od skutku, a jednocześnie sygnalizuje, że celowe tworzenie warunków do pozbawienia życia jest społecznie nieakceptowalne i wymaga stanowczej reakcji karnej. w porównaniu z innymi instytucjami narażenia abstrakcyjnego (np. usiłowaniem nieudolnym) przygotowanie może – zależnie od konkretów sprawy – wykazywać wyższy stopień społecznej szkodliwości (szczególnie gdy czynności są intensywne lub kompleksowe), co uzasadnia jego penalizację przy jednoczesnym zachowaniu zasady proporcjonalności i gwarancji ochrony praw jednostki.

3.5. Ocena przygotowania do zabójstwa w świetle zasady proporcjonalności

W nauce prawa karnego zwraca się uwagę, że wiele typów czynów zabronionych spenalizowanych w Kodeksie karnym nie przeszłoby pozytywnie stosowanego w sposób rygorystyczny testu proporcjonalności[797]. Poszczególne typy przestępstw mogłyby zostać uznane za ingerencję, która nie jest konieczna w demokratycznym państwie prawnym dla ochrony zasad wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji ze względu na ingerencję w wolność człowieka, prywatność czy wolność przekonań. Przepisy prawa karnego mogłyby się okazać niekonieczne, niestanowiące najłagodniejszego środka lub źle wyważone w rozumieniu proporcjonalności *sensu stricto*. Rygorystyczne stosowanie zasady proporcjonalności może prowadzić do zatamowania wprowadzania do porządku prawnego nowych typów przestępstw, czego skutkiem byłyby zapewne ograniczenia w ochronie dóbr prawnych.

Omawiane unormowanie budzi wątpliwości w kontekście zasady proporcjonalności, daje bowiem możliwość nadmiernej ingerencji w zakres praw i obowiązków człowieka. Jak już wskazywano, ta nadmierna ingerencja doznaje ograniczeń poprzez prawidłowe stosowanie reguł postępowania karnego. w opinii autorki pracy kwestia nadmiernej ingerencji w wolności i prawa jednostki jest jednak problemem dotyczącym nie tylko przygotowania do przestępstwa, ale przygotowania jako takiego. Dzieje się tak z uwagi na niemal nieograniczony zakres

[797] P. Tuleja, *Zasada proporcjonalności jako podstawa prawnokarnej ingerencji w prawa jednostki*, [w:] red. J. Majewski, *Kryminalizacja narażenia dobra prawnego na niebezpieczeństwo*, Warszawa 2015, s. 16–17; podobnie: J. Kulesza, *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego*, Łódź 2017, s. 46.

czynności, które mogą stanowić przygotowanie do przestępstwa. Czynności przygotowawcze ograniczone są tylko koniecznością działania, a więc brakiem możliwości popełnienia przygotowania przez zaniechanie. Reguła ta dotyczy wszystkich przestępstw. Porównując przygotowanie do zabójstwa z karanym przygotowaniem do handlu ludźmi (art. 189a § 2 k.k.), można dojść do wniosku, że w obu przypadkach istnieje bardzo szeroki zakres czynów, które mogą być zarówno zwykłymi czynnościami dnia codziennego, jak i czynnościami przygotowawczymi: kupno noża, który ma posłużyć do zabójstwa, oraz kupno telefonu, który ma posłużyć do kontaktów w ramach handlu ludźmi – dopóki nie znamy zamiaru działającego, są prawnie zupełnie neutralne; obserwacja przyszłej ofiary w celu ustalenia jej planu dnia i wytypowania najlepszego momentu do zadania ciosu oraz obserwacja ofiary w celu ustalenia jej planu dnia i wytypowania najlepszego momentu na porwanie – w obu przypadkach może wyglądać jak codzienny spacer stanowiący element rutyny dnia. Oczywiście istnieje szereg czynności, które ze względu na swój charakter w określonych okolicznościach bez większych wątpliwości można zakwalifikować jako przygotowanie do handlu ludźmi, ale podobnie będzie w przypadku zabójstwa, np. zdobycie materiałów wybuchowych przez sprawcę, który wcześniej groził sąsiadowi, że go wysadzi. w przypadku obu przestępstw w sytuacji, gdy podejmowane czynności przygotowawcze są nie do odróżnienia od zwykłych czynności dnia codziennego, zastosowanie znajdą wspomniane już ograniczenia zawarte w prawie procesowym. Ograniczenie karalności przygotowania do przestępstwa z uwagi na problematyczną relację z zakazem nadmiernej ingerencji prowadziłoby do wyeliminowania zupełnie penalizacji tej formy stadialnej, ewentualnie karania jej wyłącznie w formie kazuistycznych przepisów stanowiących *sui generis* przygotowania odrębnego czynu zabronionego.

W kontekście naruszenia zasady proporcjonalności nie można pominąć faktu, że ma ona przede wszystkim charakter formalny. Służy wyznaczeniu granic dopuszczalnych ingerencji w obszarze praw człowieka i obywatela, ale jej główną funkcją jest umożliwienie racjonalnej decyzji sądu konstytucyjnego, który bada konstytucyjność stanowionego prawa, zapewniając ochronę praw konstytucyjnych *ex post*[798]. Pomimo zarzutów pojawiających się wobec przygotowania do zabójstwa nie zdecydowano się poddać tej kwestii do rozważenia Trybunałowi. w tym miejscu należy zaznaczyć, że Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją RP pierwotnej ustawy wprowadzającej karalność przygotowania do zabójstwa, jednak przyczyną niezgodności były kwestie formalne dotyczące głosowania nad ustawą w Sejmie i Senacie[799]. Co więcej, pomimo że Prezydent składający wniosek kwestionował zgodność niektórych

[798] D. Gruszecka, *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna*, dz. cyt., s. 231.
[799] Wyrok TK z 14 lipca 2020 r., Kp 1/19.

wprowadzanych zmian z Konstytucją, w zbiorze tym nie znalazł się art. 148 § 5 k.k. stanowiący klauzulę karalności przygotowania do zabójstwa.

Kolizja praw i zasad na poziomie konstytucyjnym nie może prowadzić w ostatecznym wyniku do pełnej eliminacji jednego z praw pozostających w konflikcie. w takim wypadku problemem wymagającym rozstrzygnięcia jest zawsze znalezienie pewnego punktu równowagi, balansu dla wartości chronionych przez Konstytucję i wyznaczenie obszaru stosowania każdego z praw[800]. Analiza możliwych sposobów na penalizację przygotowania do zabójstwa prowadzi do wniosku, że obecne unormowanie nie stoi w sprzeczności z zasadą konieczności. Największe problemy w praktyce mogą pojawiać się na gruncie zasady przydatności – trudności dowodowe związane z koniecznością opierania się w dużej mierze na stronie podmiotowej mogą prowadzić do zaniechania podjęcia przez organy ścigania postępowania karnego. Jednocześnie problem ten jest ściśle powiązany z przygotowaniem w ogóle, stąd też w przypadku art. 148 § 5 k.k. nie dochodzi na gruncie wspomnianej reguły w do konfliktu, który nie zostałby już zaakceptowany przez naukę prawa karnego.

[800] Wyrok TK z 20 marca 2006 r., K 17/05, OTK ZU 2006, nr 3/A, poz. 30.

Zakończenie

Współczesne prawo karne rozwija się w kierunku rozszerzania zakresu ochrony, uzasadniając to szybkim rozwojem poziomu ryzyka w różnych obszarach życia społecznego[801]. Wyrazem tego jest wprowadzanie do Kodeksu karnego coraz większej liczby typów przestępstw stanowiących przestępstwa narażania na niebezpieczeństwo konkretne oraz abstrakcyjne. Jednym z przejawów opisanej tendencji jest również będąca przedmiotem niniejszej pracy kryminalizacja przygotowania do zabójstwa.

Podstawowym kryterium, do którego należy odnosić przepisy o przygotowaniu do zabójstwa jest zasada ochrony życia – oparta na konstrukcji demokratycznego państwa prawa i wynikająca z niezbywalnej godności człowieka. Pomimo najwyższej pozycji życia ludzkiego w hierarchii dóbr chronionych prawem zasada ta nie pozostaje nieograniczona. Co więcej, dla jej rzeczywistej realizacji niezbędne jest takie formułowanie przepisów prawa, by odpowiadały one przyjętym w Konstytucji RP standardom. Zgodność z zasadą określoności umożliwia ich efektywne funkcjonowanie, a spełnienie wymogów proporcjonalności społeczną akceptację w zakresie ograniczania praw i obowiązków obywatelskich. w świetle przeprowadzonych analiz należy stwierdzić, że obowiązujący model kryminalizacji przygotowania do zabójstwa stanowi próbę realizacji konstytucyjnego obowiązku ochrony życia ludzkiego poprzez przesunięcie reakcji prawnokarnej na stadium poprzedzające jego bezpośrednie naruszenie.

Jedną z funkcji, jaką ma spełniać ustawowa typizacja przestępstw jest funkcja gwarancyjna. Polega ona na zapobieganiu stosowania analogii i wykładni rozszerzającej na niekorzyść sprawcy, przeciwdziałaniu karania na podstawie prawa zwyczajowego oraz precedensów sądowych, ma wykluczać niezgodności z zasadą *lex retro non agit i* – co najistotniejsze w kontekście tematyki niniejszej pracy – sprzeciwiać się tworzeniu typów niedookreślonych i niejasnych[802]. Skutki błędów techniczno-legislacyjnych godzą w funkcję gwarancyjną prawa karnego[803].

Przeprowadzona analiza prowadzi do wniosku, że obowiązujący model karalności przygotowania do zabójstwa ujęty w art. 148 § 5 k.k. nie realizuje założeń wynikających z zasad proporcjonalności oraz określoności prawa karnego. Szczególnie szeroki katalog czynności

[801] A. Liszewska, *Formy stadialne przestępstwa*, dz. cyt., s. 41.
[802] T. Bojarski, *Typizacja przestępstw i zasada nullum crimen sine lege (wybrane zagadnienia)*, dz. cyt., s. 145.
[803] L. Gardocki, *Technika legislacyjna nowego kodeksu karnego*, [w:] red. A. Szwarc, *Rozważania o prawie karnym. Księga pamiątkowa z okazji siedemdziesięciolecia urodzin Profesora Aleksandra Ratajczaka*, Poznań 1999, s. 108.

przygotowawczych, choć uzasadniony potrzebą elastyczności, w praktyce generuje poważne trudności interpretacyjne i dowodowe.

Granica między czynnością przygotowawczą a działaniem kryminalnie neutralnym staje się nieostra, odpowiedzialność karna natomiast zależy głównie od możliwości sporządzenia rekonstrukcji zamiaru sprawcy w oparciu o dokonane przez niego działania. Specyficzna konstrukcja stadium przygotowania w połączeniu ze znacznym oddaleniem wykonywanych czynności od zamierzonego skutku prowadzi do oparcia penalizacji na trudnej do wykazania dowodowo stronie podmiotowej. Konsekwencją braku cech charakterystycznych, jakie mogłyby odróżniać czynności przygotowawcze do zabójstwa od zwykłych czynności dnia codziennego, jest oparcie karalności nie na charakterze podejmowanych czynności, ale na ustaleniu, że zostały one podjęte w celu stworzenia warunków pozwalających na przedsięwzięcie czynu zmierzającego bezpośrednio do dokonania. Takie ukształtowanie znamion przesuwa punkt ciężkości odpowiedzialności karnej z faktów obiektywnych na sferę psychiki sprawcy, co w sposób nieuchronny osłabia standard określoności. Niezwykle pojemna definicja przygotowania w połączeniu z brakiem typowych dla zabójstwa działań przygotowawczych obejmuje potencjalnie niemal każde zachowanie, co powoduje, że granica karalności nie wynika z treści normy prawnej, ale jest odtwarzana *ex post* w oparciu o ocenę zamiaru, co pozostaje w sprzeczności z wymogami zasady określoności.

Skutki naruszenia zasady określoności ujawniają się w praktyce stosowania przepisu. Brak obiektywnych kryteriów pozwalających jednoznacznie zakwalifikować dane zachowanie jako przygotowanie do zabójstwa w połączeniu z koniecznością opierania się na trudnym do udowodnienia zamiarze sprawcy może być powodem rezygnacji organów ścigania z prowadzenia postępowania karnego wobec sprawców podejmujących czynności przygotowawcze. Omawiane unormowanie można zatem ocenić jako mało efektywne i niezapewniające pełnej ochrony dobru prawnemu w postaci życia ludzkiego. Możliwym do pojawienia się w przyszłości skutkiem takiego sposobu typizacji przygotowania do zabójstwa jest również niejednolitość praktyki orzeczniczej. w konsekwencji zakładane przez ustawodawcę objęcie życia ludzkiego najszerszą możliwą ochroną nie dochodzi do skutku. w tym kontekście warto przywołać stanowisko L. Gardockiego, zgodnie z którym jeżeli kryminalizacja nie prowadzi do korzystania z bilansu zysków i strat, najlepszym wyjściem jest nie robić nic i pozostawić sprawy tak, jak się one toczą[804]. Wydaje się, że obecne unormowanie nie odgrywa istotnej roli w realnej ochronie życia ludzkiego, co potwierdza jego jednorazowe zastosowanie w skali roku. Z tego względu

[804] L. Gardocki, *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, dz. cyt., s. 111.

zasadnym staje się rozważenie zmian *de lege ferenda*, których celem byłoby zwiększenie przejrzystości regulacji.

Stopień, w jakim dane zjawisko da się ująć definicyjnie w sposób zgodny z wymogami praworządności w dziedzinie prawa karnego, jest determinowany przez przyjętą technikę legislacyjną[805]. Istnieją metody techniki legislacyjnej, które mogą zmniejszać wadę ogólnego ujęcia przepisu karnego. Można konstruować dyspozycję przepisu karnego za pomocą ogólnego określenia połączonego z wyliczeniem najbardziej typowych przykładów wypełnienia znamion danego typu przestępstwa[806]. w stosunku do przygotowania do zabójstwa można zaproponować dwa kierunki zmian: poprzez ograniczenie penalizacji czynności przygotowawczych do wybranych typów zabójstwa lub ograniczenie katalogu karalnych czynności przygotowawczych.

W ramach pierwszej propozycji penalizacja przygotowania miałaby zastosowanie tylko w odniesieniu do wybranych typów kwalifikowanych. Kwalifikowane typy zabójstwa niosą ze sobą szczególnie wysoki stopień zagrożenia dla życia, ale także i innych dóbr prawnych. Penalizacja przygotowania w tych sferach lepiej odpowiada zasadzie proporcjonalności – ingerencja karna jest silniejsza tam, gdzie większe ryzyko i powaga zagrożenia. Elementy znamion kwalifikujących często wiążą się z konkretnymi, łatwiejszymi do weryfikacji działaniami sprawcy, co ułatwia ustanowienie granic między czynnością przygotowawczą a zachowaniami neutralnymi z punktu widzenia prawa i ma pozytywny wpływ na zgodność z zasadą określoności. Skoncentrowanie represji na typach zabójstw, które wiążą się ze szczególnie naganną oceną społeczną, racjonalizuje rozszerzenie ochrony prawnej na dalekie przedpole naruszenia, a w konsekwencji zwiększa efektywność polityki karnej.

W typach kwalifikowanych często zachodzi silny związek funkcjonalny między czynnościami przygotowawczymi a zamiarem popełnienia zabójstwa, co sprzyja wykazaniu zamiaru i minimalizuje konieczność opierania się przez organy ścigania wyłącznie na stronie podmiotowej czynu. Ograniczenie karalności do wybranych typów ułatwia organom ścigania selekcję zarzutów – badaniu podlegałyby tylko te stany faktyczne, w przypadku których zachodziłyby dodatkowe znamiona kwalifikujące.

W rozdziale III wskazane zostały konkretne typy zabójstwa, wobec których penalizacja przygotowania nasuwa najmniej zastrzeżeń. Są to: zabójstwo przy użyciu materiałów wybuchowych, zabójstwo jednym czynem więcej niż jednej osoby oraz zabójstwo funkcjonariusza publicznego. Jak już podnoszono, w przypadku każdego z nich dochodzi do obrony „dodatkowego dobra prawnego", które zostaje narażone lub zagrożone łącznie z życiem ludzkim. Takie

[805] Tamże, s. 152.
[806] L. Gardocki, *Zasada nullum crimen sine lege certa we współczesnym polskim prawie karnym*, dz. cyt., s. 74.

„podwójne zagrożenie" wpisuje się w istniejącą na tle historycznym tendencję do penalizacji przygotowania do czynów zabronionych, które tworzą zagrożenie dla więcej niż jednego dobra czy też dla jakiegoś dobra bezpośrednio, a pośrednio także dla życia. Jest to kolejny argument przemawiający za penalizacją przygotowania w przypadku tych czynów.

Wskazana propozycja ograniczenia karalności przygotowania do zabójstwa nie jest pozbawiona wad. Przeciwnie – można wskazać na takie jej mankamenty, które ją dyskwalifikują. Najważniejszym z nich jest wytworzenie luki aksjologicznej na gruncie ochrony życia przez prawo karne, co dawałoby efekt odwrotny od planowanego przez projektodawcę. Wprowadzenie karalności przygotowania do przestępstwa było przecież uzasadnione chęcią usunięcia luki aksjologicznej polegającej na braku ochrony życia ludzkiego na przedpolu naruszenia przy jednoczesnym rozszerzonym sposobie ochrony dóbr zajmujących niższe miejsce w hierarchii. Życie ludzkie nie podlega wartościowaniu w oparciu o kryteria ilościowe ani jakościowe. Powinno być objęte takim samym zakresem ochrony bez względu na okoliczności towarzyszące aktowi zabijania.

Brak aksjologicznego uzasadnienia dla takiego ograniczenia jest już wystarczającym powodem do rezygnacji z zaprezentowanego sposobu typizacji przygotowania do zabójstwa. Należy jednak wskazać również na brak racjonalnego kryterium pozwalającego na wybór typów zabójstwa, w stosunku do których rozszerzono by ochronę dobra na przedpolu naruszenia przy jednoczesnym zachowaniu zgodności z zasadą proporcjonalności. Dla wyłonienia wskazanych typów posłużono się kryterium „stopnia trudności udowodnienia zamiaru". Porównanie go do chronionej wartości, jaką jest życie ludzkie, przy uwzględnieniu okoliczności, że każdy typ kwalifikowany wiąże się ze szczególnie naganną oceną okoliczności dokonania zabójstwa, zawsze będzie prowadzić do wniosku, iż ochrona życia jest istotniejsza.

Takiego rodzaju penalizacja, mimo że najlepiej wpisuje się w ewolucję ochrony życia ludzkiego na przedpolu naruszenia, jest sprzeczna z założeniami ustawodawcy. Dodatkowo prowadzi do naruszenia zasady proporcjonalności. Mając na względzie konieczność udowodnienia przy przygotowaniu do typów kwalifikowanych, że zamiar sprawcy obejmował znamię kwalifikujące, należy stwierdzić, że trudności dowodowe istniejące na gruncie przygotowania do zabójstwa nie zostają wyeliminowane.

Druga propozycja w przedmiocie penalizacji przygotowania do zabójstwa skupia się na ograniczeniu karalnych czynności przygotowawczych jedynie do tych, które budzą najmniej wątpliwości co do zamiaru, z jakim zostały podjęte. Utrzymanie możliwości penalizacji przygotowania do zabójstwa jedynie wtedy, gdy czynności mają charakter jednoznaczny, obiektywnie weryfikowalny i bezpośrednio ukierunkowany na popełnienie zabójstwa, jest propozycją

najczęściej przedstawianą w piśmiennictwie. Jak wskazywano, najmniej problemów w kontekście zasady określoności rodzi wejście w porozumienie, zbieranie informacji i sporządzenie planu działania.

Wskazanie rodzaju karalnych czynności przygotowawczych chroni przed arbitralnością organów ścigania w ocenie działań sprawcy i zmniejsza ryzyko związane z karaniem za sam zamiar popełnienia czynu. Skazanie za przygotowanie do zabójstwa byłoby możliwe tylko wówczas, gdyby zamiar został uzewnętrzniony za pomocą ustawowo określonych czynności. Stworzenie katalogu określonych, możliwych do poddania obiektywnej ocenie zachowań daje większą jasność co do granic odpowiedzialności. Taki rodzaj typizacji mógłby też pozytywnie wpłynąć na wydajność organów ścigania – prokuratorzy mieliby możliwość opierania oskarżeń na mocniejszych podstawach dowodowych. Doprecyzowanie katalogu czynności przygotowawczych sprzyjałoby jednolitości orzecznictwa, zmniejszając zakres interpretacyjnej dowolności sądów i organów ścigania oraz pozwalając na bardziej stabilne stosowanie prawa. Skutkiem precyzyjności normatywnej byłoby też zwiększenie jasności co do granic odpowiedzialności. Ograniczenie strony przedmiotowej przygotowania do zabójstwa miałoby pozytywny wpływ na relację między omawianym unormowaniem a zasadą określoności, ale także proporcjonalności. Skutkiem zawężenia katalogu karalnych czynności przygotowawczych i ich enumeratywnego wyliczenia byłoby ograniczenie ingerencji państwa w prawa i wolności człowieka i obywatela.

Największą wadą powyższego sposobu typizacji jest utrudnione ściganie sprawców posługujących się niekonwencjonalnymi metodami. Nietypowe lub subtelne działania sprawcy pozostawać będą poza zasięgiem penalizacji, mimo że ten wykonywał je z zamiarem zabójstwa, a w ich wyniku doszło do stworzenia warunków umożliwiających podjęcie czynności zmierzających do dokonania. Enumeratywne katalogi rzadko bywają kompletne – nie nadążają za ewolucją praktyk przestępczych i technikami chcących ukryć zamiar sprawców. Wystarczająco zdeterminowany sprawca, chcący uniknąć odpowiedzialności, może podjąć inne działania niż wymienione w przepisie penalizującym przygotowanie do zabójstwa, ale równie niebezpieczne i pełniące funkcje przygotowawcze. Sformułowanie katalogu wystarczająco precyzyjnego, a zarazem elastycznego stanowi wyzwanie redakcyjne.

Rezygnacja z penalizacji czynności polegających na uzyskaniu lub przysposobieniu środków nie wydaje się dobrym rozwiązaniem. To właśnie w związku z nimi przedstawia się w doktrynie najwięcej wątpliwości dotyczących przygotowania do zabójstwa. Nabyte lub przerobione przedmioty mają najczęściej neutralny charakter, co uniemożliwia odtworzenie na ich podstawie treści zamiaru – tak jak w klasycznym przykładzie nabywania noża. Z drugiej strony

wydaje się, że to właśnie nabywanie przedmiotu jest jedną z najczęściej występujących czynności przygotowawczych.

Być może zatem zamiast całkowitej eliminacji karalności niektórych czynności przygotowawczych należałoby rozważyć ich zawężenie poprzez wprowadzenie dodatkowego znamienia, które ułatwiałoby identyfikację zamiaru sprawcy. Problem pojawia się jednak na etapie doboru odpowiedniego kryterium kwalifikującego określone narzędzia. Na gruncie Kodeksu karnego szczególnym traktowaniem objęte są m.in.: nóż, broń palna oraz inne przedmioty podobnie niebezpieczne lub środki obezwładniające. w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się zgodnie, że przedmioty „podobnie niebezpieczne" kwalifikowane są jako takie ze względu na ich typowe właściwości i zwykłe funkcje, a nie sposób ich użycia.

Tego rodzaju wyróżnienie, choć funkcjonalne przy ocenie przestępstw z użyciem przemocy, nie sprawdziłoby się jednak w odniesieniu do przygotowania do zabójstwa. Kategoria przedmiotów podobnie niebezpiecznych, mimo że wyodrębniona w ustawie, obejmuje bowiem szeroki zbiór rzeczy o powszechnie występującym, często całkowicie neutralnym charakterze. w praktyce do tej grupy należą przedmioty, których posiadanie lub nabywanie jest typowym elementem codziennego funkcjonowania – jak noże kuchenne, narzędzia ręczne czy podstawowe wyposażenie gospodarstwa domowego. Sama ich niebezpieczność wynika z ogólnych właściwości fizycznych, a nie z tego, że służą one specyficznie do popełnienia zabójstwa.

W konsekwencji odwołanie się do kategorii „przedmiotów podobnie niebezpiecznych" nie rozwiązuje problemu możliwości odróżnienia zwykłych zachowań od czynności przygotowawczych. Nabycie takich przedmiotów w przeważającej większości przypadków pozostaje prawnie obojętne, a ich funkcjonalna neutralność nie pozwala na przypisanie zamiaru zabójstwa bez odwołania się do dodatkowych, zewnętrznych okoliczności faktycznych. Jedynym wyjątkiem pozostaje broń palna, której posiadanie jest poddane ścisłemu reżimowi administracyjnemu i której nabycie w niektórych sytuacjach może w sposób obiektywny wskazywać na przygotowanie do popełnienia przestępstwa.

Wydaje się, że wskazanie odpowiedniego znamienia nie jest możliwe w przypadku przygotowania do zabójstwa. Zbyt wiele narzędzi nadaje się do użycia w celu zabicia człowieka, by móc wskazać jakąś wspólną cechę pozwalającą na ich wyróżnienie na tle przedmiotów nabywanych w ramach czynności przygotowawczych. Jedynym sposobem pozostaje ocena nabywanych środków w oparciu o towarzyszące temu okoliczności faktyczne, która jest już przecież wymagana w obecnym stanie prawnym.

Ograniczenie karalności przygotowania do karalnych czynności jest w praktyce typizacją przygotowania do zabójstwa przy użyciu formuły *delictum sui generis*. Jak już podnoszono,

wiąże się to z dalszym rozszerzaniem ingerencji prawa na przedpole naruszenia dobra prawnego, co jest niewskazane. Uniknięcie tej konsekwencji jest możliwe, ale wymaga zmiany treści przepisów o przygotowaniu zawartych w części ogólnej Kodeksu karnego. w art. 16 k.k. należałoby wskazać, że w ustawie można wyliczyć konkretne czynności przygotowawcze, do których ograniczona zostanie karalność. Pozwoliłoby to na traktowanie wybranych czynności nie jako osobnego czynu zabronionego z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo, ale jako przygotowanie będące formą stadialną konkretnego czynu zabronionego. Przepis taki mógłby brzmieć następująco: „Ustawa może stanowić, że przygotowanie jest karalne wyłącznie w zakresie czynności przygotowawczych wymienionych w przepisie".

Odnosząc powyższe rozważania do problematyki przygotowania do zabójstwa, można by zaproponować następującą klauzulę jego karalności: „Kto czyni przygotowanie do przestępstwa określonego w § 1, 2 lub 3, polegające na wejściu w porozumienie, sporządzeniu planu działania lub zbieraniu informacji, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15". Takie ukształtowanie przepisu pozwoliłoby na eliminację stosowania wobec niego przepisów o usiłowaniu – forma stadialna, w jakiej znajdowałby się sprawca wykonując wskazane czynności byłaby ustawowo określona jako przygotowanie. Przepis nie statuowałby zatem nowego typu czynu zabronionego, ale w konkretny sposób penalizował określone czynności przygotowawcze. Ten sposób typizacji przygotowania nie jest pozbawiony wad – znacznie ogranicza ochronę dobra prawego na przedpolu naruszenia, uniemożliwiając penalizację licznych potencjalnie niebezpiecznych działań podjętych w ramach przygotowania tylko dlatego, że nie mieszczą się w katalogu enumeratywnie wyliczonych czynności przygotowawczych.

Bibliografia

Akty prawne

1. Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, Nr 78, poz. 483 ze zm.
2. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczpospolitej z 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1932, Nr 60, poz. 571 ze zm.
3. Ustawa z 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz.U. 1969, Nr 13, poz. 94.
4. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny, Dz.U.2025, poz. 383.
5. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 2025, poz. 383.
6. Ustawa z 6 kwietnia 1990 r. o Policji, Dz.U.2025, poz. 636.
7. Ustawa z 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka, Dz.U. 2023 poz. 292 ze zm.
8. Ustawa z 21 czerwca 2002 r. o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego, Dz.U. z 2022, poz. 2378, ze zm.
9. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, Dz.U. 2023, poz. 1939.
10. Ustawa z dnia18 października 2006 r. o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych, Dz.U. 2025, poz. 1756.
11. Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa, Dz.U. 1946 Nr 30 poz. 192.
12. Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie "Zasad techniki prawodawczej", Dz.U. 2002, Nr 100, poz. 908 ze zm.
13. Obwieszczenie Ministra Zdrowia z 17 lipca 2007 r. w sprawie kryteriów i sposobu stwierdzenia trwałego, nieodwracalnego ustania czynności mózgu, M.P., Nr 46, poz. 547.

Międzynarodowe akty prawne

1. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r., https://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1948.html, dostęp na dzień 26 grudnia 2025 r.
2. Europejska Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950 r., Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.
3. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 16 grudnia 1966 r., Dz.U. z 1997 r., Nr 38, poz. 167.
4. Konwencja Praw Dziecka z 20 listopada 1989 r., ETS, Nr 164.

5. Konwencja o ochronie prawa człowieka i godności osoby ludzkiej wobec zastosowań biologii i medycyny z 4 kwietnia 1997 r., ETS, Nr 164.
6. Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 30 marca 2010 r., Dz.U.UE.C, Nr 83.

Orzeczenia

1. Orzeczenie TK z 15 stycznia 1991 r., U 8/90, OTK 1991, poz. 8.
2. Postanowienie TK z 25 września 1991 r., S 6/91, OTK 1991, nr 1, poz. 34.
3. Wyrok TK z 1 marca 1994 r., U 7/93, OTK 1994, cz. I, poz. 5.
4. Wyrok TK z 26 kwietnia 1995 r., K 11/94, OTK 1995, nr 1, poz. 12.
5. Orzeczenie TK z 28 maja 1997 r., K 26/96, OTK 1997, nr 2, poz. 19.
6. Wyrok TK z 9 czerwca 1998 r., K 28/97, OTK 1998, nr 4, poz. 50.
7. Wyrok TK z 11 kwietnia 2000 r., K 15/98, OTK 2000, nr 3, poz. 86.
8. Wyrok TK z 20 lutego 2001 r., U 2/00, OTK ZU 2001, nr 2, poz. 32.
9. Wyrok TK z 30 października 2001 r., K 33/00, OTK 2001, nr 7, poz. 217.
10. Wyrok TK z 8 lipca 2003 r., P 10/02, OTK ZU 2003, nr 6/A, poz. 62.
11. Wyrok TK z 7 stycznia 2004 r., K 14/03, OTK ZU 2004, nr 1/A, poz. 1.
12. Wyrok TK z 18 lutego 2004 r., P 21/02, sentencja ogłoszona 4 marca 2004 r., Dz.U. nr 34, poz. 303.
13. Wyrok TK z 5 maja 2004 r., P 2/03, OTK ZU 2004, nr 5/A, poz. 39.
14. Wyrok TK z 26 listopada 2004 r., P 2/03, OTK ZU 2004, nr 5/A, poz. 39.
15. Wyrok TK z 13 stycznia 2005 r., P 15/2002, OTK-A 2005, nr 1, poz. 4.
16. Wyrok TK z 20 marca 2006 r., K 17/05, OTK ZU 2006, nr 3/A, poz. 30.
17. Wyrok TK z 8 lipca 2008 r., K 46/07, OTK-A 2008, nr 6, poz. 104.
18. Wyrok TK z 20 września 2008 r., K 44/07, Dz.U. nr 177, poz. 1095.
19. Wyrok TK z 30 września 2008 r., K 44/07, OTK-A 2008, poz. 126.
20. Wyrok TK z 28 października 2008 r., Kp 3/09, OTK-A 2009, nr 9, poz. 138.
21. Wyrok TK z 23 listopada 2009 r., P 61/08, OTK-A 2009, nr 10, poz. 150.
22. Wyrok TK z 9 czerwca 2010 r., SK 52/08, OTK 2010, nr 5, poz. 50.
23. Wyrok TK z 27 lutego 2014 r., P 31/13, OTK ZU 2014, nr 2, poz. 16.
24. Wyrok TK z 9 czerwca 2015 r., SK 47/13, OTK-A 2015, nr 6, poz. 81.
25. Wyrok TK z 14 lipca 2020 r., Kp 1/19, OTK-A 2020, poz. 36.
26. Wyrok SN z 28 października 1947 r., K 1279/47, OSNK 1948, nr 2, poz. 39.
27. Wyrok SN z 14 października 1960 r., III K 787/60, PiP 1962, nr 7.
28. Wyrok SN z 6 marca 1963 r., IV K 60/63, OSNPG 1963, nr 5.

29. Wyrok SN z 26 stycznia 1966 r., IV KR 222/65, OSNKW 1966, nr 5, poz. 82.
30. Wyrok SN z 23 października 1967 r., III KR 113/67, OSP 1970, nr 3, poz. 65.
31. Wyrok SN z 26 lipca 1971 r., I KR 121/71, Biul. SN 1971, nr 10.
32. Wyrok SN z 5 sierpnia 1971 r., IV KR 144/71, OSNKW 1972, nr 1.
33. Wyrok SN z 15 września 1971 r., II KR 181/71, Biul. SN 1971, nr 11.
34. Wyrok SN z 8 października 1971 r., II KR 196/71, OSNPG 1972, nr 3.
35. Wyrok SN z 7 lipca 1972 r., III KR 95/72, RPEiS 1973.
36. Wyrok SN z 31 sierpnia 1973 r., III K 199/73, OSNKW 1974, nr 2, poz. 25.
37. Wyrok SN z 16 listopada 1973 r., II KR 158/73, OSNKW 1974, nr 4, poz. 63.
38. Wyrok SN z 26 lutego 1974 r., VI KRN 15/74, Biul. SN 1975, nr 4.
39. Wyrok SN z 11 czerwca 1974 r., IV KR 89/74, OSPiKA 1975, nr 6, poz. 148.
40. Wyrok SN z 30 maja 1975 r., RW 204/75, Legalis nr 18799.
41. Wyrok SN z 22 czerwca 1977 r., V KR 74/77, OSNKW 1978, nr 4–5, poz. 47.
42. Wyrok SN z 27 marca 1981 r., IV KR 32/81, Legalis nr 22553.
43. Wyrok SN z 9 sierpnia 1984 r., I KR 178/84, OSNPG 1985, nr 5, poz. 68.
44. Wyrok SN z 23 listopada 1984 r., IV KR 277/84, OSNKW 1985, nr 7–8, poz. 62.
45. Wyrok SN z 17 lutego 1989 r., IV KR 15/89, OSNKW 1989, nr 5–6, poz. 420.
46. Wyrok SN z 30 lipca 1996 r., WR 99/96, Prok. i Pr. (wkł.) 1996.
47. Wyrok SN z 14 lipca 1998 r., III KKN 150/97, Prok. i Pr. (wkł.) 1999, nr 3.
48. Wyrok SN z 3 września 2002 r., V KKN 401/01, Prok. i Pr. 2003, nr 1, poz. 6.
49. Uchwała SN z 22 listopada 2002 r., II KZP 41/02, OSNKW 2003, nr 1–2, poz. 4.
50. Postanowienie SN z 19 lutego 2003 r., V KK 153/02, OSNwSK 2003, nr 1, poz. 375.
51. Postanowienie SN z 29 maja 2003 r., III KK 74/03, Legalis nr 65238.
52. Wyrok SN z 23 maja 2003 r., WA 24/03, OSNwSK 2003, nr 1, poz. 1092.
53. Uchwała Siedmiu Sędziów SN – Izba Karna z 21 października 2003 r., I KZP 11/03, Legalis nr 59209.
54. Postanowienie SN z 13 stycznia 2004 r., V KK 170/03, Legalis nr 100436.
55. Postanowienie SN z 6 kwietnia 2005 r., V KK 370/04, OSNKW 2005, nr 5, poz. 4.
56. Postanowienie SN z 10 sierpnia 2005 r., III K 297/04, OSNwSK 2005, nr 1, poz. 151.
57. Wyrok SN z 15 lutego 2005 r., III K 165/04, Legalis nr 70141.
58. Postanowienie SN z 1 marca 2006 r., V KK 184/05, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 466.
59. Postanowienie SN z 20 czerwca 2006 r., II KK 242/05, Legalis nr 125543.
60. Uchwała SN z 26 października 2006 r., I KZP 18/06, OSNKW 2006, nr 11, poz. 97.
61. Wyrok SN z 7 marca 2006 r., WA 5/06, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 495.

62. Wyrok SN z 8 marca 2006 r., IV KK 415/05, Legalis nr 76032.
63. Wyrok SN z 4 września 2007 r., II KK 322/06, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 1964.
64. Wyrok SN z 5 marca 2008 r., V KK 343/07, Prok. i Pr. 2008, nr 9, poz. 1.
65. Uchwała SN z 30 czerwca 2008 r., I KZP 12/08, OSNKW 2008, z. 8, poz. 58.
66. Postanowienie SN z 30 października 2008 r., V KK 150/09, I KZP 13/08, OSNKW 2008, nr 11, poz. 90.
67. Wyrok SN z 19 listopada 2008 r., V KK 74/08, OSNKW 2009, nr 3, poz. 21.
68. Wyrok SN z 4 czerwca 2009 r., II KK 84/09, LEX nr 51959.
69. Wyrok SN z 27 września 2010 r., V KK 34/10, OSNKW 2010, nr 12, poz. 105.
70. Wyrok SN z 17 września 2014 r., V KK 127/14, Legalis nr 1092073.
71. Postanowienie SN z 31 października 2017 r., V K 109/17, Legalis nr 1692548.
72. Postanowienie SN z 9 stycznia 2018 r., II KK 272/17, Legalis nr 1713252.
73. Wyrok SN z 11 kwietnia 2019 r., V KK 162/18, KZS 2019, nr 7–8, poz. 12.
74. Wyrok SN z 8 lipca 2021 r., II KK 154/21, Legalis nr 2764092.
75. Postanowienie NSW z 21 maja 1960 r., RW 578/60, ONSW 1959-1962, Warszawa 1963.
76. Wyrok SA w Krakowie z 5 września 1996 r., II AKa 193/96, Prok i Pr. 1997, nr 3, poz.
77. Wyrok SA w Katowicach z 5 czerwca 1997 r., II Aka 50/97, OSP 1998, z. I, poz. 12.
78. Wyrok SA w Krakowie z 13 listopada 1997 r., II AKa 210/97, KZS 1997, nr 11–12.
79. Wyrok SA w Lublinie z 17 października 1998 r., II AKa 155/98, Apel.-Lub 1999, nr 1.
80. Wyrok SA w Krakowie z 16 lutego 2000 r., II AKa 5/00, KZS 2000, nr 3, poz. 31.
81. Wyrok SA w Łodzi z 6 października 2000 r., II Aka 138/99, Prok. i Pr. 2001, z. 5, poz. 23.
82. Wyrok SA w Gdańsku z 8 listopada 2000 r., II AKa 290/00, OSAG 2001, nr 1, poz. 11.
83. Wyrok SA w Lublinie z 26 lipca 2001 r., II Aka 94/01, Prok. i Pr. 2002, nr 1, poz. 22.
84. Wyrok SA w Łodzi z 13 grudnia 2001 r., II AKa 168/00, LEX nr 54684.
85. Wyrok SA w Łodzi z 13 grudnia 2001 r., II AKa 168/00, LEX nr 54684.
86. Wyrok SA w Krakowie z 16 stycznia 2002 r., II AKa 308/01, KZS 2020, Nr 2, poz. 32.
87. Wyrok SA w Krakowie z 12 września 2002 r., II AKa 220/02, Prok. i Pr. 2003, poz. 18.
88. Wyrok SA w Lublinie z 19 września 2002 r., II AKa 182/02, Prok. i Pr. 2003, nr 3, poz. 27.
89. Wyrok SA w Krakowie, II AKa 256/02, Prok. i Pr. (wkł.) 2003, nr 6, poz. 19.
90. Wyrok SA w Krakowie z 21 stycznia 2003 r., II AKa 369/02, Prok. i Pr. (wkł.) 2003, nr 10.

91. Wyrok SA w Krakowie z 11 czerwca 2003 r., II Aka 122/03, KZS 2003, nr 7–8, poz. 56.
92. Wyrok SA w Krakowie z 14 sierpnia 2003 r., II AKa 180/03, KZS 2003, nr 9, poz. 17.
93. Wyrok SA w Krakowie z 14 sierpnia 2003 r., II AKa 180/03, KZS 2003, nr 9, poz. 17.
94. Wyrok SA w Katowicach z 29 stycznia 2004 r., II AKa 303/03, Prok. i Pr. – wkł. 2005, Nr 4, poz. 11.
95. Wyrok SA w Lublinie z 28 czerwca 2004 r., II AKa 142/04, Prok. i Pr. 2005, nr 3, poz. 16.
96. Wyrok SA w Lublinie z 18 listopada 2004 r., II Aka 314/04, Prok. i Pr. 2005, nr 7–8, poz. 24.
97. Wyrok SA w Krakowie z 16 stycznia 2006 r., II Aka 308/01, KZS 2002, nr 2, poz. 32.
98. Wyrok SA w Krakowie z 21 marca 2006 r., II Aka 31/06, OSA 2008/9/36.
99. Wyrok SA w Katowicach z 23 marca 2006 r., II Aka 14/06, OSA w Katowicach 2006, nr 3, poz. 11.
100. Wyrok SA w Katowicach z 23 marca 2006 r., II AKa 14/06, LEX nr 196128.
101. Wyrok SA w Łodzi z 9 lutego 2006 r., II Aka 236/05, Prok. i Pr. (wkł.) 2007, nr 5, poz. 40.
102. Wyrok SA w Łodzi z 9 lutego 2006 r., II Aka 236/05, Prok. i Pr. 2007, nr 5, poz. 41.
103. Wyrok SA w Katowicach z 27 września 2006 r., II AKa 224/06, OSA w Katowicach 2006, nr 4, poz. 1.
104. Wyrok SA w Warszawie z 8 grudnia 2008 r., II AKa 306/08, Apel.-W-wa 2009, nr 3, poz. 11.
105. Wyrok SA w Krakowie z 16 lutego 2009 r., II Aka 202/08, LEX nr 517080.
106. Wyrok SA w Krakowie z 16 lutego 2009 r., II Aka 202/08, KZS 2009, z. 5, poz. 38.
107. Wyrok SA we Wrocławiu z 9 września 2009 r., II AKa 228/09, OSA 2010, nr 4.
108. Wyrok SA w Lublinie z 20 października 2009 r., II AKa 201/09, KZS 2010, nr 1.
109. Wyrok SA w Krakowie z 4 grudnia 2012 r., II Aka 213/12, KZS 2013, nr 2, poz. 50.
110. Wyrok SA w Krakowie z 4 grudnia 2012 r., II AKa 213/12, KZS 2013, nr 2, poz. 50.
111. Wyrok SA we Wrocławiu z 14 lutego 2013 r., II AKa 4/13, Legalis nr 847988.
112. Wyrok SA w Szczecinie z 15 kwietnia 2013 r., II AKa 36/13, LEX nr 1313431.
113. Wyrok SA w Łodzi z 14 kwietnia 2013 r., II AKa 61/13, Legalis nr 744712.
114. Wyrok SA w Warszawie z 24 stycznia 2014 r., II AKa 264/13, KZS 2014, Nr 9, poz. 53.
115. Wyrok SA w Warszawie z 19 lutego 2014 r., II AKa 30/14, Legalis nr 797408.

116. Wyrok SA w Gdańsku z 19 lutego 2014 r., II AKa 20/14, Legalis nr 831245.
117. Wyrok SA w Warszawie z 7 kwietnia 2014 r., II AKa 79/14, LEX nr 1466968.
118. Wyrok SA w Lublinie z 16 kwietnia 2014 r., II AKa 49/14, Legalis nr 992671.
119. Wyrok SA w Łodzi z 7 października 2014 r., II AKa 203/14, LEX nr 1649260.
120. Wyrok SA w Białymstoku z 19 marca 2015 r., II AKa 29/15, Legalis nr 1241695.
121. Wyrok SA w Białymstoku z 18 czerwca 2015 r., II AKa 95/15, Legalis nr 1336927.
122. Wyrok SA w Lublinie z 13 maja 2015 r., II AKa 80/15, Legalis nr 1285248.
123. Wyrok SA w Krakowie z 4 grudnia 2015 r., II AKa 104/15, KZS 2016, nr 1, poz. 34.
124. Wyrok SA we Wrocławiu z 16 września 2015 r., II AKa 212/15, Legalis nr 1361137.
125. Wyrok SA w Lublinie z 16 marca 2016 r., II AKa 23/16, Legalis nr 1460451.
126. Wyrok SA we Wrocławiu z 25 października 2016 r., II AKa 252/16, Legalis nr 1576332.
127. Wyrok SA w Katowicach z 31 marca 2017 r., II AKa 48/17, Legalis nr 1636681.
128. Wyrok SA we Wrocławiu z 20 listopada 2019 r., II AKa 324/19, Legalis nr 2271987.
129. Wyrok SA we Wrocławiu z 2 marca 2023 r., II AKa 305/22, Legalis nr 3044546.

Literatura

1. *Allgemeines Gesetz über Verbrechen und derselben Bestrafung*, Wiedeń 1787.
2. Andrejew I., Lernell L., Sawicki J., *Prawo karne Polski Ludowej. Zarys wykładu części ogólnej*, Warszawa 1950.
3. Andrejew I., *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1976.
4. Banaszak P., *Zabójstwo funkcjonariusza publicznego popełnione podczas lub w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych związanych z ochroną bezpieczeństwa ludzi lub ochroną bezpieczeństwa lub porządku publicznego*, [w:] red. Ł. Pohl, *Zabójstwa kwalifikowane w Kodeksie karnym z 1997 r. Naukowa i sądowa wykładnia znamion kwalifikujących*, Warszawa 2018.
5. Banaszak P., *Zabójstwo w związku z wzięciem zakładnika*, [w:] red. Ł. Pohl, *Zabójstwa kwalifikowane w Kodeksie karnym z 1997 r. Naukowa i sądowa wykładnia znamion kwalifikujących*, Warszawa 2018.
6. Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2009.
7. Bek, D. *Karalność przygotowania do zabójstwa człowieka*, KP 2020, nr 4.
8. Bieńkowska E., Kunicka-Michalska B., Rejman G., Wojciechowska J., *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 1999.

9. Bogacki P., Olężałek M., *Komentarz do art. 148a k.k.*, [w:] red. P. Bogacki, M. Olężałek, *Kodeks karny. Komentarz do nowelizacji z 7.7.2022 r.*, Warszawa 2023, Legalis.
10. Bojarski T., *Kwalifikowane i uprzywilejowane typy przestępstwa w nowym kodeksie karnym*, [w:] red. O. Górniok, *U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Leonowi Tyszkiewiczowi*, Katowice 1999.
11. Bojarski T., *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2012.
12. Bojarski T., *Typizacja przestępstw i zasada nullum crimen sine lege* (*wybrane zagadnienia*), AUMCS 1977, t. XXIV.
13. Bojarski T., *Znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu – problemy kryteriów oceny*, [w:] Ł. Pohl, *Aktualne problemy prawa karnego. Księga pamiątkowa z okazji Jubileuszu 70. urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarca*, Poznań 2009.
14. Borkowska K., *Życie ludzkie jako przedmiot ochrony przepisów prawa ze szczególnym uwzględnieniem momentu objęcia ochroną*, SE&L 2018, nr 1.
15. Brodzisz Z., *Postępowanie przygotowawcze*, [w:] red. J. Skorupka, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2023.
16. Bryła M., *Zabójstwo ciężkie w polskim kodeksie karnym*, Prok. i Pr." 2001, nr 3.
17. Brzezińska J., *Uwagi o przestępstwie uprzywilejowanym z perspektywy dzieciobójstwa*, [w:] red. T. Kalisz, *Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego*, t. XXIX, Wrocław 2013.
18. Buchała K., *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 5.06.1997 r., II AKa 50/97*, OSP 1998, nr 11.
19. Buchała K., *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989.
20. Buchała K., *Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz bezpieczeństwu w ruchu lądowym, wodnym i powietrznym*, [w:] red. I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, *System prawa karnego*, t. IV, O *przestępstwach w szczególności*, cz. I, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985.
21. Buchała K., Zoll A., *Polskie prawo karne*, Warszawa 1995.
22. Budyn M., *Motywacja zasługująca na szczególne potępienie (próba analizy)*, Prok. i Pr. 2000, nr 9.
23. Budyn-Kuklik M., *Dzieciobójstwo*, [w:] red. J. Warylewski, *System Prawa Karnego*, t. 10, *Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, Warszawa 2016.
24. Budyn-Kulik M., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2017 r., II KK 14/16*, CPKiNP 2017, nr 3.
25. Budyn-Kulik M., *Komentarz do art. 148a k.k.*, [w:] red. M. Mozgawa, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023.

26. Budyn-Kulik M., *Pozbawienie praw publicznych*, [w:] red. P. Daniluk, *Środki karne, przepadek i środki kompensacyjne w znowelizowanym Kodeksie karnym*, Warszawa 2017.
27. Budyn-Kulik M., *Zabójstwo eutanatyczne*, [w:] red. J. Warylewski, *System Prawa Karnego*, t. 10, *Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, Warszawa 2016.
28. Budyn-Kulik M., *Zabójstwo tyrana domowego. Studium karnoprawne i wiktymologiczne*, Lublin 2005.
29. Burdziak K., *Zabójstwo w związku ze zgwałceniem*, [w:] red. Ł. Pohl, *Zabójstwa kwalifikowane w Kodeksie karnym z 1997 r.*, Warszawa 2018.
30. Burdziak K., *Zabójstwo z użyciem materiałów wybuchowych*, [w:] Ł. Pohl, *Zabójstwo kwalifikowane w Kodeksie karnym z 1997 r. Naukowa i sądowa wykładnia znamion kwalifikujących*, Warszawa 2018.
31. Cieślak M., *Polskie prawo karne. Zarys ujęcia systemowego*, Warszawa 1994.
32. Cieślak M., *Prawo karne. Zarys instytucji i naczelne zasady*, Warszawa 2010.
33. Cieślak M., *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, [w:] red. I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, *System prawa karnego*, t. 4, , O *przestępstwach w szczególności*, cz. 1, Wrocław-Warszawa-Gdańsk-Łódź 1985.
34. Cieślak W., *Kierowanie wykonaniem czynu zabronionego jako istota sprawstwa kierowniczego*, P iP 1992, nr 7.
35. Ciopiński Z., *Typizacja przygotowania*, SI 1982, t. 10.
36. Citowicz R., *Spory wokół „testamentu życia"*, PiP 2007, nr 1.
37. *Code pénal. Édition conforme*, Bruksela 1810.
38. Czarnecki P., *Zabójstwo w afekcie* (*art. 148 § 4 k.k.*) *z perspektywy dowodowej i statystycznej*, SP.RiM 2023, nr 1.
39. Daniluk P., *Komentarz do art. 28 k.k.*, [w:] red. R. Stefański, *Kodeks karny. Komentarz*, Legalis 2025.
40. Daszkiewcz K., *Ciężkie zabójstwa* (*nowe regulacje w prawie karnym*), MP 1997, nr 12.
41. Daszkiewicz K., *Glosa do wyr. SN z 23.10.1967 r., III KR 113/67*, OSPiKA 1968, nr 7–8.
42. Daszkiewicz K., O *karaniu morderstw*, Prok. i Pr. 2010, nr 5.
43. Daszkiewicz K., *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, Warszawa 2000.
44. Daszkiewicz K., *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Rozdział XIX Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000.
45. Daszkiewicz K., *Przestępstwa z afektu w polskim prawie karnym*, Warszawa 1982.

46. Dąbrowski J.A., Walczak-Żochowska A., *Komentarz do art. 10 k.k.*, [w:] red. R. Stefański, *Kodeks karny. Komentarz*, Legalis 2025.
47. Dębski R., *Karalność usiłowania nieudolnego*, RPEiS 1999, nr 2.
48. Dębski R., *Kilka uwag o kryminalizacji ustawowej określoności czynów zabronionych*, [w:] red. A. Błachnio-Parzych, J. Jakubowska-Hara, J. Kosonoga, H. Kuczyńska, *Problemy wymiaru sprawiedliwości karnej. Księga Jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego*, Warszawa 2014.
49. Dębski R., O *typizacji przestępstw i typach zmodyfikowanych*, [w:] red. A. Michalska-Warias, *Teoretyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, Lublin 2011.
50. Dębski R., w *sprawie rozszerzenia karalności usiłowania nieudolnego*, [w:] red. K. Indecki, *Aktualne problemy prawa karnego, kryminologii i penitencjarystyki. Księga ofiarowana Profesorowi Stefanowi Lelentalowi*, Łódź 2004.
51. Długosz J., *Ustawowa wyłączność i określoność w prawie karnym*, Warszawa 2016.
52. Drabik D., *Problematyka zamiaru a zabójstwo pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami* (*art. 148 § 4 k.k.*), FPK 2022, nr 1.
53. Drugi Statut Litewski z 1566 r., [w:] *Archiwum Komisyi Prawniczej*, t. VII, Kraków 1900.
54. Dudek D., *Zasady ustroju III Rzeczpospolitej Polskiej*, Warszawa 2009.
55. Dukiet-Nagórska T., *Uwagi o znaczeniu zasady proporcjonalności dla stanowienia prawa*, [w:] M. Niełaczna, I. Rzeplińska, A. Rzepliński, P. Wikotrowska, *Pozbawienie wolności – funkcje i koszty*, Warszawa 2013.
56. Dukiet-Nagórska T., *Zasada określoności czynu zabronionego w obowiązującym w Polsce prawie karnym na tle jej europejskich korzeni i common law*, [w:] red. T. Adamczyk, J. Ciągwa, A. Drogoń, P. Fiedorczyk, K. Kuźmicz, M. Mikołajczyk, W. Organiściak, A. Stawarska-Rippel, O *prawie i jego dziejach Księgi dwie*, Białystok 2010.
57. Dziewulska-Gaj I., *Spojrzenie na zasadę określoności w kontekście jej źródeł*, SPP 2014, nr 2.
58. Filipczak M., *Jurysprudencja. Brak zagrożenia dla dobra prawnego a przestępstwa abstrakcyjnego narażenia dóbr prawnych na niebezpieczeństwo*, Łódź 2022.
59. Freeze G.L., *Russia: a history*, Oxford 2009.
60. Gałązka M., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006 r., I KZP 18/06*, PS 2008, nr 2.
61. Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2003.

62. Gardocki L., *Technika legislacyjna nowego kodeksu karnego*, [w:] red. A. Szwarc, *Rozważania o prawie karnym. Księga pamiątkowa z okazji siedemdziesięciolecia urodzin Profesora Aleksandra Ratajczaka*, Poznań 1999.
63. Gardocki L., *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa 1990.
64. Gardocki L., *Zasada nullum crimen sine lege certa we współczesnym polskim prawie karnym*, [w:] red. A. Dębiński, M. Gałązka, S. Hypś, K. Wiak, *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006.
65. Gierowski J.K., *Stan silnego wzburzenia jako przedmiot sądowej ekspertyzy psychologicznej*, „Palestra" 1995, nr 7–8.
66. Giezek J. (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2021.
67. Giezek J., *Kodeks karny. Część szczególna*, Warszawa 2014.
68. Giezek J., *Narażenie na niebezpieczeństwo oraz jego znaczenie w konstrukcji czynu zabronionego*, AUW.PPiA 2002, t. L.
69. Giezek J., *Nauka o przestępstwie*, [w:] red. M. Bojarski, *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, Warszawa 2020.
70. Giezek J., *Świadomość sprawcy czynu zabronionego*, Warszawa 2013.
71. Glaser S., Mogilnicki A., *Kodeks karny. Komentarz*, Kraków 1934.
72. Glaser S., *Polskie prawo karne w zarysie*, Kraków 1933.
73. Glaser S., *Zabójstwo na żądanie*, Warszawa 1936.
74. Gorczowska A., *Problem karalności przygotowania do zabójstwa*, ZP 2020, nr 2.
75. Góral R., *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2007.
76. Góralski P., Kokot R., *Uwagi na temat zabójstwa eutanatycznego*, [w:] red. L. Boguni, *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, Wrocław 2004.
77. Górniok O., *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] O. Górniok, S. Hoc, S.M. Przyjemski, *Kodeks karny. Komentarz*, t. III, *Art. 117–363*, Gdańsk 2001.
78. Górniok O., *Komentarz do art. 150 k.k.*, [w:] O. Górniok i in., *Komentarz do Kodeksu karnego*, t. II, *Art. 117-363*, Warszawa 2005.
79. Gruszecka D., *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna*, Warszawa 2012.
80. Grzegorczyk T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014.
81. Grześkowiak A., *Aksjologia komunistycznego prawa karnego w Polsce Ludowej*, [w:] red. A. Grześkowiak, *Komunistyczne prawo karne Polski Ludowej*, Lublin 2007.

82. Grześkowiak A., *Komentarz do art. 1 k.k.*, [w:] red. A. Grześkowiak, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz*, Legalis 2025.
83. Grześkowiak A., *Komentarz do art. 10 k.k.*, [w:] red. A. Grześkowiak, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz*, Legalis 2025.
84. Grześkowiak A., *Nullum crimen, nulla poena sine lege*, [w:] red. Roman Wieruszewski, *Prawa człowieka. Model prawny*, Wrocław 1991.
85. Gworys G., *Problemy przygotowania do przestępstwa* (*na przykładzie przygotowania do zabójstwa*), Prok. i Pr. 2025, nr 2.
86. Hanausek T., Z *problematyki dzieciobójstwa*, PiP 1962, nr 4.
87. Hryniewicz E., *Przestępstwa abstrakcyjnego i konkretnego zagrożenia dóbr prawnych*, Warszawa 2012.
88. Jamontt J., *Podstawowe zasady nowego prawa karnego obowiązujące w Polsce. Kodeks karny r. 1932. Konspekt wykładów. Część ogólna*, Warszawa 1932.
89. Jancznukowicz K., *Szczególne okrucieństwo jako okoliczność kwalifikująca zabójstwo*, LEX 2021.
90. Janczukowicz K., *Motywacja zasługująca na szczególne potępienie a rodzaj zamiaru*, LEX 2019.
91. Jankowska L., *Dzieciobójstwo – podstawy prawne i medyczne kwalifikacji do kategorii przestępstw uprzywilejowanych i jego motywy*, [w:] red. A. Ziółkowska, *Prawnokarne aspekty ochrony początków życia ludzkiego*, Toruń 2019.
92. Jastrzębski J., *Przestępstwa ze szczególnym okrucieństwem*, Warszawa 2009.
93. Jędrzejewski Z., *Bezprawie usiłowania nieudolnego*, Warszawa 2000.
94. Kaczmarek T., O *ustawowych znamionach typu czynu zabronionego* (*wokół książki Sławomira Żółtka*), PiP 2020, nr 3.
95. Kanclerz K., Kanclerz K., *Podmiotowość jednostki a możliwość normatywnego ograniczenia jej praw podstawowych*, [w:] red. J. Jaskiernia, K. Spryszak, *Wyzwania dla powszechnego systemu ochrony praw człowieka u progu trzeciej dekady XXI wieku*, Toruń 2021.
96. Kania A., Z *problematyki granic ochrony życia ludzkiego*, WSE „Zeszyty studenckie. Prace prawnicze, administratywistyczne i historyczne" 2009, nr 3.
97. Kania-Chramęga A., *Postulat <nullum crimen sine lege certa> i jego (nie)kategoryczność w procesie stanowienia prawa*, PS 2022, nr 2.
98. Kardas P., *Komentarz do art. 22 k.k.*, [w:] red. A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna.* t. I, *Komentarz do art. 1-116 k.k.,* Warszawa 2012.

99. Kardas P., *Przestępstwa z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo a brak zagrożenia dla dobra prawnego jako źródło prawniczego paradoksu*, FP 2022, nr 3.
100. Kardas P., *Sprawstwo i współdziałanie w popełnieniu czynu zabronionego*, [w:] red. R. Dębski, *System Prawa Karnego*, t. 3, *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, Warszawa 2017.
101. Kardas P., *Teoretyczne podstawy odpowiedzialności karnej za przestępne współdziałanie*, Zakamycze 2001.
102. Karnat J., *Komentarz do art. 148a k.k.*, [w:] red. B. Gadecki, *Kodeks karny. Art. 1-316. Komentarz*, Warszawa 2023.
103. Kasprzycki J., *Racje tworzenia typu kwalifikowanego przestępstwa zabójstwa*, „Prok. i Pr. 2002, nr 9.
104. Kasprzycki J., *Zabójstwa kwalifikowane*, CzPKiNP 1999, nr 2.
105. *Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z dnia 15 maja 1891 r. z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami po rok 1918 wraz z ustawą wprowadczą do Kodeksu karnego dla Związku Północno-Niemieckiego (Rzeczy Niemieckiej) z dnia 31 maja 1870 r. Przekład urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej*, Poznań 1920.
106. *Kodeks karny z r. 1903: (przekład z rosyjskiego) z uwzględnieniem zmian i uzupełnień obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 maja 1921 r.*, Warszawa 1922.
107. *Kodex karzący dla Królestwa Polskiego*, Warszawa 1830.
108. Kokot R., *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] red. R. Stefański, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025.
109. Kokot R., *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] red. R. Stefański, *Komentarz do Kodeksu karnego*, Warszawa 2015.
110. Kokot R., *Komentarz do art. 148a k.k.*, [w:] red. R. Stefański, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025.
111. Kokot R., *Komentarz do art. 150 k.k.*, [w:] red. R. Stefański, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025.
112. Kokot R., *Penalizacja przygotowania zabójstwa w nowelizacji Kodeksu karnego z 13 czerwca 2019 roku*, „Przegląd Prawa i Administracji", Wrocław 2020, t. CXX/2.
113. Kokot R., Z *problematyki kwalifikowanej postaci zabójstwa w projektowanych zamianach kodeksu karnego*, WPP 1994, nr 2.
114. Kokot R., *Zabójstwo ciężkie* (*kwalifikowane*) w *nowym kodeksie karnym*, Prok. i Pr. 1997.

115. Kokot R., *Zabójstwo kwalifikowane*, AUW.P 2001, nr 2332.
116. *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczpospolitej Polskiej. Wydział Karny. Sekcja Prawa Karnego*, t. 1, z. 1.
117. *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczpospolitej Polskiej. Wydział Karny. Sekcja Prawa Karnego*, t. 5, z. 3.
118. Konarska-Wrzosek V., *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] red. V. Konarska-Wrzosek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023.
119. Konarska-Wrzosek V., *Komentarz do art. 149 k.k.*, [w:] red. V. Konarska-Wrzosek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016.
120. Konarska-Wrzosek V., *Prawnokarna ochrona początków życia ludzkiego*, [w:] red. W. Lang, *Prawne problemy ludzkiej prokreacji*, Toruń 2000.
121. *Konstytucja sejmu walnego warszawskiego z 1581 r.*, [w:] *Konstytucje, statuta i przywileje na walnych sejmach koronnych od roku 1550 aż do roku 1581*, Kraków 1581.
122. *Konstytucje sejmu walnego koronnego w Warszawie roku 1611, dnia dziewiątego listopada*, Kraków 1611.
123. *Konstytucje sejmu walnego koronnego warszawskiego 1598*, Kraków 1598.
124. Kowalewska M., *Zamiar ewentualny w świetle psychologii*, Poznań 2013.
125. Królikowski M., *Dwa paradygmaty zasady proporcjonalności w prawie karnym*, [w:] T. Dukiet-Nagórska, *Zasada proporcjonalności w prawie karnym*, Warszawa 2010.
126. Królikowski M., *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny*, t. II, *Część szczególna. Komentarz do art. 117–221*, Warszawa 2023.
127. Królikowski M., *Komentarz do art. 148a k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny*, t. I, *Część szczególna. Komentarz do art. 117–221*, Warszawa 2023.
128. Królikowski M., *Komentarz do art. 149 k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny*, t. II, *Część szczególna. Komentarz do art. 117–221*, Warszawa 2023.
129. Królikowski M., *Komentarz do art. 150 k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny*, t. II, *Część szczególna. Komentarz do art. 117–221*, Warszawa 2013.
130. Królikowski M., *Komentarz do art. 150 k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny*, t. II, *Część szczególna. Komentarz do art. 117–221*, Warszawa 2023.
131. Krukowski A., *Odstąpienie od przygotowania w kodeksie karnym*, „Palestra" 1972, nr 3.
132. Krzymuski E., *Projekt kodeksu karnego polskiego: uwagi autora, tytuł wstępny i część ogólna*, Warszawa 1918.
133. Krzymuski E., *Zasady nauki o usiłowaniu*, Warszawa 1884.

134. *Księga ustaw na zbrodnie, i ciężkie policyjne przestępstwa*, cz. 1, Kraków 1804.
135. Kuczma P., *Prawna ochrona życia*, [w:] red. M. Jabłoński, *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, Wrocław 2014.
136. Kulesza J., *Komentarz do art. 148a k.k.*, [w:] red. J. Kulesza, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025.
137. Kulesza J., *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego*, Łódź 2017.
138. Kunze E., *Czyn a czynność w problematyce przygotowania przestępstwa*, WPP 1986, z. 4.
139. Kunze E., O *stronie przedmiotowej przygotowania czynu zabronionego*, [w:] red. A. Szwarc, *Rozważania o prawie karnym. Księga pamiątkowa z okazji siedemdziesięciolecia urodzin Profesora Aleksandra Ratajczaka*, Poznań 1999.
140. Kunze E., *Odstąpienie od przygotowania w nowym kodeksie karnym*, Prok. i Pr. 1998, nr 10.
141. Kunze E., *Przygotowanie a usiłowanie* (*próba rozgraniczenia tych pojęć*), WPP 1990, nr 3.
142. Kunze E., *Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, Poznań 1991.
143. Lachowski J., *Komentarz do art. 10 k.k.*, [w:] red. V. Konarska-Wrzosek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2019.
144. Lachowski J., *Komentarz do art. 231 k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny*, t. III, *Część szczególna. Komentarz do artykułów 222–316*, Legalis 2024.
145. Lernell L., *Wykład prawa karnego. Część ogólna*, t. I, Warszawa 1969.
146. Liszewska A., *Charakterystyka normatywna form stadialnych*, [w:] red. M. Mozgawa, P. Poniatowski, K. Wala, *Aktualne problemy i perspektywy prawa karnego*, Warszawa 2022.
147. Liszewska A., *Formy stadialne popełnienia czynu zabronionego*, [w:] red. R. Dębski, *System Prawa Karnego*, t. 3, *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, Warszawa 2017.
148. Liszewska A., *Formy stadialne przestępstwa*, Łódź 2024.
149. Liszewska A., *Podżeganie i pomocnictwo a usiłowanie*, PiP 2000, nr 6.
150. Liszewska A., *Problem zbiegu stadialnych postaci sprawczego współdziałania z dokonaniem podżegania i pomocnictwa*, [w:] red. J. Majewski, *Formy stadialne i postacie*

zjawiskowe popełnienia przestępstwa. Materiały III Bielańskiego Kolokwium Karnistycznego, Toruń 2007.

151. Liszewska A., *Współdziałanie przestępne w polskim prawie karnym. Analiza dogmatyczna*, Łódź 2004.
152. Łagodziński S., *Sądowo-prokuratorska praktyka ścigania karnego przestępstwa zabójstwa*, Prok. i Pr. 2016, nr 11.
153. Łączkowski W., *Granice kompetencji prawodawczych*, [w:] red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, *Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, Warszawa 2012.
154. M. Królikowski, *Komentarz do art. 148 k.k.,* [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część szczególna, t. 1, Komentarz. Art. 111–221*, Warszawa 2013.
155. Maj R., *Przestępstwo zabójstwa. Aspekty karnomaterialne i elementy taktyki czynności wykrywczych*, Legionowo 2010.
156. Majewski J., *Formy popełnienia przestępstwa*, [w:] red. J. Majewski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2024.
157. Makarewicz J., *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938.
158. Makarewicz J., *Komentarz do Kodeksu karnego*, Warszawa 1932.
159. Makarewicz J., *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Lwów 1919.
160. Makarewicz J., *Prawo karne ogólne*, Kraków 1914.
161. Makarewicz J., *Prawo karne. Wykład porównawczy z uwzględnieniem prawa obowiązującego w Rzeczpospolitej Polskiej*, Lwów-Warszawa 1924.
162. Makiłła D., *Historia prawa w Polsce*, Warszawa 2019.
163. Makowski W., *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczpospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego*, t. I, *Część ogólna*, Warszawa 1921.
164. Makowski W*., Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczpospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego*, t. III, *Część ogólna*, Warszawa 1921.
165. Makowski W., *Kodeks karny: komentarz*, Warszawa 1937.
166. Małecki M., *Formy popełnienia przestępstwa*, [w:] red. W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna*, t. I, *Komentarz do art. 1–52*, Warszawa 2016.
167. Małecki M., *Funkcje ustawowej definicji przygotowania do przestępstwa. Zarys problematyki*, [w:] red. T. Kalisz, *Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego*, t. XXX, Wrocław 2013.
168. Małecki M., *Grooming* (*karalne przygotowanie do przestępstwa pedofilskiego*), PiP 2011, nr 7-8.

169. Małecki M., *Pierwsze w Polsce przygotowanie do zabójstwa*, „Rzeczpospolita", data publikacji 23.04.2025 r., https://www.rp.pl/rzecz-o-prawie/art42143201-mikolaj-malecki-pierwsze-w-polsce-przygotowanie-do-zabojstwa, dostęp na dzień: 15.07.2025 r.
170. Małecki M., *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatycznoprawna*, Warszawa 2016.
171. Małecki N., *Niekaralne, lecz karane przygotowania do przestępstwa*, [w:] red. Iwona Sepiło, *Nullum crimen sine lege*, Warszawa 2013.
172. Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2005.
173. Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa-Kraków 2010.
174. Marek A., Lachowski J., *Prawo karne. Zarys problematyki*, Warszawa 2016.
175. Marek A., *Prawo karne*, Warszawa 2011.
176. Marzec-Holka K., *Dzieciobójstwo. Przestępstwo uprzywilejowane czy zbrodnia*, Bydgoszcz 2004.
177. Matynia J., *„Żądanie" oraz „współczucie" jako niezbędne elementy typizujące przestępstwa zabójstwa eutanatycznego*, [w:] red. D. Semków, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Aspekty prawne, kryminologiczne i kryminalistyczme*, Warszawa 2018.
178. Mącior W., *Postacie zjawiskowe przestępstwa w ujęciu kodeksu karnego z PRL z 1969 r.*, PiP 1971, nr 11.
179. Michalska-Warias A., *Ustawowe znamiona przestępstwa zgwałcenia*, [w:] red. M. Mozgawa, *Przestępstwo zgwałcenia*, Warszawa 2012.
180. Michalska-Warias A., *Ustawowe znamiona zabójstwa eutanatycznego*, [w:] red. M. Mozgawa, *Eutanazja*, Warszawa 2015.
181. Michalski B., *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, [w:] red. A. Wąsek, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117–221*, t. I, Warszawa 2010.
182. Miklaszewski W., *Kodeks kar głównych i poprawczych wyd. 1866 r. dla Królestwa Polskiego z objaśnieniami poczerpniętemi z wyroków kassacyjnych departamentów senatu rządzącego*, z. 1, Warszawa 1877.
183. Miklaszewski W., *Kodeks kar głównych i poprawczych wyd. 1866 r. dla Królestwa Polskiego z objaśnieniami poczerpniętemi z wyroków kassacyjnych departamentów senatu rządzącego*, z. 2, Warszawa 1877.
184. Miklaszewski W., *Kodeks kar głównych i poprawczych wyd. 1866 r. dla Królestwa Polskiego z objaśnieniami poczerpniętemi z wyroków kassacyjnych departamentów senatu rządzącego*, z. 4, Warszawa 1877.

185. Miklaszewski W., *Kodeks kar głównych i poprawczych wyd. 1866 r. dla Królestwa Polskiego z objaśnieniami poczerpniętemi z wyroków kassacyjnych departamentów senatu rządzącego*, z. 5, Warszawa 1877.
186. Mioduski K., *Formy popełnienia przestępstwa*[w:] J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1977.
187. Mróz J., O *problemie akcesoryjności sprawstwa kierowniczego w Kodeksie karnym, czyli o pilnej potrzebie zmiany art. 18 § 1 Kodeksu karnego*, „Prawo w działaniu. Sprawy karne" 2023, nr 55.
188. Nasiłowski W., *Szczególne rodzaje uszkodzenia ciała*, [w:] S. Raszeja, W. Nasiłowski, J. Markiewicz, *Medycyna sądowa. Podręcznik dla studentów*, Warszawa 1993.
189. Nowak A., *Nowe ujęcie zabójstwa kwalifikowanego*, Prok. i Pr. 2012, nr 5.
190. Okulski M., *Zabójstwa typu kwalifikowanego w polskim i rosyjskim prawie karnym*, RWNPiE KUL 2011, nr 1.
191. Olszewski A., *Pojęcie życia człowieka jako przedmiotu ochrony w art. 160 k.k. Glosa do uchwały SN z 26 października 2006 r., I KZP 18/06*, PiP 2007, nr 5.
192. Opar A., *Typy zabójstw kwalifikowanych w polskim prawie karnym materialnym na tle porównawczym*, Sanok 2014.
193. Orlikowska M., Rzeszutko D., *Dzieciobójstwo: typ uprzywilejowany zabójstwa czy zabójstwo w ograniczonej poczytalności?*, [w:] red. A. Ziółkowska, *Prawnokarne aspekty ochrony początków życia ludzkiego*, Toruń 2019.
194. Ostasz L., *Sens eutanazji. Argumenty na jej rzecz*, Olsztyn 2022.
195. Patryas W., *Kilka uwag o nowym kodeksie karnym*, RPEiS 1997, z. 3.
196. Piechowiak M., *Wokół konstytucyjnej ochrony życia. Próba oceny propozycji nowelizacji Konstytucji RP*, PS 2010, nr 1.
197. Pikulski S., *Zabójstwa kwalifikowane w polskim kodeksie karnym z 1997 r.*, SPu 2012, nr 15.
198. Pikulski S., *Zabójstwo (typ podstawowy, typy kwalifikowane, zabójstwo z afektu)*, [w:] red. J. Warylewski, *System Prawa Karnego*, t. 10, *Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, Warszawa 2016.
199. Piórkowska-Flieger J., *Spory wokół kwalifikowanych typów przestępstw*, [w:] red. A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger, *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, Lublin 2011.
200. Pławski S., *Przestępstwa przeciwko życiu*, Warszawa 1963.

201. Pochoba J., *Aspekty psychiatryczne, psychologiczne i prawe stanu silnego wzburzenia*, „Palestra" 1993, z. 7–8, s. 35–38.
202. Pohl Ł., *Formy stadialne czynu zabronionego w odniesieniu do podżegania i pomocnictwa według Kodeksu karnego 1997 r.*, RPEiS 2001, z. 1–2.
203. Pohl Ł., *Obiektywna istota sprawstwa w ujęciu polskiego prawa karnego* (*Uwagi na marginesie lektury pracy P. Kardasa „Teoretyczne podstawy odpowiedzialności karnej za przestępne współdziałanie"*, RPEiS 2004, z. 2.
204. Pohl Ł., *Ponownie w sprawie zakresu odpowiedzialności karnej osoby nieletniej według Kodeksu karnego z 1997 r.* (*zagadnienie form popełnienia czynu zabronionego*) – *uwagi o metodzie rozwiązania problemu*, PwD 2018, nr 35.
205. Pohl Ł., *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Warszawa 2012.
206. Pohl Ł., *Przestępstwo zabójstwa jednym czynem więcej niż jednej osoby* (*art. 148 § 3 k.k.*), Prok. i Pr. 2008, nr 10.
207. Pohl Ł., *Zabójstwo jednym czynem więcej niż jednej osoby*, [w:] red. Ł. Pohl, *Zabójstwa kwalifikowane w Kodeksie karnym z 1997 r. Naukowa i sądowa wykładnia znamion kwalifikujących*, Warszawa 2018.
208. Pohl Ł., *Zabójstwo w związku z rozbojem*, [w:] red. Ł. Pohl, *Zabójstwa kwalifikowane w Kodeksie karnym z 1997 r. Naukowa i sądowa wykładnia znamion kwalifikujących*, Warszawa 2018.
209. Pohl Ł., *Zabójstwo wykonane przez sprawcę prawomocnie skazanego wcześniej za zabójstwo*, [w:] Ł. Pohl, *Zabójstwa kwalifikowane w Kodeksie karnym z 1997 r. Naukowa i sądowa wykładnia znamion kwalifikujących*, Warszawa 2018.
210. Popławski H., *Granice przygotowania i usiłowania*, „Palestra" 1963, nr 2.
211. Popławski H., *Zbrodnia zdrady ojczyzny. Zbrodnia szpiegostwa*, Warszawa 1983.
212. Powszechna ustawa karna austryacka z dnia 27 maja 1852 r. z późniejszemi ustawami i rozporządzeniami, tudzież orzeczeniami c.k. Trybunału najwyższego, Kraków 1880.
213. Powszechne Prawo Krajowe dla Państw Pruskich z 1794 r. – Landrecht Pruski (fragment), tłum. Karol Dąbrowski, „Studia Prawnicze KUL" 2012, nr 4.
214. Preisner A., *Prawo do ochrony życia i do zachowania naturalnej integralności psychofizycznej człowieka*, [w:] red. L. Wiśniewski, *Wolności i prawa jednostki oraz ich gwarancje w praktyce*, Warszawa 2006.
215. *Przywileje i konstytucje sejmu walnego koronacji królewskiej 1588*, Kraków 1588.
216. Pschyrembel W., *Praktyczne położnictwo*, Warszawa 1974.

217. Ptak J., *Szczególne okrucieństwo jako znamię przestępstwa zabójstwa*, Prok. i Pr. 2016, nr 9.
218. Ptak J., *Zabójstwo funkcjonariusza publicznego*, Prok. i Pr. 2015, nr 7–8.
219. Radecki W., Urbanek K., *Sprawstwo kierownicze w rozboju kwalifikowanym*, „Palestra" 1975, nr 11.
220. Raglewski J., *Czynny żal w części ogólnej Kodeksu karnego*, „Jurysta" 2000, nr 1.
221. Redzik A., *Profesor Juliusz Makarewicz – życie i dzieło*, [w:] red. A. Grześkowiak, *Prawo karne w poglądach profesora Juliusza Makarewicza*, Lublin 2005.
222. Reinhold J., *Zarys prawa karnego, obowiązującego na ziemiach polskich*, z. 1, *Część ogólna*, Warszawa 1920.
223. Rejman G., *Usiłowanie przestępstwa w prawie polskim*, Warszawa 1965.
224. Rejman G., *Zasady odpowiedzialności karnej. Art. 8–31 KK. Komentarz*, Warszawa 2009.
225. Rodzik A., *Ochrona prawa do życia w okresie obowiązywania Konstytucji Rzeczpospolitej z 1997 roku*, dostęp na dzień: 10.11.2025 r., https://wspia.eu/media/g1yjxfti/84-rodzik-anna.pdf.
226. Rychlewska-Hotel A., *Zasada nullum crimen sine lege jako wymóg przewidywalności konsekwencji prawnokarnych*, Kraków 2019.
227. Ryszka F., *Historia państwa i prawa Polski 1918–1939*, cz. II, Warszawa 1968.
228. Sakowicz A., Zieliński S., *Komentarz do art. 18 k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 1–116*, Legalis 2021.
229. Sarnecki P., *Komentarz do art. 38 Konstytucji*, [w:] red. L. Garlicki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, Warszawa 2003.
230. Siewierski M., *Mały Kodeks karny i ustawodawstwo przeciwfaszystowskie*, Łódź 1948.
231. Siewierski M., *Mały kodeks karny i ustawodawstwo przeciwfaszystowskie. Komentarz i orzecznictwo*, Łódź 1949.
232. Sitarz O., *Formy stadialne i zasady odpowiedzialności za nie*, [w:] red. T. Dukiet-Nagórska, *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, Warszawa 2018.
233. Sitarz O., *Komentarz do art. 10 k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116*, Legalis 2021.
234. Smyklińska A., *Zamiar nagły a zamiar premedytowany przy zabójstwie nowonarodzonego dziecka przez matkę z art. 149 k.k.*, [w:] red. A. Ziółkowska, *Prawnokarne aspekty ochrony początków życia ludzkiego*, Toruń 2019.

235. Sobczak J., *Znamię współczucia dla ofiary jako przesłanka eutanazji*, [w:] red. M. Mozgawa, *Eutanazja*, Warszawa 2015.
236. Sobolewski K., Laniewski A., *Polski Kodeks karny z 11.VII.1932 r. wraz z prawem o wykroczeniach, przepisami wprowadzającemi i utrzymanemi w mocy przepisami kodeksu karnego austriackiego, niemieckiego, rosyjskiego i skorowidzem*, Lwów 1932.
237. Spotowski A., *Funkcja niebezpieczeństwa w prawie karnym*, Warszawa 1990.
238. Spotowski A., *Karalność w razie braku zagrożenia dobra prawnego*, PiP 1988, nr 7.
239. Spotowski A., *Pomijalny (pozorny) zbieg przepisów ustawy i przestępstw*, Warszawa 1976.
240. Sroka T., *Komentarz do art. 13 k.k.*, [w:] red. R. Zawłocki, M. Królikowski, *Kodeks karny*, t. I, *Część ogólna. Komentarz do art. 1–116*, Legalis, 2021.
241. Sroka T., *Komentarz do art. 16 k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116*, Legalis 2021.
242. Sroka T., *Komentarz do art. 16 k.k.*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–31*, t. I, Warszawa 2021.
243. Sroka T., *Komentarz do art. 38 Konstytucji*, [w:] red. L. Bosek, M. Safjan, *Konstytucja RP*, t. I, *Komentarz do art. 1–86*, Warszawa 2016.
244. Sroka T., *Odpowiedzialność karna za niewłaściwe leczenie. Problematyka obiektywnego przypisania skutku*, Warszawa 2013.
245. Statut sejmu warszawskiego z 1557 r., [w:] *Konstytucje, statuta i przywileje na walnych sejmach koronnych od roku 1550 aż do roku 1581*, Kraków 1581.
246. *Statut Wielkiego Xsięstwa Litewskiego*, Wilno 1774.
247. Stefańska B., *Komentarz do art. 13 k.k.*, [w:] red. R. Stefański, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025.
248. Stefański R.A., *Prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 2009.
249. Surkont M., *Prawo karne*, Bydgoszcz-Gdynia 2001.
250. Sygit B., Palka P., *Zabójstwo w związku ze zgwałceniem jako kwalifikowany typ zabójstwa*, Prok. i Pr. 2005, nr 10.
251. Szeroczyńska M., *Eutanazja i wspomagane samobójstwo na świecie*, Kraków 2004.
252. Szudejko P., *Kazus Alecka Bourne'a a konstytucyjne zasady ochrony życia i zdrowia*, SPP 2021, nr 2.
253. Szwarczyk T., *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] red. T. Bojarski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015.

254. Szydło M., *Zasada proporcjonalności*, [w:] red. L. Bosek, M. Safjan, *Konstytucja RP*, t. I, *Komentarz do art. 1–86*, Warszawa 2016.
255. Śliwiński S., *Polskie prawo karne materialne. Część ogólna*, Warszawa 1946.
256. Śliwiński S., *Polskie prawo karne. Część szczególna*, Warszawa 1948.
257. Śliwowski J., *Prawo karne*, Warszawa 1975.
258. Świda W., *Prawo karne*, Warszawa 1978.
259. Świda W., *Prawo karne*, Warszawa 1989.
260. Tagancev N., *Kodeks karny. Zasady ogólne*, Warszawa 1921.
261. Tarapata S., *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*, Warszawa 2016.
262. Tarnawski M., Z *problematyki motywacji sprawcy zabójstwa pod wpływem silnego wzburzenia* (*Art. 148 § 2 k.k.*), RPEiS 1981, nr 2.
263. Tarnawski M., *Zabójstwa uprzywilejowane w świetle badań akt sądowych i badań ankietowanych*, Poznań 1985.
264. Tarnawski M., *Zabójstwa uprzywilejowane w ujęciu polskiego prawa karnego*, Poznań 1981.
265. Tokarczyk D., *Podżeganie w polskim prawie karnym. Studium z zakresu teorii i praktyki prawa karnego*, Warszawa 2017.
266. Tokarz G., *Problem eutanazji w pracach Sejmu III Rzeczpospolitej (zapis kronikarski)*, Poznań 2021.
267. Tuleja P., *Zasada proporcjonalności jako podstawa prawnokarnej ingerencji w prawa jednostki*, [w:] red. J. Majewski, *Kryminalizacja narażenia dobra prawnego na niebezpieczeństwo*, Warszawa 2015.
268. Tyszkiewicz L., *Formy popełnienia przestępstwa*, [w:] red. M. Filar, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016.
269. Ustawa z 27 maja 1885. zawierająca przepisy przeciw używaniu środków rozsadzających w sposób szkodliwy dla społeczeństwa i przeciw obrotowi tychże dla społeczeństwa szkodliwemu, [w:] *Prawo austriackie 1772-1918*, cz. I, O *zbrodniach*, Kraków 1880, § 1-232.
270. Wantoła M., *Teoretyczne i dogmatyczne podstawy odpowiedzialności karnej za usiłowanie*, Kraków 2021.
271. Warylewski J., *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] red. A. Wąsek, R. Zawłocki, *Kodeks Karny. Część szczególna*, t. 1, *Komentarz do art. 117–221*, Warszawa 2011.

272. Warylewski J., Nazar K., *Komentarz do art. 197 k.k.*, [w:] red. R. Stefański, *Kodeks karny. Komentarz*, Legalis 2025, nb. 113.
273. Wąsek A., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2000 r.*, OSP 2001, nr 4.
274. Wąsek A., *Kodeks karny. Komentarz*, t. I (art. 1–31), Gdańsk 1999.
275. Wąsek A., *Komentarz do art. 16 KK*, [w:] red. O. Górniok, *Kodeks karny. Komentarz*, t. I (art. 1–116), Warszawa 2005.
276. Wąsek A., *Współsprawstwo w polskim prawie karnym*, Warszawa 1977.
277. Wiak K., *Eutanazja jako uprzywilejowany typ zabójstwa*, [w:] red. M. Mozgawa, *Eutanazja*, Warszawa 2015.
278. Wiak K., *Komentarz do art. 13 k.k.*, [w:] red. A. Grześkowiak, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025.
279. Wiak K., *Komentarz do art. 16 k.k.*, [w:] red. A. Grześkowiak, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025.
280. Wiak K., *Ochrona karna prawa człowieka do życia w prawie polskim*, TKP PAL OL 2018, nr 2.
281. Wiak K., *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, [w:] red. A. Grześkowiak, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025.
282. Wiak K., *Przyjęcie zlecenia zabójstwa*, BSAiP WP KUL 2024, t. XIX, nr 21(1).
283. Wiak K., *Zmiany w zakresie odpowiedzialności za zabójstwo wprowadzone nowelizacją Kodeksu karnego z 7 lipca 2022 r.*, [w:] red. J. Piskorski, M. Paszko, M. Błaszczak, *Wierna Polsce. Księga jubileuszowa w 100. Rocznicę urodzin Pani Profesor Krystyny Paluszyńskiej-Daszkiewicz*, Łódź 2024.
284. Widacki J., *Zabójca z motywów seksualnych. Studium przypadku*, Kraków 2006.
285. Wiktorek M., *Przyjęcie zlecenia zabójstwa z art. 148a § 1 Kodeksu karnego jako myślozbrodnia*, „Przegląd Prawniczy TBSP UJ" 2023, nr 1.
286. Wiliński P., *Konstytucyjne gwarancje nullum crimen sine lege a przepisy odsyłające w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] red. A. Błachnio-Parzych, J. Jakubowska-Hara, J. Kosonoga, H. Kuczyńska, *Problemy wymiaru sprawiedliwości karnej. Księga Jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego*, Warszawa 2014.
287. Witkowski W., *Prawo karne na ziemiach polskich w dobie zaborów i w pierwszych latach II RP (1795-1932)*, [w:] red. T. Bojarski, *System Prawa Karnego*, t. 2, *Źródła prawa karnego*, Warszawa 2011.

288. Wojciechowski J., *Komentarz do art. 150 k.k.*, [w:] red. J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 2000.

289. Wojdyła L., *Zabójstwo w prawie karnym*, [w:] red. M. Kobak, J. Strojny, *Studencka konferencja naukowa – czerwiec 2013*, nr 3, Rzeszów-Przemyśl 2013.

290. Wojtyczek K., *Granice ingerencji ustawodawczej w sferę praw człowieka w Konstytucji RP*, Kraków 1999.

291. Wolter W., *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] red. I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973.

292. Wolter W., *Komentarz do art. 149 k.k.*, [w:] red. I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973.

293. Wolter W., *Komentarz do art. 150 k.k.*, [w:] red. I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973.

294. Wolter W., *Nauka o przestępstwie*, Warszawa 1973.

295. Wolter W., *Wykład prawa karnego na podstawie kodeksu karnego z 1969 r.*, cz. I, z. 1, *Nauka o ustawie karnej i o przestępstwie*, Kraków 1970.

296. Wróbel W., *Pojęcie „dobra prawnego" w wykładni przepisów prawa karnego*, [w:] red. Ł. Pohl, *Aktualne problemy prawa karnego. Księga pamiątkowa z okazji Jubileuszu 70. urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarca*, Poznań 2009.

297. Wróbel W., *Przestępstwa abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo – perspektywa konstytucyjna i kryminalnopolityczna*, [w:] red. J. Majewski, *Kryminalizacja narażenia dobra prawnego na niebezpieczeństwo*, Warszawa 2015.

298. Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne*, Kraków 2013.

299. Wróblewski B., *Przedmiot przestępstwa, zamachu i obrony w prawie karnym*, Wilno 1936.

300. Wyrembak J., *Uprzednie skazanie za zabójstwo jako przesłanka odpowiedzialności z art. 148 § 3 k.k.*, PiP 2007, nr 11.

301. Zawiślak A., *Występek dzieciobójstwa*, [w:] red. A. Ziółkowska, *Prawnokarne aspekty ochrony początków życia ludzkiego*, Toruń 2019.

302. Zawłocki R., *Formy popełnienia przestępstwa*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116,* t. I, Warszawa 2011.

303. Zawłocki R., *Formy popełnienia przestępstwa*, [w:] red. M. Królikowski, R. Zawłocki, *Kodeks karny. Komentarz. Część ogólna. Komentarz do art. 1–31,* t. I, Warszawa 2011.

304. Zawłocki R., *Karygodność czynu zabronionego jako podstawa proporcjonalności kryminalnej*, [w:] T. Dukiet-Nagórska, *Zasada proporcjonalności w prawie karnym*, Warszawa 2010.
305. Zawłocki R., *Pojęcie i funkcje społecznej szkodliwości czynu w prawie karnym*, Warszawa 2007.
306. Zbiór praw sądowych na mocy konstytucyi roku 1776 przez J.W. Andrzeja Zamoyskiego Ex-Kanclerza Koronnego, Kawalera Orderu Orła Białego ułożonym y na seym roku 1778 podany, Warszawa 1778.
307. Zbiór ustaw o karach dla Galicyi Zachodniey, Wiedeń 1796.
308. Zębik A., *Czyn a przestępstwo ciągłe*, RPEiS 1968, nr 2.
309. Zgoliński I., *Komentarz do art. 149 k.k.*, [w:] red. V. Konarska-Wrzosek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023.
310. Ziembiński A., *Analiza pojęcia czynu*, Warszawa 1972.
311. Zoll A., *Formy popełnienia przestępstwa*, [w:] red. A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna*, t. I, *Komentarz do art. 1–116 k.k.*, Warszawa 2012.
312. Zoll A., *Godność człowieka jako źródło wolności praw*, [w:] red. A. Dębiński, M. Gałązka, R.D. Hałas, K. Wiak, *Hominum causa omne ius constitutum est. Księga jubileuszowa ku czci Profesor Alicji Grześkowiak*, Lublin 2006.
313. Zoll A., *Komentarz do art. 148 k.k.*, [w:] red. A. Zoll, *Kodeks karny. Część szczególna, t. II, Komentarz do art. 117–277 k.k.*, Kraków 1999
314. Zoll A., *Odpowiedzialność karna za czyn niesprowadzający zagrożenia dla dobra prawnego w świetle Konstytucji*, [w:] red. J. Majewski, *Formy stadialne i postacie zjawiskowe popełnienia przestępstwa*, Toruń 2007.
315. Zoll A., *Odpowiedzialność kierującego wykonaniem przez inną osobę czynu zabronionego*, PiP 1970, nr 7.
316. Zoll A., *Odpowiedzialność za przygotowanie lub usiłowanie przestępstwa w przypadku współdziałania wielu osób*, [w:] *Problemy odpowiedzialności karnej. Księga ku czci Profesora Kazimierza Buchały*, Kraków 1994.
317. Zoll A., *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu.*, [w:] red. W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, *Komentarz do art. 117–211a*, Warszawa 2017.
318. Zoll A., *Zasady odpowiedzialności karnej* [w:] A. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna*, t. I, Kraków 1998.
319. Zoll A., *Zasady prawa karnego w projekcie konstytucji*, PiP 1997, nr 3.

Inne

1. Barczak-Oplustil A., Małecki M., Tarapata S., Iwański M., *Ekspertyza. Populistyczna nowelizacja prawa karnego. Ustawa z dnia 7.07.2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 762),* Kraków 2022 r., https://kipk.pl/wp-content/uploads/2022/07/nowelizacja2022.pdf, dostęp na dzień 22 grudnia 2025 r.
2. Giezek J., Gruszecka D., Lipiński K., *Opinia na temat ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw* (*druk senacki nr 762*), Opinie i ekspertyzy, OE-412, Biuro Analiz, Dokumentacji i Korespondencji, Kancelaria Senatu 2022, https://www.senat.gov.pl/download/gfx/senat/pl/senateksper-tyzy/6468/plik/oe-412.pdf, dostęp na dzień 9 listopada 2025 r.
3. Giezek J., Lipiński K., *Opinia na temat projektu zmian przepisów kodeksu karnego* (*uchwała Senatu Rzeczpospolitej Polskiej z dnia 24 maja 2019 roku*), https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Opinia%20Katedry%20Prawa%20Kar-nego%20Materialnego%20WPAE%20UWr%20do%20nowelizacji%20ko-deksu%20karnego.pdf, dostęp na dzień 9 listopada 2025 r.
4. *Opinia dotycząca uchwalonej przez Sejm w dniu 13 czerwca 2019 r. ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny i niektórych innych ustaw, przedstawionej Prezydentowi Rzeczpospolitej Polskiej w trybie art. 122 ust. 1 Konstytucji RP*, https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/Opinia%20%20o%20nowe-lizacji%20Kk%20158%20praw-nik%C3%B3w%20ze%20%20wszystkich%20%20o%C5%9Brodk%C3%B3w%20na-ukowych%2C%2023%20czerwca%202019.pdf, dostęp na dzień 9 listopada 2025 r.
5. *Opinia Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 10 maja 2019 r. w przedmiocie rządowego projektu ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*, https://cloudse-rver045625.home.pl/admin/files//opinie-i-stanowiska/190510%2002032.pdf, dostęp na dzień 9 listopada 2025 r.
6. *Opinia Rzecznika Praw Obywatelskich dotycząca ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z 7.7.2022 r. (druk senacki nr 762, druki sejmowe nr 2024, 2339 i 2339-A)*, https://www.senat.gov.pl/download/gfx/senat/pl/senatinicja-tywypliki/11542/4/762_rpo.pdf, dostęp na dzień 9 listopada 2025 r.
7. *Sprawozdanie w sprawie osób osądzonych w pierwszej instancji* (*według właściwości rzeczowej*), https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-jednoroczne-w-tym-pliki-dostepne-cyfrowo/2024/, dostęp na dzień 9 listopada 2025 r.

8. Trociuk Z., *Uwagi Biura Rzecznika Praw Obywatelskich do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*, ozn. UD281, https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12351306/12815618/12815621/dokument525804.pdf, dostęp na dzień 9 listopada 2025 r.
9. *Uwagi Sądu Najwyższego do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z 12 października 2021 r.*, https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12351306/12815618/12815621/dokument542453.pdf, dostęp na dzień 9.11.2025 r.
10. Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z 22.02.2022 r., druk nr 2024, Sejm IX kadencji, https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/2851BC6F8739C593C12587F10042EF6E/%24File/2024.pdf, dostęp na dzień 9 listopada 2025 r.
11. Zagrodnik J., *Opinia w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 16 września 2021 r.,* https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12351306/12815612/12815615/dokument525808.pdf, dostęp na dzień 11 lipca 2025 r.

Słowniki

1. Bańko M. *Inny słownik języka polskiego PWN*, t. II (P-Ż), red. M. Bańko, Warszawa 2000.
2. Dubisz S. (red.), *Wielki słownik języka polskiego PWN*, t. 1–5, Warszawa 2018.
3. Szymczak M. (red.), *Słownik Języka Polskiego*, t. 3, Warszawa 1992.
4. Szymczak M. (red.), *Słownik Języka Polskiego PWN*, t. 2, Warszawa 1998.
5. Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego PWN*, t. 1–3, Warszawa 2018.